

PIENIĄDZ A PROPAGANDA

Wspólne dziedzictwo Europy

Studia i Materiały

Białoruś-Bułgaria-Czechy-Litwa-Łotwa-Mołdawia
-Polska-Rosja-Rumunia-Słowacja-Ukraina

Pod redakcją naukową
Krzysztofa Filipowa

Augustów-Warszawa 2015

Recenzenci:

prof. dr hab. Anatolij Kocur (Ukraina)

prof. dr Aleksander Bajura (Białoruś)

Redakcja:

Krzysztof Filipow, Barbara Kuklik

Korekta:

Zespół i autorzy

Projekt okładki i opracowanie graficzne:

Barbara Kuklik

Tłumaczenia:

Autorzy, Krzysztof Filipow, Wiktor Kakareko

Projekt realizowany

z Narodowym Bankiem Polskim

w ramach programu edukacji ekonomicznej



ISBN 978-83-85057-96-3

© Autorzy & Copyright by ZG PTN, Warszawa 2014

Druk: Orthdruk, Białystok, tel. (+4885) 742 25 17

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego przekazuje do rąk czytelników, numizmatyków i miłośników dziejów pieniądza „Materiały i Studia”. Powstały one na kanwie dyskusji i spotkań numizmatyków, historyków i miłośników historii pieniądza, falerystyki i medalistyki z Europy Środkowo-Wschodniej.

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne od wielu lat prowadzi cykl numizmatycznych konferencji naukowych, związanych tematycznie z Europą Środkową. Opierają się one na wspólnym dziedzictwie tych krajów.

Przypomnijmy, iż pierwsza konferencja w 1994 r. poświęcona była wspólnym dziejom pieniądza na Białorusi, Litwie, Polsce i Ukrainie, druga – w 1996 r. – omawiała rozwój muzealnictwa i kolekcjonerstwa numizmatycznego na przestrzeni dziejów w krajach uczestników konferencji, zaś trzecia – w 1998 r. – przedstawiała mennice między Bałtykiem, a Morzem Czarnym na przestrzeni dziejów. Tematem czwartej – w 2000 r. – był pieniądz pamiątkowy i okolicznościowy, piątej – we wrześniu 2002 r. – były zagadnienia związane z bankami i tezauryzacją pieniądza na przestrzeni stuleci. Tematem konferencji odbytej w 2004 r. – szóstej – był pieniądz i wojna.

Kontynuując wątki badawcze pieniądza i gospodarki w Europie Środkowo-Wschodniej, przygotowano we współpracy z Wyższą Szkołą Ekonomiczną w Białymstoku dwie kolejne konferencje. Siódma w 2006 r. poświęcona była „Psuciu pieniądza”, ósma w 2008 r. omawiała szeroko pojętą tematykę: „Pieniądz – kapitał – praca”. W 2010 r., na dziewiątym sympozjum badacze z Europy Środkowo-Wschodniej w rozszerzonym gronie o kolejne państwa Europy zajęli się pieniądzem, symbolami, władzą i wojną w szerokim kontekście wspólnego dziedzictwa Europy.

Dziesiąta jubileuszowa konferencja, w 2012 r., grupująca przedstawicieli 10 państw Europy Środkowo-Wschodniej i Bałkanów omawiała wspólne dziedzictwo europejskie w aspekcie pieniądza i systemów monetarnych.

Kolejna jedenasta konferencja (2014 r.) poświęcona była pieniądзом w szerokim aspekcie propagandy, realizowanej poprzez monetę oraz przy jej pomocy.

Konferencje nie odbywałyby się, gdyby nie pomoc tak szacownych instytucji jak Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Narodowy Bank Polski, Uniwersytet w Białymstoku i władze samorządowe.

Wszystkie jedenaście konferencji zasadały się na wspólnocie dziejów pieniądza naszych narodów europejskich, jako elementu łączącego poprzez wieki wspólnej historii i gospodarki.

Krąg uczestników naszych cyklicznych spotkań stale się rozszerza – w ostatniej konferencji obok wcześniejszych zagranicznych uczestników z Białorusi, Czech, Estonii, Litwy, Łotwy, Rosji, Rumunii, Słowacji, Ukrainy, wzięli udział numizmatycy z Bułgarii i Mołdawii oraz badacze dziejów gospodarczych z Europy Środkowo-Wschodniej. Świadczy to nie tylko o popularności i renomie tych konferencji, ale przede wszystkim o potrzebie jej organizacji jako forum wzajemnej wymiany osiągnięć badawczych w dziedzinie numizmatyki, służąc integracji naszych narodów w drodze do Wspólnej Europy. Przyczynia się do tego owocna współpraca naukowa, jak i serdeczne przyjaźnie zawiązywane w toku tych międzynarodowych spotkań numizmatycznych.

Zarząd Główny
Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego

**MONETY JAKO ŚRODEK KOMUNIKOWANIA SIĘ
W ANTYCZNEJ GRECKIEJ *POLIS* I POZA NIĄ.
Z PRZYKŁADEM OLBII NAD MORZEM CZARNYM**

Uważa się, że w antycznych źródłach pisanych około 1500¹ ośrodków wskazanych zostało jako *polis*, nie oceniając w tym miejscu, czy miana tego użyto dla określenia miasta jako struktury urbanistycznej² czy układu społecznego³. Z podanej wyżej liczby – nie wszystkie miasta-państwa istniały w tym samym czasie⁴ – około 800 *poleis* przypadło na Grecję macierzystą (w tym zachodnie wybrzeże Azji Mniejszej); pozostałe to kolonie rozlokowane od Półwyspu Pirenejskiego, przez wybrzeża Morza Czarnego, po północną Afrykę, także greckie miasta w Azji Środkowej, które rozwinęły się w efekcie podbojów Aleksandra III Wielkiego (336-323)⁵.

Polis była zasadniczą formą organizacji greckiego społeczeństwa⁶. Rozpoczęcie produkcji monet przez poszczególne *poleis* nie następowało jednak samoczynnie wraz z rozpowszechnieniem się idei ich emisji⁷. Społeczności około połowy z owych 1500

- 1 *An Inventory of Archaic and Classical Poleis*, M.H. Hansen and Th.H. Nielsen (eds.), Oxford 2004, zawiera 1035 pozycji. M.H. Hansen, *Polis. Wprowadzenie do dziejów greckiego miasta-państwa w starożytności*, Warszawa 2011, s. 19, 21, 62, 74 i nn. (polskie tłumaczenie książki wydanej w 2006 roku w języku angielskim i w 2008 w języku francuskim). Nie podejmując w tym miejscu dyskusji, czy chodzi o wspólnotę polityczną, czy strukturę urbanistyczną – zob. M.H. Hansen, *The Polis as an Urban Centre. The Literary and Epigraphical Evidence*, (w:) M.H. Hansen (ed.), *The Polis as an Urban Centre and as a Political Community*, Copenhagen 1997, s. 9-86 [Acts of the Copenhagen Polis Centre, 4. Det Kongelige Danske Videnskabsnernes Selskab, Historisk-filosofiske Meddelelser, 75]; idem, *Polis. Wprowadzenie...*, passim; idem, *The Hellenic Polis*, [w:] M.H. Hansen (ed.), *A Comparative Study of Thirty City-State Cultures. An Investigation Conducted by the Copenhagen Polis Centre*, Copenhagen 2000, s. 144-147.
- 2 Warto zauważyć, że w szeregu tekstów mianem *polis* określany jest nowo powstały ośrodek; *polis* rozumiana jest jako „osada” – dla przykładu Ps.-Scylax, w odniesieniu do ośrodków w dolnym biegu rzeki Tyras (Dniestru) Ps.-Scyl. 68. Zwrócenie uwagi na Dniestr jest o tyle istotne, iż bezpośrednio z tego regionu Ps. Scylax „popłynął” do Półwyspu Krymskiego, pomijając Olbię. P. Counillon, *Pseudo-Skylax: le Périple du Pont-Euxin. Texte, traduction, commentaire philologique et historique*. Bordeaux 2004; P. Flensted-Jensen, M.H. Hansen, *Pseudo-Skylax. Use of the Term Polis*, [w:] M.H. Hansen, K. Raafaub (eds.), *More Studies in the Ancient Greek Polis*, Stuttgart 1996, s. 137-167 [Paper from the Copenhagen Polis Centre, 3. Historia Einzelschriften 108].
- 3 Arist. Pol. 1276b. M.H. Hansen, *Polis. Wprowadzenie ...*, s. 49-51; R. Lonis, *La cité dans le monde Grec. Structures, fonctionnement, contradictions*, Nancy 1994, s. 7-22 i nn.; zob. też K. Vlassopoulos, *Unthinking the Greek Polis. Ancient Greek History beyond Eurocentrism*, Cambridge 2007, s. 68-96; autor ten (s. 68) zwraca uwagę, że opinia Arystotelesa nie była opinią wszystkich Greków.
- 4 Według M.H. Hansen, *Polis. Wprowadzenie...*, s. 47 – na przełomie V i IV w. p.n.e. istnieć miało około 850 *poleis*.
- 5 Co do kwestii monetarnych warto przypomnieć pracę dotyczącą Ai Khanoum – P. Bernard, *Les monnaies hors trésors. Questions d'histoire gréco-bactrienne, Fouilles d'Ai Khanoum*, Paris 1985.
- 6 Podsumowanie dyskusji na ten i pozostałe, liczne tematy związane z problematyką *polis*: M.H. Hansen, *Polis and City-State: An Ancient Concept and its Modern Equivalent*, Copenhagen 1998; idem, *Polis. Wprowadzenie...* W pracach tych dalsza bogata literatura, w tym inne publikacje kopenhaskiego Polis Center. Także R. Lonis, *op.cit.*
- 7 Th.R. Martin, *Why Did the Greek Polis Originally Need Coins?*, „Historia”, 45, 1996, 3, s. 257-283.

miast-państw nie zdecydowały się na taki krok⁸, zgadzając się na używanie pieniędzy innych, silniejszych politycznie i gospodarczo ośrodków.

Decyzja o emisji monet, poza przypadkami, w których działanie takie zostało wymuszone konkretną potrzebą (np. koniecznością zapłaty najemnikom⁹; wojna była sytuacją stałą w świecie *poleis*) zawierała w sobie elementy uprawnień *polis* jako państwa (niezależnie jak będzie ono pojmowane¹⁰). W tym tych odnoszących się do spraw gospodarczych oraz do regulacji życia społecznego. Jak wyjaśniał Demostenes¹¹, wkładając wypowiedź w usta Solona, moneta wynaleziona przez prywatną osobę¹² w celu prywatnej wymiany stawała się monetą *polis*, gdy została objęta jej prawem¹³. Posługiwanie się monetą (*nomisma*)¹⁴ określało¹⁵ stanowione przez wspólnotę prawo (*nomos*¹⁶). *Polis* brała odpowiedzialność za jakość pieniądza i, przynajmniej w części, za zasady jego obiegu.

Kawałek metalu stał się monetą, jak twierdził Arystoteles¹⁷, dopiero po przybiciu na nim stempla. Akceptując produkcję monet społeczność *polis* opatrywała kawałek metalu znakiem pozwalającym na jej identyfikację, czyli odróżnienie jej od innych miast-państw¹⁸. Świadczy to, a sąd Arystotelesa opinię taką potwierdza, iż Grecy byli przeświadczeni o wyjątkowym znaczeniu przedstawienia zawartego w rysunku umieszczonym na monecie. Uogólniając można stwierdzić, że sam fakt emisji monet przez dany ośrodek zawierał konkretny przekaz zrozumiały dla odbiorcy, zarówno tego wewnątrz *polis* jak i tego poza nią. Moneta mogła być „zaniesiona” daleko od miejsca jej produkcji, nawet poza granice „greckiego świata”¹⁹. Nie był to tylko efekt handlu, wielokrotnie wyrażono już opinię,

8 Ch. Starr, *Individual and Community. The Rise of the Polis 800-500 B.C.*, New York 1986, s. 46-47.

9 Klasycznym tego przykładem jest sytuacja w Egipcie za faraona Tachosa – M. Mielczarek, *Mennictwo starożytnej Grecji. I. Mennictwo okresów archaicznego i klasycznego*, Warszawa-Kraków 2006, s. 158. Warto też przypomnieć historię Didalea (zapewne chodzi o perskiego dowódcę Datamesa) opisaną przez Arystotelesa – Arist. Oec. 1350a. Zob. też C.M. Kraay, *Greek Coinage and War*, [w:] W. Heckel, R. Sullivan (eds.), *Ancient Coins of the Graeco-Roman World. The Nickle Numismatic Papers*, Ontario 1984, s. 3-18. Z bardzo bogatej literatury dotyczącej najemników: M. Trundle, *Greek Mercenaries. From the Late Archaic Period to Alexander*, London and New York 2004, s. 80-103.

10 Na ten temat M.H. Hansen, *Polis. Wprowadzenie...*, s. 94 nn.

11 Dem. 24.212-214.

12 Zob. dyskusję, co do osoby Fanesa i monet elektronowych z jego imieniem. M. Mielczarek, *op.cit.*, s. 44 nn.; w pracy tej dalsza literatura.

13 Na ten fragment mowy Demostenesa zwrócono już uwagę L. Kurke, *Coins, Bodies, Games, and Gold. The Politics of Meaning in Archaic Greece*, Princeton 1999, s. 317-318; S. von Reden, *Demos 'phialê and the Rhetoric of Money in Fourth-Century Athens*, [w:] P. Cartledge, E.E. Cohen, L. Foxhall (eds.), *Money, Labour and Land. Approaches to the Economies of Ancient Greece*, London and New York 2002, s. 55.

14 Podsumowanie dyskusji: F. de Callatây, *Sur les origines de la monnaie stricte sensu (nomisma). À propos de deux livres récents (S. von Reden et L. Kurke)*, „Revue Numismatique”, 157, 2001, s. 83-93.

15 Termin *nomos* określa nie tylko prawo, ale odnosi się także do tradycji oraz szeroko pojętej moralności.

16 U genezy słowa *nomisma* (moneta) leży *nomos* (tj. prawo). Według R. Seaforda, *Money and the Early Greek Mind. Homer, Philosophy, Tragedy*, Cambridge 2004, s. 49, słowo *nomos* nie występuje w tekstach homeryckich. Po raz pierwszy pojawia się ono u Hezjoda w *Theogonii* (417). Wywodzić się ono ma od *nemein* (rozdzielać) – R. Seaford, *op.cit.*, s. 49. Ten termin występuje wiele razy u Homera, głównie gdy chodzi o rozdział jedzenia i picia. Rozdział, a czasami redystrybucja dóbr przez Agamemnona wspomniana jest wielokrotnie. U Hezjoda odnosi się do składania ofiary raz do jedzenia. Wywodzić się więc ono mogło z praktyki rozdziału jedzenia – R. Seaford, *op.cit.*, s. 50.

17 Arist., *Pol.* 1257a.

18 Th.R. Martin, *op.cit.*, s. 260-264, tu historia problemu i literatura.

19 M. Mielczarek, *Ancient Greek Coins Found in Central, Eastern and Northern Europe*, Wrocław 1989; idem, *On Greek Coin Finds from the Central European Barbaricum*, [w:] *Roman Coins Outside the Empire. Ways and Phases, Context and Functions*, Wetteren 2008, s. 11-34.

że posiadanie własnej monety było dla obywateli *polis* okazją ukazania siebie innym. Pojawienie się monet danego ośrodka było komunikatem²⁰ oficjalnym o szczególnym charakterze – stanowiło publiczne świadectwo realnej lub pożądaney niezawisłości²¹, niezależności²², przynajmniej autonomii *polis*. Tym samym monety pokazywały²³ *polis* „wszem i wobec” oraz ją propagowały. Opinię tę wspiera fakt, że były *poleis*, które, bazując na ilości znanych egzemplarzy (z czym związana jest niewielka liczba znalezisk), wybitych przy pomocy niewielu par stempli, emitowały monety w stosunkowo niewielkiej ilości²⁴. Dlatego trudno obecnie uznać, aby ich produkcja miała znaczenie gospodarcze.

Komunikacja symboliczna wynikająca z opatrzenia kawałka metalu znakiem emitenta wydaje się więc mieć istotne znaczenie w świecie *poleis*. W opinii S. Zielinskiego, Platon i Arystoteles podkreślali, że patrzeć jest jedną z najważniejszych dróg poznania i oceny świata²⁵.

Czy w wewnętrznych ramach społeczności konkretnej *polis* istniała potrzeba wykorzystania monety jako środka komunikowania się?

W przypadku najmniejszych *poleis*, w których większość mieszkańców żyła w mieście²⁶, można dopuścić, iż mamy do czynienia ze społeczeństwem definiowanym jako „face to face”, „twarzą w twarz”²⁷. To znaczy, że obywatele (ludzie mający pełnię praw; można było być obywatelem jednej *polis*²⁸) znali się wzajemnie. Mogli się spotykać w trakcie sprawowania urzędu. Również podczas Zgromadzenia Ludowego, kiedy podejmowali wspólnie decyzje – uchwalone dekryty uznawano za podjęte decyzją wszystkich obywateli niezależnie od tego ilu z nich wzięło udział w obradach²⁹. Już w przypadku miast-państw średniej wielkości (powyżej 1000 mieszkańców³⁰) sytuacja taka trudna jest do akceptacji. W stosunku do *poleis* większych, a szczególnie tych największych (powyżej 10 000 mieszkańców) opinia, iż obywatele mogli się znać wzajemnie, nie jest możliwa do przyjęcia³¹. W tych dwóch ostatnich przypadkach zwrócić trzeba uwagę, iż wielu obywateli mieszało poza miastem.

Nie sposób nie przywołać historii Aten okresu klasycznego. Liczbę mieszkańców Aten w IV w. p.n.e. określa się na ponad 200 tysięcy. Wśród nich mogło być około 30 000

20 Zob. pracę odnoszącą się do czasów rzymskich, zawierającej szereg ustaleń o ogólnym charakterze – M.H. Crawford, *Roman Imperial Coin Types and the Formation of Public Opinion*, [w:] C.N.L. Brooke, B.H.I.H. Stewart, J.G. Pollard, T.R. Velle (eds.), *Studies in Numismatic Method Presented to Philip Grierson*, Cambridge 1983, s. 47-64.

21 Ph. B. Manville, *The Origins of Citizenship in Ancient Athens*, Princeton 1990, s. 171.

22 Ważne uwagi na ten temat: Th.R. Martin, *Sovereignty and Coinage in Classical Greece*, Princeton 1985; idem, *Why...*, passim.

23 Nadal przedmiotem dyskusji jest kwestia rozpoznawalności stempla – np. Ch. Howgego, *Ancient History from Coins*, London and New York 1995, s. 73-74.

24 Dla przykładu: O. Mørkholm, *Early Hellenistic Coinage from the Accession of Alexander to the Peace of Apamea (336-188 B.C.)*, Cambridge 1991, s. 24.

25 S. Zielinski, *Archeologia mediów. O głębokim czasie technicznie zapośredniczonego słuchania i widzenia*, Warszawa 2010, s. 114.

26 M.H. Hansen, *Polis. Wprowadzenie...*, s. 121. Cf. R. Lonis, *op.cit.*, s. 101.

27 M.H. Hansen, *Polis. Wprowadzenie...*, s. 17.

28 M.H. Hansen, *The Hellenic Polis...*, s. 166; idem, *Polis. Wprowadzenie...*, s. 93.

29 W IV w. p.n.e. w określonych warunkach wymagano jednak *quorum*. M.H. Hansen, *Demokracja ateńska w czasach Demostenesa. Struktura, zasady i ideologia*, Warszawa 1999, s. 140-141.

30 M.H. Hansen, *Polis. Wprowadzenie...*, s. 116 – miasta powyżej 1000 mieszkańców miały stanowić około 80% *poleis*.

31 Cf. M.H. Hansen, *Polis. Wprowadzenie...*, s. 150.

obywateli³². Na ateńskim Zgromadzeniu Ludowym trudno było zebrać 6 tysięcy obywateli, zmiana nastąpiła dopiero po wprowadzeniu zapłaty za obecność na Zgromadzeniu³³.

Przekazywanie nowych wiadomości dotyczących różnych sfer działalności, włączając w to propagandę, było niezbędne dla egzystencji miasta-państwa³⁴. Czy wewnątrz *polis* było miejsce na taki środek wzajemnego komunikowania się mieszkańców jakim była moneta?

Przekazywanie wiadomości dotyczących *polis* wewnątrz miasta-państwa (rozumianego jako miasto w sensie urbanistycznym oraz jego zaplecze gospodarcze, *chora*³⁵) nie miało w pełni ustalonej formy³⁶. Na widok publiczny wystawiane były prawa (w Atenach między innymi te zaproponowane przez Solona), rozporządzenia, sprawozdanie i rozliczenia (urzędników kontrolowano i oceniano). Przypominając komedię Arystofanesa „Sejm kobiet”, wystawioną po raz pierwszy w 392 r. p.n.e., warto zwrócić uwagę na korzystanie z usług herolda³⁷. To on publicznie obwieszczał decyzje Rady, *boule*³⁸. W „Pierwszej mowie przeciw Filipowi” Demostenes napisał, że Ateńczycy chodząc po mieście mieli pytać jeden drugiego „co dziś słysząc nowego”³⁹. Przekaz ten pozwala sądzić, że bezpośrednie komunikowanie się mieszkańców między sobą, było naturalnym sposobem rozpowszechniania wiadomości⁴⁰, szczególnie tych najnowszych.

Monety będące dziełem *polis* (uwzględniając w tym miejscu również możliwość, że ich emisja była skutkiem decyzji rządzącego miastem tyrana⁴¹) powinny zawierać przede wszystkim informacje o charakterze publicznym. W takich warunkach byłyby one środkiem porozumiewania się pozbawionym prywatności⁴². Można pokusić się nawet o opinię, iż praktycznie była to komunikacja w jedną stronę – od emitenta do użytkowników monet, z uzupełnieniem, że wśród tych ostatnich był również emitent. Ta sama moneta mogła być w rękach wielu osób. Tym samym komunikat zawarty w monecie trafiał do szerokiego kręgu odbiorców, także tych poza *polis* (nie tylko osób przybyłych z zewnątrz, obecnych w mieście). Mogło mieć to wpływ na pamięć zbiorową mieszkańców *polis*. Niezależnie od rozmiarów produkcji monety były jednak środkiem płatniczym. Komunikowanie się z wykorzystaniem monet musiało ulegać wymaganiom rynku. Zasadny wydaje się sąd, wspierający wyrażoną opinię, że archaiczny wizerunek Ateny na ateńskich „sówkach” długo utrzymywano z niewielkimi zmianami (dotyczącymi między innymi sposobu pokazania oka bogini), aby nie podważać zaufania odbiorców do jakości monet.

Prezentowana próba oceny roli monet w komunikowaniu się społeczności miasta-państwa, poza nim i wewnątrz niego, związana jest z konkretnym przykładem. Do przeglądu

32 M.H. Hansen, *Polis. Wprowadzenie...*, s. 17; idem, *Demokracja...*, s. 142.

33 M.H. Hansen, *Demokracja...*, s. 142.

34 S. Lewis, *News and Society in the Greek Polis*, London 1996, passim, szczególnie s. 5, 9-22.

35 Uważa się, że małe *poleis* nie miały w swoich granicach wsi. R. Kulesza, *Wstęp*, [w:] M.H. Hansen, *Polis. Wprowadzenie...*, s. XI.

36 S. Lewis, *op.cit.*, s. 6.

37 S. Lewis, *op.cit.*, s. 52-56, 63-64. Szczególna rola przypadała heroldom podczas wojny. Komunikowanie się *poleis* będących w stanie wojny odbywało się za ich pośrednictwem. M.H. Hansen, *Polis. Wprowadzenie...*, s. 199.

38 Aristoph. *Eccl.* 816-852. Co do tekstów Arystofanesa zob. V. Ehrenberg, *The Peoples of Aristophanes. A Sociology of Old Attic Comedy*, Oxford 1951.

39 Dem. 4. 10. Tłumaczenie: R. Turasiewicz, *Demostenes, Wybór mów*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.

40 S. Lewis, *op.cit.*, s. 16-19.

41 Na temat tyranii w świecie greckim, dla przykładu: C. de Oliveira Gomes, *La cité tyrannique, Histoire politique de la Grèce archaïque*, Rennes 2007; A. Andrewes, *The Greek Tyrants*, London 1966.

42 S. Zielinski, *op.cit.*, s. 14.

S wybrana została Olbia nad Morzem Czarnym. Zgodnie z przekazem Euzebiusza z Cezarei⁴³, *polis* założona została w VII w. p.n.e. przez osadników z Miletu⁴⁴.

Ocena jednej *polis* znaczy, że szczegóły wniosków uzyskanych w trakcie poniższej analizy nie muszą być właściwe dla innych miast-państw. Przy skromnej ilości źródeł mogą jednak służyć jako przykład czy też uzupełnienie dyskusji przy próbach uogólnienia problemu monety jako środka komunikowania się. Rozważania te włączają się w problem dzieła kreowanego dla potrzeb tego, co współcześnie określa się mianem mediów, czy jak to określił S. Zielinski komunikacji „przed mediami”⁴⁵.

Olbijska *polis*, składała się z dwóch centrów. Tego, uznawanego za Borysthene, na współczesnej wyspie Berezan⁴⁶ (w starożytności półwyspie), oraz miasta Olbii, u ujścia rzeki Borysthene (Dniepr) do Morza Czarnego⁴⁷. *Polis* o dwóch centrach wydaje się być szczególną cechą ośrodków greckich północno-zachodniego wybrzeża Morza Czarnego⁴⁸.

W okresie archaicznym olbijska *polis*, razem z mieszkańcami *chora*, liczyć miała 12 000-16 000 mieszkańców⁴⁹. W świetle treści odnalezionego w Olbii sporządzonego na ołowianej płytce listu Achillodora⁵⁰ można sadzić, iż w liczbie tej mieszczą się obywatele, ludzie wolni nie posiadający pełni praw (w tym przybyśze z innych ośrodków) i niewolnicy⁵¹. Tych ostatnich nikt jednak w antycznej Grecji nie liczył⁵². W końcu okresu klasycznego i na początku hellenistycznego Olbia miała zapewne około 32 000 mieszkańców (łącznie z *chora*), jak wyliczył V.M. Otreško na podstawie liczby domów odkrytych podczas prac wykopaliskowych⁵³. Datowany na III w. p.n.e. dekret Protogeneza⁵⁴ świadczy, że w tym czasie w Olbii mieszkali obywatele *polis*, cudzoziemcy, niewolnicy i mikshellenowie⁵⁵.

Liczba 32 000 mieszkańców *polis* (trudno ocenić ilu z nich żyło na terenie *chora*), a więc około 3000 obywateli, lokuje Olbię wśród średnich miast-państw. W arystotelesowskim ujęciu Olbia należała do struktur idealnych, ani zbyt małych, mogła więc być samowystarczalną, ani zbyt wielkich – w *polis* mogły działać efektywnie instytucje polityczne⁵⁶.

43 Euseb, Chron. 2.88.

44 Zob. A.V. Buisikh, *O greckoj kolonizaciji Severo-Zapadnogo Pričernomor'â (novaâ model'?)*, „Vestnik Drevnej Istorii”, 2013, 1, 21-39 - tu udana próba wykazania słuszności przedstawionej opinii.

45 Zob. S. Zielinski, *op.cit.*, s. XIII.

46 Z bardzo bogatej literatury zob. S.L. Solovov, *Ancient Berezan. The Architecture, History and Culture of the First Greek Colony in the Northern Black Sea*, Leiden-Boston-Köln 1999 [Colloquia Pontica 4].

47 S.D. Kryżickij, N.A. Lejpunkaâ, A.S. Rusâeva, M.V. Skrżinskaâ, V.V. Krapivina, V.A. Anohin, *Ol'viâ. Antičnoe gosudarstvo v Severnom Pričernomor'e*, Kiev 1999. Tu bardzo bogata literatura starsza.

48 A.V. Buisikh, *op.cit.*, passim. Z sytuacją podobną do tej w Olbii mamy do czynienia w przypadku Istros (u ujścia Dunaju) i zapewne Nikonion (u ujścia Dniestru).

49 S.D. Kryżickij, S.B. Buisikh, A.V. Burakov, V.M. Otreško, *Sel'skaâ okrug Ol'vii*, Kiev 1989, s. 36.

50 Co do listu Achillodora: Ů. G. Vinogradov, *Drebnejše grečeskoe pis'mo iz ostrova Berezan'*, „Vestnik Drevnej Istorii”, 1971, 4, s. 74-100 oraz dyskusja V.P. Ąjlenko, *K datirovke i čteniiû berezanskogo pis'ma Ahillodora*, „Vestnik Drevnej Istorii”, 1974, 1, s. 138-140; idem, *Voprosy interpretacji berezanskogo pis'ma Ahillodora*, „Vestnik Drevnej Istorii”, 1975, 3, s. 133-149.

51 S.D. Kryżickij, S.B. Buisikh et alia, *op.cit.*, s. 93.

52 M.H. Hansen, *Polis. Wprowadzenie...*, s. 166.

53 V.M. Otreško, *O demografičeskom i voennom potencie ol'vijskogo polisa v konce arhaičeskogo perioda, [w:] Ol'vijskie drevnosti. Sbornik naučnych trudov pamâti Valeriâ Mihaila Otreško (1949-1999)*, Kiev 2009, s. 67.

54 IOSPE I², no. 32. Na temat dekretu, z bogata literaturą K. Nawotka, *Protogenes dobroczyńca Olbii*, „Meander”, 51, 1996, 5-6, s. 265-275.

55 S.D. Kryżickij, S.B. Buisikh et alia, *op.cit.*, s. 148.

56 Arist. *Pol.* 1326a.

Wybór Olbii jako przedmiotu studiów wynikał także z tego, iż stosunkowo pełnie opracowane zostały dzieje olbijskiego mennictwa oraz problem obiegu monetarnego, zarówno na terenie miasta jak i na obszarze *chora*. Opublikowane zostały monety wydobyte podczas prac wykopaliskowych, skarby oraz inne znaleziska luźne, także monety obce obecne na miejscowym rynku. Brak jednak kontekstu archeologicznego, który mógłby wskazywać na sposób komunikowania się mieszkańców. Do dyspozycji jest natomiast stosunkowo bogaty materiał epigraficzny⁵⁷. Nie sposób przy tym nie zauważyć, że szczególną jego cechą jest to, że dokumenty dotyczące pieniądza odnoszą się do czasów od połowy VI w. p.n.e. do końca okresu hellenistycznego. Materiały epigraficzne z I-III w. n.e. mają inny charakter⁵⁸. W odkrytych w Olbii inskrypcjach datowanych od VI po II w. p.n.e. – szereg z nich wydany zostało ’Εδοξε βουλῇ καὶ δήμῳ, „w imieniu *boule* i ludu” – mowa jest o monetach z brązu i złota, ale archaiczne graffiti z osady na wyspie Berezan’⁵⁹ informują o posługiwaniu się przez mieszkańców monetami elektronowymi (zapewne także tymi wybitymi w Jonii⁶⁰). Nie bez znaczenia dla dokonanego wyboru był też fakt, że w historii Olbii mamy do czynienia zarówno z rządami tyranów, demokracją, jak i zewnętrznym protektorem, w tym wypadku scytyjskim. W dodatku, ze względu na położenie na peryferii antycznego świata, Olbia długo utrzymała swoją autonomię. W końcu II w. p.n.e. włączona została do królestwa Mitrydatesa VI Eupatora.

Wyjątkowym argumentem przemawiającym za wyborem Olbii jest niezwykle ważna inskrypcja - dekret Kanobosa datowany na trzecią ćwierć IV w. p.n.e., odkryty w Anadolu Kavaqi (Turcja), w starożytności ustawiony u wejścia na Morze Czarne w świątyni Zeusa Uriosa⁶¹. Przekazano w niej informacje dotyczące ograniczenia obiegu w Olbii monet obcych, jak również wskazano w niej kurs wymiany elektronowych monet Kyzikos na pieniądź miejscowy, najpewniej monety srebrne⁶². Jest to znakomity przykład dbałości olbijskiej *polis* o komunikowanie się „ze światem”. Już w momencie wpływania na Morze Czarne zainteresowana osoba wiedziała o podjętych w Olbii decyzjach. Z drugiej jednak strony inskrypcja ta w sposób wyjątkowy pokazywała niezależność Olbii.

W prezentowanych rozważaniach przyjęto arystotelesowski „model” komunikowania się zawarty w „Retoryce”⁶³. Uznano, że najbardziej odpowiada on podstawie źródłowej dyskusji. Na boku pozostawiona została sprawa pieniężnej funkcji grotów strzał, pominięto też odlewane brązowe „delfinki”, uważane za emisje prywatne, przynajmniej w części⁶⁴.

W końcu VI w. p.n.e. pojawiły się w Olbii pozbawione napisów duże monety, zwane

57 *Inscriptiones Antiquae Orae Septentrionalis Ponti Euxini Graecae et Latinae* (ed. B. Latyshev), I², Petropoli 1916; *Nadpisi Ol'vii (1917-1965)*, T.N. Knipovič, E.I. Levi (eds.), Leningrad 1968.

58 P.O. Karyškovskij, *Monety Ol'vii...*, s. 19.

59 Ū.G. Vinogradov, *Novye materialy po rannegrečeskoj ekonomike*, „Vestnik Drevnej Istorii”, 1971, 1, s. 64-76.

60 P.O. Karyškovskij, *Novye nahodki zolotyh monet v Ol'vii*, (w:) *Drevnosti Severo-Zapadnogo Pričernomor'â*, Kiev 1981, s. 95-97.

61 A. Moreno, *Hieron. The Ancient Sanctuary at the Mouth of the Black Sea*, „Hesperia”, 77, 2008, s. 655-709 (dekret Kanobosa, s. 702-703); S. Lewis, *op.cit.*, s. 140-142.

62 P.O. Karyškovskij, *Monety Ol'vii, Očerki deneznogo obraščeniâ Severo-Zapadnogo Pričernomo'â v antičnuû epohu*, Kiev 1988, s. 15; Ū.G. Vinogradov, P.O. Karyškovskij, *Ol'viiskij dekret Kanoba o den'gah i stoimost' dragocennyh metallov na Ponte v IV v. do n.e.*, „Vestnik Drevnej Istorii”, 1976, 4, s. 20-42.

63 Arist. *Rhet.* 1354a, 1356b, 1357a; 1358a i b. Przy braku źródeł trudno dyskutować o efekcie, uwzględniającym postawę odbiorcy (H. Lasswell), czy też następstwach w modelach bardziej rozgałęzionych.

64 P.O. Karyškovskij, *Monety Ol'vii...*, s. 37-38.

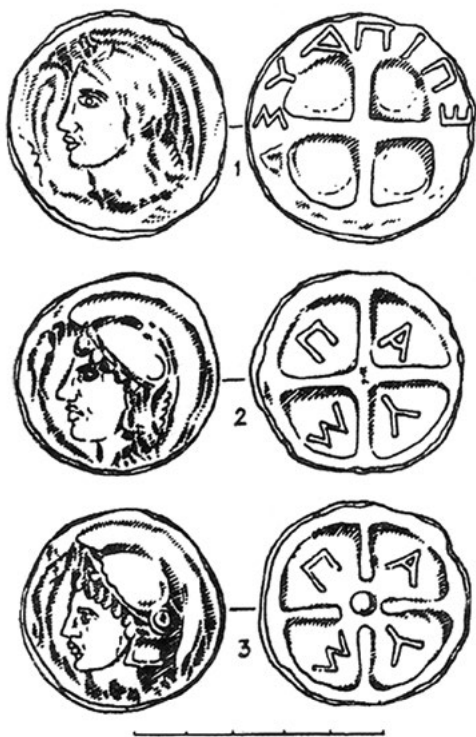


Fig. 1

strefę ekonomiczną. Pierwsze olbijskie asy praktycznie dokumentowały ową „wspólnotę” ośrodków greckich północno-zachodniego wybrzeża Morza Czarnego.

Około 490 r. p.n.e. odlano w Olbii asy z głową Ateny, obok której umieszczono wyobrażenie delfina, i kołem, pomiędzy szprychami którego umieszczono „kulki”. Po nich, w latach 80-tych V w. p.n.e., odlano monety o tej samej ikonografii, ale z legendą ΕΠΙΠΑΥΣ na rewersie. ΕΠΙ wskazuje, iż monety emitowano za urzędnika o imieniu Paus[anias]. Sto-

asami⁶⁵, z głową Ateny na jednej stronie oraz kołem na stronie drugiej (Fig. 1). Jako surowiec do emisji monet aprobowano brąz, a monety wykonywano przez odlewanie.

Produkcowanie w Olbii takich monet to w pierwszej kolejności efekt powiązań gospodarczych oraz wpływu tradycji lokalnych. Monety odlewano⁶⁶ w Istros (u ujścia Dunaju), również kolonii Miletu. W obu ośrodkach wykorzystano ten sam symbol, odnoszący się do kultu Apollona – koło⁶⁷. W Olbii znaleziono tak wiele odlewanych monet Istros z kołem i literami ΙΣΤ, że przez pewien czas traktowane były one jako olbijskie⁶⁸. Do obu miast-państw dołączyła z czasem trzecia *polis*, położone u ujścia Dniestru Nikonion, założone w końcu VI w. p.n.e.⁶⁹ Odkrywane są tutaj zarówno monety Istros jak i Olbii⁷⁰. W Nikonion odlewane były monety naśladujące pieniądź Istros⁷¹.

Wskazane *poleis* tworzyły wspólną

65 Termin ten jest określeniem umownym, ze względu na sposób produkcji monet.

66 C. Preda, *Monedele histrienne cu roata și legenda* Ι Σ Τ, „Studii și Cercetări de Numismatica”, 3, 1960, s. 21-38.

67 Zob. F. Graf, *Apollon Delphinios*, „Museum Helveticum”, 36, 1979, s. 2-22

68 A.N. Zograf, *Antičnye monety Moskva-Leningrad* 1951, s. 124 [Materiały i Issledovaniâ po Arheologii SSSR 16].

69 N.M. Sekerskaâ, *Antičnyj Nikonij i ego okruka v VI-IV vv. do n.e.*, Kiev 1989.

70 A.G. Zaginajlo, *Monetnye nahodki na roksolanskom gorodišče (1957-1963 gg.)*, „Materiały po Arheologii Severnogo Pričernomor'â”, 5, 1966, s. 100-130; idem, *Litye monety iz Nikoniâ (K voprosu ob ekonomičeskikh svâzâh goroda v VI-IV vv. do n.e.)*, (w:) *Severo-Zapadnoe Pričernomor'e – kontaktnâ zona drevnih kul'tur*, Kiev 1991, s. 54; M. Mielczarek, *Monety obce i miejscowe w greckim Nikonion*, „Wiadomości Numizmatyczne”, 42, 1999 (2000), z. 1-2, s. 7-20; idem, *Coinage of Nikonion. Greek Bronze Cast Coins between Istrus and Olbia*, [w:] XIII Congreso Internacional de Numismática, Madrid 2003, Actas, t. I, ed. C. Alfaro, C. Marcos, P. Otero, Madrid 2005 [2006], s. 273-276.

71 A.G. Zaginajlo, *Monetnye...*, passim; M. Mielczarek, *On the Coin Circulation and Coin Hoards in Greek Nikonion*, [w:] M. Asolati, G. Gorini (eds.), *I ritrovamenti monetali e i processi storico-economici nel mondo antico*, Padova 2012, s. 79-86.



Fig. 2

wyjątkowym świadectwem tej politycznej „korekty”. Wymuszenie takiego działania przypisuje się Scytom⁷³, chociaż sugeruje się również możliwość uznania wskazanej zmiany za oddziaływanie Achemenidów. Scytyjski protektorat miał obejmować nie tylko Olbię, ale także Nikonion, a być może i Istros⁷⁴. Ponieważ nie zmieniły się parametry wagowe monet można sugerować, że emisja z nową legendą była swoistym komunikatem. Adresowany był on przy tym nie tylko do mieszkańców *polis*. Zmiana treści legendy byłaby skierowana także, a może przede wszystkim, do Scytów. Warto w tym miejscu przypomnieć informację Herodota, odnoszącą się do czasów niewiele późniejszych niż emisja asów z napisem ΠΑΥΣ. Autor „Dziejów” podał⁷⁵, iż w Olbii rezydował niejaki Tymnes, określony

sunkowo szybko (egzemplarze ze wskazanym napisem są nieliczne) legendę ograniczono do skróconej wersji imienia (Fig. 1). Modyfikację legendy na olbijskich asach z ΕΠΙΠΑΥΣ na ΠΑΥΣ (Fig. 2), tłumaczy się zmianą pozycji Pausaniasa. Przestał być urzędnikiem a został tyranem⁷². Monety są

przez Herodota jako ἐπίτροπος (przedstawiciel) scytyjskiego króla Ariapejtesa⁷⁶.



Fig. 3

APIX, interpretowana jako imię, często jako [F]APIX[oc]. Monety takie na stronie głównej noszą wyobrażenie głowy gorgony, na odwrotnej widnieje orzeł z rozpostartymi skrzydłami, trzymający w szponach delfina (Fig. 3). Na monetach niższych nominałów pozostało koło (Fig. 4).

Nie ma źródeł, które pozwoliłyby poznać opinię Scytów, a tym samym ocenić efekt komunikowania się poprzez zmianę legendy monet. Faktem jest, że na następnej serii olbijskich odlewnych monet brązowych widnieje legenda

W podobnym czasie jak ostatnie asy z legenda APIX (a może po zakończeniu ich produkcji), bite były w Olbii srebrne statery z legendą EMINAKO (Fig. 5), traktowaną zazwyczaj jako skrócona forma imienia scytyjskiego władcy⁷⁷. Poprawności tej opinii nie

72 P.O. Karyškovskij, *Monety Ol'vii...*, s. 42, 48; Ū.G. Vinogradov, *Političeskaâ istoriâ ol'vijskogo polisa VII-I vv. Do n.e. Istoriko-epigrafičeskoe issledovanie*, Moskva 1989, s. 109-126.

73 Ū.G. Vinogradov, *Političeskaâ...*, s. 111, 118-119.

74 Ibidem, s. 107.

75 Cf. D. Fehling, *Die Quellenangaben bei Herodot. Studien zur Erzählkunst Herodots*. Berlin-New York 1971, s. 89. Zob. J. Cobet, recenzja pracy D. Fehlinga, „Gnomon”, 46, 1974, s. 737-746.

76 J.G. Vinogradov, *Die historische Entwicklung der Poleis des nördlichen Schwarzmeergebietes im 5. Jahrhundert v. Chr.*, „Chiron”, 10, 1980, s. 76-77; idem [Ū.G. Vinogradov], *Političeskaâ...*, s. 115.

77 P.O. Karyškovskij, *O monetach s nadpis'ju EMINAKO*, „Sovetskaâ Arheologija”, 1960, 1, s. 179-185; idem, *Novye materialy o monetach Eminaka*, (w:) *Rannik železnyj vek Severo-Zapadnogo Pričernomor'ja*, Kiev



Fig. 4

monety pokazano Heraklesa napinającego łuk, co jest odniesieniem się do jednej z wersji mitu o pochodzeniu Scytów⁸⁰, na drugiej umieszczono koło otoczone czterema delfinami – symbolika związana z kultem Apollona, którą w tym wypadku można już potraktować jako emblemat Olbii⁸¹. W oparciu o ilość zidentyfikowanych stempli użytych do produkcji monet sądzi się, iż monety te bito „przez kilkanaście lat”⁸².

Moneta Eminakosa posłużyła w Olbii jako stempel o państwowym charakterze. Jej awers odciśnięto w ścianie naczynia⁸³. Atrakcyjność tego faktu polega na tym, że naczynie przygotowane zostało specjalnie jako oficjalna miara objętości. Może być to szczególnego rodzaju świadectwo wykorzystania monety jako środka komunikacji *polis*.



Fig. 5

Nikonion może być związane z „rozpowszechnieniem” się tyranii w miastach greckich północnego wybrzeża Morza Czarnego.

Zasadnicza zmiana w ikonografii olbijskich monet nastąpiła wraz z produkcją kolejnej serii asów, datowanych na czas pomiędzy 400 i 390 p.n.e. Na awersie tych monet pokazano charakterystyczną dla poprzednich emisji głowę Gorgony, którą następnie zastąpiono głową Demeter (Fig. 6). Na rewersie ukazano orła na delfinie i napis OABIO lub OABIH. Po-

podważa⁷⁸ fakt stwierdzenia podobnych imion w kręgu olbijskiej chora (poświadczonych przez graffiti⁷⁹), łączonych z greckim środowiskiem Azji Mniejszej. Ikonografia monet z legendą EMINAKO, chociaż całkowicie w greckim stylu, nawiązuje do tradycji scytyjskiej. Na jednej stronie

W czasie, gdy w Olbii były w użyciu asy z legendą APIX, w Nikonion odlewano monety z legendą ΣΚΥΛΗ, ΣΚΥΛ, ΣΚ, w których chce się widzieć emisje scytyjskiego króla Skylesa, którego historię opisał Herodot⁸⁴. Interpretacja ta nie jest całkowicie pewna, a pojawienie się tych emisji w

1984, s. 78-89; idem, *Monety Ol'vii* ..., s. 49-52; A.S. Rusâeva, *Polisni moneti Ol'vii z napisom EMINAKO: osnovni aspekti interpretacji*, „Arheologîâ” [Kiiv], 2007, 2, s. 116-25.

78 V.A. Anohin, *Monety antičnyh gorodov severo-zapadnogo Pričernomor'â*, 1989, s. 16.

79 V.P. Ājlenko, *Neskol'ko ol'vijskih i berezanskih graffiti (po materialam Odesskogo arheologičeskogo muzeâ)*, „Kratkie Soobšeniâ Instituta Arheologii”, 159, 1979, s. 56-57; idem, *Graffiti Levki, Berezani i Ol'vii*, „Vestnik Drevnej Istorii”, 1980, 3, s. 79 nr 69a.

80 Hdt.4,8-10.

81 P.O. Karyškovskij, *Monety Ol'vii*..., s. 49.

82 Ū.G. Vinogradov, *Političeskaâ*..., s. 117.

83 P.O. Karyškovskij, *Novye*..., s. 81 nn. ryc. 3.1; Ū.G. Vinogradov, *Političeskaâ*..., s. 93.

84 A.G. Sal'nikov, *Monety skifskih carej, čekanennye v Ol'vii*, „Zapiski Odesskogo Arheologičeskogo obščestva” 1 (34), s.87-95; P.O. Karyškovskij, *Monety Ol'vii*..., s. 50.



Fig. 6

bijskich podobny jest do tego na srebrnych monetach Synopy, bitych od końca V w. p.n.e. po koniec IV w. p.n.e.⁸⁶ W Synopie wyobrażenie to wykorzystano także na stemplach, których odciski umieszczano na produkowanych tam amforach i dachówkach. Przedstawienie orła na delfinie stało się również „emblematem” Istros. Przedstawienie takie między innymi stanowi górny element kamienia z uchwałą miasta Istros⁸⁷. „Państwowy” charakter symbolu potwierdza umieszczenie go na miejscowych odważnikach⁸⁸. Wszystkie wskazane miasta – Synopa, Istros i Olbia – były koloniami Miletu.

W ten sposób monety upubliczniły istotną wiadomość. Tym samym formowały opinię publiczną i wpływały na pamięć zbiorową. Rodzi się jednak naturalne w tej sytuacji pytanie, czy nie była to emisja „upamiętniająca” zaistniały fakt? Nawet jeśli tak, to monety z pewnością użyte zostały jako środek komunikacji między *polis* a światem zewnętrznym. Monety są najważniejszym poświadczeniem dokonanej tak zasadniczej zmiany w *polis*. Być może z faktem tym wiązać można graffiti odnoszące się do Zeusa Eleutherios⁸⁹.

Pojawienie się na olbijskich monetach nazwy miasta potwierdziło ich „państwowy” charakter. Nie powinno zaskakiwać, że litery O – Λ / B – I umieszczone zostały na pierwszych srebrnych monetach bitych w Olbii, na awersach których pokazano bukranon.

Czasy około połowy IV w. p.n.e. to okres rozwoju gospodarczego Olbii.

Zasadniczymi elementem ikonograficznymi bitych monet brązowych oraz srebrnych stała się pokazana z profilu głowa Demeter oraz orzeł na delfinie. Wydaje się, że od czasu opisanej zmiany, monety jako środek komunikowania się wewnątrz *polis* traciły na znaczeniu, na rzecz innych możliwości. Warto przywołać treść olbijskiego dekretu Kallinikosa⁹⁰, datowanego na ostatnie trzydziestolecie IV w. p.n.e. (zapewne niedługo po odparciu Zopyryona). Zgodnie z zaproponowaną rekonstrukcją zniszczonego fragmentu wydano go Ἐδοξε βουλῇ καὶ δήμῳ. Z jego treści można wnioskować, że decyzję o biciu monet,

jawienie się nazwy miasta, która zastąpiła imię, oraz ikonografia, to zasadnicza zmiana w charakterze emisji, były to już monety *polis*⁸⁵. Może to wskazywać, że podjęcie produkcji tych monet „znamionowało” odejście od tyranii.

Rysunek orła i delfina widoczny na monetach ol-

85 P.O. Karyškovskij, *Monety Ol'vii...*, s. 53.

86 P.O. Karyškovskij, *Ob izobraženii orla i del'fina na monetach Sunopy, Istrii i Ol'vii*, [w:] *Numizmatika antičnogo Pričernomor'â*, Kiev 1982, s. 80-98; idem, *Monety Ol'vii...*, s. 52.

87 *Inscriptiones Scythiae Minoris Graecae et Latinae*, 1. *Inscriptiones Hiastriae et vicinia* (D.M. Pippidi ed.), București 1983, nr 46). Zob. K. Nawotka, *Boule and Demos in Miletus and its Pontic Colonies from Classical Age until Third Century A.D.*, Wrocław 1999, okładka.

88 P.O. Karyškovskij, *Ob izobraženii...*, s. 81.

89 Ū.G. Vinogradov, *Sinopa i Ol'viâ v V v. do n.e.. Problema političeskogo ustrojstva. II*, „Vestnik Drevnej Istorii”, 1981, 2, s. 63-65. Propozycję Ju.G. Vinogradova, (*Sinopa...*, 67-74 i idem, *Političeskaâ...*, s 135-150 - tu literatura wcześniejsza), odnoszącą się do „Heuresibiosa, syna Syriskosa”, należy odrzucić – A. Lebedev, *A New Epigram for Harmodios and Aristogeiton*, „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik”, 112, 1996, s. 263-268.

90 *Inscriptiones Antiquae...*, nr 25, 31. Ū.G. Vinogradov, *Političeskaâ...*, s. 153-164.



Fig. 7

w tym wypadku monet z brązu, obywatele podejmowali wspólnie (nie znaczy to jednak, jak wspomniano wyżej, że wszyscy obywatele uczestniczyli w odjęciu decyzji)⁹¹.

Ikonografię monetarną wykorzystano stale do komunikowania się ze światem zewnętrznym. W poważnym stopniu dotyczyło to Scytów. Między innymi tak interpretować można rewersy brązowych monet z głową boga rzeki Borysthenes na stronie głównej. Na rewersie widnieją napis OABIO, gorytos oraz topór na długim toporzyśku (Fig. 7). Bez wątpienia pokazano scytyjskie atrybuty władzy. Monety takie produkowano przez długi czas bez zmian w ich rysunku⁹². Emisję monet z głową boga rzeki Borysthenes uważa się za szczególną między innymi dlatego, iż monety takie znajdowane są poza miastem, nawet daleko od niego (także na ziemiach Polski oraz nad Wołgą⁹³).

W pierwszej połowie III w. p.n.e. „Borysthenesy” były najprawdopodobniej⁹⁴ jedynym typem monety brązowej bitej w Olbii⁹⁵. Kiedy ich jakość uległa pogorszeniu (zmniejszeniu ich masy i rozmiaru towarzyszył wzrost ilości bitych monet), aby wzmocnić lokalny rynek pieniężny (próba stabilizacji wartości monet przez przybicie kontramarek nie powiodła się⁹⁶), monety z głową boga rzeki Borysthenes na awersie zmienione zostały przez monety z głową młodego Heraklesa w skórze lwa – bez wątpienia było to nawiązanie do monet z imieniem Aleksandra III Wielkiego, obecnych na rynkach pieniężnych północnego wybrzeża Morza Czarnego. Na rewersie takiej monety widnieją gorythos i maczuga⁹⁷.

Scytyjskie atrybuty władzy ukazane na rewersach monet z głową boga rzeki Borysthenes pozostały na monetach najwyższego nominału serii monet z legendą OABIO / OI EITTA⁹⁸. Emisję tych monet, łączoną z Kolegium Siedmiu, odpowiadającym za świątynny skarbiec, uważa się za próbę ratowania systemu pieniężnego Olbii. Próbę podobną do tej podjętej przez Leukona II w Pantikapaionie, gdzie rozpoczęto produkcję monet królewskich⁹⁹.

91 Û.G. Vinogradov, P.O. Karyšovskij, *Kallinik, syn Evksena. Problemy političeskoj i social'no-ekonomičeskoj istorii Ol'vii vtoroj poloviny IV v. do n.e.* I, „Vestnik Drevnej Istorii”, 1982, 4, s. 26-46; część II, „Vestnik Drevnej Istorii”, 1983, 1, s. 21-39.

92 V.A. Anohin, „Borisfeny” i ih mesto v monetnoi sisteme Ol'vii, [w:] *Antičnââ kul'tura Severnogo Pričernomor'â*, Kiev 1984, s. 3-36; M. Mielczarek, *Olbijskie monety z głową boga rzeki Borysthenes*, „Łódzki Numizmatyk”, XXI, 1992, s. 17-23; P.O. Karyšovskij, *Monety Ol'vii...*, s. 82-83 dopuszcza możliwość ich produkcji przez około 70 lat.

93 M. Mielczarek, *Ancient...*, s. 65-73.

94 Nie ma zgody co do czasu emisji brązowych monet z głową Tyche na jednej i scytyjskim łucznikiem na drugiej stronie. Jeśli uznać, że monety te bite były w tym okresie to ich „program” ikonograficzny zgodny byłby z tym wskazanym w przypadku „Borysthenesów”.

95 P.O. Karyšovskij, *Monety Ol'vii...*, s. 83.

96 Ibidem, s. 89.

97 O roli Heraklesa w jednej z wersji mitu o pochodzeniu Scytów dyskutowano wyżej.

98 P.O. Karyšovskij, *Monety Ol'vii...*, s. 90-92.

99 M. Mielczarek, *Coins and Coin Hoards: on Financial Policy and Economic Crisis in the Bosporan Kingdom during the third century BC*, [w:] M. Mielczarek (ed.), *Coins Hoards as Economic Evidence*, Łódź 2012, s. 31-56; w pracy tej wcześniejsza, bardzo bogata literatura.

W III i w II w. p.n.e. daje się w Olbii zauważyć pewnego rodzaju dwoistość w wykorzystywaniu monet jako środka komunikowania się. Jeśli na monetach z brązu pokazano symbole scytyjskie, to na monetach srebrnych na rewersie pozostało przedstawienie orła na delfinie. W tej sytuacji pokusić się można o opinię, że ikonografia olbijskich monet była wyraźnym komunikatem, skierowanym nie dla helleńskiego świata jako całości, ale do sąsiednich ośrodków. Był to komunikat nastawiony wyraźnie na konkretnych odbiorców.

Dla Olbiopolitów istotne było propagowanie własnej pozycji wśród *poleis* północno-zachodniego wybrzeża Morza Czarnego i poza tym regionem. Władcy scytyjscy, jako odbiorcy komunikatów zamieszczonych w stemplach olbijskich monet, zajmowali „drugie miejsce”.

W ostatniej ćwierci II w. p.n.e. Olbia stała się ośrodkiem zależnym od scytyjskiego króla Skiluresa¹⁰⁰, pod którego władzą miała ona pozostawać w latach 140/135-115/110 p.n.e.¹⁰¹ W Olbii bił on monety z własnym imieniem¹⁰². Komunikat zawarty w ikonografii monetarnej pozostał istotnym środkiem przekazu.

ILUSTRACJE:

Fig. 1. Kolejne emisje najstarszych olbijskich asów. P.O. Karyškovskij, *Monety Ol'vii ...*, s. 42 rys. 5.

Fig. 2. Olbia, as z napisem APIX. Z archiwum autora. Dzięki uprzejmości dr A. Krzyżanowskiej.

Fig. 3. Olbia, as z napisem APIX. Z archiwum autora. Dzięki uprzejmości dr A. Krzyżanowskiej.

Fig. 4. Olbia, as z legendą EMINAKO. Dzięki uprzejmości Muzeum Archeologicznego NANU w Odessie.

Fig. 5. Olbia, as z napisem OABIH. Z archiwum autora. Dzięki uprzejmości dr A. Krzyżanowskiej.

Fig. 6. Olbia, moneta brązowa z głową Demeter i orłem na delfinie. A.N. Zograf, *Antičnye monety...*, tabl. XXXII.2.

Fig. 7. Olbia, moneta brązowa z głową boga rzeki Borysthenes. A.N. Zograf, *Antičnye monety...*, tabl. XXXII.15.

Coins as medium of communication in the Ancient Greek polis, inside and outside of it. With Olbia on the Black Sea as an example Summary

Polis was the basic type social organisation of the Greek Society. At present we can discuss about circa 1500 *poleis*. About half of registered *poleis* struck their own coins. Coin production was not accepted automatically with the development of the idea of coin production. The acceptance of coin production was an important decision, as the piece of metal received a symbol of the city. From this moment the coins have been confirmed that the *polis* is independent, or autonomous state. Coins promoted *polis* among other Greeks. Coins were used in the process of communication following to their iconography.

100 Ū.P. Zaicev, *Skilur i ego gosudarstvo (novye otkrytiâ i novye problemy)*, „Vestnik Drevnej Istorii”, 1999, 2, s. 127-148.

101 Ū.G. Vinogradov, *Političeskaâ ...*, s. 230-250; P.O. Karyškovskij, *Monety Ol'vii ...*, s. 102.

102 A.G. Sal'nikov, *Monety skifskikh carej, čekanennye v Ol'vii*, „Zapiski Odesskogo Archeologičeskogo Obščestva”, 1 (34), 1960, s. 87-90; N.A. Frolova, *Monety skifskogo cara Skilura*, „Sovetskââ Archeologiâ”, 1964, 1, s. 44-55; P.O. Karyškovskij, *Pro tak zvani portretni moneti skifs'kogo cara Skilura*, „Arheologia” [Kiiv] 1973, 9, s. 28-33; idem, *Monety Ol'vii ...*, s. 102; Ū.G. Vinogradov, *Političeskaâ ...*, s. 231-232.

The coinage of Olbia, on the northern coast of the Black Sea, was taken into account as an example. The problem of the iconography was discussed, with a special attention to religious symbols as well as an origin of the „badge” of the city – an eagle on a dolphin. The problem of the influence of Scythian protectorate over Olbia was analysed in the light of iconography of Olbian asses, as well as the inscriptions ΠΑΥΣ and ΑΡΙΧ were analysed. As a special example coins with the head of Borysthenes were used. On reverses of these coins Scythian attributes of rule are presented.

SYMBOLIKA MILITARNEGO ZWYCIĘSTWA W ANTYCZNYM MENNICTWIE GRECKIM

Wśród charakterystycznych dla danego ośrodka czy dość uniwersalnych motywów na greckich monetach pojawiały się niekiedy specyficzne wizerunki przy szczególnych okazjach. Taką okazją mogło być odniesione ważne zwycięstwo, które chciano upamiętnić lokalnie czy ogłosić na szerszym terenie. Starożytni Grecy w ikonografii mieli kilka sposobów na przekazanie propagandy zwycięstwa, z czego najpopularniejszym była bogini zwycięstwa Nike – uskrzydłona postać kobieca z wieńcem i palmą w rękach. Drugim dość popularnym, również zaczerpniętym z symboliki olimpijskiej, był wieniec laurowy umieszczany na głowie. Z czasem rozwijają się inne pomysły na podkreślenie i rozpropagowanie sukcesów wojennych.

Motyw Nike pojawił się w mennictwie greckim już w czasach archaicznych pod koniec VI w. p.n.e. (Olimpia, około 510 p.n.e.), nie możemy go jednak wówczas powiązać z jakimkolwiek konkretnym sukcesem militarnym, raczej jest związana ze sportem, z igrzyskami. Ponadto pojawia się jako jeden z wielu obrazów umieszczanym na monetach Kyzikos (stater i hekte 500-460 p.n.e., wg K. Reglinga w grupie monet 550-480 p.n.e.) lub motyw religijny związany z konkretnym ośrodkiem (Olimpia, jako bóstwo związane z Zeusem). Podobnie rzecz ma się w okresie klasycznym, gdzie kilka ośrodków, szczególnie sycylijskich¹, na stałe włączyło Nike jako element pomocniczy (wieńczącą konie lub jeźdźców jako popularna lecąca postać), też raczej w kontekście sportu².

Aczkolwiek tutaj można spotkać inne symbole triumfu wojskowego, jak chociażby w Syrakuzach **wieniec laurowy**, który pojawił się na głowie nimfy Aretuzy na dekadrachmach Gelona (Demareteion, 480 p.n.e., też w odcieciu lew biegnący jako Kartagina uciekająca), wybitych po zwycięstwie nad Kartaginą w 479 p.n.e. czy **spolia** (elementy uzbrojenia) w odcieciu na rewersie dekadrachm po pokonaniu Ateńczyków przez Syrakuzy w 413 p.n.e.³. Pod koniec V w. p.n.e. lub w jego 2 połowie wreszcie na monetach pojawia się Nike chyba w aspekcie wojennym – trzymająca tarczę na drachmach Kamariny, ale, niestety, trudno ją dopasować do historycznych okoliczności⁴.

Sytuacja zmienia się w okresie hellenistycznym, kiedy to pojawienie się Nike jako samodzielnego wizerunku na rewersach można już powiązać z kampaniami wojennymi lub znaczącymi bitwami. Choć Nike pojawia się na staterach Aleksandra Macedońskiego jako raczej abstrakcyjna idea, symbol kariery wojskowej czy ogólnego powodzenia wojennego niż pamiątka konkretnej kampanii, a być może jako symbol pokonania państwa perskiego, to już unosząca się w powietrzu **Nike wieńcząca** na dekadrachmach indyjskich⁵, gdzie

1 Syrakuzy, potem Leontini i Gela oraz Regium i Messana, ponadto z innymi motywami lub samodzielnie: Akragas, Katana, Kamarina; od 1 poł. IV w. p.n.e. bardzo szeroko rozpowszechnione w całej Wielkiej Grecji i na Sycylii.

2 A.R. Bellinger, M.A. Berlincourt, *Victory as a Coin Type*, New York 1962, s. 3-11, tabl. I.1,2,4-8, II.1-7, III.1-4.

3 G.K. Jenkins, *Coins of Greek Sicily*, London, 1976, s. 20-21, ryc. 11, 12.

4 A.R. Bellinger, M.A. Berlincourt, *Victory...*, s. 18, tabl. VI.1.

5 M. Olbrycht, *Aleksander Wielki i świat irański*, Rzeszów 2004, s. 84-85.

wieńczy Aleksandra Wielkiego w stroju generała, zdecydowanie sławi jego wschodni sukces. Tu dodatkowo rangę zwycięstwa i egzotykę okoliczności podkreśla na rewersie scena pojedynku ze słoniem indyjskiego władcy Porusa, którego atakuje konno Aleksander.



(il. 1) Nike wieńcząca trophaion, tetrachma Seleukosa I Nikatora (312-281 p.n.e.), Syria, m. Suza, ok. 300-280 p.n.e., ze zbiorów MNW, nr inv. 107886

Nike wieńcząca trophaion na monetach Seleukosa I Nikatora (Suza, po 300 p.n.e., il. 1)⁶ czy **Nike budująca trophaion** na monetach Agatoklesa (Syrakuzy, ok. 305 p.n.e.)⁷ bezapelacyjnie są gloryfikacją zwycięstwa bitewnego. W przypadku Agatoklesa byłoby to pokonanie Kartaginy w Afryce w 305 p.n.e., w przypadku Seleukosa - pokonanie Antygona I w decydującej o władanie nad Azją bitwie pod Ipsus w 301 p.n.e. Na marginesie - z samej okazji Lizymach skopiował wcześniejszy pomysł Seleukosa I i umieścił **swoje imię** na złotych staterach z Nike, co także możemy uważać za swoisty objaw triumfu wojennego.

Między latami 278 i 276 p.n.e. władca Epiru Pyrrus jako władca Sycylii po pokonaniu Rzymian i po kampaniach przeciw Kartaginie wybił dwa rodzaje staterów z **Nike niosącą wieniec i trophaion**⁸.

Z kolei **Nike walcząca** (z piorunem i egidą, ale skrzydlata i bez hełmu) pojawiła się na brązowych monetach Ligi Beockiej w czasie ich zmagania z Etolczykami i po udanej obronie przed inwazją Galów w 278 p.n.e. Tylko czy to jest symbol zwycięstwa, czy tylko znak dzielnej obrony? Kolejna wersja tej bogini na seriach brązów i drachm Beotów to **Nike z trójzębem i wieńcem**, gdzie tym razem trójząb należy uważać za symbol beocki, a nie morski. B.V. Head łączy początek tej serii z rokiem 197 p.n.e., kiedy to Tytus Flaminius, którego przymusowymi sprzymierzeńcami byli Beoci, pokonał pod Kynoskefalai armię macedońskiego Filipa V. Aczkolwiek dla Beotów byłaby to satysfakcja raczej wątpliwa, stąd ta symbolika czeka jeszcze na swoje wyjaśnienie, pozostając kwestią wciąż otwartą⁹.

Oprócz samodzielnego symbolu zwycięstwa Nike występowała też jako **bóstwo towarzyszące** i związane z innymi głównymi bóstwami takimi jak Zeus czy Atena, podobnie jak niegdyś wieniec, poprzez dodanie czy zastąpienie czegoś we wcześniejszej ikonografii. Czego przykładem mogą być chociażby tetrachmy macedońskiego Antygona Gonatasa wybite po zwycięstwie jego ojca Demetriusza Poliorketesza nad Ptolemeuszem pod Salamina w 306 r. p.n.e i założeniu nowego miasta Antygonea nad Orontesem, gdzie Nike zastępuje orla trzymanego przez Zeusa (Zeus Aetoforos staje się **Zeusem Nikeforosem**) i wieńczy jego głowę, co być może miało oznaczać, że Zeus dał zwycięstwo, a Nike jest jego wysłanniczką.¹⁰ Podobny zabieg stylistyczny spotkamy m.in. w Syrii, gdzie Seleukos

6 M. Mielczarek, *Towards the Divinity. Once more on the Coins of Seleucus I of the Nike Crowning a Trophy Type*, „Archeologia” LVI, 2005, s. 53, 54-55.

7 G.K. Jenkins, *Coins...*, s. 59, ryc. 73, 74.

8 A.R. Bellinger, M.A. Berlincourt, *Victory...*, s. 32, tabl. VII.8, 9.

9 Tamże, s. 40-42, tabl. VIII.11, 12.

10 Tamże, s. 25-26, tabl. VI.8.

I około roku 303 p.n.e. (tetradrachmy, m. Babilon)¹¹ skopiował pomysł Antyгона i co było kontynuowane przez jego następców, m.in. Antiocha IV (175-164 p.n.e.) i późniejszych władców syryjskich.¹² W niektórych przypadkach Nike jest odwrócona od Zeusa i wieńczy imię lub przydomek władcy, ale tak czy inaczej wymowa jest, jak się zdaje, podobna. U Lizymacha około 297 r. p.n.e. Nike wieńczy imię króla trzymana przez siedzącą Atenę¹³ (il. 2), co ma sugerować roszczenia do zwyciężkości i staje się popularnym motywem po jego śmierci w 281 r. p.n.e.

Nike mogła symbolizować także **zwycięstwa morskie** lub – ogólniej – zdobycie panowania nad morzami. Przy tej okazji wyposażano ją w rozmaite elementy morskie – aflaston, stylis, prorę. Po raz pierwszy pod koniec V w. p.n.e. pojawiła się **Nike z aflastonom** na litrach i brązach Himery¹⁴, sojusznika Syrakuz, co zdecydowanie wiąże się z upamiętnieniem generała Gylippusa, który złamał ateńskie oblężenie Syrakuz i pokonał flotę ateńską w roku 413 p.n.e., kończąc ateńskie próby dominacji na Sycylii. Natomiast Nike klęcząca z aflastonom na staterach Kyzikos budzi już większe kontrowersje – na pewno upamiętnia zwycięstwo, ale które? Wersji jest kilka, w zależności od datowania tej serii, a rozbieżności sięgają od 475 do 375 r. p.n.e.¹⁵

Na staterach Aleksandra w roku 332 p.n.e. po zdobyciu fenickiego Tyru i przejściu floty perskiej na stronę macedońską zamiast palmy **Nike trzyma stylis**¹⁶, co oznacza złamanie panowania perskiego na morzach¹⁷. Nieco inaczej potraktował motyw Nike Demetrios Poliorketes (306-283 p.n.e.), umieszczając postać **bogini z trąbą na prorze** po wygranej nad Ptolemeuszem u brzegów Salamin na Cyprze w 306 roku p.n.e. (il. 3)¹⁸.

Symbolem thalassokracji, lub czasem tylko dążenia do takowej, stała się też sama **prora** czy, rzadziej, inne elementy wojennych okrętów – stylis i aflaston. Zapoczątkował



(il. 2) Nike wieńcząca imię króla, tetradrachma Lizymacha (287-281 p.n.e.), Tracja, m. Pergamon, 305-281 p.n.e., ze zbiorów MNW, nr inw. 55280.



(il. 3) Nike z trąbą na prorze, tetradrachma Demetriusza Poliorketes (306-283 p.n.e.), Macedonia, m. Salamina na Cyprze, 301-283 p.n.e., ze zbiorów MNW, nr inw. 106514.

11 G.K. Jenkins, *Ancient Greek Coins*, Londyn 1972, s. 280.

12 N. Davis, C.M. Kraay, *The Hellenistic Kingdoms. Portrait coins and history*, London 1973, il. 81, 83, 90, 96, 113.

13 G.K. Jenkins, *Ancient...*, Londyn 1972, s. 217, il. 535.

14 Tu Nike jest podpisana swoim imieniem - ewenement w greckim mennictwie.

15 A.R. Bellinger, M.A. Berlincourt, *Victory...*, s. 18-19, tabl. VI.2, 3.

16 Maszt żaglowy na rufie greckiego okrętu wojennego.

17 M. Olbrycht, *Aspekty propagandy politycznej i portrety monetarne Aleksandra Wielkiego*, [w:] *Haec mihi in ani mis vestris templa. Studia Classica in Memory of Professor L. Morawiecki*, red. P. Berdowski, B. Blahaczek, Rzeszów 2007, s. 80-81.

18 G.K. Jenkins, *Ancient...*, s. 218, il. 536.

to Ptolemeusz I podczas długotrwałego konfliktu z Demetriosem Poliorketesem o panowanie nad wschodnią częścią Morza Śródziemnego, umieszczając ałaston na tetradrachmach obok Ateny i na brązach obok orła Lagidów oraz emitując serie monet z prorą na rewersie – niewielką emisję złotych staterów (głowa Aleksandra w skalpie słonia/prora, m. Aleksandria) i brązów (głowa Aleksandra/prora, m. Cypr)¹⁹.

Jednym z bardziej oryginalnych przykładów jest wykorzystanie postaci **Heraklesa**, jak to widać na monetach beockich po zwycięstwie koalicji nad Spartą w 394 r. p.n.e., gdzie na rewersie Herakles jako dziecko dusi dwa okazałe węże²⁰.

Po udanej kampanii indyjskiej (305 r. p.n.e.) Seleukos I zastosował dwa nowe typy rewersu – **Atena/Artemida powożąca kwadrygą słoni** – jako symbol zwycięstwa w zachodniej części imperium lub sugerujący sukces na wschodzie, a wzięte razem – władanie nad obiema częściami dawnego imperium²¹.

Z mniej oczywistych symboli czy scen triumfu wojennego za takowe uznać możemy umieszczenie **głowy Pana** na tetradrachmach Antygona Gonatasa (277-240/39 p.n.e., il. 4), który to bożek Pan wg Antygona miał mu pomóc zwyciężyć Galów pod Lizymachią w roku 279 p.n.e., wzniecając przysłowiowy „paniczny strach” w szeregach wroga, za



(il. 4) Głowa Pana na tarczy macedońskiej, tetradrachma Antygona Gonatasa (277-240/39 p.n.e.), Macedonia, m. Lizymachia, po 279 r. p.n.e., ze zbiorów MNW, nr inw. 56711.

co Antygon miał go uczcić wybijając na pamiątkę monety z jego wizerunkiem na tarczy macedońskiej, być może z rysami samego Antygona²². Nieco później przypomnieniem tego zwycięstwa były też brązy z **Panem budującym tropaion** (około 267-265 p.n.e.)²³.

Z kolei egipski Ptolemeusz III (246-221 p.n.e.), ukazując się w koronie promienistej, egidzie i z trójzębem podkreślał swoje panowanie i kontrolę nad morzami. Syryjski Antioch IV (175-164 p.n.e.) po kampanii egipskiej na części monet (drachmy i brązy) także ukazał się w koronie promienistej. To **przejęcie atrybutów** władców egipskich miało pokazać ich pokonanie²⁴.

Zdobycze wojenne, choć rzadko, także pojawiają się jako przejaw zwycięstwa - Seleukos I Nikator umieścił słonia na brązach po transakcji handlowej

z indyjskim królem Chandraguptą, kończącej wyprawę wschodnią. Ten sam motyw rewersu wykorzystał jego wnuk Antioch III Wielki (223-187 p.n.e.) uświetniając tym udaną kampanię indyjską i upamiętniając dar w postaci słonia otrzymany od baktryjskiego Euthydemosa i indyjskiego Sophagesenusa z Pendżabu, jednocześnie przypominając stado

19 J. Bodzek, *Naval Supremacy Propaganda on the Coins of Ptolemy I*, [w:] *AEGYPTUS EST IMAGO CAELI. Studies Presented to Krzysztof M. Ciałowicz on His 60th Birthday*, red. M. A. Jucha, J. Dębowska-Ludwin, P. Kołodziejczyk, Kraków 2014, s. 281-289.

20 L. Morawiecki, *Propagandowe aspekty mętnictwa starożytnego*, „Wiadomości Numizmatyczne” XXIV, z. 1, 1980, s. 4.

21 G.K. Jenkins, *Ancient...*, s. 223, il. 528.

22 N. Davis, C.M. Kraay, *The Hellenistic...*, il. 119, 122.

23 A.R. Bellinger, M.A. Berlincourt, *Victory...*, s. 34, tabl. VIII.3.

24 Mielczarek M., *Boskość władcy na monetach Seleukidów. Obraz i słowo*, [w:] *Stempel monet. Obraz a słowo. Materiały XIII Ogólnopolskiej Sesji Numizmatycznej w Nowej Soli*, Nowa Sól 2006, s. 18.

słoni darowane dziadkowi 100 lat wcześniej (tetradrachmy, m. Ekbatana). Słoń był dla Greków symbolem Indii i umieszczenie go na monetach sugerowało władzę, przynajmniej nominalną, nad tym terenem²⁵.

Niekiedy władcy po zwycięskiej kampanii przyjmowali tytuł zwycięzcy – **Nikator**. Jako pierwszy oficjalnie zrobił to Antioch I (280-261 p.n.e.), brak jednak odzwierciedlenia tego faktu na monetach. W jego ślady poszedł np. Antioch IV (175-164 p.n.e.) po udanej wyprawie na Egipt w 169-168 p.n.e., ale przyjął tytuł w brzmieniu **Nikeforos**²⁶. Nikeforem mianował się też w Baktrii Amyntas (100-75 p.n.e.), niestety, nieznane są okoliczności tego zdarzenia²⁷.

Czy ukazanie na monetach głowy władcy w skalpie słonia jako znak pana Azji lub innych azjatyckich atrybutów Dionizosa możemy uważać za swego rodzaju propagandę zwycięstwa? Na części monet baktryjskich takie wizerunki władców w skalpie słonia się pojawiają. Czy na monetach władców Bitynii Zeus wieńczący imię króla, oznacza cokolwiek w kontekście propagandy sukcesu wojennego? Nike wieńcząca imię władcy i jego tytuł Nikeforos na rewersach tetradrachm Oroferesa (158-157 p.n.e.) z Kapadocji to już chyba raczej aluzja do władców, którzy tron zawdzięczali bardziej własnym zdolnościom niż dziedziczeniu tronu. A co oznacza Nike np. na brązach Mitrydatesa VI Eupatora?

Wiele przypadków czeka na rozwiązanie, często wiążące się z koniecznością przedatowania monet. Czyha wiele pułapek, bo nie wszystkie na pozór wojenne symbole do takich muszą należeć. Zwłaszcza w późnym okresie hellenistycznym wykorzystanie propagandy zwycięstwa staje się jakby rutyną, kiedy symbolizuje ona bardziej ogólną ideę zwyciężkości władcy, stając się ikonografią siły lub pobożnych życzeń panujących. Szczególnie widać to później w kontynuacji rzymskiej, kiedy to propaganda militarna zyskała jeszcze bardziej na znaczeniu i na bazie wcześniejszych elementów stworzyła szereg kanonów – Nike wieńcząca, Nike z wieńcem i palmą, sceny władcy z tropaionem, jeńcami i Nike, żeby wymienić najpopularniejsze, które często trudno powiązać z konkretnymi zdarzeniami. W niektórych przypadkach można jednak domyślać się konkretnych zdarzeń upamiętnionych na monetach, choć nie zawsze jesteśmy w stanie zidentyfikować je i dopasować do zdarzeń historycznych.

Symbols of Military Victory in the Ancient Greek Coinage Summary

Coins by their nature are political propaganda, messages sent by issuers to subjects and enemies alike. Coins are historical documents, works of art, miniature sculptures on a typically circular metallic surface considered by some a minor art form, considered by others a popular art form that can be stunningly evocative. It all makes from the beginning of its existence coin was used as a means of communication.

In the history of minting coins many times were used to transfer a variety of content, among other things, to propagate military victories, both land-based and a little later - at sea. The first motives which we can certainly assign this kind of propaganda, appeared in the coinage of the Hellenistic kings, sometimes accompanied by an additional element in

25 N. Davis, C.M. Kraay, *The Hellenistic...*, s. 186, 198-199, il. 75.

26 Tamże, il. 81.

27 Tamże, il. 175.

monarchs titlature - Nicator. It then began to put on the back of the goddess of victory Nike with wreath and palm in hand, tropaion (Roman trophy) built with elements of armament and, in the case of maritime victory, prow or Nike standing on prow. Perhaps some topics from mythology, for example associated with Heracles, also served to highlight the successes of the war.

Full development and gained particular popularity in the Roman period, where in addition to the individual symbols of victory appeared all the scenes involving prisoners, trophy or Nike, in various configurations with additional elements, which gained sometimes very original look.

Many performances, yielding smaller or greater processing, entered permanently into the canon of winning propagation willingly placed on the coins not only the rulers of antiquity, but modern rulers, as allegories of military success.

PIENIĄDZ JAKO ELEMENT ATEŃSKIEJ PROPAGANDY KILKA UWAG

Późny VI wiek p. n. e. był świadkiem istotnych politycznych, społecznych i ekonomicznych przemian, które dokonywały się w Atenach.

Arystoteles, piszący w IV wieku p.n.e. znajdował dwa wyjaśnienia początków pieniądza monetarnego. W „Polityce”¹ zwracał uwagę na wartość samego metalu i jego użycie w postaci monet, by ułatwić handel i wymianę. W „Etyce Nikomachejskiej”² sugerował, że brał on swoje początki i najważniejszą funkcję w społeczności, to znaczy został wprowadzony jako konwencja umożliwiająca zaprowadzenie regulacji wzajemnych związków obywateli w polis poprzez abstrakcyjny symbol wartości i jako rodzaj umowy społecznej, sankcjonującej nie tylko procesy handlowe ale i społeczne. Jego uwagi nie oddają w pełni rzeczywistych powodów adaptacji pieniądza monetarnego w archaicznej Grecji ale dotykają specyficznej, złożonej kombinacji funkcji, które monety niosły ze sobą i w pewnym sensie odnoszą nas do czasu pojawienia się ateńskich „sówek”.

Pojawienie się w Atenach własnych monet potwierdza, że około połowy VI w. p.n.e. nastąpiło znaczne przyspieszenie rozwoju gospodarczego. Czasy rządów Pizystratesa, który według Arystotelesa sprawował władzę jako „dobry obywatel”³ oraz jego synów to czas rozkwitu ekonomicznego Aten⁴.

Sam Pizystrates⁵ był Ateńczykiem pochodzącym ze znaczącego rodu, który zdołał się wybić w czasie wojny z Megarą. Chcąc zapewne realizować własne ambicje polityczne zorganizował wokół siebie stronnictwo i przekonał mieszkańców Aten, by przyznano mu straż przyboczną. Z jej pomocą ustanowił się po raz pierwszy tyranem Aten, jednak jego przeciwnicy doprowadzili do wypędzenia go z miasta. Zmieniając teraz taktykę zawarł sojusz z Alkmeonidami stanowiącymi jedną z frakcji wcześniej będących w opozycji w stosunku do Pizystratesa.

Przymierze przypieczętowano małżeństwem, jego nietrwałość jednak poskutkowała zerwaniem sojuszu i ponownym wykluczeniem. Herodot podaje, że tyran gotowy był zarzucić starania o utrzymanie władzy, ale syn przekonał go do innego działania⁶. Początkowo przebywał w Eretrii, kolejno przeniósł się do Macedonii, w rejon gór Pangajon bogaty w złoża cennych kruszców, złota i srebra, zaciągnął najemników⁷ i zawarł sojusz

1 Arystoteles, 1257a 31 – 8, *Polityka*, przekład, wstęp, komentarz, L. Piotrowicz, [w:] *Arystoteles, Dzieła wszystkie*, t. I, Warszawa, 2003.

2 Arystoteles, 1133a29 – 33, *Etyka Nikomachejska*, przekład, wstęp, komentarz, D. Gromska, Warszawa, 2011.

3 [Arystoteles], 16.3, *Ustrój polityczny Aten*, przekład, wstęp, komentarz L. Piotrowicz, [w:] *Arystoteles, Dzieła wszystkie*, t. VI, Warszawa, 2001

4 M. Mielczarek, *Mennictwo starożytnej Grecji. Mennictwo okresów archaicznego i klasycznego*, cz. 1, Warszawa–Kraków, 2006, s. 69.

5 Głównymi źródłami antycznymi przedstawiającymi tak dojście Pizystratesa do władzy jak i jej sprawowanie są: Herodot, 1.59 – 64, *Dzieje*, tłumaczenie i opracowanie, S. Hammer, t. I, Warszawa, 2008 oraz [Arystoteles], 13 – 16, *Ustrój polityczny*...

6 Herodot, 163.1.

7 Herodot, 1.64.4, [Arystoteles], 17.4, *Ustrój polityczny*...

z szeregiem poleis. Po dziesięciu latach wygnania przy pomocy najemnej armii pokonał wojska Aten i powrócił do władzy bez potrzeby układania z innymi frakcjami.

Pizystrates jako aspirujący tyran musiał być innowatorem. Jego pierwsze dojście do władzy pokazało zaradność w budowaniu własnych sojuszy i to jak skutecznie potrafił on wykorzystać instytucje państwa, by je w rzeczywistości osłabiać. Jego ostateczny powrót udowodnił, jak zręcznym i zawziętym okazał się politykiem umiejętnie wykorzystującym tak pieniądze jak i sojusze. W świecie Homera, a być może także i archaicznej arystokracji, to bogactwo poprzedzało władzę. W czasie drugiego wygnania Pizystrates owocnie wykorzystał okazję, by zgromadzić pieniądze i kontakty polityczne, co umożliwiło mu przejęcie władzy w Atenach, choć pewnie armia była także istotnym czynnikiem w zachęcaniu lokalnych sojuszników do posłuszeństwa. Bogactwo, które zgromadził tyran okazało się bardziej przekonujące niż oparta na posiadaniu ziemi władza jego przeciwników. Pizystrates nie pomijał życia ekonomicznego Ateńczyków. To prawdopodobnie wówczas pojawiły się monety zwane Wappenmünzen – seria monet w większości o małych nominałach, bardziej dogodnych dla codziennych transakcji niż dalekosiężnego handlu⁸. Na tych pozbawionych napisów monetach umieszczano różne, zmieniające się przedstawienia. Były to między innymi amfora, głowa byka, koń, czterosprychowe koło, astragalos, sowa czy głowa Gorgony, na rewersie zaś znajdowało się nieregularne *quadratum incusum*⁹. Jeśli chodzi o zmieniające się schematy przedstawień na tych monetach, nie znaleziono dotychczas w pełni przekonującego wyjaśnienia¹⁰.

Zawarte w nich srebro pochodziło z różnych źródeł – niezależnie od związków tyrana z macedońskimi kopalniami kruszcu pewnie nie mogły one zapewnić mu nieograniczo-

8 D. M. Schaps, *The Invention of Coinage and the Monetization of Ancient Greece*, The University of Michigan Press, 2004, s. 124-127.

9 C. M. Kraay, *Archaic and Classical Greek Coins*, London: Methuen, 1976, s. 57; M. Mielczarek, *Mennictwo starożytnej Grecji...*, s. 68.

10 Oto w znacznym skrócie kilka najważniejszych choć nie rozstrzygających hipotez. C. M. Kraay interpretował to zjawisko jako dowód na celową próbę spopularyzowania ateńskiej monety na obcych rynkach. Pogląd ten oparty był na założeniu, że obiegały jedynie lokalnie (C. M. Kraay, *The Archaic Owls of Athens: Classification and Chronology*, *Numismatic Chronicle*, 1956, s. 63). Ostatnie analizy obiegu monet archaicznych zakwestionowały tę hipotezę. Sugerowano, że jeżeli monety nie pojawiają się w skarbach daleko poza miejscem ich produkcji nie oznacza to, że nie uczestniczyły w długodystansowej wymianie (Ch. Howgego, *Why Did Ancient States Strike Coins?*, *Numismatic Chronicle*, 150, 1990, s. 3). J. Kroll z kolei twierdził, że zmieniające się typy przedstawień na awersach były indywidualnie wybranymi symbolami arystokratycznych rodów odpowiadającymi za mennice w określonym czasie i działały w imieniu państwa (J. Kroll, *From Wappenmünzen to Gorgoneion to Owls*, *American Numismatic Society Museum Notes* 26, 1981, s. 1-32), bowiem władza tyrana mogła zapewnić pełną ich akceptację. J. Spier uważał, że przedstawienia znajdujące się na awersie nie były znakami własności a raczej miały wskazywać na tożsamość emitenta (J. Spier, *Emblems in Archaic Greece*, *Bulletin of the Institute of Classical Studies*, 37, 1990, s. 107-130). Podobną teorię przedstawiał Furtwangler, który sugerował, że emblematy umieszczone na tych monetach zostały jednak narzucane przez centralną władzę (S. von Reden, *Exchange in Ancient Greece*, London, 1995, s. 180). Pojawiały się także poglądy wiążące te monety z Wielkimi Panatenajami. W tym przypadku ikonografia reprezentowałaby symbole, które istniały w kontekście igrzysk. Monety te byłyby zatem bliższe medalom niż pieniądzeni monetarnemu (*ibidem*, 181). S. von Reden odwołuje się ostatnio to dawno już prezentowanej hipotezy C. T. Seltmana (do którego należy pierwszeństwo), który porównywał symbole przedstawione na Wappenmünzen ze znakami umieszczonymi na tarczach hoplitów widocznych na malowanych naczyniach attyckich. To je właśnie uważano za emblematy „herbowe” ateńskiej, archaicznej arystokracji lub związane z nimi osobiste symbole. S. von Reden przypomniała także te pojawiające się analogie widoczne na ceramice. Jej zdaniem nie jest niemożliwym by archonci wybierali z repertuaru symboli, ten który mógł zostać „utożsamiony także jako gwarantowany przez państwo standard wartości”. S. von Reden, *Exchange...*, s.180-181. Wszystkie te hipotezy pozostają jednak niepewne.

nego dostępu do trackiego srebra¹¹. C. M. Kraay zauważył, że „północnogreckie monety rozchodziły się w pewnych ilościach znacznie wcześniej niż „sówki”, a sama idea rozprzestrzeniania lokalnie wydobywanego srebra w formie monety przybyła do Aten z północnej Tracji”. Kraay kontynuuje: „Możemy zaryzykować domniemanie, że Pizystratydzi, którzy spędzili swe wygnanie w Macedonii przenieśli ową ideę wraz ze swym powrotem do Aten”¹². Zastrzeżenia Howgego¹³ nie deprecjonują całkowicie przedstawionego tu poglądu Kraaya, ale uwypuklają fakt, że pozostają to ciągle przypuszczenia.

Używanie bogactwa, by ustanowić osobistą władzę nie było niczym nowym, była to pewnie stała praktyka wśród archaicznej arystokracji greckiej poruszającej się w systemie dawania darów, które były częścią złożonych i zrytualizowanych związków i wzajemnych obowiązków, dzięki którym zawierano sojusze i je utrzymywano. Takie przymierze stało u podstaw pierwszych prób utrzymania władzy przez tyrana¹⁴. Rozprzestrzenianie monet mogło mieć nie tylko bardziej egalitarny charakter, pozbawiony specyfiki daru i pozwalający satysfakcjonować szersze grupy obywateli, ale przede wszystkim okazało się sposobem znacznie skuteczniejszym niż kapryśne sojusze elit. Osiągnięcie administracyjnej kontroli nad biciem monety, czy może raczej zdefiniowanie gwarantowanego przez państwo środka płatniczego, służącego procesowi budowania wczesnej polis to niewątpliwie ważne osiągnięcie okresu archaicznego i samej jak się wydaje, tyranii. Poleis wykorzystywały monety by stworzyć skuteczniejszy system podatkowy zdolny wytrzymać bardziej złożone programy wydatków, jak choćby wznoszenie publicznych i religijnych budowli i tym podobne¹⁵. Niezależnie od tego dostarczanie odpowiednich sum dla gospodarki stanowiło wyzwanie. Autorytety bijące monety musiały zapewnić wystarczającą ich liczbę, by zmonetyzować lokalny rynek i wyprzeć dotychczasowe zwyczaje przedmonetarne¹⁶.

Po śmierci Pizystratesa władzę przejęli jego synowie, starszy Hippias i młodszy Hippiarchos, który został zabity w 514 r. p.n.e., natomiast Hippias rządził Atenami do 510 r. p.n.e., kiedy to zmuszony został do ucieczki. I właśnie te wydarzenia odnoszą nas do kwestii zamienienia monet o różnych schematach przedstawień przez monety o jednym schemacie ikonograficznym.

Debata na temat pojawienia się tych monet sięga połowy XIX wieku. Długo faworyzowano okres rządów Pizystratesa ale w istotnym dla tego zagadnienia artykule C. M. Kraay (The Archaic Owls of Athens: Classification and Chronology, Numismatic Chronicle, 1956) proponował, że pierwsze tetradrachmy z głową Ateny wybite zostały za rządów Hippiasa. Nowe w tej sprawie rozstrzygnięcia przyniosły studia nad skarbem z Asytos oraz innymi zespołami datowanymi na koniec VI i sam początek V wieku p.n.e. Wykazały one, że czas podjęcia produkcji tetradrachm z głową Ateny wydaje się być bliski 510 roku p.n.e. Istotna zdaje się tu być opinia J. Krolla i N. M. Waggoner, że „sówki” nie są wcześniejsze niż ostatnie lata tyranii¹⁷. Być może więc należy się zastanowić, czy nie

11 D. M. Schaps, *The Invention of Coinage...*, s. 126.

12 C. M. Kraay, *Hoards, Small Change, and the Origin of Coinage*, Journal of Hellenic Studies, 84, 1964, s. 83.

13 Ch. Howgego, *Why Did Ancient States...*, s. 3.

14 Herodot, 1.60; [Arystoteles], *Ustrój polityczny...*, 14.4.

15 T. J. Figueira, *Aegina*, New York, 1981, s. 107-125.

16 T. J. Figueira, *Economic Integration and Monetary Consolidation in the Athenian Arkhe*, [w:] *Moneta, Mercanti, Banchieri. I precedenti greci e romani dell'Euro*, red. G. Urso, Pisa, 2003, s. 71-72.

17 J. Kroll, N. M. Waggoner, *Dating the Earliest Coins of Athens, Corinth, and Aegina*, American Journal of Archaeology 88, 1984, s. 325-340.

mieli racji ci badacze, którzy uważali, że pojawienie się ateńskich „sówek” ma związek z wygnaniem Hippiasa i upadkiem tyranii¹⁸, zwłaszcza że moneta o zestandaryzowanym schemacie ikonograficznym mogłaby znakomicie wpisać się w nową ideologię.

Wraz z użytkowaniem srebra pochodzącego z Laurion, ateńska moneta zaczęła zyskiwać coraz większe znaczenie i szybko została przekształcona. Poza wyjątkową czystością srebra, jego obfitość była wystarczająca by eksportować nadwyżkę za granicę. Odpowiednio w miejsce tradycyjnej didrachmy została wprowadzona cięższa tetradrachma, na której po krótkim okresie eksperymentowania zamieszczono znane przedstawienie głowy Ateny na awersie i sowy wraz z literami ΑΘΕ na rewersie. Jednak najbardziej znaczącym aspektem wczesnych ateńskich tetradrachm, zdaniem J. Krolla, była ich skala i w latach 490-480 p.n.e. były masowo produkowane w oszałamiających ilościach¹⁸. Ilości jakie zostały wyprodukowane zdają się być propagandowym elementem imperialnej polityki bowiem trudno zjawisko to tłumaczyć w kategoriach ekonomicznych. Attyckie tetradrachmy stały się także istotnym elementem w transporcie srebra z Laurion nie tylko w różne części Grecji, ale także do Lewantu czy Egiptu i wyznaczyły ważny próg monetyzacji Egei w V w. p.n.e.¹⁹

Zgodnie ze wspomnianą wyżej wyobrażoną historią pieniądza opisaną przez Arystotelesa, stał się on jednym z najbardziej skutecznych instrumentów nacisku i właściwie odwzorowaniem przemian zaistniałych w ateńskim społeczeństwie. Jeżeli założymy, że ludzie byli w stanie poświęcić wiele cennych przedmiotów w celu zintegrowania monety z życiem codziennym i że rządy musiały wprowadzić wiele regulacji, by utrzymać jej stabilną wartość powstaje pytanie, w czym interesie było użytkowanie i udoskonalanie pieniądza monetarnego. Jaki rodzaj bodźca wspomagał jego użytkowanie, jakiego rodzaju transakcje oraz jakie zasady zachowania uczyniły płatności dokonywane przy pomocy monety akceptowalnymi jako forma społecznych interakcji. Przede wszystkim jakie społeczne, polityczne i kulturowe systemy doprowadziły do jego powszechnego przyjęcia²⁰.

Przyjmując model stworzony przez K. Polanyiego i określający pieniądz monetarny jako standard wartości, środek płatności i wymiany oraz zasób bogactwa sam w sobie, który dopełnia powszechnie akceptowany autorytet emitujący, można by zauważyć, że zniesienie zmieniających się typów awersu i zastąpienie ich przez jeden standardowy emblemat obywatelski mogłoby oznaczać także zmianę prawa do bicia monety i przeniesienie go do Aten jako państwa²¹. Ostateczna standaryzacja przedstawień odzwierciedlałaby złożoność przemian społecznych, politycznych i ekonomicznych w strukturach władzy²², odejście od bardziej zindywidualizowanych przedstawień poprzednich emisji

18 J. Kroll, *What about coinage?*, [w]: *Interpreting the Athenian Empire*, red.: J. Ma, N. Papazarkadas, R. Parker, London, 2009, s. 195 – 196. J. Kroll szacuje, że znaczna grupa monet z tego okresu musiała być bita z użyciem około 250 matryc awersu; jeżeli założymy, że jedna matryca może zostać użyta do wyprodukowania około 20,000 monet wówczas uzyskalibyśmy liczbę 5 milionów tetradrachm wartych w przybliżeniu 3,600 talentów srebra. Sto talentów srebra płynących z wpływów z kopalń, które Ateńczycy głosowaniem w 483/2 zdecydowali się przeznaczyć na budowę floty wojennej daje także spojrzenie na skalę wydobywania srebra w tym czasie. Produkcja ateńskich monet osiągnęła szczyt w drugiej połowie V w. p.n.e., w czasie zaistnienia w pełni zestandaryzowanej tetradrachmy, najbardziej pożądanej z antycznych monet. *Ibidem*, s. 196, 198.

19 T. J. Figueira, *Economic Integration and Monetary Consolidation in the Athenian Arkhe...*, s. 74; J. Kroll, *What about coinage?*..., s. 204-205.

20 S. von Reden, *Money in Classical Antiquity*, Cambridge University Press, 2010, s. 5-11.

21 S. von Reden, *Exchange in Ancient Greece...*, s. 181, 185, 200-210.

22 M. M. Austin, P. Vidal – Naquet, *Economic and Social History of Ancient Greece: An Introduction*, Berkeley, 1977, s. 56 -58.

do ujednoliconego, powszechnie czytelnego symbolu ateńskiej *polis* – głowa Ateny opiekunki miasta i jej ptak, sowa jako nawiązanie do lokalnej tradycji. Jeżeli mielibyśmy poszukiwać tu propagandowego działania systemu demokratycznego to właśnie mógłby to być zakaz umieszczania innych przedstawień na monetach niż to utrwalające egalitarne „obywatelstwo” *polis*.

W greckiej *polis* prawo do bicia monety było niezwykle ważnym składnikiem jej niezależności, ona sama miała istotne społeczne i kulturowe znaczenie znaku o cechach pozaekonomicznych. Użytkowanie monety o wspólnym emblemacie było wyrazem spójności i przynależności potwierdzane nieustannie przez stałe jej użycie i jednocześnie symbol reprezentacji państwa. Odzwierciedla ona także w złożony sposób związki między obywatelami a *polis* i przez cały okres swego użytkowania jest sposobem aktywnego utrzymywania dominacji.

Wzajemnie się na siebie nakładające procesy ekonomiczne, polityczne i społeczne, w których *polis* była kluczowym elementem sprawiły, że – jak zauważył Howgego – „rozprzestrzenianie się monet w Atenach było samo w sobie spowodowane przez takie zmiany i jednocześnie było czynnikiem w tym procesie”²³.

Ostatnio L. Kurke, analizując teksty pochodzące z VI w. p.n.e., zaobserwowała wyraźnie widoczny podział między – jak sama określa – dwiema tradycjami, arystokratyczną i egalitarną. Pieniądz monetarny przedstawiany był jako zagrożenie dla stabilnej hierarchii elit, w której to arystokracja utrzymuje monopol na cenne metale i dobra prestiżowe. Wprowadzenie idei pieniądza w formie monety umożliwiło zaistnienie masowej dystrybucji, handel między różnymi społecznościami poza sferą wymiany darów i dóbr, sugerując znaczne przekształcenia, które zachodziły w środowisku greckim i jednocześnie je urzeczywistniały. To jest istotne społeczne i polityczne wyzwanie rzucone elitom dotąd kontrolującym cenne metale i sfery wymiany poprzez identyfikację własnego statusu z ich posiadaniem. Utrzymywanie tego monopolu gwarantuje absolutny status hierarchii. Pieniądz monetarny prezentuje – zdaniem wspomnianej badaczki – podwójne zagrożenie, z jednej strony poprzez wpuszczenie cennych metali do ogólnego obiegu przełamuje zamknięty system sfer wymiany, z drugiej staje się symbolicznym znakiem autorytetu *polis*. Wraz z przybiciem obywatelskiego stempla moneta stała się wyzwaniem dla naturalnego prawa elit do władzy. I w tym sensie tekst Arystotelesa oddawałby znakomicie to rozdarcie i echa społecznych napięć VI w. p.n.e. – mamy tu społeczne regulacje, polityczną siłę i moralny upadek, a wszystko to w formie pieniądza monetarnego. Wymiana pozostała ważnym elementem symbolicznej ekonomii Aten pomimo ekspansji handlu i sprzedaży²⁴.

Teraz to wydawanie znacznych ilości pieniędzy na rzecz korzyści społeczności i świątyń stało się potężnym środkiem, by zyskać i zwiększyć wpływy i władzę. Znaczny stopień wewnętrznej spójności i obywatelskich interakcji, skupienie na aspektach politycznych i religijnych wzmocniło związki wewnątrzpaństwowe. Pod powierzchnią formowania się znaczeń pieniądza rozwijały się społeczne i ekonomiczne struktury wspierające jego użycie, w tym rozwój handlu i wzrost regularnych i zinstytucjonalizowanych płatności wynikających z wprowadzenia nowych, demokratycznych rządów. Tak jak mająca miejsce w VI wieku p.n.e. transformacja dostarczyła kontekstu dla wprowadzenia

23 Ch. Howgego, *Ancient History from Coins*, London: Routledge, 1995, s. 16.

24 L. Kurke, *Coins, Bodies, Games, and Gold. The Politics of Meaning in Archaic Greece*, Princeton, 1999, s. 6-22, 332-336.

wymiany monetarnej, tak monetyzacja była warunkiem rozwoju systemu niezależnych drobnych przedsiębiorstw, które następnie charakteryzowały ateńskie społeczeństwo²⁵.

Redystrybucja bogactwa płynęła przez państwo za pomocą pieniądza. Oznacza to, że machina państwowa stała się narzędziem znacznie bardziej złożonym, a jak zauważano nie każda osoba była zdolna nadzorować finanse państwa i tworzyć uzasadnione rozwiązania budżetowe. Obiekcje Arystofanesa skierowane do nowych polityków, to nie uwagi płtujące ich niekompetencję (wręcz przeciwnie, wymawia im zbyt dużą zręczność w zarządzaniu pieniędzmi), lecz nieuczciwość. Kiedy zaś finanse stały się poważnym problemem, dominacja w państwie stała się udziałem tych, którzy potrafili zarządzać środkami, jakimi dysponowało. Właśnie owo kierowanie pieniądzem otworzyło nowe możliwości administrowania państwem²⁶.

Ateńska demokracja oparta była nie tylko na płatnościach wnoszonych na jej rzecz przez obywateli, ale przede wszystkim finansowana była z płynących do jej skarbcza imperialnych wpływów, a następnie przez sukces własnej gospodarki monetarnej samej w sobie. Stopień monetyzacji społeczeństwa przebiegał także w szybkim tempie. Pieniądze, które pochodziły od bogatych obywateli czy członków Związku Morskiego, stymulowały jego cyrkulację poprzez basen Morza Egejskiego. Od wojny peloponeskiej płatności prywatne, publiczne, czy o społecznym charakterze regularnie pojawiają się jako sumy pieniężne. Wynajem i eksploatacja ateńskich kamieniołomów i kopalń była w pełni zmonetyzowana, włączając w to kwoty wynagrodzenia i transportu. Sędziowie, radni, wioślarze, robotnicy pracujący przy wielkich projektach budowlanych V wieku p.n.e. także byli opłacani przy pomocy monety²⁷. Co ciekawe Ateny nie opodatkowały swoich obywateli w sposób bezpośredni ale instytucje, eisfora i liturgie²⁸ utrzymywały i mobilizowały pieniądz wewnątrz polis i jednocześnie zabezpieczały go przed nadmiernym gromadzeniem. Liturgie²⁹ były obowiązkową finansową służbą najbogatszych obywateli i cudzoziemców, którzy zobowiązani byli, by na własny koszt wykonać na rzecz ogółu społeczności i państwa określone zadania, takie jak wyposażanie okrętu przez rok, czy szkolenie chóru na festiwalu. Wydatki na relatywnie niewielką liturgię w postaci szkolenia chóru to kwota około 300 drachm czyli odpowiednik corocznego przychodu wykwalifikowanego robotnika. Wyposażenie okrętu sięgało już w przybliżeniu 6000 drachm co mogło stanowić nawet ¼ całkowitego majątku tego, od którego wymagano wykonania takiej służby³⁰.

Należy tu odwołać się do wcześniejszych przykładów. Pieniądze stały się władzą i już Pizystratydzi się o tym przekonali. Wydaje się, że ich rywale także szybko zaobserwowali to zjawisko. Oto ciekawy przykład. Alkmeonidzi, by zyskać władzę, zwrócili się w kie-

25 S. von Reden, *Money in Classical Antiquity*..., s. 37-39.

26 D. M. Schaps, *The Invention of Coinage*..., s. 137.

27 S. von Reden, *Money in Classical Antiquity*..., s. 40; D. M. Schaps, *The Invention of Coinage*..., s. 124-137. Schaps odnosi się szeżej do związków między demokracją a monetyzacją społeczeństwa greckiego, a ateńskiego w szczególności.

28 M. H. Hansen, *Demokracja ateńska w czasach Demostenesa. Struktura, zasady i ideologia*, Warszawa 1999, s. 121 – 126.

29 Osobista hojność nadal miała swoje znaczenie, była doceniana i mogła zamienić się w polityczną korzyść. Politycy przechwalali się swoją szczodrością i oczekiwali w zamian faworyzowania ich interesów (za przykład może posłużyć tu Nikiasz, który z takiego działania uczynił znaczącą część swojej polityki). Była to jednak kwestia świadczenia liturgii, dotacji na rzecz państwa i społeczeństwa, nie przebiegająca już w systemie zrytualizowanych darów, które ściśle wiązały darczyńców i obdarowywanych ale niewątpliwie do nich nawiązująca.

30 S. von Reden, *Money in Classical Antiquity*..., s. 40-41.

runku bardziej pośrednich metod, aby przywrócić utracone wpływy w Atenach. Chodzi tu o imponujące przedsięwzięcie odbudowy świątyni Apollona w Delfach, która spłonęła przypadkowo w VI w. p.n.e.³¹. Tak oto historię tę przedstawia Herodot: *Alkmeonidzi, ród ateński wygnany przez Pizystratydów, usiłowali wraz z resztą wygnańców ateńskich przemocą wrócić, lecz im się nie powiodło; przy tej próbie powrotu i oswobodzenia Aten ponieśli klęskę pod obwarowanym przez siebie Lejpsydryon, które leży na północ od demu Pajonia. Wówczas przedsięwzięli wszystkie możliwe środki przeciw Pizystratydom i wzięli w najem od Amfiktyonów budowę obecnej świątyni delfickiej, która wtedy jeszcze nie istniała. Jako dobrze zaopatrzeni w pieniądze i z dawien dawna poważani mężowie, wzniesli świątynię piękniejszą, niż było w planie, a głównie dlatego, że choć umówili się wykonać ją z tufu, front wybudowali z paryjskiego marmuru*³². Była to niewątpliwie forma arystokratycznej rywalizacji, obliczona na wzmocnienie własnej pozycji.

Herodot twierdzi także, że Alkmeonidzi przekupili wyrocznię delficką, by wymusić spatrańską interwencję w Atenach³³. Ich obecność w Delfach i ogromne sumy, które spożytkowali zapewne okazały się wystarczające by wykreować tam opinię o ateńskiej sytuacji politycznej. Nie mniej jednak angażowanie znacznych ilości pieniędzy dla korzyści społeczności i świątyń było potężnym środkiem, nie tylko by zwiększyć własny prestiż, ale przede wszystkim by zyskać władzę i wpływy. Wydawanie osobistych fortun okazując publicznie szczodrość, w szczególności na imponujące budowle miało stać się główną formą arystokratycznego współzawodnictwa oraz uzyskania politycznych wpływów w zmonetyzowanej Grecji. W okresie hellenistycznym była to już prawdopodobnie najważniejsza metoda, dzięki której zamożni obywatele i lokalni notable definiowali i cementowali swoje wpływy³⁴.

Platności nakazane przez różne instytucje państwowe powinny być postrzegane zarówno jako czynnik wzmacniający proces monetyzacji, zwłaszcza w początkowym stadium jak i odbicie wzrastającej ilości użycia pieniądza, bo nawet jeśli gromadzone było w postaci nadwyżek, powracało choć w części do obiegu, czy w formie konsumpcji dóbr, czy też właśnie w postaci liturgii. S. von Reden widzi w nich źródło łagodnego przejścia od wymiany dóbr do wymiany monetarnej, zarówno w wymiarze funkcjonalnym jak i symbolicznym³⁵ z zachowaniem jednak nawiązujących do okresu archaicznego prestiżowych form płatności. Liturgie stanowiły pomost między archaicznym postrzeganiem bogactwa a nową formą finansowania państwa. Louis Gernet tak oto uchwycił to zjawisko: *Ukazuje się w ten sposób kolektywny charakter polis: fragment po fragmencie, ale w pełni, w teorii, w faktach, a nawet w zachowaniach. W tle obecna jest zawsze idea wspólnej własności, do której wszyscy powinni mieć dostęp i do której każdemu zdarza się rościć pretensje lub otrzymać takie prawo. Jest to trwała idea, która przejawia się w wielu zjawiskach: w systemie świąt, dystrybucji*³⁶. Nawiązując raz jeszcze do myśli L. Gerneta można by powiedzieć, że w obrębie tej skomplikowanej struktury, jaką była polis wraz z koniecz-

31 Ibidem, s. 37; D. M. Schaps, *The Invention of Coinage...*, s. 127-129.

32 Herodot, 5.62

33 Herodot, 5.63.1

34 O wspomnianym wyżej fenomenie szerzej pisze Paul Veyne, *Le pain et le cirque*. Paris: Editions du Seuil, 1976. Wersja zmieniona i skrócona: *Bread and Circuses*, tłumaczenie Bryan Pearce, New York, 1990.

35 S. von Reden, *Money, law and Exchange: coinage in the Greek polis*, *Journal of Hellenic Studies*, Vol. 117, 1997, s. 154-176; S. von Reden, *Money in Classical Antiquity...*, s. 36-39.

36 L. Gernet, *O symbolice politycznej: ognisko publiczne*, [w:] *Antropologia antyku greckiego. Zagadnienia i wybór tekstów*, red. W. Lengauer, P. Majewski, L. Trzcionkowski, s. 123.

nością przeciwstawienia ekonomii państwa indywidualizmowi ekonomicznemu, liturgie stanowiły jednocześnie istotną transformację i „upaństwowienie etyki daru”³⁷.

Dowodzono jednak, że usiłowanie ominięcia tych uciążliwych obowiązków zmusiło wielu potencjalnych liturgistów do inwestowania swoich pieniędzy w udzielanie kredytów, tak by obniżyć poziom rzeczywistego bogactwa. Pozostaje poza wątpliwościami, że system liturgiczny nie tylko pochłaniał znaczne ilości pieniędzy, ale może nawet tworzył nowe sposoby na możliwe przekierowanie pieniądza³⁸.

Ideologiczne znaczenie monety w przedstawianiu i samoreprezentacji polis stanowi istotny aspekt kultury monetarnej. Pamięć o Temistoklesie, który przekonał Ateńczyków by wykorzystali dostawy srebra z Laurion do zbudowania floty przeciw Eginie, kolejno przeniesienie skarbcza Związku Morskiego do Aten³⁹, dominacja monetarna, budowały w ateńskim społeczeństwie jego tożsamość monetarną w okresie klasycznym. Zostały one symbolicznie wzmocnione przez publikację wykazu kwot trybutu płaconego przez sojuszników Aten na Akropolu. W połowie V wieku p.n.e. pieniądz w pełni symbolizował siłę Aten, był znakiem jej demokracji i potęgi morskiej.

Dominacja monet ateńskich miała zapewne wpływ na atrakcyjność tej waluty poza granicami jej imperium. Imitacje jej były bite od początku V w. p.n.e. i są szczególnie często spotykane w skarbach z Syrii i Egiptu⁴⁰. W czasie szczytu dominacji tej monety, Ateńczycy uchwalili dekret dotyczący miar, wag oraz wymuszający na członkach Związku Morskiego użytkowanie wyłącznie monety ateńskiej oraz dostarczenie własnych monet do mennicy Aten⁴¹. Jest to pierwszy znany w antycznym świecie przypadek wymuszenia własnej monety jako wyłącznie przyjmowanego środka płatniczego. Ateńczycy być może wprowadzili to prawo z uwagi na sprawniejsze administrowanie imperium. Oczywiście mogły zaistnieć także inne powody tej unifikacji, zwłaszcza gdy zmienili oni obowiązek płacenia trybutu na rzecz podniesienia podatku portowego w każdym z portów sprzymierzeńców między 413 a 410 rokiem p.n.e.⁴² Ateny mogły także chcieć pozyskać srebro i czerpać zyski z podatku pochodzącego z ponownego bicia obcych monet. Wielu badaczy

37 Ibidem, s. 124.

38 S. von Reden, *Money in Classical Antiquity*..., s. 40; szerzej zob. E. E. Cohen, *Athenian Economy and Society. A Banking Perspective*, Princeton, 1992.

39 Przeniesienie skarbcza Związku Morskiego do Aten wzmocniło zapewne produkcję ateńskiej monety. Bez względu na wielkość produkcji tych monet jest trudna do ustalenia, można jednak ostrożnie stwierdzić, że od połowy V w. p. n. e. Ateny wytwarzały znaczną część wszystkich monet w obiegu. Można założyć, że około 450 r. p. n. e. i później Ateny wytwarzały corocznie między 1 a 9 milionami tetradrachm. S. von Reden, *Money in Classical Antiquity*..., s. 73 (S. von Reden cytuje wyżej wymienione liczby za nieopublikowaną pracą A. Meadows, *Coins and standards; rhetoric and practicality*). Można stwierdzić, że skala produkcji i zaopatrzenia regionu egejskiego w monety Aten było ogromne.

40 Uważa się, że imitacje ateńskiej monety były produkowane w znacznych ilościach po 413 r. p.n.e. gdy zaopatrzenie w prawdziwe monety Aten zmniejszyło się w stosunku do rzeczywistych potrzeb. Szczególnie warta odnotowania jest emisja przypisywana perskiemu satrapie Tissafernesowi, który miał dotować spartańską flotą przeciw Atenom. W takim przypadku, wydaje się, że akceptowalność ateńskiej monety pod koniec V w. p.n.e. wykraczałaby poza ramy ateńskiej sieci monetarnej. C. M. Kraay, *Archaic and Classical*..., s. 74; S. von Reden, *Money in Classical Antiquity*..., s. 76.

41 R. Stroud, *An Athenian Law on Silver Coinage*, Hesperia: The Journal of the American School of Classical Studies at Athens, Vol. 43, No. 2, 1974, s. 157-188; Ch. Howgego przedstawia dyskusję wokół tego zagadnienia, Howgego, *Ancient History from Coins*..., s. 44-46.

42 L. Kallet – Marx, *Money and the Corrosion of Power in Thucydides: The Sicilian Expedition and its Aftermath*, Berkeley 2001, s. 195-226; S. von Reden, *Money in Classical Antiquity*..., s. 76-79.

podkreśla także hegemoniczny aspekt tego dekretu, czego nie należy bagatelizować⁴³. M. Finley określał te działania jako ćwiczenia w polityce wielkości i władzy⁴⁴. Symboliczny element jest oczywisty. R. Meggis porównał powszechne użycie ateńskiej monety do wspólnych obowiązków względem Wielkich Panatenajów, jako wyrażenie rzeczywistości ateńskiego imperium⁴⁵. Należy jednak postawić sobie pytanie, komu Ateńczycy faktycznie demonstrowali władzę, sojusznikom czy może sobie samym, jak podkreślał Ch. Howego⁴⁶.

Taka polityka świetnie wpasowywała się w popularne i zwycięskie postrzeganie Aten oraz imperialistyczną politykę lat 420. Badacze, którzy podkreślają, że ów dekret ograniczył znacząco niezależność monetarną wśród sojuszników wbrew ich woli, dowodzą także, że produkcja monet w lokalnych mennicach pojawiła się ponownie krótko po upadku imperium. Ale istnieją także dowody obrazujące sytuację odmienną – pomimo odnowienia niektórych mennic na Cykladach, ateńska moneta dominowała w basenie Morza Egejskiego po wojnie peloponeskiej⁴⁷. Poza tym skarby⁴⁸ nie potwierdzają znaczących luk w produkcji monet w północnej części basenu Morza Egejskiego między latami 450 a 425 p.n.e. Rodzaj danych, którymi dysponujemy dla określenia chronologii wskazuje na to, że krótkie przerwy w produkcji monet mogą pozostać nieuchwytnie⁴⁹.

Ksenofont podaje, że moneta Ateńczyków była „przydatna wszędzie”⁵⁰, podkreślając jej atrakcyjność w połowie IV w. p.n.e. T. Figueira⁵¹ uważa, że już w V w. p.n.e. ateńska „sówka” była na tyle popularna, że dekret konsolidował raczej niż faktycznie narzucał jej dominację, z dużym zyskiem dla miast sojusznicznych⁵². Poprzez ustanowienie tej

43 Howego, *Ancient History from Coins*..., s. 45.

44 M. I. Finley, *The fifth – century Athenian empire: a balance sheet*, [w:] *Imperialism in the Ancient World*, red. P. D. A. Garnsey, C. R. Whittaker, Cambridge 1978, s.

45 R. Meggis, *The Athenian Empire*, Oxford 1972, s. 173.

46 Ch. Howego, *Ancient History from Coins*..., s. 46.

47 S. von Reden, *Money in Classical Antiquity*..., s. 78.

48 Skarby te, zdaniem Figueiry, są trudne w interpretacji, ponieważ demonstrowają zarówno obecność ateńskiej monety w obiegu sojusznicznych poleis Związku Morskiego jak i brak ich demonetyzacji. Wbrew przytoczonej wyżej opinii Ch. Howego uważa on, że dane numizmatyczne, choć nie przemawiają za całkowitym zaprzestaniem bicia monet przez te poleis na rzecz ateńskiego pieniądza, to jednak przemawiają za stopniowym zamykaniem ich mennic i osłabieniem ich aktywności. T. J. Figueira, *Economic Integration and Monetary Consolidation in the Athenian Arkhe*..., s. 74-78. Niezależnie od tego można stwierdzić, że następowała powszechna akceptacja monety Aten, tak jako symbolu imperialistycznej polityki, jak i ekonomicznej przydatności.

49 Ch. Howego, *Ancient History from Coins*..., s. 45.

50 Ksenofont, *O dochodach państwowych*, przekład, wstęp, komentarz J. Sznyder, [w:] *Wybór pism*, Wrocław 1996, 3.2.

51 T. J. Figueira, *The Power of Money. Coinage and Politics in the Athenian Empire*, Philadelphia 1998, s. 392-410.

52 Odwrót od monet sprzymierzeńców w pewnym sensie przeważał wcześniejszy lokalizm i regionalizm monetarny. Według spostrzeżeń T. Figueiry właściwie konstituuje nowy, znacznie szerszy obszar funkcjonowania. Przed 431 r. p.n.e. ponad 2/3 miast sprzymierzonych nie biło własnej monety. Były to głównie małe społeczności, których zdolność do wspomagania czy egzekwowania własnej, lokalnej monety była wprost proporcjonalna do rozmiarów gospodarki polis. Niebijące monet poleis użytkowały monety innych państw. Kwestia dominacji Aten, tak politycznej jak i ekonomicznej jeszcze bardziej pomniejszały inklinacje w kierunku bicia monet. Uderzający jest także postęp zaprzestawania bicia monet, chociaż nie zawsze zamykano mennice po utworzeniu Związku Morskiego. 39 sojuszników zaprzestało bicia monety w ciągu roku 446/5. Często zamykanie mennic następowało etapami; najpierw zaprzestawano bicia cięższych emisji, kolejno drachm i monet frakcyjnych; kolejnych 9 mennic bijących już lżejsze monety zostało zamkniętych między 445 a 420 r. p. n. e. T. Figueira widzi kontynuację tego wzoru także po 445 r. p.n.e. (Do

monety prawnie usankcjonowanym środkiem płatniczym na lokalnych rynkach stawały się one znacznie bardziej atrakcyjne dla kupców. Podstawowa wartość monety – jej waga i miara kruszcu określone w dekrete są niewątpliwie rynkowymi instrumentami zaprowadzającymi legalną kontrolę. Jest to interesujące zjawisko, jako powszechny środek wartości i wymiany łączy on wszystkie te interesy tworzące sieć społeczną, polityczną oraz ekonomiczną. Niezależnie od motywacji czy skuteczności wymuszenia stosowania dekretu, potwierdzały on raczej niż narzucał monetarną dominację Aten. J. Ober słusznie zauważył, że Ateny były ogromnie wydajne w porównaniu do konkurencyjnych *poleis*⁵³, a w V w. p.n.e. owa wydajność jest przynajmniej w części tak funkcją spójnego imperializmu, jak i wydobywania zasobów.

Właściwie od momentu zaistnienia ateńskiej monety stała się ona znaczącym elementem polityki, zarówno toczonej między arystokratycznymi rodami, w postaci „festiwali korzyści”, jak i wtedy gdy stała się wyrazem ateńskiego imperializmu.

Coinage as part of the Athenian propaganda Summary

Athenian coinage has increased largely at the end of the Persian wars and quickly became both a sign and element of politics. It was generally used and it frequently appeared in the hoards found in the Greek world, as well as beyond it. Not only was it caused by the long-distance Athenian trade, but its imperial policy as well. The poleis of the Delian League, for example were forbidden to use their own coinages but had to use Athenian ones instead. Any departure from this was punishable. The Athenians might have defined that the coinage of allies had to be on the same weight standard as their but they did not. They imposed or tried to impose the coinage of Athens. This phenomenon was rightly described by Finley as an exercise in power politics and it was an element of propaganda activities. Xenophon stressed the exceptional desirability of Athenian coinage and noticed that it was “useful everywhere”. Both the hoards and the phenomenon of its imitation show how commonly spread and long-termed it became. Moreover, in the middle and at the end of the 5th century BC it practically became the Hellenistic coin. Athenian democracy was based not only on the monetary payments made by and to the citizens, was also financed at first by the income of imperial profits and next by the success of the Athenian monetary economy. The symbolic element is clear: Athenian coin with all the obligations became an expression of the reality of the Athenian imperialism and an excellent propaganda tool. Did coinage mattered more as a propaganda weapon than as an economic medium? One might consider whether the Athenians were presenting their power to their allies or to their own citizens.

445 r. p.n.e. proporcja miast bijących monety pośród sprzymierzeńców spadła z około 35% do 20%. Takie dane podaje S. von Reden, *Money in Classical...*, s.75). Cięższe emisje zostały zastąpione przez ateńską tetradrachmę. Zmianie tej przypisywano znaczenie polityczne, ale ekonomiczne powody zdają się być nie mniej istotnej wagi. Utrzymywanie monopolu lokalnego środka płatniczego we wszystkich transakcjach było – zdaniem wspomnianego badacza – poza możliwościami przeciętnej polis. T. J. Figueira, *Economic Integration and Monetary Consolidation in the Athenian Arkhe...*, s. 74-76.

53 J. Ober, *Democracy and Knowledge. Innovation and Learning in Classical Athens*, Princeton, 2008, s. 220-239.

LUCYLLA W ŚWIELE ŹRÓDEŁ NUMIZMATYCZNYCH

Monety i medaliony Lucylli są cennym źródłem do badania rzymskiej propagandy i funkcjonowania dworu cesarskiego w II wieku. Chociaż epoka, w której były emitowane należy do najlepiej rozpoznanych, samo mennictwo Lucylli nie doczekało się dotychczas kompleksowego opracowania¹, a na tle współczesnych im monet Marka Aureliusza, Lucjusza Werusa, czy Kommodusa² jest, w świetle literatury, białą plamą. W bardzo nielicznych pracach poświęconych temu zagadnieniu analiza de facto ogranicza się do nie zawsze pomyślnych próby „zilustrowania” owymi monetami tekstów antycznych dotyczących Lucylli³ albo dotyczy tylko wybranych problemów⁴. W konsekwencji dysponujemy nieuporządkowanymi informacjami nawet w tak zasadniczej kwestii jak ramy chronologiczne⁵, co w oczywisty sposób wyklucza skuteczne wykorzystanie wartości źródłowej tych monet⁶. Trzeba przy tym dodać, że chociaż w literaturze przedstawiono

- 1 Pomijam opracowania pisane na potrzeby studentów, siłą rzeczy dość ogólne np. T. Bärmann, R. Schneider, *Die Reichsprägungen für Annia Galeria Faustina minor und Lucilla unter Marcus Aurelius*, <http://fara.cs.uni-potsdam.de/~niess/muenzen/marc-aurel.html#lucilla> [dostęp 22. 04. 2014].
- 2 Szaivert W., *Die Münzprägung der Kaiser Marcus Aurelius, Lucius Verus und Commodus (161-192)*, Wien 1989 (dalej Szeivert) – tam dalsza literatura.
- 3 Aymard J., *Lucilla Augusta*, *Revue Archéologique*, sér. 6, t. XXXV, p. 58-66; Aymard J., *La Configuration de Lucilla*, *Revue de l'Égypte ancienne*, 57, 1-2, p. 85-91.
- 4 Szaivert W., *Zur Chronologie der Lucillaprägungen*, *Jahrbuch für Numismatik und Geldgeschichte*, 30, 1980, s. 7-14; Schultz H.D. *Zur Chronologie des Lucilla-Porträts auf Münzen*, *Wissenschaftliche Zeitschrift der Humboldt-Universität*, 31, 2-3, 1982, s. 283-286.
- 5 Nierozstrzygnięte kwestie datacji monet Lucylli są jednym z powodów powstawania błędów we współczesnej literaturze dotyczącej znalezisk monet antycznych w Barbaricum (z których najłagodniejszym jest brak konsekwencji odnośnie początków jej mennictwa), np. Ciołek R., *Die Fundmünzen der römischen Zeit in Polen: Pommern*, 2007, por. s. 126 i 144; Ciołek R., *Die Fundmünzen der römischen Zeit in Polen: Schlesien*, 2008, por. s. 161 i 180; Romanowski A., *Die Fundmünzen der römischen Zeit in Polen: Rechtsufrigen Masowien und Podlachien*, 2008, por. s. 39 i 42. Niektórzy badacze decydują się na podawanie ogólnej chronologii, co w przypadku takich prac uważam za najsłuszniejsze, np. Kunisz A., *Znaleziska monet rzymskich z Małopolski*, 1985, s. 37, 43, 52 etc. lub nawet rezygnację z podawania dat rocznych np. G.V. Bejdin, K.V. Myzygin, *Monetno-veševoj klad rimskogo vremeni iz srednego tečenija bassejna r. Vorskla*, *Zapiski otdela numizmatiki i torevtiki Odesskogo arheologičeskogo muzeja*, I, Odessa, 2010, s. 46.
- 6 O skali produkcji monet z podobiznami cesarzowych zob. Duncan-Jones R.P., *Crispina and the Coinage of the Empresses*, *The Numismatic Chronicle*, vol. 166, 2006, s. 225-nn; Pewne wyobrażenie o roli monet Lucylli na terenie Barbaricum dają zestawienia ich znalezisk na tle znalezisk innych emisji, np. w Małopolsce obok 151 monet Lucylli odnotowano znaleziska 160 monet republikańskich oraz 108 z czasów dynastii Julijsko-Klaudyskiej oraz Othona, Galby i Witeliusza (Kunisz 1985, op. cit), na Mazowszu i Podlasiu liczby te wynoszą odpowiednio: 19, 8 i 13 (Kubiak S., *Znaleziska monet rzymskich z Mazowsza i Podlasia*, 1979), w Polsce środkowej (częściowo na terenie analizowanym przez S. Kubiak): 40, 10, 15 (Rakoczy J., *Monety rzymskie w Polsce środkowej*, Toruń, 2011- praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. M. Mielczarka, wydruk w Bibliotece Głównej UMK), na terenie całej Polski w świetle zgłoszonych znalezisk amatorskich: 17, 29, 16 (Dymowski A., *Znaleziska monet rzymskich z terenu Polski rejestrowane w pierwszych latach XXI wieku. Aspekty źródłoznawcze*, Zielona Góra, 2011). Wartość źródłową owych znalezisk należy oceniać w każdym przypadku indywidualnie i nie ogranicza się ona do zestawień ilościowych, niemniej przedstawione liczby wskazują, że z perspektywy archeologicznej monety Lucylli w naszej części Europy nie tylko nie są zjawiskiem marginalnym, ale można je wręcz zaliczyć do grupy najliczniejszych emisji monet rzymskich.

już wszystkie możliwości ich datacji, żadna nie została dostatecznie udowodniona a w konsekwencji nie zyskała powszechnego uznania. Celem niniejszej pracy jest analiza monet Lucylli mająca na celu ustalenie ich chronologii, co tym samym umożliwi wyciągnięcie pewnych wniosków dotyczących funkcjonowania propagandy rzymskiej rodziny cesarskiej w czasach Antoninów.

Annia Galeria Aurelia Lucilla urodziła się 7 marca⁷ 149⁸ lub 150⁹ roku jako czwarte z trzynaściorga dzieci cesarza Marka Aureliusza¹⁰ i jego żony Faustyny¹¹, zwanej młodszą. Była najstarszym spośród czworga dzieci cesarskiej pary, które dożyły pełnoletności¹². W 164 lub 165 r. poślubiła¹³ w Efezie Lucjusza Werusa¹⁴, który od 161 r. wspólnie z jej ojcem sprawował władzę cesarską, a zatem od chwili ślubu stała się drugą w państwie (obok swojej matki) cesarską małżonką. Z Werusem doczekała się prawdopodobnie trojga dzieci¹⁵ (pełnoletności dożyła jedna córka). Na początku 169 roku zmarł Werus, a niedługo po tym Lucylla została ponownie wydana za mąż za Tyberiusza Klaudiusza Pompejanusa¹⁶. Miała z nim syna, który dożył czasów Karakalli. Od śmierci Faustyny na początku 176 r. do ślubu swojego młodszego brata Kommodusa z Kryspiną w 178 r. była jedyną cesarzową, a jednocześnie córką żyjącego cesarza. Po śmierci ojca w roku 180 popadła w konflikt (bądź też przybrał on na sile) z bratem i jego żoną¹⁷. Oskarżona o udział w nieudanym spisku przeciw nowemu cesarzowi została około roku 182 lub 183 zesłana na wyspę Capri i tam zgładzona¹⁸. Jej los wkrótce podzieliła Kryspina¹⁹.

Istnieją dwie koncepcje datacji początków menictwa Lucylli. Według jednej rozpo-

7 Inscriptiones Creticae IV, 300.

8 Ameling W., *Die Kinder des Marc Aurel und die Bildnistypen der Faustina Minor*, *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik*, 90, 1992, s. 161.

9 Ameling, *op. cit.*, s. 149.

10 Birley A., *Marcus Aurelius: A Biography*, 2001, s. 107 – tam szerzej o domu rodzinnym Lucylli.

11 Tamże, zob. też. Levick B.M., *Faustina I and II: Imperial Women of the Golden Age*, Oxford, 2014, s. 114, 116 – tam szerzej o domu rodzinnym Lucylli; zob. też Burns J., *Great Women of Roman Empire: Mothers and Wives of Caesars*, London–New York 2007, s. 155-174; S. Kirchleitner, *Die Frauen der Adoptivkaiser*, Graz, 2008/2009, s. 109-133 – praca magisterska napisana pod kierunkiem Univ.-Prof. Mag. Dr. phil. S. Tausend na Karl-Franzens-Universität w Graz; Van Hamme A., *De vrouwen van de adoptiefkeizers*, Gent, 2008/2009, s. 62-83 – praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr. K. Verbovena na Uniwersytecie w Gandawie.

12 Do dzieciństwa Lucylli odnosi się kilka wzmianek w korespondencji M. Aureliusza i Frontona m.in. Ad Antoninum Imp. II, 1; Ad M. Caes. V, 36.

13 Intersujący epizod z życia Lucylli zapisano w IV wieku w Żywocie Świętego Abercjusza. Według tego tekstu szesnastoletnia Lucylla niedługo przed swoim ślubem została opętana przez złego ducha, który doprowadzał ją do ataków furii. Bezradni byli lekarze, których Aureliusz i Faustyna sprowadzali z całej Italii. Wreszcie zły duch wykrzychał, że może go wypędzić tylko Abercjusz, biskup Hierapolis we Frygii. Na prośbę cesarskiej pary Abercjusz przybył do Rzymu i wypędził złego ducha z Lucylli, rozkazując mu w ramach kary przeniesienie kamiennego ołtarza do Hierapolis (Vita Abercii 44-66). Opis ten doczekał się bogatej literatury, spośród najnowszych prac zob. Thonemann P., *Abercius of Hierapolis: Christianisation and Social Memory in Late Antique Asia Minor* [w:] *Historical & Religious Memory in the Ancient World*, Oxford, 2012, s. 257-282.

14 Cassius Dio LXXI, 1, 3; Historia Augusta, Aurelius, VII, 7; Verus, VII, 7.

15 Aymard, *op. cit.*, s. 59-61, tamże s. 61-63 nieudana, bo oparta na błędnych założeniach, próba identyfikacji odniesień do narodzin dzieci na monetach.

16 Historia Augusta, Aurelius, XX, 6-7.

17 Cassius Dio LXXIII, 4, 4-6; Historia Augusta, Commodus, IV, 1; Herodian, 8; Moliner-Arbo A., *À qui profitait la conjuration de Lucilla?*, *L'antiquité classique*, 76, 2007, s. 119-132.

18 Historia Augusta, Commodus, V, 7.

19 Cassius Dio, LXXIII, 4, 6; Historia Augusta, Commodus, V, 9.



il. 1



il. 2



il. 3



il. 4



il. 5



il. 6



il. 7



il. 8



il. 9



il. 10



il. 11

często je po „zaręczynach” Lucjusza Werusa z Lucyllą, które nastąpiły po objęciu przez niego i Marka Aureliusza władzy cesarskiej w marcu 161 r. Według innej monety z imieniem Lucylli zaczęto emitować po jej zaślubinach. Zgodnie z pierwszą koncepcją w chwili wypuszczenia pierwszych monet Lucylla miała być 11-12 lat. Byłaby zatem młodsza niż w analogicznym momencie jej matka, również cesarska córka Faustyna II, a także młodszy brat Lucylli Kommodus, którego podobizna po raz pierwszy pojawiła się na monetach²⁰ wybitych w okresie grudzień 174 – grudzień 175, czyli w czasie gdy miał ukończone 14 lub (co bardziej prawdopodobne) 15 lat. Za takim sposobem datacji może jednak przemawiać fakt, że Lucylla nie musiała wcale być zamężna by uzyskać tytuł augusty oraz by wybito monety z jej podobizną i imieniem, skoro była córką żyjącej pary cesarskiej i przyszłą żoną sprawującego władzę wspólnie z jej ojcem Werusa, osiągnęła też wiek 12 lat, w którym mogła zawrzeć małżeństwo²¹. Znacznie więcej argumentów można przytoczyć na korzyść koncepcji zgodnie z którą monety Lucylli zaczęto bić po jej ślubie z Werusem. Początek menialstwa jej matki jest zgodnie przez badaczy datowany na okres po ślubie z Markiem Aureliuszem, przy czym monety z jego podobizną i imieniem były bite już od kilku lat, tj. od 139 r.

Pierwsze znane aleksandryjskie²² monety Lucylli pochodzą z szóstego roku panowania Werusa, tj. z 165/166 r. Ponadto analiza stylistyczna fryzur Lucylli²³ pozwala twierdzić, że najstarsze są monety na rewersach których jest przedstawiona m.in. Concordia, Pietas, wieniec z legendą VOTA PVBLICA, Diana Lucifera, Iuno Lucina, przy czym dwa pierwsze można odnieść do jej zaślubin, a pozostałe do ciąży i narodzin dziecka. Ten sam typ

20 RIC III 1153; Mattingly H., *Coins of the Roman Empire in the British Museum*, vol. IV, London 1968 (dalej BMC) 641-657; Szeivert 295-309 oraz 334-347, tamże, s. 210-211 więcej o trudnych do dokładnego datowania emisjach Kommodusa z czasów M. Aureliusza.

21 Treggiari S., *Roman Marriage. Iusti Coniuges from the Time of Cicero to the Time of Ulpian*, Oxford, 1991, s. 39-43; Hersch K., *Roman Wedding. Ritual and Meaning in Antiquity*, Cambridge, 2010, s. 20; Zafir K., *Men and Women in the Household of God. A Contextual Approach to Roles and Ministries in the Pastoral Epistles*, Göttingen, 2013, s. 220.

22 Dattari G., *Monete Imperiali Gerche. Numi Augg. Alexandrini. Catalogo della Collezione G. Datari*, Cairo, 1901, nr 3816; Pierwsze monety Faustyny II pochodzą z 11. roku panowania Antoninusa Piusa, czyli 147/148 n.e. Odwołanie do monet aleksandryjskich nie może być jednak w tym przypadku mocnym argumentem. Wystarczy wspomnieć, że pierwsze monety Sabiny wybito dopiero w 15 roku panowania Hadriana oraz że nieznane są tamtejsze monety Faustyny I wybite za jej życia.

23 Szeivert, s. 40-41.

fryzury widnieje również na wszystkich jej monetach bitych w Aleksandrii (wszystkie zawierają legendy z informacją, że jest córką M. Aureliusza²⁴). Nie można jednak wykluczyć, że jest to fryzura, którą Lucylla nosiła również przed swoim ślubem, a hipotetycznie do tego okresu byłoby można zaliczyć monety z Pietas lub Concordią interpretowaną w takim przypadku jako symbol zaręczyn. Pewną przesłanką za tym, iż mennictwo Lucylli rozpoczęło się po jej ślubie jest analiza stylistyczna sposobu przedstawienia jej twarzy na monetach, chociaż jest to argument najbardziej subiektywny. Najmłodsze (dziecięce) rysy ma Lucylla na monetach z legendą LVCILLAE AVG ANTONINI AVG F na awersie oraz typami Pietas i VOTA PVBLICA na rewersach. Analogie do monet Marka Aureliusza²⁵ oraz Kommodusa²⁶ pozwalają sądzić, że emisja monet z legendą VOTA PVBLICA była prawdopodobnie związana ze ślubem Lucylli²⁷, chociaż w jej przypadku niejasna jest datacja tych emisji. O ile jednak zbliżone chronologicznie do monet i medalionów Kommodusa były asy²⁸ Aureliusza z lat 178/179 to być może istnieje związek między emisją monet Lucylli z legendą VOTA PVBLICA, a siostrami Aureliusza z legendą VOTA PVBLICA S C w wieńcu²⁹ wybitymi w roku 166. Zgodnie z taką argumentacją można przyjąć, że ślub Lucylli oraz początek emisji jej monet miały miejsce około roku 165. Taka data jest również najbardziej prawdopodobna w świetle źródeł pisanych. Konsekwencją przedstawionych wyżej rozważań jest potwierdzenie znanego z literatury (lecz nawet obecnie nie dla wszystkich oczywistego) poglądu iż monety z legendą LVCILLAE AVG ANTONINI AVG F były bite wcześniej niż emisje z legendą LVCILLA AVGVSTA. Innym elementem datującym monety Lucylli (oraz innych kobiet z II wieku) są ponadto przedstawienia jej fryzur.

Najobszerniejsze studium fryzur Lucylli³⁰, Faustyny³¹ II i Kryspiny połączone z analizą monet opublikował W. Szeivert³². Wskazane przez niego typy i ich chronologia względna częściowo pokrywają się z analizami prowadzonymi przeze mnie, znacznie różni się natomiast ich datacja bezwzględna. Austriacki badacz nie wyjaśnił przy tym na jakich przesłankach oparł swoje ustalenia. Dlatego też adaptując znaną z literatury nomenklaturę tych fryzur przedstawię mój własny, chociaż częściowo zbieżny z podziałem Szeiverta, podział i zaproponuję własne wnioski do czego upoważnia mnie również znajomość monet, których nie uwzględnił W. Szeivert. Chciałbym przy tym dodać, że pod pojęciem fryzur rozumiem typy, wśród których spotyka się nieraz dość znaczne różnice, które moim zdaniem, są nie tylko odzwierciedleniem stylu artysty wykonującego stempel, ale w niektórych przypadkach mogą przedstawiać rzeczywisty sposób ułożenia włosów Lucylli.

Fryzura a (il. 1.) to ściągnięte do tyłu pasma włosów (na monetach widoczne 4 lub 5), splecione w warkocz i zwinięte z tyłu głowy zgodnie z ruchem wskazówek zegara w mniej lub bardziej odstający kok, często umocniony kilkoma zwojami sznura pereł³³.

24 Dattari, *op. cit.*, nr 3815-3825.

25 BMC 611 i 612; 1786 i 1787; 1801 i 1802 – wszystkie z roku 145.

26 BMC 1688 i 1689, Szeivert 428; RIC 1598, Szeivert 429 – wszystkie z roku 178 oraz medaliony Szeivert 1078 (na awersie razem z Kryspiną), Gnechi F., *I medaglioni romani*, vol. II, Milano, 1912, s. 70.

27 Nieznane są monety Lucjusza Werusa z taką legendą.

28 RIC 1235, 1236.

29 RIC 945.

30 Zob. Schulz, *op. cit.*

31 Zob. Fittschen K., *Die Bildnistypen der Faustina minor und die Fecunditas Augustae*, Göttingen, 1982.

32 Szeivert, s. 40-41, oraz 231-233, 235-236.

33 Por. Fronto, Ad M. Caes. II, 16.

Pukiel włosów delikatnie zachodzi na czoło, a uszy są niemal zupełnie zakryte włosami. W najwcześniejszym wariantcie znanym z monet kok mocno przylega do głowy i niewidoczne jest pasmo włosów z których został spleciony. Ten najwcześniejszy sposób ułożenia włosów jest widoczny na niektórych monetach ze stojącą Pietas (il. 2.), z Concordią siedzącą w lewo, a także z legendą VOTA PVBLICA, zwłaszcza na egzemplarzach na których legenda jest opisana wokół wieńca. Są to bez wątpienia pierwsze znane emisje Lucylli, na co wskazuje nie tylko fryzura, ale też dziecięce rysy twarzy na wielu monetach wymienionych typów. Na słuszność takiego twierdzenia potwierdzają dwie marmurowe głowy Lucylli o dziecięcych rysach twarzy³⁴ z taką samą fryzurą. Fryzura typu a, również w innych wariantach, występuje przeważnie na monetach z legendą LVCILLAE AVG ANTONINI AVG F, obejmując typy: siedząca Concordia, Diana Lucifera, VOTA PVBLICA (il. 1.), Hilaritas, Pietas, Venus, Vesta oraz z legendą Veneri Genetrici. Występuje na medalionach ze sceną ofiary przed okrągłą świątynią Westy³⁵, z siedzącą Venus i stojącą przed nią Lucyllą trzymającą statuettę trzech Gracji³⁶ a także z Venus i Kupidy³⁷. Nosi ją Lucylla na wszystkich monetach aleksandryjskich, a także na większości emisji prowincjonalnych. Taki sposób noszenia włosów jest w mennictwie rzymskim charakterystyczny tylko dla Lucylli³⁸. Ten typ fryzury przedstawiono na rzadko spotykanych złotych kwinarach z legendą LVCILLAE AVG VSTA³⁹. Znany jest także jeden, choć dość popularny typ denarów z legendą LVCILLA AVG VSTA na awersie i stojącą Venus na rewersie na których Lucylla przedstawiona jest z tym typem ułożenia włosów (il. 3.). Według W. Szeiverta fryzurę tego typu należy datować na lata 161-162⁴⁰. Z takim poglądem można się zgodzić tylko częściowo, przy założeniu, że mennictwo Lucylli rozpoczęło się nie wcześniej niż w marcu 161 roku, ponieważ z taką – najwcześniejszą znaną – fryzurą mogłaby być wtedy przedstawiona. Nie ma za to podstaw, by twierdzić, że około 162-163 zaczęto przedstawiać Lucyllę z inną fryzurą. Takie twierdzenie jest wręcz sprzeczne z innymi źródłami, bo jaki byłby cel bicia monet 11-13-letniej niezamężnej dziewczyny z przedstawieniem Diany i legendą DIANA LVCIFERA? Dlaczego ten typ fryzury był przedstawiany na datowanych monetach aleksandryjskich z lat 166-169, skoro wiadomo, że na współczesnych monetach Faustyna II była przedstawiana z aktualną fryzurą? Bardziej

34 Przechowywane w Muzeum Archeologicznym w Ostii (nr inw. 27) oraz w Palazzo dei Conservatori w Rzymie (nr inw. 2766). Szerzej o przedstawieniach Lucylli w rzeźbie: Varner E.R., *Mutilation and Transformation. Damnatio Memoriae and Roman Imperial Portraiture*, Leiden-Boston, 2004, s. 148-151, 271-273 (tam dalsza literatura) oraz fig. 147-152.

35 Gnecci, II, s. 51, nr 13. Na medalionie Lucylli brak legendy wskazującej na Westę, jednak podobnej scenie na medalionie Julii Domny towarzyszy legenda VESTA MATER, zob. Gnecci, I, nr 45; Mikocki T., *Sub speciae deae. Les impératrices romaines assimilées à des déesses. Étude iconologique*, Roma, 1995, nr 416.

36 Gnecci, II, s. 51, nr 10.

37 Gnecci, II, s. 50.

38 Nieco podobne mogą się wydawać fryzury Romy na niektórych, zwłaszcza lekko wytartych, denarach M. Porcusa Catona z 89 r. p.n.e. Taka moneta pochodząca z polskiej prywatnej kolekcji była eksponowana na wystawie w Muzeum w Brodnicy w dniach 12.09 – 31. 10. 2013 pod nr 89. Na podstawie tej opisanej fryzury można np. zidentyfikować (na ile pozwala na to zdjęcie) znanego z literatury sesterca znalezione go w Marcinowicach w woj. lubuskim jako wczesną emisję Lucylli (możliwe, że na rewersie przedstawiona jest Hilaritas), zob. Dymowski A., *Najnowsze znaleziska monet rzymskich z terenu województwa lubuskiego*, Biuletyn Numizmatyczny, 2008, 1, s. 42; Dymowski, 2011, s. 190 (tam dalsza literatura).

39 RIC III 776. W British Museum (nr inw. 2868) znajduje się złota brosza w którą wkomponowano taką monetę.

40 Szeivert, s. 232.

prawdopodobna jest teza, iż Lucylla była przedstawiana z fryzurą tego typu jeszcze po swoim ślubie (około 165 r.) odchodząc od niej w nie wcześniej niż w drugiej połowie lat 60. O ile zmiana legend na monetach Lucylli została dokonana poprzez zastąpienie jednej dłuższej poprzez inną krótszą (nie można mieć pewności, czy przez pewien czas – nawet stosunkowo długi, nie były umieszczane na monetach równolegle), co hipotetycznie można by łączyć z jakimś dość istotnym wydarzeniem z życia Lucylli to monetę przedstawioną na il. 1. należałoby uznać za pierwszą lub jedną z pierwszych emisji po tym wydarzeniu.

Fryzura b⁴¹ charakteryzuje się pasmami włosów biegnącymi nie od czoła do karku, ale ukośnie od czubka głowy w kierunku skroni, a prostopadle do skroni i uszu przylega pofalowany pukiel włosów. Fryzura ta występuje na denarach z legendą LVCILLA AVGVSTA, a na rewersie stojąca IVNO LVCINA trzymająca dziecko, stojąca Venus lub Pudicitia (il. 4.). Na niektórych monetach z Pudicią charakterystyczny sposób przedstawienia twarzy cesarzowej z ostrym nosem, dużym okiem i nieraz (zwłaszcza na denarach) wystającym podbródkiem jest bardzo podobny do analogicznych portretów z fryzurą typu a. Widoczne są też znaczne podobieństwa sposobu przedstawienia twarzy oraz charakterystycznego pukla włosów do fryzur i niektórych monet Faustyny II z legendą FAVSTINA AVGVSTA, np. z Junoną stojącą w lewo, czy siedzącą Westą (il. 5) czy Hilaritas⁴². Zbliżone stylistycznie są też niektóre denary Marka Aureliusza z lat 165-166. Możliwe, że stemple wykonał ten sam artysta, co monety Lucylli i Faustyny. Wspomnianą fryzurę Faustyny moim zdaniem można datować w przedziale od ok. 163 do ok. 173-174 r.⁴³. Z fryzurą typu b Lucylla była przedstawiana przez krótki okres na początku drugiej połowy lat 60.

Fryzura c⁴⁴ to mocno pofalowane włosy związane z tyłu głowy w kok (il. 6, 7). Najpóźniejsze warianty tego typu fryzury mają dodatkowo splecione pasmo włosów lub opaskę biegnącą wzdłuż dolnej krawędzi włosów, co pozwala uważać je za formę przejściową do typu d. Z fryzurą typu c przedstawiony jest marmurowy naturalnej wielkości posąg Lucylli tworzący z posągiem nagiego Hadriana grupę w typie Mars i Venus⁴⁵, a także prawdopodobnie monumentalna głowa Lucylli pochodząca z Tunezji, a eksponowana w Luwrze⁴⁶. Taka fryzura występuje na aureusach z legendą LVCILLA AVGVSTA, a na rewersie stojącą Pudicią, siedzącą Concordią oraz denarach z legendą LVCILLA AVGVSTA, na rewersie których przedstawione są siedząca Concordia, stojąca i siedząca Juno Lucina, siedząca Fecunditas z dwójką dzieci, stojąca Juno Regina (il. 7). Była przedstawiana też na monetach brązowych zarówno z legendami LVCILLAE AVG ANTONINI AVG F (il. 6.) lub LVCILLAE AVG M ANTONINI AVG F (na rewersie siedząca lub stojąca Venus, Concordia) jak i LVCILLA AVGVSTA (na rewersie Juno Regina, stojąca Venus, Fecunditas z trójką dzieci). Zdaniem W. Szeiverta opisywana fryzura jest charakterystyczna dla monet wybitych niedługo przed i po ślubie Lucylli z Werusem, co w chronologii bezwzględnej wyraża datą 163-164⁴⁷. Małżeństwo Lucylli,

41 Według W. Szeiverta odmiana typu b, tamże, s. 40.

42 Denar w zbiorach Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, nr inw. MAEiŁ 10809. Serdecznie dziękuję Dyrekcji Muzeum oraz pracownikom Działu Numizmatycznego za udostępnienie mi kolekcji monet Antoninów do badań oraz zgodę na ich opracowanie i publikację.

43 Szeivert, s. 230 z moimi zmianami.

44 Odpowiada typom b i c wg Szeiverta, tamże, s. 40.

45 Luwr, nr inw. Ma 1009.

46 Nr inw. 1482.

47 Szeivert, s. 232-233.

jak uważa ten badacz, ma tłumaczyć zamianę legendy z „długiej” na „krótką”⁴⁸. Słabą stroną takiej argumentacji jest to, że różne legendy towarzyszą nie tylko tej fryzurze, ale też typowi a. Teoretycznie można było by to wytłumaczyć przedstawianiem różnych fryzur na monetach bitych w tym samym czasie, bo jednorazowe wydarzenie jakim była zmiana legendy towarzyszyłoby dwóm różnym fryzutom noszonym wymiennie. Niemniej ani w przypadku Lucylli ani innej członkini rodziny cesarskiej z II wieku nie można tego dowieść takiego zwyczaju⁴⁹. Dostępne źródła pozwalają też twierdzić, że do swoich dawnych fryzur kobiety nie wracały, co pozwala ustalić ich porządek i przynajmniej w przybliżeniu wydatować, czego zresztą W. Szeivert jest zwolennikiem. Pozostaje zatem inne tłumaczenie – to nie fryzury, ale legendy (zapewne w pewnym okresie czasu) były stosowane wymiennie. Zdaje się, że w przypadku Lucylli nie było ku temu przeszkód, skoro jej ojciec i mąż nadal żyli. Zgodnie z takim założeniem należy skorygować sposób względnego datowania monet Lucylli zastępując model: długie legendy – krótka legenda modelem: długie legendy – długie i krótkie legendy – krótka legenda⁵⁰. Argumentem przeciwko datowaniu monet z fryzurą c na okres zbliżony do ślubu mogłyby być emisje z Fecunditas w towarzystwie trójki dzieci. Według dyskusyjnej teorii, iż liczba dzieci przedstawionych na monecie była identyczna z liczbą (w tym przypadku nie istotne czy narodzonego w ogóle czy żyjącego) potomstwa cesarzowej⁵¹ w krótkim okresie po ślubie Lucylla powinna urodzić trójkę dzieci (nic nie wiadomo o jej ciążach mnogich) jest raczej niewielkie. Tym sposobem emisję monet Lucylli z fryzurą typu c należy datować na drugą połowę lat 60. i prawdopodobnie początek lat 70.

Fryzurę typu d tworzą zbiegające się lub przecinające pasma włosów z kokiem z tyłu głowy. Jej dolny brzeg może się kończyć zwiniętą w lewo wąską opaską lub pasmem włosów (il. 8.). Występuje tylko na monetach z legendą LVCILLA AVGVSTA. Towarzyszy takim typom rewersów jak na denarach: VENVS VICTRIX, LAETITIA, na monetach brązowych: siedząca Ceres, stojąca Venus, Fecunditas z trójką dzieci, IVNO REGINA, Hilaritas. Tego typu fryzurę przedstawiono na niektórych monetach prowincjonalnych, np. Tomis i Pautalii. Wariant tej fryzury ze zbiegającymi się pasmami włosów jest identyczny jak ostatnia fryzura Faustyny II (i jedyna z którą była przedstawiana na monetach pośmiertnych), a także druga fryzura Kryspiny (il. 9.). W obu przypadkach podobieństwo bywa tak duże, iż można zaryzykować sugestię, że ich stemple były wykonane przez tego samego artystę. Zdaniem W. Szeiverta fryzura tego typu pochodzi z lat ok. 164-165⁵². Podobieństwo do fryzury Faustyny i Kryspiny skłania jednak do datowania jej na lata 70.

Fryzura e to pofalowane włosy ograniczone u dołu opaską lub warkoczem, zwinięte z tyłu głowy w kok. Nad opaską znajduje się oddzielne pofalowane pasmo włosów (il. 10.). Fryzura ta występuje wyłącznie na monetach i medalionach z legendą LVCILLA AVGVSTA. Na aureusach towarzyszy przedstawieniu Fecunditas z dwojgiem dzieci na rewersie, na rewersach denarów VENVS VICTRIX, siedzącej Pudicitii, Hilaritas. Wśród

48 Tamże.

49 Pewna dowolność jest wprawdzie widoczna w mennictwie prowincjonalnym, ale tam odstępstwa polegają zwykle na przedstawianiu fryzury której cesarzowa już nie nosiła.

50 Por. RIC III 1226 (Aurelius).

51 Szeivert, s. 67, o Fecunditas z dziećmi na monetach Lucylli s. 233; Mikocki T., *Zgodna, pobożna, płodna, skromna, piękna... Propaganda cnót żeńskich w sztuce rzymskiej*, Wrocław 1997, s. 175, por. s. 176-177, podobny problem jest związany z przedstawieniami Pietas, tamże, s. 126.

52 Szeivert, s. 232-233.

przedstawień, którym towarzyszy na monetach brązowych są Fecunditas z trojgiem dzieci, siedząca Junona, Pietas, Salus, Ceres. Znane są też medaliony, na których przedstawienie Lucylli z fryzurą (prawdopodobnie) tego typu towarzyszy wizerunkowi Kybele⁵³. Opisywany typ fryzury jest najtrudniejszy do datacji. Z jednej strony obecność 'opaski' daje podstawę, by sądzić, że fryzura jest zbliżona chronologicznie do fryzury typu d. Widoczne jest też znaczne podobieństwo stylu wykonania niektórych monet z tym typem fryzury do części monet Kryspiny z najwcześniejszą fryzurą, np. typ Lucylla-Pietas i Kryspina-Salus. Z drugiej strony obecność przedstawień Fecunditas z dwojgiem, a następnie trojgiem dzieci⁵⁴ może sugerować, że była to fryzura trzecia, a nie piąta w kolejności, jakie przedstawiono na monetach, chociaż jest to kwestia dyskusyjna. Argumentem za datacją tej fryzury na drugą połowę lat 60 mogą być też srebrne monety bite na terenie Mezopotamii, datowane na lata 167-169⁵⁵. Przedstawiona na nich Lucylla nosi fryzurę podobną (choć bez 'opaski') do opisywanej i identyczną jak fryzura Faustyny II typu b datowana na drugą połowę lat 60.⁵⁶ Według W. Szeiverta ten typ fryzury należy w przybliżeniu datować na lata 165-167⁵⁷. Moim zdaniem opisywana fryzura może być piątą, ewentualnie czwartą z jaką Lucylla była przedstawiana na monetach bitych w Rzymie, a powinna być datowana na drugą połowę lat 70. a nawet początek 80.

Fryzura f nie ma odpowiednika w typologii W. Szeiverta i typologiach na których się opierał. Przypomina fryzurę typu e tylko bez 'opaski' i pofalowanego pasma włosów, przy czym różni się od fryzury typu c. Przedstawiono ją na sestercach z legendą LVCILLA AVGVSTA, na rewersie których widnieje Fecunditas z trójką dzieci⁵⁸. Stylistycznie jest identyczna jak ostatnia fryzura Kryspiny (il. 11). Możliwe, że umieszczenie na monetach przedstawienia podkreślającego płodność Lucylli miało w tym przypadku szczególne znaczenie. Płodność byłaby cnotą, jaką Lucylla głosiła nad Kryspiną, która w ciągu kilku lat małżeństwa nie doczekała się potomstwa. O ile wydzielanie tego typu fryzury jest uzasadnione, należałoby go datować na lata ok. 180-182/183.

Przedstawiona analiza fryzur Lucylli, będąca próbą korekty i uzupełnienia typologii zaprezentowanej przez W. Szeiverta, pozwala na wyciągnięcie dwóch ważnych wniosków: 1. różne rodzaje legend na monetach Lucylli były w pewnym okresie umieszczane na monetach jednocześnie, 2. niezależnie od kolejności w jakiej owe fryzury zostaną ułożone widoczna jest zbieżność stylistyczna fryzur a prawdopodobnie również sposobu wykonania stempli z monetami Faustyny II i Kryspiny bitymi w latach 70. i na początku 80., co oznacza, że mogły być im współczesne. Dodatkowym rezultatem tych rozważań jest uzyskanie materiałów porównawczych do znacznie dokładniejszej niż dotychczas datacji pozanumizmatycznych przedstawień Lucylli, np. posągów.

Pogląd, iż po śmierci Lucjusza Werusa kontynuowano emisję monet Lucylli co najmniej przez całe lata 70. był wielokrotnie prezentowany w literaturze⁵⁹ jednak nie doczekał

53 Szeivert 1005.

54 Szeivert, s. 233.

55 British Museum Catalogue of Greek Coins, 7.

56 Szeivert, s. 40, 230-231.

57 Szeivert, s. 232-233.

58 Dr Busso Peus Nachfolger, Auction 376 (29. 10. 2003), Lot 946; zob. też <http://www.acsearch.info/record.html?id=134802> [dostęp 27. 04. 2014]. Nie znalazłem połączeń stempli z innymi monetami Lucylli, ale takie analizy powinny być kontynuowane.

59 BMC, IV, s. CXIII; Duncan-Jones R.P., op. cit., s. 224; Kubiak S., op. cit., s. 41; Kunisz A., 1985, op. cit., s. 37; Kunisz A., 1993, op. cit., s. 81-82; Mitkova-Szubert K., *The Nietulisko Male Hoards of Roman*

się dotychczas powszechnej akceptacji. Częściowo może to wynikać z faktu, że chociaż na taką datację jednoznacznie wskazuje analiza źródeł, temat nie został wystarczająco szczegółowo opracowany (patrz wyżej). Badacze są przy tym zgodni, że owdowiała, a wkrótce wydana ponownie za mąż Lucylla zachowała tytuł augusty i związane z nim przywileje⁶⁰, chociaż wielu nie jest skłonnych uznać, że kontynuowano również emisję monet z jej imieniem i podobizną.

Cechy stylistyczne bitych w Rzymie monet Lucylli z fryzurami d, e, f to tylko jeden z argumentów na rzecz koncepcji, iż zostały wybite po śmierci Lucjusza Werusa. Kolejnym mogą być emisje prowincjonalne. Takie monety znane są z Aleksandrii z lat 171/172⁶¹ a także z miast Augusta w Cylicji z lat 170/171⁶², Bizancjum z lat drugiej połowy lat 70.⁶³, Lysias z lat 177-180⁶⁴, Mopsus z lat 170-171⁶⁵, Nysa z lat 175-176⁶⁶, Smyrna z lat 175-177⁶⁷, Pella z lat 176-177⁶⁸. Do tej grupy można też zaliczyć się brązowe monety z Aelia Capitolina, na awersie których przedstawiono popiersie Kommodusa wraz z legendą IMP CAE AVRELIVS COMMODVS AVG, a na rewersie dwie kobiety⁶⁹ podające sobie dłonie, którym towarzyszy legenda CRISPINA AVG LVCILLA AVG CAC⁷⁰. Obecność na monetach prowincjonalnych nie oznacza jednak, że z tą samą osobą bito monety w Rzymie. Znane są jednak emisje monet kobiet znajdujących się w podobnej sytuacji jak Lucylla. Są to monety Julii, córki cesarza Tytusa, wybite po jego śmierci⁷¹ oraz cesarzowej Plotyny, które, jak się uważa, zostały wybite po śmierci jej męża Trajana⁷². Emisje Marcjany i Matidii mogą być przykładem tego, że bito nie tylko monety córek, żon czy matek cesarzy. Dostępne źródła pozwalają zatem sądzić, że nie było przeszkód, by bić monety z podobizną Lucylli po śmierci Werusa, chociaż nie można mieć pewności czy tak postąpiono w jej przypadku. Konieczna jest analiza metalu z którego wykonano jej monety i porównanie wyników z innymi datowanymi monetami.

Jedną z charakterystycznych cech mennictwa Antoninów jest dość znaczny spadek zawartości srebra w denarach. To dobrze opisane zjawisko⁷³ daje w przypadku denarów Lucylli możliwość podjęcia próby datacji określonych serii monet. Porównując informacje o zawartości srebra w tych denarach do datowanych denarów Aureliusza i Werusa oraz

Denarii, Warszawa, 1989, s. 133-134; Krzyżanowska A., *Skarb denarów rzymskich z Drzewicza*, 1976, s. 66 ('krótka legenda' 164-169, 'długa legenda 169-183); Hillmer F., *Die Frauen der römischen Kaiser und ihre Münzprägung*, (Praca dyplomowa na Carl-von-Ossietzky Universität Oldenburg), 2002.

60 Zob. Herodian, 8.

61 BMC, IV, s. CXIII (tam dalsza literatura), monety nie widziałem.

62 Aulock v. A., *Sylloge Nummorum Graecorum Deutschland, Sammlung von Aulock*, Berlin, 1957-1968, nr 5536.

63 Co najmniej 8 typów monet datowanych na podstawie imion urzędników oraz odwołań do ubóstwionej Faustyny II, zob. Schönert-Geiss E., *Die Münzprägung von Byzantion*, Teil II: Kaiserzeit, Berlin-Amsterdam, s. 59-60. Moneta wybita około roku 175 znajduje się m.in. w Muzeum Narodowym w Warszawie nr 55815

64 Aulock von H., *Münzen und Städte Phrygiens*, II, Tübingen, 1987, nr 633-637.

65 <http://rpc.ashmus.ox.ac.uk/coins/6203> [dostęp: 07. 05. 2014].

66 Spijkerman A., *The Coins of the Decapolis and Provincia Arabia*, Jerusalem, 1978 15.

67 Klose D., *Die Münzprägung von Smyrna in der römischen Kaiserzeit*, Berlin, 1987, s. 69.

68 Spijkerman, op. cit., nr 215,5.

69 Stan zachowania monet, które widziałem nie pozwala na określenie typów fryzur przedstawionych kobiet.

70 Kadman L., *Corpus Nummorum Palaestinensium*. Vol. I, The Coins of Aelia Capitolina, Jerusalem, 1956, nr 96, 84.

71 RIC II 218.

72 RIC II 32-34.

73 M.in. Pense A. W., *The Decline and Fall of the Roman Denarius*, Materials Characterization, 1992, s. 213-222.

Kommodusa można uzyskać przybliżoną datę absolutną wybicia konkretnej grupy monet. Aby możliwe było wykonanie takich analiz konieczne jest spełnienie następujących warunków:

1. Należy dążyć do jak najbardziej dokładnego i obiektywnego określenia zawartości srebra w metalu z którego wybito denara pamiętając, że odczyty analizatora dla różnych miejsc tej samej monety mogą znacznie się różnić, a rodzaj urządzenia wykorzystanego do badań i sposób jego kalibracji mogą istotnie zmienić wynik (co oznacza, że nawet jeśli 'trafimy' w to samo miejsce tej samej monety czujnikami różnych urządzeń możemy uzyskać różne wyniki).

2. Badana grupa monet musi być na tyle duża by uzyskane wyniki można było przyjąć jako reprezentatywne.

3. Monety powinny być w bardzo dobrze zachowane.

4. Zgodnie z powyższymi zasadami należy przygotować materiał porównawczy tworząc krzywą zawartości srebra w denarach. Aby uzyskać dokładny wynik należy przeanalizować monety z każdego roku.

5. Analizy powinny być przeprowadzone w sposób możliwy do weryfikacji.

Spełnienie przedstawionych warunków jest niezwykle trudne, ale można je obejść. Bezpośredni i oczywisty związek z zawartością srebra w denarach ma waga monet, co dobrze widać w zestawieniach tabelarycznych⁷⁴ – ze spadkiem zawartości srebra związany jest spadek masy denara⁷⁵. Teoretyczne założenia tych badań spełnimy, zatem zastępując kryterium zawartości srebra przez kryterium związanej z nim wagi. Posługując się wagą poszczególnych monet danej grupy uzyskamy dla niej zapewne bardziej wiarygodny wynik niż w drodze analizy składu pierwiastkowego na powierzchni monet, nawet z wykorzystaniem tylko jednego urządzenia obsługiwane przez tą samą osobę. Kolejne warunki spełnimy korzystając z internetowych baz monet antycznych. Mając dostęp do takiej bazy można znaleźć informacje o monetach sprzedanych w ciągu ostatnich kilkunastu lat na aukcjach uzyskując do badań bardzo o wadze dużej ilości bardzo dobrze zachowanych monet. Należy tylko uważać, na egzemplarze licytowane kilkakrotnie. Znając bazę i datę zebrania przez nas danych⁷⁶ istnieje możliwość łatwej weryfikacji uzyskanych wyników. Opisywana metoda nie narusza praw osób trzecich, ponieważ opiera się na korzystaniu z informacji opublikowanych i ogólnodostępnych, nie wymaga kopiowania, przechowywania oraz dalszego rozpowszechniania jakichkolwiek treści bo jej istotą jest nowo utworzone zestawienie statystyczne polegające na przedstawieniu liczby monet o określonej wadze według kryterium ustalonego przez badacza. Największym mankamentem tej metody jest konieczność polegania na informacjach podanych przez osoby trzecie i praktyczny brak możliwości ich całkowitego sprawdzenia, co odnosi się zwłaszcza do podanych wag.

Zmiany wagi denarów bitych w czasach Marka Aureliusza, Lucjusza Werusa i Kommodusa można scharakteryzować następująco. Z biegiem czasu obniżała się waga

74 Kunisz A., *Skarb rzymskich denarów II w. n.e. z Tokar, województwo zamojskie*, Prace i materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, seria numizmatyczna i konserwatorska, 10, 1993, s. 48. Por. Woytek B. et al., *The Denarius under Trajan: New Metallurgical Analyses*, The Numismatic Chronicle, vol. 167, 2007, s. 154-157.

75 Zasada dotyczy serii monet, a nie pojedynczych egzemplarzy, zob. Woytek, *op. cit.*, s. 158.

76 Informacje o wadze denarów analizowanych w tym artykule pochodzą z portalu www.acsearch.info.com. Informacje o denarach Lucylli zebrano 28. 02. i 3. 03. 2013 r., o denarach Faustyny II 3.03. oraz 7-10. 03. 2013, o denarach Kryspiny 1. 03. 2013, o denarach Lucjusza Werusa 1-2, 6-7. 03. 2013, o denarach Marka Aureliusza 25., 27. 03. i 4. 04. 2013, zaś o denarach Kommodusa 12. 03. oraz 3-4. 04. 2013.

	Marek Aureliusz				Kommodus		
	161-165	166-170	171-175	176-180	180-185	187-190	191-192
4,01-4,10							
3,91-4,00		1					
3,81-3,90		1	1				
3,71-3,80	5	4	2	2	1		1
3,61-3,70	5	4	5	1	4	5	5
3,51-3,60	23	13	16	2	4	8	2
3,41-3,50	62	31	23	10	14	8	8
3,31-3,40	79	32	21	12	16	11	12
3,21-3,30	57	30	27	16	14	10	14
3,11-3,20	28	30	24	10	19	11	9
3,01-3,10	21	24	8	5	16	4	11
2,91-3,00	19	11	9	1	12	25	9
2,81-2,90	5	10	9	2	14	20	17
2,71-2,80	9	6	7	1	12	14	25
2,61-2,70	4	4	4	1	4	9	11
2,51-2,60	3	2		1	4	16	5
2,41-2,50	1	1			2	9	15
2,31-2,40	1				3	9	5
2,21-2,30					1	3	8
2,11-3,20						4	4
2,01-2,10					2	1	3
1,91-2,00						1	2
1,81-1,90							4
1,71-1,80						3	1
ogółem	322	204	156	64	142	171	171
Rozpiętość wag	2,38-3,78	2,43-3,96	2,62-3,84	2,56-3,78	2,10-3,76	1,72-3,66	1,72-3,79
% poniżej 3,01 g	13,04 %	16,66 %	18,59 %	12,50 %	38,02 %	64,91 %	63,74 %

Tab. 1. Waga rzymskich denarów w latach 161-192 na podstawie datowanych emisji Marka Aureliusza i Kommodusa

największej liczby monet oraz zwiększała się liczba monet o wadze równej lub niższej od umownie przyjętych 3,01 g (tab. 1), co dokładnie pokrywa się z obserwacjami innych badaczy dokonanymi na podstawie innych grup monet. Przykładowo najwięcej denarów Marka Aureliusza bitych w latach 161-165 mieści się w przedziale wagowym 3,31-3,40 g

I	161		162		163		164		165		166		167		168	
	M.	L.	M.	L.	M.	L.	M.	L.	M.	L.	M.	L.	M.	L.	M.	L.
4,01-4,10																
3,91-4,00											1					
3,81-3,90															1	1
3,71-3,80	2				1		1	2				2		1		
3,61-3,70			2		1	2		1	1	3	5					
3,51-3,60	2	2	3	3	6	2	8	5	5	5	5	4	1	2	2	5
3,41-3,50	4	6	13	8	6	7	27	8	7	5	15	13	5	5	6	4
3,31-3,40	20	5	17	13	12	10	30	14	5	10	10	8	5	3	8	7
3,21-3,30	6	12	14	9	14	7	15	13	6	9	10	15	8	2	3	3
3,11-3,20	2	5	7	9	5	4	11	12	4	4	10	8	10	2	2	4
3,01-3,10	2	2	5	2	6	6	4	2	3	6	10	3	4	2	4	3
2,91-3,00	1	1	6	1	2	3	8	6	1	3	3	9	2	3	1	
2,81-2,90	1	2	1	2		2	2	5	1	1	2	1	2	2	1	
2,71-2,80			2	2	4		2	2	1			2	1		1	1
2,61-2,70			1	1	1	1	2	1		1	1	1	1	1	1	1
2,51-2,60	1						2				1			1		
2,41-2,50				1			1						1			1
2,31-2,40			1			1										
2,21-2,30																
ogółem	41	35	72	51	57	44	114	69	36	45	70	69	42	23	31	30
Rozpiętość wag	2,56 3,76	2,84 3,57	2,38 3,64	2,50 3,54	2,70 3,78	2,37 3,69	2,50 3,67	2,64 3,80	2,75 3,75	2,65 3,65	2,53 3,96	2,70 3,67	2,43 3,80	2,53 3,60	2,61 3,84	2,46 3,88
% poniżej 3,01 g	7,31 %	8,57 %	15,2 7%	13,7 2%	12,2 8%	15,9 0%	14,9 1%	20,2 9%	9,09 %	11,1 1%	10,0 0%	18,84 %	16,6 6%	30,4 3%	12,9 0%	10,0 0%

Tab. 2. Porównanie wagi denarów Marka Aureliusza (M) i Lucjusza Werusa (L) bitych w tych samych latach. Denary datowane na lata 161-162 zaliczono do roku 162 itd.

przy czym monety poniżej 3,01 g stanowią 12,85% ogółu. Najwięcej denarów Kommoda z lat 191-192 ma wagę 2,71-2,80 g, a jego monety o wadze poniżej 3,01 g stanowią 63,74%. Waga monet bitych w latach 60. nie ulegała poważniejszym zmianom. Cechy metryczne współczesnych monet Marka Aureliusza i Lucjusza Werusa są zbliżone (tab. 2.), zaś waga największej liczby denarów mieści się w zakresie 3,11-3,50 g. Widoczne są pewne rozbieżności pomiędzy monetami obu cesarzy bitymi w latach 166-167, ale mogą one wynikać np. z różnych miejsc bicia tych monet. Nieznaczny spadek wagi monet widoczny jest na przełomie lat 60. i 70. Po śmierci Marka Aureliusza waga denarów została mocno obniżona w dość krótkim czasie (tab. 1.). Widać to doskonale na przykładzie pośmiertnych emisji Faustyny II (bitych od roku 176 prawdopodobnie do 180), których największa liczba mieści się w przedziale 3,21-3,30 g, a egzemplarze o wadze poniżej 3,01 g stanowią 17,07% (tab. 3.). Dla porównania najwięcej monet Kryspiny

	Lucjusz Wenus	Lucjusz Wenus pośniętanie	LVCILLAE AVG...	LVCILLA AVGVSTA	Faustyna II pośniętanie	Kryspina	Kommodus do roku 180
3,91-4,00						3	
3,81-3,90	1		1		1		
3,71-3,80	1	1	2			1	
3,61-3,70	10		4	3	1	6	2
3,51-3,60	28	4	12	6	5	10	11
3,41-3,50	59	7	27	8	10	12	19
3,31-3,40	71	10	30	15	12	24	18
3,21-3,30	70	6	25	8	18	19	8
3,11-3,20	50	3	13	8	9	13	7
3,01-3,10	26	2	6	13	9	15	6
2,91-3,00	27	1	9	6	7	18	5
2,81-2,90	15	2	4	8	3	18	4
2,71-2,80	7		2	5	2	18	2
2,61-2,70	5	2	1	1	2	4	4
2,51-2,60	2		1	3		8	
2,41-2,50	2					3	1
2,31-2,40	1				1	2	
2,21-2,30	1				2	2	
2,11-2,20							1
2,01-2,10							1
Ogółem	376	38	137	84	82	176	89
% poniżej 3,01 g	16,48	13,15	12,40	27,38	20,73	41,47	11,23
Rozpiętość wag	2,21-3,88	2,65-3,75	2,53-3,82	2,58-3,69	2,23-3,83	2,21-3,96	2,10-3,67

Tab. 3. Waga denarów Lucylli, Faustyny II i Kryspiny na tle denarów Lucjusza Wersa i Kommodusa

	Fryzura a	Fryzura c	Fryzura e
3,91-4,00			
3,81-3,90	1		
3,71-3,80	2		
3,61-3,70	4		2
3,51-3,60	12	1	2
3,41-3,50	27	4	3
3,31-3,40	29	7	5
3,21-3,30	26	2	5
3,11-3,20	13	6	2
3,01-3,10	6	7	5
2,91-3,00	9	2	4
2,81-2,90	4	5	2
2,71-2,80	2	1	4
2,61-2,70	1		1
2,51-2,60	1		3
2,41-2,50			
ogółem	137	35	33
Rozpiętość wag	2,53-3,82	2,71-3,61	2,58-3,69
% poniżej 3,00 g	12,40 %	22,85 %	39,39 %

Tab. 4. Waga denarów Lucylli podzielonych według fryzur

	180-181	182-183	184-185
3,81-3,90			
3,71-3,80		1	
3,61-3,70	2	1	1
3,51-3,60	2	1	1
3,41-3,50	9	3	2
3,31-3,40	9	5	2
3,21-3,30	5	8	1
3,11-3,20	6	12	1
3,01-3,10	7	5	4
2,91-3,00	5	5	2
2,81-2,90	2	11	1
2,71-2,80	3	8	1
2,61-2,70	2		1
2,51-2,60	2	3	
2,41-2,50		1	1
2,31-2,40	1		2
2,21-2,30		1	
2,11-3,20			
2,01-2,10		2	
1,91-2,00			
ogółem	55	67	20
Rozpiętość wag	2,34-3,63	2,10-3,76	2,39-3,61
% poniżej 3,00 g	27,27	46,26	40,00

Tab. 5. Waga denarów Kommodusa bitych w latach 180-185

(bitych od 178 prawdopodobnie do 183) mieści się w przedziale wagowym 3,31-3,40 g, ale egzemplarze o masie poniżej 3,01 g stanowią 41,47%. W przypadku monet Lucylli widoczna jest dość znaczna różnica struktury wagowej denarów z legendą LVCILLAE AVG ANTONINI AVG F w stosunku do denarów z legendą LVCILLA AVGVSTA. Pod względem wagowym denary z długą legendą są zbliżone do denarów Aureliusza i Werusa z lat 60. Egzemplarze o wadze poniżej 3,01 g stanowią 12,40% ogółu. Wśród monet z krótką legendą egzemplarze o wadze poniżej 3,01 g stanowią już 27,38%. Struktura ich wagi bardzo się różni od monet z lat 60. Są to denary lżejsze od pośmiertnych denarów Faustyny II, a jednocześnie cięższe od denarów Kryspiny traktowanych jako jedna całość. Analiza wagi denarów Lucylli pozwala także twierdzić, że przedstawiona wyżej kolejność jej fryzur jest poprawna (tab. 4.). Fryzura a występuje na denarach, które można datować na lata 60., natomiast fryzury c oraz e powinny być datowane na lata 70 lub nawet początek lat 80. Na podstawie porównania z datowanymi denarami Kommodusa można stwierdzić, że struktura wagi denarów z fryzurą typu e wskazuje, że należy je datować na lata 181-182 (tab. 5), natomiast całkowicie niedopuszczalna jest ich datacja w obrębie lat 60. i 70. O ile, wydzielona przeze mnie fryzura Lucylli typu f faktycznie była jej ostatnią fryzurą, to koniec mennictwa Lucylli należy datować na

okres ok. 182 r. Zbyt mała ilość denarów z fryzurami b oraz d, do których dotarłem, nie pozwoliła na włączenie ich do prezentowanej analizy. Podobna sytuacja dotyczy próby datacji monet z legendą VOTA PVBLICA. Analiza struktury wagi 32 egzemplarzy (masę poniżej 3,01 g miało 12,5% z nich) wskazuje jedynie, że zostały wybite w latach 60. Żadne inne wnioski, zwłaszcza oparte na próbie ich porównania z monetami Marka Aureliusza i Lucjusza Werusa bitymi w poszczególnych latach, w przypadku tak małej liczby monet nie mogą być wiarygodne.

Przedstawiona analiza wagi denarów, obok wyników analizy stylistycznej, niektórych emisji monet prowincjonalnych oraz analogii do sytuacji innych członków rodziny cesarskiej w I i II wieku dają podstawę by stwierdzić, że monety Lucylli były bite w latach ok. 165 - ok. 182/183. Elementami pozwalającymi je datować w ten sposób są fryzury a także legendy. Chronologię względną legend można przedstawić według schematu: legendy długie – legendy długie i krótkie – legenda krótka. W chronologii bezwzględnej dwa pierwsze okresy należy datować na lata 60., zaś wyłączenie umieszczania legendy LVCILLA AVGVSTA na lata 70. i początek 80.

Takie ustalenia mogą być punktem wyjścia do studiów nad propagandą rzymskiej rodziny cesarskiej w czasach dynastii Antoninów na przykładzie Lucylli – wnuczki, córki, żony i siostry kolejnych cesarzy. Emisję jej monet rozpoczęto, gdy została cesarską małżonką podkreślając jednocześnie, że jej ojcem jest drugi z żyjących cesarzy. Niedługo po śmierci Lucjusza Werusa ponownie została wydana za mąż, co nie było przeszkodą by kontynuować bicie jej monet. Widoczna jest zasada, którą się kierowano umieszczając w II wieku (jak również w I) czyjś portret na rzymskiej monecie. Powodem była to nie tyle ‘funkcja’ danej osoby ile jej godność. W ten sposób można wyjaśnić emisję nie tylko monet Lucylli, ale też sens bicia monet pośmiertnych, emisje Marciany, Matidii, Julii – córki cesarza Tytusa, Marka Agryppy oraz zrozumieć specyfikę ikonografii rzymskich monet niskich nominalów oraz bitych w prowincjach tzw. monet pseudo-autonomicznych. Zastanawiające jest jednak dlaczego nie wybito monet z młodszymi siostrami Lucylli – Fadillą i Cornificją.

Znając względną chronologię monet Lucylli opartą na jej fryzurach i towarzyszących im legendach można określić jakie cechy Lucylli propagowano poprzez przedstawienia na monetach i medalionach w różnych okresach jej życia. Początkowo, tj. w niedługim okresie przed lub po zaślubinach z Lucjuszem Werusem propagowano jej pobożność i zgodność. W okresie małżeństwa z Werusem Lucylla była przedstawiana jako dobra żona i matka, która była przy tym piękną kobietą. Podobne cechy propagowano w trakcie jej drugiego małżeństwa, chociaż, jak się wydaje, mocniej podkreślając jej pozytywne cechy jako dobrej matki i kobiety niż żony. Może to wynikać z nie najlepszych, jak wynika ze źródeł pisanych, jej relacji z drugim mężem. Przedstawienia umieszczone na jej ostatnich monetach symbolizują płodność. Na tle znanego ze źródeł pisanych konfliktu Lucylli z Kryspiną takie działanie propagandowe może być interpretowane jako próba ukazania wyższości nad nie lubianą bratową, ponieważ dobra cesarzowa powinna dać swemu mężowi potomstwo, a Kryspinie nie udało się to mimo kilku lat pożycia małżeńskiego.

Lucilla in the light of numismatic sources

Summary

There are many ambiguities regarding the dating of the coins of Lucilla. There is an opinion that the first coins with her name were struck in 161 or c. 165 and the last in 169, shortly after the death of her husband Lucius Verus. The author presents a lot of arguments against this concept. These are issues of provincial coins with the dates or dated names of the local officials (eg Byzantium, Lysias, Mopsus, Smyrna) and analogies to the situation of the other members of the roman imperial family in the 2nd century (including her mother Faustina II). First of all, the author is based on the analysis of coins minted in Rome. Both their stylistic as well their weighting system to show that the dating of the coins of Lucilla should be completely revised.

According to the author, the coinage of Lucilla can be divided into three periods: the coins with the 'long' legends (LVCILLAE AVG ANTONINI AVG F and LVCILLAE AVG M ANTONINI AVG F), the coins with the 'long' and 'short' (LVCILLAE AVGVSTAE and LVCILLA AVGVSTA) legends, the coins with the 'short' legends. The first coins with Lucilla's name were struck c. 165 shortly before or after her marriage to Lucius Verus. These were coins with the legend LVCILLAE AVG ANTONINI AVG F on the obverse and with wreath and legend VOTA PVBLICA on the reverse. After the death of Lucius Verus the coinage of Lucilla was continued. In terms of weight they are identical to the coins of her father Marcus Aurelius struck in the 170s. Stylistically are similar to coins of Faustina II from the 170s and partly to coins of Crispina. The coinage of Lucilla was interrupted shortly after the death of her father (180 AD).

Jacek Rakoczy
(Polska)

MIEDZY PROPAGANDĄ MILITARNĄ A POLITYKĄ DYNASTYCZNĄ – EMISJE MENNICY W RZYMIE ZA SEPTYMIUSZA SEWERA

Lucjusza Septymiusza Sewera można niewątpliwie zaliczyć do grona najbardziej interesujących postaci w dziejach Cesarstwa Rzymskiego. Osiemnastoletnie panowanie urodzonego 11 kwietnia 145 roku¹ w libijskim Lepcis Magna² władcy przypadło na trudny okres. Sewer musiał wykazać się bardzo dużym talentem politycznym i militarnym już od pierwszych dni sprawowania najwyższego urzędu, który wywalczył sobie po wyczerpującej wojnie domowej. Krótko po zwycięstwie nad przeciwnikami politycznymi poprowadził udaną kampanię przeciwko Partom, zaś kilka lat później, pomimo sędziwego wieku i zaostrzającej się choroby, poprowadził armię przeciwko zbuntowanym plemionom północnobrytyjskim. W międzyczasie podejmował liczne działania, dzięki którym udało mu się stworzyć podwaliny nowej, własnej dynastii. Warto zaznaczyć, iż panowanie Septymiusza jest ostatnim okresem umiarkowanej stabilizacji wewnątrz *Imperium* przed tak zwanym kryzysem III wieku. Cesarz zapewnił bezpieczeństwo na granicach państwa, prowadził intensywną działalność budowlaną i restauratorską, oraz starał się dbać o przychyłność ludu.

Sposób sprawowania władzy przez Sewera był daleki od idei pryncypatu. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, iż jego trzech poprzednicy zostali zamordowani na przestrzeni zaledwie sześciu miesięcy w wyniku spisków, w których udział brały elity polityczne Rzymu. Nie może zatem dziwić pewna nieufność princepsa wobec Senatu, a tym bardziej wprowadzenie rządów opartych na wierności armii. Autorytarne elementy wprowadzone przez Septymiusza stały się częścią koncepcji władzy, którą kontynuowali jego następcy a po okresie panowania cesarzy – żołnierzy, doprowadziły do wprowadzenia dominatu. Zauważalny z dzisiejszej perspektywy kierunek, jaki Sewer wyznaczył swoim następcom, można w pewnym stopniu uznać za przełom³. Niezwykle interesującym zagadnieniem związanym z działalnością afrykańskiego cesarza jest jego polityka informacyjna. Niniejsze opracowanie obejmuje monety Septymiusza Sewera wybijane w mennicy rzymskiej pomiędzy rokiem 193 a 211 oraz analizę i interpretację umieszczonych na nich założeń propagandowych. Dotyczy centralnych emisji cesarskich z okresu panowania Sewera, zarówno monet przedstawiających samego władcę, jak i jego żonę Julię Domnę, która była postacią wyrazistą i odgrywała znaczną rolę w autopromocji Septymiusza.

Najważniejszym dziełem, które relacjonuje panowanie Septymiusza jest *Historia Rzymska* Kasjusza Diona⁴, który był naocznym świadkiem opisywanych wydarzeń i mógł osobiście poznać cesarza. Rządy Sewera zostały przedstawione w ostatnich księgach *Historii*, które zachowały się jedynie w formie pochodzącej z XI wieku episy autorstwa bizantyńskiego mnicha Ksyfilinos⁵. Nie wiadomo jak duża część oryginału

1 Dio LXXVII, 17, 4.

2 HA, Sewer, 1.

3 D. Okoń, "Severi et senatores". *Polityka personalna cesarzy dynastii Sewerów wobec senatorów w świetle badań prozopograficznych (193-235 r. n.e.)*, Szczecin 2009.

4 Dio's *Roman History*, tłum. E. Cary, London 1955.

5 D. Janiszewska, *Wojna domowa w Rzymie w latach 193-197*, Poznań 2010, s. 11-12.

została pominięta, jednak bez względu na to wspomniany odpis stanowi najbardziej wartościowe źródło.

Informacje zawarte u Kasjusza Diona można uzupełnić na podstawie pochodzącej z połowy III wieku *Historii Cesarstwa Rzymskiego* Herodiana⁶. Dzieło nie jest wolne od błędów i nieścisłości, a znaczną jego część stanowią rozległe przemowy, które autor przypisywał uczestnikom relacjonowanych wydarzeń. Pomimo tego opisywane źródło zawiera kilka wiarygodnych informacji, które nie pojawiają się u innych autorów⁷.

Podstawowe źródło do badań nad propagandą cesarzy rzymskich stanowią monety. Potencjał pieniądza jako nośnika treści ideologicznych dostrzegli i w pełni wykorzystali władcy hellenistyczni. Dzięki nim mennictwo stało się ważnym elementem zmagających politycznych, charakteryzuje się dużą różnorodnością motywów i symboli. Kontrastowało to z rzymskim mennictwem republikańskim, którego przekaz był rozproszony często był nieczytelny poza Rzymem⁸. Sytuację zmienił Oktawian August, który wzorując się na tradycji hellenistycznej uczynił z monety rzymskiej najważniejszy element propagandy cesarskiej. Dzięki przedstawieniom umieszczanym na pieniądzu oficjalna interpretacja wydarzeń historycznych oraz idee i dążenia władcy mogły w prosty i skuteczny sposób dotrzeć do wszystkich warstw społecznych na terenie całego *Imperium Romanum*. Ponadto August zwiększył siłę oddziaływania tego źródła na odbiorcę, przykładając uwagę do starannego planowania i przejrzystości emisji. Doskonałym przykładem nawiązania do założeń Oktawiana jest działalność mennicza Septymiusza Sewera. Dzięki monetom można dokładnie prześledzić jego dążenia do zdobycia i legitymizacji władzy, politykę dynastyczną, kampanie wojenne a nawet specyficzną religijność władcy i jego żony.

Pierwsze prace poświęcone panowaniu Septymiusza Sewera pojawiły się na przełomie XIX i XX wieku. Warto zwrócić uwagę na dzieła autorstwa A. von Domaszewskiego⁹, G. Hassebrauka¹⁰ oraz J. Hasebroeka¹¹. Nie można pominąć wkładu, który włożyli do

6 Herodian, *Historia cesarstwa rzymskiego*, tłum. L. Piotrowicz, wstęp J. Wolski, Wrocław 2004.

7 Opis panowania Sewera pojawia się także w kontrowersyjnym zbiorze *Historia Augusta* *vide* *Historicy cesarstwa rzymskiego. Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana*, tłum. H. Szelest, Warszawa 1966, który powstał najprawdopodobniej u schyłku IV wieku (I. Lewandowski, *Historiografia rzymska*, Poznań 2007). Zawiera on biografie cesarzy rzymskich od Hadriana do Numeriana, które tradycyjnie przypisuje się sześciu autorom. Informacje na temat Septymiusza oraz jego poprzedników podają Eliusz Lampridiusz, Juliusz Kapitolinus i Eliusz Spartianus. Współcześnie uznaje się, iż całość dzieła została napisana przez jednego twórcę. Data powstania omawianego źródła może tłumaczyć zawarte w nim niejasności i momentami bardzo skrótowy opis wydarzeń. Z drugiej strony autor podaje informacje dotyczące lokalizacji wydarzeń oraz nazwisk osób, o których nie wspominają dzieła Herodiana i Kasjusza Diona. Poza tym całość dzieła pozwala zauważyć obraz, jaki pozostał u schyłku antyku po cesarzach panujących na przełomie II i III wieku. Warto również zwrócić uwagę na to, iż w zbiorze *Historia Augusta* znajdują się parokrotne odniesienia do autobiografii Septymiusza, która nie zachowała się do czasów nowożytnych *vide* H. Sidebottom, *Severan Historiography: evidence, patterns, and arguments*, SC, 2007, s. 55.. Do panowania Sewera odnoszą się przekazy zawarte w *Epitome de Caesaribus* Pseudo-Aureliusza Wiktora (<http://www.thelatinlibrary.com/victor.html>) oraz w *Breviarium ab urbe condita* Eutropiusza (Eutropius, *Breviarum ab urbe condita*, tłum. J.C. Hazzard, New York 1898), które również należy datować na IV bądź V wiek. Niektóre wydarzenia można zrekonstruować w oparciu o *Żywoty sofistow* Flawiusza Filostratos (Flawiusz Filostratos, *Żywoty sofistow*, tłum., wstęp i kom. M. Szarmach, Toruń 2008).

8 P. Zanker, *August i potęga obrazów*, Poznań 1999, s. 62.

9 A. von Domaszewski, *Der Staatsstreich des Septimius Severus*, RMP 53, 1898, s. 638-640; *Geschichte der römischen Kaiser*, Leipzig 1909.

10 G. Hassebrauk, *Kaiser Septimius Severus*, Holzminden 1890.

11 J. Hasebroek, *Untersuchungen zur Geschichte des Kaisers Septimius Severus*, Heidelberg 1921.

omawianych badań Th. Mommsen¹² i M. Platnauer¹³. Niektóre ustalenia i tezy stawiane przez wymienionych powyżej autorów są nieaktualne lub zbyt subiektywne. Pomimo tego mogą stanowić dobrą podstawę dla nowszych rozważań. Ciekawe podejście do sposobu rekonstrukcji rządów Sewera zaprezentował w 1945 roku G.J. Murphy, który oparł swoją pracę *The Reign of the Emperor L. Septimius Severus from the Evidence of the Inscriptions* głównie o źródła epigraficzne¹⁴.

Najważniejszą monografią poświęconą Septymiuszowi jest praca A.R. Birleya *Septimius Severus. The African Emperor*, wydana po raz pierwszy w 1972 roku¹⁵. Przedstawia ona panowanie cesarza w bardzo szerokim kontekście społecznym, politycznym i gospodarczym. Autor wykorzystał i poddał krytycznej analizie wszystkie kategorie źródeł, tworząc pełny obraz wspomnianego okresu. Na podstawie opracowania A.R. Birleya powstała jedyna polska biografia Sewera autorstwa T. Kotuli¹⁶. Tematyka związana z panowaniem Septymiusza jest wciąż podejmowana o czym świadczy pojawienie się nowych monografii A. Daguet-Gagey¹⁷, M. Granta¹⁸ i J. Spielvögl¹⁹. Poza tym należy zwrócić uwagę na obszerną pracę B. Levick, poświęconą w całości Julii Domnie²⁰. O cesarzowej pisał także J. Burns²¹. Dobrym uzupełnieniem wspomnianych powyżej źródeł jest oparta na wnikliwych badaniach prozopograficznych praca D. Okoń²².

Literatura poruszająca tematykę związaną z mennictwem Septymiusza Sewera jest bardzo bogata. Głównym źródłem do badań nad monetami cesarskimi jest monumentalny katalog *The Roman Imperial Coinage* H. Mattingly`ego i E.A. Sydenhama<sup>23</sup>, zawierający opis większości znanych emisji oraz *Catalogue of the Coins of the Roman Empire in the British Museum* H. Mattingly`ego²⁴. Do najważniejszych prac związanych z metrologią i składem chemicznym monet seweriańskich należy zaliczyć dzieła S. Bolina²⁵, D.R. Walkera²⁶, H. Gitlera i M. Pointinga²⁷ oraz K. Butchera i M. Pointinga²⁸. Kwestia obiegu monety w III wieku n.e. została poruszona przez R.P. Duncana-Jonesa²⁹. Mennictwo Septymiusza w dość ogólny sposób przedstawia praca Ph.V. Hilla *The Coinage of Septimius Severus*

12 Th. Mommsen, *A History of Rome under the Emperors*, London 2005.

13 Platnauer M., *The Life and Reign of the Emperor Lucius Septimius Severus*, Oxford 1918.

14 G.J. Murphy, *The Reign of the Emperor L. Septimius Severus from the Evidence of the Inscriptions*, Philadelphia 1945.

15 A.R. Birley, *Septimius Severus. The African Emperor*, London 1999.

16 T. Kotula, *Septymiusz Sewerus. Cesarz z Lepcis Magna*, Wrocław 1987.

17 A. Daguet – Gagey, *Septime Severe. Rome, l’Afrique et l’Orient*, Paris 2000.

18 M. Grant, *The Severans. The Changed Roman Empire*, London 1996.

19 J. Spielvögl, *Septimius Severus*, Darmstadt 2006.

20 B. Levick, *Julia Domna. Syrian Empress*, London 2007.

21 J. Burns, *Great Women of Imperial Rome, Mothers and Wives of the Caesars*, New York 2007.

22 D. Okoń, *op.cit.*

23 H. Mattingly, E.A. Sydenham, *The Roman Imperial Coinage*, vol. IV/1, London 1936.

24 H. Mattingly, *Catalogue of the Coins of the Roman Empire in the British Museum*, vol. V, London 1950.

25 S. Bolin, *State and Currency in the Roman Empire to 300 A.D.*, Stockholm 1958.

26 D.R. Walker, *The Metrology of the Roman Silver Coinage. Part 3: from Pertinax to Uranius Antoninus*, Oxford 1978.

27 H. Gitler, *Rome and The East. A study of the chemical composition of roman silver coinage during the reign of Septimius Severus AD 193-211*, AC, 2003.

28 K. Butcher, M. Pointing, *A Study of the Chemical Composition of Roman Silver Coinage, A.D. 196-197*, ANS 9, 1997.

29 R. Duncan-Jones, *Money and Government in the Roman Empire*, Cambridge 1994; *The Denarii of Septimius Severus and the Mobility of Roman Coin*, NC 161, 2001, s. 75 – 81.

and his Family of the Mint of Rome A.D. 193-217³⁰ oraz *The Coinage of Septimius Severus and His Times. Mints and Chronology* H. Mattingly'ego³¹. Monetom dynastii Sewerów został poświęcony rozdział najnowszego, wydanego w 2012 roku opracowania monet greckich i rzymskich *The Oxford Handbook of Greek and Roman Coinage*³².

Tematykę propagandy seweriańskiej w sztuce poruszają prace D. Baharal³³, G. Picarda³⁴ i S.S. Lusni³⁵. Na szczególną uwagę zasługuje publikacja *The Building Programme of Septimius Severus in the City of Rome* autorstwa Ch. L. Gorrie³⁶, w którym znajduje się szczegółowe omówienie działalności budowlanej Septymiusza w Rzymie. Warto również wspomnieć o wydanym w 2007 r. doskonałym opracowaniu szeroko pojętej kultury doby Sewerów, *Severan Culture*³⁷. W literaturze polskiej najważniejsze są prace J. Ostrowskiego *Starożytny Rzym: Polityka i sztuka*³⁸ oraz *Triumf i ideologia zwycięstwa w starożytnym Rzymie epoki cesarstwa* K. Balbuzy³⁹.



Denar Septymiusza Sewera RIC 1 (zdjęcie www.wi-ldwinds.com)

Denar Septymiusza Sewera RIC 13 (zdjęcie z archiwum własnego autora)

30 Ph.V. Hill, *The Coinage of Septimius Severus and his Family of the Mint of Rome A.D. 193-217*, London 1964.

31 H. Mattingly, *The Coinage of Septimius Severus and His Times. Mints and Chronology*, NC 12, s. 177-198.

32 R. Abdy, *The Severans*, *The Oxford Handbook of Greek and Roman Coinage*, London 2012.

33 D. Baharal, *Portraits of the Emperor L. Septimius Severus (193-211 A.D.) as an Expression of his Propaganda*, *Latomus* 48, s. 566-580; *The Portraits of Julia Domna from the Years 193-211 A.D. and Dynastic Propaganda of L. Septimius Severus*, *Latomus* 51, s. 110-118; *Victory of Propaganda. The dynastic aspect of the Imperial propaganda of the Severi. The literary and archaeological evidence A.D. 193-235*, Oxford 1996.

34 G. Picard, *Les reliefs de l'arc de Septime Severe au Forum Romain*, *AIBL* 1962, s. 7-14; *Origines et sens de reliefs sacrificiels de l'Arc des Arentiers*, *HAC* 1962, s. 1254-1260; *Problemes de l'art severien*, *Latomus* 103, 1969, s. 485 - 496.

35 S. Lusnia, *Urban Planning and Sulptural Display in Severan Rome: Reconstructing the Septizodium and Its Role in Dynastic Politics*, *AJA* 108, 2004, s. 449-455.

36 Ch.L. Gorrie, *The Building Programme of Septimius Severus in the City of Rome*, Vancouver 1997.

37 *Severan Culture*, ed. S. Swain, S. Harrison, J. Elsner, Oxford 2007.

38 J. Ostrowski, *Starożytny Rzym: polityka i sztuka*, Kraków 1999.

39 K. Balbuza, *Triumfator. Triumf i ideologia zwycięstwa w starożytnym Rzymie epoki cesarstwa*, Poznań 2005.



Aureus Septymiusza Sewera RIC 14 (zdjęcie www.wildwinds.com)



Denar Septymiusza Sewera RIC 6 (zdjęcie www.wildwinds.com)

Pelen obraz omawianego zagadnienia wymaga nakreślenia okoliczności w jakich Septymiusz Sewer objął władzę nad Imperium. Świadcstwo, jakie zostało wystawione Kommodusowi przez historyków starożytnych jest niemal pod każdym względem negatywne. Jego rozpustny tryb życia, a także niezdrowa wręcz fascynacja kultem Herkulesa i walkami gladiatorów budziły szczególną niechęć Senatu, którego członkowie pamiętali jeszcze okres panowania Marka Aureliusza. Wszelkie przejawy dezaprobaty wobec swoich działań Kommodus karał z całą surowością. Na skutek tego zabito bądź wygnano wielu senatorów i innych osób z otoczenia jego ojca. Majątek, który w następstwie przejmował, rozdawał gladiatorom i żołnierzom gwardii pretoriańskiej, zapewniając sobie w ten sposób ochronę. Zgodnie z relacją Herodiana lista skazanych na śmierć objęła w końcu ludzi z najbliższego otoczenia Kommodusa⁴⁰. Konspiratorzy, zapewne bojąc się o własne życie, pospiesznie wynajęli zapaśnika o imieniu Narcyz, który 31 grudnia 192 r. udusił osłabionego Kommodusa⁴¹.

Według przekazów Kasjusza Diona i Herodiana jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem śmierci cesarza spiskowcy wytypowali następcę zamordowanego⁴². Władzę po nim miał przejąć zaawansowany wiekiem senator Pertynaks, wybrany jednogłośnie ze względu na wyjątkowo szlachetne cechy charakteru⁴³. Śmierć ostatniego Antonina wywołała euforię zarówno pośród elit jak i prostego ludu. Sytuacja w państwie, z jaką musiał zmierzyć

40 Prefekta gwardii pretoriańskiej Q. Aemiliusa Laetusa i zarządcę sypialni pałacowej Eklektusa o czym dowiedzieli się oni za pośrednictwem Marcji, cesarskiej nałożnicy. W obliczu śmiertelnego zagrożenia postanowili oni otruć Kommodusa, Herodian I 17, 2. Próba otrucia władcy nie powiodła się, wzbudziła za to jego podejrzliwość.

41 HA, Herodian I 17, 8-11; Dio LXXIII 22, 4-6.

42 Herodian II 1,2.

43 Dio LXXIV 1,1 ; Herodian II 1,2.



*Denar Septymiusza Sewera RIC 24b
(zdjęcie z archiwum własnego autora)*



*Aureus Septymiusz Sewer RIC 36
(zdjęcie www.wi-ldwinds.com)*



*Denar Septymiusza Sewera RIC 37
(zdjęcie archiwum własne autora)*



*Denar Septymiusza Sewera RIC 33
(zdjęcie archiwum własne autora)*

się nowy władca była wyjątkowo trudna. Sprawowanie najwyższego urzędu rozpoczął od ogłoszenia amnestii dla wygnanych przez swojego poprzednika i zrehabilitował tych, którzy ponieśli śmierć za jego panowania⁴⁴. Ograniczył przywileje pretorianów i służby pałacowej a senatorów zapewnił, iż żaden z nich nie zostanie skazany za śmierć⁴⁵.

W dalszej kolejności Pertynaks postanowił naprawić skutki rozrzutności Kommodusa, dzięki której w państwowym skarbcu pozostał zaledwie jeden milion sesterców⁴⁶. Wystawił na licytację cały majątek poprzednika, w tym również jego konkubiny, błaznów i

44 HA, Helwiusz Pertinaks, 6.

45 Dio LXXIV 5, 1-3.

46 Dio LXXIV 5, 4.

niewolników⁴⁷. Wszystkie posągi przedstawiające ostatniego Antonina nakazał przetopić⁴⁸ i znacznie ograniczył wydatki na utrzymanie dworu⁴⁹. Dzięki temu sytuacja finansowa cesarstwa uległa poprawie, Pertynaks zaś był w stanie spłacić pretorianów i podarować każdemu obywatelowi w Rzymie sto denarów⁵⁰.

Pierwsze reformy cesarza ustabilizowały sytuację ekonomiczną, a dzięki swojej praworządności, oszczędności i sprawności w zarządzaniu państwem zyskał poparcie senatu i ludu. Próby wprowadzenia porządku i dyscypliny nie spodobały się jednak gwardii pretoriańskiej⁵¹. Po dwóch nieudanych próbach obalenia władcy pretorianie wtargnęli do pałacu i zamordowali Pertynaksa 28 marca 193 r.⁵² Następca Kommodusa sprawował władzę zaledwie osiemdziesiąt siedem dni. Jego sprawne rządy dawały szansę na przywrócenie dawnej świetności cesarstwa, zostały jednak przerwane przez zbuntowanych żołnierzy.

Po dokonaniu zabójstwa pretorianie postanowili wystawić władzę cesarską na licytację, która według Kasjusza Diona nastąpiła jeszcze tego samego dnia⁵³. Do rywalizacji o tron stanął Flawiusz Sulpicjan i Dydiusz Julian⁵⁴. Pierwszy kandydat był teściem Pertynaksa i za jego panowania został mianowany prefektem miasta⁵⁵, drugi natomiast był bogatym senatorem⁵⁶. Sulpicjan pojawił się w obozie pretorian posłany tam, jak sugeruje Kasjusz Dion, przez Pertynaksa, który był zaniepokojony pogłoskami o buncie gwardii⁵⁷. Najprawdopodobniej na wieść o dokonanym zabójstwie postanowił rozpocząć działania mające na celu uzyskanie władzy. Pod mury *castra praetoria* przybył jednak Dydiusz Julian⁵⁸.

Mając do wyboru dwóch pretendentów, żołnierze postanowili oddać tytuł cesarski temu, kto zapłaci więcej⁵⁹. Po zaciętej licytacji pretorianie uznali za władcę majątnego senatora, który obiecał podarować im po dwadzieścia pięć tysięcy sesterców na głowę⁶⁰, ponadto obiecując im uczczenie pamięci Kommodusa i przywrócenie przywilejów przez niego nadanych⁶¹. Na niekorzyść Sulpicjana przemówił, poza mniej korzystną ofertą, fakt jego powinowactwa z Pertynaksem. Buntownicy prawdopodobnie obawiali się, że w przypadku uzyskania tytułu cesarskiego prefekt postanowi pomścić dokonaną przez nich zbrodnię⁶².

Po dokonaniu wyboru przez pretorian Dydiusz Julian udał się pod ochroną dobrze uzbrojonej eskorty do senatu w celu zatwierdzenia swojej władzy⁶³. Znajdując się przed zgromadzeniem wygłosił przemowę, podczas której próbował przedstawić się jako najlepszy kandydat do władzy, który wychodzi naprzeciw potrzebom państwa pozbawionego

47 HA, Helwiusz Pertinaks, 7.

48 HA, Helwiusz Pertinaks, 7.

49 HA, Helwiusz Pertinaks, 7.

50 Dio LXXIV 5.

51 Herodian II 5.

52 Dio LXXIV 10,3.

53 Dio LXXIV 11,1.; Herodian podaje z kolei, iż to bezprecedensowe wydarzenie miało miejsce dwa dni później Herodian II 6,3.

54 Dio LXXIV 11, 2; Herodian II 6,7.

55 HA, Helwiusz Pertinaks, 13; Herodian II 6,8.

56 Dio LXXIV 11, 2; Herodian II 6,2.

57 Dio LXXIV 11,1.

58 HA, Helwiusz Pertinaks, 2.

59 Dio LXXIV 11,2; Herodian II 6,4.

60 Dio LXXIV 11, 4-5.

61 Herodian II 6,10.

62 Dio LXXIV 11, 6; HA, Helwiusz Pertinaks, 3; Herodian II 6,10.

63 Herodian II 6,12.



Denar Septymiusza Sewera RIC 79
(zdjęcie archiwum własne autora)



Denar Septymiusza Sewera RIC 266
(zdjęcie www.wildwinds.com)

przywództwa⁶⁴. Co ciekawe, podkreślił, iż przed oblicze senatorów przybył sam, podczas gdy sala otoczona była przez oddziały pretorianów⁶⁵. Zebrani na sali mężowie zostali pozbawieni jakiegokolwiek wyboru i musieli zaakceptować nowego cesarza. Dydusz Julian swoje obietnice związane z przywróceniem do czci Kommodusa potraktował bardzo dosłownie, urządzając liczne wystawne uczyty i zabawy⁶⁶. Konsekwencją tego były liczne zaniedbania spraw państwowych⁶⁷. Okoliczności, w jakich uzyskał przywództwo nad państwem jak i sam sposób sprawowania rządów budziły coraz większą dezaprobatę wszystkich warstw społecznych, czego kulminacją stał się trwający dwa dni strajk głodowy zorganizowany w *Circus Maximus*⁶⁸. Ponadto okazało się, że cesarz nie posiada środków finansowych potrzebnych do zrealizowania wypłat dla żołnierzy⁶⁹. Następca Pertynaksa mógł zatem obawiać się rychłej próby obalenia swoich rządów. Wieści o wydarzeniach zaistniałych w stolicy stosunkowo szybko dotarły do trzech najważniejszych dowódców wojskowych a zarazem namiestników prowincji – Septymiusza Sewera, który stacjonował ze swoimi oddziałami w Panonii Górnej, Pescenniusza Nigra stojącego na czele legionów w Syrii oraz Klodiusza Albina przewodzącego żołnierzom rzymskim w Brytanii⁷⁰.

Wszyscy trzech zostali ogłoszeni cesarzami przez swoje legiony, czego oczywistym następstwem musiało stać się obalenie rządów Dydusza Juliana⁷¹. Stanowiska autorów

64 Dio LXXIV 12,4.

65 Dio LXXIV 12,5.

66 Herodian II 7,1.

67 Herodian II 7,1.

68 Dio LXXIV 13,5.

69 Herodian II 7,1.

70 Dio LXXIV 14,3.

71 Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na to, że w źródłach pisanych panują pewne rozbieżności w chronologii poszczególnych wystąpień. Według informacji zawartych w zbiorze *Historia Augusta*, oraz podawanych przez Herodiana, pierwszego zamachu stanu dokonał Pescenniusz Niger, a w odpowiedzi na to wydarzenie po władzę postanowił sięgnąć Septymiusz Sewer Dio LXXIV 15, Herodian II 7,2.; Kasjusz Dion w pierwszej

współczesnych opracowań dotyczące wspomnianego powyżej problemu są również podzielone⁷².

Septymiusz Sewer został obwołany cesarzem w Carnuntum, stolicy Panonii, 9 kwietnia 193 roku⁷³. Nie mógł jednak w pełni ukonstytuować swojej władzy przebywając na terenie prowincji. Rozpoczął zatem szybkie i sprawne przygotowania do wymarszu na Rzym, pod oficjalnym hasłem zemsty za śmierć Pertynaksa⁷⁴. Septymiusz prawdopodobnie zręcznie wykorzystał do własnych celów respekt, jakim darzyli legionisści następcę ostatniego Antonina⁷⁵. Współczesne poglądy na temat wystąpienia Sewera są dość zróżnicowane. Koncepcja A. von Domaszewskiego głosi, iż Kommodus został zamordowany na rzecz Sewera, który należeć miał do spisku Laetusa⁷⁶. Taką interpretację wydarzeń zaakceptował J. Hasebroek⁷⁷. Koncepcja taka wydaje się zbyt daleko posunięta. M. Hammond podważył istnienie współudziału Septymiusza w konspiracji, powołując się na fakt wyboru Pertynaksa⁷⁸. Z kolei J. Fitz uznał, że wystąpienie legata Panonii było planowane o wiele wcześniej, jednak dzięki zamordowaniu przywódcy państwa mógł wystąpić jako jego mściciel, a nie buntownik⁷⁹. A.R. Birley biorąc pod uwagę koneksje panujące w omawianym okresie pomiędzy najważniejszymi politykami i dowódcami wysnuł tezę o istnieniu tak zwanego stronnictwa afrykańskiego, mającego na celu przejęcie władzy w cesarstwie⁸⁰. W wyniku działań tego porozumienia władzę otrzymać miał Pertynaks. Sewer wraz ze swoimi legionami miał stanowić jedynie zaplecze militarne sędziwego senatora. Morderstwo dokonane przez gwardię pretoriańską otworzyło przed nim możliwość zdobycia najwyższej władzy. Najpierw jednak musiał odsunąć od niej nieudolnego Dydusza Juliana, a następnie wyeliminować zagrożenie ze strony namiestników Syrii i Brytanii.

Na początku swoich przygotowań do wyprawy na Rzym, Septymiusz otrzymał informację o buncie Pescenniusza Nigra⁸¹. Doskonale wiedział, że w obliczu tego wydarzenia do stolicy musi dotrzeć jako pierwszy. Przewidując rychłą konfrontację zbrojną z dowódcą wojsk na Wschodzie postanowił pozyskać sobie Kłodiusza Albina. Zapewne bardziej liczył na jego neutralność, niż na trwały sojusz. Posłał więc do Brytanii jednego ze swoich przyjaciół z listem, w którym oferował tamtejszemu namiestnikowi tytuł cezara⁸². Albin, który przyjął propozycję, posiadał również wpływy w Galii i Hiszpanii⁸³. Uzyskując jego zgodę, mściciel Pertynaksa zapewnił sobie kontrolę nad całą zachodnią częścią cesarstwa. Do Rzymu Septymiusz Sewer wyruszył najprawdopodobniej na przełomie kwietnia i maja⁸⁴.

kolejności wymienił wystąpienie legata Panonii Dio LXXIV 14,3. Nie można wykluczyć tego, iż oba akty uzurpacji nastąpiły niezależnie od siebie.

72 Poglądy współczesnych historyków na ten temat przybliży D. Janiszewska, *op. cit.*, s.36, przypis nr 132.

73 D. Janiszewska, *op.cit.*, s. 39.

74 HA, Sewer, 5.

75 Herodian II, 9, 2.

76 A. von Domaszewski, *Der Staatsstreich des Septimius Severus*, RMP 53, 1898, s. 638-639.

77 J. Hasebroek, *Untersuchungen zur Geschichte des Kaisers Septimius Severus*, Heidelberg 1921, s. 17

78 M. Hammond, *Septimius Severus, Roman Bureaucrat*, HSCP 51, 1940, s. 164-166.

79 J. Fitz, *Die personalpolitik des Septimius Severus im burgerkrieg von 193-197*, AR 10, 1969, s. 77.

80 A. R. Birley, *op.cit.*, s. 81-88.

81 Dio LXXIV 14, 3.

82 Dio LXXIV 15, 1.

83 D. Okoń, "Severi et senatores". *Polityka personalna cesarzy dynastii Sewerów wobec senatorów w świetle badań prozopograficznych (193-235 r. n.e.)*, Szczecin 2009, s. 25.

84 D. Janiszewska, *op.cit.*, s. 47.



*Denar Septymiusz Sewer RIC 64
(zdjęcie www.wildwinds.com)*



*Denar Septymiusza Sewera RIC
176 (zdjęcie www.wildwinds.com)*



*Aureus Septymiusza Sewera RIC
73 (zdjęcie www.wildwinds.com)*

Dydusz Julian na wieść o szybkich postępach swojego wroga podjął rozpaczliwe próby obrony miasta. Jednocześnie próbował nasyłać na legata Panonii skrytobójców⁸⁵. Pomimo intensywnych działań mobilizacyjnych w Rzymie, przewaga militarna Septymiusza była zdecydowana. Sewer przygotowywał grunt pod swoje oficjalne działania poprzez dywersję. Żołnierzom stojącym na straży miasta wysyłał listy, w których namawiał ich do przejścia na swoją stronę i pozbycia się morderców Pertynaksa⁸⁶. Poza tym wysłał do Rzymu część wojsk w przebraniu, z ukrytą bronią. Wieść o tym szybko rozeszła się wśród ludu, który ze strachu coraz głośniejsze wyrażał swoje poparcie dla Septymiusza⁸⁷. 1 czerwca 193 r. pod przewodnictwem konsula Sylusza Messalli odbyło się posiedzenie Senatu⁸⁸, który skazał Dydusza Juliana na śmierć, jednocześnie mianując Septymiusza Sewera nowym cesarzem⁸⁹. Podjęta została również decyzja o deifikacji Pertynaksa⁹⁰.

⁸⁵ Dio LXXIV 17,1.

⁸⁶ Dio LXXIV, 17,1-3.

⁸⁷ Herodian II 12,1.

⁸⁸ Ibidem, s. idem.

⁸⁹ Dio LXXIV 17,4.

⁹⁰ Dio LXXIV 17,4.

Wyrok na Dydiuszu został wykonany w jego pałacu, po sześćdziesięciu sześciu dniach nieudolnych rządów⁹¹.

Zwycięstwo Sewera stało się faktem i 9 czerwca 193 r. uroczystie wkroczył do Rzymu⁹². Pierwszym rozporządzeniem nowego cesarza była kara dla morderców Pertynaksa. Część pretorianów, bezpośrednio odpowiedzialnych za zbrodnię, poniosła karę śmierci⁹³. Pozostałych skazał na banicję⁹⁴. Septymiusz utworzył nową, lojalną gwardię, w której służbę miała pełnić elita armii rzymskiej⁹⁵. Cesarz zwiększył stan osobowy oddziałów do dziesięciu tysięcy⁹⁶ i obsadził je żołnierzami wchodzącymi w skład północnych legionów⁹⁷. Była to istotna zmiana, bowiem tradycyjne pretorianie wywodzili się głównie z Italii, Hiszpanii, Macedonii czy też Noricum⁹⁸. Najprawdopodobniej w ramach rekompensaty za częściowe wyłączenie ze służby Italików, zwiększył rozmiar kohort miejskich⁹⁹. Wzrosła także liczba członków formacji *vigiles*¹⁰⁰. Zorganizowano pogrzeb Pertynaksa i rozpoczęto budowę jego świątyni¹⁰¹. Sewer aby utrzymać swoją władzę musiał wyeliminować zagrożenie ze strony Pescenniusza Nigra. W pierwszych dniach lipca 193 r. obwołał go wrogiem publicznym i zajął się organizowaniem wyprawy wojennej na Wschód¹⁰². Nie jest jasne, dlaczego od kwietnia do lipca Niger nie podjął żadnych działań, które mogłyby uprawnocnić jego panowanie¹⁰³. Był on człowiekiem doświadczonym życiowo i politycznie, obeznanym ponadto bardzo dobrze ze sztuką wojenną¹⁰⁴.

Po dokonaniu niezbędnych przygotowań armia Septymiusza mogła na początku lipca opuścić Rzym¹⁰⁵. Na wieść o wymarszu armii swojego wroga, Niger opuścił Antiochię i udał się do Bizancjum¹⁰⁶. Na przełomie listopada i grudnia 193 r., wojska Sewera przekroczyły Hellespont i pomaszerowały w stronę Kyzikos¹⁰⁷. Gdzie doszło do regularnej bitwy obu armii. Wojska Nigra odniosły dość szybką porażkę, a jego głównodowodzący zginął na polu bitwy¹⁰⁸. Dzięki zwycięstwu Sewera, w połowie lutego 194 r. przyłączył się do niego Egipt¹⁰⁹. Nieco później po stronie zwycięskiego wodza stanęła Arabia, której legat wywodził się z Peryntu¹¹⁰. Bunt przeciw Pescenniuszowi podniosły syryjskie miasta, w tym Tyr i Laodycea¹¹¹. Prawdopodobnie posłuszeństwo wobec niego wypowiedziała

91 Dio LXXIV 17,5.

92 D. Janiszewska, *op.cit.*, s. 49.

93 Dio LXXV 1,1.

94 Dio LXXV 1,1; Herodian 13 1-3.

95 Dio LXXV 2,4.

96 D. Janiszewska, *op.cit.*, s. 70.

97 A. Birley, *op.cit.*, s. 103.

98 Dio LXXV 2, 4.

99 A. Birley, *op.cit.*, s. 103.

100 Ibidem, s. idem.

101 Dio LXXV 4,1.

102 D. Janiszewska, *op.cit.*, s. 50.

103 Herodian II 14,3.

104 104 HA, Pescenniusz Niger, 7.

105 M. Platnauer, *On the Date of the Defeat of C. Pescennius Niger at Issus*, JRS 1918, s.152.

106 Dio LXXV 6,3.

107 A. Birley, *op.cit.*, s. 110.

108 Dio, LXXV 4, 4.

109 D. Janiszewska, *op.cit.*, s. 52, przypis nr 290.

110 A. Birley, *op.cit.*, s. 112.

111 Herodian III 3, 2.



Denar Septymiusza Sewera RIC 497a (zdjęcie www.wildwinds.com)



Denar Septymiusz Sewer RIC 514 (zdjęcie archiwum własne autora)



Denar Septymiusz Sewer RIC 240 (zdjęcie www.wildwinds.com)



Denar Septymiusza Sewera RIC 330 (zdjęcie www.wildwinds.com)

także Emesa, rodzinne miasto Julii Domny¹¹². Po klęsce pod Kios Pescenniusz udał się na południe do Antiochii, rozmieszczając gęste obwarowania w pobliżu wszystkich ważnych przełęczy gór Taurus¹¹³. Po dotarciu na miejsce krwawo rozprawił się z Tyrem i Laodyceą¹¹⁴. Następnie Pescenniusz zbiegł do Antiochii, jednak podążający za nim wódz

¹¹² A. Birley, *op.cit.*, s. 112.

¹¹³ Herodian III 3,3.

¹¹⁴ Herodian III 3,3.

Septymiusza, Anullinus szybko zdobył miasto¹¹⁵. Zgodnie z przekazem Herodiana, Niger próbował ukrywać się w podmiejskiej willi, ale został tam odnaleziony i pozbawiony życia¹¹⁶. Na zamordowanego nałożono *damnatio memoriae*¹¹⁷, zaś jego głowa została nabita na włócznię i wystawiona przed murami Bizancjum¹¹⁸.

Śmierć Nigra nie wpłynęła na obrońców twierdzy, która utrzymała się aż do końca 195 roku¹¹⁹. Podczas gdy upadał ostatni bastion zwolenników Nigra, Septymiusz przebywał w Antiochii. Udał się tam najprawdopodobniej zaraz po śmierci swojego przeciwnika i rozpoczął działania mające na celu ugruntowanie swojej władzy na Wschodzie¹²⁰. Stolica Syrii utraciła niezależność na rzecz lojalnej wobec zwycięzcy Laodycei¹²¹, która otrzymała później status kolonii¹²². Cała prowincja została zaś rozbita na dwie części. Na północy powstała konsularna *Syria Coele*¹²³. Na południu utworzona została *Syria Phoenice*, która została oddana pod zarząd legata cesarskiego¹²⁴. Głównym ośrodkiem tego obszaru stał się Tyr¹²⁵. Wszystkie funkcje administracyjne zostały rozdzielone pomiędzy zwolenników władcy.

Sewer postanowił podjąć zbrojną ekspedycję na tereny należące do Adiabienów i Arabów¹²⁶. Celem wyprawy było także królestwo Osroeny, znajdujące się wówczas pod panowaniem Agbara VIII z Edessy¹²⁷. Wymienione powyżej państewka, znajdujące się pod wpływem imperium partyjskiego, w trakcie wojny domowej opowiedziały się po stronie Nigra¹²⁸. Po najeździe na Osroene, zwycięzca Pescenniusza mógł powrócić do stolicy i rozpocząć otwarte działania przeciwko ostatniemu przeciwnikowi stojącemu na Kłodiuszowi Albinowi. Zwycięstwo nad namiestnikiem Brytanii zakończyło blisko czteroletnią wojnę domową w cesarstwie rzymskim i ostatecznie ugruntowało jedynowładztwo Septymiusza Sewera. Prawdopodobnie w czerwcu 197 r. władca powrócił do Rzymu. Niedługo potem stanął przed obliczem Senatu, aby wygłosić przemowę, podczas której domagał się deifikacji Kommodusa. Pozbawiony wrogów politycznych *princeps* mógł bez obaw wysunąć tak śmiałe żądanie. Cesarz postanowił również uhonorować Bassianusa tytułem *imperator destinatus*. Taka decyzja ukazywała w wyraźny sposób kierunek polityki dynastycznej Septymiusza. Kolejne zarządzenia władcy dotyczyły zachodnich prowincji *Imperium Romanum*. Chcąc unormować sytuację na obszarach osłabionych wojną domową, Sewer obsadził na nowo najważniejsze urzędy. Wszelkie funkcje powierzył lojalnym wobec siebie przyjaciołom i towarzyszom broni. Szybka stabilizacja

115 A. Birley, *op.cit.*, s. 113.

116 Herodian III 4, 6. Autor Historii Rzymskiej podaje odmienną wersję wydarzeń. Według jego relacji Pescenniusz po upadku Antiochii chciał udać się za Eufrat, aby uzyskać schronienie pośród Partów. W trakcie tej wyprawy poniósł śmierć z rąk żołnierzy Septymiusza, Dio LXXV.

117 D. Janiszewska, *op.cit.*, s. 54.

118 Dio LXXV 8, 3.

119 D. Janiszewska, *op.cit.*, s. 55.

120 Dio LXXV, 13, 8.

121 A. Birley, *op.cit.*, s. 114.

122 T. Kotula, *op.cit.*, s. 43.

123 B. Campbell, *The Severan Dynasty*, CAH vol. 12, s. 5.

124 Ibidem, s. idem

125 A. Birley, *op.cit.*, s. 114.

126 Kasjusz LXXV (LXXV) 1.

127 K. Maksymiuk, *Polityka Sasanidów wobec wschodnich prowincji Cesarstwa Rzymskiego w III w. n.e.*, Siedlce 2005, s. 29.

128 A. Birley, *op.cit.*, s. 115.

była niezwykle ważna, bowiem cesarz krótko po całkowitym przejęciu władzy, skierował swoją uwagę w kierunku państwa Partów.

Okres panowania Septymiusza Sewera związany jest z wprowadzeniem do mennictwa Cesarstwa Rzymskiego pewnych charakterystycznych zmian. Najważniejszą spośród nich była dewaluacja denara rozpoczęta w 194 roku. Pogorszenie jakości srebrnego pieniądza łączyło się bezpośrednio z niestabilną sytuacją wewnątrz państwa¹²⁹, oraz intensywnymi działaniami militarnymi cesarza na Wschodzie. Burzliwe początki panowania cesarza upływały na walkach z Albinusem i Nigrem, a niedługo po nich rozpoczęła się kampania partyjska. Septymiusz musiał ponieść ogromne wydatki na rzecz przygotowania i prowadzenia wojen. Pokrycie kosztów zaopatrzenia wypraw, oraz opłacenie żołnierzy było szczególnie trudne ze względu na straty, jakie przyniósł skarbowi państwa pryncypat Kommodusa. Obniżanie zawartości srebra w podstawowej jednostce płatniczej Imperium Romanum praktykowane było dość często przez poprzedników Sewera. Wspomniany proces był jednak długotrwały i następował permanentnie na przestrzeni wielu lat. Zawartość metalu szlachetnego w denarach wybijanych krótko przed wprowadzeniem omawianej reformy wynosiła około 72%¹³⁰, przy czym za panowania Nerona utrzymywała się na ona poziomie 92%¹³¹. Septymiusz zredukował średni udział wspomnianego kruszcu do 46,8%¹³² jednak pomimo tak gwałtownej obniżki pozostawił dotychczasową relację nominalną denara względem aureusa. Ubytek masy powstały w wyniku obniżeniu ilości srebra najczęściej uzupełniano miedzią. W przypadku wykorzystania stopu, w którym zawartość każdego z obu metali wynosi około 50%, trudno utrzymać wygląd monet zbliżony do pełnowartościowych denarów. Najprawdopodobniej sztabki były poddawane działaniu octu, co pozwalało rozpuścić cząstki miedzi znajdujące się na powierzchni¹³³. Dzięki temu zewnętrzna warstwa numizmatów nabierała pożądanych cech. Warto zaznaczyć, że utrzymywały się one jedynie przez dość krótki okres czasu, a pozostające w długotrwałym obiegu denary czerniały¹³⁴. Skutki dewaluacji przeprowadzonej w 194 roku były początkowo niezauważalne, jednak w szerszej perspektywie czasu okazały się katastrofalne dla gospodarki cesarstwa. Wprowadzenie do obiegu monety o niskiej zawartości srebra rozpoczęło proces wypierania starego denara. Wraz z upływem czasu stawał się on przedmiotem tezauryzacji¹³⁵, bądź był przebijany z zyskiem według nowych standardów¹³⁶. Poza tym reforma Septymiusza stała się swego rodzaju wzorem dla jego następców, którzy próbowali osiągać zyski dzięki podobnej polityce menniczej. Obniżenie zawartości szlachetnego kruszcu wpłynęło negatywnie na przyjmowanie denara przez ludy barbarzyńskie. Taką sytuację można zaobserwować choćby na terenie Małopolski, gdzie w III wieku następuje nagle zahamowanie napływu srebrnego pieniądza¹³⁷. Wszystkie

129 A. Kunisz, *Obieg monetarny w Cesarstwie Rzymskim w latach 214/215-238 n.e.*, Katowice, 1971, s. 36.

130 Ibidem, s. 35

131 Ibidem, s. idem.

132 H. Gitler, M. Ponting, *Rome and the East. A Study of the Chemical Composition of Roman Silver Coinage During The Reign of Septimius Severus AD 193-211*,

133 J. Wielowiejski, *Wpływ reform monetarnych w latach 63-215 na przyjmowanie srebrnych pieniędzy rzymskich przez ludy północne*, WN 13, 1969, s. 11.

134 Ibidem, s. idem.

135 A. Kunisz, *op.cit.*, s. 37.

136 Ibidem, s. idem.

137 A. Kunisz, *Chronologia napływu pieniądza rzymskiego na ziemię Małopolski*, Wrocław 1969, s. 90.

główne serie monet Sewera pochodzą z mennicy Rzymskiej¹³⁸. Teza, która mówi o wybitu pierwszych emisji w Panonii powinna zostać odrzucona¹³⁹. W okresie panowania poprzednich dynastii centralne emisje często powstawały w Lugdunum, jednak po klęsce Albinusa ośrodek ten całkowicie zaprzestał produkcji pieniądza. Od czasów Septymiusza rozpoczęto wybijanie emisji cesarskich na Wschodzie. Główne mennice znajdowały się w Antiochii¹⁴⁰, Laodycei¹⁴¹ oraz w Emesie¹⁴². Nie ulega wątpliwości, że nowe ośrodki produkcji pieniądza powstały na potrzeby armii stacjonującej na wschodzie. Legioniści żądali zapewne wypłat dokonywanych w denarach, a nie w sestercach czy miejscowych tetradrachmach¹⁴³. Poza tym władca mógł skuteczniej kontrolować treści propagandowe, które do nich docierały. Monety wybite we wspomnianych mennicach często pojawiają się w skarbach odnajdowanych na terenach prowincji europejskich, bowiem przenoszone były przez przemieszczających się żołnierzy¹⁴⁴. Najprawdopodobniej pomiędzy 198 a 199 rokiem Sewer dokonał podwyżki żołdu dla legionistów. Można założyć, iż jednym z powodów podjęcia takiej decyzji była chęć wyrównania strat poniesionych przez żołnierzy w wyniku trwających kilka lat wypłat gorszego pieniądza¹⁴⁵.

Panowanie Septymiusza Sewera rozpoczęło się dzięki wojnie i zakończyło podczas trwania konfliktu zbrojnego. Nie może zatem dziwić duży udział przedstawień o tematyce militarnej na monetach tego władcy. Przede wszystkim cesarz próbował kreować się na silnego, zwycięskiego wodza. Jednocześnie starał się jak najczęściej podkreślać swoje przywiązanie do armii, której zawdzięczał wyniesienie na tron. Dlatego jedne z pierwszych emisji monet wybitych w Rzymie poświęcone były legionom walczącym po jego stronie¹⁴⁶. Na rewersach wczesnych monet Septymiusza uhonorowana została najważniejsza cnota każdego żołnierza, *virtus*¹⁴⁷. Bardzo wymowne jest przedstawienie *Fides* trzymającej *Victorię* i sztandar na rewersach monet opisanych legendą *FIDEI LEG. TR.P.COS.*¹⁴⁸, dające w jasny sposób do zrozumienia, iż wierność wojska jest jedynym gwarantem zwycięstwa. Zgodność z prawdą tego przekazu propagandowego niejako potwierdziła się podczas drugiej próby zdobycia Hatry w 198 roku, która zakończyła się niepowodzeniem z uwagi na bunt armii. To wydarzenie mogłoby stanowić idealny pretekst do wypuszczenia emisji denarów *CONCORDIAE MILITVM*¹⁴⁹, które pozwoliłaby głosić Septymiuszowi jego zdolność do opanowania wzburzonego wojska. Legenda ta pojawia się jednak na odwrocie monet z awersem upamiętniającym dziesiątą aklamację imperatorską. Najprawdopodobniej nastąpiła ona po zwycięstwie pod Nisbis¹⁵⁰, które miało miejsce przed nieudaną próbą zdobycia mezopotamskiej twierdzy.

Analizując mennictwo pochodzące z początkowych lat panowania Sewera należy

138 RIC IV/1, s. 56.

139 Ibidem, s. idem.

140 J. von Heesch, *Mints and the Roman Army from Augustus to Diocletian*, PRFS, 2002, s. 36.

141 RIC IV/1, s. 64.

142 Ibidem, s. idem.

143 A. Kunisz, *Wojny a pieniądź. Z badań nad obiegiem srebrnej monety na wschodnim pograniczu Imperium Rzymskiego w epoce Sewerów (193-235)*, Katowice, 1998, s. 33.

144 A. Kunisz, *Obieg monetarny...*, s. 99-100.

145 Ibidem, s. idem.

146 RIC IV/I, s. 92-93, nr 2-17.

147 RIC IV/I, s. 95, nr 24; s. 96, nr 39.

148 RIC IV/I, s. 92, nr 1.

149 RIC IV/I, s. 104, nr 108.

150 RIC IV/I, s. 54.



Aureus Septymiusz Sewer RIC 161b (zdjęcie www.wildwinds.com)



Aureus Septymiusza Sewera dla Julii Domny RIC 565 (zdjęcie www.wildwinds.com)

zwrócić uwagę na całkowity brak bezpośrednich odniesień do wojny domowej. Był to oczywiście zamierzony efekt działania władcy, który postępował zgodnie z tradycją rzymską, zakazującą celebrowania sukcesów odniesionych w walkach wewnątrz państwa. Po drodze do jedynowładztwa Septymiusz musiał szczególnie dbać o przestrzeganie zasad obyczajowości rzymskiej. Ich naruszenie mogłoby zostać wykorzystane przez politycznych przeciwników do stworzenia obrazu uzurpatora, który wywodzi się z odległej prowincji i nie szanuje najważniejszych praw Rzymu. Pomimo wspomnianego powyżej braku otwartych nawiązań do wojny o władzę, Sewer prowadził mniej oficjalną, aczkolwiek intensywną działalność propagandową na monetach. Na awersach wszystkich emisji wybitych w omawianym okresie pojawia się imię Pertynaksa, którego śmierć miała być główną przyczyną wystąpienia w 193 roku. Legendy Imperator Caesar Lucius Septimius Severus Pertinax Augustus¹⁵¹ oraz Lucius Septimius Severus Pertinax Augustus¹⁵² pokazywały, że cesarz dokłada wszelkich starań, aby w należyty sposób pomścić zamach dokonany na następcy Kommodusa. Nie bez znaczenia pozostawała bardzo przychylna opinii panująca na temat Pertynaksa wśród wojsk naddunajskich, które wyniosły Sewera do najwyższej godności¹⁵³. W mennictwie Septymiusza z okresu wojny domowej najczęściej ukazywana jest Victoria, wyobrażona tradycyjnie z wieńcem lub gałązką oliwną i liściem palmowym. Legendy VICT[ORIA] AVG[VSTI]¹⁵⁴ i VICT[ORIA] AETERN[A]¹⁵⁵ propagują szybkie i pewne zwycięstwo w walkach, a w rezultacie upragniony pax, którego personifikacja pojawia się na denarach PACI AVG VSTI¹⁵⁶. W dążeniach do zaprowadzenia pokoju wspierał

151 RIC IV/I, s. 92-94, nr 1-24.

152 RIC IV/I, s. 94-105, nr 25-72, 73-121.

153 Herodian II 9, 2-3.

154 RIC IV/I, s. 94, nr 21-24; s. 96, nr 38-38A; s. 98, nr 56A.

155 RIC IV/I, s. 94, nr 94-95.

156 RIC IV/I, s. 96, nr 37; s. 97, nr 54; s. 101, nr 89.

cesarza Mars, przedstawiany w mennictwie w otoczeniu napisów MARS PACATOR¹⁵⁷ i MARS PATER¹⁵⁸, a także Jowisz¹⁵⁹, Minerva¹⁶⁰ i Roma. W 194 r. pojawiają się monety z rewersami SAEC. FRVGIF¹⁶¹. Saeculum Frugiferum to afrykańskie bóstwo, które czcił zarówno Septymiusz jak i Albinus¹⁶². W tym samym roku podczas wojny z Nigrem wybite zostały monety dla DIS. AVSPISIB¹⁶³. Przedstawiały one na jednym rewersie Herkulesa i Bachusa, bóstwa opiekuńcze Lepcis Magna, które zapewne przyjął także Sewer¹⁶⁴19. Pomyślność działań cesarza miał również zapewnić tradycyjnie Genius Populi Romani, któremu poświęcono denary GENIVS P.R.¹⁶⁵. Herkules i Bachus powracają na monetach HERCVLI DEFENS.¹⁶⁶ i LIBERO PATRI¹⁶⁷ aż do zakończenia drugiej wojny partyjskiej. Obietnice dobrobytu i pomyślności przekazywane były poprzez monety SAEC. FRUGIF. COS.¹⁶⁸, FELICITAS¹⁶⁹ i FORTUNAE FELICI¹⁷⁰. Takie treści dodatkowo wzmacniały przedstawienia Liberalitas z rogiem obfitości i liczydłem¹⁷¹, a także emisje opisane legendą INDVLGENTIA AVG¹⁷² i MVNIFICENTIA AVG¹⁷³. Hasła liberalitas, indulgentia oraz munificentia łączą się ze sobą bardzo dobrze. Wolność w ówczesnym rozumieniu oznaczała przede wszystkim swobodę handlu, gromadzenia i powielania majątku oraz zwolnienie z podatków, co doskonale uzupełnia gwarancja przywilejów i hojności¹⁷⁴. Dla ludności zamieszkującej stolicę Imperium Romanum niezwykle ważne musiały być zapewnienia cesarza dotyczące bezpieczeństwa i nowych dostaw zboża, które miały wynagrodzić ograniczenia wymuszone przez wojnę. Takie obietnice ilustrowały rewersy monet ANNONAE AVG.¹⁷⁵ oraz SECVRITAS PVBLICA¹⁷⁶. Warto wspomnieć, iż otwartej propagandy wojennej unikał również Pescenniusz Niger, który na zdecydowanej większości swoich monet nakazał umieścić napis Imperator Caesar Gaius Pescennius Niger Iustus Augustus¹⁷⁷. Przydomek Iustus miał zapewne pokazać, że główny rywal Septymiusza ma zamiar po burzliwym okresie przywrócić cesarstwu czasy Trajana, Hadriana i Marka Aureliusza, którzy swoje rządy opierali o sprawiedliwość i prawość¹⁷⁸. Z kolei Albinus na przełomie lat 195 i 196 rozpoczął w Lugdunum wybijanie monet ukazujących jego

157 RIC IV/I, s. 95, nr 33; s. 46, nr 45.

158 RIC IV/I, s. 97, nr 46.

159 RIC IV/I, s. 97, nr 47.

160 RIC IV/I, s. 97, nr 49, 53; s. 98, nr 61; s. 99, nr 68; s. 101, nr 83.

161 RIC IV/I, s. 93, nr 19.

162 RIC IV/I, s. 65.

163 RIC IV/I, s. 94, nr 25; s. 95, nr 31.

164 RIC IV/I, s. 66.

165 RIC IV/I, s. 95, nr 25; s. 97, nr 43.

166 RIC IV/I, s. 100, nr 79; s. 102, nr 97; s. 104, nr 111.

167 RIC IV/I, s. 95, nr 27A, 32; s. 97 nr 44; 104, nr 112(a), 112(b).

168 RIC IV/I, s. 93, nr 19.

169 RIC IV/I, s. 167, nr 551.

170 RIC IV/I, s. 167, nr 552-554.

171 RIC IV/I, s. 95, nr 95, s. 27.

172 RIC IV/I, s. 100, nr 80; s. 103, nr 100.

173 RIC IV/I, s. 101, nr 82.

174 D. Janiszewska, *The Ideology of the Victory of the Emperor Septimius Severus in the period 193-197 AD in numismatic sources*, SLM 2011, s. 147.

175 RIC IV/I, s. 98, nr 57.

176 RIC IV/I, s. 98, nr 56; s. 102, nr 93.

177 RIC IV/I, s. 22-39, nr 1-94(b).

178 R. Butor, *Kilka uwag na temat propagandy na monetach Gajusza Pescenniusza Nigra*, SDA, Katowice 2004, s. 166.

tytulaturę Imperator Caesar Decimus Clodius Septimius Albinus Augustus¹⁷⁹. Do godności cezara został dodany tytuł imperatora, co ewidentnie wskazuje na zerwanie pokojowych stosunków z Sewerem i zakończenie współrzędów. Albin postanowił usprawiedliwić swój udział w wojnie koniecznością reakcji na dążenia swojego rywala do absolutyzmu¹⁸⁰. W trakcie pierwszej wojny partyjskiej pojawiły się monety z rewersami ARAB.ADIAB.COS. II P.P.¹⁸¹ i PART.ARAB.PART.ADIAB.COS II P.P.¹⁸² i PART.MAX.PONT.TR.P. IIII¹⁸³, które przedstawiają tytuły Adiabenicus Maximus, Arabicus Maximus i Parthicus Maximus przyjęte przez Sewera po zwycięstwach na wschodzie. Uroczyste przybycie cesarza do stolicy po wyczerpujących walkach upamiętniły aureusy ADVENTVI AVG. FELICISSIMO¹⁸⁴. Wspomniana powyżej konfrontacja z Partami była niejako skutkiem siły rozpędu wojsk rzymskich po udanych działaniach zbrojnych przeciwko Nigrowi. Odmienna sytuacja nastąpiła w czasie drugiej wojny, kiedy na wschód wyruszyła zaplanowana i dobrze zorganizowana ekspedycja. Septymiusz poprowadził ją już jako przywódca, który skupia władzę absolutną jedynie w swoich rękach. Na początku wyprawy wybiano w Rzymie denary SALVTI AVG.¹⁸⁵, zaś po ogłoszeniu Karakalli augustem po zdobyciu Ktezyfentu pojawiają się srebrne monety SALVTI AVGG.¹⁸⁶. Obie emisje miały ochronić zdrowie cesarza, a później także jego syna podczas bitew. Już pierwsze sukcesy zbrojne stanowiły okazję do wydobycia emisji monet VICT. PARTHICAE¹⁸⁷, zaś opanowanie wrogiej stolicy stało się pretekstem do porzucenia ukazywanego dotychczas imienia Pertinax, które zostało zastąpione tytułem Parthicus Maximus. Jako zwycięzca Partów Septymiusz ukazywał się na awersach przez okres dwóch kolejnych lat¹⁸⁸. Wyobrażenia, które podczas omawianego konfliktu pojawiają się na rewersach, związane są niemal całkowicie z propagandą zwycięstwa. Dominują przedstawienia Virtus oraz Victorii.

Walki z zewnętrznym wrogiem pozwoliły pokazać na monetach jeńców wojennych oraz trofea, co było niedopuszczalne w odniesieniu do starć z Nigrem i Albinusem. Pierwsze ślady dotyczące wyprawy brytyjskiej pojawiły się w mennictwie Septymiusza w 208 roku. Na aureusach z tego okresu wybito przedstawienie mostu¹⁸⁹, które według współczesnych badaczy można identyfikować z przygotowaniem nowych przepraw dla armii¹⁹⁰. Z drugiej strony wyobrażenie na monetach ukazuje monumentalną strukturę, przeznaczoną raczej do stałego użytku. Być może jest to most znajdujący się w Pons Aelius lub w Eboracum¹⁹¹. Odniesienia do budowy typowo militarnych przepraw można odnaleźć na asach Karakalli wybitych w tym samym roku. Brązowe monety opisane legendą TRAIECTVS PONTIF. TR. P. XICOS.III ukazują most pontonowy, który przekraczany jest przez żołnierzy¹⁹².

179 RIC IV/I, s. 46-51, nr 13(a)-49.

180 D. Janiszewska, *Wizerunek, propaganda i program polityczny Klodiusza Albina w okresie wojny domowej w Cesarstwie Rzymskim 193-197*, *Antiquitas* 29, 2007, s. 601-608.

181 RIC IV/I, s. 96 nr 40; s. 98 nr 58, 63A; s. 99 nr 64; s. 100 nr 76.

182 RIC IV/I, s. 97 nr 55; s. 98 nr 62;

183 RIC IV/I, s. 102, nr 90.

184 RIC IV/I, s. 102, nr 73.

185 RIC IV/I, s. 105, nr 119.

186 RIC IV/I, s. 105, nr 119A

187 RIC IV/I, s. 105, nr 121.

188 Tytuł Parthicus Maximus pojawia się na emisjach z lat 198/199-201, RIC IV/I, s. 105-113, nr 122(a)-172.

189 RIC IV/I, s. 120, nr 225.

190 A. Birley, *Septimius Severus. The African Emperor*, London 1999, s. 179.

191 Ibidem, s. idem.

192 RIC IV/I, s. 284, nr 441.



Denar Septymiusz Sewer dla Julii Domny RIC 540 (zdjęcie www.wildwinds.com)



Aureus Septymiusza Sewera dla Julii Domny RIC 562 (zdjęcie www.wildwinds.com)

Początek ekspedycji na Północ został upamiętniony wybiciem denarów P.M.TR.P. XVI PROF AVGG.¹⁹³, na których widać Sewera z włócznią, poprzedzonego przez żołnierza. Przepłynięcie armii przez Oceanus Britannicus można powiązać z pojawieniem się na denarach z 209 r. Neptuna¹⁹⁴ oraz Trytona¹⁹⁵. Postać Neptuna powraca na kolejnych emisjach srebrnych monet aż do roku 211¹⁹⁶. Być może wskazuje to na częste wykorzystywanie w działaniach wojennych floty, o której bezpieczeństwo miał dbać morski bóg. Do głównych walk nawiązują rewersy przedstawiające Victorię¹⁹⁷. Niektóre z nich opisano legendą VICTORIAE BRIT.¹⁹⁸, co w jasny sposób pokazuje, że zwycięstwo stoi po jedynej słusznej stronie. W 210 r. wybito monety z wyobrażeniem Pax¹⁹⁹, które niewątpliwie upamiętniały pokój zawarty z Kaledończykami. Wspomniany sukces znalazł swoje odzwierciedlenie również w oficjalnej tytulaturze Septymiusza, która w pełnej formie brzmiała Severus Pius Augustus Britannicus i pojawiła się na awersach ostatnich serii monet wybitych przez cesarza²⁰⁰. Szczęśliwy powrót z wyprawy wojennej głosiły legendy denarów ADVENTVS AVGVSTI²⁰¹.

Septymiusz Sewer był świadomy trudnych okoliczności, w jakich przyszło mu objąć najwyższy urząd. Dlatego od pierwszych dni swojego panowania starał się dbać o to, aby jego wizerunek był jak najbardziej odpowiedni i dopasowany do sytuacji. Cesarz chciał ugruntować swoją władzę w oparciu o liczne nawiązania do swoich poprzedników. Równocześnie próbował zapewnić jej ciągłość za pomocą intensywnej polityki dynastycznej.

193 RIC IV/I, s. 120, nr 225A.

194 RIC IV/I, s. 120, nr 228.

195 RIC IV/I, s. 120, nr 229.

196 RIC IV/I, s. 121, nr 234; s. 122, nr 241.

197 RIC IV/I, s. 121, nr 237; s. 122, nr 247.

198 RIC IV/I, s. 133, nr 332 – 337.

199 RIC IV/I, s. 121 nr 235.

200 RIC IV/I, s. 121-122, nr 240-247A; s. 133, nr 330-337.

201 RIC IV/I, s. 133, nr 330.



*Denar Septymiusz Sewer RIC 157
(zdjęcie archiwum własne autora)*



*Denar Septymiusza Sewer RIC 281
(zdjęcie www.wildwinds.com)*

Główną rolę w promowaniu rodziny cesarskiej odegrała Julia Domna, która krótko po śmierci Juliana otrzymała tytuł augusta²⁰². W związku z tym w 193 r. mennica rzymska rozpoczęła wybijanie monet z awersami IVLIA DOMNA AVG.²⁰³, a następnie w 196 r. IVLIA AVGVSTA²⁰⁴. Jak zostało wspomniane powyżej, Sewer wyruszył na Rzym pod hasłem zemsty za śmierć Pertynaksa. Konsekwencją wykorzystania jego postaci było dotkliwe ukaranie spiskowców oraz organizacja ceremonii pogrzebowej połączonej z deifikacją i wybudowaniem świątyni²⁰⁵. Poza tym, zgodnie z tradycją ubóstwienie nadawano każdemu dobremu władcy, a za takiego miał uchodzić Pertynaks. Naocznym świadkiem opisywanych wydarzeń był Kasjusz Dion, dzięki któremu zachowała się dość dokładna relacja dotycząca przebiegu uroczystości²⁰⁶. Tak ważne wydarzenie zostało upamiętnione wybiciem dwóch emisji monet z awersem DIVVS PERT.PIUS.PATER i rewersem CON-SECRATIO²⁰⁷. Na aureusach i denarach pojawia się stojący na globie orzeł, w ujęciu frontalnym²⁰⁸. W Historii Rzymskiej znajduje się informacja o tym, iż właśnie ten ptak wzniósł się ze stosu pogrzebowego, symbolizując nieśmiertelność²⁰⁹. Upřednio struktura została podpalona przez konsula, co miało pokazać, że boski status nadany zostaje przez państwo²¹⁰. Przedstawienie stosu, jaki wystawił swojemu poprzednikowi Septymiusz znalazło się na aureusach z drugiej emisji opisaną legendą CONSECRATIO²¹¹ oraz na

202 K. Maksymiuk, *Założenia polityki propagandowej Septymiusza Sewera na przykładzie tytułu Julii Domny – mater castrorum*, Meader 5, 1999, s. 450.

203 RIC IV/I, s. 165, nr 534-538.

204 RIC IV/I, s. 166, nr 539(a)-607.

205 Dio LXXV 4, 1.

206 Dio LXXV 4.

207 RIC IV/I, s. 94, nr 24A-24B.

208 RIC IV/I, s. 94, nr 24A.

209 Dio LXXV 4, 5.

210 P. Zanker, *Apoteoza cesarzy rzymskich. Rytuał i przestrzeń miejska*, Poznań 2005, s. 41.

211 RIC IV/I, s. 94, nr 24B.

sestercach CONSECratio S.C.²¹². Warto zaznaczyć, że pyra na monetach bitych przez Sewera posiada cztery lub pięć kondygnacji. Monety Marka Aureliusza upamiętniające ubóstwienie Antoninusa Piusa pokazują stos trójkondygnacyjny lub czterokondygnacyjny²¹³. Najprawdopodobniej ufundowanie większej struktury miało wzmocnić prestiż nowego princepsa. Właściwy kierunek polityki dynastycznej i autopromocji Septymiusza ujawnił się po zwycięstwie nad Nigrem, kiedy cesarz ogłosił się adoptowanym synem Marka Aureliusza, zaś Julia Domna, wzorem Faustyny Młodszej, otrzymała tytuł *mater castrorum*²¹⁴. Senaat bezproblemowo zaakceptował nową przynależność rodową Sewera jednak nieoficjalny stosunek elity do tego aktu może obrazować przytoczona przez Kajsusza Diona anegdota. Według antycznego autora jeden z senatorów miał na wieść o adopcji osobiście pogratulować Septymiuszowi odnalezienia ojca²¹⁵. Po śmierci Albinusa Sewer skupił w swoich rękach całą władzę. Wszystkie najważniejsze urzędy w państwie zostały osadzone wyłącznie zaufanymi ludźmi cesarza. Poza tym po stronie augusta była lojalność całej armii, podtrzymywana dzięki autorytetowi wodza oraz przez odpowiednie wynagrodzenie. Opozycja w kręgach senatorskich została zlikwidowana, a przeciwnicy princepsa z okresu wojny domowej zostali skazani na *damnatio memoriae*²¹⁶. Przywrócona została za to pamięć Kommodusa, który został wyniesiony w poczet bogów. Wydzwięk propagandowy tego aktu był oczywisty, bowiem Septymiusz, dobry cesarz, nie mógł być bratem potępionego tyrana. Deifikacja została upamiętniona na denarach z awersem M. COMM.ANTO.AVG.PIVS.FEL z legendą rewersu CONSECratio²¹⁷. Najważniejszy okres dla propagandy Sewera i jego rodziny rozpoczął się po powrocie władcy z drugiej wojny partyjskiej. Wielki sukces na Wschodzie pozwolił odwrócić uwagę od walk wewnętrznych i represji, które po nich nastąpiły. Celebracja zwycięstwa nad głównymi wrogami zewnętrznymi cesarstwa, połączona z przyspieszonymi obchodami dziesiątej rocznicy objęcia władzy przez Septymiusza miała pokazać, że jest on godnym następcą Marka Aureliusza²¹⁸, który potrafi dokonać czynów godnych przedstawiciela wielkiej dynastii. Być może ze względu na to cesarz dwukrotnie próbował zdobyć Hatrę, chcąc dokonać tego, co nie udało się w 117 r. Trajanowi. Co ciekawe, następca Nerwy umieszczał na monetach legendę S.P.Q.R.OPTIMO PRINC²¹⁹, która wybijana była także na rozpoczętych w 200 roku emisjach ureusów przedstawiających Sewera²²⁰. Dwa lata po powrocie władcy w stolicy rozpoczęły się obchody *ludi saeculares*, które były czwartymi i zarazem ostatnimi tego typu igrzyskami w historii Cesarstwa Rzymskiego²²¹. Przebieg święta wzorowany był niemal całkowicie na *ludi saeculares* Oktawiana Augusta²²², co niewątpliwie miało wywołać w ludziach wrażenie powrotu do szczęśliwych lat pano-

212 RIC IV/I, s. 181, nr 660C.

213 RIC III, s. 247, nr 435-438.

214 K. Maksymiuk, *Przydomki Julii Domny na monetach*, WN 62, 1998, s. 50.

215 Dio LXXVII 9, 4.

216 E.R. Verner, *Mutilation and Transformation. Damnatio memoriae and Roman Imperial Portraiture*, Leiden – Boston 2004, s. 156.

217 RIC IV/I, s. 99, nr 72A.

218 D. Janiszewska, *Decennalia cesarza Septymiusza Sewera i ślub Karakalli – bogactwo w służbie ideologii dynastycznej*, ZU, 2007, s. 201.

219 RIC II, s. 254, nr 149.

220 RIC IV/I, s. 113, nr 169(a)-169(b).

221 I. Musialska, *Ludi saeculares w cesarskim Rzymie*, SGR 4, 2002, s. 118.

222 M. Kempieńska, „*Ludi saeculares*” a ideologia władzy cesarza Septymiusza Sewera, *Antiquitas* 29, 2007, s. 587.



*Aureus Septymiusz Sewer RIC 155c
(zdjęcie www.wildwinds.com)*

*Denar Septymiusza Sewera dla Julii
Domny RIC 539b (zdjęcie www.wildwinds.com)*

wania twórcy pryncypatu. Dla samego Septymiusza *decennaila* oraz igrzyska stanowiły doskonałą okazję do spełnienia obiecywanego już na pierwszych monetach dobrobytu i hojności. Zorganizowane z całą okazałością uroczystości, *venationes*, walki gladiatorów oraz rozdawnictwo pieniędzy musiały na długo pozostać w pamięci mieszkańców Rzymu.

Rok 204 można uznać za kulminacyjny moment wieloletnich i intensywnych działań propagandowych Sewera. W pełni został ukształtowany zarówno obraz cesarza, jak i jego rodziny. Jak zostało wspomniane powyżej, tytuł *mater castrorum* został przyznany Julii Domnie wzorem Faustyny. W podobny sposób określana była również żona Kommodusa Bruttia Kryspina. Poprzez nadanie tego samego tytułu Julii, Septymiusz przeprowadził niejako autoadopcję do rodu Antoninów w linii żeńskiej²²³. Poza tym „matka obozów” towarzyszyła mężowi we wszystkich działaniach zbrojnych od pierwszej wyprawy na Wschód, aż do ekspedycji brytyjskiej. Matczyna opieka Julii nad żołnierzami akcentowała w dużym stopniu więź władcy z armią. Próba ukazania więzi ze szlachečnym *gens* nie ograniczała się jedynie do tytułatury, ale objęła także wizerunek cesarza i jego rodziny przedstawiany w sztuce i na wyobrażeniach monetarnych. Analizując wspomniane wyobrażenia można zauważyć liczne podobieństwa Sewera do Marka Aureliusza oraz Julii Domny do Faustyny Młodszej, które przejawiają się zarówno w sposobie ukazania rysów twarzy jak i w stylu uczesania oraz ułożenia zarostu²²⁴. Celem takiego zabiegu było pokazanie odbiorcy, że władza cesarza jest naturalną konsekwencją powiązań rodzinnych. Warto zwrócić uwagę na to, w jaki sposób Septymiusz Sewer próbował pogodzić odległe pochodzenie siebie i swojej żony z tradycją rzymską. O ile cesarz wywodził się z rodziny o bogatych tradycjach ekwickich, a przed objęciem władzy przebył dość długi *cursus honorum*, Julia Domna

223 K. Maksymiuk, *Założenia polityki propagandowej Septymiusza Sewera na przykładzie tytułu Julii Domny – mater castrorum*, Meader 5, 1999, s. 453.

224 D. Baharal, *Victory of Propaganda. The dynastic aspect of the Imperial propaganda of the Severi. The literary and archaeological evidence A.D. 193-235*, Oxford 1996, s. 28-29; Ph.V. Hill, *The Coin – Portraiture of Severus and his Family from the Mint of Rome*, NC 19, 1979, s. 37.



Aureus Septymiusza Sewera RIC 175 (zdjęcie www.wildwinds.com)



Aureus Septymiusz Sewer dla Julii Domny RIC 548 (zdjęcie www.wildwinds.com)



Aureus Septymiusz Sewer RIC 305 (zdjęcie www.wildwinds.com)

pochodziła z zapewne dość hermetycznego rodu kapłańskiego. Dlatego już od pierwszych emisji jej monet, władca umieszczał na rewersach napisy VENVS GENETRIX²²⁵ i VENERI GENETRICI²²⁶. Ukazanie Venus Genetrix mogło być kolejnym sposobem na podkreślenie tego, że władza cesarska Sewera jest „wrodzona” dzięki przynależności dynastycznej, a zarazem podkreślało znaczenie rodziny dla princepsa. Zapewne nie bez znaczenia pozostawał fakt tego, iż bogini z tym przydomkiem była założycielką i patronką rodu julijskiego. Wybicie monet opisanych przez wspomniane powyżej legendy mogło zatem wywoływać wrażenie zachowania ciągłości prawowitej władzy ustanowionej przez Oktawiana Augusta. Warto zwrócić uwagę na wybite w początkowych latach panowania Septymiusza denary APOLLINI AVGVSTO²²⁷. Takie same legendy znajdują się również na monetach Antoninusa Piusa²²⁸. W obu przypadkach można odnaleźć nawiązania do

225 RIC IV/I, s. 165, nr 538.

226 RIC IV/I, s. 170, nr 578.

227 RIC IV/I, s. 96, nr 40.

228 RIC III, s. 33, nr 63A-63B.

kultu Apolla, który był szczególnie ważny dla Augusta²²⁹. Co ciekawe, postać Apolla jako zapowiedź lepszych czasów umieszczal na monetach Sulla²³⁰, który razem z Oktawianem był wychwalany przez Sewera w trakcie jego przemowy skierowanej do Senatu po śmierci Juliana²³¹. Na wielu emisjach monetarnych Septymiusza pojawia się wizerunek Jowisza. Szczególnie wymowne jest wyobrażenie wybijane na aureusach ze 194 roku, na którym cesarz otrzymuje od boga glob²³². Monety Julii Domny z przedstawiającymi Kybele rewersami MATER DEVM²³³ i MATRI DEVUM²³⁴ wydają się być równie interesujące. Kult Wielkiej Macierzy wrósł do tradycji rzymskiej, a bogini pojawiała się już wcześniej na rzymskich monetach. Uwagę zwracają same legendy, które nazywają żonę władcy matką bogów. Dosłowna interpretacja tego napisu sugeruje, iż obaj synowie Julii otrzymają w przyszłości godność cesarską, a po śmierci zostaną ubóstwieni²³⁵. Cesarzowa była porównywana często do Junony oraz Westy, które stanowiły podstawę rzymskiego panteonu. Emisje z legendą VESTA MATER²³⁶ ukazują westalki stojące przed świątynią swojej bogini. Monety miały zapewne upamiętnić nadzorowaną przez cesarzową odbudowę świątyni Westy, która uległa zniszczeniu w wyniku pożaru ze 191 r.²³⁷

Propaganda Sewera, której główna idea oparta została o kult rodziny cesarskiej nie byłaby pełna bez odpowiedniego promowania Gety i Karakalli. Synowie Septymiusza pojawiali się zarówno na emisjach własnego ojca jak i Julii Domny. Jako pierwszy na monetach Sewera pojawia się Karakalla, którego popiersie przedstawione jest na aureusach z napisem SEVERI AVG. PII FIL ze 195 roku²³⁸, zaś dwa lata później na złotych monetach IMPERII FELICITAS wybito zwrócone do siebie popiersia Septymiusza i Gety²³⁹. Moment nadania Karakalli tytułu augusta można uchwycić w mennictwie dzięki pojawieniu się skrótów AVGG. Nowa tytulatura współrządcy Sewera ukazana została na denarach ANTONINVS AVGVSTVS z 201 r.²⁴⁰ W tym samym czasie wybijano monety AETERNIT. IMPERI z przedstawieniami dwóch braci²⁴¹, którzy zgodnie z wolą ojca mieli zapewnić wieczność Imperium Romanum. Rozpoczęta w 198 r. emisja denarów z rewersem L. SEPTIMIUS GETA CAES. upamiętniała tytuł augusta, jaki został nadany Gecie po zdobyciu Ktezyfontu. W 200 roku młodszy syn Septymiusza zaczął pełnić obowiązki kapłańskie, a z okazji objęcia tych funkcji wybito monety z legendą P. SEPT. GETA CAES. PONT.²⁴² Po zakończeniu obchodów związanych z ludzi saeculares intensywnie dotychczas działania propagandowe powiązane z Sewerem i jego rodziną wyraźnie ustają. Najprawdopodobniej za sprawą Plautianusa pojawiły się w Rzymie pomówienia oskarża-

229 P. Zanker, *August i potęga obrazów*, Poznań 1999, s. 57-61.

230 Ibidem, s. 57.

231 Dio LXXVI 8,1.

232 RIC IV/I, s. 95, nr 35.

233 RIC IV/I, s. 169, nr 564-566.

234 RIC IV/I, s. 169, nr 570.

235 A. Skiendziel, *Wykorzystanie wizerunku bóstw jako motywu propagandowego w mennictwie cesarsowych dynastii Sewerów*, WSN, 2009, s. 70.

236 RIC 171, nr 583-586.

237 K. Królczyk, *Działalność budowlana Sewerów w Rzymie*, Antiquitas 29, s. 668.

238 RIC IV/I, s. 99, nr 72.

239 RIC IV/I, s. 102, nr 98.

240 RIC IV/I, s. 110, nr 151B; s. 111, nr 157.

241 RIC IV/I, s. 111, nr 155(a) – 155 (b); s. 114, nr 174, 178(a)-178(b); s. 123, nr 250-252; s. 166 nr 539(b)-541.

242 RIC IV/I, s. 112, nr 164.

jące Julię Domnę o cudzołóstwo i branie udział w intrygach przeciwko Septymiuszowi²⁴³. Najprawdopodobniej do tej sytuacji odnoszą się monety cesarszowej opisane legendą PVDICITIA²⁴⁴, które miały zapewnić o czystości i wierności Julii. Prawdopodobnie z podejrzeniami o spisek należy wiązać denary CONCORDIA FELIX, ukazujące Sewera ściskającego dłoń zony²⁴⁵. Przedstawienie to pokazywało, że między cesarską parą panuje zgoda a wszelkie podejrzenia są niewłaściwe. Podczas wyprawy brytyjskiej pojawiły się emisje aureusów z napisami PERPETVA CONCORDIA²⁴⁶ i CONCORDIA AVGVSTORVM²⁴⁷. W obu przypadkach na rewersach pojawiają się postaci Karakalli i Gety. Na awersie emisji PERPETVA CONCORDIA pojawia się legenda FELICITAS PVBLICA, która otacza popiersia Septymiusza i Julii. Przekaz tej monety stanowi najważniejsze przesłanie propagandy dynastycznej cesarza, mówiące, iż zgoda całej rodziny cesarskiej przekłada się bezpośrednio na szczęście mieszkańców stolicy. Z kolei na rewersach CONCORDIA AVGVSTORVM widoczne są ponownie popiersia obu braci, pomiędzy którymi ukazana została Victoria. Tego typu przedstawienie wyraźnie pokazywało, jak duże nadzieje pokładał Sewer w swoich synach i jak bardzo zależało mu na zgodzie pomiędzy nimi. Najprawdopodobniej już w okresie dzieciństwa pomiędzy Karakallą a Getą rozpoczął się konflikt. Na podstawie monet można przynajmniej częściowo ustalić przyczynę nieustannych braterskich kłótni. Antoninus został wciągnięty do propagandy Septymiusza jako pierwszy i bardzo często pojawiał się w mennictwie swojego ojca. Można zatem założyć, że był faworyzowany przez cesarza, w przeciwieństwie do Gety, który wydawał się pozostawać w cieniu brata. To z kolei wywoływało uczucie zazdrości i wzajemną niechęć, która musiała szczególnie martwić Sewera. Zdawał sobie zapewne sprawę z tego, że konflikt pomiędzy jego następcami odbije się negatywnie na losach państwa. Dlatego nawet na łożu śmierci miał poprosić synów, aby żyli w zgodzie, zaraz potem nakazał im wzbogacać żołnierzy i mieć w pogardzie pozostałych ludzi²⁴⁸.

W powyższym artykule zostały przedstawione najważniejsze założenia propagandy cesarskiej Septymiusza Sewera oraz sposób ich realizacji za pomocą przedstawień i legend umieszczanych na monetach wybijanych w mennicy rzymskiej. Centralne emisje monetarne stanowią najlepsze źródło dla poznania ideologii władcy, który wywalczył sobie najwyższy urząd w wojnie domowej, stał się twórcą nowej dynastii oraz zapewnił cesarstwu osiemnastoletni okres stabilizacji, dobrobytu oraz bezpieczeństwa.

Between military propaganda and dynastic politics – Rome mint emissions by Septimius Severus Summary

Lucius Septimius Severus can undoubtedly fall into one of the most interesting figures in the history of the Roman Empire. This study includes Septimius Severus coins minted by the Mint of Rome between 193 and 211 AD as well as the analysis and interpretation

243 HA, Sewer, 18.

244 RIC IV/I, s. 170, nr 575-576.

245 RIC IV/I, s. 166, nr 547.

246 RIC IV/I, s. 130, nr 312.

247 RIC IV/I, s. 123, nr 255.

248 Dio LXXVII 15, 2.

placed on these assumptions and the characteristics of central issue propaganda from the reign of the Emperor Severus, both coins depicting the ruler and his wife Julia Domna, who played a significant role in self-promotion of Septimius. Major role in promoting the imperial family played Julia Domna, who shortly after the death of Julian received the title of Augustus. Therefore, in 193 AD the Roman Mint began stamping coins from the sides as IVLIA DOMNA AVG, and then, in 196 AD IVLIA AVGVSTA. Severus went to Rome under the slogan of revenge for the death of Pertinax. An eyewitness to the events described was Cassius Dio, through which survived quite exact relationship. Such an important event was commemorated stroke two issues of coins with obverse and reverse DIVVS PERT.PIUS.PATER consecrati. On aurei and denarii appears eagle front standing on the globe eagle. The Roman History contains information about the bird that just ascended the funeral pyre, symbolizing immortality. Previously, the structure was set on fire by the consul, which was to show that the divine status is granted by the State. Presentation of the stack, which has exhibited his predecessor Septimius was on the aurei the second issue described in the legend consecratio and sestertii consecratio SC. It is worth notice that the pyra on coins minted by Severus has four or five stories. Coins commemorating the deification of Marcus Aurelius Antoninus Pius show a stack of three-storey or a four. Most likely, funding a larger structure would enhance the prestige of the new Princes. The proper direction of dynastic politics and self-promotion of Septimius revealed after the victory over Niger, when the emperor declared himself the adopted son of Marcus Aurelius, and Julia Domna, the model Faustina the Younger, was awarded the title mater castrorum. Has been restored for the memory Commodus, who was raised it against the gods. The implication of this act of propaganda was evident, as Septimius, a good emperor, he could be the brother of the condemned tyrant. Deification is commemorated on the obverse denar M.COMM.ANTO.AVG.PIVS.FEL the legend of the reverse consecratio.

The most important period for propaganda of Severus and his family began after the return of the ruler of the Parthian War. The celebration of the victory over the major external enemies of the empire, combined with accelerated celebration of the tenth anniversary of taking of power by Septimius who had to show that he is a worthy successor to Marcus Aurelius. Trajan had placed on coins the legend SPQROPTIMO PRINC which started in 200 AD. The aurei emissions were depicting Severus. Two years after returning the ruler to the capital began the celebration of *ludi saeculares*, which was the fourth and also the last of this type in the history of the Games of the Roman Empire.

Mileage feast was modeled almost entirely on *ludi saeculares* Octavian Augustus, which had the impression return to the happy years of the reign of the creator principate. For the same Septimius *decennalia* and games an excellent opportunity to meet promised in the very first coins of prosperity and generosity. Organised with all pomp celebrations, *venationes*, gladiatorial combat and the distribution of money had long remain in the memory of the inhabitants of Rome. Year 204 can be regarded as the culmination of propaganda activities Severus. Fully been shaped both the image of the emperor and his family. Title mater castrorum was awarded to Julia's alleged pattern Faustina. In a similar manner was also determined wife Commodus, Bruti Crispina. By giving the same title Julli, Septimius moved somewhat to the Antonines family by self-adoption in the female line. In addition, the "mother camps" accompanied her husband in all the hostilities of the first expedition to the East, until the British expedition. Maternal care of Julia over

the soldiers emphasized heavily bond with the army rulers. Attempt to show ties with the noble gens was not limited only to the titular, but also included the image of the emperor and his family portrayed in art and monetary conceptions. Analyzing these ideas can be seen numerous similarities to Severus Marcus Aurelius and Faustina Julli Domny the Younger, which manifest themselves both in the process of release of facial features as well as style hairstyles and styling. The purpose of this treatment was to show the recipient that the power of the Emperor is a natural consequence of family ties. It is worth paying attention to how Septimius Severus tried to reconcile the distant origin of himself and his wife from the Roman tradition. While the emperor came from a family with rich equestrian tradition, and prior to taking power has come quite a long *cursus honorum*, Julia Domna probably came from a fairly airtight priestly line. Therefore, from the very first issue of the coin, the ruler had placed inscription VENVS Genetrix and VENERI GENETRICI on the reverse. The appearance of Venus Genetrix could be another way to emphasize that the imperial authority Severus is “innate” through membership dynastic, and also emphasized the importance of the family for the princes. Probably not without significance that the fact remained that the goddess was surnamed founder and patron of the Julio-Claudian family. It is noteworthy that struck in the early years of the reign of Septimius deniers Apollonians AVGVSTO. The same legend are also on the coins of Antoninus Pius. In both cases, you can find references to the worship of Apollo, which was particularly important for Augustus. Interestingly, the figure of Apollo as a harbinger of better times placed on the coins of Sulla, who together with Octavian was praised by Severus during his speech addressed to the Senate after the death of Julian. On many issues of monetary Septimius appears the image of Jupiter. Particularly important is the idea knocked on aureusach of 194 years, in which the emperor receives from God globe. Coins of Julia Domna depicting Cybele has inscription MATER DEVM and MATRI DEVUM on the reverse seem to be equally interesting. The cult of the Great Mother adds value to the Roman tradition, the goddess appeared earlier on Roman coins. Of note are the same legend, which they call his wife the mother of the ruler of the gods. A literal interpretation of this inscription suggests that the two sons of Julia will receive in the future imperial dignity, and after death will deification. Emissions from the legend VESTA MATER show Vestals standing before the temple of his goddess. Coins were probably supervised by the empress to commemorate the restoration of the temple of Vesta, which was destroyed by fire in 191 AD. The sons of Septimius appeared on both the issues of his own father and Julia Domna. Be the first to coin Severus appears Caracalla, whose bust is shown marked SEVERI AVG. PII FIL of 195 AD, and two years later on the gold coins were minted Imperia FELICITAS the facing busts of Septimius and Geta. Moment of Caracalla give due august can capture the coinage by the emergence of shortcuts AVGG. New titulature of the Severus had been shown on the denarius ANTONINVS Avgvstvs of 201 AD. At the same time coin with the legend AETERNIT was struck. Imperia with representations of two brothers who, in accordance with the will of his father had ensured eternity of the Roman Empire. Started in 198 AD denarii issue with reverse L. SEPTIMIVS GETA CAES. commemorated the title of Augustus, which was given Geci after winning Ctesiphon. In 200 AD, the younger son of Septimius began to perform the duties of a priest, on the occasion of these functions minted coins with the legend P. SEPT. GETA CAES. PONT. Most likely due to Plautianusa appeared in Rome slander accusing Julia Domna of adultery and taking part in the intrigues against Septimius. For this situation, refer to

the coin of the Empress described PVDICITIA legend which was to ensure the purity and fidelity of the emperor. Probably suspicion of conspiracy must involve deniers CONCORDIA FELIX, showing Severus compressive hands of his wife. During the British expedition appeared emissions with inscription PERPETVA CONCORDIA and AVGVSTORVM. In both cases, the reverse of the coin appears Caracalla and Geta. On the obverse type PERPETVA CONCORDIA appears FELICITAS PVBLICA legend that surrounds the busts of Septimius and Julia.

The message of this coin is the most important of dynastic propaganda of the emperor, saying that the consent of the whole imperial family translates directly to happiness residents of the capital. In turn, on the reverses CONCORDIA AVGVSTORVM can be seen again bust two brothers, among whom was revealed Victoria. This type of presentation showed how high hopes placed Severus in his sons and how he cared for harmony between them.

PROPAGANDA NA MONETACH POLSKICH W OKRESIE OKOŁO 1070-1173

Mennictwo za czasów panowania Bolesława Śmiałego poważnie się zmienia. Efemeryczne emitowanie monet zostaje zastąpione w dużej mierze ciągłą a przede wszystkim masową produkcją. Zmieniają się także wizerunki na monetach, ulegają daleko idącemu zeświecczeniu. Podobnie wygląda to zresztą w sąsiednich Niemczech. Denary Bolesława Śmiałego noszą na sobie wyobrażenia na ogół prymitywne, choć bogate w treść. Z kolei przez całe, ponad 20-letnie, panowanie Władysława Hermana wybijano w Krakowie denary jednego typu chociaż o dużo wyższym poziomie artystycznym¹. Monety następnych trzech władców Polski – Bolesława Krzywoustego, Władysława II i Bolesława Kędzierzawego a także księcia śląskiego Bolesława Wysokiego wyglądają zupełnie inaczej. Wyobrażenia są bardzo bogate w treści, zawierają wiele szczegółów, mnoży się także liczba typów monet, wyraźnie różniących się swoim rysunkiem, poziom artystyczny jest wysoki. Pod koniec panowania Krzywoustego wybito 2 lub 3 typy dużych brakteatów. Denary Bolesława Wysokiego są cieńsze i w związku z tym mniej czytelne. W końcu XI stulecia pojawiają się denary palatyna Władysława Hermana-Sieciecha.

Licznieszka ilość różnorodnych typów monet w XII wieku, niejednokrotnie jednego władcy, miała być skutkiem wprowadzenia systemu wymiany monet, początkowo przeprowadzanej raz na dziesięciolecie a później raz na 2 lata czy nawet częściej. Wymiana monet pociągała za sobą konieczność ich wysokiej czytelności, aby można było odróżnić monetę wycofywaną z obiegu od nowo wprowadzonej. Te warunki większość typów, chociaż nie wszystkie, spełniała. Poza cienkimi monetami Bolesława Wysokiego, moneta denarowa emitowana jest na stosunkowo grubych, choć małych krążkach a technika brakteatowa pozwalała na wybite czytelnej monety na cienkim a przede wszystkim dużym krążku².

Czy monety te miały służyć też propagandzie? Nie ma wątpliwości, że propagandzie miały służyć dwa typy brakteatów Bolesława Krzywoustego – z postacią świętego Wojciecha stojącą wprost (il. 11) i z księciem klęczącym przed świętym (il. 12). Więcej o tych monetach powiem dalej. Nie znaczy to, że nieduże denary nie były wykorzystywane do celów propagandowych. Był to jednakże cel poboczny, propaganda była tu uprawiana niejako przy okazji. O wykorzystywaniu monet w tym celu świadczy chociażby spostrzeżenie, że na pierwszej swojej emisji kolejni władcy kazali umieścić swoje wyobrażenie na majestacie, na tronie, z atrybutami władzy³. Było to dla władcy wyobrażenie zasadnicze, nie jest przypadkiem, że najważniejsze pieczęcie władców to zwykle pieczęcie majestatowe, taka też jest najstarsza znana polska pieczęć władcy – Władysława Hermana. Natomiast właśnie Herman był jedynym, który nie wybił monety na której zasiadałby na majestacie.

1 Pomijam tu ewentualne mennictwo „krzyżówkowe” tego księcia nie łączące się zresztą z prezentowanym tematem.

2 Szczegółową analizę wyobrażeń na monetach polskich dla okresu nieco późniejszego przeprowadził W. Garbaczewski, *Ikonoграфия monet piastowskich 1173 – ok. 1280*, Warszawa – Lublin 2007.

3 S. Suchodolski, *Chronologia monet Władysława II i Bolesława Kędzierzawego*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. V, 1961, z. 2-3, s. 118.



Il. 1. Bolesław Śmiały, denar, ok. 1070 r., rycerz przebijający smoka – księżę na majestacie. Repr. z: K. Klinger, Nieznany typ denara Bolesława Śmiałego- 1



Il. 2. Bolesław Śmiały, denar, awers, ok. 1070-1076 r., głowa – księżę na koniu. Repr. z: <http://wcn.pl/auctions/44/browse?cat=56> +



Il. 3. Bolesław Śmiały, denar, 1076-1080 r., popiersie w koronie – kościół. Repr. z: <http://wcn.pl/auctions/44/browse?cat=56> +



Il. 4. Władysław Herman, denar, 1081-1102 r., głowa – kościół. Repr. z: <http://www.aukcjamonet.pl/index.php?content=main&i-d=83&pid=80&aukcja=4&start=0>



Il. 5. Bolesław Krzywousty, denar, awers, przed 1107 r., księżę stojący z włócznią i tarczą



Il. 6. Bolesław Krzywousty, denar, 1107–ok. 1115/20 r., księżę na majestacie – krzyż. Repr. z: <http://www.aukcjamonet.pl/index.php?content=main&i-d=83&pid=80&aukcja=4&start=0>



Il. 7. Bolesław Krzywousty, denar, ok. 1115/20 – ok. 1125/30 r., książę stojący z włócznią i tarczą obok siedzącego świętego Wojciecha – krzyż. Repr. z: www.blog.mennicawroclawska.pl

Il. 8. Bolesław Krzywousty, denar, ok. 1125/30-1138 r., książę przebijając smoka – krzyż. Repr. z: www.wcn.pl



Il. 9. Bolesław Krzywousty, denar śląski, 1097-1107 r., głowa księcia – głowa św. Jana. <http://wcn.pl/auctions/50/browse>

Il. 10. Bolesław Krzywousty, denar śląski, 1097-1107 r., głowa św. Jana – monogram św. Jana. <http://wcn.pl/auctions/50/browse>



Il. 11. Bolesław Krzywousty, brakteat, ok. 1131-1135 r., św. Wojciech stojący. MAEL-N-A 8500. Repr. z: M. Folwarniak, Brakteaty Bolesława Krzywoustego

Il. 12. Bolesław Krzywousty, brakteat, ok. 1131-1135 r., św. Wojciech błogosławi księcia. MNW. Repr. z: M. Folwarniak, Brakteaty Bolesława Krzywoustego



Il. 13. Władysław II lub Bolesław Krzywousty, brakteat, lata 30. XII w., książę na majestacie. Repr. z: „Wiadomości Numizmatyczne”, R. XX, 1976, s. 1, okładka



Il. 14. Władysław II, denar, 1138 – ok. 1140 r., awers, książę na majestacie i książę-junior – rycerz walczy z lwem. Repr. z: www.wcn.pl



Il. 15. Władysław II, denar, ok. 1141-1143 r., popiersie z mieczem i tarczą – popiersie św. Wojciecha. Repr. z: www.wcn.pl



Il. 16. Władysław II, denar, ok. 1144-1146 r., walka 2 rycerzy – orzeł porywa zająca. Repr. z: www.wcn.pl



Il. 17. Bolesław Kędzierzawy, denar, 1146 – ok. 1152 r., książę na majestacie – głowa św. Wojciecha



Il. 18. Bolesław Kędzierzawy, denar, ok. 1152-1157 r., książę stojący z proporcem i tarczą – 2 książęta za stołem. Repr. z: www.aukcjamonet.pl



Il. 19. Bolesław Kędzierzawy, denar, 1157 – ok. 1165 r., cesarz na majestacie – imię księcia. Repr. z: www.mcsearch.info



Il. 20. Bolesław Kędzierzawy, denar, ok. 1165-1173 r., popiersie z mieczem – 3 książąt za stołem. Repr. z: www.wcn.pl



Il. 21. Bolesław Wysoki, denar, po 1166 r., książę na koniu – imię księcia. Repr. z: www.wcn.pl



Il. 22. Bolesław Wysoki, denar, po 1166 r., awers, książę na majestacie



Il. 23. Bolesław Wysoki, denar, po 1166 r., kościół – zamek, Repr. z: www.wilnoteka.lt



Il. 24. Sieciech, palatyn Władysława Hermana, denar, ok. 1080-1097, znak palatyna – monogram księcia. Repr. z: T. Kalkowski, *Tysiąc lat monety polskiej*

Zapewne tak rozpoczął swoje mennictwo Bolesław Śmiały. Książę siedzący na tronie, trzyma miecz na kolanach (il. 1). Monetą z identycznym wyobrażeniem rozpoczął swoje mennictwo Bolesław Kędzierzawy. Moneta Śmiałego jest bardzo rzadka. Nie wiemy dlaczego tak szybko zarzucił bicie tego typu. W każdym razie brak korony na głowie w przeciwieństwie do tzw. typu królewskiego sugeruje, że pochodzi ona jeszcze z okresu książęcego⁴. Na pierwszej monecie Bolesława Krzywoustego, wybitej po rozpoczęciu samodzielnej władzy w Polsce, w 1107 roku, znajduje się także wyobrażenie księcia na tronie, ale miecz oparty jest o ramię a lewą rękę książę wznosi (il. 6). Podobne wyobrażenie znajdujemy na pierwszych denarach Władysława II, ale bez wzniesionej lewej ręki. Natomiast obok księcia stoi prawdopodobnie książę-junior, trzymając jabłko panowania (il. 14). W tym przypadku podkreślony jest z jednej strony udział we władzy juniora ale jego postawa stojąca obok siedzącego seniora wyraźnie podkreśla zwierzchność tego ostatniego. Postać stojąca to zapewne Bolesław Kędzierzawy, najstarszy z juniorów i następca Władysława po konflikcie między seniorem a juniorami zakończonym ucieczką Władysława.

Należy zwrócić uwagę także na unikatowy duży brakteat, analogiczny do brakteatów Bolesława Krzywoustego, z siedzącym księciem z mieczem opartym o ramię i podniesioną lewicą (il. 13). Niestety, fakt, że moneta jest zachowana jedynie w około 2/3 powoduje, że nie jesteśmy pewni jakie imię zostało na niej umieszczone. Z napisu zachował się początkowy fragment: +DENAR i końcowy: ZLAV. Może to być zarówno końcówka imienia Boleslau jak i Wladizlau⁵. Moneta ma bliskie analogie do pierwszej emisji Krzywoustego

4 Denar ten S. Suchodolski, *Wiślica, pow. Busko. Skarb polskich monet z końca XI w.*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. IV, 1960, z. 3, s. 252-253 uznał za pierwszy typ monet Władysława Hermana. Natomiast K. Klinger, *Nieznanym typ denara Bolesława Śmiałego*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. X, 1966, z. 2, s. 95-100 po ujawnieniu drugiego egzemplarza tej monety stwierdził, że jest to denar Bolesława Śmiałego. Jego rzadkość uzasadniał tym, że jest to najmłodszy typ monet tego władcy, którego emisję przerwała utrata władzy. Jednakże moneta ta „fabryką” bliższa jest denarom książęcym.

5 S. Suchodolski, *Jeszcze o brakteatach Bolesława Krzywoustego*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. XX, 1976, z. 1, przyp. 17 na s. 40.

po objęciu władzy w całej Polsce w 1107 roku. Na obu monetach mamy właściwie identyczne wyobrażenie tronuującego księcia, na obu znajduje się też nominal – denarius. Na tej podstawie Andrzej Mikołajczyk uznał, że jest to pierwsza moneta Bolesława Krzywoustego po tym jak po konflikcie zbrojnym uszedł z kraju jego brat Zbigniew a Bolesław objął pełnię władzy⁶. W takim przypadku musiałaby to być pierwsza oficjalna moneta brakteatowa na świecie. Wprawdzie technika ta była już w tym czasie znana, a już w XI wieku zdarzało się wybijać monety naśladowcze tą techniką ale pierwszeństwo Niemców w zainicjowaniu oficjalnego emitowania brakteatów wydaje się być najbardziej prawdopodobne, chociaż wykorzystanie techniki brakteatowej przez Bolesława Krzywoustego nie jest zupełnie wykluczone. Możliwe jest jednak, że brakteaty takie wybił Władysław II na inaugurację swojego panowania, naśladując stosunkowo dokładnie podobne emisje Bolesława Krzywoustego. Można przypuścić, że pewne osłabienie pozycji Władysława, wynikające z wydzielenia w testamencie ojca dzielnic jego młodszemu braciom, skłoniło go do szczególnego zainicjowania swojej pozycji seniora przez wybite dużych brakteatów. Chyba, że jest to moneta z końca panowania Krzywoustego i miała podkreślać jego suwerenność w czasie gdy była ona zagrożona a ostatecznie udało się ją utrzymać.

Jak wyżej wspomniałem, majestatowe wyobrażenie władcy znajdujemy także na pierwszej emisji Bolesława Kędzierzawego (il. 17). Około 10 lat później władca ten wybił denary na których widzimy postać na tronie, w koronie, trzymającą w rękach jabłko panowania i berło lub palmę (il. 19). Badacze są zgodni co do tego, że postać nie przedstawia władcy polskiego lecz cesarza niemieckiego, Fryderyka Barbarossę, któremu Bolesław Kędzierzawy złożył hołd w Krzyszkowie w 1157 roku. Umieszczenie wizerunku cesarskiego na monetach polskich było demonstracją podległości w stosunku do władcy Niemiec. Możliwe, że część z tej emisji stanowiła pierwszą ratę trybutu, który Bolesław zobowiązał się wypłacić. Wprawdzie nic nie wiemy o wykonaniu tego zobowiązania, lecz nie jest wykluczone, że coś zostało wypłacone. Liczność tych monet i spotykanie ich przede wszystkim w skarbach polskich świadczy o tym, że była to regularna emisja miejscowa. Można przypuszczać zresztą, że było to działanie na dwie strony a duża część użytkowników tych denarów mogła kojarzyć wyobrażenie na nich umieszczone z miejscowym księciem.

Znamy trzecią podobną monetę zaliczaną do monet Bolesława Kędzierzawego. Widzimy na niej siedzącą postać z wzniesionym mieczem (il. 22). Denar ten datowano na ostatnie lata panowania tego księcia. Takiej atrybucji wydaje się przeczyć znalezienie do tej pory w skarbie z Głogowa aż 656 monet tego typu. Denary Bolesława Kędzierzawego typu 1-4 znalazły się tam łącznie w ilości 41 egzemplarzy gdy rzadkich dotychczas monet typów 5-8 aż 1812 sztuk⁷. Te ostatnie są niewątpliwie monetami śląskimi a w 1163 roku przybywają tam synowie Władysława II Wygnańca – Bolesław i Mieszko – przejmując w 1166 roku pełnię władzy na Śląsku. Monety wymienionych typów 5-8 a między nimi omawiany denar z księciem na majestacie emitowany był zapewne przez starszego Bolesława, zwanego Wysokim po 1166 roku. Jest to zwarta grupa monet łącząca się procederem przebijania denarów starszych na młodsze. To pozwoliło ustalić, że wyobrażenie księcia na majestacie znalazło się nie na najstarszym, lecz na drugim z kolei denarze.

6 A. Mikołajczyk, *Brakteat Bolesława Krzywoustego znaleziony w Brzegu*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, ser. numizmatyczna i konserwatorska, nr 3/1983, s. 81-83.

7 Por. K. Książek, M. Krapiec, Barbara Łydzba-Kopczyńska, Halina Młodecka, *Skarb średniowieczny z Głogowa. Analizy specjalistyczne i konserwacja wybranych zabytków*, Głogów 2013, s. 18-28.

Ważne dla powagi księcia wyobrażenie ukazuje go w postawie stojącej. Taki rysunek znajdujemy na ołowianych bullach Bolesława Krzywoustego. Identycznie wyobrażony książę, stojący z oszczepem i tarczą w rękach, przedstawiony został na najstarszym denarze Krzywoustego, wybitym jeszcze przed rokiem 1107, gdy był on władcą części Polski, którą dzielił z bratem Zbigniewem (il. 5). Jest to wizerunek rycerza idealnego⁸. Tak samo wyobrażony on został na innym, późniejszym denarze, gdzie stoi obok siedzącego świętego Wojciecha (il. 7). Wizerunek ten stanowi niejaką analogię do tzw. brakteata protekcyjnego, na którym wyobrażono klęczącego księcia (ale nie jako rycerza), błogosławionego przez świętego męczennika. Omawiany denar jest jednak wcześniejszy. Jest to pierwszy monetarny przejaw kultu świętego Wojciecha. Widać tu działanie mające uczynić tego świętego głównym patronem całego kraju. Podobne przedstawienie stojącej postaci z proporcem i tarczą umieścił na swoich denarach Bolesław Kędzierzawy (il. 18). Wyraźne zaznaczenie dużego proporca wskazuje na to, że w tym wizerunku połączono wyobrażenie rycerza idealnego i władcy.

Znajdujemy też na monetach z omawianego okresu popiersia i głowy. Głowa, bez żadnych innych atrybutów, występuje na denarach książęcych Bolesława Śmiałego (il. 2), na wszystkich monetach Władysława Hermana (il. 4), na denarach śląskich Bolesława Krzywoustego (il. 9) i na monetach Bolesława Wysokiego. Na monetach królewskich Bolesława Śmiałego zostało przedstawione jego popiersie w koronie na głowie i z mieczem w rękę (il. 3). Na denarach Władysława II umieszczono popiersie w hełmie lub bez, z mieczem i tarczą (il. 15), na innych miecz zastępuje proporzec.

Wyobrażenie księcia na koniu z proporcem i tarczą umieszczono już na denarach Bolesława Śmiałego (il. 2). Znajdujemy je także na pierwszych denarach Bolesława Wysokiego (il. 21).

Książę pokazywany jest także w scenach walki. Kiedy jego przeciwnikiem jest lew wspięty na tylne łapy, książę zamierza się na niego mieczem osłaniając się zwykle tarczą. Takie wyobrażenia znajdujemy na denarach Władysława II (il. 14). Drugie zwierzę, tym razem fantastyczne, z którym książę walczy na monetach tego czasu to smok. Zwykle władca przebija go włócznią. Po raz pierwszy wyobrażenie takie pojawiło się na denarze Bolesława Śmiałego (il. 1). W XII stuleciu znajdujemy je na najmłodszych monetach Bolesława Krzywoustego (il. 8). Zarówno w przypadku walki z lwem jak i ze smokiem chodziło o ukazanie księcia walczącego z groźnym przeciwnikiem lub pokonującego zło⁹.

Wyjątkowa jest scena walki dwóch rycerzy a właściwie pokonania już przeciwnika. Znajdujemy ją na najmłodszym denarze Władysława II na którego odwrocie orzeł porywa zająca (il. 16). Był to okres walk księcia-seniora z juniorami i obie strony tej monety miały zapewne przedstawiać Władysława pokonującego swych przeciwników. Wiemy, że stało się odwrotnie. Dwie lub trzy osoby znajdujemy na rewersie monet Bolesława Kędzierzawego, w pierwszym przypadku trzymają wspólnie jabłko panowania (il. 18, 20). Zapewne monety te wyobrażają seniora z juniorami.

Wyjątkowy jest monogram księcia Władysława Hermana na denarze Sieciecha. Na drugiej stronie znajdujemy znak palatyna (il. 24). Spotykamy także wyobrażenie zamku

8 W. Garbaczewski, *op. cit.*, s. 34-35.

9 Por. Z. Michniewicz, *O wyobrażeniu smoka na pieczęciach, monetach i w heraldyce Piastów*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. IV, 1960, z. 1-2, s. 49-62; D. Gorlińska, *Ikonomia monet Mieszka III starego. Część II: Wizerunki narracyjne i symboliczne*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. XLV, 2001, z. 2, s. 122-127; W. Garbaczewski, *op. cit.*, s. 208-213, 216-220.

na denarach Bolesława Wysokiego (il. 23) a ze zwierząt gryfa tamże oraz wspomniane wcześniej: orla porywającego zająca (il. 16) oraz lwa i smoka pokonywane przez księcia (il. 1, 8, 14).

Większość wyobrażeń umieszczanych na monetach tego czasu jest świecka. Ale występują też motywy religijne. Postać stojąca czy tronuja świętego Wojciecha występuje sama lub obok księcia na denarach i brakteatach Bolesława Krzywoustego (il. 7, 11, 12), na denarach Władysława II (il. 15), a jego głowa w relikwiarzu na denarach Bolesława Kędzierzawego (il. 17). Kościół znajdujemy na monetach Bolesława Śmiałego (il. 3), Władysława Hermana (il. 4), Bolesława Krzywoustego i Bolesława Wysokiego (23). Głowę i inicjał świętego Jana znajdujemy na monetach śląskich Bolesława Krzywoustego (il. 9-10). Krzyż, tak powszechnie spotykany wcześniej, występuje na monetach palatyna Sieciecha gdzie został przejęty z denarów krzyżowych, na krzyżówkach Zbigniewa oraz na denarach krakowskich Krzywoustego, na wszystkich z okresu panowania w całej Polsce (il. 6-8).

Należy się zastanowić na ile wszystkie te treści, wynikające z rodzaju wyobrażenia, były użyte celowo i służyły konkretnej propagandzie. Na ile książę się tym interesował i czy książę czy jego otoczenie bezpośrednio wpływali na użycie konkretnego wizerunku. Czy propaganda poprzez pieniądź była celem pierwszorzędny czy może tylko trzeciorzędny. Do kogo była skierowana i kto był w stanie ją odebrać. Podstawowym celem monety była jej funkcja ekonomiczna. Wyobrażenie niewątpliwie było ważne ale powinno było przede wszystkim nieść informację.

Cofnijmy się do drugiej połowy XI stulecia. Bolesław Śmiały wybija niewielką emisję manifestacyjną (il. 1), potem bije monety z głową i portretem konnym (il. 2) i dopiero koronacja powoduje umieszczenie na monecie popiersia w koronie i z mieczem (il. 3). Władysław Herman bije przez całe swoje, ponad 20-letnie panowanie jeden typ z głową w profilu (il. 4), nie licząc ewentualnych krzyżówek. Bolesław Krzywousty bił początkowo krzyżówki i śląskie monety z głową św. Jana (il. 9-10) a w Krakowie monety z postacią trzymającą włócznię i tarczę, nawiązujące rewersem do monet ojca (il. 5). Jego brat Zbigniew emituje tylko krzyżówki. Podczas ponad 30-letniego samodzielnego panowania Krzywoustego powstają 3 typy denarów i 2 lub 3 brakteatów. Najstarsze są monety z księciem na majestacie (il. 6). Właściwie ten typ mógł być bity przez całe panowanie. Ale za Krzywoustego rozpoczęto proceder wymiany monet, w związku z czym musiano na nich umieszczać wyraźnie różniące się wyobrażenia. Władysław II, w ciągu zaledwie 8-letnich rządów, wybił aż 4 typy monet. Należy jednak zwrócić uwagę na stosunkowo rzadkie występowanie typu 3. W związku z tym Stanisław Suchodolski ogranicza jego czas emitowania do 1 roku¹⁰; nie był on też typem uczestniczącym w wymianie monet¹¹. Awers typów 2 i 3 jest bardzo podobny, w dodatku znamy hybrydę awersów tych 2 typów. Prawdopodobnie typ 3 był częścią typu 2 a Władysław dokonał wymiany tylko 3-krotnie co jest i tak dużo częstsze niż za jego ojca. W 1144 roku konflikt pomiędzy seniorem i juniorami doprowadził do otwartej wojny. Możliwe, że zastąpienie popiersia świętego Wojciecha sceną walki rycerza z lwem jest tego odbiciem. Propaganda wojenna wyraźnie jest widoczna na ostatnim typie przedstawiającym rycerza zamierzającego się mieczem na upadającą postać co wzmacnia jeszcze odwrocie na którym orzeł porywa zająca (il. 16).

10 S. Suchodolski, *Chronologia monet Władysława II*, s. 118.

11 S. Suchodolski, *Renovatio monetae in Poland in the 12th century*, „Wiadomości Numizmatyczne – Polish Numismatic News”, R. V, 1961, z. dod., s. 61, 67; tenże, *Mennictwo polskie w XI i XII wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1973, s. 112.

Bolesław Kędzierzawy też stosuje system *renovatio monetae*. Jego 4 typy denarów wybito w ciągu 27 lat panowania. Pierwsze samodzielne monety juniorów, jak wspomniałem wyżej, zaczął emitować Bolesław Wysoki na Śląsku od 1166 roku. Różnią się one bardzo poważnie od poprzednio omówionych monet. Są nieco większe lecz lżejsze co powoduje, że stały się bardzo cienkie przez co wyobrażenia na nich umieszczone tracą zasadniczą cechę potrzebną przy wymianie monet – czytelność. Cztery omawiane przeze mnie typy monet tego księcia stanowią zwartą grupę gdyż natrafiono na wszystkich 4 typach na ślady kolejnego przebijania tych monet. Ten proceder może świadczyć o ich uczestniczeniu w rzeczywistej wymianie monet choć nie były to zapewne jedyne powody przebijania monet.

Sądzę, że krąg osób do których docierała propaganda przy pomocy monety denarowej był stosunkowo ograniczony. Manifestowano tu niejako „przy okazji”. Monety były małe, większość osób im się przyglądających zwracała zapewne uwagę na ich jakość oraz na to, czy jest to obowiązująca moneta. Przekaz większości wyobrażeń docierał zapewne do nielicznych, dobrze wykształconych osób, przede wszystkim wyższego duchowieństwa.

Cel niewątpliwie propagandowy, przy którym ekonomia schodziła na drugi plan, miały w Polsce tego okresu emisje dużych brakteatów. Są to monety szczególne, bite na dużym krążku, by wyobrażenia na nich umieszczone były dla oglądającego niewątpliwie czytelne i zrozumiałe. Pierwsza z tych monet przedstawia świętego Wojciecha jako arcybiskupa gnieźnieńskiego (il. 11) i była elementem propagandy mającej na celu obronę niezależności polskiej organizacji kościelnej a przede wszystkim arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w latach 1131-1135 przed zakusami podporządkowania przez arcybiskupstwo magdeburskie¹². Jest to moneta bardzo rzadka, więc pomimo tego, że znamy jej 3 odmiany stemplowe była to niewielka emisja a propaganda skierowana była przede wszystkim na zewnątrz. Jej rzadkość pozwala przypuścić, że emisja ta została wybita równolegle z obiegającymi aktualnie denarami, niezależnie od istniejącego już wtedy systemu *renovatio monetae*.

Natomiast tzw. brakteat protekcyjny, z postacią tego samego świętego, błogosławiącego klęczącego księcia (il. 12), to duża emisja, o wielu odmianach stemplowych. Najbardziej prawdopodobna wydaje się teza, że miała to być demonstracja w obliczu hołdu złożonego przez Bolesława cesarzowi w 1135 roku¹³. Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że składając hołd z Pomorza Bolesław Krzywousty właściwie osiągnął swoje cele stosunkowo małym kosztem. Jeżeli brakteat ten powstał już po złożeniu hołdu w Merseburgu to manifestacja za pośrednictwem tej monety byłaby raczej dziękczynieniem za utrzymanie niezależności polskiej organizacji kościelnej.

Drugi typ brakteatów Krzywoustego był już produkowany masowo i można by zaliczyć

12 Dotychczas datowano ten brakteat na rok 1133 ze względu na bullę papieża Innocentego III rozciągającą zwierzchność arcybiskupstwa magdeburskiego na polski kościół. Jednakże starania o to arcybiskup Norbert rozpoczął już w 1131 roku. Datowanie zależy od tego czy emisja ta była reakcją na próbę wprowadzenia takiej bulli już w 1131 roku czy na jej rzeczywiste wprowadzenie 2 lata później. Bardziej prawdopodobna jest ta druga ewentualność chociaż pewności mieć nie można.

13 To według mnie najbardziej prawdopodobna teoria przedstawiona przez R. Kiersnowskiego, O brakteatach z czasów Bolesława Krzywoustego i roli kultu świętego Wojciecha w Polsce, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. III, 1959, z. 3-4, s. 147-167. Całą dyskusję na temat tych monet od pierwszej połowy XIX stulecia po dzień dzisiejszy przedstawił M. Folwaniak, *Pierwsze polskie brakteaty*. Poglądy na ich temat w ujęciu historycznym, [w:] <http://www.pozukiwaniemskarbow.com/numizmatyka/brakt-krzywousty2.html>, tenże, Brakteaty Bolesława Krzywoustego w polskich zbiorach, „Inne Oblicza Historii” nr 18 – 03/2009, s. 30-38 opublikował stosunkowo najbardziej aktualne zestawienie materiału, chociaż pojawiają się ciągle nowe egzemplarze tych monet.

go do monet podlegających wymianie. Z drugiej strony mając status monety obiegowej prawdopodobnie nie uczestniczył w systemie wymiany monet gdyż wystąpił jedynie w kilku skarbach ale zarówno w Małopolsce jak i w Wielkopolsce i na Śląsku, często w większej ilości egzemplarzy. Monety te musiały być dystrybuowane inaczej niż obiegające równocześnie denary. Były też niejednokrotnie specjalnie przechowywane. Tak było np. w przypadku skarbu z Głogowa, powstały one około 70 lat przed jego zakopaniem a liczyły aż kilkadziesiąt egzemplarzy. Odgrywały one tam wyraźnie rolę ekonomiczną gdyż były zwijane po kilka sztuk razem. Zapewne więc słuszność ma Ryszard Kiersnowski uznając, że miały one, w przeciwieństwie do poprzedniego typu, szerzyć propagandę na rynku miejscowym¹⁴.

Możliwe jest też, że tzw. brakteat protekcyjny bito wcześniej, równocześnie z brakteatem jednopostaciowym. Podobnie jak poprzedni brakteat miała moneta z księciem klęczącym przed świętym podobne znaczenie propagandowe mając za zadanie umocnić kult świętego Wojciecha w całej Polsce. Role świętego ukazywała jednoznacznie gdyż przedstawiała Wojciecha błogosławiącego i przejmującego opiekę nad klęczącym księciem przez położenie mu ręki na głowie. Ale i tak propaganda z brakteatów Krzywoustego mogła dotrzeć do ograniczonej liczby osób.

Badacze stosunkowo drobiazgowo analizują wyobrażenia na monetach XII wieku łącząc je często z różnymi wydarzeniami politycznymi. Zapewne mają tu wielokrotnie rację lecz przekaz często bardzo skomplikowanych treści był czytelny zapewne jedynie dla bardzo nielicznych osób. Zapewne projektant stempla w większości przypadków układał nowe wyobrażenie gdyż w związku z wymianą monet musiał takie zaprojektować a oczywistym była gloryfikacja na nim pana menniczego który mógł niejednokrotnie być jedynym lub jednym z niewielu adresatów tego przekazu. Może nawet komunikowano mu to werbalnie. Uderza też częste kopiowanie wzorów z obcych monet które po prostu ułatwiały wymyślanie nowych wyobrażeń¹⁵.

O tym, że te różnorodne wyobrażenia zwykle nie miały na celu propagandy świadczy mnożenie najróżniejszych, często bardzo skomplikowanych czy dla nas niespodziewanych motywów, które wystąpiły na monetach okresu brakteatowego, tworzonych niewątpliwie na potrzeby wymiany monet. Zwrócić trzeba uwagę także na monety późnośredniowieczne, czasu kiedy wymiana monet przestała już funkcjonować, na których wyobrażenia nie zmieniały się lecz zastygły w pewnym stereotypie. Dopiero w okresie nowożytnym, kiedy powstała moneta pamiątkowa, propaganda znów zaistniała na pieniądzu a wyraźnie widoczny jest jej ograniczony odbiór.

Propaganda on Polish coins in the period between ca. 1070 and 1173

Summary

In the period between 1170 and 1173 the following rulers were in power and struck coins: Bolesław the Generous, Władysław Herman, Zbigniew (he only struck cross denarii, with no reference to the ruler), Bolesław the Wrymouth, Władysław II and Bolesław the Curly. We are also familiar with the mintage of Władysław Herman's palatine – Sieciech.

¹⁴ R. Kiersnowski, *op. cit.*, s. 166.

¹⁵ Por. np. S. Suchodolski, *Czeskie wpływy na wyobrażenia polskich monet we wczesnym średniowieczu*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. VI, 1962, z. 3-4, s. 199-218.

Most commonly the coins bore images of a prince. The most impressive is the image of a prince on the throne holding a sword. Such coins were struck at the beginning of the reign. Denarii of Bolesław the Curly with an image of a figure on the throne holding an orb and a sceptre in his hands presents not a prince but the emperor Frederic Barbarossa (the coin was struck after the homage at Krzyszków in 1157).

Other coins depict a standing prince with a spear (occasionally with a pennant) and a shield. We also come across a figure on a horse holding a pennant and a shield. A prince is also presented in battle scenes: aiming the sword at a lion, stabbing a dragon with the spear, or felling another person. The latter coin, whose reverse depicts an eagle snatching a hare comes from the last years of the reign of Władysław II – the period of wars with princes-juniors. Sometimes images of two or three princes are present. Denarii of the palatine Sieciech also bear the monogram of Władysław Herman. Images of a castle, gryphon, or a star occur exceptionally.

Religious motifs are more rare. We can find a figure or a head of St. Wojciech (Adalbert) in the reliquary. Silesian coins bear a head or a monogram of St. John. There are also images of a church. Denarii of Bolesław the Wrymouth are the only ones to depict a cross, previously so frequently used.

It should be considered whether the images were used deliberately and served propaganda purposes. It is also worth thinking if a prince or people from his circle influenced the use of a given image and whether the propaganda through coin striking was of primary or third-rate importance. It would be also interesting to know who it was aimed at and who was capable of receiving it.

Undoubtedly large bracteates of Bolesław the Wrymouth served propaganda purposes. These were exceptional issues bearing a figure of St. Wojciech (St. Adalbert) and the prince blessed by the saint. They aimed at protecting the independence of the Polish church organisation and the Gniezno archbishopric against the attempts of being taken over by the Magdeburg archbishopric. On the other hand, the frequent changes of images on coins resulted from the system *renovatio monetae*, introduced at the beginning of the 12th century. The coins were used for manifestation purposes as a “side effect”. The message conveyed by the images were discernible for a small group of people. It could have aimed at adulating the prince. It is characteristic that in the late Middle Ages, when the system *renovatio monetae* was abandoned, images on coins stopped changing and a certain stereotype was established.

Adam Musiałowski
(Polska)

IDEOLOGIA I PROPAGANDA NA BRAKTEATACH NIEMIECKICH XII-XIII W. NA PRZYKŁADZIE ZBIORÓW MUZEUM OKRĘGOWEGO W TORUNIU

Brakteaty, upowszechnione w źródłach pisanych od poł. XIII w. jako *denarii* lub *nummi*, funkcjonujące jako realne egzemplarze denarów, obejmowały monety o bardzo zróżnicowanym wyglądzie, tak pod względem stempla, jak i jego ideowe treści. O wielu z nich, możemy powiedzieć, że były małymi dziełami sztuki romańskiej.

Niewielki zespół, liczący, ok. 50 egzemplarzy, stanowi chlubę toruńskich zbiorów w skali ogólnopolskiej. Wiele z nich, było niejednokrotnie prezentowanych na wystawach poświęconych epoce oraz zostało opublikowanych¹.

Zacznijmy od emisji cesarskich. Prawdopodobnie w 1165 r. na okoliczność pobytu Fryderyka I (1152-1190) w Erfurcie doszło do wybicia brakteata przedstawiającego w bogatej oprawie architektonicznej cesarza w koronie z berłem liliowym i jabłkiem panowania w centralnej części. Po bokach towarzyszą mu zwrócone ku niemu, po lewej królowa w koronie i ozdobnej szacie, po prawej postać bez nakrycia głowy z mieczem w prawej ręce, prawdopodobnie wójt miejski, do którego obowiązków należała m.in. opieka nad parą cesarską w trakcie pobytu w mieście. Tutaj dysponujemy kopią wykonaną w 1903 r. przez A. Apella z okazji walnego zgromadzenia Niemieckiego Towarzystwa Historycznego w Erfurcie (fig. 1)². Cesarska para została przedstawiona również na brakteacie wybitym w Nordhausen za czasów Fryderyka II (1215-1250) (fig. 2)³. Typ ten – para królewska przedzielona wysokim krzyżem – utrzymał się jeszcze do XIV stulecia.

Panoramę „pomniejszych” władców świeckich zacznijmy od ks. Saksonii-Wittenbergii, Bernarda I (1180-1212). W naszym zbiorze reprezentowany jest on trzema egzemplarzami. Na pierwszym z nich przedstawiony jest stojący książę w płaszczu i zbroi z mieczem i proporcem w dłoniach (fig. 3)⁴. Drugi, dodatkowo flankowany jest dwiema blankowanymi wieżyczkami, z napisem w otoku BNAR-DVS•DVX (fig. 4)⁵. Wieże po bokach oznaczać miały ziemie będące pod zwierzchnictwem księcia, blankowanie natomiast symbolizowało gotowość do obrony. Na trzecim natomiast widzimy głowę księcia (w lewo) – rzadko spotykane na brakteatach przedstawienie głowy władcy w profilu (fig. 5)⁶.

Brakteaty kolejnego władcy terytorialnego, Albrechta Niedźwiedzia (1134-1157)

- 1 Por. m.in. W. Garbaczewski, *Świat brakteatów. Średniowiecze w zwierciadle monet. Katalog wystawy*. Bydgoszcz 2002; A. Musiałowski, *Walery C. Amrogowicz 1863-1931. Pasma życia. Kolekcja numizmatyczna*. Toruń 2004. Literatura do powyższego tematu, zwłaszcza zachodnioeuropejska jest bardzo obszerna, w polskiej poza licznymi drobnymi pracami wymienić należy publikacje R. Kiersnowski, *Moneta w kulturze wieków średnich*, Warszawa 1988 oraz W. Garbaczewski, *Ikonomia monet piastowskich*, Lublin 2007.
- 2 Oryginał por. F. Berger, *Die mittelalterlichen Brakteaten in Kestner-Museum Hannover*, Hannover 1993, nr 2104 (dalej Berger).
- 3 Berger, nr 2169.
- 4 Berger, nr 1830.
- 5 Berger, nr 1849 odm.
- 6 Berger, nr 1819.



fig. 1



fig. 2



fig. 3



fig. 4



fig. 5



fig. 6



fig. 7



fig. 8



fig. 9

przedstawiają go na koniu z proporcem i tarczą (fig. 6)⁷ oraz księcia z mieczem i tarczą na murze pomiędzy dwiema wieżami (fig. 7)⁸. Jeździec na koniu symbolizował pozytywne cechy związane z walką, a walka na koniu przysługiwała dobrze urodzonym. Władca na murze pomiędzy wieżami, podobnie jak na brakteacie Bernarda oddawał gotowość do obrony własnego terytorium.

Za właściwego twórcę mennictwa brakteatowego w Brandenburgii przyjmuje się najstarszego syna Albrechta Niedźwiedzia, Ottona (1170-1184). Monety jego okresu odznaczają się wysokim poziomem opracowania artystycznego. Na dwóch pierwszych zaprezentowanych tu egzemplarzach widzimy – z niewielkimi różnicami – margrabiego na murze, w zbroi z mieczem i proporcem w rękach, pomiędzy kopułowymi wieżami (fig.

7 Berger, nr 1656.

8 Berger, nr 1668.



fig. 10



fig. 11



fig. 12



fig. 13



fig. 14



fig. 15



fig. 16



fig. 17



fig. 18

8)⁹ lub fragmentem budowli a wieżą (fig. 9)¹⁰. Oba brakteaty wzorowane na mennictwie arcybiskupów magdeburskich ze św. Maurycym oddają tu treści militarno-władcze. Mury – to gotowość do obrony całości terytorium, miecz – siła i sprawiedliwość, proporzec – samodzielne rządy. Niezwykle interesujący pod względem ikonograficznym jest trzeci brakteat. Przedstawia on arkadową budowlę z trójkątnym szczytem. Od niej odchodzą mury z prostokątnymi ciosami, po bokach dwukondygnacyjne kopułowe wieżyczki połączone są z dachem, nad którym trójarkadowa budowla zwieńczona jest stożkowym dachem (fig. 10)¹¹. We wszystkich chyba czasach wyznacznikiem działalności i pozycji władców, świadectwem ich dostojeństwa, bogactwa i potęgi były wznoszone przez nich

9 Berger, nr 1663.

10 Berger, nr 1673.

11 Berger, nr 1668.

budowle. Takie też wrażenie można odnieść patrząc na powyższy brakteat. Całej kompozycji nadano wysoce reprezentacyjne walory. Budowla na pierwszym planie przypomina fasadę antycznej świątyni. Także konstrukcja w centrum kojarzyć się może z pałacem władcy i salą tronową.

Podobne odniesienia propagandowe spotykamy także na brakteatach jednego z najwybitniejszych przedstawicieli Wettynów, margrabiego Miśni, Konrada I Wielkiego (1123-1156). Jeden z najwcześniejszych brakteatów niemieckich przedstawia stojącego margrabiego w zbroi, z proporcem i tarczą w rękach, a mieczem przytroczonym do pasa (fig. 11)¹² lub włócznią w prawej ręce, lewa natomiast przytrzymuje podobnie przytroczony miecz (fig. 12)¹³. Na kolejnym ponownie widzimy panującego pomiędzy wieżami zakończonymi stożkowymi hełmami (fig. 13)¹⁴. Uwagę tutaj zwraca dekoracyjne potraktowanie korpusów wież (pionowe rzędy pierścieni) co jeszcze raz dowodzi, że motywy architektoniczne miały przede wszystkim znaczenie symboliczne.

Do ciekawych wytworów mennictwa miśnieńskiego należą tzw. „burgbrakteaty”. Odnaczają się one szczególnie bogatą architekturą, w kompozycji sztucznie złożonej z elementów w rzeczywistości razem nie występujących, tak jak np. blankowana wieża posadowiona na dachu budowli bramnej (fig. 14)¹⁵ lub też arkadowa galeryjka, na której pomieszczono cały kompleks budowlany (fig. 15)¹⁶. Mamy zatem kolejny przykład symboliki zarówno reprezentacyjnej jak i militarnej.

Dwa ostatnie brakteaty władców świeckich reprezentują krąg turyngski i szwabski. Pierwszy z nich przedstawiony jest tutaj niestety tylko w kopii (fig. 16)¹⁷. Oryginał wykonany został w mennicy gotajskiej w okresie panowania landgraфа Ludwika III Pobożnego (1172-1190) i przedstawiał go na koniu, w pełnym uzbrojeniu i z proporcem w prawej ręce¹⁸. Wizerunek taki manifestował siłę panującego, jego odwagę i dostojęstwo czyli pozycję niezagrożonego suwerena. Był to najbardziej charakterystyczny motyw na brakteatach landgrafov turyngskich. Ostatni z prezentowanych tu brakteatów emitentów świeckich, powstał w 2. poł. XIII w. we wschodniej Szwabii, w mennicy Schongau w czasach Ludwika II bawarskiego (1268-1294) (fig. 17)¹⁹. Przedstawia on ukoronowane popiersie księcia z wieżami w uniesionych rękach, motyw obronności wspomniany tutaj już kilkakrotnie.

Przejdźmy teraz do emitentów duchownych. Jednym z najbardziej znaczących obszarów mennictwa brakteatowego na terenach niemieckich były okolice Gór Harzu z centrum w Halberstadt. Patronem tamtejszej katedry był św. Szczepan określany mianem *Protomartyr* – pierwszy męczennik, skazany ok. 36 r. przez Sanhedryn na ukamienowanie za wystąpienie przeciw Prawu I Świątyni i krzewienie nowej wiary. Na pierwszym, prezentowanym tu

12 Berger, nr 1875.

13 W. Schwinkowski, *Münz- und Geldfedchichte der Mark Meissen und Münzen der weltlichen Herren nach meissenischer Art (Brakteaten) vor der Grochenprägung*. 1. Teil: Abbildungstafeln, Lipsk 1976 (Neudruck), nr 15.

14 Berger, nr 1877-1878.

15 Berger, nr 1881-1882.

16 Berger nr 1880.

17 Kopia ta wykonana została w lipcu 1903 r. w Norymberdze w zakładzie Lauera na zamówienie Stowarzyszenia Artystów w Weimarze z okazji przybycia w. ks. Wilhelma Ernesta von Sachsen-Weimar (1901-1918).

18 Berger, nr 2201-2202.

19 Berger, nr 2682-2684.



fig. 19



fig. 20



fig. 21



fig. 22



fig. 23



fig. 24



fig. 25



fig. 26



fig. 27

egzemplarzu (fig. 18)²⁰ widzimy biskupa – Ulryk I von Reinstein (1149-1160) – klęczącego przed błogosławiącym go świętym, siedzącym na faldistorium, bogato dekorowanym siedzisku, ważnym insygnium władzy. Zasiadanie na nim oznaczało wysoką godność tak przedstawionej osoby. Samego świętego, zasiadającego w chwale spotykamy na kolejnym brakteacie, wybitym w trakcie sprawowania sakry biskupiej Gerona von Schermke (1160-1177) (fig. 19)²¹. Jego męczeńską śmierć (św. Szczepana) najbardziej oddaje ciąg brakteatów z niebiańskim łukiem, pod którym spoczywa on przytłoczony dziewięcioma kamieniami, u góry natomiast dwoje aniołów podtrzymuje medalion świętego, jako obraz przyjęcia go do królestwa niebieskiego (fig. 20)²².

Z kolejnej mennicy saskiej, Hildesheim, pochodzi brakteat wybity w trakcie wakatu

20 Berger, nr 1268.

21 Berger, nr 1303-1304.

22 Berger, nr 1297-1302.



fig. 28



fig. 29



fig. 30

biskupiego w latach 1170/1171/. Tutaj z kolei manifestacja została utrwalona w inskrypcji *EGO SVM HILDESEMENSIS* (fig. 21)²³.

Za swojego patrona biskupi Merseburga przyjęli św. Wawrzyńca, męczennika za wiarę w 258 r. Obraz jego męki – spalenie na rozżarzonym ruszcie – widzimy na brakteacie bpa Jana (1151-1170) (fig. 22)²⁴. Opatka klasztoru w Kwedlinburgu – Beatrycze II von Winzenburg (1138-1160) – została natomiast „sportretowana” jako dbająca o powierzoną jej służbę Bożą. Siedząc na murze zakończonym dwiema wieżami odzwierciedla troskę o zgromadzenie. Wyciągnięte ku górze ręce symbolizować miały – prawa z lilią, nieskazitelną duszę, lewa natomiast dostojeństwo pozycji (na wzór Chrystusa, władcy świata) oraz boskiej akceptacji (fig. 23)²⁵.

Szczególną część w Cesarstwie niemieckim odbierał św. Maurycy, patron cesarskiego domu Ottonów, królestw oraz miast, m.in. Magdeburga. Jako centurion Legii Tebańskiej, stacjonującej na terenach obecnej Szwajcarii (Agaunum) za odmowę złożenia ofiary bożkom przed bitwą, poniósł śmierć z całym legionem (ok. 6 tys. żołnierzy) ok. 286 r. lub na przełomie III/IV w.. Podczas koronacji cesarze otrzymywali do rąk *Świętą i Niosącą Krzyż Lancę Cesarską* (Sancta et Crucifera Imperialis Lancae), znaną jako włócznia św. Maurycego (jej kopię podarował Bolesławowi Chrobremu cesarz Otto III). Kult św. Maurycego rozpowszechnił się za sprawą innego świętego, Udalryka (zm. 973), biskupa Magdeburga. W takiej postaci (rycerza i świętego), widzimy Maurycego na brakteacie abpa Fryderyka I von Wettin (1142-1152) (fig. 24)²⁶. Następca Fryderyka, Wichman von Seeburg (1151-1192), niejednokrotnie odwoływał się do jego osoby. Jego postać w dostojeństwie jako rycerza i świętego widzimy na trzech kolejnych brakteatach (fig. 25-27)²⁷. Pół wieku później, kolejny magdeburski pasterz, Wilbrand von Käfenburg (1235-1254) zadbał już bardziej o swój *image*, uwieczniając własne popiersie wsparte napisem *VVILLEBRANDVS PISCO* (fig. 28)²⁸.

Bogaty krąg mennictwa turyngskiego prezentują tutaj duchowni diecezjalni jak i zakonni. Zapewne kapituła erfurcka upamiętniła zgon swego zwierzchnika, Adalberta I von Saarbrücken (1111-1137), wybijając brakteat z półpostaciami zmarłego i św. Marcina

23 Berger, nr 1056.

24 Berger, nr 2040.

25 Berger, nr 1409-1410.

26 Berger, nr 1494.

27 Bergere, nr 1520-1521, 1515, 1502.

28 Berger, nr 1643, 1637.



fig. 31



fig. 32



fig. 33



fig. 34



fig. 35



fig. 36

w nimbie, kładącego rękę na sercu duchownego (fig. 29)²⁹. Niezwykle charakterystyczny brakteat benedyktyńskiego opactwa w Pegau z laskowym krzyżem z okresu Zygfrйда von Rekkin (1185-1224) z głową pomiędzy jego ramionami można odnieść do opata, jak i św. Jakuba, tamtejszego patrona (fig. 331-32)³⁰. Św. Marcina umieszczał na swoich monetach Erfurtu abp Henryk von Harburg (1142-1153) (fig. 32-33)³¹. Żeńskie opactwo św. Krzyża w Nordhausen upamiętniła natomiast Cecylia (ok. 1140- ok. 1160) dzierżąca w dłoni długi krzyż (fig. 33)³².

Mennictwo duchownych rejonu szwabskiego było mniej wyrafinowane w swojej ideologii. Promowali oni siebie lub odwoływali się do prostych symboli mówiących. Ich wizerunki spotykamy na brakteatach bpa Udalszaka (1184-1202) lub Hartwiga II (1202-1208) (fig. 34)³³. Opat benedyktyńskiego klasztoru w St. Gallen, Ulryk IV (1167-1169) w dwójnasób podkreślił kto jest ich patronem i opiekunem. Na monecie widzimy wyobrażenie głowy św. Gawła a w inskrypcji, że jest mu poświęcona – MONETA SANCTI GALLI (fig. 36)³⁴. To na miejscu pustelni świętego zbudowano po 640 r. świątynię, która sto lat później stała się ośrodkiem życia zakonnego. Następny z opatów jako widoczny symbol swej posługi przyjął Baranka Bożego, symbol ofiary Jezusa na krzyżu, którą złożył dla odkupienia ludzkości (fig. 36)³⁵.

29 Berger, nr 2107.

30 Berger, nr 2070-2071.

31 Berger, nr 2116-2117, 2124-2131.

32 Berger, nr 2160.

33 Berger, nr 2640.

34 Berger, nr 2569.

35 Berger, nr 2573.

Na przykładzie tej nielicznej, zaprezentowanej tutaj grupy brakteatów widzimy tylko fragment, jednakże charakterystyczny dla różnorodności przekazu ideowego i propagandowego. Mamy tu zatem manifestację potęgi i majestatu, gotowość obrony własnego władztwa i dbałość o jego rozkwit. Emitenci duchowni odwoływali się przede wszystkim do swoich patronów, diecezjalnych i klasztornych, ukazując ich męczeńską śmierć za wiarę po najwyższą – na krzyżu – złożoną przez Jezusa dla odkupienia ludzkości.

**The ideology and propaganda on German bracteates 12th-13th
on the example of the regional Museum in Toruń
Summary**

On the above illustrated examples of 36 coins. Although small, it is characteristic of the variety. Here we have a manifestation of power and Majesty, the willingness to defend their own heritage and attention to its heyday. Issuers of clerics and appealed primarily to their patrons, mostly holy martyrs, presenting their death for the faith.

**Vasyl Orlyk
(Ukraine)**

TEUTONIC ORDER AND THE BATTLE ON THE VORSKLA RIVER IN AUGUST, 1399 (NUMISMATIC ASPECT)

One of unexplored problems of medieval history of Central and Eastern Europe is the battle that took place on August 12, 1399, in which the joint army of the Lithuanian Grand Duke Vytautas suffered a crushing defeat by the Golden Horde Khan Kutlug Timur and General Edigey. This battle was far greater concerning human resources and its consequences than the Battle at Blue Waters in 1362 and Kulikov Battle in 1380. But in contrast to those battles it was won not by Christians, but the Tatars. That is why in most Ukrainian and Russian historical publications (especially the Soviet period) the battle was mentioned with a few lines, or even with words as «Battle at the Vorskla River» or «Battle at the Vorskla».

According to written sources, particularly, the Lithuanian and Zhmoytska Chronicle, Nikiforovskaya, Novgorod First, Slutsk, Supraslka and other chronicles, military disaster befell the army of Vytautas somewhere near the Vorskla River. There are many hypotheses which tend to localize the site of the battle. But they are difficult to prove or, conversely, to disprove, since there was no systematic archaeological research on this issue and accordingly there is no material evidence «for» or «against». The fact remains is that it occurred somewhere at Rus-Tatar borderlands which was at that time in the area of the river Vorksla¹. Taking into consideration poor written sources, we can state that the battle occurred no further Poltava region where the Vorskla flows through Kotelva, Zenkov, Dikanka, Poltava, Novi Sanzhary and Kobelyaky districts.

Today there are no official or non-official material evidences about the battle or about the stay of the united multi-thousand army headed by Vytautas. At the same time the army had to leave some artefacts and most probable of them were numismatic materials, so called «zguby» that is coins that had been lost by their holders. The European coins had to be lost by not only representatives of Crusade Army but also looters who ransacked the bodies of dead soldiers.

At the end of the XIV century the recognized currency in the countries of Central Europe was Prague grosz but in the region of the battle those coins were not found. On the other hand, the army of Vytautas, to which Pope Boniface IX gave the Crusader privileges, had not only representatives of the Lithuanian and South Rus lands of the Grand Duchy of Lithuania, but also Poland, Moldova as well as the Teutonic Order State in Prussia. A gathering point for this multinational army of Crusaders was Kyiv, in which troops were arriving during a month [1, 102]. According to Vasiliy Lyaskoronskiy from Kyiv the joint army of Vytautas came forward «on the left bank of the Dnipro, through the rivers Sula, Psyol and others until, finally, reached the river Vorskla» [1, 108].

As for the members of the Teutonic Army who participated in this campaign, it is known that it was a military unit led by Commander of Ragnit Marquard von Salzbach.

1 For reference: the Vorskla is one of the biggest left inflows of the Dnipro. It flows in Ukraine in Sumy and Poltava regions.

In historiography there are various data concerning the number of his contingent. There were from a few to a hundred of knights and from several hundreds to 1600 soldiers. Yet, studies show one figure – a hundred and some historians put different meanings into it. For example, Igor Grekov and Alexandr Barbashev [2, 96-97] think the Teutonic squad was about 100 soldiers, and Polish about 400 soldiers [3, 78]. In our opinion the researchers made a mistake while determining the number of the above-mentioned military units by simplified translation of the term «spears». In «Analytical notes on the history of the Teutonic Order in the 14th century» the records of events that occurred in 1399 state that «the emperor of the Tartars gave Vytautas a great battle, and that he arrived there and brought one hundred spears of Prussians and 400 of Poles. They all stayed there so there were few of them who came back home»[4]. Similar number was mentioned by Johann von Possilge [5, 230]. Taking into consideration that during the period under research a «spear» was a separate unit of a Knight, that is a combat unit, composed of 4-7 people and 3-4 of them were mounted and according to the well-known Polish scientist Stefan Maria Kuczynski a Commander spear could even be composed of 10-12 soldiers [6, 248], we can assume that the total number of representatives of the Teutonic troops in the joint army of Vytautas was not fewer than 400 people including about 100 knights.

In the treasury books of Marienburg (Malbork) there is an entry on November 2, 1399 that «425 m deme monzemeister am sotage noch omnium sanctorum vor 300 schok bemischer grochen, die deme kompthur zu Rangnih worden gegeben, als her ken Tatern zoch, den groschen zu 17 pfengen gerechent» [7, 34] (our translation, Vasyl Orlyk - 425 marks to Monzemeister on Sunday after All Saints² for 300 «kopas» of Bohemian grosz which were given to kompthur in Rangnih when he was on the Tatars (against the Tatars) going (crusade) grosz (for) 17 pfennig counted). Thus, according to this document, we can state that for participation in the military campaign in the crusading army of Vytautas against the Tatars in 1399, a squad of Marquard von Salzbach received 300 «kopas» of Prague (Bohemian) grosz.

Now that we know the number of pfennig in a Mark (1 mark - 720 pfennig), grosz in a «kopa» (1 «kopa» – 60 grosz) and the ratio of a grosz to pfennig specified in the document (one grosz – 17 pfennig). It becomes clear that the mint of the Teutonic Order State in Prussia carried out not only emission functions, but also banking, in particular, it was a depository of the Order Treasury. The issuance of 425 marks to monzemeister of Marienburg (in terms of money (monetary weight) system of the Teutonic Order State in Prussia) was nothing but reimbursement to the treasury of the Order of 300 «kopas» of Prague grosz given to Prussian Crusaders of Marquard von Salzbach for the campaign against the Tatars (425 marks = 306000 pfennig = 18000 grosz = 300 «kopas» of grosz).

Moreover, using the above-mentioned in the treasury book «rate» value of Prague grosz in monetary (money-counting) system of the of the Teutonic Order State in Prussia in 1399, we can calculate the actual cost of the Order coins – shillings. Based on the fact that during that period 1 shilling corresponded to 12 pfennig and 1 grosz to 17 pfennig, we calculate that 1 shilling of the Order cost 0.70 of Prague grosz.

So, due to the records made in the treasury book of Malbork we know the value of the Order money in 1399, and most importantly – the «currency» in which the money was

2 All Saints Day – a Christian Holiday, a day of memory of all saints. It is celebrated by Catholics on November 1st.

given for the campaign against the Tatars. Those were the coins which could be used by the representatives of the crusading armies during their stay in the southern Rus lands of the Grand Duchy of Lithuania. They could lose the coins on their way to the site of the battle, during the battle and during the escape after the defeat at the river Vorskla back to Kyiv. In addition, the Teutons who took part in military campaign apart from treasury funds could have their own money, traditional for monetary circulation of the Teutonic Order State in Prussia. These are, in fact, coins of the Order and the above-mentioned generally accepted in Central and Eastern Europe «currency» – Prague grosz. So, the presence of the Teutonic troops of 400 or more people on the territory of the left bank of the Dnipro could leave a «numismatic» trace.

However, until recently there were no coins found. Only on April 24, 2012 in Poltava region, in the woods a few kilometres from Dykanka in the direction of the river Vorskla a Halbschoter was accidentally found (Fig. 1), minted during the reign of Grand Master of the Teutonic Order State in Prussia Winrich von Kniprode. This type of coin is described by Voßberg #106 [8, 92].



Figure 1.

Av: $\dot{A}mONETA:DOMINORNm\backslash PRVSSIE$
 Rv: $\dot{A}HONOR\ddot{Y}mAGRI\ddot{Y}I[...]\dot{I}CIUM:DILIG[...]$

An arrowhead (Fig. 2) was found near the coin which experts tend to identify as Tatar or Rus of XIII-XIV century.



Figure 2.

So, taking into account the unusual nature of the numismatic finding for the lands of Povorskl in late XIV century [9], we can assume that the Halbschoter of 1368-1380 emissions [10, 44] with the marks of an extensive stay in the monetary circulation could get to the area due to the representatives of units formed of the knights and soldiers of the Teutonic Order State in Prussia led by Commander of Ragnit Marquard von Salzbach, which was a part of the crusading army of Vytautas. The coin could be lost by the warriors on the way to the battle or during escape after the crushing defeat of the army of Khan Kutlug Timur and General Edigey. It is also possible that the halbschoter could be lost by looters who ransacked the bodies of the fallen soldiers, or someone else who still had contacts with representatives of the Teutonic Order. Perhaps this finding will help to localize the place of the battle in the future. We believe that to solve a complex scientific problem such as localization of sites of historical battles, we need to attract a variety of historical sources, including numismatic ones. It is difficult not to agree with the thesis of Valentin Yanin that «numismatic materials constitute a major source for a historian, as well as records and acts, archaeological monuments and objects of ancient art» [10, 15]. Therefore, among the first steps to determine geographical coordinates of the route and deployment of Vytautas army, battle site at the river Vorskla in August 1399 and escape routes, funds and materials should be investigated at the Archaeological Institute of the National Academy of Sciences of Ukraine, the Ukrainian Museum of History, Museums of Poltava region for the subject of findings in the Vorskla basin and on adjacent areas, coins minted in the last quarter of the XIV century by European issuers, whose representatives were part of the joint crusading armies of Vytautas. These are the coins of Grand Duchy of Lithuania, Poland, the Teutonic Order State in Prussia, Moldova, and most common in these countries European coins, in particular Prague grosz.

SOURCES AND LITERATURE:

Ляскоронский В.Г., *Русские походы в степи в удельно-вечевое время и поход князя Витовта на татар в 1399 году*, СПб. 1907.

Барбашев А., *Витовт и его политика до Грюнвальдской битвы (1410 г.)*, СПб. 1885.

Греков И.Б., *Очерки по истории международных отношений Восточной Европы XIV-XVI вв.*, М. 1963.

Анналистические заметки по истории Тевтонского ордена в 14 веке (Analytical Notes on the History of Teutonic Order in XIV Century // http://www.vostlit.info/Texts/rus17/Ann_zam_Theut_ord/text.phtml?id=11648
Scriptores Rerum Prussicarum, band III, Leipzig, 1886.

Kuczyński S.M., *Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409-1411*, Warszawa 1980.

Das Marienburger tresslerbuch der jahre 1399-1409, Königsberg 1896.

Voßberg, Friedrich August, *Geschichte der preußischen Münzen und Siegel von frühester Zeit bis zum Ende der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Berlin 1843.

Orlik Vasil, *The Finds of Coins of the Teutonic and Livonian Orders in Ukraine*, [w:] The International Numismatic Conference. The Heritage of Historical Lithuania and Related Countries. Lecture summaries, Vilnius, May 23-25, 2012, p. 175-176.

Oliver Volckart, *Die Münzpolitik im Ordensland und Herzogtum Preussen von 1370 bis 1550*, Wiesbaden: Harrassowitz, 1996.

Янин В.Л., *Очерки комплексного источниковедения (Средневековый Новгород)*, М. 1977.

Тевтонський орден і битва на річці Ворсклі в серпні 1399 року (нумізматичний аспект)

Стаття присвячена дослідженню документальних та нумізматичних джерел щодо участі у битві на річці Ворсклі в серпні 1399 року загону тевтонських лицарів. Аналізується запис від 2 листопада 1399 року в казначейській книзі з Марієнбурга (Мальборка), про повернення в казну суми виділеної цьому загону для участі в даній військовій кампанії. Особлива увага приділяється дослідженню полскої (Halbschoter) держави Тевтонського ордена в Пруссії емісії 1368-1380 рр. знайденого в 2012 році в Полтавській області.

Валентина Дубіцька
(Україна)

МОНЕТИ РУСЬКИХ УДІЛЬНИХ КНЯЗІВСТВ ТА МОСКОВСЬКОЇ ДЕРЖАВИ В СКЛАДІ СКАРБІВ XIV-XVII СТОЛІТТЯ З КОЛЕКЦІЇ НМІУ

В архівних документах існують відомості про надходження до колекції НМІУ більше 20-ти скарбів та частин скарбів, датованих періодом XIV-XVII ст. Складність їх аналізу, полягає в тому, що їх первинний склад не завжди точно був зафіксованим під час приймання. В період війн, революцій, евакуацій та переїздів, на жаль, траплялися прикрі випадків втрати частини скарбу або змішування їх з іншими знахідками. Про переривання первинної атрибуції та обліку і, як наслідок, десистематизації скарбів, йдеться в працях дослідників колекції НМІУ М. Котляра (Котляр Н. Ф. 1971), Р. Яушевої-Омельяничик (Яушева-Омельяничик Р. 1996, С. 101-115). Перш ніж датувати і описувати скарб з колекції, потрібно вивчити всі дані про нього, що містяться в архівних документах. Оскільки трапляється так, що при порівнянні їх з аналогічними за часом скарбами, помітним є наявність нехарактерних монет. А також, маючи архівні відомості про первинний склад того чи іншого скарбу, іноді доводиться констатувати, що деякі екземпляри, на жаль, є відсутніми. В даній роботі спробуємо прослідкувати за долею окремих скарбів зі збірки НМІУ, датованих XIV-XVII століттям.

У їх число входять: Гвіздів, 1876 (Київська обл.), Сосниця, 1911, (Чернігівська обл.), про який була окрема публікація автора (Дубіцька В. В. 2015, С. 161-172), Китаєво, 1924 (Київ), Борщів (Зразюк З. А., Хромов К. К. 2007, с. 99-117), 1948 (Київська обл.), Тараша, 1897 (Київська обл.), Черкаси, 1895, Василиця, 1921 (Черкаська обл.), Київ, 1860, Київ, 1958, Київ, 1961, Київ, 1962, Оране, 1961 (Київська обл.), Тарасовичі, 1928 (Київська обл.), Басіхіно, 1888 (Чернігівська обл.), Лісконоги, 1929 (Чернігівська обл.), Мезин, 1915, (Чернігівська обл.), Березань, 1957 (Київська обл.), Червоне, 1938 (Київська обл.), Бориспіль, 1956 (Київська обл.), Ходосівка, 1963 (Київська обл.), Великі Єрчики, 1979 (Київська обл.) та багато інших.

Більшість скарбів описуваного періоду містять празькі гроші, а також татарські, польські, литовські, угорські, пруські, шведські монети. Крім того, дуже часто їх супроводжують гроші місцевої карбування: галицькі, київські, подільські (Котляр Н. Ф. 1971). Значно менше скарбів, які мають у своєму складі монети Московської держави. В колекції НМІУ із загального числа знахідок XIV- I-ї пол. XVII ст. лише приблизно п'ята частина містить монети руських удільних князівств, Московського князівства та Царства. До них належать: Київ, 1860, Лісконоги, 1929, Мезин, 1915, Китаєво, 1924, Березань, 1957, Великі Єрчики, 1979.

Їх топографія очевидна: Чернігівська область, Київ (Старе місто) та Київська область.

Географічне положення Чернігово-Сіверської землі, яка знаходилася на межі Литовської і Московської держав, було приводом для постійних політичних міжусобиць. В складі скарбів, датованих XV-XVI ст., на чернігівських землях разом з руськими зустрічаються монети Великого князівства Литовського. Ймовірно,

торгові зв'язки на прикордонних територіях та й часті відходи у чужу державу представників вищих станів (князів і бояр), що було звичним у Середньовіччі, сприяли появі скарбів такого характеру.

В Старому місті Києва в різні часи велася жвава торгівля. Місто завжди був торговим центром держави, куди з'їжджалися купці з усіх сторін світу. Не дивно, що в Києві та на його околицях осідала валюта різних країн, про що й свідчить велика кількість знайдених скарбів, в тому числі середньовічних.

Перші проникнення монет північно-східної та північно-західної Русі на грошовий ринок території України датуються XV ст. В XVI-XVII ст. відбувалось поступове збільшення їх кількості в обігу, а з II половини XVII ст. вони, взагалі зайняли панівне становище. Територіально знахідки з вмістом монет Московської держави тяжіють до Лівобережної України (Kotlar M. 1975). Ці дані знаходять підтвердження в скарбах, які зберігаються в колекції НМІУ. Розглянемо їх докладніше та спробуємо встановити їх повний склад.

Скарб із Китаєво (Києво-Святошинського району м. Києва) – найцікавіший з перерахованих, оскільки час його накопичення становить три сторіччя. У складі скарбу один празький гріш, монети удільного періоду Московського князівства, Пскова, Новгородка, монети Московського Царства від Івана IV Грозного (1533-1584) до Олексія Михайловича (1645-1676), включаючи реформені «єфімки з ознакою». Більшість монет належить правлінню Івана IV (1533-1584) та Федору Івановичу (1584-1598). Однак, значну частину представляють монети удільного періоду Московського князівства, найстаршими з яких являються деньги Івана Андрійовича Можайського (1432-1454), а також гроші періоду самостійності Новгородка (1420-1478) і Пскова (1460-1510). Нехарактерний склад скарбу представляє неабиякий інтерес для дослідників та наstownує на різні припущення щодо причин його заховання. Швидше за все, він був монастирською скарбницею ченців Китаївської пустині. Вищезгаданий перелік монет в скарбі свідчить скоріше про великий приток паломництва з Московської держави до храмів Києва, ніж про їх велику активність в грошовому обігу на українських землях. Можна припустити й те, що скарб був пожертвуванням до храму або чиїмсь заощадженням та належав одній заможній людині. За наймолодшими монетами, а саме «єфімки з ознакою» 1655 р. на талерах Голландської республіки та Богемії, можна визначити приблизну дату збережень. Ймовірно, володар сховав свої багатства від людського ока саме в скрутні часи реформи 1654-1655 рр. – переходу від європейської до дротяної московської монети.

Про скарб з с. Лісконоги відомо з публікації М. Біляшівського (Беяшевский Н.Ф. Б/д), де автор описує та каталогізує лише ту частину, яка була придбана і пожертвувана Б. Ханенко в Київський історичний музей. Ця частина становила 459 монет. Однак, в архівних документах існує розходження в даних по кількості монет, що поступили до колекції, а саме йдеться про наявність 440 одиниць. У їх число входили 40 новгородок і 15 псковок часу самостійності, а також монети Московського князівства за часів Василя II (1425-1462), Івана III (1462-1505), Василя III (1505-1533) (Архів НМІУ, Ф. 1260, Оп. 1, Дод. Сп. 12, Арк. 169, № 3421). Більшість монет належить княжінню Івана III та Василя III, тобто II половини XV- I третини XVI ст. Час заховання скарбу припадає на часи правління останнього, причому в період 1511-1533 рр., про що свідчать псковські деньги

Василя III. Скарб з с. Лісконоги являється однією з найбагатших знахідок, яка включає практично всіх основних представників грошового обігу XIV-XVI ст. на північно-західних та північно-східних територіях Русі. В процесі його вивчення виявилось багато неопублікованих типів монет. Скарб підтвердив висновок І. Толстого (Толстой И.И. 1889, С. 6) про належність денег з татарською транскрипцією імені «Іван» (Орешников О. В. 1896, С.120, № 648) Івану III, а не Івану Грозному. Однак, наявність в ньому великої кількості обрізаних монет, іноді більше, ніж на половину первинної своєї ваги, свідчать про пізнішу «підгонку» старої обігової монети в умовах грошової кризи на початку 30-х рр. XVI ст. (Спаский И. Г. 1962, С.98-99). Обрізані монети Московської держави в складі скарбів Чернігівщини підтверджують факт входження в грошовий обіг України монет удільного періоду лише з початку XVI ст.

Мезинський скарб складався зі 180-ти московських монет XVI ст., переважно часу Івана IV (1533-1584), Федора Івановича (1584-1598), Бориса Годунова (1598-1605). Він був знайдений у 1915 році селянином Очеретовим в лісі за 2 км від с. Мезин Чернігівської обл. Саме з XVI ст. на території України все частіше трапляються скарби з монетами Московської держави в своєму складі. Крім того, такий монолітний склад найхарактерніший для них. Скарби без домішок західноєвропейських монет були знайдені також на Поділлі, Волині, Чернігівщині та Харківщині. Однак, їх кількість, в порівнянні зі скарбами цього ж періоду західноєвропейських монет значно менша.

Так, скарб, знайдений на станції Березань (Київська обл.) у 1957 році, складався з понад 2200 монет, з яких лише чотири з Московського Царства. Основна кількість монет приналежна карбуванню Речі Посполитої, Германської (Священної Римської) імперії. Скарб датується XIV - серединою XVII ст., а точніше 1648-1649 рр. Це час нестабільної політичної ситуації в Україні, пов'язаної з розгортанням національно-визвольної боротьби, очоленої гетьманом Богданом Хмельницьким.

З історії надходження скарбів в колекцію НМІУ, слід згадати такі знахідки, як:

Київський скарб (1860) (Беляшевский Н. Ф. 1889, с. 17-20), знайдений в садибі Стародубцева. Точної кількості монет в його складі не встановлено. Однак, відомо, що до нього входили гроші від правління Василя Темного (1425-1462) до Петра Олексійовича (1689-1725). З цього скарбу в Мінцкабінет та музей старожитностей при університеті Святого Володимира були відібрані кращі екземпляри кожного виду монет (Архів НМІУ, Ф. 1, Оп. 1, Сп. № 28, №№ 4669-4712). Факти досить довгого часу накопичення скарбу, майже три сторіччя, та присутність в більшості монет XVI - XVII ст., свідчать не на користь активного обігу грошей удільного періоду Московського князівства та самостійних міст XV ст. на ринку українських земель.

Скарб з с. Басіхіно, 1888 (Чернігівська обл.) (Ильин А. А. 1924, с. 51, № 153) складався з 3498 руських монет і 916 литовських півгрошів. Його основна частина кількістю 3675 монет, за архівними документами НМІУ, у 1892 році надійшла до Мінц-кабінету університету Св. Володимира (Архів НМІУ, Ф. 1, Оп. 1, Сп. № 33, Арк. 125-127, №№ 19798-23472). Доля скарбу в складі колекції НМІУ, на жаль, залишається не відомою. За документами в Басіхінському скарбі були присутні денги новгородського, псковського, рязанського карбування. Однак, більшість монет скарбу належали правлінню Івана III (1462-1505) та Василя III (1505-1533). Монети Івана IV (1533-1584) відсутні, що визначає дату заховання скарбу не пізніше

1533 року. З литовських півгрошей основна кількість приналежна правлінню Олександра (1492-1506) та Сигізмунда (1506—1548). Найбільш пізні датовані 1525 роком. Склад скарбу добре ілюструє політичні події на чернігівських землях XV - початку XVI ст. Протягом перебування в складі Великого князівства Литовського (ВКЛ) землі Чернігівського князівства кілька разів змінювали господаря. У 1496 році князь Олександр Казимирович передає Чернігів князю-московиту Семену Можайському, який попросив політичного притулку в Литві, тому що ворогував із великим князем Московським Іваном III. Але вже 1500 року він, вчинивши державну зраду, разом з іншими сіверськими князями-емігрантами з Московії, переходить на державну службу до князя Івана III, що спровокувало чергову московсько-литовську війну. У квітні 1500 року Чернігів було окуповано московськими військами. За мирним договором 1503 р. всі сіверські міста відійшли до Московської держави. Питання про Сіверщину залишалось одним з найгостріших моментів московсько-литовських відносин. У 1507-1508 роках відбулась ще одна боротьба, в результаті якої ВКЛ вдалося повернути собі лише місто Любеч.

Таким чином, аналізуючи склад скарбів з колекції НМІУ, датованих періодом XIV - I пол. XVII ст., виявилось, що кількість руських монет, особливо удільного періоду, складає незначну частину.

Єдиний скарб, що датує перші проникнення грошей Північно-східної та Північно-західної Русі XV - початком XVI ст. на територію сучасної України було знайдено на Чернігівщині в с. Басіхіно. Однак, крім руських, в ньому була присутня велика частина литовських монет. Скарб з с. Лісконоги, також з Чернігівщини, дійшов до нас, ймовірно, не в повному складі. Оскільки він містив монети удільного періоду руських князівств, випущені до грошової кризи початку 30-х рр.. XVI ст., то цілком логічна була б присутність в ньому литовських грошей. Знахідки такого складу свідчать про боротьбу за території Чернігово-Сіверщини між Московською державою та Великим князівством Литовським у кінці XV- на початку XVI ст.

Скарби ж Київщини та самого Києва в більшості свідчать про появу на цих територіях монет Московської держави з XVI-XVII ст. Ранні випуски XV ст.. присутні в скарбах з лівовою часткою монет пізнішого карбування. Отже, очевидно, що удільні монети потрапили в обіг на територію України значно пізніше їх випуску.

Виключенням являється Китаєвський скарб, 1924, що, ймовірно, був монашескою скарбницею. Та монети в його складі не можуть розглядатися повноцінними учасниками грошового обігу на території України в межах періоду XIV-XVII ст.

Таким чином, фактичний обіг монет руських удільних князівств та Московської держави на українських землях, можна датувати лише початком XVI століття, про що свідчить склад розглянутих скарбів з колекції НМІУ. Історія надходжень скарбового матеріалу до київської колекції розпочалася ще за часів існування Мінц-кабінету університету Св. Володимира. Їх вивченням та каталогізацією займалися видатні науковці Я. Волошинський, К. Страшкевич, В. Антонович, В. Данилевич, М. Біляшівський, В. Шугаєвський. Відомо, що при формуванні скарбової частини колекції вчені завжди віддавали перевагу найбільш характерним знахідкам з території України. Отже, на сьогодні ця частина колекції становить цікавий інформативний комплекс нумізматичних предметів, які репрезентують грошовий обіг на українських землях різних історичних періодів.

АРХІВНІ ДОКУМЕНТИ:

Архів НМІУ. Ф. 1 Оп. 1 Сп. № 28. – Список медалям и монетам минц-кабинета Императорского университета Св. Владимира в 1855-1873 гг.

Архів НМІУ. Ф. 1 Оп. 1 Сп. № 33. – Список медалям и монетам минц-кабинета Императорского университета Св. Владимира в 1879-1898 гг.

Архів НМІУ. Ф. 1260. Оп. 1. Дод. Сп. 12. – Каталог нумизматических предметов художественно-промышленного музея.

ЛІТЕРАТУРА:

Беляшевский Н.Ф. Б/д – *Киевский Городской Музей. Описание памятников. Описание клада русских монет 15-16 вв.*, Б/м.

Беляшевский Н. Ф. 1889 – *Монетные клады Киевской губернии, Киев*. Дубіцька В. В. 2015 – *Новые данные по атрибуции и датировке монет Киевского княжества (по результатам анализа поштемпельных связей)* // *Numizmatikos rinkiniai: istorines Lietuvos ir su ja susijusiu saliu paveldas*, Вильнюс, с. 161-172.

Зразюк З. А., Хромов К. К. 2007 – *Борщевский клад второй половины XIV века* // *Восточная нумизматика в Украине. Монеты джучидов и сопредельных государств в XIII-XV вв.*, Киев, с. 99-117.

Ильин А. А. 1924 – *Топография кладов древних русских монет X-XI в. и монет удельного периода*, Ленинград.

Котляр Н. Ф. 1971 – *Грошовий обіг на території України в епоху феодалізму*, Київ.

Орешников О. В. 1896 – *Русские монеты до 1547 г.*, Москва.

Спаский И. Г. 1962 – *Русская монетная система*, Ленинград.

Толстой И.И. 1889 – *Три клада русских денег XV и начала XVI века* // *Записки Русского археологического общества*, т. IV., Нумизматический сборник, вып. 1, Санкт-Петербург, с. 6.

Яушева-Омельянчик Р. 1996 – *Монеты Польши и Московского государства в кладах Украины* // *Wspólne Dzieje Pieniądza* / Материаллы 1-й Международной нумизматической конференции, Варшава, с. 101-115.

Kotlar M. 1975 – *Znaleziska monet z XIV-XVII w. na obszarze Ukrainiskiej SRR*, Wrocław.

Russian coins as part of the treasures dating of 14-17 ages in the collection of NMHU Summary

Basic theses: From the incurrence of treasures 14-1th half 17 ages, only approximately 5th part contain the coins of Russian principalities and Moscow Reign.

To such treasures belong: Liskonogi, 1929, Mezin, 1915, Kitaevo, 1924, Berezan', 1957, Veliki Erchiki, 1979.

A topography of treasures is with content of the Russian coins: Tchernihiv area, Kyiv (Old city) and Kievan area.

Conclusions: Actual appearance of the Russian coins in money circulation of central part of the Old Russ it is possible to date only beginning of a 16 age, about what testify such the treasures from collection of the NMHU, as: Mezin, 1915, Kitaevo, 1924, Berezan', 1957, Veliki Erchiki, 1979.

Andrij Kryżaniwskij
(Ukraina)

PROPAGANDA ROLI KIJOWA JAKO CENTRUM RELIGIJNEGO NA MONETACH WŁODZIMIERZA OLGIERDOWICZA W II POŁ. XIV W.

W 1362 r. po zwycięstwie nad Złotą Ordą Olgierd ustanowił na kijowskim tronie swego syna Włodzimierza, który przez 31 lat rządził skutecznie tym udzielnym księstwem. Włodzimierz Olgierdowicz bił własne monety. Mennica kijowska za jego rządów była czynna mniej więcej od końca lat 60. XIV w. do 1393 r. Pierwszą próbą emisji były monety naśladowujące monety tatarskie.

Pierwszym typem monet, bitych w mennicy kijowskiej, były proste naśladowania monet złotoordyskich. Za wzór wzięto monety chana Dżani-bega z mennicy Giulistan na Woldze. Zamiast liter arabskich, których zresztą nie można było odczytać, wyryto proste pałeczki, jakie widać na awersie i rewersie monety. Oprócz liter wyryto także charakterystyczną tatarską „plecionkę” (na lewym zdjęciu w dołu). Również inne księstwa byłe Rusi Kijowskiej na początkach własnej emisji nanosiły w polu monet „plecionkę”, co rozumieniu rządzących księstwami oznaczało atrybuty władzy. Podobne motywy wyjaśniają wykorzystanie „plecionki” na monetach litewskich¹.



*Monety naśladowujące monety
tatarskie, średnica 13 mm*



Niektórzy badacze uważają nawet, że takie naśladownictwa bito w Kijowie jeszcze do czasów Włodzimierza Olgierdowicza².

Następne typy monet kijowskich wyróżniają się znakiem charakterystycznym – godłem, który przypomina niewielką bazylikę z ostrym dachem, zwieńczonym krzyżem. Krzyż większych rozmiarów umieszczono również i we wnętrze bazyliki (fot. obok).

Taki wizerunek monety nie ma analogii wśród monet innych emitentów Europy Wschodniej, zaś wyobrażenie

1 Kozubowski G., *Monety księstwa Kijowskiego w XIV w.* // „Wiadomości Numizmatyczne”, R. XXXVIII, 1994. z. 3-4 (149-150), s. 121.

2 Климовський С., *Київські монети Володимира Ольгердовича: пріоритет чи економіка?*, с. 358.

kościół jest zwykłą rzeczą, na przykład w ikonografii denarów centralno- i zachodnioeuropejskich, dlatego ten nowy kształt monet kijowskich, w porównaniu ze wspomnianą emitacją złotoordyjskich monet, jest jaskrawym świadectwem wpływów numizmatyki europejskiej.

Co ciekawsze taki stempel jednej strony monet kijowskich zachował się do 1393 r. – końcowej daty rządów Włodzimierza Olgierdowicza. Przy czym inna strona tych monet, na której wyryto imię księcia i którą z tego powodu możemy uważać za awers, zmieniała się. Wówczas stroną monet z owym znakiem charakterystycznym możemy uważać za rewers, a sam znak za godło księstwa kijowskiego lub godło jego miasta stołecznego.

Awers wykonano w różnych wariantach. Na większości monet Włodzimierza Olgierdowicza wyryto jego imię „Wolodymyr” na otoku monety. Tę legendę wykonano bardzo niezgrabnie, z wieloma omyłkami w imieniu księcia, przy czym z reguły nie spotykamy całego imienia „Wolodymyr”, tylko jego fragmenty ВОЛОИ, ВЛОДИ, ВОЛОМИРО, ВИЛИРИ, ВРОНН, ННОЛРО, ВНЛИРН. Na jedną monetę z napisem prawidłowym przypada ponad 10 odmian stemplowych z omyłkami.

Dużą ilość odmian monet Włodzimierza Olgierdowicza wyjaśnić można prymitywną techniką menniczną. Do stempli w mennicy kijowskiej wykorzystywano spiż – metal miękki, gdy na przykład w mennicy lwowskiej do tych celów używano wyłącznie żelaza.

Inną różnicą było to, że nie posługiwano się puncami z literami, a próbowano wyryć całe imię księcia na krążku stemplowym. Stąd częste błędy w legendzie, krótki wiek stempli i potrzeba ich częstej wymiany.

Na pierwszych monetach tego typu w centrum monety, pod legendą z imieniem księcia, widzimy tatarską „plecionkę”. Na innych monetach w centrum krążka wyryto fragmenty liter IC lub IS, co niektórzy badacze uważają za stylizowane „K” – miejsce emisji, czyli Kijów³.

Jeszcze na innych monetach tego typu (z imieniem księcia) – widzimy w centrum pod legendą krzyż.

Badacz kijowski Georgij Kozubowski proponuje następującą

Monety Włodzimierza Olgierdowicza z „plecionką” tatarską na awersie z kolekcji Igora Jakowelisa, średnica 12-14 mm



3 Котляр М., *Псевдочернігівські монети XIVст.* // Історичні джерела та їх використання, Київ 1971, № 6, с. 186.



Monety Włodzimierza Olgierdowicza z literami „IS” na awersie z kolekcji Igora Jakowelisa, średnica 12-14 mm

chronologię bicia różnych odmian monet Włodzimierza Olgierdowicza z imieniem księcia: najpierw monety z „plecionką”, potem z literami IS i w końcu z krzyżykiem w centrum awersu⁴.

Na monetach Włodzimierza Olgierdowicza innego typu zamiast imienia księcia na awersie wyryto legendę „БЕ ПОСОБИ”, co może oznaczać „Боже пособи / Pomóż Boże”, lub „Богородице пособи / Pomóż Bogarodzico”. Natomiast na rewersie nadal pozostaje ten sam znak – godło.

Co może oznaczać ten znak? Badacze monet kijowskich już wcześniej zakładali że właśnie w ten sposób Włodzimierz Olgierdowicz chciał podkreślić rolę Kijowa jako centrum religijnego wszystkich prawosławnych na Rusi. Wówczas nasuwa się inne pytanie – dlaczego trzeba było tak czynić, skoro Kijów od wielu wieków naprawdę pełnił taką rolę?

Okazuje się że tak nie zawsze było. W 1300 roku metropolita kijowski Maksim nagle wyjechał z Kijowa na północ, do Włodzimierza na Kłazmie, a w kolejnych dziesięcioleciach siedzibę metropolitów przeniesiono do Moskwy.

Metropolita formalnie podał, że przyczyną wyjazdu była ucieczka przed rabunkami mongolskimi. W rzeczywistości sprawa była bardziej skomplikowana. Imperium Bizantyńskie od lat stawało się coraz bardziej zagrożone ze strony młodej formacji państwowej Seldżuków, które prawie już od 200 lat zawładnęły częścią Azji Mniejszej. W poszukiwaniach sojusznika w niedalekiej, ich zdaniem, walce z Turcją, Bizancjum zwróciło wzrok na Złotą Orde. Metropolita kijowski został zmuszony do wyjazdu z Kijowa przez imperatora i patriarchę konstantynopolskiego, który chciał za jego pośrednictwem pozyskać w Mongołach sprzymierzeńców, a zapewne i zorganizować wyprawę wojenną Złotej Ordy przeciw Turcji⁵.

Księstwa Włodzimiersko-Suzdalskie, a później i Moskiewskie, to były kraje ściśle

4 Козубовский Г., *Находки монет XIV-XV ст. на территории Киева*, Киев 1971.

5 Речкалов А. *Русь, Путь к Украине. Украинские земли в составе Польши и Литвы*, Киев 2009.



Monety Włodzimierza Olgierdowicza z krzyżykiem na awersie z książki Dmitrija Huleckiego „Russkije monety 1353-1533”, średnica 12-14 mm



Moneta Włodzimierza Olgierdowicza z legendą „БЕ ПОСОБИ” na awersie, średnica 13,5 mm

właśnie Elladę, kolebkę swojej narodowości, czyli ziemię rodzime, nazywano Małą Grecją (*Mikra Hellas*), a rozrzucone po całym Morzu Śródziemnym kolonie greckie – Wielką Grecją (*Megale Hellas*). Podobnie było z Małą i Wielką Armenią, gdyż za Małą Armenią uważano Armenię na Kaukazie, a za Wielką diasporę.

W odniesieniu do Rusi metropolita halicki został nazwany *Mikra Rossia*, a włodziemski *Megale Rossia*⁶.

kontrolowane przez administrację zło-toordyską, a książęta tych udzielnych księstw zarządzali swymi ziemiami wy-lącznie za przyzwolenia chanów Złotej Ordy, dlatego ciągle jeździli „na pokłon” do Saraju. Właśnie ten bezpośredni kon-takt książąt włodziemskich, a potem moskiewskich z chanem tatarskim wchodził tutaj w grę.

Ten krok wywołał duży rezonans na terenach byłej Rusi Kijowskiej. Preteks opuszczenia katedry, podany oficjalnie przez metropolitę jako zagrożenie dla jego życia, nie był zrozumiały wśród jego wiernych. Przecież wyjechał wtedy nie do pobliskiego Lwowa, stołecznego miasta państwa Halicko-Wołyńskiego, gdzie byłby całkowicie bezpieczny, a uciekł na północ.

Kniaź halicko-wołyński Jurij I Lwo-wicz zareagował natychmiast. Na jego prośbę, nawet na rządanie, patriarcha konstantynopolski w 1303 r. wyświęcił metropolitę halickiego, który stał się *de facto* duchowym liderem prawosław-nych na ziemiach dzisiejszej Ukrainy.

W związku z pojawieniem się dwóch metropolitów na Rusi, trzeba było jakoś ich odróżniać, na przykład przy wysyłaniu z Konstantynopola różnych dokumentów, listów, etc., w kancelarii patriarchów pojawiło się zróżnicowane określenia dla hierarchów – metropolita Małej Rusi (w Haliczu) i Wielkiej Rusi (we Włodzimierzu na Kłazmie). W tym przypadku Grecy zastosowali przyjętą w ich państwie praktykę, według której

6 Беланюк П., *Некоторые замечания к терминологии украинской истории в английских научных изданиях* // Украинский историк, Киев 1988. № 1-4; Наконечний Є., *Украдене ім'я. Чому русини стали українцями*, Львів, ЛА «Піраміда», 2004



Pieczęć króla Halicko-Wołyńskiego Jerzego I Lwowicza z napisem na awersie „S. Domini Georgi. Regis. Rusie” i na rewersie „S. Domini Georgi. Ducis. Ladimerie”. Tą pieczęcią posługiwały się również następni książęta – synowie Lew II i Andrij, oraz ostatni władca Jerzy II Bolesław Trojdenowicz

Określenie *Mikra Rossia*, ale w odniesieniu nie tylko do Rusi Halickiej, także do wszystkich ukraińskich eparchii (biskupstw) metropolii kijowsko-halickiej stosowano w pismach patriarchy konstantynopolskiego aż do 1686 r. – do czasu przejścia metropolii przez patriarchę moskiewskiego⁷. Trzeba zauważyć, że ówczesny metropolita kijowski i halicki Sylwester Kosiw był podporządkowany patriarchatowi konstantynopolskiemu nawet po poddaniu

Ukrainy Moskwie przez Bohdana Chmielnickiego w 1654 roku i dopiero po 34 latach, po śmierci metropolity w 1686 r., prawosławni wierni na Ukrainie zmuszeni byli uznać zwierzchnictwo moskiewskiego patriarchatu. A samo określenie „Małorosja” administracja cara moskiewskiego zaczęła używać już nie tylko w odniesieniu do kanoniczności religijnej terytorium całej dzisiejszej Ukrainy, ale nawet w kategoriach politycznych i geograficznych. Z przyjęciem przez Piotra I nowego imienia „Rosja” dla państwa moskiewskiego określenie „małorosjanin” stało się jakby obowiązkowym w odniesieniu do Rusinów, mieszkańców ziem ukraińskich, w pewnym sensie nawet poniżającym, miało wskazywać na mniejsze znaczenie tej narodowości w porównaniu z „wielkorosjanami” – obywatelami byłego wielkiego księstwa moskiewskiego.

Powróćmy do wieku XIV. W 1349 roku po upadku państwa Halicko-Włodzimierskiego patriarcha konstantynopolski zlikwidował metropolię halicką. Jedynym metropolitą na Rusi pozostał metropolita kijowski, który zresztą w Kijowie nie rezydował, a przebywał na północy.

Po zwycięstwie wojska litewskiego nad Złotą Ordą w 1362 r. olbrzymie terytoria dzisiejszej Ukrainy Centralnej i Białorusi znalazły się pod władzą wielkich książąt litewskich. Sytuacja religijna stała się dla Olgierda nie do przyjęcia. Rozumiał wpływ, jaki miał metropolita na jego prawosławnych poddanych, zwłaszcza kiedy rezydował w Moskwie – w stolicy konkurentów Wielkiego Księstwa Litewskiego we władaniu nowo nabytymi ziemiami. Wielki książę litewski Olgierd w 1352 r., jeszcze za życia metropolity Teognosta, następcy metropolity Maksima, prosił o metropolitę dla swoich poddanych obrządku prawosławnego.

Patriarcha odmówił. Co więcej, na miejsce zmarłego metropolity kijowskiego Teognosta – etnicznego Greka, mianował metropolitą Aleksieja, z pochodzeniem moskowiczyna. Tym samym katedra kijowska nadal pozostawała w zależności od metropolity moskiewskiego, który mianował się metropolitą kijowskim i całej Rusi. To jeszcze bardziej zaostrzyło sytuację. Olgierd nie przyjął Aleksieja. Zakazał nawet wjazdu Aleksieja do Wielkiego Księstwa Litewskiego, a kiedy ten się odważył przyjechać do Kijowa bez pozwolenia Olgierda – uwięził go na jakiś czas.

Polski król Kazimierz Wielki, nowy władca Rusi Halickiej, też prosił patriarchę

7 Яковенко Н., *Нарис історії середньовічної та ранньомодерної України*, Київ. Критика. 2005; Яковенко Н., *Українська шляхта з кінця XIV до середини XVII ст.* (Волинь і Центральна Україна), Київ 1993.



Wielki książę Litewski Olgierd (rysunek apokryficzny) według książki „Речкалов А. Русь : Путь к Украине. Украинские земли в составе Польши и Литвы. – Киев. 2009”.

konstantynopolskiego o reaktywowanie metropolii prawosławnej na swoich ziemiach. Doszło do tego w 1371 r. – już po śmierci króla. Na katedrę halicką przybył metropolita Antoni. Patriarcha bał się przejścia prawosławnych w Rusi Halickiej na obrządek rzymskokatolicki, dlatego zgodził się na wyświęcenie metropolity. Co więcej, podporządkował mu parafię łucką, turowską, hełmską i włodzimierską – faktycznie znajdujące się na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Natomiast prośby Olgierda nie uwzględnił, ograniczając się jedynie do wysłania mnicha Cypriana ze słynnego rodu bułgarskiego Cymbłaków do uregulowania stosunków między Olgierdem a metropolitą Aleksym.

Cyprian przybył na Litwę i na Ruś w końcu 1372 roku i szybko zaprzyjaźnił się z Olgierdem. Wychodząc z pilnej potrzeby rezydowania metropolity na ziemiach nowo stworzonego państwa litewsko-ruskiego, Olgierd zagroził Konstantynopolowi przejściem jego poddanych na łaciński obrządek, jeśli go nadal będą zmuszać do podporządkowania Moskwie w kwestiach religijnych. W 1375 roku patriarcha Filofej mianował Cypriana metropolitą, lecz nie kijowskim, a tylko litewskim, z zastrzeżeniem że po śmierci Aleksego zajmie jego katedrę i zjednoczy Litwę i Ruś.

Cyprian natychmiast udał się do Kijowa i formalnie odebrał u metropolity, rezydującego w Moskwie, starą katedrę kijowską. Po jakimś czasie Cyprian wspominał że dzięki jego staraniom w latach 1376-1378 wiele zaniedbanych cerkwi odnowiono („многие мѣста церковная, запустошена давними лѣты”). Cyprian stał się pierwszym od stu lat metropolitą, nominowanym bez sankcji chana.

W 1378 roku Aleksey zmarł, lecz wielki książę moskiewski Dymitr, znany w historii jako Dymitr Doński, nie uznał Cypriana. Patriarcha mianował na miejsce Aleksego nowego metropolitę Pimena, mianując go „metropolitą Kijowskim i wsieja Rusi”, a do Cypriana wysłał nominację na „metropolitę Litewskiego i Małej Rusi”. Pimena Dymitr także nie przyjął. W 1381 roku Cyprian przybył do Moskwy z nadzieją objęcia godności metropolity kijowskiego, lecz wskutek intryg Dymitra po roku powrócił do Kijowa. Dymitr zaś wymógł na patriarsze wyświęcenie swego kandydata Dionizego na metropolitę. Tak oto na Rusi rezydowało czterech metropolitów, łącznie z halickim Antonim.

Powracając z Konstantynopola po wyświęceniu Dionizy, już jako metropolita, przybył w 1384 roku do Kijowa, żeby odsłużyć mszę w Cerkwi świętej Sofii, jak tego wymagała wiekowa tradycja. Włodzimierz Olgierdowicz polecił go aresztować i po roku Dionizy zmarł w więzieniu. W 1389 r. zmarł Pimen, a w 1391 r. Antoni. W 1389 roku zmarł również wielki książę moskiewski Dymitr. Patriarcha nominował Cypriana metropolitą całej Rusi, a sobór konstantynopolski postanowił uznać metropolię kijowską za nierozdzielną na wszystkie czasy «впредь во все веки».

Cyprian został jedynym metropolitą na Rusi, jak podają ówczesne kroniki «бысть едина митрополия Киев и Галич и всяя Руси».

Ten status Cypriana zachował się nawet po 1393 roku, kiedy to Włodzimierz Olgierdowicz był zmuszony opuścić Kijów na polecenie wielkiego księcia litewskiego Witolda. Cyprian jeszcze przez 13 lat, aż do śmierci w 1406 r., rządził skutecznie metropolią kijowską, ciesząc się sympatią i wsparciem Witolda.

Z historii burzliwych dziejów starań władzy litewskiej o katedrę kijowską widać ogromne znaczenie, jakie nadawano miejscu rezydowania metropolity właśnie w Kijowie. Podsumowując wspomniane wydarzenia z ostatniego ćwierćwiecza XIV w. można wywnioskować, że umieszczając rozpatrywany znak na swoich monetach książę kijowski Włodzimierz Olgierdowicz chciał podkreślić nie tylko to, że Kijów jest stolicą duchową całej Rusi, a najważniejsze, że odnowienie statusu miasta odbyło się właśnie za czasów jego rządów. Cyprianowi udało się z pomocą władców litewskich przywrócić w Kijowie ośrodek życia duchowego prawosławnych poddanych Wielkiego Księstwa Litewskiego. Właśnie powrót po 70 latach do Kijowa sławy centrum religijnego Rusi spowodował, że Włodzimierz Olgierdowicz jako godłną na swoich monetach obrał cerkiew, uwieńczoną krzyżem, podnosząc tym samym prestiż swego księstwa. Możliwe że poradził mu to zrobić właśnie Cyprian.

Monety kijowskie z imieniem Włodzimierza Olgierdowicza bito, jak podaje G. Kozubowski, o różnej wadze, cięższe 0,6-0,66g i lekkie 0,25-0,35g, co można wyjaśnić zwykłą inflacją. Te cięższe bito według niego w latach 1370-1380, lekkie w 1390-tych⁸. Obecnie wiemy o znalezieniu prawie 2000 takich monet, co daje podstawę do oceny emisji Włodzimierza Olgierdowicza na dużą skalę.

Trzeba zaznaczyć, że w czasie opracowania monet kijowskich przez G. Kozubowskiego, nie wiadano jeszcze o monetach z legendą „БЕ ПОСОБИ”. O znalezieniu jednej takiej monety zawiadomił J. Kotyk w 2008 roku⁹. Ostatnie badania tych monet, przeprowadzone przez R. Sawwowa, podają już 13 takich monet z wagą 0,38-0,48g¹⁰. R. Sawwow zaznacza że dla emisji 7 monet spośród nich stosowano technologię tatarską, czyli bicie z kawałków spłaszczonego drutu, a reszta 6 monet ma okrągłą formę, co więcej, przypomina europejską praktykę menniczą.



Monety z legendą „БЕ ПОСОБИ” bite z drutu srebrnego (a) i z krążku srebra (b) z artykułu p. Rostysława Sawwowa

Chciałbym poczynić ostrożne przypuszczenie. Analizując różne sposoby techniki menniczej przy biciu monet z legendą „БЕ ПОСОБИ”, można dojść do wniosku, że w mennicy kijowskiej zaszły wówczas jakieś zmiany. Proponuję zwrócić również uwagę, że

8 Козубовский Г., *Находки монет XIV-XV ст. на территории Киева*, Киев 1971.

9 Котик Ю., *Нова монета Володимира Ольгердовича* // *Львівські нумізматичні записки*, ч. 4-5, Львів 2007-2008.

10 Саввов Р., *Ще раз про денарії Володимира Ольгердовича з написом „Пособи”*. *Львівські нумізматичні записки*, ч. 8-9, Львів 2011-2012.

zmianom tym towarzyszył i sam widok monety. O ile inne typy monet kijowskich bito z imieniem Włodzimierza Olgierdowicza, to monety z legendą „БЕ ПОСОБИ” bito jakby bezimenne. A zatem możliwe, że ich emisja odbywała się w czasie, kiedy po opuszczeniu Kijowa przez Włodzimierza Olgierdowicza władzę w księstwie Witold przekazał Skirgiełło. Książę ten rządził Kijowem z ramienia Witolda od 1393 r. do śmierci w 1397 r. jako namiestnik wielkiego księcia litewskiego i sprawował swoje rządy w księstwie z pewnymi ograniczeniami¹¹. Skirgiełło nie miał prawa suwerennego władcy do bicia monet z własnym imieniem, podobnie jak traktował swoje władanie w Kijowie Włodzimierz Olgierdowicz, który uważał siebie dziedzicem tych ziem z łaski swego ojca Olgierda. Dlatego możemy przypuścić, że monety z ową legendą „БЕ ПОСОБИ” bito w latach 1393-1397, tzn. już po opuszczeniu Kijowa przez Włodzimierza Olgierdowicza*.

**Пропаганда ролі Києва як релігійного центру
на монетах Володимира Ольгердовича в II половині XIVст.
Резюме**

Після перемоги під Синіми Водами у 1362 р. Ольгерд посадив свого сина Володимира на князівський престол у Києві. Деякі дослідники вважають що ще до його правління у Києві випускали примітивні наслідування золотоординських монет. Наступні емісії київських монет з іменем князя на аверсі мають спільний реверс – зображення храму з хрестом посередині і хрестом на куполі. Історичні джерела подають, що внаслідок інтриг у 1300 році київський митрополит виїхав до Володимира, а згодом до Москви. У 1372 році за наполяганням Ольгерда до Києва прибув новий митрополит Кипріян, висвячений у Візантії. Очевидно за його порадою на реверсах монет наносили згадане зображення храму, що може бути свідченням відновлення ролі Києва, як православної метрополії. Такий реверс зберігся і після того, як Вітольд у 1393 році усунув Володимира і віддав Київ Свидригайлові. Кипріян посідав митрополичу кафедру аж до своєї смерті у 1406 році. Тоді випускали у Києві монети з нейтральною легендою аверсу (без імені князя) з написом «Бе Пособи» / Богородице допоможи/ та зображенням храму на реверсі.

¹¹ *История Киева*, т. I, Киев 1982, с. 223.

* Автор składa podziękowanie panom Igorowi Jakowelisowi, Dmitrowi Huleckiemu i Rostisławowi Sawwowu za nadesłanie zdjęć monet kijowskich do ilustracji artykułu.

Ростислав Саввов
(Украина)

НОВАЯ КЛАССИФИКАЦИЯ ДРЕВНЕЙШИХ МОНЕТ ВЕЛИКОГО КНЯЖЕСТВА ЛИТОВСКОГО

Сообщение основано на нумизматических находках последнего времени, происходящих в основном из Украины, которые помогают уточнить время и место чеканки некоторых древнейших монет Великого княжества Литовского. Речь идет о кладовых комплексах и одиночных монетах второй половины XIV в., сведения о находках которых за последних 5-10 лет собраны автором. Более подробное описание этих находок, анализ состава новых кладов можно найти в последних работах автора¹. Некоторые положения и выводы из этих работ вошли в состав данного сообщения.

Наибольшее число находок монет относится к денарию «Колюмны / Копье с крестом», но встречаются находки и других древнейших монет ВКЛ, например, «Печать / Копье с крестом», «Портретные» и другие. Следует подчеркнуть, что находки денария Витовта (1392-1430) «Колюмны / Копье с крестом», особенно на Волини, имеют массовый характер. За последних 5-10 лет в окрестностях Луцка было найдено несколько значительных кладов денариев, а также большое количество мелких кладов и одиночных монет. Общее количество найденных на Волини монет можно оценить в 2-3 тысячи экземпляров. Примерно такое же количество находок денария «Колюмны / Копье с крестом» было зафиксировано здесь в XIX в.², тогда как за весь XX в. отмечена только одна находка клада из Седлища³. Хорошо известно, что количество находок артефактов пропорционально хозяйственной активности, которая в XX в. была никак не меньшая, чем в XIX в., поэтому ничем, кроме неудовлетворительного учета, отсутствие находок денария «Колюмны / Копье с крестом» в XX в. объяснить нельзя.



Рис. 1. Монеты с эмблемой «Наконечник копья и крест»: «Печать» и «Колюмны / Копье»

Подобное положение складывается и с находками в Украине монеты «Печать / Копье с крестом», на которой тоже присутствуют эмблемы «Наконечник копья с

1 Саввов Р., *Карбування на Волині найдавніших монет Великого князівства Литовського* // Львівські Нумізматичні Записки, ч. 10, 2013; Саввов Р., *Наслідувальне карбування найдавніших монет Великого князівства Литовського* // Нумізматика і Фалеристика, №2 2014.

2 Федоров Г. Б., *Топография кладов с литовскими слитками и монетами* // КСИИМК. – 1949. – Вып. 29, с. 64-75; Котляр М. Ф., *Грошовий обіг на території України доби феодалізму*, Київ 1971, с. 79.

3 Kotlar M., *Znaleziska monet z XIV-XV w. na obszarze Ukrainskiej SRR*, Wrocław 1975, s. 45, Nr 125.

крестом», рис. 1. Ранее было известно лишь про одну находку монеты «Печать / Копье с крестом» из-под Киева. Теперь, по далеко не полным данным, стало известно о находках почти 50 монет «Печать / Копье с крестом». Как правило, это одиночные находки, но есть и несколько кладов с монетами «Печать / Копье с крестом». Примечательно, что как и в случае с денарием «Колюмны / Копье с крестом», большинство находок монет «Печать / Копье с крестом» тоже приходится на Волынь.

На большое количество находок денария «Колюмны / Копье с крестом» на Волыни давно было обращено внимание. Исходя из этого, исследователи указывали на возможность чеканки здесь монет «Колюмны / Копье с крестом» и «Печать / Копье с крестом»⁴. Однако, как известно, кроме Волыни, денарий «Колюмны / Копье с крестом» и монету «Печать / Копье с крестом» находят в значительных количествах и в Литве, поэтому мнения о месте их чеканки разделились. Полагаем, что на данный момент накопилось достаточно нумизматического материала, чтобы перейти от качественных оценок к количественным и сделать обоснованные выводы. По данным, собранным в работе Э. Ремецаса, на 2005 г. общее число денариев «Колюмны / Копье с крестом», найденных в Литве за 150 лет наблюдений, составляет больше 2600 монет⁵. Это значительно меньше количества таких денариев найденных на Волыни, общее число которых составляет около 8 тысяч, а с учетом отсутствующих данных за XX в. эта цифра могла бы быть еще большей. Объяснение большого количества находок на Волыни только ее экономической активностью, в частности, связанной с деятельностью Витовта, не убедительно. Волынь могла получать монету от расположенных по соседству центров чеканки во Львове и Кракове, о чем свидетельствуют местные клады⁶.

То, что денарий «Колюмны / Копье с крестом» мог чеканиться не в Литве, а на Волыни, хорошо видно на примере другого денария Витовта «Колюмны / Погоня». Денарий «Колюмны / Погоня», вторая по массовости монета из древнейших литовских монет, чеканился примерно в тоже время, что и денарий «Колюмны / Копье с крестом». Большая их часть, около 1000 экземпляров, найдены на Виленщине, что указывает на их чеканку в Литве⁷. Если полагать, что обе монеты чеканились в Литве, а далее поступали на Волынь, то следует ожидать примерно равного количества их находок на Волыни. Однако, в действительности, на Волыни известны лишь единичные случаи находок денария «Колюмны / Погоня», в сравнении с находками тысяч монет «Колюмны / Копье с крестом».

На первый взгляд, вывод о возможности чеканки монеты «Печать / Копье с крестом» на Волыни противоречит очевидная локализация этой монеты в Литве, в которой найдено больше 120 из примерно 200 известных на настоящее время монет. Но при ближайшем рассмотрении, можно видеть, что большая часть монет из этого количества (87 экз.) принадлежит одному Шанчайскому кладу. Анализ

4 Щекатихин Н. Н., *Топография кладов с литовскими слитками и монетами на территории древнего Литовского государства*, I. 1933-1934, с. 95; Котляр М. Ф., *Грошовий обіг на території України доби феодалізму*, Київ 1971, с. 79; В. Савицький, В. Чопюк, *Монети Любарта Гедеміновича // Львівські нумізматичні записки*, ч. 6-7, 2009-2010, с. 31.

5 E. Remecas, *Paskutinės Lietuvos Didžiojo Kunigaikščio Vytauto kaldintos monetos // Pinigu studijos №3*, 2005, p.73.

6 Котляр М. Ф., *Грошовий обіг на території України доби феодалізму*, Київ 1971, с. 80.

7 E. Remecas, *Paskutinės Lietuvos Didžiojo Kunigaikščio Vytauto kaldintos monetos // Pinigu studijos №3*, 2005, p. 64.

его содержания: южнорусские украшения галицко-волинского происхождения, молдавские гроши Петру Мушата (1375-1391)⁸, показывает, что клад мог быть первоначально сформирован на Волыни или Галичине, а затем перенесен в Литву.

Об этом свидетельствует и такая особенность клада, на которую ранее не обращалось внимания, как одноштемпельность молдавских грошей. Три из четырех грошей Петру Мушата из клада чеканены одной парой штемпелей, а четвертый - соединяющимся штемпелем, рис. 2.



Рис. 2. Молдавские гроши из Шанчайского клада: 1, 2, 3 – одноштемпельные монеты; 4 – грош с отличающимся аверсом. Монеты хранятся в Национальном художественном музее им. М. К. Чюрлиониса (г. Каунас)

Само по себе это редкое явление для обильной чеканки П. Мушата. Если принять во внимание то обстоятельство, что это единственная находка грошей П. Мушата в Литве и, что вероятность попадания вклады одноштемпельных монет падает по мере удаления от места их чеканки, в данном случае столицы Молдовы – Сучавы, то трудно представить, чтобы гроши П. Мушата могли попасть в Шанчайский клад из денежного оборота Литвы. На фоне слабой статистики, как уже упоминалось общее число известных монет «Печать / Копье с крестом» не превышает 200 экземпляров, перенос одного такого клада из одной географической зоны в другую может сильно исказить картину локализации монеты.

Новые находки в Украине кладов с монетой «Печать / Копье с крестом» ставят под сомнение и существующее сейчас мнение о времени начала чеканки этой монеты в 1392 г. Витовтом после его прихода к власти⁹. К известному ранее Борщевскому кладу 1948 г. с монетой «Печать / Копье с крестом», датированному джучидскими дирхемами 1380 г.¹⁰, теперь добавились еще два небольших клада тоже из Среднего

8 В. П. Даркевич, Н. А. Соболева, *О датировке литовских монет с надписью «Печать» (по материалам Шанчайского клада)* // Советская археология №1 1973, с. 84-87.

9 R.Kiersnowski, *Najdawniejsze monety Lietewskie* // Wiadomości numizmatyczne, R. XXVIII, 1984, z. 3-4, s. 169.

10 Kozubowski G., *Monety Księstwa Kijowskiego w XIV w.* // Wiadomości numizmatyczne, R. XXXVIII, 1994, z. 3-4, s. 149-150.

Поднепровья: Чигиринский 2011 г. и Лубенский 2013 г.¹¹ Все они имеют однотипное с Борщевским кладом содержание: основные группы монет – денарии ранних типов «Плетение» и «IS» киевского князя Владимира Ольгердовича (1362-1394) и джучидские дирхемы второй половины XIV в. вместе с их подражаниями. Кроме них в кладах содержались в небольших количествах пражские гроши Карла I (1346-1378), галицко-русские грошики Людовика (1342-1382) и некоторые другие монеты. Младшей датированной монетой из Лубенского клада оказался данг Мухаммеда 777 г. х. (1375/6 г.). Дирхемы из Чигиринского клада не прошли определение, однако клад можно датировать по присутствию в нем подражания русскому грошику Людовика, который чеканился в 1379-1382 годах. Таким образом, два новых клада со Среднего Поднепровья, содержащие монеты «Печать / Копье с крестом», подтвердили датирование Борщевским кладом времени нахождения в обращении монеты «Печать / Копье с крестом» 70-80 годами XIV в. Заметим, что среди других известных кладов с монетой «Печать / Копье с крестом», происходящих в том числе из Литвы, нет ни одного, который бы препятствовал такому датированию времени обращения монеты «Печать / Копье с крестом». В Шанчайском кладе вместе с монетами «Печать / Копье с крестом» находились упомянутые гроши Петру Мушата раннего типа, чеканку которых относят к началу 80-х годов XIV в.¹² В Вильнюсском кладе 2002 г. вместе с монетами «Печать / Копье с крестом» присутствовали монеты Ягайло (1377-1392). Чтобы согласовать выпуск монет «Печать / Копье с крестом» с чеканкой Витовта, их поставили во времени после монет Ягайло на том основании, что среди них оказалось много одноштемпельных монет¹³. Такая особенность может свидетельствовать о том, что монеты попали в обращение незадолго до сокрытия клада. Однако среди других монет Вильнюсского клада также много одноштемпельных монет, к тому же нужно заметить, что величина доли одноштемпельных монет зависит от других факторов, например, общего тиража монет, который в данном случае не известен.

В пользу возможности волынской чеканки монеты «Печать / Копье с крестом» свидетельствует и близость ее стопы (масса монеты и проба) со стопой соседнего галицко-русского грошика, чеканившегося в 70-80 годы XIV в. в Львове, на что уже указывалось ранее¹⁴. Также недавно была выявлена монета волынской чеканки – денарий Любарта (1340-1383/4), что подтверждает факт существования на Волыни во второй половине XIV в. местного монетного двора. На денарии Любарта на одной стороне изображен лев, а на другой, простой греческий крест – хорошо известный исторический герб Волыни. Такой же крест присутствует и на монетах с эмблемой «Наконечник копья и крест». Заметим, что мотив копья, как лаконичный символ

11 Саввов Р., *Карбування на Волині найдавніших монет Великого князівства Литовського* // Львівські Нумізматичні Записки, ч. 10, 2013.

12 Parvan K., *Inca un lot monede moldovenesti din tezaurul de la Rachelu (com. Luncavita), Judetul Tulcea* // Peuce – 2003, S. N. 1 (XIV), p. 431-446.

13 Ремецас Э., *О датировке древнейших монет Великого княжества Литовского (конец XIV в.)* // Numizmatika № 19, Bratislava 2004, p. 88.

14 А. Крыжановский, *Влияние галицкой монетной системы последней четверти 14 века на метрологические показатели монет Подольского князя Константина Кориатовича* // Numizmatika №6, 2005 г. 53-54; С. Саяускас, *Монеты Великого княжества Литовского с кириллической легендой «Печат» и их метрологическая связь с монетами Галицкой Руси и Молдавии*, Матеріали міжнародної наукової конференції: «Грошовий обіг і банківська справа в Україні: минуле та сучасність» Львів – 2004, с. 82-85.

Георгия Победоносца, тоже не чужд Волыни. В ранней геральдике Волыни первой половины XIV в. изображения Георгия Победоносца в виде пешего воина или всадника использовались на печатях галицко-волынских русских князей¹⁵.

Полагаем, что все монеты с эмблемами «Наконечник копья с крестом»: «Печать / Копье с крестом», «Двойной крест / Копье с крестом» и «Колюмны / Копье с крестом» чеканились на Волыни, а изображение наконечника копья и креста являются земельной эмблемой Волыни того времени. Монета «Печать / Копье с крестом» чеканилась в 70-80 годах XIV в. еще во время существования удельного Волынского княжества при правлении Любарта. В дальнейшем, после перехода власти на Волыни к Великим литовским князьям, сначала Ягайло, а затем Витовту, они продолжили чеканку там уже своей монеты с земельными символами Волыни. Заметим, что о локализации волынской монеты Ягайло «Двойной крест / Копье с крестом», вследствие ее большой редкости, говорить пока рано.



Рис. 3. Новые портретные монеты: 1 – «Портрет / Двойной крест»; 2 – «Портрет / Погоня»

Также требует внимания положение, которое сложилось с так называемыми «Портретными» монетами. До недавнего времени был известен только один ее тип «Портрет / Лев с плетением». Теперь в Броварском кладе 2012 г. из-под Киева¹⁶, который датируется джучидскими дирхемами 1391/2 г., нашлась уникальная на данный момент портретная монета «Двойной крест / Портрет», рис. 3-1. Хотя на монете не обнаруживаются надписи, принадлежность ее к Ягайло не вызывает сомнения. Также заметим, что до этого была опубликована еще одна портретная монета «Портрет / Погоня», также найденная вблизи Киева, рис 3-2¹⁷. Она также без сомнения принадлежит Ягайло, поскольку анонимное до этого на портретных монетах изображение суверена окружено на этой монете кириллической надписью «Князь Ягайло», такой же, как и на известных монетах Ягайло «Двойной крест / Погоня». Появление двух новых типов портретных монет великокняжеской чеканки, показывает, что развитие этого типа должно было протекать длительное время, возможно с самого начала прихода Ягайло к власти в 1377 г.

В связи с этим, привлекает внимание одна монета, тоже ставшая известной в последнее время. Несмотря на то, что она была признана сомнительной, или даже со-

15 Лаппо-Данилевский А. С., *Печати последних галицко-владимирских князей и их советников*. В сборнике материалов и исследований: Болеслав-Юрий II, князь всей Малой Руси. СПб 1907, с. 221-222; 241-250, Таб. VI-VII.

16 Саввов Р., *Карбування на Воліні найдавніших монет Великого князівства Литовського* // Львівські Нумізматичні Записки, ч. 10, 2013.

17 Саввов Р., *Новий тип ранніх монет Великого князівства Литовського* // Нумізматика і Фалеристика, №3 2013.



Рис. 4. Монета с кириллической надписью «Князь Ольгерд»



Рис. 5. Подражательная чеканка древнейших монет ВКЛ: 1 – краковский денарий Казимира III; 2 – монета «Портрет / Лев с плетением»; 3 – монета «Орел / Лев»

временным фальсификатом¹⁸, на взгляд автора, она заслуживает на внимательное рассмотрение. Речь идет о еще одной портретной монете с кириллической надписью «Князь Ольгерд», рис. 4.

Одной из причин, по которой эта монета вызывает сомнения в подлинности, кроме сенсационной претензии на принадлежность к Великому князю Литовскому Ольгерду (1345-1377), есть, невозможное на первый взгляд, сочетание латинской псевдолегенды вокруг, как можно думать портрета суверена, и кириллической надписи с его титулом и именем на противоположной стороне монеты. Однако следует вспомнить, что в большинстве случаев на первоначальном этапе основания собственной чеканки прибегали к заимствованию монетного типа и, соответственно, начальная чеканка имела подражательный характер. Ранее уже указывалось, что монеты «Портрет / Лев с плетением», «Орел / Лев» могли копироваться с краковского денария Казимира III (133-1370), рис. 5.¹⁹ Однако при этом не принималось во внимание то обстоятельство, что появление подражаний не могло отстоять далеко во времени от времени пребывания в денежном обороте оригинала. Денарий Казимира III чеканился самое позднее до 1370 г., конца правления Казимира III, соответственно, указанные подражательные монеты должны были чеканиться в Литве еще во время правления Ольгерда. Все три упомянутые монеты являются типичными односторонними подражаниями, когда на одной стороне помещалась копия с оригинала, а на другой собственные эмблемы, что может объяснить сочетание латинских

18 Б. Пашкевич, *Белзькі монети князя Юрія Наримунтовича* // Львівські Нумізматичні Записки, ч. 8-9 2011-2012, с. 12.

19 Remecas E., *Lenkijos karaliaus ir Lietuvos didžiojo kunigaikščio Jogailos portretinės monetos* // Istorija, 2004, nr LIX-LX, p. 23; Paszkiewicz B., *The earliest Lithuanian coins: vingt ans apres*, part I: *The first decade* // Numizmatika №6, Vilnius 2007, p. 12.



1



2

Рис. 6. Сравнение надписей на аверсах монет: 1 - «Портрет / Лев с плетением» (реконструкция); 2 - с надписью «Ольгерд»

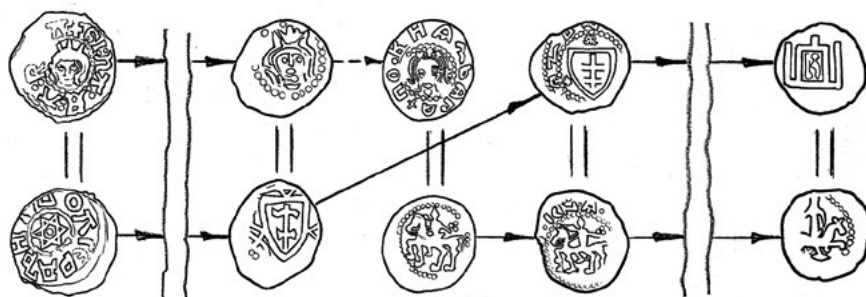
и кириллических надписей на монете Ольгерда. По мнению автора, монета Ольгерда могла послужить в дальнейшем образцом для чеканки последующих портретных монет. Заметим, что латинская псевдолегенда этой монеты в целом схожа и даже частично совпадает с реконструированной легендой монеты «Портрет / Лев с плетением» – «Magna Regina», рис. 6.

Таким образом, можно предположить, что чеканка в центральном домене ВКЛ началась Ольгердом, который в 70-е годы XIV ст. выпустил подражательную краковскому денарию Казимира III монету со своим именем и титулом. В дальнейшем Ягайло повторил этот тип, оставив подражательный портрет и поместив на монету вместо имени и титула свой личный знак-герб «Двойной крест» в геральдическом щите, рис. 7. На следующем этапе произошло переосмысление этого типа монеты – портрет превратился из декоративной детали, предназначенной лишь для узнавания привычного типа монеты, в действительное изображение суверена, о чем свидетельствует появившаяся вокруг портрета надпись «Князь Ягайло». На освободившуюся от эмблемы властителя сторону монеты поместили земельную эмблему Виленщины – герб «Погоня». Подобный принцип оформления монет: на одной стороне символ властителя, на другой – земельная эмблема, соблюдался и в дальнейшем. По каким-то неясным причинам, скорее всего технического характера, в последующем портрет на наиболее массовой монете Ягайло «Двойной крест / Погоня» был заменен на его герб. Витовт унаследовал этот тип монеты, заменив лишь герб Ягайло «Двойной крест» на свой личный знак-герб – «Колюмны».

Пока не ясно, чеканились ли подражательные монеты на Волыни. Исходя из того, что известно на данный момент, чеканку здесь начал Любарт в 70-е годы XIV в. с выпуска упомянутого денария, а также вполне оригинальной монеты - «Печать / Копье с крестом», номиналом в половину пражского гроша. Оформлен полугрош был по стандартной схеме: на одной стороне символ властителя, в данном случае типичная для древнерусской традиции надпись «Печать князя ...», из которой, очевидно по техническим причинам, на монете поместили лишь начало, а на другой стороне - земельная эмблема Волыни «Наконечник копья с крестом», рис. 7. Чеканка полугроша Любарта продолжалась сравнительно долго, до середины 80-х годов XIV в., отслеживая падение содержания серебра в пражском гроше. Поэтому наряду с тяжелыми высокопробными монетами «Печать / Копье с крестом» начального периода чеканки, существуют и легкие позднего чекана. В дальнейшем и Ягайло и Витовт придерживались в своей волынской чеканке той же упомянутой стандартной схемы оформления, помещая на монеты свои эмблемы вместе с земельной эмблемой Волыни.

Что касается остальных древнейших монет, выпускавшихся на территории ВКЛ, не охваченных данной классификацией: «Портрет / Лев с плетением», «Орел / Лев», «Печать / Лев с плетением», «Двойной крест / Дракон (Рыба, Лев)», то эмитентов,

Великокняжеская чеканка центрального домена, Вильно, герб “Погоня”
 Ольгерд, до 1377 Ягайло, 1377-1392 Витовт, 1392-1410



Региональная чеканка Волыни, Луцк, эмблема “Наконечник копья и крест”

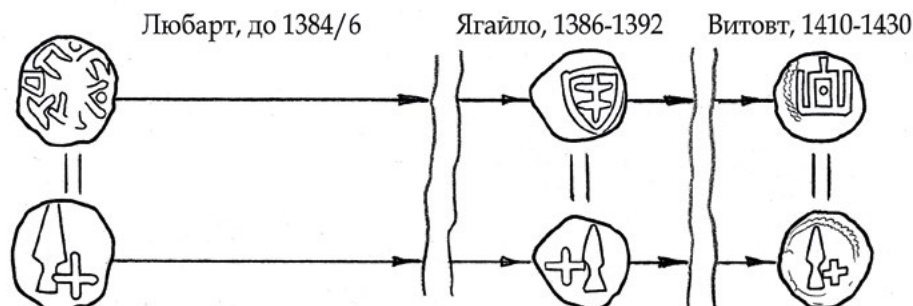


Рис. 7. Схема развития чеканки древнейших монет ВКЛ в центральном домене и на Волыни

место и время их чеканки еще предстоит уточнить. Очевидно, что помимо Волынского монетного двора, существовали и другие региональные центры чеканки. Там, при правлении Ольгерда, могли чеканиться такие, например, явно подражательного характера монеты, как «Портрет / Лев с плетением» и «Орел / Лев».

New classification of most ancient coins of the Grand Duchy of Lithuania Summary

Classification of most ancient Lithuanian coins a Grand Dukes coinage, which exists at the moment, does not meet current realities. Proposes a new classification based on the following principles: issue at the initial stage coins imitative character and presence in ancient Lithuanian coins of land emblems. In accordance with these principles, the groups of coins minted during the reign of Grand Dukes Algirdas, Jogaila and Vytautas were allocated.

Also allocated groups of coins central and regional coinage. Among regional minting coins allocated coins minting Volyn.

POLITICAL SYMBOLISM ON THE COINS OF THE HOLY ROMAN EMPIRE IN THE MID-SIXTEENTH CENTURY

In addition to their function as a means of payment, gold and silver coins also carried symbolic information concerning their issuer. The possibility of symbolic use for the surface of struck coins in order to present political power increased significantly in the second quarter of the 16th century, when a large number of tolar type coins – silver coins made of high-quality metal approximately 4cm in diameter – began to come into European circulation¹. The sixteen forties in particular represent a significant turning point, when at the same time as the older import of gold from the American colonies a large amount of colonial silver started to flow onto the European market². This change also significantly influenced the negotiations on the currency integration of the Holy Roman Empire, which were conducted for several decades at the level of the imperial assemblies³.

Whereas the so-called First Imperial Mint Order from 1524 reflected the interests of that period's most significant producers of European silver for metallurgy (who were members of the Saxony house of Wettin), the next similar agreement adopted at the imperial assembly in Augsburg in 1551 as the so-called Second Imperial Mint Order primarily reflected the interests of the emperor Charles V, who at that time had a massive amount of imported precious metal. In addition to this basic condition, which was a sufficient own base of raw materials, the emperor Charles V also used his temporary political predominance because he had temporarily gained complete control of the proceedings of the imperial assembly due to his military victory over the protestant opposition in the empire in 1547⁴. So at the political level the emperor could impose currency reform of the empire in any form which he considered advantageous for himself. This fact was reflected not only in the metrological parameters of the coins and their denomination structure, but also in the political symbolism which should be used on the new coins of the common imperial currency⁵.

1 Petr Vorel, *Stříbro v evropském peněžním oběhu 16-17 století (1472-1717)*, Praha 2009, s. 123-156 „Zlatá éra“ středoevropského stříbra (1519-1545); Petr VOREL, *From the Silver Czech Tolar to a Worldwide Dollar (The Birth of the Dollar and its Journey of Monetary Circulation in Europe and the World from the 16th to the 20th Century)*, Columbia University Press, New York 2013, s. 27-52, Chapter 2: The First Appearance of the Thaler in Jáchymov.

2 Charles P. Kindleberger, *World Economic Primacy: 1500 to 1990*, New York – Oxford 1996, s. 68-80; Ronald E. Seavoy, *Origins and Growth of the Global Economy (From the Fifteenth Century Onward)*, London 2003, s. 25-31; Petr Vorel, *Od srebrnego talara do światowego dolara (narodziny talara i jego droga w europejskim i światowym obiegu pieniężnym w XVI-XX wieku)*, Toruń, s. 51-69; *Walka o talara w Europie Środkowej w XVI wieku*.

3 Carl von Ernst, *Ueber die Silberwährung Deutschlands im XVI. und XVII. Jahrhunderte*, Numismatische Zeitschrift 3, 1872, s. 136-160; Bernd Sprenger, *Das Geld der Deutschen (Münzgeschichte Deutschlands)*, Paderborn–München–Wien–Zürich 1995 (2. wyd.), s. 104-106.

4 Hermann Kellenbenz, *Das römisch-deutsche Reich im Rahmen der wirtschafts – und finanzpolitischen Erwägungen Karls V. im Spannungsfeld imperialer und dynastischer Interessen*, [in:] Lutz Heinrich (Hg.), *Das römisch-deutsche Reich im politischen System Karls V.*, Schriften des Historischen Kollegs – Kolloquien 1, München 1982, s. 35-54.

5 Petr Vorel, *Money in the Political Culture of 16th Century central Europe*, [in:] Halina Manikowska – Ja-

The symbol of the empire (the double-headed eagle), the name of the emperor and the value expressed by a number representing the buying power of the coin in kreuzers was to be displayed on all coins. This is the first time in the history of the currency development of central Europe when the buying power of coins was to be stamped directly on silver coins of all denominations in the form of a concrete number. On older silver groats and tolars no such information is given. In the given contexts it is important that the relationship of the coin to the imperial currency system was expressed by the location of the number inside the so-called imperial orb, which (as a part of the crown jewels) traditionally symbolised universal imperial power.

But the predominance of emperor Charles V within the empire lasted only a short time (up to 1552), and ended with the failure of the Habsburg policy and conclusion of the so-called Peace of Augsburg in 1555. As a result the common imperial currency introduced in 1551 was issued only by several princes and imperial cities, some under direct political pressure. The most striking case is the minting of new Saxony coins at a time when the previous Elector of Saxony Johann Friedrich (the leader of the anti-Habsburg opposition within the empire) was in an imperial gaol. At that time Saxony coins had to be minted bearing the likeness and full name of the victorious emperor Charles V⁶.

But the imperial symbols (i.e., the heraldic imperial eagle or depiction of the Roman emperor or king with his name and titles) appeared at that time not only on the coins of the imperial currency system. From their election to the imperial throne Charles V and Ferdinand I used the imperial heraldic symbolism on the coins of all the countries they ruled, even if these countries were not part of the Holy Roman Empire from the political aspect. So on Spanish, Hungarian or Czech coins of the time the symbols of the empire were used as the personal symbol of the ruler, not as an attribute of affiliation to the empire or the imperial currency system.

Following the political fiasco of Charles V and his abdication in 1556, attempts at currency integration of the empire continued under the rule of Ferdinand I Habsburg, who chose a more sensible approach in this matter. The so-called Third Imperial Mint Order of 1559 had greater respect for the older local currency systems in the empire and was accepted by a larger number of issuers⁷. This imperial mint order also formally prescribed one common (imperial) face for all denominations. But in practice a rule came into being that the coins of the imperial currency system would have their nominal value located inside the so-called imperial orb. This orb was most often located on the breast of the imperial eagle, but other locations are also common (in the left hand of the ruler, below the imperial eagle). And this number did not have to express only the value in imperial kreuzers, but also in other local currencies (in groats, shillings, stuibers etc.), or a fraction could be expressed. So the number "24" on a tolar coin meant "24 groats", whereas on coins of medium size the number "24" meant a value of 1/24 of a tolar, i.e., one groat. But

roslav Pánek (red.), *Political Culture in Central Europe (10th-20th Century)*, Part I – Middle Ages and Early Modern Era, Prague 2005, s. 179-201.

6 Petr Vorel, *Monetary Circulation in Central Europe at the Beginning of the Early Modern Age – Attempts to Establish a Shared Currency as an Aspect of the Political Culture of the 16th Century (1524-1573)*, Univerzita Pardubice – Filozofická fakulta, Monographica VI., Pardubice 2006, s. 92 „Thaler minted by the sons of imprisoned John Friderick of Saxony in 1551”.

7 Hans-Wolfgang Bergerhausen, *Exclusis Westphalen et Burgund (Zum Kampf um die Durchsetzung der Reichsmünzordnung von 1559)*, *Zeitschrift für historische Forschung* 20, 1993, s. 189-204; P. Vorel, *Monetary Circulation in Central Europe*, s. 103-128 „Third Imperial Minting Order of 1559”.

all of this coinage should have been mutually acceptable, and the symbol of the imperial orb (in which the relevant number was) was intended to show that this was a coin of the common imperial currency.

So the imperial symbolism on coins minted in the Holy Roman Empire in the last third of the 16th century wholly lost its original political symbolism in which the emperor is presented as a joint ruler having control over the monetary system. The depiction of the imperial eagle on the reverse of the coins of that time was meant to serve only to ensure that the products of the individual issuers were accepted as full value coins in the context of the imperial currency circulation. Then in this situation many issuers stopped adhering to the originally designated metrological standards and issued coins with a lower silver content which were, however, formally attributed to the imperial currency system. This was a fairly good business, so several small towns in south-west Germany introduced the mass production of small imperial coins, as did many issuers from the area of northern Switzerland, i.e., an area which from the end of the 15th century had not been a political part of the empire⁸. The spread of a large number of various types of coins of the imperial currency system caused relatively great problems during regular payments, and at the start of the 17th century the imperial currency system experienced rapid inflationary development culminating in the start of the Thirty Years War⁹.

But at that time the imperial symbolism appeared not only on Swiss coins, but also on that of other countries which in the 16th century were not part of the empire, and this was often for wholly different reasons.

The minting of coins of the imperial currency system lasted only a short time in the Czech lands. In 1561 the Czech Assembly approved the proposal of the king and emperor Ferdinand, who had long agitated for the unification of the monetary systems of all the countries he ruled. But conforming the Czech currency system to the imperial mint order was seen to be a mistake after a few years because it caused a massive influx of poorer value (minted commercially and in great volume) coins from the area of northern Switzerland and south-west Germany. So after several years of preparation, in 1573 the Czech assembly introduced a fundamental currency reform, which reintroduced the domestic groat system, which successfully resisted inflationary pressures up to the start of the Thirty Years War¹⁰. The heraldic imperial eagle was also used on the new Czech groats and tolar, but only as the personal symbol of the ruler (who was the Czech king and emperor at the same time), not as a symbol of political unity with the empire or its currency system¹¹.

It is not necessary to draw any special attention to the development of the Polish currency here in Augustow, but compared to the situation in Bohemia and Silesia, the situation is particularly interesting. Although at the end of the 16th century Poland did

8 Herbert Rottmann, *Schweizer Münzen und Banknoten*, München 1989, s. 11; Martin Körner – Norbert Furrer – Niklaus Bartlome, *Währungen und Sortenkurse in der Schweiz 1600-1799*, Lausanne 2001, s. 11-12; P. VOREL, *Stříbro*, s. 220-222.

9 Charles P. Kindleberger, *A Financial History of Western Europe*, London 1985, s. 45; P. vorel, *Monetary Circulation in Central Europe*, s. 129-159 „Lapse of the Shared Central European Currency in the Second half of the 16th Century“.

10 Petr Vorel, *Od pražského groše ke koruně české 1300-2000 (Průvodce dějinami peněz v českých zemích)*, Praha 2004 (2. vyd.), s. 111-150.

11 Petr Vorel, *Říšská a korunní symbolika na mincích zemí Koruny české na počátku raného novověku*, [in:] Jiří Mikulec – Miloslav Polívka a kol. (edd.), *Per saecula ad tempora nostra. Sborník prací k šedesátým narozeninám prof. Jaroslava Pánka*, Praha 2007, s. 258-267.

not have its own significant sources of silver¹², its currency system was one of the most stable in Europe, and Polish three groats were a much sought-after article of trade, often used far beyond the borders of the Rzecz Pospolita¹³. Even though the Polish Assembly permitted the legal circulation of imperial kreuzers on its territory in 1598¹⁴, a situation similar to that in Bohemia in the sixties occurred¹⁵. Older, higher-quality domestic coins disappeared from circulation in Poland and were replaced by the inflationary imperial coinage¹⁶. The Polish state reacted to this change in currency policy quickly, as did several Silesian princes, who started mass production of coins imitating imperial coinage with the aim of sending them onto the Polish currency market. The solution to the arising situation was a complete halt in the production of older Polish coins with a high silver content and start of production of unusually combined coinage, which were also coins of the Polish currency system with a face value of one and a half Polish groats (so-called poltoraks) and also the three-kreuzer of the imperial currency¹⁷. So briefly at this time the symbolism of the empire appeared on Polish coins in the form of the imperial orb. But this could in no way symbolise any kind of political linkage of Polish state to the empire. It was merely a symbolical “inheritance” of the unsuccessful attempts lasting many years to establish the currency integration of the Romano-German Empire.

- 12 Andrzej Mikołajczyk, *Einführung in die neuzeitliche Münzgeschichte Polens*, Łódź 1988, s. 50-52.
- 13 Zbigniew Światalski, *Cło od pieniędzy wywożonych za granice Rzeczypospolitej w latach 1598-1659*, Przegląd Historyczny 51, 1960, s. 24-32; Реваз В. Кеуладзе, *Проникновение польских монет XVII в. в Грузию по украинскому торговому пути*, Нумизматика и сфрагистика 1, 1963, s. 143-151; Francis Pap – Iudita Winkler, *Monede Poloneze din Secole XV-XVII în Transilvania*, Acta Musei Napocensis 3, 1966, s. 197-210; Николай Федорович Котляр, *Нариси історії обігу й лічби монет на Україні XVI-XVIII ст.*, Київ 1981, s. 68-111; Andrzej Mikołajczyk, *Polish Factor in the Balkan Monetary Affairs of the Late 16th and 17th Century*, Zeitschrift für Balkanologie 22, 1986, s. 61-75, tu Fig. 3: „Flow of the Polish silver coins to the South and East onto the lands of the Ottoman Empire and Ottoman allies” (s. 69); Міхась А. Ткачоў – Вітал У. Скалабан [edd.], *Археалогія і нумізматыка Беларусі*, Мінск 1993, s. 138; Halil Sahillikoglu, *The Role of International Monetary and Metal Movements in Ottoman Monetary History (1300-1750)*, in: Şentürk Şenur - Özpabıyıklar Selahattin [edd.], *Power of Gold, Golds of Power* (Exhibition of Gold Coins Yapı Kredi Collection), Istanbul 2004, s. 115-142; Jarosław Dutkowski, *Uwagi o taryfach ewaluacyjnych monet z XV i XVII wieku*, in: Шуст Роман – Крижанівський Андрій – Швець Володимир – Белопольский Сергій [red.], *Грошовий обіг і банківська справа в Україні – минуле та сучасність* (Матеріали міжнародної конференції: „Грошовий обіг і банківська справа в Україні – минуле та сучасність”, яка відбулася у Львові 14-15 травня 2004 року), Львів 2005, s. 166-198; P. Vorel, *Stříbro*, s. 185-238: *Inflace v Evropě a polský „ekonomický zázrak” (1566-1609)*.
- 14 *Wizerunk y szacunek mynic wszelakich cudzoziemskich, iako które w Koronie Polskiey bráné y wydawané bydz mają, uczyniony przez sławnego Kaspra Rytkierá, probierzá generálné[g]o przyczeglé[g]o, i za dozorem wielmożnego pana Iana Firleia Dąbrowice, podskárbiégo koronnégo, a za własnym rozkazaniem Krola Ie[g]o M[ilostil] w druk wadány, według uchwały séymu koronnégo wárszawského, w roku 159-osmyim*; Kraków 1600 (reprint Warszawa 1965).
- 15 Petr Vorel, *Monety polskie w obiegu pieniężnym na terenie Królestwa Czeskiego w XV-XVII wieku*, in: Iwańczak Wojciech – Smołucha Janusz [red.], *Wspólnoty małe i duże w społeczeństwach Czech i Polski w średniowieczu i w czasach wczesnonowożytnych*, Kraków 2010 (ISBN 978-83-7188-769-7), s. 361-376.
- 16 Zdzisław Sadowski, *Pieniądz a początki upadku Rzeczypospolitej w XVII wieku*, Warszawa 1964, s. 172-194; Zbigniew Żabiński, *Kryzys monetarny w czasach Zygmunta III*, Wiadomości Numizmatyczne 20, 1976, s. 1-13.
- 17 P. Vorel, *Stříbro*, s. 258-259.

Přehled

Autor ve své studii shrnuje, jakým způsobem se jednání o vytvoření společné měny v rámci Svaté říše římské v 16. století projevila na vizuální symbolice, užité na mincích. Podle říšských mincovních řádů. Na všech mincích měl být vyobrazen symbol říše (dvojhavý orel), jméno císaře a nominální hodnota mincí vyjádřená číslem, vyjadřujícím platební sílu mince v krejcarech. To je poprvé v dějinách měnového vývoje střední Evropy, kdy měla být na stříbrných mincích všech hodnot přímo v podobě konkrétní číslovky vyražena jejich platební síla. Na starších stříbrných groších nebo tolarech žádný takový údaj uveden nebyl. V daných souvislostech je důležité, že příslušnost platidla k říšskému měnovému systému byla vyjádřena umístěním oné číslovky dovnitř tzv. říšského jablka, které (jakožto součást korunovačních klenotů) tradičně symbolizovalo univerzální císařskou moc. Říšská symbolika na mincích, ražených v rámci Římsko-německé říše v poslední třetině 16. století, však brzy ztratila původní symboliku. Zobrazení císařského orla na rubové straně drobných mincí už mělo posloužit jen k tomu, aby byly výrobky jednotlivých vydavatelů ochotněji přijímány jako plnohodnotná platidla v rámci říšského peněžního oběhu. Za této situace pak řada vydavatelů přestala dodržovat původně stanovené metrologické normy a vydávala mince o nízkém obsahu stříbra, které se však formálně hlásily k říšskému měnovému systému. Do polského měnového systému tyto méně hodnotné mince začaly masově pronikat po roce 1598, kdy polský sněm legalizoval oběh krejcarových říšských mincí na polském území. Důsledkem tohoto kroku se stal trvalý nedostatek starších kvalitních polských mincí (především třígrošů). Řešením vzniklé situace se stalo úplné přerušení výroby starších polských mincí o vysokém obsahu stříbra a zahájení výroby neobvyklé kombinované ražby, která byla zároveň mincí polského měnového systému o nominální hodnotě jeden a půl groše polského (tzv. poltorák) a zároveň tříkrejcarem říšské měny. Proto se v té době krátce na polských mincích objevuje i symbolika říšská v podobě říšského jablka. Ta však v žádném případě nemohla symbolizovat nějaké politické vazby polského státu vůči říši. Byla pouze symbolickým «dědictvím» mnohaleté neúspěšné snahy o prosazení měnové integrace v Římsko-německé říši.

Symbole polityczne na monetach Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego w połowie XVI wieku Streszczenie

Złote i srebrne monety oprócz swej własnej, ekonomicznej funkcji środka płatniczego były również swoistymi nośnikami informacji na temat ich emitenta. W drugiej ćwierci XVI wieku zwiększyły się możliwości symbolicznego wykorzystania powierzchni bitych monet do propagowania władzy politycznej. Było to spowodowane faktem, iż do obiegu pieniężnego Europy zaczęła przenikać duża liczba środków płatniczych typu talarowego – czyli srebrne monety z wysokiej jakości kruszcu o średnicy około 4 centymetrów. Czytelną cezurę stanowią zwłaszcza lata 40. XVI wieku. Wówczas z kolonii amerykańskich, wraz z już wcześniej importowanym złotem, na rynek europejski zaczęto na dużą skalę sprowadzać również srebro. Ta zmiana w znaczący sposób wpłynęła także na rozmowy dotyczące integracji walutowej Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, które już od kilkudziesięciu lat prowadzono na sejmach Rzeszy.

Podczas gdy tzw. pierwsza ordynacja mennicza z 1524 roku odzwierciedlała interesy ówczesnych najważniejszych europejskich producentów srebra (którymi byli elektorzy *sascy* z dynastii *Wettynów*), to podobne porozumienie, przyjęte na sejmie Rzeszy w Augsburgu w 1551 roku jako tzw. druga ordynacja mennicza, wyrażało przede wszystkim interesy cesarza Karola V, który dysponował wówczas ogromnymi ilościami importowanego kruszcu. Oprócz tego podstawowego warunku, jakim było posiadanie własnej bazy surowcowej, Karol V wykorzystał też swoją chwilową przewagę polityczną wynikającą z pokonania opozycji protestanckiej w Rzeszy w 1547 roku i na pewien czas całkowicie zdominował obrady sejmu. Stąd też na poziomie politycznym mógł przeforsować reformę walutową Rzeszy w takiej postaci, jaką uważał za najbardziej korzystną. To uwidoczniło się nie tylko w parametrach metrologicznych monet i strukturze nominalów, ale też w symbolice politycznej widniejącej na nowych monetach wspólnej waluty Rzeszy.

Na wszystkich monetach miał się znajdować symbol Rzeszy (Orzeł dwugłowy), imię cesarza i wyrażona cyfrą wartość nominalna, określająca siłę nabywczą w krajcach. Właśnie wówczas po raz pierwszy w dziejach rozwoju pieniądza w Europie Środkowej na srebrnych monetach wszystkich wartości ich siłę nabywczą podawała konkretna liczba. Na starszych srebrnych groszach lub talarach tego typu informacji nie znajdziemy. W danych okolicznościach jest rzeczą ważną, że przynależność środka płatniczego do systemu menniczego Rzeszy była wyrażona umieszczeniem konkretnej cyfry wewnątrz tzw. jabłka władzy, które (będąc jednym z insygniów koronacyjnych) tradycyjnie symbolizowało uniwersalną władzę cesarską.

Jednak przewaga polityczna Karola V w Rzeszy trwała krótko (do 1552 roku). Jej kres przyniosła zakończona niepowodzeniem polityka habsburska i zawarcie w 1555 roku augsburskiego pokoju religijnego. Z tego też powodu środki płatnicze wspólnej waluty Rzeszy, wprowadzone w 1551 roku, emitowało zaledwie parę księstw czy miast Rzeszy; niejednokrotnie czyniono tak pod wpływem bezpośredniego nacisku politycznego. Najbardziej wymownym tego przykładem jest bicie nowych monet saskich w czasach, kiedy były elektor saski Jan Fryderyk (przywódca opozycji antyhabsburskiej w Rzeszy) znajdował się w cesarskim więzieniu. W tym czasie musiano bić monety saskie, na których był wyobrażony i podpisany pełnym imieniem zwycięski cesarz Karol V.

Jednak symbolika Rzeszy (czyli znak heraldyczny Orła lub wizerunek cesarza czy też króla rzymskiego z jego imieniem i tytułaturą) w tym czasie pojawia się nie tylko na monetach systemu walutowego Rzeszy. Karol V oraz Ferdynand I od momentu objęcia cesarskiego tronu wykorzystywali symbolikę heraldyczną Rzeszy na monetach wszystkich krajów, w których sprawowali rządy, aczkolwiek kraje te pod względem politycznym nie wchodziły w skład Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Na ówczesnych hiszpańskich, węgierskich czy czeskich monetach symbole Rzeszy były więc stosowane jako znak władcy, a nie jako atrybut przynależności do Rzeszy czy do systemu walutowego Rzeszy.

Po klęsce polityki Karola V i jego abdykacji w 1556 roku, za czasów Ferdynanda I Habsburga, ponawiano próby integracji walutowej. Jednak wspomniany władca zdecydował się na bardziej przemyślany krok. Tzw. trzecia ordynacja mennicza z 1559 roku w większym stopniu respektowała starsze lokalne systemy walutowe Rzeszy i została zaakceptowana przez większą liczbę emitentów. Wspomniana ordynacja oficjalnie zalecała jedną wspólną (cesarską) stronę dla wszystkich nominalów. Jednak w praktyce przyjęła się zasada, że na monetach systemu walutowego Rzeszy ich wartość nominalną umieszczano wewnątrz

tzw. jabłka władzy. Wspomniane jabłko znajdowało się najczęściej na piersi Orła Rzeszy, ale spotyka się je też w innych miejscach (w lewej ręce władcy czy też pod Orłem). Jeśli chodzi o cyfrę, to nie zawsze informowała ona o wartości w krajcarach Rzeszy, ale też w innych lokalnych walutach (na przykład w groszach czy szylingach), ewentualnie mogła być wyrażona ułamkiem. Stąd też cyfra „24” na monecie talarowej oznaczała „24 grosze”, podczas gdy na monecie średniej wielkości ta sama cyfra wyrażała wartość 1/24 talara, czyli jednego grosza. Jednak wszystkie te monety miały być wzajemnie akceptowane, a symbol jabłka Rzeszy (w którym znajdowała się odpowiednia cyfra) świadczył o tym, iż chodzi o środek płatniczy wspólnej waluty Rzeszy.

Tym samym symbole Rzeszy na monetach bitych w ramach Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego w ostatniej ćwierci XVI wieku całkowicie utraciły swą pierwotną wymowę, gdzie cesarz był prezentowany jako wspólny władca, sprawujący kontrolę nad systemem menniczym. Wyobrażenie Orła cesarza na rewersie ówczesnych monet miało służyć jedynie temu, aby produkty poszczególnych emitentów były chętnie przyjmowane jako pełnowartościowe środki płatnicze w ramach obiegu pieniężnego Rzeszy. W tej sytuacji wielu emitentów przestało przestrzegać pierwotnie ustalonych norm metrologicznych i przystąpiło do wydawania monet o niskiej zawartości srebra, które oficjalnie należały do cesarskiego systemu walutowego. Chodziło o dość intratne przedsięwzięcie, dlatego też produkcję drobnych monet Rzeszy na dużą skalę rozpoczęło nie tylko kilka małych miast w południowo-zachodnich Niemczech, ale też wielu emitentów na obszarze północnej Szwajcarii, czyli na terytorium, które już od końca XV wieku nie wchodziło w skład Rzeszy. Rozpowszechnienie się dużej liczby różnych rodzajów monet systemu walutowego Rzeszy stanowiło ogromny problem podczas dokonywania zwykłych czynności płatniczych i już na początku XVII wieku system walutowy Rzeszy doznał szybko rosnącej inflacji, która kulminowała w pierwszym okresie wojny trzydziestoletniej.

W tym czasie symbole Rzeszy pojawiają się nie tylko na monetach szwajcarskich, ale też – często z całkowicie odmiennych przyczyn – w innych krajach, które na początku XVI wieku nie były częścią Rzeszy.

W krajach czeskich monety systemu walutowego Rzeszy bito jedynie przez krótki okres czasu. Czeski sejm w 1561 roku uchwalił propozycję króla i cesarza Ferdynanda, który długofalowo forsował zjednoczenie systemów walutowych we wszystkich krajach, gdzie sprawował władzę. Jednak już po kilku latach okazało się, że dostosowanie czeskiego systemu walutowego do ordynacji menniczej Rzeszy było błędnym posunięciem, gdyż spowodowało to masowy napływ mniej wartościowych środków płatniczych (produkowanych w celach komercyjnych oraz w dużych ilościach) z obszaru północnej Szwajcarii i południowo-zachodnich Niemiec. Dlatego też po kilkuletnich przygotowaniach czeski sejm krajowy w 1573 roku przeforsował zasadniczą reformę walutową, która ponownie wprowadzała krajowy system groszowy; wspomniany system z powodzeniem opierał się naciskom inflacyjnym aż do początku wojny trzydziestoletniej. Także na nowych czeskich groszach i talarach wykorzystywano znak heraldyczny Orła Rzeszy, ale pełnił on jedynie funkcję indywidualnego znaku monarchy (będącego czeskim królem i jednocześnie cesarzem), a nie symbolu przynależności politycznej do Rzeszy czy jej systemu walutowego.

Tutaj, w Augustowie, chyba nie trzeba jakoś specjalnie przedstawiać rozwoju polskiego systemu pieniężnego. Należy jednak podkreślić, że w porównaniu z sytuacją w Czechach i na Śląsku jest on szczególnie interesujący. Aczkolwiek Polska pod koniec XVI wieku nie miała własnych, znaczących zasobów srebra, to jej system walutowy należał

do najstabilniejszych w Europie, a polskie trojaki były niezwykle pożądanym artykułem handlowym, powszechnie używanym nawet daleko poza granicami Rzeczypospolitej. Kiedy jednak polski sejm w 1598 roku dopuścił do legalnego obiegu na swoim obszarze monety krajcarowe Rzeszy, nastąpiła podobna sytuacja, jak w latach 60. w Czechach: z obiegu pieniężnego w Polsce zniknęły starsze wysokiej jakości monety krajowe, które zastąpiły inflacyjne monety Rzeszy. Na tę zmianę w polityce walutowej państwa polskiego szybko zareagowali także niektórzy książęta śląscy, przystępując do produkcji monet na dużą skalę. Wspomniane monety wzorowały się na monetach bitych w Rzeszy i były one przeznaczone do obiegu na polskim rynku pieniężnym. W zaistniałej sytuacji całkowicie przerwano produkcję starszych monet polskich o wysokiej zawartości srebra i rozpoczęto bicie monet, które stanowiły dość niezwykle połączenie: były to zarówno monety polskiego systemu walutowego o wartości nominalnej $1\frac{1}{2}$ grosza (tzw. półtorak), jak i 3 krajcarów Rzeszy. Dlatego też w tym czasie na polskich monetach pojawiają się również symbole Rzeszy w postaci jabłka władzy. To jednak bynajmniej nie świadczyło o jakichś powiązaniach politycznych państwa polskiego z Rzeszą. Było jedynie symbolicznym „dziedzictwem” wieloletnich, kończących się niepowodzeniem dążeń do przeforsowania integracji walutowej w Cesarstwie Rzymskim Narodu Niemieckiego.

Common
reverse side of
imperial silver
coins, introduced
by the Second
Imperial Minting
Order (1551)



Guldiner.



HalbGuldner.

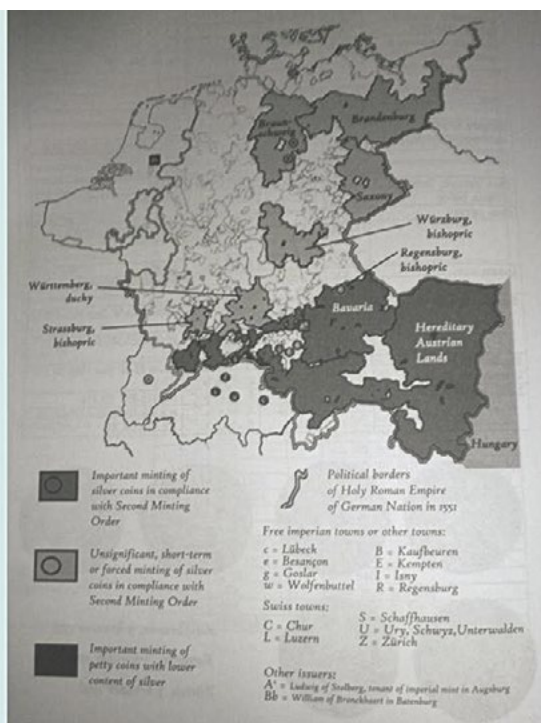


Zwainzig Kreuzer. Zwelff Kreuzer. Zehen Kreuzer.



Sechs Kreuzer. Drem Kreuzer. Kreuzer.

Issuers of silver
coins minted in
compliance
with the
Second
Imperial
Minting Order
of 1551



Thaler minted by the sons of
imprisoned John Friderick of Saxony
in 1551





WIZERVNK Y SZACVNK MYNIC

WSZELAKICH CVDZOZIEMSKICH,
iako które w Koronie Polskiej brane
y wydawane bydz mają:

VCZYNIONY PRZEZ SLAWNIEGO KASPIRA
Knięcia / Probiernika generalnego / pomyślnie:

ZA DOZOREM WIELMOZNEGO PANA IANA
Firci i s Dąbrowice, Podskarbięgo
Koronnego:

A za własnym rozkazaniem KROIA I^o M. w druk
wydany: według uchwały Sęymu Koron-
nego Wójtawskiego, w roku
159 olnym.

W Krakowie /
W Drukarni Ładziowej / Roku Pánstwego
1600.

POŁTORAKI.

Na przykład to potrzeba wiedzieć / iż niekóre
Połtoraki Rzeczne / które mają liczbę 24. w Tablicy s trzyn-
nem napisane / mogą być bez słody po półtoru groszy bi-
nie: Które w Rzeczy Niemieckiej biła 24. za talar. Co
żas niżej wymalowane mynice / nie mogą być idno we-
dle tej ceny: Która się pod nimi podpisać / bez słody biła.

A 3



**Content of pure silver in
Polish III-groschen coin**

1580-1604	2,01 g
1604-1608	1,78 g
1608-1618	no produced de facto
1618-1623	1,52 g
1623-1624	0,92 g

**Newly 1614-1616 introduced
Polish current coins were
imitationes of another coinages**

These new coins were supposed to replace similar-valued foreign coinage in Polish money circulation. This purpose was also served by the relatively low content of Ag.

Number „24“ inside
the Imperial Orb,
meaning $\frac{1}{24}$ of
a thaler = 1 groschen
of Saxon Currency



“półtorak” (“half-drilling”)
($1\frac{1}{2}$ groschen of Polish Currency,
but this nominal value was not
imprinted on the coin)
Imitation of coins of Imp. Curr.
Minted from 1614
Content of pure silver 0,45 g

Number „3“ on obverse,
meaning 3 kreutzer of Imperial Currency

PROMOCJA TREŚCI PROTESTANCKICH I PROPAGANDA GDAŃSKA NA MONETACH I MEDALACH WAZÓW POLSKICH

Miasto Gdańsk zyskało na znaczeniu, opowiadając się za królem Polski, Kazimierzem Jagiellończykiem. Wypowiadając posłuszeństwo Zakonowi uzyskało szereg przywilejów, które położyły podwaliny pod jego rozwój. Jednocześnie w mieście doskonale sobie zdawano sprawę, że bogactwo Gdańska, zależy od Wisły. Gwarantem przywilejów miejskich był król. Bogactwo miasta zależało od pozycji miasta w Koronie Polski. A z kolei przywileje były gwarantem bezpieczeństwa miasta, ale jednocześnie zerwanie więzów z Polską skutkowałoby upadkiem gospodarczym miasta. W wieku XVI gdańszczanie niemal w całości przyjęli zasady kościoła zreformowanego. W przeciwieństwie do Korony Polskiej, która pod panowaniem Wazów stała się ultrakatolicka. Konflikty na tle religijnym pomiędzy dworem królewskim a radą miejską Gdańska, trwały niemal przez cały czas przynależności miasta do Korony Polskiej. Pomijamy tutaj tradycyjne aspekty, jakimi były uprawnienia miasta do bicia własnej monety, a co za tym idzie celu umieszczania herbu miasta na wszystkich swoich emisjach. Nie będziemy też omawiać drobnych elementów heraldyki miejskiej, które wkomponowywano w medale miasta Gdańska.

Koronacja Zygmunta III na króla Polski niosła za sobą obawy rady miejskiej Gdańska, a także licznych protestantów polskich, jak zachowa się król, deklarujący swoje przywiązanie do katolicyzmu, wobec wolności miejskich, jak i praw wyznaniowych. Po śmierci ojca, Jana III, Zygmunt III stał się dziedzicznym królem Szwecji. Objęcie tronu szwedzkiego wymagało koronacji w Sztokholmie. Mając na uwadze fakt, że Szwecja była protestancka, a król deklarował przywiązanie do religii katolickiej, to akt jego koronacji wymagał jego obecności w Szwecji. Czas grał tutaj rolę niebagatelną, stąd z końcem sierpnia król pojawia się w Gdańsku. Czekając na zorganizowanie wyprawy morskiej Zygmunt III, przez kilkanaście dni był gościem rady miejskiej Gdańska. Mimo wielkiej fety i przygotowanych z dużą pompą uroczystości powitalnych, doszło do ostrego konfliktu z radą miejską, a nawet do rozruchów anty królewskich związanych z ponowionym żądaniem przekazania kościoła N.P. Marii katolikom. Król poczuł się obrażony i przyspieszył wyprawę do Szwecji. Rada miasta Gdańsk, w obawie przed gniewem królewskim, zdecydowała się wtedy wypłacić królowi na poczet przyszłych należności 30 000 grzywien pruskich. W Gdańsku obawiano się, że po koronacji, wracając do Polski, król upomni się zarówno o prawa katolików jak i wyciągnie ostre konsekwencje za rozruchy w czasie swojego pobytu. Gdańsk, wysyłając po powracającego króla własną flotę, wysłał też delegację miejską do Szwecji, która miała wykorzystać koronację królewską, dla uzyskania potwierdzenia swobód religijnych, które posiadało miasto. Spodziewano się, że w protestanckiej Szwecji, król będzie trudniej zwodzić miasto. Mimo poparcia królowej Anny Jagiellonki i księcia Karola¹, nie udało się uzyskać od króla jasnych deklaracji. Oczekując na powrót króla, który przez Gdańsk miał powrócić do Polski, w Gdańsku podjęto szereg działań, mających przeciwdziałać jakimkolwiek protestom kierowanym wobec króla. Król wylądował w

1 Szerzej opisał te zabiegi P. Simson, *Geschichte...*, Bd.,2, s. 408-410.

Gdańsku 20 sierpnia 1594 roku i przebywał do 2 września. Na jego powrót przygotowano w Gdańsku nie tylko wiele atrakcji, ale miasto postanowiło obradować króla złotymi medalami. W mennicy w Gdańsku wybito medale, które obok znacznej wartości miały zaprezentować Gdańsk jako miasto wierne królowi. Wyobrażenie ukazywało wyjątkową, nawet, jak na ówczesne standardy, majestatyczne przedstawienie króla. Król ukazany został w półpostaci w bogato dekorowanej zbroi, przy mieczu oraz atrybutami jego królewskiej władzy berłem i jabłkiem królewskim. Dla strony odwrotnej stworzono ikonograficzny program, będący przedstawieniem ilustrującym „Wierności Gdańska”. Rewers ukazywał symbolicznym Pomnik Wierności Gdańsk. Oto sześćian ze stojącą hermą kobietą opiera się wzburzonemu morzu. W tle dramatyczne zestawienie płynącego w spokoju statku, a po przeciwnej stronie targani wiatrem żaglowiec, nad którym unosi się postać Fortuny². Na pomniku półpostać kobiety w koronie, symbolizująca stałość. Na pomniku napis w wierszach: HOC CONST/ANTIS/FIDEI/MON/VME/TVM // SENATVS/GEDANEN/SIS DEDI/CAVIT• (monument niezmiennej wierności dedykowany (królowi) przez Radę Miasta Gdańska), w otoku: +OMNES FORTVNAE FLVCTVS CONSTANTIA(Stałość przełame kaprysy Fortuny).



Pobyt króla, pomimo iż odbywał się lepszej niż poprzednio atmosferze, nie był dla Gdańska zbyt pomyślny. Na sprawy czysto polityczne nałożył się konflikt o największą świątynię, kościół Mariacki, który przekształcono w świątynię protestancką. I pomimo nakazu króla, aby powróciła do katolików, miasto nie było skłonne spełnić tego warunku. Długo także oczekiwano także na potwierdzenie praw i przywilejów miejskich. Sprawa konfliktu o kościół Mariacki ciągnęła się jeszcze długo i wymagała od Gdańska znacznego zaangażowania dyplomatycznego, jak i finansowego. Gdańczycze postawili na przeczekanie i opóźnianie wykonania królewskiego zalecenia, szukając sprzymierzeńców zarówno wśród katolickich jak i protestanckich urzędników królewskich. Dopiero jednak po śmierci w 1600 roku, konsekwentnie zaangażowanego w odzyskanie kościoła biskupa włocławskiego Hieronima Rozrażewskiego sprawa uległa niejako zawieszeniu³. W latach 1592-1597 król kilkakrotnie gościł w Gdańsku. Jego pobyty nie związane były ze sprawami Prus czy Gdańska, ale rola najpierw królewicza szwedzkiego, a potem króla, wreszcie

2 J. Dutkowski, *Fortuna*.

3 W. Czapliński, *Zatargi Gdańska...*, Historia Gdańska, t. II, s. 597.

buntem Szwedów, zakończonych jego detronizacją. Rada miasta podejmowała w tym czasie szereg prób unormowania relacji miasto- król. Problemy te wynikały z uprawnień jakie posiadało miasto, a chęci dworu i króla a by te prawa ograniczyć. Po doświadczeniach z królem Stefanem Batorym, kiedy miasto podniosło otwarty bunt, tym razem sięgano po dyplomację i politykę i pieniądź. Rada miasta, już podejmując decyzję o uhonorowaniu przysłej królowej z okazji jej ślubu specjalnym złotym medalem. Uświadomiono sobie, że taki dar może pełnić też rolę ideowego i politycznego przekazu. W przypadku przygotowywania stempli do medali, w Gdańsku, dużym ułatwieniem było to, że jego twórcy, medalierzy i malarze realizujący zamówienie rady miejskiej sami byli protestantami. Stąd bardzo szybko medal gdański zaczął pełnić dwoistą rolę, odwoływał się do wydarzenia, któremu towarzyszył, jak też promował protestancką wizję świata.

Analizując symbolikę i treści emblematyczne umieszczane na medalach z czasów panowania dynastii Wazów, mamy do czynienia z propagowaniem idei wygodnych dla miasta, jak i przemycaniem treści typowo protestanckich. Gdańszczanie bardzo szybko uświadomili sobie, jak duża i istotna jest siła przekazu umiejscowiona na medalu. Medale te trafiały na królewski dwór i ukryte w ikonografii treści zgodne z myśleniem mieszczańskim oddziaływały na króla i dwór. Gdański medal bywał zarówno komentarzem do bieżącej polityki, jak i podpowiadał królowi, czego Gdańsk od niego oczekuje. Rada miasta czyniła to jak pokazemy bardzo konsekwentnie. Czasem propagowały przeciwstawne do oficjalnej polityki treści, które w ocenie miasta służyły rozwojowi miasta. Pierwszy gdański medal, został odbity w 1592 roku, i miał uświetnić miejskie i dworskie uroczystości związane ze ślubem Zygmunta III z Anną Austriacką.



Z punktu widzenia Gdańska małżeństwo to było gwarancją pokoju, ze strony Habsburgów, którzy wcześniej dwukrotnie, bezskutecznie ubiegali się o tron Polski. Gdańsk nie tylko poparł finansowo ten zamysł, pożyczając królowi pieniądze potrzebne na sfinalizowanie uroczystości, ale uświetnił też ślub emisją specjalnych medali. Do ich wybijania wykorzystano posiadany awers z znany z donatywy i innych medali. Medalier opracował nowy napisowy stempel rewersu z małym herbem miasta u dołu i z okolicznościowym napisem. AVSPICATA PRINCIPVM CONNVBIA REGNORVM INCREMENTA (zaczęte życie małżeńskie władców pomyślnym rozwojem królestw). Ofiarowując medal, Gdańsk, sprytnie ukrył w wieńcu swój herb, który gwarantował iż darczyńca czy Gdańsk nie zostanie niezauważony. Wykładnię roli miasta, da rada miasta w serii medali, wybijanych na cześć Zygmunta III. Otwierają je te z wyobrażeniem przywołanej statuy wierności

Gdańska. Medal ten wybito w dwukrotnie, raz z majestatycznym przedstawieniem króla i drugi raz już ze standardowym ujęciem króla z profilu w zbroi i w koronie. Istotny pozostawał wcześniej opisany rewers.).



Medal ten został szczegółowo zanalizowany przez Marię Stahr, która widzi tutaj ofertę jaka miasto przedkłada królowi, oto wierne w swojej stałości miasto Gdańsk⁴. Sam cokol ma formę sześcianu, a sześcián z racji swojej statyczności przypisany jest enocie stałości, w opozycji do niej pozostaje Fortuna stojąca na tonącym statku, która stanowi antynomię stałości, odnosząc się do przypadku, do zmiennych losów, co dodatkowo wzmacnia statek ze złamanym masztem⁵. W spokojnie płynącym w głębi okręcie, według Marii Stahr odnajduje aluzję do pomyślnej podróży Zygmunta po szwedzką koronę⁶. Przesłanie jest oczywiste Gdańsk prezentuje się jako miasto stałe w uczuciach i wspierające wszelkie starania króla tak przy jego staraniach o koronę szwedzką, jak wiernie przy królu stojąc, gdy ją utracił. T. Panfil widzi ten medal podobnie: *Medale zawierające alegoryczne przedstawienia Stałości, powstawały zazwyczaj w czasach trudnych dla kraju i władców, głównie z powodu niepowodzeń wojennych, stąd Gdańsk, wybił dla króla Zygmunta III medal będący swego rodzaju deklaracją wierności. Na jego rewersie wyobrażono stojącą na postumencie postać kobiecą, o postument uderza pędzony falami okręt, na pokładzie, którego stoi na kuli personifikacja Fortuny z rozwianym włosom i łopocząca materią w dłoni.*

Ta Bardzo bogata w niuanse kompozycja anonimowego medaliera stworzyła kompletny obraz, opisujący stosunek miasta do króla, a znaczenie emblemu dodatkowo potwierdzają obie inskrypcje: *MNES FORTUNAE FLUCTUS CONSTANTIA FRANGIT* w polu i na cokole: *HOC CONSTANTIS FIDEI MONUMENTUM SENATUS GEDANENSIS DEDICAVIT*. Charakterystyczna jest konstrukcja pomnika „stałej wiary,” jego sześcienne podstawa to symbol stałości – przeciwnie niż kula, na której stoi Fortuna – oraz trwałości będącej efektem mądrego ludzkiego działania. Górna część posągu tkwi w obłokach, co oznacza, że Stałość posiada również moc nieziemską, udzielaną przez Boga. O tym jak, mocno Gdańsk chciał podkreślić swoją rolę, jako miasta bez którego Korona Polska nie może funkcjonować, a król służyć swoim obywatelom, świadczy inny medal odbity w Gdańsku w latach 1592-1597. Z dewizą *CRESCIT GEMINATIS GLORIA CVRIS* (Chwała rośnie przy podwojeniu wysiłków). W centrum rewersu widzimy Neptuna z trójzębem i Cererę z

4 M. Stahr, *Medale Wazów*, s. 51-52.

5 J. Dutkowski, *Fortuna*

6 Tamże, s. 52.

łopatą, obie postaci stanowią czytelne odwołanie się Gdańska do dwu żywiołów, żywiołu ziemi i morza⁷. Neptun król mórz i handlu spotyka się z Cererą symbolizującą żywiół ziemi i dostatku płodów rolnych, z których eksportu żyje miasto. Jednocześnie można widzieć tutaj swoistą obietnicę, jaką królowi składa miasto, że połączone żywioły morza i ziemi symbolizowane przez Gdańsk, będą służyć władzy królewskiej⁸. Treść na tym medalu ukazana, wywarła duży wpływ na króla i dwór, skoro w 1595 roku weszła do oficjalnej ikonografii królewskiej i była powielana przez medalierów koronnych⁹.

Ten medal to subtelna aluzja, Gdańsk nie może się rozwijać bez związków z Koroną Polską, a z kolei bez pomocy Neptuna (Gdańska) płody rolne, stanowiące podstawę dobrobytu kraju nie przyniosą szlachcie polskiej dostatku. Warto tutaj zwrócić uwagę na podstawowy fakt, jako towarzyszy idei kierowanej do króla, podstawą związku miasta z koroną jest swoboda handlu, bo dzięki niemu miasto funkcjonuje, a korona opływa w dostatek. Liczne medale królewskie, tak Zygmunta III, jak i jego następców, wybijane poza Gdańskiej odwoływały się do cech przynależnych władzy królewskiej, podkreślały królewską odwagę i obowiązek obrony królestwa. Stąd liczne mniej lub bardziej ukryte odwołania do idei króla wojownika, nawiązania do Bogini zwycięstwa Viktorii (korzystające z wieńca, jako przynależnego jej atrybutu, będącej też symbolem nagrody, jaką dekorowano zwycięzcy). Virtus to także jedna z cnót rycerskich przynależna antycznym cesarzom. Widoczne są też nawiązania do Marsa, czy Herkulesa, Marsa, odkryty miecz, czy lwie dekoracje królewskich zbroi. Warto zauważyć, że na gdańskich, jeśli pojawia się miecz to w pochwie, a król trzyma berło i jabłko, będące nie symbolem króla wojownika, ale rozważnego władcy.

Aspekty właśnie związane z wolnym handlem, jako podstawą rozwoju i bogactwa kraju, widoczne są stale w medalierstwie gdańskim. Jednocześnie Gdańsk bardzo szybko wypracował swoistą równowagę między awersem, zazwyczaj przynależnym królowi, rewersem zawsze bliższym miastu. Im bogatszy i majestatyczny królewski, tym bogatsze w treści bliskie miastu.

Przykładem takiego rozumienia związków króla z miastem jest wielka donatywa, zamówiona u Sebastiana Ammona. Pracę nad nią Ammon podjął w 1617 roku, ale ukończył ją dopiero w 1621 roku. Być może związane to było z realizowaniem zamówionych przez Jakuba Jakobsona donatyw koronnych w 1617 i 1621 roku.

Na awersie medalier zaprezentował wyjątkowej urody przedstawienie królewskie. Na rewersie znalazł się wedytowy widok Gdańska. Donatywa ukazuje panoramę umocnionego Gdańska z charakterystycznymi budynkami ratusza i wieżami kościołów. Otoczonego wijącą się Wisłą, kanałem Raduni i szerokim przedpołem z licznie ukazanymi scenkami rodzajowymi.

W głębi poza miastem na linii horyzontu widać redę pełną statków. Żuławy z rozcinającą je Wisłą i wpływającą do miasta rzeką Radunią. Kompozycję dopełniają liczne postaci zmierzające do z miasta. Między innymi widać pieszych, konnych, jak i poszóstną karetę

7 Szeroko koncepcję i chronologię wybijania medali i donatyw gdańskich omówił: J. Dutkowski, Wczesne donatywy i medale gdańskie Zygmunta III Wazy, PN 54/ 3/ 2006, s. 7-11, tutaj powtarzane są zaprezentowane w artykule tezy.

8 Symbolika ta została jeszcze raz potem już kilka lat później, ponownie przez Gdańsk wykorzystana, a sam wzór był potem naśladowany przez innych polskich medalierów, sam medal zaś stał się wzorem dla jednego z emblematów określających właśnie panowanie Zygmunta III Wazy. M. Stahr, *Medale...*, s. 54-55.

9 M. Stahr (1990).



wjeżdżającą do miasta. Po obu stronach traktu widać sylwetki kobiet i mężczyzn. Wszystkie uchwycone są w ruchu¹⁰. Poprzez szereg drobnych elementów, czy hasel stworzono pełny obraz miasta. Wkomponowane w nurt rzek ich nazwy: Vistula i Radunia wskazują na ważność tych arterii wodnych w życiu handlowego miasta. Gdańsk prezentuje się jako miasto odbierające polskie zboże i inne rolne produkty i wysyłające je w świat.



Wnętrze miasta Gdańska z charakterystycznymi dominantami gdańskich budowli ratuszem, kościołem Mariackim i wieżą więzienną na powyższej donatywie.

Donatywa ta wybita przez Radę miasta wpisuje się w propagandowy nurt jego medalografii, Gdańsk tak przez wyjątkowo majestatyczny portret królewski jak i panoramę umocnionego, wspartego o morze i Wisłę miasta, kieruje jednoznaczny przekaz: oto miasto składa swojemu królowi deklarację wierności, jednocześnie ukazując wzajemne pożytki związków z Polską. Potężne umocnienie to świadectwo siły obronnej Gdańska, które szwedzkiemu królowi Gustawowi Adolfowi wskazuje jak trudne do zdobycia jest to miasto. Zapewne źródłem dla tego przedstawienia był wykonany, w darze dla weneccjan, plan miasta sztychowany przez Antoniego Möllera w latach 1592/1592. Był on

¹⁰ Najpełniej opisała rewers tej donatywy B. Haczewska, *Donatywy pomorskie...*, s. 275-288.

niezwykle dokładny i plastyczny w wielu szczegółach¹¹. Nie jest zatem przypadkiem, że w trudnych czasach Gdańsk przedstawia się też jako swoisty autonomiczny podmiot. Ukryty w bogatym rysunku skrót: CAM PUB (camera publica?), skrót ten to dyskretne nawiązanie do samorządności miasta. Na tą inskrypcję zwrócił uwagę M. Gumowski, nie komentując jednak tego faktu¹². To ukryte nawiązanie praw, Gdańska, który sytuuje się, jako niezależne miejska republika. Rada miasta chętnie podkreśla, że Gdańsk przystąpił do Królestwa Polskiego dobrowolnie, w zamian za co zagwarantowano mu jego prawa, a gwarantem tego związku jest właśnie osoba króla. Wiek XVII przyniesie jeden motyw, który będzie się pojawiał w różny sposób wkomponowywany sztukę Gdańską, także widoczny na medalach. To symbolika odwołująca się wolności religijnej. Gdańszczanie przyjęli religię protestancką, po reformie Lutra. Z końcem XVI wieku, katolicyzm w Gdańsku w praktyce nie odgrywał już żadnej roli. A co więcej protestantyzm umacniał się w Gdańsku z równą siłą, co katolicyzm w Polsce. W Gdańsku miano świadomość, że narzucane przez króla prawa dla katolików są nie do zrealizowania. Jednocześnie radni miejscy oceniając przedkładane do ich akceptacji medale. Sami musieli rozumieć przesłanie artystyczne i tutaj było to o tyle prostsze, że pracujący w Gdańsku wybitni artyści to także wyznawcy kościoła zreformowanego. Którzy tworząc medal dla króla, a nawet na zamówienie dworu posługiwali się językiem znaczeń, który był im bliski. Sztuka protestancka opierała się na interpretacji symboli i antycznych znaczeń przetworzonych przez katechizmy Lutra i Kalwina, gdzie dawni bogowie i przynależne im cnoty uzyskały chrześcijańskie znaczenie. Znacznie szybciej też artyści pokroju Dadlera czy Höhnów przyswoili sobie antyczne atrybuty, dla wyrażania emocji współczesnych. Uniwersalność chrześcijańskich przesłań tak w katolicyzmie, jak i w protestantyzmie sprawia, że wiele podobnych elementów pojawia się w sztuce niezależnie od pochodzenia dzieła. Warto jednak odnotować, że to protestantyzm wcześniej i skuteczniej sięgnął po medal dla potrzeb walki religijnej, zaganiając dla siebie szereg obrazowych ikonogramów, takich jak tetragram imienia Jahwe, oko opatrności, promienie słoneczne jako przejaw Boskiej opieki, czy gołębicę symbolizującą św. Ducha. O ile renesans ze swoimi antycznymi nawiązaniem znalazł swoje miejsce w katolickiej sztuce religijnej, to tematyka biblijna przyszła wraz z kontrreformacją, to znaczną rolę w upowszechnieniu z kolei idei personifikacji odegrała reformacja zastępująca uosobionymi cnotami postaci świętych pańskich.

Poza ołtarzem, wiązany ze ślubem, który najpierw zaistniał w sztuce protestanckiej a potem został powszechnie zaadaptowany przez cały ówczesny chrześcijański świat dla skojarzeń z małżeństwem, było wyobrażenie symbolu Boga Ojca. Medal Dadlera bardzo delikatnie wprowadza ten symbol w krąg odbiorcy katolickiego jakim był dwór polski.

Na medalach inspirowanych katechizmem Lutra, Boga Ojca przedstawiano w glorii z chmur najczęściej z zapisanym po hebrajsku słowem Jahwe, a później pod postacią oka opatrności, zamkniętego w wieńcu z chmur lub w tarczy słonecznej. Symbol ten przyjął się w okresie Renesansu, początkowo w krajach ogarniętych Reformacją – głównie Niderlandy i Niemcy – by następnie zostać przejętym przez sztukę katolicką i rozpowszechnić się w całej Europie. O ile na ślubnych medalach Dadlera symbol jest wyraźnie wyeksponowany, to na tym medalu na wersie widzimy jedynie ślad zarysu tarczy słonecznej i śmieiej go wyobrażono postaci kłębowiska chmur wewnątrz tarczy słonecznej. Wspominaliśmy,

11 Z. Zakrzewska-Śnieżko, widok Gdańska z lat 1592/1593, BHS, R. XXXV, 1973, z. 3-4, s. 231-235..

12 M. Gumowski, *Samuel Ammon...*, s. 260.

omawiając donatywy o obecności imienia Boga na panoramą miejską, co wiązało się ze jego wszechobecnością. Człowiek XVII wieku, a szczególnie wyznawca dowołujący się do Biblii, czuł niemal namacalnie Boską opiekę, a wszystko, co czynił, czynił w jego imieniu i za jego milczącą zgodą.

O tym, że nie jest to tylko dekoracja, przekonuje nas umieszczenie tego symbolu najwyżej w całym przedstawieniu. Tutaj znowu musimy odwołać się do T. Panfil: *ten jeszcze ukryty i niejednoznaczny symbolizował tetragram imienia Boga Ojca. Tetragram symbolizował Boga Stworzyciela i wyobrażał Jego stałą obecność w świecie oraz opiekę sprawowaną nad ludźmi: „Pomocą naszą jest imię Pana” głosił wszak psalm 12 (wers 8). Umieszczano go zawsze u samej góry medalu, nad resztą przedstawienia, zgodnie ze słowami Biblii: A święte imię Jego na wysokości (Iz. 57, 15), Promienie glorii otaczającej tetragram oznaczają obecność Boga oraz Jego miłość do ludzi*¹³.

Zwracam Pierwsze takie motywy były szeroko stosowane w sztuce protestanckiej, a poprzez swój uniwersalizm trafiły do potocznej świadomości także katolików. Do takich symboli o protestanckim rodowodzie należało przedstawienie Ducha Świętego pod postacią gołębicę zawsze zawieszanej na niebie nad parą młodą. Symbol Ducha Świętego wyobrażano pod postacią gołębicę a sama symbolika ilustruje teksty ewangeliczne opisujące Chrztost Chrystusa:

*A gdy był Jezus ochrzczony, wnet wystąpił z wody: A oto się otworzyły iemu niebiosa: y widział Ducha Bożego zstępującego iako gołębicę y przychodzącego nań. (Mt. 3, 16; Mk. 1, 10; Łk. 3, 22)*¹⁴.

W taki właśnie sposób przedstawiano Ducha Świętego w scenach biblijnych: *Stworzenia świata, Zwiastowania, Chrztu w Jordanie*¹⁵. Symbol Ducha Świętego – gołębicę w płomienistej glorii – w medalierstwie polskim najczęściej pojawia się na medalach ślubnych¹⁶. Rolę tego symbolu na medalach ślubnych wyjaśni przywołany przez nas komentarz, odnoszący się do¹⁷ alegorycznego obrazu Kościoła.

*Widzisz, jak posługujący kapłan daje ślub mężczyźnie i kobiecie, którzy sobie nawzajem podali prawicę. Dochodzą do tego pewne słowa, które za kapłanem powtarza każde z małżonków, co staje się sakramentem. Zostaje bowiem wlana niewidzialna łaska i specjalny dar Ducha św., dzięki któremu ci, którzy zostali zaślubieni stają się silniejsi do zachowania ciągłej zgody i małżeńskiej czystości, mocniejsi również do znoszenia wszelkich niegodziwości życia, mocniejsi do wychowywania potomstwa w pobożnych obyczajach, dla którego przede wszystkim zawierane jest małżeństwo.*¹⁸

Zwracamy tutaj uwagę na istotę symboliczną medali tworzonych w Gdańsku. Wprawdzie ten medal nie był zamówieniem gdańskim, ale dzieło Dadlera współgrało z mistyką i sposobem myślenia na temat wiary i małżeństwa przez Gdańszczan. Dadler przybywając do Gdańska znalazł tutaj środowisko współgrające z jego wizją świata ukształtowaną poprzez protestantyzm. W Gdańsku powstał szereg jego dzieł nawiązujących do codzienności, wybijał on okazjonalne medale religijne z okazji chrztu czy też małżeństwa. Te medale, bez

13 T. Panfil, *Medal...*, rozdział. I, podrozdział Duch Święty.

14 Cytat za: T. Panfil, *Medal...*, rozdział. I.

15 Od X wieku Ducha Świętego niekiedy ukazywano pod postacią człowieka. Zwyczaj ten został zakazany w 1623 r. przez papieża Urbana VIII: Schmidt, *Die Deutsche...*, s. 111-112.

16 T. Panfil, *Medal...*, rozdział. I, podrozdział Duch Święty.

17 Cyt. za: T. Chrzanowski, „*Typus Ecclesiae*” – *Hozjańska alegoria Kościoła*, [w:] *Sztuka Pobrzeża Bałtyku* (...), Warszawa 1978, s. 306.

18 Cyt. za: T. Chrzanowski, „*Typus Ecclesiae*” ..., s. 306.

motywów gdańskich, były jednak w Gdańsku wybijane i tutaj kupowane, a Gdańszczanie świetnie rozumieli ich symbolikę czy ideowe przesłania. Dydaktyzm sztuki protestanckiej współgrał z emocjonalnymi oczekiwaniami mieszkańców Gdańska¹⁹, którzy chętnie się medalem posługiwali, często obdarowując nimi siebie nawzajem. Omawiając dwa królewskie medale ślubne widzimy, że oba czerpały z podobnej źródeł sztuki protestanckiej traktującej małżeństwo jako jeden z najważniejszych aktów życiowych. W tym jednak wypadku, treści religijne zostały nieco ograniczone na rzecz treści politycznych, gloryfikujących władcę jako patrona pokoju, widzianego pod postacią Herkulesa. Odwołanie do antycznego bohatera miło łechtało próżność Władysława IV, choć to nie tyle Herkules, ale jego czyn jest tematem tej sceny. Pokonanie mitycznego Cerbera, przyrównano do zlikwidowania zagrożenia, jakie z trzech stron otaczało Rzeczypospolitą, 3 ucięte głowy Cerbera to trzy pokonane kraje. Dwie tarcze symbolizowały związek dwu dynastii Wazów i Habsburgów, poprzez małżeństwo trwających we wspólnym sojuszu.

Razem z tym medalem ofiarowano drugi podobny czerpiący z podobnej symboliki. Ten ukazywał: dwa orły: polski i austriacki z tarczami Wazów i Habsburgów na piersiach i napisem: *REGALE AQUILAE PROGENERANT AQUILAM* (królewskie orły wydają na świat orła). Było to znowu otwarte wezwanie, aby związek ten zapewnił Rzeczypospolitej i Cesarstwu pokój, albowiem gdy „Dwa takie orły” wydadzą syna, za którym stanie potęga obu krajów, to nikt nie śmie podnieść na nie ręki. Była to jednocześnie przestroga dla innych jak oczekiwanie Gdańska kierowane wobec króla, aby mądrze takiej potęgi używał.

Doskonale współgra z nią znany z poprzedniego medalu napis przypominający i gloryfikujący Władysława IV jako tego, który uporał się z całym zagrożeniem królestwa: *DUM MOSCHUM BELLO TURCAS TERROR SUEQUHQE OSTENDO AD PACIS FOEDERA MARTE TRAHIS VLADISLAE...* (Jak długo Moskwicina wojna, Turka strachem, a Szweda okazaniem siły wojskowej (Marsa) pociągasz do układów pokojowych Władysławie – Herkulesie tobie należna potrójna chwała i słusznie zwą cię czyniącym pokój).

Wiele wskazuje, że medal ten nie przypadł zbyt do gustu Władysławowi, jego wygląd rekonstruujemy w oparciu o rachunki i ich opis w aktach Gdańska²⁰, bowiem w przeciwieństwie do innych jego oryginały nie zachowały się w zbiorach. Jeżeli jednak zestawimy tą treść z inskrypcją medalu Dadlerowskiego, to zobaczymy, iż tak wiele w swojej pacyfistycznej wymowie od siebie nie odstają: *AUSPICJE QUAM FAUSTO...* : spójrz jak w szczęśliwym związku łączą się przymierza: wolność sarmacka i cesarstwo austriackie. Bogowie, władcy dziejów niech uczynią go (związek) zgodnym i trwałym, ażeby tak wielkim szczęściem cieszyło to (cesarstwo) i owa (wolność) sarmacka. Tutaj też związek władców ma zapewnić trwały pokój, jakie doświadcza i cesarstwo i Rzeczy-

19 Podstawowym narzędziem religijnego wykształcenia były katechizmy Lutra decydujące znaczenie jak pisze: K. Cieślak, w sztuce reformacji 1557-1793: *Decydujące znaczenie dla ich rozpowszechniania miał fakt, że katechizmy stały się zarazem instrumentem socjalizacji: uczyły poszanowania dla zastanych układów społecznych i politycznych. Scholaryzacja leżała w interesie państwa o kościoła potrzebujących nowych kadr; zarazem katechizacja podejmowana w jej ramach zapobiegła rozprzestrzenianiu niepożądanych ideologii, jako że była oparta na pewnym i jasnym źródle, jaką był katechizm Lutra, a nie na samodzielnej interpretacji Biblii, Dostosowując cytaty biblijne jak i treść medalu do nauki Lutra i innych ojców kościoła, Dadler, Höhn czy inni artyści (nawet realizując zamówienia katolickich władców według dostarczonych sztychów), modelowali je zawsze w duchu nauki luteranckiej. To od siły ich artystycznego oddziaływania zależało potem, jak wiele czysto protestanckich symboli upowszechniło się lub zostało zaadoptowane przez sztukę katolicką.*

20 Zobacz: Rühle S., *Die Historischen Medaillen der Stadt Danzig*, [w:] *Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtswerreins*, Heft.68, 1928, s.255.

pospolita. Nie wiemy, czy inskrypcja tego medalu była dziełem li tylko Dadlera, czy adaptacją sugerowaną przez dwór, a może przy jego powstaniu uczestniczyli i rajcy gdańscy, w swoje wymowie jest zgodny z tym, co o ślubie i wypływających z niego korzyściach myślano raczej w Gdańsku, niż na dworze królewskim, gdzie Władysław IV, wzmocniony sojuszem, raczej myślał o potrzebie odzyskania tronu Szwecji niż kontentował się zawartym na 26 lat rozejmem.



67. Medal wybity z okazji zawarcia układów pokojowych i ślubu Władysława IV z 1637 roku; *Aw.* Herkules z maczugą poskramiający trzygłowego Cerbera, o dołu w odcięciu kartusz herbowy Gdańska, po bokach CIVIT - GEDAN / F• -F•, sygnowany IH, w otoku: VLADISLAV IV POLONIAE ET SUECIAE REGI HERCULI PACIFICVS; *Rw.* Jak wyżej: DUM / MOSCHUM BELLO /.../ śr.48mm, Bentkowski.137; Raczyński.109; Rewoliński.113; Vossberg.815; Rühle.12; Gumowski.(M).60; Stahr.49; CNG.560

Istnieje pewne nieporozumienie związane z serią medali królewskich, za ślubny jest bowiem uważany niesłusznie medal, będący kompilacją z dwu pozostałych. Gdyby nie treść opisująca ich wygląd zdecydowanie uważalibyśmy ten medal za główny typ medalu przygotowany z okazji ślubu. Powodem tego jest fakt, że się wiele takich sztuk do naszych czasów dochowało, jak też i obie strony medalu wydają się współgrać ze sobą.

Połączenie dwu scen, Herkulesa pokonującego Cerbera i zestawienie dwu Orłów (jako symboli związku dwu państw i połączenia króla z królową. Medal ten, wybijany był nieco później przez Höhna, zapewne w celach komercyjnych. Czyniono to zapewne za zgodą Rady, która sprzedając je mogła, choć w części zrekompensować swoje wydatki związane z uroczystościami na rzecz królowej²¹. Tym samym, jak wcześniej Władysław IV został przedstawiony jako antyczny Herkules, który pokonał trzy smoki – trzy wrogie kraje, na rewersie wyobrażono dwa Orły – polskiego i cesarskiego zwrócone ku sobie. Wymowy dopełnia jednoznaczna inskrypcja: REGALES QULIAE PROGENERANT AQUILLAM. Taka wersja medalu mogła i zapewne podobała się zarówno gdańszczanom jak i dworzanom chcącym się przypodobać władcy, bowiem akcentując jego posiadanie mile łechtali późność królewską, traktując króla, jako odpowiednik mitycznego Herkulesa²². Niezwykle

21 Medal ten jako ślubny omawia M. Stahr, interpretując go jako przesłanie ślubne Władysława IV i Cecylii Renaty, widząc w nim nawiązanie do heraldycznej formy przedstawienia tego małżeństwa, [w:] *Medale Wazów*, s.136. Na fakt, że źródła odnoszące się do wręczenia tych medali o takiej wersji nie wspominają zwrócił już uwagę M. Gumowski, *Medale Władysława IV*, s. 84.

22 Gumowski, sugeruje, że ten medal należał do tej grupy, jaką rajcy gdańscy zgodnie z uchwałą dodatkowo dla siebie odbili, ponadto, jeszcze, widzi w nim ten medal, który w liczbie 47 sztuk rada miasta skonfiskowała Höhnowi za jego dodatkowe i nielegalne odbijanie w złocie w 1641 roku, Gumowski, *Medale Władysława IV*, s. 80.

interesujące jest wykorzystanie motywu Herkulesa w medalu ślubnym. W okresie Renesansu następowało wczytywanie antycznej mitologii w dorobek myśli chrześcijańskiej. Bardzo szybko też sztuka adoptowała różne antyczne postaci tak mitologiczne jak i historyczne. Przyrównywanie królów, władców czy wodzów do postaci mitycznych jak Herkules, Jazon, Tezeusz, czy historycznych jak Aleksander Wielki, Hannibal lub Cezar zdominowało sztukę dworską.

Postać Herkulesa w tematyce emblematycznej wiązano z pokonaniem przeważających sił nieprzyjacielskich. Doskonale mit ten nadawał się do wykorzystywania w dobie wojen i konfliktów religijnych. Oczywiście symbol ten był niejako zastrzeżony dla władców, miał ukazywać ich w glorii sławy, a jednocześnie postać Herkulesa ściśle związana była z moralnością. Władysław IV ukazany jest na tych medalach jako król, który pokonał wcześniej troje nieprzyjaciół, a teraz wstępuje w związek małżeński. Wątek małżeński stał się tylko pretekstem, bo dla Gdańska istotniejszym było ukazanie całego kontekstu politycznego..

Gdy oddzielimy gdańskie medale wybijane za panowania Wazów od szeregu innych królewskich medali, to prezentują się nam one jako jednoznaczny kod. Niezależnie od przyczyny ich powstania, Rada Gdańska, czy to w medalu, czy w donatywie prawie zawsze akcentuje swoją samodzielność i wskazuje na obustronne korzyści związku miasta z królem i Rzeczpospolitą. Niemal każdy gdański medal komentuje bieżącą sytuację polityczną, ukazuje aktualny stosunek Gdańska do króla i królewskich spraw. Szczególnie widać to w serii medali politycznych, które za panowania Władysława IV wydaje Gdańsk. Te pierwsze w literaturze numizmatycznej nazywane są medalami „chwaly królewskiej”. Jednak trzeba w nich widzieć coś więcej niż tylko wybijanie medalu dla próżności królewskiej. Jest kilka medali wydanych w bardzo określonej sytuacji politycznej. Odwołują się one do władcy, ukazują Gdańsk jako potężne i wierne Koronie i królowi miasto. Pierwszym takim medalem, ukazującym pozycję Gdańska wobec króla i Rzeczypospolitej były omówione już emisje Zygmunta III (z lat 1587-1594), ukazujące wierność miasta. Kolejne, nawiązujące do tego przesłania medale wybito w latach 1642, 1653, 1654, 1685, 1697 i 1754. Wraz z donatywami wybitymi w 1644 i 1650 roku, wszystkie te medale łączą zarówno bieżący komentarz polityczny, jak i jednoznaczne określenie roli Gdańska wobec króla i Korony Polskiej.

Polityczna i gospodarcza sytuacja po roku 1641 była dla miasta ze wszech miar korzystna. W tymże roku nastąpiła całkowita likwidacja floty królewskiej stacjonującej w Gdańsku, która ograniczała swobodę handlową Gdańska i prowokowała flotę szwedzką do blokady miasta, gdy flota królewska próbowała pobierać opłaty w imieniu króla. W latach 1638 i 1639 miastu udało się skutecznie storpedować próby wprowadzenia uchwalonych przez Sejm ceł w porcie gdańskim, a także uniemożliwiono zamiar przejęcia przez króla dochodów z pobieranej przez Gdańszczan cula. ²³ Medal „chwaly królewskiej” został wybity w 1642 roku i należał do najokazalszych medali tego panowania, ale trudno znaleźć jednoznaczny powód dla jego wykonania. W tymże roku, król nie planował ani nie odwiedził miasta, w wielkiej polityce również nic się nie wydarzyło.

Z uwagi na swój czysto gdański charakter, trzeba w nim widzieć medal wybity przez Radę Miasta, zatem kontekst gdański jest tutaj istotny. Medal na chwałę Władysława IV

²³ Cula była podatkiem miejskim nakładanym przez miasto na obce statki wpływającego do Gdańska, król przez wiele lat postulował, aby większą część tego podatku miasto przekazało królowi, na co oczywiście Gdańsk się nie zgadzał, *Historia Gdańska*, s. 655-656.

ten został szczegółowo opisany przez M. Gumowskiego i Marię Stahr²⁴, stąd omawiając go będziemy opierać się na dokonanej w literaturze interpretacji symbolicznej, ją o kontekst historyczno-polityczny.



Na awersie widzimy króla Władysława IV na koniu w pozycji paradejnej zwanej lewadą²⁵, w zbroi rajtarskiej, przepasanego szarfą dowódcy z łańcuchem Orderu Złotego Runa i w peruce. Na uprząży herby Wazów, w dłoni buława regimentarska, a pistolet w olstrach. W głębi scena batalistyczna nawiązująca zapewne do bitwy pod Smoleńskiem. Nad nim dwaj Geniusze trzymają wieniec laurowy oraz gałązkę oliwną i liść palmowy²⁶. Wokoło inskrypcja: *ECCE VLADISLAUM QVI POST TRIA BELLA QUIETEM RESTITUIT SIGNUM HAC TER TRIA SECLA FRUI* (oto Władysław, co po trzech wojnach przywrócił pokój, godny korzystać z tego po trzykroć, aż przez trzy pokolenia). Postać króla przedstawiono w ujęciu heroicznym, nieomal w formie pomnika, co jest szczególne na drugiej mniejszej odmianie. Maria Stahr, przy opisie tego medalu odnosi się do analizy Mieczysława Morki, który w wielowątkowy sposób zanalizował sens takiego przedstawienia władcy²⁷, widząc w tym dążenie do przedstawienia władcy w formule heroicznej, jak i ogólnoeuropejską tendencję ukazywania władcy w formule absolutystycznej, uznając jeźdźcę jako symbol władzy suwerennej państwa i strażnika prawa²⁸. Strona odwrotna medalu, to apoteoza miasta. Ukazuje dostojne i wierne miasto, jakim jest Gdańsk, ukazane w formie panoramicznego widoku z zaznaczonymi charakterystycznymi budowlami, otoczone nowoczesnymi obwałowaniami. Za miastem morze pełen okrętów, a przed miastem scenki rodzajowe:

24 M. Gumowski, *Medale Władysława IV...*, s. 95, poz.71; M. Stahr, *Medale...*, s. 120-122

25 W tradycji jeździeckiej lewada oznacza sylwetkę poderwanego do góry rumaka, stojącego na dwu zadnich kończynach, szerzej o sylwetkach koni na monetach i medalach XVII wieku, a także na temat symboliki konia w numizmatyce pisze: M. Iglowski, *Dlaczego koń stoi dęba, wpływ włoskiej i francuskiej hippiki paradejnej na wizerunek konia w medalierstwie XVI i XVII wieku*, P N 2 /53 /2006, s. 7-9.

26 Wprawdzie w zestawie tym wieniec jest laurowy co jest synonimem tryumfu i zwycięstwa ale jednocześnie zachowana jest triada trzech znaczeń związanych z gałązką oliwną, palmową i laurową odnosząca się do dobrego władcy. Symbolika ta wystąpiła w obrazie Apoteoza Handlu Gdańskiego na stropie Sali Czerwonej ratusza głównego miasta, stając się dodatkową inspiracją, dla twórcy medalu starającego połączyć się treści uniwersalne w powiązaniu z miastem, szerzej o ich znaczeniu zobacz: E. Iwanoyko, *Apoteoza*, s. 67-68.

27 Morka M., *Polski nowożytny portret konny i jego europejska geneza*, Wrocław 1986, s. 109.

28 Tamże, s. 40.

powóz sześciokonny czy jeźdźcy zmierzający ku miastu. U góry tetragram Jahwe i postaci alegoryczne, trzymające w dłoniach klucz, pierścień, statek, a na miasto spływają promienie słońca. U samego dołu piękny kartusz z herbem miasta trzymany przez dwa lwy, w otoku: *IHOVLAE FULTA MANU REGIS DUM PROTEGORALIS SPONTE MIHI OCEANUS VISTULA TERRA FAVENT* (jak długo wsparty jestem ręka Boga opiekującego się mną króla, dobrowolnie sprzyjają mi ocean, Wisła, ziemia). Oto przedstawianie Gdańska jako forpoczty decydującej poprzez handel zbożem, o dobrobycie całego kraju.

Miasto nieomal zawsze przedstawiane jest jako źródło bogactwa dla króla. Miasto ukazywane jest zawsze jako wierne i stałe w swoich uczuciach do króla i Korony, a gdańszczanie i tym razem podkreślają, że nie ma Korony bez Gdańska, a Gdańska bez Rzeczypospolitej. Nad tym wszystkim zgodnie z luteraniskim pojmowaniem świata przez gdańszczan musi unosić się pierwiastek boskości.

Wspominaliśmy już o wpłataniu jako coś codziennego i osobiste w postępowaniu gdańszczan, stąd tak liczne odniesienia do Boga i boskiej opieki na jego medalach i donatywach. Odniesienia do codziennej obecności Boga w życiu, tak ważne w sztuce luteraniskiej znajdujemy i na tym medalu. U szczytu medalu na postać władcy a także nad panoramą znajdujemy postaci aniołów tak dekorujących króla laurem zwycięscy. Nad panoramą anioły jako wysłannicy Boga, niosą miastu atrybuty gwarantujące mu zachowanie praw i dalszą pomyślność. Widzimy miecz i wagę, symbole prawa i sprawiedliwości, a przy jednej postaci artysta umieścił statek, przy innych snop zboża, czy paki towarów (to atrybuty symbolizujące czym i jak miasto handluje). Po stronie drugiej widnieją już atrybuty z zakresu pojęć moralnych, klucz, to atrybut siły i autorytetu władzy, pierścień jest znakiem wiary gdańszczan w sprawczą siłę Boga, a żuraw ma symbolizować czujność Gdańszczan, tak w obronie wiary jak i miasta. Usytuowanie w środku putta, które wysypuje na miasto zawartość rogu obfitości symbolizuje zamożność, ale wynikającą z pracy i pobożności jego obywateli. Gdańsk wprowadził na swoje medale symbolikę wszechobecnego Boga, patronującego wszystkim zamiarom miasta. Gdańsk w wyjątkowy sposób wpłatał religijność i sposób jej wyrażenia. Dla zamawiającego medal władcy odniesienia do Boga były potrzebne li tylko aby ukazać boskie pochodzenie władcy. Owe *Dei Gratia* było jedynym pożądanym wsparciem, jakie król oczekiwał na medalu od Boskich symboli. Gdańsk zmusił władcę do przyjęcia wizji Boga w szerszym i bardziej emocjonalnym wymiarze, jako stałej obecności. Medal Władysława IV jest pierwszym, na którym miasto ukazało tak jednoznacznie protestanckie widzenie idei wszechobecnego Boga. Istotne jest, że na awersie, zamarkowano jego istnienie poprzez niebo wypełnione chmurami, z których wylania się postać anielska dekorująca laurem zwycięzcy króla. Niemal wszystkie gdańskie barokowe medale ukazują wszechobecność Boga, determinuje on wszystkie ziemskie sprawy. To co ukazujemy na kolejnych medalach królewskich to narzucanie gdańskiej kalwińskiej idei Boga, jako wszech obecnej postaci. Król jako odbiorca medalu, otrzymywał znakomity swój portret, ukazujący go w apologetycznej i heroicznej postaci. Ten medal zapewne poprzedzał datowany też na rok 1642 mniejszy medal. Ten mniejszy medal, wydaje się być pierwowzorem dla tej omówionej wcześniej okazałej wersji.

Jednoznaczne w swojej wymowie napisy, nie są jeszcze tak poetyckie jak w omówionym dużym medalu: *LAUDE WLADISLAUM BELLI PACISQ* ... – *Władysław chwalcą wojny i pokoju nie ustępuje nikomu, pokój dla Ludu z pobożności ku Bogom*, stwierdza napis na awersie, przedstawiając króla jako bohatera tak wojny i czasów pokoju. Napis

na awersie jednoznacznie określa czego miasto oczekuje od króla i co jest istotą jego związków z Rzeczpospolitą: *Ziemia i morze z stamtąd Wisła daje mi handel Królestwa i korzyści, a miłość Króla spoczynek.*



Być może radzie wydała się ta inskrypcja zbyt jednoznaczna i za mało poetycka, a sam medal za zbyt mało okazały. Poprzez stałe wprowadzanie protestanckiej symboliki, na medale, czasem mocno zakodowanej i nie zawsze dla katolickiego odbiorcy jednoznacznie czytelnej Gdańsk systematycznie przekazywał istotne dla interesów miasta treści religijne czy polityczne.

Medal Gdański często odwołuje się do symboliki rzeki, czyniąc z Wisły nie tylko symboliczną rzekę dobrobytu Wisła, ale podnosząc jej realny wymiar, jako głównego szlaku handlowego, którym spławiano produkty do Gdańska, dając i podkreślając tym samym szansę, jaką mają szlacheckie i magnackie majątki na sprzedaż swoich produktów. Gdańsk spełniał nie tylko rolę miasta handlowego, ale też wytwórcy i importera dóbr luksusowych. Dynamika obrotów handlowych wzrastała przez cały XVII wiek a bogacenie się miasta sprzyjało też wzrastaniu zamożności Królestwa Polskiego²⁹.



29 M. Bogucka, *Gdańsk jako centrum rynku regionalnego i krajowego*, [w:] *Historia Gdańska*, t. II, s. 487-489.



Gdańska Złota Brama z dewizami kształtującymi idee tego handlowego miasta umieszczonymi tam przez Abrahama van dem Blocka w 1612 roku, od frontu bramę zdobi dewiza w języku niemieckim: *ES MÜSSE WOH GEHEN DIE DICH LIEBEN MÜSSE FRIEDEN SEIN WENDIG IN DEINEN MAYREN VND GLVCK DEINEN PALÄSTEN* (oby się dobrze wiodło tym co cię miłują, oby pokój panował w murach i szczęście w palacach); – Wyjazd z od strony ulicy Długiej z łacińską inskrypcją³⁰: *CONCORDIA RESPUBLICAE PARVE CRESCVNT DISCORDIA MAGNA CONCIDVNT* (zgodą małe państwa rosną niezgodą wielkie upadają).

W tak budowanym przekazie na miasto spadają takie same korzyści, jakie są udziałem króla i Rzeczypospolitej i rolą króla jest chronić miasto, bo od niego zależy pomyślność królestwa. Zbliżone credo Gdańsk umieścił na Złotej Bramie.

W sztuce Baroku jest szereg niemal stałych odniesień kompozycyjnych. Medale tego typu nieomal zawsze zachowują swoisty trójpodział. Góra przeznaczona jest dla ukazania ingerencji i boskiego patronatu w życie codzienne miasta, środek dla wyrażenia treści, która jest przedmiotem medalu (w tym wypadku było to miasto), a część dolna medalu dla zamawiającego czyli Rady miasta i artysty. W dolnej części nieomal zawsze znajdował się kartusz herbowy, data, a często inicjały mennicze. W wypadku medali miejskich strona główna przeznaczona będzie dla władcy a rewers dla miasta. Na każdym z tych medali władca czy wódz jest wyobrażony jako heros, sportretowany tak aby każdy odbiorca miał jednoznaczne skojarzenie, że oto widzi sławnego wodza, podobnego antycznym bohaterom. Scena bitewna za Władysławem IV jest przecież nieokreślona, według barokowej retoryki miejsce opisywanej akcji nie wymagało przestrzegania geograficznej ani historycznej precyzji. Istotą jest ukazanie króla jako heroicznego bohatera, którego zasługi mają charakter ponadczasowy: *wykreowanie barokowej ikonografii heroicznej królów polskich dokonało się pod dławem medalierów gdańskich – nie umniejszając roli mecenasa królewskiego – często przy udziale gdańskich inwestorów. Taka sytuacja, w której miasto królewskie wiodło prym w dziele gloryfikacji króla, wyprzedzając niekiedy środowisko dworu, odcisnęła swe piętno na charakterze medali, wyrażając się niekiedy złożonością treściową i ikonograficzną*³¹.

Gdańsk oczekujący swobodnego handlu i zakończenia sporu ze Szwecją, doczekał się nowej wojny, która zagroziła podstawom bytu miasta. W roku 1650, nadziei związane

³⁰ Fotografia własna autora.

³¹ Rozwijając tę myśl konstatuje dalej: „Zarazem wątki królewskie spletały się z treściami reprezentującymi miasta fundatora. Tendencja ujmowania i oceny wydarzeń przez pryzmat lokalny stanowiła stały element gdańskiej ikonografii medalierskiej”, zobacz. M. Stahr, *Medalierstwo gdańskie*, [w:] Aurea Porta Rzeczypospolitej, katalog wystawy, Gdańsk 1997, s. 165.

z korzyściami jakich doznawała Europa po dopiero co zawartym pokoju westfalskim, musiały wpłynąć i na postawę Gdańska, który przystąpił do praw nad wielką donatywą. Gdańsk przedstawił się na niej, jak i na medalach z tego czasu prawie jako samodzielna republika. Tetragram boskiego imienia Jahwe ofiarowujący miastu, miecz, tryskające z nieba na miasto boskie promienie słoneczne, wszystko to mniej lub bardziej jednoznacznie sugerowało, że miasto czuje się pełnoprawnym partnerem wobec władzy królewskiej. Egzemplifikacja nastrojów miasta jest wybitny w 1653 roku medal, przeznaczony jako dar dla króla. Medal ten stanowi wstęp do zbliżających się obchodów 200 rocznicy przyłączenia Gdańska do Polski. Kompozycja Jana Höhna starszego ukazuje Gdańsk, jako miasto wierne królowi i rozkwitające zgodą i bezpieczeństwem jakie przez blisko 200 lat towarzyszy więzom gdańsko-polskim.

Opisując ten medal Maria Stahr zwróciła uwagę na odmienne w swoje konwencji strony medalu. Alegoryczny awers i miejski rewers będący niemal realistyczną wizytówką Gdańska. Alegorie znajdujemy na większości medali Höhna, tak w postaci tematu



głównego, czasem jako uzupełnienie dopisane do panoramy miasta czy też w ujęciu portretu władcy. Poprzez kształt korony, wieniec, rzymski płaszcz, ozdoby zbroi można króla przyrównać do antycznego bohatera, czy nadać mu cechy boskości, jak zauważa A. Więcek: *poprzez swą treść i formę miały one obrazowo wyrażać lub uzupełniać niedomówioną myśl, zwracać uwagę, przekazywać życiowe sentencje*³².

Medal uświetnia szereg drobnych acz symbolicznych motywów, takich jak ukwiecona korona trzymana przez aniołki nad głową Concordii, wyróżniająca ją tym samym spośród alegorii moralnych, jako cnotę główną. Ukwiecona, łąka, młode pędy odrastające ze ściętych pni, krzew róży, to zespół symboli związanych z dostatkiem. To wszystko wyznacza i buduje wspólnotę tematyczną obu stron, buduje pewne kompozycyjne napięcie i ma stworzyć u odbiorcy jednoznaczny przekaz wzajemnej pomyślności. Dopisując wiele drobnych symbolicznych motywów oraz odpowiednio komponując napisy Höhn uzyskał stosunkowo zwarty kompozycyjnie przekaz. Dodatkowo wzmacniają wymowę okolicznościowe napisy: *COR REGIS CORDI GEDANI CONCORDIA IUNGIT* (Zgoda jednoczy serce króla z sercem Gdańska i na rewersie: *NUNINIS ATQUE AQUILAE GEDANUM MUNIMINE TUTUM*, a pod wizerunkiem: *DANTISCI COELO CONCORDIA TECTA CORONET* (Gdańsk bezpieczny pod osłoną Boga i Orla). Warto zauważyć, że po raz pierwszy oficjalnie bity przez Radę miasta medal nie zawiera imienia królewskiego.

32 A. Więcek, *Dzieje sztuki medalierskiej w Polsce*, Kraków 1973, s. 117.

Poprzez użycie symboli jednoznacznie kojarzących się z Rzeczypospolitą daje wyraźny i ponad czasowy przekaz opisujący Gdańsk jako królewskie miasto. Symboliczna wymowa tego medalu kierowana jest tak władcy i do Rzeczypospolitej, aby dbała o zgodę z miastem i pilnowała i strzegła tego stanu. Tak bowiem długo jak Bóg i Orzeł Polski chronią miasto, tak długo jest on bezpieczny i wierny.

Ostatnia grupa medali, w której Gdańsk tak jednoznacznie wyłożył swoje credo, to seria medali pokojowych wybitych w 1660 roku. Medale te jednoznacznie wskazują, że dobrobyt Korony Polskiej, zależy od siły handlu gdańskiego. Zatem, król, który pokój czyni nie tylko ma u Boga zasługi ale sprawia, że kraj może rozkwitnąć. 3 maja 1660 roku zawarł traktat pokojowy w Oliwie, nie tyle politycznie zamykał zmagania polskich Wazów o tron szwedzki, ale z punktu Gdańska sprawiał, że Bałtyk stał się otwarty dla swobodnego handlu.

Gdańskie medale związane z pokojem oliwskim stanowią jedno z najlepszych osiągnięć medalierskich obu Höhnów, starszego i młodszego, widać na nich nie tylko kwintesencję sztuki późnego Baroku, ale i swoistą artystyczną rywalizację ojca i syna. Medale te są też ideową, symboliczną i emocjonalną deklarację, oddającą ducha gdańszczan po zakończeniu tego wyniszczającej wojny.

Obaj Höhnowie jako mieszkańcy Gdańska sami doskonale odczuwali reperkusje upadku gospodarczego i zamarcia międzynarodowego handlu. Kilkudziesięcioletni konflikt rodowy i ambicjonalny Wazów, którzy ponad 60 lat temu realnie utracili dziedziczny tron Szwecji



i nie mając realistycznych przesłanek na jego odzyskanie, wciągnęli Rzeczypospolitą, a z nią miasto w wyniszczającą wojnę ze Szwecją. W tym wypadku Rada miasta zapewne omawiając z Höhnami treść medali nie musiała wskazywać, dla jakiego celu zostaną wybite te medale. W Gdańsku potrzebowano tak nadziei jak i potwierdzenia, że pokój zawarty w Oliwie całkowicie otworzy miasto na handel europejski. Zamyśl polityczny i ideowy tych medali kierowany był do króla i dworu, miał ich utwierdzić w słuszności przyjęcia warunków pokojowych.

Artyści modelujący te medale stworzyli wyjątkowo sugestywny język znaczeń. Przetwarzając semantyczne treści na język wymownych, choć niezwykle prostych wyrażen. Pierwszy medal ukazuje na pierwszym planie łąn zboża, pośród którego leży porzucona broń, w oddali panoramiczny widok Gdańska, nad Gdańskiem pełna tarcza słoneczna, opromieniająca Gdańsk promieniami słońca spośród rozchodzących się chmur. Kompozycja poszczególnych medali stanowi dyskurs miasta na temat zawartego pokoju. Już sama

treść inskrypcji stwierdzała jasno: *po wojnie powstaje całkowity pokój o złotych zbiorach, dlatego stałość Gdańska spodziewa się zasłużonego plonu*).

Druga strona tego medalu przynosi 17 wierszową inskrypcję: *PACI /PERPETUÆ. / POST ALTERNATAS A SECULO/ INTER /POLONIAM SUECIA MQUE /INDUCIAS ET MOX BELLA/AUSPICIIS /DEI TER :OPT: MAX: / INVICTAQUE VIRTUTE/ IOANNIS CASIMIRI /PII FELICIS PACIFICI / ANNO CII)CLX / DANTISCI ET CIRCA ILLAM / TRACTATÆ / FELICITERQ. III MAII CONCLUSÆ/ EADEM CIVITAS LAETA LUBENS/ CONSECRAVIT.* (*wieczystemu pokojowi między Polską a Szwecją po kolejnych od dawna rozejmach i wkrótce po wojnach, pokojowi z woli Boga po trzykroć najlepszego i najwyższego, i za nieprzepartym męstwem Jana Kazimierza miłościwego i szczęśliwego zwolennika układów, pokojowi przygotowanemu w rozmowach w 1660 roku w Gdańsku i jego okolicy, a pomyślnie zawartemu w dniu 3 maja, miasto z zadowoleniem i radością medal ten poświęca*).

Na awersie pojawia się inne wezwanie. Ta lek *POST BELLUM PLENA SURGIT PAX AURE MESSE. HINC SPERAT MERITAM GEDANI CONSTANTIA FRUGEM.* (*po wojnie powstaje całkowity pokój o złotych zbiorach, dlatego stałość Gdańska spodziewa się zasłużonego plonu*);

Mocno napuszona konwencja stworzona przez Jana Höhna młodszego wskazuje zamysł Rady miasta, opisywania i ukazywania pożytków z tego traktatu. Jako autor pokoju jest wskazany Jan Kazimierz, ukazany jako wielki i sławny władca poprzez zespół przymków i hasel jest kojarzony jako ten, który traktat zawarł. Inskrypcja ustawiła zaraz za wszechmocnym Bogiem, wyszczególniając jego męstwo, chociaż z treści przesłania raczej wynika, że nie tyle męstwo ale raczej gotowość króla do zawarcia traktatu pokojowego się do tego przyczyniła. Stąd wychwalany jest jako władca szczęśliwy i miłościwy i zwolennik układów. Jest to o tyle istotne, że jak wspomniano układ przewidywał całkowite zrzeczenie się praw do dziedzicznego tronu Szwecji. Kolejny medal został utrzymany w poprzedniej konwencji, choć łączy realistycznie skomponowaną panoramę Oliwy i Gdańska z emblematyką serdeczną i licznymi symbolicznymi odniesieniami do Boga i jego woli jako sprawców tego wyjątkowego traktatu, który przecież przywraca życie miastu. Emblematyka, antykizacja czy zrozumienie przesłań symbolicznych było powszechne wśród Gdańszczan. Te i inne podobne przesłania i odniesienia były stale obecne w życiu duchowym i artystycznym gdańszczan, a i sama emblematyka zyskała w Gdańsku znaczną popularność.

Kolejny duży medal ukazuje pofałdowaną panoramę Żuław i okolic Gdańska, z wioskami kępami drzew czy polami uprawnymi, na pierwszym planie klasztor w Oliwie, za wzgórzami widać wyłaniającą się sylwetę Gdańska. Klasztor Oliwski, miejsce podpisania układu pokojowego jest oddany bardzo realistycznie, z lewej strony na linii horyzontu widać wieżę latarni w Wisłoujściu. Kompozycja górna, jak zawsze w konwencji medalierów gdańskich zawiera symboliczny pierwiastek boskiej interwencji, która przyczyniła się do zawarcia pokoju. Jan Höhn zestawil w tej części kompozycji antyczne motywy symbolizujące pokój i zgodę. Gołębica z gałązką oliwną w dziobie, oraz po dwu stronach stojące w chmurach 2 postaci symbolizujące Pokój i Zgodę. Zgoda trzyma gałązkę palmową, wspólnie natomiast podtrzymują cztery związane serca.

Zgodnie z opisem Edwarda Raczyńskiego³³, każde z serc odnosi się do czterech krajów

33 E. Raczyński, *Gabinet medalów polskich...*, t. II, p. 147.

sygnujących układ pokojowy, są to: Rzeczpospolita, Szwecja, Austria i Brandenburgia. Inskrypcja jest nie tylko przypomnieniem miejsca i czasu zawarcia traktatu pokojowego, ale buduje subtelny obraz czasów pokoju. Na rewersie tej kompozycji widzimy już całkowicie wymaginowany krajobraz, ukazujący odradzający się po wielkiej wojnie świat ludzi. Na pierwszym planie znajduje się pełne owoców drzewo oliwne. Z owoców skapują gęste krople oliwy, mamy tutaj do czynienia ze swoistą grą słów i znaczeń odwołującą się do antycznej tradycji „oliwy” łagodzącej wszelkie spory. Jedno to też filozoficzne nawiązanie do nazwy miejsca podpisania traktatu - miejscowości Oliwa koło Gdańska, a z drugiej strony oliwa symbolizowała naturalną ciecz łagodzącą wszystkie spory, zaś samo drzewo oliwne to tradycyjny symbol pokoju, które owocując leczy rany zadane przez wojnę. Symbol skatowanej wojną ziemi można odnaleźć w kłęzącej pod drzewem kobiecej postaci w podartej odzieży z opaską na głowie. Jan Höhn alegorycznie przedstawił i połączył w jedno miejscowość o nazwie Oliwa z wszystkimi atrybutami pokojowymi, jakie symbolizuje oliwa jako płyn i drzewko oliwne jako tradycyjny symbol pokoju³⁴. Z symboliczną stroną tego obrazu idealnie współgra stanowiąca poetycką przenośnię inskrypcja: *PECTORA UQUO REGUM, COEUNT QUO VULNERA SECLI, EN FELIX OLEUM PACIS OLIVA DEDIT*. (oto Oliwa dała szczęśliwy olej pokoju, dzięki któremu zbliżają się serca królów i zablizniają się rany wieku).

Nic dziwnego, że wszyscy autorzy dzieł emblematycznych jak: Alctaius, Ripa, czy Cramer, wokół oliwki, tworzyli całą symbolikę znaczeń i gier intelektualnych, często rozważając na temat znaczenie poszczególnych drzew jak i symboli fauny czy flory dla przedstawienia umoralniającej ikonografii ku pożytkowi publicznemu³⁵.

Wielokrotnie tutaj przywoływany podział kompozycyjny, który symbolicznie dzieli



powierzchnie medalu na część boską i ziemską, był stale obecny w sztuce medalierskiej Gdańska. Obaj Höhnowie przystępując do bicia medali, zgodnie z własnym rozumieniem praw świata, niejako naturalnie komponowali część górną medalu, jako należącą do Boga i opisującą świat poddany boskiej opiece.

Gdańskie medale i donatywy, ukazywały nad krajobrazem, w tarczy słonecznej tetragram Jahwe. Medal Oliwski ma dodatkowo wzbogacony przekaz, w wieńcach z chmur umieszczono tarczę słoneczną i księżyc w pełni, nadając im osobiste cechy wyobrażając je

34 Maria Stahr przytacza również alegoryczną poezję opisującą traktat pokojowy J.P. Titusa, której pierwsze strofy stanowią literacki odpowiednik ikonografii medalu., zobacz tejsze: *Medale...*, s. 181.

35 Szerzej wspomniana literatura emblematyczna i ikonologiczna została omówiona w całej pracy, spis tych dzieł zobacz w wykazie bibliografii.

pod postacią ludzkich twarzy. Tetragram imienia Boga czasami był zastępowany gołębicą będącą symbolem Ducha św. Zespół tych symboli stanowił odtworzenie utrwalonego od zarania dziejów świata porządku, który dawał nadzieję, że nawet po najczarniejszej nocy zawsze nastaje dzień. A światło przynosi, wybawienie. Dlatego w kompozycji tego i innych medali oliwskich zbudowano logiczny przekaz, który poprzez grę słów i znaczeń pomiędzy nocą a dniem dawał nadzieję, że na trwałości tego pokojowego traktatu³⁶. Warto też zwrócić uwagę, że ten medal miał stanowić bardziej uniwersalne przesłanie pokoju, Rada miasta zrezygnowała wtedy z umieszczenia nań imienia króla. Zarówno w literaturze panegirycznej, jak i w medalierstwie w specjalny sposób zinterpretowano Boskie zrządzenie losu, które sprawiło, że Pokój podpisano w Oliwie. Wspomniane już symboliczne znaczenie „oliwy”, jako symbolu łagodzenia wszelkich sporów ma konotacje antyczne, które zostały szeroko zaadoptowane w sztuce i literaturze nowożytnej, stając się naturalnym skojarzeniem związanym z pokojem.

Poprzez przypadkowe zawarcie pokoju w klasztorze oliwskim artyści zyskali naturalny kontekst filozoficzno- symboliczny. Oba medale musiały być wykonane w jednym czasie, i zapewne wręczane były gościom i partnerom Gdańska raczej, stanowiąc łącznie Mjednoznaczne przesłanie³⁷. Istnieją jeszcze trzy typy medali związanych z Pokojem Oliwskim wykonane przez Jana Buchheima we Wrocławiu. Medale te, raczej nie zostały one zamówione przez Radę miasta, która mając swoich medalierów, nie była zainteresowana promowaniem obcych artystów³⁸.

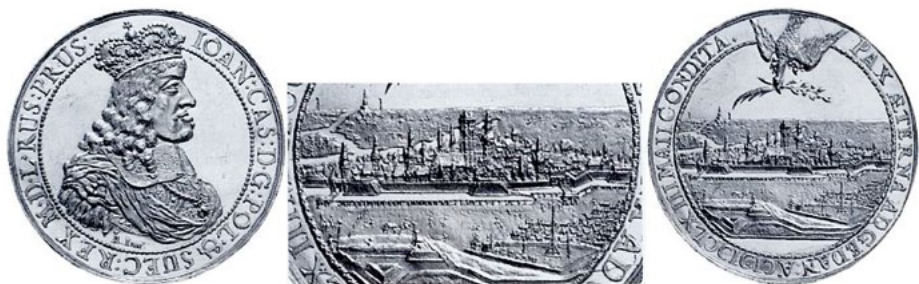
Sława Pokoju Oliwskiego znacznie wykraczała poza Gdańsk, stąd Jan Buchheim wykonał je w celu rozprzedaży. Dwa wybite nawiązują do Gdańska, kojarzonego z „Pokojem Oliwskim”, trzeci ma już charakter ogólnie odnoszący się do Pokoju, jako gwaranta rozwoju i handlu. Jan Buchheim był artystą pracującym w protestanckim Wrocławiu, mieście cieszącym się nie mniejszą swobodą jak Gdańsk, stąd ogólny pokojowy medal nawiązujący do nowo zawartego jak i odwołujący się do Pokoju Westfalskiego mógł liczyć na zainteresowanie u odbiorców. Obok medali Gdańsk wystąpił z serią okolicznościowych donatyw, z portretem króla. Zgodnie z panującym w Gdańsku zwyczajem, na największej donatywie król jest w koronie i płaszczu okrywającym zbroję i z łańcuchem orderu Złotego Runa, natomiast na dwu mniejszych pokazano go w wieńcu zwycięscy. Do najbardziej okazałych i artystycznie najpełniejszych należy, duża donatywa z popiersiem w koronie i w zbroi odkrytej płaszczem. Ramię zbroi jest zdobione głową lwa, spod wyłożonego kołnierza wystaje łańcuch orderu Złotego Runa.

Donatywa ta modelowana przez Jana Höhna młodszego nawiązuje do serii majestatycznych donatyw, a wszystkie atrybuty towarzyszące portretowi są w niezwykle artystyczny i okazały sposób przedstawione. Wyjątkowej urody jest też panorama przedstawiająca Gdańsk któremu gałązkę palmową i laurową niesie gołębica symbol pokoju i Ducha Świętego. Sama perspektywa ukazuje Gdańsk widziany ze wzgórz Oliwy z fortami i fortyfikacjami zaludniony wioskami i postaciami pracujących na polach ludzi. W głębi

36 M. Stahr, *Medale...*, s. 182.

37 Oba medale zostały wybite w znacznej ilości w srebrze, wykonano też niewielką ich ilość w złocie o wadze 50 dukatów, te przeznaczone były na specjalne podarunki dla władców, zobacz też: J. Margquard, *Notiz über die Münzsammlung des Danziger Gymnasiums*, Danzig 1846, s.11.

38 A. Więcek, *Jan Buchheim – medalier śląski XVII wieku*, Wiadomości Numizmatyczne, 1/1962, s. 82, stwierdza, że dwa z panoram były zamówione przez Radę, a trzeci do rozprzedaży wśród społeczeństwa, jednak nie popiera tej opinii żadnym dokumentem, w świetle Rady Gdańska skrzętnie pilnującej interesów swoich obywateli, nie wydaje się to stwierdzenie zbyt wiarygodne.



panorama ujęcia Wisły, oraz wieżę latarni w Wisłoujściu. Donatywa ta była wybijana w złocie i w srebrze, i należy do najpiękniejszych dzieł medalierskich Höhna młodszego. Zamiast tradycyjnego napisu: EX AURO SOLIDO..., widnieje tam inskrypcja: *PAX AETERNA AD GEDAN* (pokój wieczny dla Gdańska). Napis ten nawiązuje do podobnych inskrypcji znanych w monet antycznych. Te wotywnie deklaracje nawiązują tak do miejsca pokoju – Oliwy jak i władcy który ustanowił pokój. Pierwsza przedstawia popiersie króla w wieńcu i w zbroi okrytej rzymską togą z orderem Złotego Runa na piersi. Rewers ukazuje widok Gdańska, któremu „gołębica” niesie wieniec laurowy zwycięzcy, u dołu przed miastem w miejscu herbu miejskiego (jak na zwykłych donatywach) znajdują się skrzyżowane gałązki laurowa i palmowa³⁹. Pominięcie kartusza herbowego trzymanego przez dwa lwy, który znajduje się na wszystkich innych donatywach, pozwoliło na stworzenie ikonograficznego komentarza, w którym miasto uznaje wyższość królewskiego majestatu nad ambicjami miasta. Oto król (wraz z idealistycznie wyobrażonym) miastem dał ludom tej ziemi „Pokój Wieczny”. Umieszczenie w tym kontekście herbu Gdańska wypaczałoby ten efekt, kierując uwagę na Gdańsk, jako główny podmiot medalu. Gdy tymczasem jego temat brzmiał pokój królewski – wieczny dla Gdańska. To nie Gdańsk go zawarł, lecz król a miasto jest jako cały symbol ziemi Prus Królewskich jego beneficjentem, co szczególnie podkreślał widok okolic miasta na poprzednim rewersie. Autorem tej donatywy był Jan Höhn starszy. Na tym medalu Jan Kazimierz występuje w wieńcu, podobnie jak na serii niedatowanych obiegowych donatyw, wybijanych w tym samym czasie. Wieniec spełnia tutaj symboliczną rolę, z jednej strony łączy króla z antycznymi bohaterami wieńczonym za swoje zwycięstwa wieniec laurowym. Stanowi też nawiązanie do schematów znanych z Ikonologii C. Ripy, gdzie wieniec jest atrybutem „*Amor di Virtu*”, na znak „*dell'honore che si deue ad essa virtu et per monstrare che l'amor d'essa nove corrutibile*” występuje także przy personifikacjach *Virtus*⁴⁰.

Idee „wieńca” mają olbrzymie znaczenie w przedstawieniach władcy, sam wieniec zawiera bowiem cały szereg cech i atrybutów istotnych dla dobrego władcy, jak miłość po kraju, miłość do podanych, a z drugiej strony akcentuje cechy króla – zwycięzcy, a w tym wypadku króla, który może dyktować warunki pokoju.

39 Na celowy zamiar, jakim było pominięcie kartusza z herbem miasta na serii donatyw „oliwskich” zwrócił uwagę, widząc w tym celowy zamiar, J. Dutkowski, Gdańskie monety i żetony pamiątkowe od XV do XIX wieku przykładem konsekwentnej realizacji idei mieszczańskich, [w:] *Pieniądz pamiątkowy i okolicznościowy – wspólnota dziejów*, IV Międzynarodowa Konferencja Numizmatyczna, Supraśl 2000, s. 112.

40 C. Ripa C., *Della piu che novissima Iconologia. Nella quale si esprimono varie Imagini di Virtu, Vitii, Affetti, Passioni Humane, Arti Discipline, Humori, Elementi, Corpi Celestii, Provincie d'Italia, Fiumi et altere materiae infinite utili ad ogni stato di Persone*, Padova 1630, wyd. polskie, Ikonologia, Kraków 1998; t. 1, s. 38, 165 - 67, t. 3, s. 93, 177.



Ikongrafia „wieńca” według C. Ripy, opisujące: miłość do kraju, wieniec zwycięzcy, wieniec miłości i alegorię zwycięstwa⁴¹.

Z innej jeszcze strony Gdańsk stara się wzmocnić wyobrażenia władcy, który osiągnął najważniejszy cel kładąc kres wieloletniej wojnie, a symbolika wieńca stanowi odwołanie do klasycznej ikonologii Cezarego Ripy. Nawiązanie do ikonologii sprawia, że koncentruje naszą uwagę na istocie „wieńca”. Gdańsk połączył w tej donatywie dwie funkcje obiegowej propagandowej monety i medalu okolicznościowego. Donatywy te pełniły specyficzną rolę, były świadectwem wielkiego wydarzenia, a jednocześnie rozdawano je jako nagrodowe dary i kursowały jako obiegowa moneta. Kolejna mała donatywa ukazuje biust Jana Kazimierza w wieńcu, jest autorstwa Jana Höhn młodszego. Rewers przynosi nowe hasło: PAX CASIMIRIANA, a w miejscu panoramy Gdańska mamy realistyczny widok klasztoru w Oliwie, po jego bokach dwa drzewa oliwne wzmacniające skojarzenie nazwy klasztoru z ogólną symboliką pokojową. Najważniejszy jest jednak cały kontekst, oto król zawarł królewski pokój w klasztorze w Oliwie, co daj pokój całemu krajowi.

Oczywiście na szeregu innych medali, także ukrywano znaczeniowe symbole prote-

41 Ilustracje embleatów ikonologicznych wg. C. Ripy, *Iconologia*, Londyn, rys. 18, 315, 203, 14, 125.



stanckie. Jednak nie miały one tak jednoznacznej wymowy. Gdańsk miał świadomość, że bogactwo miasta zależy od Korony Polskiej. A polityka władców nie zawsze jest racjonalna, a już na pewno nie kieruje się ona interesami miasta, nawet tak znaczącego jak Gdańsk.

Obok działań politycznych, dyplomatycznych okazuje się, że i medal był elementem skutecznej propagandy.

Promoting protestant contents and Gdansk propaganda on coins and medals of Waza Summary

The city of Gdańsk voluntarily joined the Kingdom of Poland during the Kazimierz Jagiellończyk kingship. Protestant diffusion in Europe caused nearly all of Gdansk inhabitants to turn to Protestant in the middle of the 16th century whilst in the Kingdom of Poland the main religion was Catholicism. While executing minting rights and emitting medals ordered by the Royal Court, the city council tried to promote the contents which were crucial to the city of Gdańsk. It is characteristic that through medal art, the city council and artists, while working on various pieces of art tried to interpret them in a spirit of Lutheran faith. Through iconography of coins and medals the author shows how various protestant contents or were arriving to Waza's catholic manors, not causing orthodox catholic contractions.

Having analysed various medals and symbols placed on medals indicates that strictly protestant contents were aimed at the catholic recipient. A kind of propaganda and political game presenting awareness of the city council and Gdansk artists that wealth of the city is dependent on Polish Crown.

Protestant vision of God and world is the main basis of Gdansk artists.

It is characteristic that these themes and motives appeared in the catholic art.

Iconography of coins and medals however, in line with political and diplomatic actions, appeared to be the effective element of protestant propaganda aimed at Waza court.

**Всеволод Юргенсон
(Беларсь)**

ПОЛИТИЧЕСКАЯ ПРОПАГАНДА И РЕПРЕЗЕНТАЦИЯ ВЛАСТИ НА МОНЕТАХ РЕЧИ ПОСПОЛИТОЙ XVII-XVIII ВВ.

Анализ использования денег как средства репрезентации власти и политической пропаганды – относительно новое направление в нумизматике. Приверженцы старой научной школы, такие как английский историограф Антония Грансен, считали, что о появлении государственной пропаганды, направленной на широкие массы населения, можно говорить лишь после возникновения книгопечатания и распространением грамотности, а до этого периода пропаганда охватывала лишь незначительный круг лиц, составлявших элиту общества [1]. Однако исследования таких авторов как Е.В. Калмыкова [1] и М.Г. Абрамзон [2] убедительно доказывают, что пропаганда, направленная на широкие массы населения, существовала и раньше, причем основным способом её распространения были именно монеты.

Для репрезентации власти монарха и его политики на монетах существовало несколько способов. Наиболее значимый из них - использование геральдической символики. Достоинство этого способа заключались в его простоте, а именно, использование символов, а не текста, что было очень важно в условиях невысокого уровня грамотности населения; а также в возможности повсеместного тиражирования, в том числе – путем помещения на монетах [1].

В рассматриваемый период использование денег в целях политической пропаганды происходило в первую очередь путем помещения на монетах соответствующей геральдической символики и титулатурных легенд. В русле общеевропейских тенденций того времени осуществлялось использование репрезентативных функций монет в целях внешнеполитической пропаганды в Великом княжестве Литовском и Польше. Следует отметить, что если современная трактовка значения помещаемых на монетах геральдических символов требует специальных знаний, то в соответствующие исторические периоды эти значения были понятны большинству политически активного населения.

В период правления в Речи Посполитой династии Ваза (1587-1668) в оформлении монет нашли отражение внешнеполитические претензии Республики Обоих Народов. Это было связано с тем, что польско-литовская ветвь династии Ваза, как потомки Юхана III (король Швеции в 1568-1592 гг.) претендовали на шведский престол. На монетах помещается следующий титул монарха: «D. G. REX POL. M. DVX LIT. RVSS. PRVSS. SA. LI. NEC. NO. SVE. GOT. VAN. HAER. REX» («божьей милостью Король Польский, Великий князь Литовский, Русский, Прусский, Жамойтский, Ливонский, а также Швеции, Готланда и Вандалии наследный Король»). На крупных номиналах Речи Посполитой (начиная с полуталера) помимо титула помещался объединенный герб Речи Посполитой и Швеции. Эта практика продолжалась и в правление сыновей Сигизмунда III (1587-1632) – Владислава IV (1632-1648) и Яна II Казимира (1648-1668). При последнем происходит резкая активизация пропаганды претензий короля Речи Посполитой на престол Швеции. Дело в том, что после отречения Кристины стокгольмская ветвь династии Ваза утратила престол. Ян II Казимир не без оснований

считал, что у него гораздо больше прав на трон Швеции, чем у Карла X (король Швеции в 1654-1660 гг.) из пфальцской династии и его наследника Карла XI (король Швеции в 1660-1697 гг.). Поэтому титул «король Швеции» стал помещаться не только на полноценных, но и на разменных монетах. Причем, для экономии места титул «Великий князь Литовский» зачастую опускался как на коронных, так и на литовских монетах. В качестве примера можно привести литовские троляки 1664-1665, шустики 1664-1668, орты 1664-1665 и дукаты 1665-1666 годов. Сходным образом в правление династии Веттинов (1697-1763 гг.) на монетах Речи Посполитой подчёркивалась личная уния между Республикой Обоих народов и Саксонией. [5; 6]

Помимо внешнеполитической пропаганды, монеты также активно использовались и в целях пропаганды внутривополитической. Причем, зачастую, эта пропаганда осуществлялась не «напрямую», а косвенно, путём символических элементов и определенных тенденций в оформлении монет. Так, в правление Сигизмунда Вазы на коронных монетах активно подчёркивалась правопреемственность династии Ваза и династии Ягеллонов. Это, в частности, осуществлялось тем образом, что в общей стилистике многие монеты в своём оформлении имитировали характерные черты дизайна монет времен Ягеллонов, в особенности – времен правления Сигизмунда Старого. Типичными примерами могут служить коронные гроши Сигизмунда Вазы, повторяющие дизайном коронные и торуньские гроши Сигизмунда Старого. Особенно заметна преемственность в оформлении коронных полугрошей Сигизмунда Вазы, чеканенных в 1620-1621 годах. В их оформлении был практически полностью воссоздан архаичный дизайн коронных полугрошей времен династии Ягеллонов, чеканка которых началась в 90-е годы XIV века при Владиславе II (1386-1434) и продолжалась до 1511 года при Сигизмунде Старом (1506-1548). Таким образом, воссоздав на коронных полугрошах 1620-1621 гг. дизайн, прордержавшийся на монетах данного номинала во время правления большинства монархов династии Ягеллонов, Сигизмунд Ваза подчеркивал, что являясь племянником последнего из Ягеллонов – Сигизмунда Августа (1548 -1572) – сыном сестры последнего – Катеины Ягеллонки (р. 1526 – ум. 1583), он также является и полноценным правопреемником этой династии. Другим направлением внутривополитической агитации на монетах Речи Посполитой было то, что в правление Сигизмунда Вазы и Яна Казимира в оформлении литовских монет подчеркивался автономный статус Великого княжества путем того, что, зачастую, на многих его монетах отсутствовал герб Польши и присутствовала только литовская Погоня. Эта тенденция прослеживается на значительной части литовских шелягов и грошей Сигизмунда Вазы, на всех двуденарах литовских Сигизмунда Вазы, а также практически на всех литовских монетах Яна Казимира (кроме полторака и португала). Таким образом, в отличие от литовских эмиссий Стефана Батория, подчеркивавших единство Речи Посполитой, литовские эмиссии Сигизмунда Вазы и Яна Казимира своим оформлением подчёркивали особый статус Княжества, закрепленный, в частности, Статутом 1588 года.

Еще одной тенденцией визуальной пропаганды является то, что с середины по конец XVII столетия на значительной части монет Речи Посполитой была существенным образом изменена иконографика монаршего портрета – традиционного портрета в короне занимает портрет в лавровом венке, символизируя монарха как военного триумфатора. Подобные тенденции были известны во Франции и Священной Римской Империи, монеты которых оказали определенное влияние

на оформление монет Республики Обоих народов. Впервые в Речи Посполитой подобный портрет появляется на коронных монетах Яна Казимира в 1650 году. Это можно объяснить тем фактом, что в силу де-факто начавшейся в 1648 году гражданской войны на юго-востоке Речи Посполитой (т.к. «казацко-крестьянская война 1648-1651 гг.») необходимо было визуально продемонстрировать военную мощь государства. Пик коронных эмиссий с портретом в лавровом венке приходится на 50-е годы XVII века, в особенности – на начало Тринадцатилетней войны (1654-1667 гг.) и на период войны со Швецией. Примечательно, что после заключения мира со Швецией в 1660 году и окончанием активных боевых действий на территории этнически польских земель Короны портрет монарха в лавровом венке на коронных монетах остаётся только на медных шелягах, а на биллонные и серебряные монеты окончательно возвращается традиционный портрет в короне. На литовских монетах этого периода, с учётом того, что боевые действия Тринадцатилетней войны на территории Княжества активно продолжались, портрет монарха в лавровом венке помещался на многих монетах вплоть до 1666/1667 гг. В правление Яна III Собесского (1674-1696), снискавшего себе славу полководца, тенденция помещения на монетах портрета монарха в лавровом венке активно возобновляется и продолжается вплоть до второй половины 80-х годов XVII века.

На протяжении XVIII века использование внешнего вида монет Речи Посполитой в целях внутривластной пропаганды было с одной стороны – значительно менее масштабным, но с другой – и более ярко выраженным. В 1706-1707 году в Кенигсберге и Москве чеканятся литовские трояки (только в 1706) и литовские шестаки (1706-1707) с портретом и титулом свергнутого короля Августа II, которые являлись классическими «Pretender coinage». Повторно активные процессы использования монет в целях политической пропаганды происходили в конце XVIII века. С 1787 года в целях патриотической пропаганды происходит замена на части монет латинских надписей польскоязычными. Таким образом, сторонники реформ подчёркивали свой патриотизм, используя оформление монет. Точно также к использованию монет прибегали и противники реформ, выпустившие в 1793 году талеровые монеты с текстом агитационного содержания.

Таким образом, на протяжении XVII века монеты использовались в качестве средства репрезентации власти и политической пропаганды весьма активно, в то же время сама внутривластная пропаганда на них достигала своего эффекта в основном косвенными, иносказательными средствами, в то время как пропаганда внешнеполитическая носила открытый характер. В XVIII веке внутривластная пропаганда на монетах приобретает более открытый характер, но в то же время подобные эмиссии становятся менее регулярными.

Propaganda polityczna i reprezentacja władzy na monetach Rzeczypospolitej XVII-XVIII w. Streszczenie

Autor omawia propagandę polityczną i reprezentację władzy na monetach Rzeczypospolitej XVII-XVIII wieku. Analizie przedstawia tytulaturę oraz ikonografię (wybiórczo) monet panujących dynastii Jagiellonów, Wazów i królów elekcyjnych.

ЛИТЕРАТУРА:

1. Калмыкова Е.В., *Официальная пропаганда английской внешней политики в XIV-XV вв. // Королевский двор в политической культуре средневековой Европы*, М., Наука, 2004, с. 83-113.
2. Абрамзон М.Г., *Монеты как средство пропаганды официальной политики Римской Империи*, М. 1995, с. 654.
3. Gumowski M., *Mennica Wileńska w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1921, s. 200.
4. Szwagrzyk J.A., *Pieniądz na ziemiach polskich X-XX w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków– Gdańsk–Łódź 1990.
5. Рябцевич В.Н., *Нумизматика Беларуси*, Минск, «Полымя», 1995, с. 687.
6. Krause C.L., Misher C., *Standard catalog of World Coins 17-th Century 1601-1700*, Second Edition. Published in United States by «Krause publications» 1997, p. 1272.





Литовский орт Яна Казимира
с титулом «Король Польши и Швеции»,
1664 год



Коронный талер Августа II
с титулом «Курфюрст Саксонии»,
1702 год



Коронный орт Августа III
с саксонской титулатурой, 1755 год



Коронный грош Сигизмунда Вазы,
1613 год



в сравнении с коронным грошем
Сигизмунда Старого 1547 года чеканки



Коронный полугрош Сигизмунда Вазы,
1620 год



Литовский грош Сигизмунда Вазы
с Погоней и без Белого Орла, 1607 год



в сравнении с коронным полугрошом
Владислава Ягайло 1399 - 1406 гг. чеканки



в сравнении с коронным полугрошем
Сигизмунда Старого 1511 года чеканки



Литовский шеляг Яна Казимира
с Погоней и без Белого Орла, 1652 год



Коронный орт Яна Казимира
с портретом в лавровом венке, 1650 год



Коронный шеляг Яна Казимира
с портретом в лавровом венке, 1661 год



Коронный орт Яна Казимира
с портретом в короне, 1663 год



Литовский троак Яна Казимира
с портретом в лавровом венке, 1664 год



«Pretender coinage» Августа II -
литовский шестак 1706 года



Коронный орт Яна Собесского
с портретом в лавровом венке, 1684 год



MONEY CIRCULATION OF THALERS IN UKRAINE: HISTORIOGRAPHY

XVI century witnessed the Epoch of Thaler, this Epoch replaced the Period of Prague groschen. This event opened the new page of the money circulation history in Central and Eastern Europe. The thaler is a big silver coin, which is equal to golden gulden, and was minted by the duke of Tyrol¹ in 1484.

After the sudden depreciation of the small silver coins such as denarius, the thalers (the big silver coins) became popular. The thalers of the countries of Central and Eastern Europe and the golden ducats formed the basis for the money circulation. These coins were used in trade dealt, land and estate purchasing.

There were a lot of reasons, that caused the thalers minting in Europe, some of them were: growing value of the silver production in Tyrol, Saxony and Bohemia; growing raw materials from South Africa; technology improvement, which separated silver from the rock.

In XVI century the silver thalers were spread in the money circulation throughout the Ukrainian ethnic territories and in XVII century these coins became the significant currency such as the golden ducat. Local residents readily used the thalers, because these coins consisted of the sterling silver and had the same height as other coins.

The thalers circulation is very topical issue in modern historiography of numismatics. Tracing the thalers circulation, we can clarify the trade connections on the territory of Ukraine in Middle and New Ages². Using the annalistic sources we can estimate the role of thalers in money circulation in Ukraine in XVII³.

The first attempts of coins systematization was made by V. A. Shuhaevskyi⁴. Also M. F. Kotlyar has investigated about the money circulation bases⁵.

Nowadays thanks to the technology improvement for archeological exploration and existence of the new findings, there is a great necessity for detailing and specification of the Soviet scientific works.

Ukrainian modern numismatics has the following main approaches⁶:

- the topography expansion of thalers findings in treasures,
- knowledge improvement of thalers role of the separate emitters in the Ukrainian money circulation, which had not been earlier investigated,
- the research of coins in Ukrainian centers of stamping,
- the investigation of the counterfeited thalers production.

1 V. Zvarych, *Numismatic Dictionary*, Lviv 1978, 163p.

2 Trade in Ukraine in XIV - middle XVII century, Volyn and Naddnipryanshchyna, «Naukova Dumka», Kyiv 1990.

3 O. Bakalets, *Ukrainian Annals of XVII-XVIII centuries about Economy and Money Circulation of Zaporizhian Host*, Special historical subjects, Kyiv 1999, part 1, 222 p.

4 V. A. Shuhaevskyi, *Coin and Account in the Left-bank Ukraine in XVII century*, Short outline, Chernihiv 1918.

5 M. F. Kotlyar, *Money Circulation in Ukraine during Epoch of Feudalism*, Kyiv 1978, 122 p.

6 V. P. Kotsur, *Topical Trends of Modern Investigations of Medieval Numismatics in Ukraine* / Scientific Notes of Ukrainian history: Collected Scientific Articles. – Issue 33, Pereyaslav-Khmelnyskyi 2013, 222-224 p.

Ukrainian researchers worked according to these approaches. O. O. Bakalets⁷ emphasized the role of thalers in money circulation of Ukraine. But his published works are inaccurate and his ideas are not so innovative.

There are several numismatic textbooks for universities, written by R. M. Shust⁸ and H. M. Holysh⁹. These manuals consider the role of thalers in Ukrainian money circulation, but they do not make the deep analysis.

The research, written by N. V. Turmis¹⁰, is very important and topical for historiography of Ukrainian numismatics because it includes a lot of approaches of numismatics and determines the role of this science in the history.

O. D. Ohui¹¹ surveyed the archives and established the counting denomination of the coins circulation in Bukovina. Also the researcher highlighted the role of thalers in the trade, exchange rate; slang names of thalers in Bukovina, Moldova and Bessarabia.

There are many scientists, who investigated the face value of the thalers in Ukraine, some of them are: O. D. Ohui¹² (in Bukovina), A. V. Shestopal¹³ (in Cherkasy), V. B. Antonovych¹⁴ and M. Kuchynko¹⁵ (in Volyn), V. B. Pyvovarych¹⁶ (in Причорномор'ї), R. M. Shust¹⁷ and S. V. Krauze¹⁸ (in Галичині), N. F. Bilshevskiy¹⁹ and Z. O. Zrazyuk²⁰ (in Kyiv region).

Y. M. Nikolchenko²¹ and I. D. Rudenko²² also researched the thalers in treasures description. Abovementioned topographic works tell us about thalers as the treasure with mentioning the place and circumstances, the boxes in which were the thalers and other coins. It is also very important to note the golden and silver coins are the first in the list of treasures, but the small change and counterfeited coins occupy the last points of this list. Topographical works of these scientists form the general notion of thalers on the Ukrainian territory, determine the main of trade ways and exchange rates.

In Ukraine thalers production was also in Lviv mint in late XVII century. The issue of thalers stamping in Lviv was researched by V. Shlapinskiy²³.

-
- 7 O. A. Bakalets, *Money Circulation of Thalers in Ukraine in XVI – beginning XVIII century*, Bar 2004, 7-8 p.
 - 8 R. Shust, *Numismatics. History of Money Circulation and Coins in Ukraine* / Manual. – Kyiv: Znaniya 2007, 371 p.
 - 9 H. M. Holush, *Principles of Numismatics. Manual*, Cherkasy 2002, 254.
 - 10 N. V. Turmis, *Historiography of Ukrainian Numismatics during Medieval period*. Thesis for a Doctor's Degree. Speciality 07.00.06., Lviv, 2005.
 - 11 O. D. Ohui, *History of Money Circulation and Denomination in Bukovina*, part 1, Chernivtsi 2010.
 - 12 O. Ohui, *Coins Findings in Bukovina*, System-Quantitative Collation, Chernivtsi 2008, 87-89 p.
 - 13 A. V. Shostopal, *Treasures of Cherkasy region*, Cherkasy 2007, 16-17 p.
 - 14 V. B. Antonovych, *Archaeologic Map of Volyn Province*, Kyiv: Starodavnyi Svit 2013.
 - 15 M. Kuchynko, *Ancient and Medieval Treasures of Volyn*, Lutsk 2007.
 - 16 V. B. Pyvovarych, *Coins and Treasures Of South Ukraine*, Kherson 2009, 182 p.
 - 17 R. M. Shust, *Structure of Money Market of Podolia in XIV-XVIII* (accordint to the coins treasures materials of Khmelnytskyi Historical Museum), Lviv, LNU 2001, Issue 4, 39-50 p.
 - 18 S. V. Krauze, *Coins and Money Circulation of Galicia* (short scientific historical and economic outline), Kolomya 2000, 45-48 p.
 - 19 N. F. Belyashevskiy, *Monetary Treasures of Kyiv Province*, Kyiv, Korchak-Novytskyi 1889. – 149p.
 - 20 O. Z. Zrazyuk *Monetary Treasures of the beginning XVII century in Right-bank Ukraine* (modern territory of Kyiv and Zhytomyr region) // National Historical Museum of Ukraine, 110 Subject Collected Volume of Scientific Works, Kyiv 2009, part 1, 158-168 p.
 - 21 Y. M. Nikolchenko, *Unique Coins Treasure from Berezne* // Volyn Dzvyony, Scientific almanac, Rivne 1999, Issue 3, 15-16 p.
 - 22 A. D. Rudenko, *Coins Treasure from Peskari village*, Kyiv University bulletin, 1967, Issue 8.
 - 23 V. Shaplinskiy, *Four Stages of Mint Activity in Lviv (1636-1663)*, Lviv numismatic notes, 2004, Issue 1, 21 p.

Z. O. Zrazyuk²⁴ and A. S. Boyko-Haharin²⁵ investigated the counterfeited thalers. Usually the fake coins were small change. They revealed that it was hard to counterfeit the thalers because of their complicated production technology. The most famous findings of the fake coins belong to counterfeiter from Dutch provinces.

The fake thalers of Netherlands were produced due to especial technology (soldering silver segments to copper core) and now they are kept in National Historical Museum of Ukraine in Kyiv (the inventory numbers are AR-19420 and AR - 19365)²⁶.

There was another type of thalers, which belonged to Rietberg County, they were likely to thalers of Netherlands, but the production technology is different (coatication of silver coating on the copper thing). The investigation of native numismatists such as A. S. Boyko-Haharin and D. S. Staroverov, confirms that the thalers of Rietberg County were state credit coins. Thanks to the innovative technologies of physical measurement, the authors revealed the method of coatication of silver coating²⁷.

The main researches of thalers circulation on territory of Moscow State were made by I. H. Spaskyi²⁸ (Soviet scientist, who is Ukrainian by origin). The most significant works are about the circulation and classification of European thalers on the territory of Ukraine. In Moscow State yefimky (Russian name of the thalers) were recoined in the silver change²⁹.

I.H. Spaskyi researched the issue of the silver coins as adornment for women—ducats³⁰. Modern investigation in the historical sphere uses the innovative methods and technologies, first of all in the numismatics. V. M. Orlyk described in his scientific works the importance of WEB-resources. The Internet gives great possibilities to study the types of coins, technology production, topography of findings and others³¹.

Also very topical theme for investigation is counterfeited thalers in the market of collection. S. S. Bilopolskyi wrote about the most qualitative and dangerous fakes of thalers for numismatists.

Many scientists reached the great achievements in the study of thalers and their role in Ukrainian money circulation. Though there are some unproved issues. To solve them we should make the following steps: to explore the topography of thalers findings on the territory of Ukraine; to create the single Internet source; to classify the collections of museum funds; to create the public catalogues of collections; to improve the method of of the fake thalers identifying; to ascertain the role of the big silver coins in Ukrainian money circulation, especially the role of Ottoman corush, which have been not investigated yet.

It is very important to continue the study of thalers using the modern precise physical methods, such as the analysis of the chemical composition of metal; to research the

24 Z. A. Zrazyuk, *Counterfeited Coins from Treasure found in Lelyukhivka village (Poltava region) in 2000* // Thesis of Articles of XIV Numismatic Conference in Russia, Saint Petersburg 2007, 124-125 p.

25 A. S. Boyko-Haharin, *Falsification from the Epoch of Transylvanian Thaler of Syhizmund Batori* // Lviv Numismatic Notes, 2009-2010, Lviv 2012, Issue 6 and 7, 39-41 p.

26 Z. O. Zrazyuk, *Monetary Treasures in Kyiv and Zhytomyr region in the beginning XVII century* // National Historical Museum in Ukraine 110, Subject Collected Volume of Scientific Works, Kyiv 2009, part 1p 124-125 p.

27 Bojko-Gagarin A., Staroverov D., *Talary hrabstwa Rietberg – falszerstwa emitenta?*, Biuletyn Numizmatyczny, Nr 1(369), Warszawa 2013, s. 11-14.

28 I. H. Spaskyi, *Catalogue of Thalers 1655*, Numismatics and Sigillography, Issue 4, 96-110 p.

29 *Collected Volume of Laws of Russia Empire*, Volume 3 [editor – M. M. Speranskyi], Publishing House of Imperator, 1830, № 1687.

30 I. H. Spaskyi, *Ducats in Ukraine*, Kyiv, Naukova Dumka, 1970, 167 p.

31 V. M. Orlyk, *Information Potential of WEB-resources in Numismatics Investigations (using examples of crusader countries)* // Theses of articles of International conferences, Kyiv 2013, 129-133 p.

technologies of thalers production; to investigate the fake thalers, which were on the territory of Ukraine, especially to determine their main prototypes, regions of findings, to find out the centers of fake coins production; to study to archives to determine the role of thalers in the trade and so on.

Though the numismatics is full the new historiographic survey. We have a good chance to explore the intellectual world of the numismatists, their way of thinking, moral and psychological world of personality, their esthetic life. It gives possibilities for the numismatics to be more “human” and obtain the new shades.

Талери в грошовому обігу на теренах України: історіографія Резюме

Дослідження присвячене питанню вивчення в українській та зарубіжній історіографії проблеми участі талерів у грошовому обігу українських земель. Як відомо, з XVI століття в історії грошового обігу Центральної та Східної Європи починається «епоха талера», що змінила «епоху празького гроша». У XVI столітті срібні талери широко розповсюджуються у грошовому обігу українських етнічних земель, ставши до початку XVII століття основою крупних грошових розрахунків поряд із золотими дукатами. Тому дослідження обігу талерової монети є досить актуальним у фокусі вивчення торговельних зв'язків українських міст та земель у добу Середньовіччя та Нового часу.

**Михайло Орлик
(Україна)**

АРХІВ КОША НОВОЇ ЗАПОРІЗЬКОЇ СІЧІ ЯК ДЖЕРЕЛО ДО ВИВЧЕННЯ ГРОШОВОГО ОБІГУ НА ПІВДНІ УКРАЇНИ (1756-1775 РР.)

Неможливо уявити будь-яке історичне дослідження без використання науковцями архівних джерел. Архівні документи дають змогу об'єктивно оцінювати реалії досліджуваного періоду. Так, зокрема, архів Коша Нової Запорозької Січі, фонди якого зберігаються в Центральному державному історичному архіві України в м. Києві, дають змогу зазирнути в історію не лише Запорозької Січі, а й тих регіонів, які безпосередньо контактували з нею. Дані документи наглядно висвітлюють фінансові та торгівельні аспекти життя південного регіону тогочасної України.

У середині XVIII ст. уряд Російської імперії розпочав активну колонізацію південноукраїнських регіонів. Виключне право селитися на цих територіях отримали вихідці з Молдавії, Валахії, Македонії та Сербії, а корінне українське населення переселяли далі на південь. Нова Сербія спочатку складалася з двох поселених полків: Гусарського і Пандурського, кожен з яких охоплював 20 рот, що дислокуються по шанцях. Нова Сербія, як окрема адміністративно-територіальна одиниця проіснувала з 1752 р. до 1764 р. Тоді, у зв'язку з утворенням Новоросійської губернії, вона разом з Новослобідським козацьким полком були покладені в основу створеної Єлисаветградської провінції, яка проіснувала до 1784 р.

Важко уявити нормальну життєдіяльність цього регіону без грошового обігу та наявності відповідної грошової маси. До речі, досить цікавим є той факт, що розрахунки на півдні України велись не лише в Російській державній валюті, а й у талярах, що знаходить своє підтвердження не лише археологічними знахідками, а й документально, так в справі «1764-1767 рр. – Справа про торгівельні й прикордонні стосунки Війська Запорозького з Правобережною Україною, що перебувала у складі Польщі»¹ йдеться про те, що козак І. Бурлачок, О. Федоренко та І. Шаргородський дали польському купцю 385 талярів завдатку за ганусову горілку. Також в цій справі містяться документи, які засвідчують, що польська сторона всіляко заохочувала торгівельні відносини з козаками. Так, 12 квітня 1764 року Регіментар польських військ на Україні Ф. Любковський та Потоцький в грудні 1765 року закликали на ярмарки до міста Умань, і обіцяли торгівельні пільги.

Загалом, є чимало документів котрі підтверджують торгівельні взаємини тогочасного півдня України з польською Україною. Так у справі «Про торгівельні зносини Війська Запорозького з польськими губерніями на Правобережній Україні й листування з приводу з'їзду Комісії в справах прикордонних з Київським воеводством»² містяться документи, які вказують, що в місті Умані було проведено 12 ярмарків, на які торговицький комендант Яков Квяткевич запрошував кошового отамана.

У справі «Про склад, розміщення, постачання провіантом тощо форпостних

1 Центральний державний історичний архів України (далі – ЦДІА), ф. 229, оп. 1, спр. 164.

2 ЦДІА, ф. 229, оп. 1, спр. 80.

команд у гирлі Бугу і Дніпра»³ містяться документи про курс єфимки (таляра) до рубля, що становив для запорозьких козаків 1 руб. 36 коп. У цей же час, курс єфимка для усіх інших російсько-підданих складав 1 руб. 25 коп., а для іноземців вартість одного таляра встановлювалася у розмірі 50 коп.⁴ Все це свідчить про значне заохочення в зовнішньоекономічній діяльності, зокрема торгівлі запорожців та російських купців, і про протекційну політику уряду Російської імперії.

Щоб наглядніше зрозуміти вартість російських грошей на теренах Південної України в досліджуваний період, наведемо вартість деяких товарів, які зустрічаються в документах коша війська запорозького. Так у 1756 р. були такі ціни⁵:

Назва товару	Ціна
Каюк	3 коп.
Рибальська сітка	1 руб.
Бурка	1 руб.
Кожух	2 руб.
Рушниця	3 руб.
Кобила	6 руб.50коп.

У справі 304 «Листування Похідного Коша з Січовим і адміністративних питань про торгівельні стосунки з польською адміністрацією та єврейським кагалом м. Умані, про розшуки кріпаків на Запорожжі, про боротьбу з поширенням чуми»⁶ є документи, присвячені візиту кошового отамана до Умані, та запрошення уманських євреїв на торгівлю різним крамом до Січі.

У справі 314 «Дело о дозволенни ис польської Украины у Войско Запорожское привозить жыдамы разные товары»⁷ ми бачимо, що у 1772-1775 рр. Запоріжжя не було забезпечено достатньою кількістю сукна, горілки та іншого краму, і задля поліпшення стану на ринку Запоріжжя кошовий отаман дав дозвіл і надав охорону єврейським купцям з Умані. Такі торгівельні зносини проіснували до ліквідації Запорозької Січі.

Не менш багата й історія грошових та товарних відносин з Кримським ханством та Оттоманською імперією. Чимало документів, присвячених цим зносином, є і у фондах архіву Нової Запорозької Січі. Досить цікавими взагалі були торгівельні відносини між кримськими татарами і запорожцями, які часто супроводжувались пограбуваннями та розбоями як з однієї сторони, так і з іншої. Щодо грошового обігу, то у справі 137 «Про торгівельні та інші стосунки з Кримом»⁸ ми бачимо, що розрахунки з татарами велись у рублях, також досить цікавим є те, що навіть Кримські купці надавали елісаветградським купцям грошові позики в рублях.

Однією із статей доходів запорозького козацтва було жалування від російської влади, яке видавалося козакам у російських рублях, щоправда, козацька старшина

3 ЦДІА, ф.229, оп.1, спр. 325.

4 Патлаевский И.Денежный рынок в России от 1700 до 1762, [w:] Записки императорского Новороссийского университета, т.2, Одеса: Типография П. Францова, 1868, с. 167-168.

5 Таблицю складено на основі: ЦДІА, ф.229, оп.1, спр.21, арк. 153; спр.23, арк. 81.

6 ЦДІА, ф.229, оп.1, спр. 304.

7 ЦДІА, ф.229, оп.1, спр. 314.

8 ЦДІА, ф.229, оп.1, спр. 137.

досить «справедливо» його розподіляла в Січі. Так, зокрема, у 1763 році, як указує відомий український історик В. Голобуцький, на долю кожного із 38 куренів* було виділено по 140 рублів на рік, а кошова старшина встановила собі таку річну платню⁹:

Чин/Звання	Жалування в рублях
Кошовий отаман	70
Військовий суддя	60
Військовий писар	50
Осавул	40

Цікаво, що 7 липня 1764 р. указом Катерини II було заборонено видачу жалування козакам у срібній та золотій монеті, оскільки за підозрами царату щорічно до кримського ханства надходило близько 60 000 рублів, які в подальшому перекарбовувались у місцеві монети¹⁰. Проте цей захід не міг сильно позначитися на купівельній спроможності козаків, оскільки жалування мало для кого було основною статтею доходу.

Торгівля між козацтвом та Кримським ханством була настільки розвинена, що в грошових розрахунках сторін, використовувались навіть векселі. Так у справі «Про торговельні зносини Запоріжжя з Кримом»¹¹ містяться документи про те, що Січ виплачувала гроші за вексель бахчисарайському вірменину Аведин Папанджуло.

У 1764 р. був змінений торговельний шлях із Стамбула через Очаків до Січі. До даного маршруту за наказом хана Крим – Гірея було внесено місто Козлов для розмитнення товарів. Про це свідчить справа «Про торговельні зносини з Туреччиною і пропуск кораблів з крамом для гетьмана Кирила Розумовського й генерала К. Ф. Штофельна»¹².

Таким чином, документи й матеріали фонду архіва Коша Нової Запорізької Січі дають нам змогу досліджувати фінансовий стан Півдня України в другій половині XVIII ст. та вплив на цей регіон як із боку царату, так і з боку іноземних торговельних партнерів.

Archive of New Zaporizhian Sich in regard to the problems of money circulation in the South of Ukraine during 1756-1775 Summary

The article analyzes the funds of Kish archive of New Zaporizhian Sich in regard to the problems of money circulation in the South of Ukraine during 1756-1775. It has been proved that the documents and materials of the funds of Kish archive of New Zaporizhian Sich enable us to investigate the financial situation of the South of Ukraine in the second half of the XVIII century and the influence upon the region on the tsarist part and on foreign trading partners.

* Курінь – військово-адміністративна одиниця Запорізької Січі, до складу якої входило декілька сотень козаків.

9 Голобуцький В. Запорозьке козацтво, Київ, 1994, с.498.

10 Яворницький Д.І. Історія запорізьких козаків, Львів, 1990, с 294.

11 ЦДІА, ф.229, оп.1, спр.161.

12 ЦДІА, ф.229, оп.1, спр.156.

PARANUMIZMATYCZNE OBIEKTY WZOROWANE
NA MONETACH ANTYCZNYCH
JAKO MEDIUM NOWOŻYTNEJ PROPAGANDY I REKLAMY

Truizmem jest stwierdzenie, że nowożytna kultura europejska, w tym także polska, czerpała pełnymi garściami z zapożyczeń i inspiracji mających swoje źródła w starożytnej Grecji i Rzymie¹. Dotyczy to między innymi takich dziedzin jak architektura², sztuka³, literatura⁴ lub prawo⁵. Wzorce antyczne można dostrzec również w niewielkich przedmiotach użytkowanych także, a właściwie przede wszystkim, przez ludzi spoza elit społecznych i kulturowych. Tytułowe obiekty paranumizmatyczne⁶ – żetony, guziki, biżuteria – to przedmioty użytkowe wzorowane na monetach, zbliżone do nich wielkością i materiałem, z którego zostały wykonane. Ważną ich cechą jest fakt, że poza nielicznymi wyjątkami nie były one uznawane za szczególnie cenne pod względem materialnym i artystycznym, zarówno w okresie ich użytkowania, jak i obecnie. Między innymi z tego względu nie są one licznie reprezentowane w zbiorach publicznych i pozostają poza głównym nurtem kolekcjonerstwa prywatnego, zarówno w Polsce, jak i za granicą. Z tej samej przyczyny nie znajdziemy o nich zbyt wielu informacji w źródłach pisanych. Zmusza nas to do wykorzystania tychże artefaktów jako podstawowego źródła historycznego, jakie możemy wykorzystać do badań nad nimi samymi.

Jako materiał źródłowy wykorzystano metalowe lub wykonane z tworzyw imitujących metal obiekty paranumizmatyczne, tj. nie będące monetami (środkami płatniczymi, w tym zastępczymi), medalami lub plombami artefakty monetopodobne, datowane na okres od XVI do XX wieku, wzorowane na monetach antycznych lub nimi inspirowane, funkcjo-

- 1 Zob. np. J. Axer [red.], *Tradycje antyczne w kulturze polskiej – perspektywa polska*, Ośrodek Badań nad Tradycją Antyczną w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej UW. Eseje i Studia t. I, Warszawa 1995; M. Regulski [opr.], *Dziedzictwo antyczne a polska tradycja kulturowa. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Kultury i Środków Przekazu Senatu RP w dniu 8 czerwca 2004 r.*, Warszawa 2004; E. Wipszycka, *Miejsce dorobku antyku w dziedzictwie kulturowym cywilizacji europejskiej*, [w:] M. Koźmiński [red.], *Cywilizacja europejska. Wykłady i eseje*, Warszawa 2004, s. 17-30.
- 2 Zob. np. I. B. Michałowski, *Formy klasyczne w architekturze*, Warszawa 1952; H. Kowalski, *Antyczne tradycje w dekoracji rzeźbiarskiej gmachów Uniwersytetu Warszawskiego przy Krakowskim Przedmieściu*, Warszawa 2008.
- 3 S. Bietoletti, *Klasycyzm i romantyzm*, Warszawa 2006, w szczególności s. 8-27.
- 4 Zob. T. Sinko, *Antyk w literaturze polskiej. Prace komparystyczne*, Warszawa 1988; J. Starnawski, M. Wichowa, A. Obrębski, *Antyk w Polsce. Część I*, Łódź 1992; J. Okoń, J. Starnawski, *Antyk w Polsce. Część II: Studia*, Łódź 1998.
- 5 Zob. np. J. Sondel, *Rola prawa rzymskiego w kształtowaniu polskiej kultury prawnej*, [w:] J. Axer [red.], *Tradycje antyczne w kulturze polskiej – perspektywa polska*, Ośrodek Badań nad Tradycją Antyczną w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej UW. Eseje i Studia t. I, Warszawa 1995, s. 47-69.
- 6 Obiekty paranumizmatyczne (ang. *paranumismatica*, *paranumismtaic objects*) to obiekty zbliżone do monet, ale nie będące monetami ani medalami. Termin ten funkcjonuje w brytyjskiej numizmatyce co najmniej od lat 70. XX w. (amerykański synonim to *exonumia*). Zakres pojęcia trudno precyzyjnie określić; tradycyjnie określa się w ten sposób żetony, medaliki, liczmany, odważniki, monetopodobne ozdoby i inne analogiczne obiekty.

nujące w kontekstach wtórnych⁷, a konkretnie w polskich zbiorach. W wyniku kwerendy przeprowadzonej przez autora w latach 2008-2010 w polskich kolekcjach publicznych i prywatnych uchwyciono 108 tego typu obiektów: 94 żetony (83 liczmany i 11 medalików), 10 guzików oraz 4 ozdoby (3 wisiorki i 1 broszkę). Zastawu tych artefaktów w żadnym razie nie należy oceniać pod kątem jego kompletności, jaką mogłoby zapewnić posłużenie się na przykład opublikowanymi dotychczas katalogami i korpusami (para)numizmatów⁸. Zabytki uchwycone w polskich zbiorach mają w założeniu stanowić konkretne przykłady, egzemplifikacje, na podstawie których można nakreślić prawidłowości o charakterze ogólnym, które z pewnymi zastrzeżeniami można wiązać z procesami kulturowymi, gospodarczymi, społecznymi, politycznymi i innymi zachodzącymi na ziemiach polskich w okresie nowożytnym.

Jako że podstawowym punktem odniesienia dla opisywanych zabytków nowożytnych są monety antyczne, niewątpliwie należałoby sprecyzować zakres tego pojęcia. Pod względem chronologicznym jako antyczne określa się monety od najstarszych egzemplarzy wybijanych w zachodniej Anatolii na przełomie VII i VI w. przed Chr.⁹ po datowane na VI-VII w. po Chr. emisje wczesnobizantyjskie i tzw. państw sukcesyjnych¹⁰. Według tradycyjnego ujęcia, w ramach mennictwa antycznego wydziela się monety greckie i rzymskie. W podziale takim nie mieszczą się co prawda pewne gałęzie mennictwa zaliczane w ramach współczesnych badań numizmatycznych do monet antycznych¹¹, jednak z punktu widzenia prezentowanego zagadnienia nie ma to większego znaczenia. O ile pojęcie „monety rzymskie” stosunkowo łatwo sprecyzować jako pieniądz monetarny emitowany przez państwo rzymskie i w ramach państwa rzymskiego¹², o tyle określenie

7 Na podstawie klasyfikacji artefaktów K.M. Kowalskiego według pełnionej obecnie funkcji; zob. K.M. Kowalski, *Artefakty jako źródło poznania. Studium z teorii nauk historycznej*, wydanie drugie poprawione, Gdańsk 1996, s. 42-48.

8 Np. 4-tomowy korpus żetonów autorstwa M. Mitchinera: *Jetons, Medalettes & Tokens*, Vol. 1-4, London 1988-2007 (dalej poszczególne tomy cytowane jako Mitchiner I, Mitchiner II, Mitchiner III i Mitchiner IV).

9 M. Mielczarek, *Mennictwo Starożytnej Grecji. Mennictwo okresów archaicznego i klasycznego*, Zarys mennictwa Europejskiego, tom II, Warszawa-Kraków 2006, s. 47-49.

10 M. Salamon, *Numizmatyka*, [w:] E. Wipszycka [red.], *Vademecum historia starożytnej Grecji i Rzymu, tom III: Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, Warszawa 1999, s. 492-493.

11 W oddzielną gałąź mennictwa antycznego wydziela się np. emisje Celtów i innych ludów barbarzyńskich (zob. Z. Woźniak, *Mennictwo celtyckie. Stan i perspektywy badań*, [w:] M. Męclewska, A. Szczecina [red.], *Pieniądz starożytny. Stan i perspektywy polskich badań. Materiały z konferencji w Instytucie Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, listopad 1982*, Warszawa 1984, s. 22). Monety takie pozostają poza zakresem rozprawy; głównie dlatego, że trudno wskazać nowożytne artefakty wzorowane na monetach celtyckich. Do monet emitowanych przez Celtów dość swobodnie nawiązują francuskie żetony patriotyczne datowane na koniec XIX i na XX wiek. Poza tematyką przedstawień (np. portret galijskiego wodza Wercyngetoryksa) żetony te mają niewiele wspólnego z antycznymi monetami celtyckimi. Podobnie jako odrębne od rzymskiego można traktować mennictwo późnoantyczne Cesarstwa Wschodniorzymskiego i państw barbarzyńskich powstałych w dawnych granicach Cesarstwa Zachodniorzymskiego (por. M. Salamon, *op. cit.*, s. 492-493).

12 Rozgraniczenie pomiędzy mennictwem greckim a rzymskim jest dla pewnych okresów chronologicznych i dla niektórych terytoriów dość płynne. Pierwsze srebrne i częściowo brązowe emisje rzymskie wybijane były według standardów wagowych greckiego systemu monetarnego, z przedstawieniami nawiązującymi wprost do greckich monet z miast południowoitalskich (por. A. Ziółkowski, *Numizmatyka republikańskiego Rzymu*, [w:] E. Wipszycka [red.], *Vademecum historia starożytnej Grecji i Rzymu, tom I/II: Źródłoznawstwo starożytności klasycznej*, Warszawa 2001, s. 320-321 i 326). Innym przykładem są monety Greków pod panowaniem rzymskim, które mogą być rozpatrywane zarówno z punktu widzenia numizmatyki greckiej (por. A. Krzyżanowska, *Numizmatyka grecka*, [w:] E. Wipszycka [red.], *Vademecum historia starożytnej*

„monety greckie” ma dużo szersze znaczenie. Według definicji A. Krzyżanowskiej monety greckie to *wszystkie monety, które zawierają wizerunki wykonane według kanonów sztuki greckiej i opatrzone, w większości, napisem greckim*¹³.

Zacznijmy od guzików. Z całą pewnością wszystkich guzików nie można traktować jako obiektów paranoizmatycznych. Na miano takie zasługują jednak guziki wiernie odwzorowujące awers lub rewers konkretnej monety lub naśladujące monetę. Pisząc o guzikach, a w szczególności o ikonografii guzików, musimy liczyć się z prawie całkowitym brakiem literatury o charakterze naukowym dotyczącej tego tematu¹⁴. Ograniczając się do publikacji polskich, mamy do dyspozycji jedynie nieliczne pozycje stricte kolekcjonerskie dotyczące guzików liberyjnych¹⁵, wojskowych¹⁶ i innych służb mundurowych¹⁷. Podobnie sytuacja wygląda za granicą, jednakże szczególnie w odniesieniu do krajów anglosaskich możemy posiłkować się bardzo obfitą literaturą w postaci katalogów guzików, w tym zabytkowych, przygotowanych na potrzeby całkiem licznych w owych krajach, szczególnie w Stanach Zjednoczonych Ameryki, kolekcjonerów tego typu przedmiotów¹⁸. Co istotne dla dalszych rozważań, we wspomnianych katalogach guzików bardzo trudno znaleźć obiekty, które można określić jako wzorowane na monetach antycznych. Prowadzi to do konkluzji, że artefakty takie należy uznać za rzadkie wśród olbrzymiej masy guzików, metalowych i wykonanych z innych tworzyw, zabytkowych i współczesnych, z innego rodzaju przedstawieniami.

Guziki użytkowano w Europie już od epoki brązu¹⁹, a guziki z wzorami, które można próbować interpretować jako przekazy ikonograficzne, co najmniej od średniowiecza²⁰. To ostatnie stwierdzenie nie dotyczy jednak Polski, na terenie której najpóźniej od XIII w. używano guzików do zapinania odzieży²¹. Tzw. ubiór polski, rozpowszechniony zwłaszcza wśród szlachty w okresie od XVI do XVIII w., charakteryzował się wykorzystaniem tzw. guzów kontuszowych, o kształcie kulistym lub gruszkowatym²². W odzieży codziennej i sukmanach stosowano knebelki, czyli kawałki drewna oplecione nicią, np. jedwabną²³. W

Grecji i Rzymu, tom I/II: Źródłoznawstwo starożytności klasycznej, Warszawa 2001, s. 298-304), jak i rzymskiej (por. A. Ziółkowski, *op. cit.*, s. 339-340; A. Kunisz, *Numizmatyka Cesarstwa Rzymskiego*, [w:] E. Wipszycka [red.], *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu, t. I/II: Źródłoznawstwo starożytności klasycznej*, Warszawa 2001, s. 345-346).

- 13 A. Krzyżanowska, *op. cit.*, s. 253. W takim ujęciu do monet greckich zaliczamy m.in. emisje perskie (por. M. Mielczarek, *op. cit.*, s. 136-159), etruskie (por. *ibidem*, s. 182-183) i punickie (por. *ibidem*, s. 185-189).
- 14 Prace dotyczące historii ubioru (zob. np. M. Gutkowska-Rychlewska, *Historia ubiorów*, Wrocław 1968) traktują tematykę guzików w sposób bardzo skrótowy.
- 15 Z. Zajchowski, *Guziki herbowe, zamki i palace. Czyli guziki liberyjne z herbami szlacheckimi oraz zamki, palace, dwory na dawnych pocztówkach*, Elbląg 2008; J. Wąsiewski, *Guziki polskiej Marynarki Wojennej 1918-2008*, Gdynia 2012.
- 16 K. Gładki, *Polskie guziki wojskowe (1914-1945) ze zbiorów Krzysztofa Gładkiego. Katalog wystawy, Muzeum Walki i Pracy, Jelenia Góra – Cieplice 1983*; W. Boczkowski, M. Jaroszyński-Wolfram, K. Gładki, *Polskie guziki wojskowe od XVI do końca XX wieku: przewodnik dla kolekcjonerów*, Warszawa 1999.
- 17 W. Kustowski, *Polskie guziki niewojskowe regulaminowe*, Kraków 2011.
- 18 Zob. np. G. Bailey, *Buttons & Fasteners. 500 BC – AD 1840*, Witham 2004; A. Meredith, G. Meredith, *Buttons*, Ponces Risborough 2004; J. Gorski, *Worman's Buttons. Field Guide*, Iola 2009.
- 19 G. Bailey, *op. cit.*, s. 6-7.
- 20 *Ibidem*, s. 14-20.
- 21 *Guz* [w:] I. Turnau, *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa 1995, s. 67.
- 22 Por. M. Gutkowska-Rychlewska, *op. cit.*, s. 406-409, 418-422, 683-687; A. Sieradzka, *Tysiąc lat ubioru w Polsce*, Warszawa 2003, s. 58, 71, 85.
- 23 *Guz* [w:] I. Turnau, *op. cit.*, s. 67.

drugiej połowie XVIII w. metalowe guziczki pojawiły się na polskim stroju narodowym²⁴, jednak w Polsce płaskie guziki wykonane z metalu stały się powszechne dopiero u schyłku tego stulecia i w wieku następnym, kiedy to w sferze ubioru zaczęła dominować tu moda zachodnioeuropejska²⁵. Mniej więcej w tym samym czasie, w drugiej połowie XVIII w., a zwłaszcza w wieku XIX, w Europie Zachodniej w modę weszły guziki z różnego rodzaju przedstawieniami, co zbieгло się z jednej strony z wprowadzeniem masowej produkcji guzików metalowych, przede wszystkim w Anglii, a z drugiej ze standaryzacją mundurów armii europejskich, co dotyczyło również guzików wojskowych²⁶. Wiek XX to stopniowy schyłek guzika metalowego, zastępowanego wyrobami z tworzyw sztucznych; guziki metalowe są jednak wciąż produkowane, chociaż niewątpliwie stanowią jedynie niewielki procent współcześnie użytkowanych guzików, zwłaszcza przy ubiorach cywilnych.

Wzorowane na monetach antycznych guziki, które odnotowano w polskich kolekcjach, wszystkie metalowe, można podzielić na trzy grupy. Pierwsza to guziki z przedstawieniami, które można uznać za inspirowane monetami antycznymi. Druga grupa to guziki, na których skopiowano awersy lub rewersy obiegowych, nowożytnych monet europejskich, które z kolei można uznać za wzorowane na monetach antycznych. Są m.in. to guziki z drugiej połowy XX w. wzorowane na monetach austriackich z okresu cesarstwa oraz francuskich i angielskich z pierwszej połowy XX w. Ikonografię owych obiektów można wywodzić ze znanej od wieków praktyki adaptowania monet obiegowych do funkcji guzików. W okresie nowożytnym na ziemiach polskich dokonywano tego bądź poprzez wykonanie otworów, co najmniej dwóch, w monecie bądź też poprzez dolutowanie do monety uszka. Znamy guziki wykonane z monet, m.in. srebrnych, dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych egzemplarzy państw zaborczych, prostymi, „domowymi” metodami. Znamy również takie, które sporządzono z monet przy wykorzystaniu bardziej skomplikowanych technik, np. wyprofilowania monety w kształt miseczki oraz starannego dolutowania od strony „wewnętrznej” precyzyjnie wykonanego uszka. Oprócz guzików wykonywanych metodą chałupniczą z monet, co najmniej od początków XX w. produkowano maszynowo szereg guzików metalowych, które nosiły przedstawienia skopiowane z monet, zarówno współczesnych dacie wytworzenia, jak i historycznych. Dla przykładu w Polsce bardzo popularne były w latach 90. XX w. guziki z motywem awersu trojaka koronnego Zygmunta III Wazy, które wykorzystywano m.in. przy odzieży dzinsowej. Podobne guziki, najprawdopodobniej produkowane przez wytwórnię niemieckie przed II wojną światową, z przedstawieniami zapożyczonymi z nowożytnych monet niemieckich, bywają znajdowane na ziemiach obecnej Polski²⁷, co bezsprzecznie wskazuje, że były tu użytkowane. Natomiast trzecia grupa, zbliżona do drugiej, to guziki, na których skopiowano awersy lub rewersy monet antycznych. Uchwycono dwa takie przypadki, jeden wzorowany na rewersie monety greckiej, a drugi na awersie monety rzymskiej (zob. il. 1). W drugim przypadku autorowi znany jest fakt wykorzystania guzika identycznego z zaprezentowanym przy marynarce tzw. klubowej, wyprodukowanej w Polsce na przełomie lat 80. i 90. XX w. Dwudziestowieczne guziki metalowe z przedstawieniami skopiowanymi z monet antycznych trafiają się niezmiernie rzadko. Porównując oferty sprzedaży guzików

24 A. Sieradzka, *op. cit.*, s. 110.

25 *Guzik*, [w:] E. Banach, A. Banach, *Słownik mody*, Warszawa 1962, s. 108; A. Sieradzka 2003, s. 124, 170.

26 *Buttons* [w:] V. Steele [red.], *Encyclopedia of Clothing and Fashion*, Detroit-New York-San Francisco 2005, s. 206-209.

27 T. M. Duchnowski, *Monety na guzikach*, Przegląd Numizmatyczny 1(44)/2004, s. 51.

na rynkach kolekcjonerskich w Europie i w Ameryce Północnej można wywnioskować, że zdecydowanie częściej, choć również rzadko, występują one po drugiej stronie Atlantyku. Wskazywałoby to na większą popularność w XX w. guzików imitujących monety antyczne, także w sferze użytkowania, w Ameryce Północnej.



Il. 1. Guzik wzorowany na monecie rzymskiej Aleksandra Sewera, 2. poł. XX w. (fot. A. Dymowski)

Żetony, a precyzyjniej liczmany i medaliki, to najliczniej reprezentowana kategoria uchwyconych w polskich zbiorach artefaktów wzorowanych na monetach antycznych. Dotyczy to przede wszystkim liczmanów, tj. przedmiotów użytkowych wykorzystywanych początkowo, tj. od późnego średniowiecza²⁸, do obliczeń arytmetycznych²⁹ a później głównie jako sztony karciane³⁰. Liczmany, wykonywane przede wszystkim z metali nieszlachetnych - stopów miedzi, stanowią więc ciekawy przykład przedmiotów, które pozostając niezmienione w swojej zasadniczej formie zmieniły z biegiem czasu swój główny zakres użytkowania. Według M. Mitchinera³¹, zmiana ta była rozciągnięta w czasie i należy ją datować szeroko na cały wiek XVII. Biorąc pod uwagę nazewnictwo, liczmany „właściwe” to niemieckie *Rechenpfennige*, natomiast sztony karciane to *Spielmarken*. Nazwy te były umieszczane na liczmanach, co mogłoby ułatwić uchwycenie momentu zmiany przeznaczenia tych artefaktów. Niestety pod względem nazewnictwa, uwzględniając legendy umieszczane na liczmanach, przejście od *Rechenpfennige* do *Spielmarken* dokonało się dopiero w wieku XIX, czyli zdecydowanie później niż okres wskazywany w literaturze przedmiotu jako faza przejściowa. Liczmany, traktowane do niedawna jako zabytki последней kategorii³², trudno odnaleźć w znaczącej liczbie w poważanych, publicznych gabinetach numizmatycznych na terenie Polski. Od pewnego czasu obiekty tego typu zaczynają być doceniane przez kolekcjonerów prywatnych, co

28 Mitchiner I, s. 17.

29 Na temat sposobu i zasady liczenia na specjalnie przygotowanej desce za pomocą liczmanów zob. A. Miłkołajczyk, *Norymberskie i francuskie liczmany w Polsce*, Biuletyn Numizmatyczny 10(128), 1977, s. 181; J. Dutkowski, *Podskarbiówki i ich emitenci*, Przegląd Numizmatyczny 1(1), 1993, s. 5-7.

30 B. Paszkiewicz, *Monety z kościoła św. Jana Ewangelisty w Gdańsku*, Pomorania Antiqua t. XXII, 2006, s. 431.

31 Mitchiner I, s. 17.

32 Jeśli nie liczyć polskich podskarbiówek (zob. B. Demel, *Liczmany mennicze zwane podskarbiówkami*, Kraków 1911), które co najmniej od XIX w. były traktowane, zarówno przez historyków, jak i kolekcjonerów, jako numizmaty dużej rzadkości i znaczenia dla historii Polski.

być może przełoży się wkrótce na szerszy napływ liczmanów do krajowych zbiorów muzealnych, m.in. jako darów.

W polskich mennicach w XVI i na początku XVII w. wytwarzano co prawda liczmany, zwane podskarbiówkami, jednak skala tej produkcji była niewielka³³. Poza tym podskarbiówki trudno uznać za obiekty wzorowane na monetach antycznych³⁴. Na ziemiach polskich w okresie nowożytnym docierały za to w dużej liczbie liczmany francuskie, a przede wszystkim niemieckie, a konkretnie norymberskie³⁵. Dowodem na to są m.in. licznie znajdowane na terenie całego naszego kraju liczmany z XV-XX w., zwłaszcza norymberskie, także te wzorowane na monetach antycznych³⁶. Znaczną liczbę liczmanów, w głównej mierze wczesnych, z XV-XVI w., znaleziono w Gdańsku, ówczesnym centrum handlu dalekosiężnego³⁷. Ponadto liczmany sporadycznie znajdowane są w Polsce łącznie z monetami obiegowymi, także w skarbach monet z XV-XVII w.³⁸ Między innymi z tego względu zdaniem A. Mikołajczyka³⁹ i niektórych innych badaczy⁴⁰ liczmany funkcjonowały w Polsce jako najdrobniejsza moneta, uzupełniając obieg pieniężny. Natomiast w opinii J. Dutkowskiego⁴¹ i B. Paszkiewicza⁴² nic nie wskazuje na to, aby liczmany używano zastępczo jako monet. Z obserwacji poczynionych przez T. Duchnowskiego wynika także, że liczmany z XVIII-XIX w. bywają znajdowane na miejscach obozowania wojsk z okresu napoleońskiego⁴³, co mogłoby świadczyć o ich powszechnym użytkowaniu przez dziewiętnastowiecznych żołnierzy.

Odnotowane w polskich kolekcjach liczmany wzorowane na monetach antycznych różnią się m.in. miejscem wytworzenia. Bardzo nieliczne z nich to wytwory niderlandzkie, szesnastowieczne, tj. datowane na okres tuż przed intensywnym wykorzystywaniem liczmanów jako wygodnego medium propagandowego podczas antyhiszpańskiej wojny wyzwoleniczej⁴⁴. Zdecydowana większość to jednak liczmany francuskie i niemieckie, w tym ostatnim przypadku w przeważającej mierze wytwory warsztatów norymberskich. Nie

33 Ibidem, s. 1-32.

34 Zob. ibidem, s. 33 i n.

35 A. Mikołajczyk, *op. cit.*, s. 181.

36 S. Wawrowski, *Liczman znaleziony w Płocku*, Biuletyn Numizmatyczny 7(135), 1978, s. 129-130; J. Dutkowski, *O liczmanach norymberskich i innych*, Biuletyn Numizmatyczny 1-3(225-227), 1987, s. 22; idem, *Jeszcze raz o liczmanach*, Biuletyn Numizmatyczny 7-9(231-233), 1987, s. 57-58; M. Mielewczyk, J. Dutkowski, *Zespół liczmanów i żetonów znalezionych w Gdańsku i Elblągu*, Przegląd Numizmatyczny 4(11)/1995, s. 13-14; J. Dutkowski, *Nowe znaleziska liczmanów. Liczmany ze zbioru Wiśniewskiego, znalezione w Raduni*, Przegląd Numizmatyczny 1(12)/1996, s. 8-14; B. Paszkiewicz, *Znaleziska monet zarejestrowane w Katedrze Archeologii UMCS w 1999 r.*, Fontes Numismatici t. I, 2000, s. 12, 16; W. Dzieduszycki, *Zakrzew, pow. Sieradz, woj. łódzkie*, Wiadomości Numizmatyczne t. XLVIII, 2004, s. 229; B. Paszkiewicz, *Moneta w dawnym Gdańsku. Badania archeologiczne w latach 1997-2009*, Archeologia Gdańska, tom VI, Gdańsk, s. 21-210.

37 J. Dutkowski, *O liczmanach...*, s. 20.

38 Ibidem, s. 18-19.

39 A. Mikołajczyk, *op. cit.*, s. 185.

40 K. Stecki, *O liczmanach zwanych podskarbiówkami*, Biuletyn Numizmatyczny 6(64), 1971, s. 105-106; E. Mrowiński, „Poskarbiówka” Jana Christiana ks. Brzeskiego, Biuletyn Numizmatyczny 9(177), 1982, s. 161-163; idem, *Liczman Jana Christiana środkiem płatniczym*, Biuletyn Numizmatyczny 7-8 (195-196) 1984, s. 130-132.

41 J. Dutkowski, *O liczmanach...*, s. 21; por. również A. Schmidt, *Liczman Jana Christiana Środkiem płatniczym?*, Biuletyn Numizmatyczny 8-9(186-187), 1983, s. 162.

42 B. Paszkiewicz, *Monety z kościoła...*, s. 431; idem, *Moneta w dawnym...*, s. 285.

43 Informacja ustna od dr. Tomasza Duchnowskiego.

44 Mitchiner I, s. 23; Mitchiner II, s. 755.

ma w tym nic dziwnego, skoro od XVI wieku to właśnie licznie produkowane od końca XV w. liczmany norymberskie dominowały w Europie⁴⁵. Wiele z żetonów niemieckich nosi przedstawienia związane z propagandą władców francuskich, co zdaje się wskazywać, że znaczna część produkcji warsztatów niemieckich była przeznaczona na rynek francuski. Produkowano również liczmany z portretami władców i władczyń innych krajów europejskich, m.in. Anglii⁴⁶, Austrii⁴⁷, Hiszpanii⁴⁸, a na początku XIX w. nawet Rosji⁴⁹. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że liczmany z portretami władców francuskich miały pozycję wyraźnie dominującą w puli wytwarzanych, a więc również użytkowanych w Europie, przede wszystkim Zachodniej, żetonów. Tylko bardzo nieliczne liczmany norymberskie nawiązują wprost do tematyki polskiej. Są to wyłącznie żetony z portretem króla Augusta III Sasa⁵⁰, które trudno jednak uznać za inspirowane w swej tematyce i formie monetami antycznymi. Wiele nawiązań do numizmatów antycznych można natomiast znaleźć na bardzo licznie emitowanych liczmanach z portretami antycznych bogów i władców oraz z przedstawieniami alegorycznymi. W tym jednak przypadku niejednokrotnie trudno dopatrzeć się bezpośrednich, a nawet pośrednich nawiązań do tematyki propagandowej.



Il. 2. Srebrny żeton podarunkowy (fot. G. Kumorowicz) i mosiężny liczman (fot. A. Dymowski) z portretem Ludwika XV

Jeden z żetonów uchwyconych w polskich zbiorach, wybity w srebrze, ma charakter podarunkowy. Tego typu żetony, zwane także prezentacyjnymi, wyewoluowały z liczmanów w ciągu wieku XVI⁵¹. Artefakty takie, określane we Francji jako *Jetons de Présence*,

45 Mitchiner I, s. 26.

46 Np. H. de la Tour, *Catalogue de la Collection Rouyer*, Deuxième partie: *Jetons et méreaux de la Renaissance*, Paris 1899-1910, nr 4651.

47 Np. Mitchiner I nr 1945.

48 Np. H. de la Tour, *op. cit.*, nr 4639.

49 Np. Mitchiner I nr 2032.

50 Np. Mitchiner I 1886a.

51 Mitchiner I, s. 17.

rozdawane były przez różnego rodzaju władze, centralne i lokalne, przede wszystkim urzędnikom, ale nie tylko, zwłaszcza z okazji Nowego Roku⁵². We Francji zwyczaj ten jest kultywowany do dnia dzisiejszego, np. w różnego rodzaju stowarzyszeniach i instytucjach o charakterze samorządu zawodowego. W opisywanym przypadku mamy zapewne do czynienia z żetonem królewskim Ludwika XV. Jak można zauważyć, różnica pomiędzy żetonami prezentacyjnymi a „zwykłymi” liczmanami była jeszcze wówczas dość płynna, skoro możemy wskazać liczman z prawie⁵³ identycznymi przedstawieniami awersu i rewersu (zob. il. 2). Obydwa zabytki różnią się więc w praktyce jedynie materiałem – cenniejszym srebrem w przypadku żetonu prezentacyjnego i pośledniejszym mosiądzem w przypadku „zwykłego”, osiemnastowiecznego liczmana, najprawdopodobniej używanego wówczas jako szton karciany.

Dość specyficzną kategorią żetonów, które należałoby określić jako medaliki, są żetony koronacyjne, zwane również koronatkami. Także w tym przypadku trudno wydzielić sztywne granice pomiędzy liczmanami (żetonami) upamiętniającymi koronację, żetonami koronacyjnymi, medalami koronacyjnymi i monetami pamiątkowymi bitymi z okazji koronacji. Niemniej jednak w tym miejscu skupimy się na samych żetonach, tj. obiektach rozmiarami przypominających monety obiegowe, jednak o wadze i surowcu nie mieszczących się w standardach przypisanych do nominałów monetarnych. Obiekty takie, nierzadko wybijane w złocie lub w srebrze, ale też w mniej szlachetnych metalach, były rozdawane uczestnikom, a nawet rozrzucone wśród tłumu podczas uroczystości koronacyjnych⁵⁴ i z założenia miały upamiętniać, a jednocześnie uświetniać to doniosłe wydarzenie.

Biżuteria monetarna, tj. metalowe przedmioty jubilerskie, do wykonania których wykorzystano monety jako elementy ozdobne, jest prawie tak stara jak sama moneta. W starożytności monety antyczne były przede wszystkim wprawiane jako „oczka” pierścieni⁵⁵ i wykorzystywane jako zawieszki-wisiorki⁵⁶. Na terenie obecnych ziem polskich nie odnotowano jak dotąd znalezisk biżuterii wykonanej w czasach prehistorycznych z monet greckich. Odkrywano natomiast, i to dość licznie, tego typu przedmioty proveniencji lokalnej sporządzone na bazie monet rzymskich. Są to prawie wyłącznie zawieszki⁵⁷ oraz nieliczne pierścienie⁵⁸. W przypadku zawieszek zjawisko przystosowywania do tego celu

52 Mitchiner I, s. 17.

53 Artefakty różni jedynie typ portretu królewskiego i legenda awersu, co w tym przypadku jest jednak sprawą drugorzędną.

54 W Polsce po raz pierwszy specjalnie na ten cel przygotowane żetony rozrzucono zamiast monet wśród tłumów na koronacji Władysława IV w 1633 r.; zob. A. Schmidt, *Monetarne żetony koronacyjne polskich królów*, Wiadomości Numizmatyczne t. XL, 1986, s. 125-131. W odniesieniu do uroczystości koronacyjnej Stanisława Augusta Poniatowskiego zob. również M. Czerniakowska, *Żeton koronacyjny króla Stanisława Augusta (1764)*, Rocznik Warszawski t. XXVIII, 1998, s. 42.

55 Zob. np. J. van Heesch, *On the edge of the market economy: coins used in social transactions, as ornaments and as bullion in the Roman Empire*, [w:] A. Bursche, R. Ciolek, R. Wolters [red.], *Roman Coins outside the Empire. Ways and Phases, Contexts and Functions*, Collection Moneta t. 82, Wetteren 2008, s. 54; C. Perrassi, *Monete ed anelli: cronologia, tipologie, fruitori*, [w:] L. Holmes [red.], *Proceedings of the XIVth International Numismatic Congress*, t. 2, Glasgow 2011, s. 1323-1333.

56 Zob. np. eadem, *Monete amuleto e monete talismano. Fonti scritte, indizi e realia per l'età romana*, Numismatica e Antichità Classiche, t. 50, 2011, s. 245-258.

57 Zob. np. J. Wielowiejski, *Uwagi o rozmieszczeniu znalezisk i funkcji rzymskich medalionów oraz monet adaptowanych do zawieszania*, Wiadomości Numizmatyczne t. XIV, 1970, s. 129-144.

58 Zob. np. A. Dymowski, *Dwa pierścienie wykonane z monet rzymskich*, Wiadomości Numizmatyczne t. LVI, 2012, s. 134-135.

monet rzymskich było w starożytności bardzo rozpowszechnione na ziemiach polskich. Na podstawie szacunków K. Tunia⁵⁹ ok. 80% rzymskich monet złotych z krajowych znalezisk zostało adaptowanych do zawieszania poprzez wykonanie otworu w krążku lub zamocowanie specjalnie wykonanego w tym celu uszka.

Co ciekawe, monety rzymskie znajdowane w Polsce w czasach nowożytnych również były wykorzystywane do wykonania biżuterii. Przykładem jest odnaleziony w 1923 r. skarb denarów rzymskich z Jeziorka k/Konina. Z odkrytych monet wykonano wisiorek i bransoletkę⁶⁰, co zresztą nie powinno dziwić, zważywszy na ówczesną modę na biżuterię monetarną⁶¹. Ponadto autorowi znane są oferowane współcześnie w Polsce w sprzedaży antykwarecznej 2 zabytkowe, najprawdopodobniej wykonane w 2. połowie XIX lub w 1. połowie XX w. srebrne pierścienie, w które wprawiono monety rzymskie. Podobne, współczesne wyroby są masowo wytwarzane i sprzedawane przez zagraniczne

firmy jubilerskie, przede wszystkim z krajów basenu Morza Śródziemnego. Są to różnego rodzaju pierścienki, wisiorki, bransoletki, broszki, a nawet spinki do krawatów i mankietów. Oryginalne monety antyczne, zazwyczaj o niskiej wartości kolekcjonerskiej, co jednak nie jest regułą, oprawiane są zwykle w złoto lub w srebro. W ten sam sposób wykorzystuje się również względnie wierne kopie monet antycznych. Ozdoby takie są



Il. 3. Srebrna broszka z ok. 1900 r., wyrób północnoamerykański lub zachodnioeuropejski (fot. A. Dymowski)

59 K. Tunia, *Aureus Galliena z Działoszyc, woj. kieleckie*, *Wiadomości Numizmatyczne* t. XXXII, 1998, s. 205.

60 A. Mikołajczyk, *Zbiory numizmatyczne Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Numizmatyczna i Konserwatorska*, t. 1, 1981, s. 11 i tabl. III.

61 Zachowało się bardzo dużo biżuterii, zwłaszcza srebrnej, wykonanej pod koniec XIX w. i w pierwszych trzech dziesięcioleciach XX w. na bazie ówczesnego bilonu, przede wszystkim srebrnego. Przedmioty tego typu: wisiorki, kolie, bransoletki, broszki, spinki do mankietów można bez trudu nabyć na różnych targach staroci, rzadziej w handlu antykwarecznym. Prosty, czasami nawet toporny sposób wykonania wskazuje, że ozdoby takie były popularne zwłaszcza w niższych warstwach społeczeństwa, choć zdarzają się egzemplarze wykonane bardzo starannie, także na bazie monet złotych. Do wykonywania ozdób wykorzystywano monety rosyjskie, austriackie, niemieckie, polskie (z okresu międzywojennego), a także francuskie i angielskie, co świadczy o ogólnoeuropejskiej modzie na tego typu biżuterię. Warto również wspomnieć o tzw. biżuterii patriotycznej noszonej przez polskie kobiety w XIX w., zwłaszcza po powstaniu styczniowym. Ozdoby tego typu były wykonywane ze starych monet, na których widniały godła Polski i Litwy, na przykład z monet powstania listopadowego emitowanych w 1831 r.

chętnie nabywane przez turystów, więc można domniemywać, że bywają przywożone do Polski.

Co najmniej od okresu Renesansu⁶² wykonywano w Europie biżuterię, w którą wprowa-
niano kopie lub imitacje monet antycznych⁶³. Z pewnością były to ozdoby użytkowane
przede wszystkim przez ówczesne wyższe warstwy społeczeństwa, wśród których moda
na antyk była najsilniej rozwinięta. Znane są dla przykładu wisiorki i broszki (zob. il. 3),
których centralnym elementem zdobniczym są imitacje monet rzymskich lub greckich.
Obiekty te, datowane po wiek XIX i początek XX cechuje dość staranne wykonanie i
wartościowy materiał, zazwyczaj srebro. Biżuteria tego typu nie mogła być zbyt popularna
na obszarze obecnych ziem polskich, zważywszy na stosunkowo małą liczbę zachowanych
egzemplarzy. Nieco inny charakter mają obiekty, np. wisiorki, które należy określić jako
souveniry z wojaży po krajach basenu Morza Śródziemnego w ciągu ostatnich dziesię-
cioleci XX wieku. Artefakty tego typu charakteryzuje zazwyczaj tani materiał, i tandetne
wykonanie, co wskazuje na sklep lub stragan z niedrogimi pamiątkami jako na miejsce
nabycia. Przedmioty takie są współcześnie masowo wytwarzane i zbywane turystom,
w tym przyjeżdżającym z Polski, w krajach śródziemnomorskich, przede wszystkim w
Grecji i we Włoszech.



Il. 4. Liczman z portretem Ludwika XV wybity z okazji bitwy pod To-
bago w 1677 r. (powyżej, fot. A. Dymowski) oraz follis rzymski emisji
anonimowej z lat 30. IV w. (poniżej, fot. WCN, <http://www.wcn.pl>)

Il. 5. Liczman z portretem Ludwika
XV odwołujący się do traktatów z
Hiszpanią (fot. A. Dymowski)

62 Pomijając artefakty wykonane w starożytności, w tym także na terenie Barbaricum obejmującym również
obecne ziemie polskie.

63 Przykładem są np. 2 renesansowe, wykonane z brązu pierścienie z imitacjami monet rzymskich przecho-
wywane w Muzeum Narodowym Danii (**Nationalmuseet**) w Kopenhadze; zob. H. Horsnæs, *Crossing
boundaries. An analysis of Roman coins in Danish contexts. Vol. 1: Finds from Sealand, Funen and Jutland*,
Publications of the National Museum, Studies in Archaeology and History Vol. 18, Copenhagen 2010, s.
171.

Powyższy przegląd wzorowanych na monetach antycznych artefaktów według poszczególnych ich kategorii pozwala na wyciągnięcie wniosków m.in. odnośnie powszechności występowania. Inspiracja monetami antycznymi jest czytelna stosunkowo często na żetonach, szczególnie na liczmanach, w przeciwieństwie do guzików i biżuterii. Można wręcz stwierdzić, że ozdoby biżuteryjne i guziki wzorowane na antycznych numizmatach są bardzo rzadko spotykane na ziemiach polskich. W przypadku guzików można nawet zaryzykować twierdzenie, że przedmioty tego typu wzorowane na monetach antycznych są bardzo rzadkie w skali europejskiej, jeśli nie światowej. Artefakty te można rozpatrywać w ramach trzech poziomów funkcjonalnych. Po pierwsze występowały one w funkcji użytkowej, chociażby jako elementy ubioru lub przedmioty wykorzystywane do gier hazardowych. Po drugie nie mniej istotna była funkcja zdobnicza, najbardziej czytelna, wręcz oczywista w przypadku biżuterii. Po trzecie niektóre z artefaktów, przede wszystkim, a może nawet prawie wyłącznie żetony, pełniły funkcję informacyjną, jako medium politycznej propagandy i komercyjnej reklamy. Owe treści propagandowe i reklamowe rozpatrujemy w ramach funkcji informacyjnej wyłącznie w przypadku, gdy dotyczą one przekazów odnoszących się do zagadnień aktualnych w momencie wytworzenia artefaktów. Inskrypcje wprost skopiowane z antycznych pierwowzorów lub imitujące legendy na monetach antycznych, o ile nie można ich interpretować jako czytelnych aluzji do nowożytnych realiów, musimy rozpatrywać w ramach funkcji zdobniczej.



Il. 6. Liczman z portretem Ludwika XIV upamiętniający zajęcie Niderlandów Hiszpańskich w 1667 r. (powyżej, fot. G. Kumorowicz) oraz Rewersy monet rzymskich *Iudaea capta* i Tytusa z serii *Iudaea capta* upamiętniającej stłumienie powstania żydowskiego (poniżej; ryciny za F. W. Madden⁶⁴)

64 F. W. Madden, *History of Jewish Coinage and of Money in the Old and New Testament*, London 1864, s. 183-197.

Niewątpliwie przekaz propagandowy noszą na sobie wszystkie artefakty, na których umieszczono wizerunki aktualnie panujących władców – często w ujęciu zapożyczonym z monet rzymskich, tj. w wieńcu laurowym, nierzadko również w antycznej lub antykizującej zbroi, albo draperii – lub inne przedstawienia i inskrypcje odnoszące się do aktualnej symboliki państwowej. W minimalnym stopniu dotyczy to guzików z motywami skopiowanymi z awersu lub rewersu monet obiegowych, inspirowanych z kolei monetami antycznymi. W znacznie większym stopniu odnosi się to do żetonów, poczynając od obiektów XVI-wiecznych, a kończąc na żetonach z końca XIX w. (zob. il. 4, 5, 7 i 10). Przedstawienia panujących lub innego rodzaju symbole państwowe oraz uzupełniające je legendy, przede wszystkim z imionami i tytułaturą królów i cesarzy, w wielu przypadkach powielają, niekiedy z nieznacznymi modyfikacjami, analogiczne elementy ikonograficzne i inskrypcje na równoczesowych monetach. Zdarzało się jednak, że przedstawienie panującego lub członka jego rodziny, albo sposób zapisu ich imion i tytułów w istotny sposób odbiegały od dość sztywnych i ściśle przestrzeganych schematów umieszczanych na nowożytnych monetach bitych w tym samym okresie. O ile więc na monetach sankcjonowanych przez władze państwowe obowiązywały dość ściśle reguły w tym zakresie, o tyle na monetopodobnych obiektach innego typu, o charakterze mniej oficjalnym, reguły te nie były aż tak ściśle przestrzegane.

Żetony noszące przekaz propagandowy możemy podzielić na dwie kategorie. Po pierwsze, możemy przytoczyć całą grupę żetonów upamiętniających konkretne wydarzenia polityczne, które miały miejsce w czasie bliskim dacie emisji tych żetonów. Są nimi dla przykładu nawiązujące w przedstawieniach i legendach do monet antycznych żetony koronacyjne władców austriackich lub liczmany upamiętniające zwycięstwa militarne królów francuskich. Po drugie, dysponujemy również szeroką gamą liczmanów, które nie odwołują się do konkretnego wydarzenia politycznego, jednakże niosą czytelny przekaz oficjalnej

propagandy państwowej; szczególnie dotyczy to żetonów z portretami władców z dynastii Burbonów oraz z rodziny Bonaparte.



Il. 7. Srebrny żeton koronacyjny Napoleona I (powyżej, fot. WCN, <http://www.wcn.pl>) oraz mosiężny liczman norymberski upamiętniający koronację Napoleona I (fot. A. Dymowski)

Do pierwszej grupy zaliczymy niderlandzki liczman z 1586 wybity na cześć namiestnika Niderlandów, księcia Parmy Aleksandra Farnese⁶⁵, zapewne z okazji jego zwycięstw nad niderlandzkimi powstańcami. W ramach tej samej kategorii możemy wyliczyć szereg żetonów odnoszących się do wydarzeń związanych z działalnością władców francuskich. Jeden z liczmanów (zob. il. 4) ma związek z wygraną przez Francuzów bitwą morską z Holendrami pod Tobago w 1677 r. Kolejny zabytek, z portretem Ludwika XV (zob. il. 5), odwołuje się do traktatów zawieranych między Francją i Hiszpanią, rządzoną wówczas, podobnie jak Francja, przez Burbonów. Natomiast liczman z portretem Ludwika XIV na awersie i tropaionem na rewersie (zob. il. 6) odwołuje się najprawdopodobniej do zajęcia Niderlandów Hiszpańskich przez Francuzów w 1667 r. Na szeroką skalę inspirowali się numizmatyką antyczną twórcy żetonów koronacyjnych ery napoleońskiej. Odnosi się to zarówno do żetonów (medalików) koronacyjnych bezpośrednio związanych z samą uroczystością koronacji Napoleona I⁶⁶ (zob. il. 7, powyżej), jak i do żetonów, które tym razem należy traktować jako liczmany, jedynie to wydarzenie upamiętniających (zob. il. 7, poniżej). Do żetonów koronacyjnych możemy również zaliczyć koronatkę wybitą z okazji objęcia tronu Niderlandzkiego przez Leopolda II Habsburga w 1791 r.⁶⁷ Awers tego żetonu nawiązuje do monet rzymskich w zakresie portretu w wieńcu laurowym i tytulatury.



Il. 8. Srebrny medalik wybity z okazji koronacji Karoliny Murat na królową Neapolu w 1808 r. (powyżej, fot. G. Kumorowicz) oraz stater Neapolis z IV-III w. przed Chr. (poniżej, fot. WCN, <http://www.wcn.pl>)

Niezwykle interesującym i pod wieloma względami unikatowym na tle innych prezentowanych zabytków, jest medalik wybity w 1808 r. z okazji koronacji Karoliny Murat (siostry Napoleona I i żony Joachima Murata) na królową Neapolu (zob. il. 8). Jest to obiekt wprost wzorowany na konkretnej monecie greckiej, na staterze Neapolis (współczesnego Neapolu), i opatrzony greckimi legendami, co w Europie Zachodniej zdarzało się niezmiennie rzadko. Opisany medalik to jeden z całej serii podobnych, bitych w srebrze i w brązie, poświęconych kobietom z rodu Bonaparte sportretowanym w stylu greckim, z grecką legendą

65 J. F. Dugniolle, *Le Jeton Historique de Pays-Bas*, Brussels 1876-80, nr 3102; G. van Loon, *Histoire Metalique des dix-sept Provinces des Pays-Bas*, t. I-V, La Haye 1732-1737, tom I, nr 365.

66 Opisany żeton (wybijany zarówno w srebrze, jak i w złocie) jest pomniejszoną wersją srebrnego medalu koronacyjnego cesarza Napoleona I; średnica medalu wynosiła 32 mm (por. Mitchiner II pozycje 3843 i 3844).

67 Mitchiner II 2833.

awersu. Znane są medaliki z portretami siostr cesarza Elizy i Pauliny oraz jego pasierbicy Hortensji de Beauharnais⁶⁸. Żaden z tych medalików nie nawiązuje jednak wprost do konkretnej monety antycznej, jak ten z portretem Karoliny. Propagandowy charakter mają również żetony noszące portret Napoleona I wytwarzane na zlecenie Napoleona III, którego polityka propagandowa opierała się w znacznej mierze na ogromnej popularności pierwszego ze wspomnianych cesarzy w społeczeństwie francuskim w połowie XIX w. W tym ostatnim przypadku są to zarówno medaliki upamiętniające konkretne wydarzenia (np. żeton okolicznościowy na otwarcie grobowca Napoleona I w 1853 r.; zob. il. 9) jak i liczmany oraz medaliki nie odwołujące się wprost do konkretnych wydarzeń. Jedyny pozostający w naszym zainteresowaniu ze względu na zakres przedmiotowy prezentowanego referatu zabytek odnoszący się do faktu historycznego związanego wprost z dziejami ziem polskich to srebrny medalik z portretami władców austriackich Józefa II i Marii Teresy, wyemitowany w 1773 r. z okazji hołdu Galicji i Lodomerii, przyłączonych do Austrii po I rozbiorze Polski⁶⁹ (zob. il. 10). Na awersie tego żetonu umieszczono podwójny portret cesarzowej Marii Teresy i jej syna Józefa II oraz nawiązujący do wzorców zaczerpniętych z monet Cesarstwa Rzymskiego napis otokowy IOSEPHVS II M THERESIA AVGG.



Il. 9. Żeton (medalik) wybity z okazji otwarcia grobowca Napoleona I w 1853 r. (fot. A. Dymowski).



Il. 10. Srebrny medalik wybity z okazji okazji hołdu Galicji i Lodomerii w 1773 r. (fot. WCN, <http://www.wcn.pl>)

Co najmniej w trzech z przytoczonych wyżej przypadków mamy najprawdopodobniej do czynienia ze świadomym wykorzystaniem przez nowożytnych propagandzistów ikonograficzno-inskrypcyjnych schematów propagandowych skopiowanych wprost z antycznych (rzymskich) monet. Rzymska symbolika propagandowa została zaadoptowana do nowożytnych przekazów o tym samych charakterze. Pierwszy przypadek to liczmany

⁶⁸ Zob. np. L. Bramsen, *Médallier Napoléon Le Grand*, Paris-Copenhague 1804, nr 767-776.

⁶⁹ Z racji tematyki obiekt ten, występujący także w złocie, bywa określany jako żeton polski (zob. E. Hutten-Czapski, *Catalogue de la collection des médailles et monnaies polonaises*, t. 1-5, Kraków 1871-1916, nr 4571).

Ludwika XIV wybitą na pamiątkę bitwy morskiej pod Tobago w 1677, na którego rewersie przedstawiono Wiktorię na dziobie okrętu (zob. il. 4), symbolizującą zwycięstwo morskie. Drugi przypadek to liczman tego samego władcy z tropaionem i legendą rewersową odwołująca się do zajęcia Flandrii (zob. il. 6). Zabytek ten jest wzorowany na monetach rzymskich Wespazjana (69-79) i Tytusa (79-81) wybitych z okazji stłumienia tzw. pierwszego powstania żydowskiego (lata 66-73), które umownie można nazwać serią *Iudaea capta*, tj. Judea wzięta⁷⁰. Numizmaty te, stanowiące ciekawy przykład propagandy politycznej władców rzymskich⁷¹, w okresie nowożytnym kojarzono przede wszystkim ze zburzeniem Świątyni Jerozolimskiej w roku 70. Natomiast trzeci przypadek dotyczy liczmana Napoleona I z legendą awersową IMPER AVGVSTVS II i z rewersem skopiowanym z awersu monety Tyberiusza z legendą DEO AVGVSTO wybitej w hiszpańskim Tarraco⁷² (zob. il. 11). Monetę tę należy traktować jako istotny element kultu cesarskiego w odniesieniu do Augusta – założyciela pierwszej dynastii cesarzy rzymskich i twórcę ustroju politycznego wczesnego cesarstwa⁷³. W tym ujęciu Napoleon został przedstawiony jako August II, twórca nowego Imperium i założyciel władającej nim dynastii.



Il. 11. Liczman upamiętniający koronację Napoleona I przedstawionego jako cesarz August II (fot. G. Kumorowicz)

Do grupy wzorowanych na monetach antycznych żetonów, które noszą czytelny przekaz propagandowy, ale nie odwołują się do konkretnego wydarzenia politycznego, zaliczymy dla przykładu całą serię liczmanów z portretami królów francuskich od Henryka IV do Ludwika XVIII. Niektóre liczmany są opatrzone przedstawieniami i hasłami mobilizującymi poddanych do gotowości wojennej w imię utrzymania pokoju, na co wprost wskazuje hasło umieszczone na rewersie liczmanów Ludwika XIV: IVSTIS SPES PACIS IN ARMIS (zob. il. 12). Na innych egzemplarzach z portretem kolejnego z Ludwików widnieje hasło ARMIS NUNC TOTA (zob. il. 12), które wraz z przedstawieniem Marsa, u

70 O dużym zainteresowaniu monetami z serii *Iudaea capta* świadczą m.in. liczne wzmianki w literaturze europejskiej. Zob. np. C. Baronio, *Il Compendio degli Annali Ecclesiastici*, Roma 1590, s. 358; S. Morino, *Exercitationes de lingua primaeva eiusque appendicibus*, Ultraiecti (Utrecht) 1694, s. 280; H. Wits, *Miscellaneorum sacrarum libri IV. Tomus alter*, Lugduni Batavorum (Lejda) 1736, s. 263; S. Deyling, *Observationum sacrarum. Pars V*, Lipsiae (Lipsk) 1748, s. 454; M. A. Levy, *Geschichte der Jüdischen Münzen*, Leipzig 1862 s. 101; F. W. Madden, *op. cit.*, s. 183-197.

71 Zob. J. A. Ostrowski, *Personifications of Judea on Flavian Coins*, *Notae Numismaticae/Zapiski Numizmatyczne t. III/IV* 1999, s. 153-165; A. Kunisz, *op. cit.*, s. 348.

72 Dupondius emisji prowincjonalnej; RPC (A. Burnett, M. Amandry, P. P. Ripolles, *Roman Provincial Coinage*, vol. I : *The Julio-Claudians*, London- Paris 1992) nr 224.

73 Zob. D. Fishwick, *The Imperial Cult in the Latin West. Studies in the Ruler Cult of the Western Provinces of the Roman Empire. Volume Three: Provincial Cult*, Leiden 2005, s. 230.

stóp którego złożono narzędzia rolnicze, wskazuje na konieczność odłożenia na później prac „cywilnych” i wypełnienie zobowiązań o charakterze militarnym wobec państwa. Są też liczmany sławiące pokój, jak na przykład żeton z portretem Ludwika XV, legendą EX PACE UBERTAS i personifikacją pokoju⁷⁴. Całkiem liczne żetony nie odwołują się wprost do sfery związanej z wojskowością, głosząc pochwałę władcy lub odnosząc się do „cywilnych” aspektów funkcjonowania państwa. W tym kontekście możemy przytoczyć liczman Ludwika XIV z personifikacją Szczęścia i legendą FELICITAS PVBLICA⁷⁵ lub liczmany Ludwika XV i Ludwika XVI z przedstawieniem pomnika konnego Ludwika XV w Bordeaux i legendą OPTIMO PRINCIPI⁷⁶.



Il. 12. Liczmany Ludwika XIV i Ludwika XV noszące przedstawienia w zakresie propagandy wojskowej (fot. G. Kumorowicz i A. Dymowski)

Tak więc w przypadku liczmanów, przynajmniej niektórych z nich, możemy zaryzykować twierdzenie, że przekaz propagandowy został na nich przedstawiony w analogiczny sposób jak na monetach rzymskich, zwłaszcza z okresu Cesarstwa. Być może wzorce z monet rzymskich były postrzegane przez nowożytnych propagandzistów jako atrakcyjne i warte wykorzystania, jednakże ze względu na skostniały schemat ikonograficzny portret-godło stosowany powszechnie na monetach zachodnio- i środkowoeuropejskich w okresie nowożytnym nie można było tych wzorców przenieść wprost na monety. Liczmany pod tym względem nie podlegały takim obostrzeniom, zwyczajowym i formalnym, jak monety, w związku z czym na liczmanach można było przedstawiać schematy ikonograficzne (lub ikonograficzno-inskrypcyjne) przeniesione wprost z monet antycznych, co też czyniono.

Pozostaje odpowiedzieć na pytanie, kto był adresatem przekazu propagandowego. Odwołując się do wspomnianej wyżej funkcji użytkowej artefaktów, odpowiedź na tak zadane pytanie wydaje się prosta: adresatem przekazu byli potencjalni użytkownicy obiektów, na których ten przekaz umieszczono. W przypadku srebrnych żetonów docelowym odbiorcą przekazu propagandowego mogli być przedstawiciele wyższych warstw społecznych. W przypadku wykonanych ze stopów miedzi liczmanów datowanych na okres od drugiej połowy XVI do początku XIX wieku propaganda kierowana była zapewne przede wszystkim do żołnierzy. Możemy jednak wskazać obiekty, dla przykładu niektóre medaliki okolicznościowe lub liczmany (sztony karciane) z XIX w., których użytkownikami mogły być bardzo szerokie kręgi ówczesnego społeczeństwa; potencjalny zasięg przekazu propagandowego był więc bardzo duży.

⁷⁴ Mitchiner I 1870.

⁷⁵ Obiekt nie notowany w literaturze. Srebrny medal o średnicy 54 mm z analogicznymi przedstawieniami i legendami (dodatkowo na rewersie w odcinku napis: LVTETIA / 1672) jest przypisywany Miastu Paryż (Médailles françaises dont les coins sont conservés au Musée monétaire, Paris 1892, s. 177, poz. 415C).

⁷⁶ Mitchiner I 2187 oraz 2193.



Il. 13. Żeton reklamowy targów w Messynie w 1976 r. (powyżej, fot. A. Dymowski) oraz tetradrachma z Messany na Sycylii z V-IV w. przed Chr.; poniżej, fot. WCN, <http://www.wcn.pl>)

ważnych wydarzeń o charakterze komercyjnym, np. targów. Dla przykładu awers żetonu reklamowego targów w Messynie w 1976 r. został skopiowany z rewersu tetradrachmy wybijanej w tym samym mieście w V-IV w. przed Chr. (zob. il. 13). Inne, podobne medaliki (zob. il. 14) były dołączane do opakowań produktów, przede wszystkim spożywczych, jako promocyjne dodatki mające dodatkowo przekonać nabywców do zakupu określonego artykułu. Tego typu akcje promocyjne, zapewne skutecznie napędzające sprzedaż, skoro

Odrębnie potraktować należy przekaz reklamowy. Umieszczano go na zachodnioeuropejskich medalikach z końca XX w.; część z nich wprost imituje monety greckie i rzymskie. Niektóre z owych medalików były zapewne rozdawane jako „samodzielne” materiały reklamowo-promocyjne, jak na przykład medaliki okolicznościowe emitowane przez różnego rodzaju instytucje lub przez komitety organizacyjne z okazji

wciąż się je stosuje, kierowane są przede wszystkim do dzieci. Medaliki takie, jak można zakładać wykorzystywane głównie do zabawy, niejednokrotnie oznaczone są znakiem towaru, który miały promować.

Ten krótki przegląd artefaktów wzorowanych na monetach antycznych pozwala na stwierdzenie, że wzorce i inspiracje czerpane z dawnych monet stały się



Il. 14. Medaliki reklamowe imitujące rzymskie monety z portretem Juliusza Cezara (fot. A. Dymowski)

nośnikiem współczesnych ich wytworzeniu przekazów ikonograficznych lub epigraficznych. W takim przypadku zaczerpnięte z monet greckich i rzymskich motywy nie pełnią jedynie funkcji zdobniczej, a stanowią swego rodzaju „opakowanie” dla przekazu aktualnych treści propagandowych i reklamowych. Jak można wnioskować z przytoczonych przykładów, „opakowanie” takie było postrzegane przez twórców tych obiektów jako atrakcyjne dla docelowych odbiorców przekazywanych treści. Obiekty tego typu były jednak wytwarzane i użytkowane przede wszystkim w Europie Zachodniej. Co do zasady ludność zamieszkująca ziemię polską nie była zapewne postrzegana jako docelowy użytkownik opisywanych obiektów noszących przekaz kierowany przede wszystkim do odbiorcy zachodnioeuropejskiego.

Paranumismatic objects patterned after ancient coins as a means of modern propaganda and advertisement (Summary)

Paranumismatic objects mentioned in the title are coin-like objects which are not coins (within the meaning of a means of payment, including an alternative means of payment), medals and seals. These objects are modern jetons, medalets, buttons and ornaments patterned after ancient Greek or Roman coins, of similar size to coins, made of metal or metal-like material. Artifacts presented in this paper as primary historical sources are objects dated from 16th to 20th centuries, kept in Polish collections. There have been 108 objects like this registered within public and private collections in Poland: 83 jetons, 11 medalets, 10 buttons and 4 ornaments (3 pendants and 1 brooch). The set of 108 objects should not be treated as a complete one, comparable to already published catalogues of (para)numismatic objects, e.g. jetons or medalets. Artifacts registered within Polish collections should be considered as specific examples. Basing on these examples some general rules can be observed. These rules can be linked, on certain conditions, to some processes of cultural, economic, social, political and other nature taking place on the Polish territory in modern times.

Paranumismatic objects described above can be considered within three functional levels. Firstly, the artifacts were treated as objects of utility, e.g. items of clothing, objects used during games of chance. Secondly, a decorative function, quite obvious in case of ornaments, was also of great importance. Thirdly, some of these artifacts, first of all or even only jetons and medalets, performed an information function as a means of political propaganda and commercial advertisement. The third function is the problem on which the presented paper is given.

In the field of propaganda one can list the whole group of jetons and medalets commemorating important political events. There are some medalets struck on the Austrian emperors' coronations. There are also some jetons commemorating military victories of the French rulers. Some jetons with portraits of the French rulers, especially of the Bourbon dynasty, do not refer to concrete political events but should be considered in connection with the state's policy of propaganda. The jetons' manufacturers were copying ancient patterns especially during the Napoleonic era. A lot of Napoleonic jetons and medalets commemorating the Napoleon's coronation were inspired by ancient coins. In similar way can be considered jetons and medalets with the portrait of Napoleon I struck under

Napoleon III. Most probably these objects were a means of propaganda linking Napoleon III to his great uncle, very popular with the French people.

Advertising message can be found on Western European medalets dated to the end of 20th century, imitating ancient Roman coins. Some of these medalets have been probably distributed separately, as the separate promotional materials. Other ones have been added as promotional accessories to some products, first of all to foodstuffs, in order to increase sales. This kind of promotion campaigns has been dedicated especially to children.

This short description of paranumismatic objects patterned after ancient coins supports the thesis, that patterns and inspirations taken from Greek and Roman coins have been used as a medium for modern messages, both iconographic and epigraphic ones. In this case images and inscriptions patterned after ancient coins do not perform only a decorative function. They were used as a kind of “packing” for modern propaganda and advertisement. Basing on the described examples of paranumismatic objects this “packing” was considered by objects’ manufacturers as very attractive to potential receivers of disseminated information. These objects were manufactured and used first of all in Western Europe. As a rule, population inhabiting the Polish territory was not considered as their target users. Propaganda and advertising message was addressed to Western European people.

ОСОБЕННОСТИ ПРОПАГАНДЫ В ДЕНЬГАХ

Под словом „пропаганда“ (по латынски, *propago* – распространяю) следует понимать распространение философских, научных, религиозных теорий, с целью воспитания, оказания влияния на мировоззрение людей, поощрения к определенным действиям, также политических идей. В более широком смысле пропагировать – это распространять информацию. Как следует из настоящего определения, пропаганда является позитивным методом, способствующим к повышению культурного, образованного общества, ведущим к торжеству демократии и плюрализма. Однако это касается только идеального общества, о котором мечтал английский писатель, гуманист св. Томас Мор. К сожалению, идеального общества быть не может ввиду порочности определенной части его составляющих людей, злоупотребляющих в корыстных целях недостатками государственных законов и даже демократии. В таком обществе возможна пропаганда и распространение лживых “теорий” и пагубных идей с целью обмана, захвата власти и порабощения общества. В этом случае пропаганда выступает в роли зла и является негативной.

Антика

История денег показывает, что с самого изобретения денег, передаваемых торговцами из рук в руки, была осознана их польза в распространении информации. Причем в античные времена в условиях малограмотности населения определенная информация, например, о государстве, производившем монеты, передавалась символами. Так в Древней Греции каждый полис или островное государство имели свои символы (гербы). Например, на аверсе монеты города Афин изображалась голова покровительницы города богини Афины, на реверсе – ее атрибут (священное животное богини – сова, ставшее гербом города) (Рис. 1); на монетах острова Эгина изображена черепаха – священное животное бога Апполона Дельфиния, покровителя торговцев и мореплавателей, почитавшихся на острове (Рис. 2).



Рис. 1. Тетрадрахма г. Афин, на реверсе – символ Афин – сова



Рис. 2. Аверс денария острова Эгина с изображением черепахи

При появлении многочисленных греческих полисов, чеканивших собственную монету, актуальным стало обозначение на них названия полиса или острова (Рис. 3).



Рис. 3. Изображения символов древнегреческих городов (островов): а – Акрага, б – Эфеса, в – Леонтины, г – Сиракузов, д – Массалии

Древняя Греция было политеистическим государством, в котором почиталось много богов, и религиозные воззрения отображались на монетах путем пропаганды основных бессмертных богов, обитающие на высокой горе – Олимпе, почитаемых божеств, нимф, героев (Геракл, Одиссей). Каждый из них был покровителем определенных ремесл, культурных и военных деяний, мог оказывать влияние на человеческие чувства, судьбы. Во времена появления монет, как средства, способствующего товарообмену, в греческой религии. верховным богом был Зевс (громовержец) (Рис. 4а), а женой Зевса была покровительницей семьи и брака богиня Гера (Рис. 4б). Популярными богами также были бог света, искусства и прорицания



Рис. 4. Главный бог в Олимпе Зевс и его жена Гера – покровительница неба и браков

Аполлон, богиня охоты, целомудрия и покровительница природы Артемида, богиня любви и красоты Афродита, покровитель путников, торговли и воров (!) Гермес, бог

огня и покровитель кузнечного дела, ремесленников Гефест, бог несправедливой (!) войны Арес, богиня плодородия и покровительница земледелия Деметра, богиня победы Никая (Рис. 5а), божество стад, лесов и полей Пан, бог морей и покровитель мореплавателей Посейдон и др. Особенно популярным являлся бог вина и покровитель виноделия Дионисий (Рис. 5б), в честь которого проходили праздники – Дионисии. При этом отдельные полисы имели своих покровителей: – покровительница Афин была богиня Афина, Коринфа – бог Аполон, Гераклеи – герой Геракл, Сиракуз – нимфа Аретуза, Ларисы – нимфа Лариса, обычно изображаемых на монетах этих городов.



Рис. 5. Тетрадрахмы с изображением бога вина Диониса (а), богини победы Никеи (б), героя Геракла (Александра Македонского) (336–323 г. до Хр.) (аверс) и на троне сидящего Зевса (реверс)

Со времени Александра Македонского, первым изобразившего на тетрадрахмах свой портрет в виде полубога Геракла с львиной шкурой на голове (Рис. 5в), после его смерти его наследники, не изменяя денежной системы и вида монет, неизменно на реверсе обозначали свои имена. Изображение портрета и имени правителя стали крайне популярным видом пропаганды его власти не только в античные времена, но дошла до наших времен особенно в монархических и диктаторных государствах.



Рис. 6. Портрет Юлиуса Цезаря на его серебряном денаре (44 г. до Хр.)¹



Рис. 7. Портрет императора Марка Юния Брута на серебряном денарии (43–42 г. до Хр.)

В Риме первым при жизни свой портрет изобразил Юлиус Цезарь, получивший от сената титул императора и пожизненного диктатора (Рис. 6). Латинская надпись на аверсе его денара¹ „Seasar dict perpetua“ гласит “Цезарь, пожизненный диктатор”. Вслед за ним свой портрет на монетах оставил Юниус Брут, 15 марта 44 г. до Хр. совершивший государственный переворот (Мартовские иды), засвидетельствованный на реверсе этому событию посвященной монеты. (Рис. 7)¹.

На монетах Римской империи пропаганда приобрела еще больший масштаб по сравнению с Древней Грецией. Государственная религия – политеизм, заимствованный от греков, расширил количество почитаемых богов, и на римских республиканских монетах наблюдается множество аналогичных греческим богам и богиням, отвечающих за те же сферы человеческой жизни: место Зевса занял главный бог в Риме – Юпитер, богом войны стал Марс, богиней охоты – Диана, богиней любви и красоты – Венера, богом торговли – Меркурий, богиней домашнего очага – Веста, богиней победы – Виктория (Рис. 8), богом кузнеческого дела – Вулкан, богом виноделия – Вакх, богом морей – Нептун и др. Однако основной особенностью пропаганды на римских монетах после 44 г. д. Хр. стала безграничная пропаганда личной политической власти императоров и цезарей.



Рис. 8. Изображение богини Виктории на сестерции Римской империи

Наряду с портретом диктатора (тирана) стали помещаться обширные легенды с перечислением всех титулов и административных должностей, не смущаясь перед титулом AUGUSTUS (божественный). Первым, назвавшимся АВГУСТОМ был император Октавиан (Рис.9) в. 27 г. до Хр., после того, как в 31 г. до Хр. одержал окончательную победу над Марком Антонием и его союзницей, владевшей Египтом, Клеопатрой.

На более поздних монетах появились содержательные легенды, в которых указывались не только должности и титулы императоров, но также описывались их достижения, заслуги, победы. Например, на аверсе жестокого императора Клавдия Нерона (54–68) круговая легенда NERO CLAVDIVS CAESAR AVG(ustus) GERM(anicus) P(ontifex) M(aximus) TR(ibunica) P(otestate) IMP(erator) P(ater) P(atriciae) (Рис. 10a)² переводится как “Божественный Цезарь Нерон Клавдий, Покоритель Германии, Высший Жрец, Властвующий Трибун, Император, Отец Отечества” (свободный перевод). На реверсе монеты императора Тита Флавия Веспасиана (старшего) изображена сцена покорения земли израэлитян в виде стоящего под пальмой римлянина и сидящей плачущей женщины, олицетворяющей Йудею (Рис. 10б)³. Легенда гласит – IVDAEA CAPTA (“Йудея покорена”).



Рис. 9. Римская империя. Денарий Цезаря Октавия Августа (Октавиана). После 27 г.



Рис. 10. Сестерции Римской империи: а – Клавдия Нерона (54–68), б – Тита Флавия Веспасияна (69–79), выпущенная по случаю покорения восставшей Йудеи

Средневековье

Пропаганда символами особенно широко применялась после безмонетного периода, когда в Европейских государствах производились мелкие денарии, геллеры, на которых в условиях примитивной чеканки отсутствовали легенды. На примере монет Великого Княжества Литовского (ВКЛ) покажем, что и при таких условиях имела место пропаганда идей. В частности, в конце XIV – начале XV веков для стабильности и выживания государства крайне необходимым стала пропаганда крещения ВКЛ, осуществленного в 1387 г. Тевтонский Орден, образованный рядом с Литвой для борьбы с язычеством, не взирая на факт крещения ВКЛ, под прикрытием этой борьбы продолжал захватнические нападения, что указывало на вероломность и агрессивность Ордена. Чтобы прекратить эти нападения, великий князь Литовский и король Польский Йогайла начал чеканить пропагандные литовские монеты с христианской символикой. На аверсе изображался личный знак Йогайлы (Двойной крест на щите), на реверсе – атрибуты св. Георгия (византийский равноконечный крест и наконечник копья) (Рис. 11). Аналогичную монетную пропаганду вел и Витаутас, по воле Йогайлы в 1392 г. ставший великим князем Литовским, на аверсе своих денариев изображавший собственный личный знак – Столбы Гедиминовичей, на реверсе – тот же знак креста и наконечника копья (Рис. 12). Вследствие того,



Рис. 11. Денар великого князя Литовского и короля Польского Йогайлы. После 1387 г.



Рис. 12. Денар великого князя литовского Витаутаса. После 1392 г.

что нападения немецких орд не прекратились и после сокрушительного поражения в Грюнвальдской битве 1410 г., и даже после Всеобщего церковного собрания в Констанце (1414–1418), принявшего ВКЛ в семью европейских католических государств, пропагандические монеты Витаутаса чеканились долго и в большом

количестве. По видимому, вплоть до заключения Мельнского мирного договора между ВКЛ и Тевтонским Орденом в 1422 г., окончательно оформившим результаты Грюнвальдской победы и установившем западную границу ВКЛ.

Особой важности пропагандой в Среневоковье являлись символы, изображаемые на монетах с целью показать статус эмитента монеты (вассал или суверен). Одним из главных требований, предъявляемых к вассалу, являлись денежная дань и беспрекословное признание власти суверена, обозначаемое на вассальных монетах. Общепринятым во многих государствах знаком вассальной зависимости и лояльности суверену являлся символ плетенки, иногда называемый узлом, смысл которого – прочная и беспрекословная преданность суверену.

Пропаганду этого типа можно назвать принудительной, прокламационной. Отсутствие такого знака на монетах вассала означало неповиновение, отказ платить дань (выход), а в случае войны – поставлять соответствующего количества войска. Как следствие такого бунта обычно следовала усмирительная военная акция, результатом которой было устранение от престола и наказание вассала за неповиновение, обычно смертное. Новый вассал обязывался быть послушным и на монетах изображать вассальный символ.

Показательным примером этих обстоятельств и принудительной пропаганды является случай с московскими князьями Дмитрием Ивановичем Донским (1382-1389) и его сыном Василием Дмитриевичем (1389-1425), вынужденными платить дань золотоордынскому хану Тохтамышу и обозначать на монетах знаки повиновения в виде плетенки и татарских восхвалений арабскими письменами хана и Аллаха (“Тохтамыш хан / Да продлится его царствие”, “Султан / Тохтамыш хан / Да продлит Аллах его царствие”, “Мухаммед / посол Аллаха“)⁴. В результате отказа признать верховную власть хана последовал карательный похода Тохтамыша и полное сожжение Москвы в 1382 г., после чего московские князья еще долгие годы – до Ивана III Ваильевича 1462-1505) – „уважали“ Золотую Орду.



Рис. 13. Дирхем золотоордынского хана Тохтамыша с изображением знака вассальной преданности Тимуру (Тамерлану (1370-1405) в виде сложной плетенки (неразвязного узла) по обеим сторонам монеты. Сарй ал-Джадид. 1380-1381⁵

На монетах ВКЛ вассальную плетенку изображал князь Скиргайла – брат и Йогайлы и наместник в Тракай – после 1382 г. (Рис. 14). На аверсе изображен коронованный портрет суверена – Йогайлы, на реверсе – геральдический лев, над которым помещена вассальная плетенка (узел) в виде двух сплетенных сердец.

Другими символами вассально-суверенных связей на литовских монетах являются монеты, чеканенные для Смоленска, в 1404 г. Витаутасом возвращенного ВКЛ путем подавления в мятежа Юрия Святославовича. На аверсе монеты изображены Столбы Гедиминовичей, на реверсе – два льва (леопарда) (большой и поменьше)

(Рис. 15). Примечательно, что хвост большого зверя снабжен княжеской лилией и символизирует власть великого князя Витаутаса, а меньший (без лилии) – нового смоленского наместника (вассала).



Рис. 14. Денар князя Скиргайлы, как васала Йогайлы. После 1386 г.⁶

Рис. 15. Денар великого князя Литовского Витаутаса для Смоленска. После 1404 г.⁷

Интересная разновидность пропаганды отмечается на литовских монетах Сигизмунда Августа 1545-1548 г.⁸ На аверсе полугроша 1546 г. (Рис. 16а) латинская легенда SIGIS(mundus) AMG(ustus) REX POLO(niae) M(agnus) D(ux) L(ituaniae) гласит, что эта литовская монета является монетой короля Польши и великого князя Литвы. При этом на аверсе изображен герб королевства Польши – Орел. Учитывая то обстоятельство, что настоящий король Польши Сигизмунд Старый (1506–1548) в 1546 г. был жив и не отстранен от власти, такую легенду монет его сына Сигизмунда Августа можно отнести к „черной пропаганде“. Очевидно, это является следствием политической деятельности его матери Боны Сфорцы, желающей любыми средствами и как можно скорее увидеть на королевском престоле Польши любимого сына. Так оно и случилось в 1548 г., но только после смерти Сигизмунда Старого...



Рис. 16. Литовские монеты великого князя Литовского Сигизмунда Августа 1545-1546 г. с пропагандной титулатурой “Король Польши”⁸

В случаях, когда короли чувствовали себя не достаточно свободными и не хотели делать уступки кому-либо, например, их избравшей или поддерживавшей знати, они объявляли, что их власть дана Богом и отчитываться за свои действия они будут только перед Богом. Стремление к такой власти обычно пропагандировалось в легендах монет, вписывая в титулатуре короля латинскую фразу D(ei) G(ratia) REX („Король по божьей милости”). В легендах королей Польши и великих князей Литовских фраза “DG” появилась при Сигизмунде Августе, в 1562 г.⁸ Понравилась также и последующим правителям государств: Стефану Батору (Рис. 17), Сигизмунду III и др.



Рис. 17. Талер
ВКЛ Стефана
Батория.
Вильнюс, 1580 г.



Рис. 18. Польский
тынф 1663 г.⁹



Рис. 19. Пробный
литовский тынф
1666 г.⁸

Своеобразная неприкрытая пропаганда содержится в легенде 30-грошовой полусеребряной монеты (злотовки) Иоана Казимира, известной под названием „тынф” (от фамилии автора проекта и арендатора монетных дворов Польши

Анджея Тынфа.) (Рис. 18). Польские злотовки чеканились в 1663–1666 г. во Львове, Быдгощи, Кракове в трудные времена войны с Москвой, когда вследствие опустевшей государственной казны не было денег для оплаты бунтующим наемным войскам⁹. Тынфы, вместе с медными шилингами, производимыми огромным тиражом, должны были решить эту проблему. Вследствие пониженного содержания серебра, монета, на которой обозначен номинал в XXX грошей польских, реально стоила не более 12 грошей польских.. Чтобы оправдать неполноценность монеты, на аверсе была помещена легенда в виде патриотического лозунга по латыни – DAT.PRETIUM.SERVATA.SALVS./POTIORQ 3:METALLO. EST. („Спасение Родины ценится дороже серебра металла“ – свободный перевод). Таким образом, люди, согласившиеся принять взамен 30-грошовый злотовки “тынф”, доставляли государству невозмездный кредит в 18 грошей. В Государственном Эрмитаже (Санкт–Петербург) хранится также пробная 30-грошовая монета ВКЛ 1666 г. (Рис. 19), спроектированная по образцу польской злотовки, имеющая идентичную патриотическую пропагандную легенду. Однако вследствие убыточности в 1666 г. были закрыты все монетные дворы Речи Посполиты, и производство литовского „тынфа“ не началось.

Особенно четко проявлялась пропаганда в случаях, когда в легендах властелинов описывались титулы, где указывались не только ими управляемые, но также путем свержения или военных поражений потерянные земли. Например, все польские короли и литовские великие князья династии Ваза на протяжении 80 лет на своих монетах именовали себя королями Швеции и Готландии, помещая также соответствующие гербы давно потерянных земель (Рис. 20) (Сигизмунд III (1592–1632) был смещен с престола Швеции своим дядей Карлом IX в 1599 г., а Владислав IV (1632–1648) вообще никогда не был королем Швеции).



Рис. 20. Талер “Божьей милостью” Польского короля Владислава IV 1644 г.

Современность

В эпоху распада империй, в XX в. образовалось много независимых демократических государств, отказавшихся от решения международных вопросов военной силой, отказавшихся от гонки вооружений, проводившейся в период „холодной войны“ между двумя противостоящих мировыми политическими системами – коммунистической и капиталистической – и принявших доктрину мирного сосуществования. Это отразилось на нумизматике стран мира, чему способствовал поразительный рост технологических возможностей производства

денег. Мирные государства, на памятных монетах отмечавших свою независимость (Рис. 21), стали пропагировать культуру, искусство, охрану природы, спорт, науку, этнологию и т. п.. Этим особенно отличились памятные монеты, производимые во многих странах по случаю культурных и спортивных мероприятий, юбилеев, соревнующиеся на международных нумизматических кокурсах.

В частности, Банк Литвы и Вильнюсский монетный двор в 2008 г. приняли участие в международной программе “Европа. Культурное наследие Европы” с монетой на тему “Литовское крестодедие”, включенную в Перечень культурного наследия ЮНЕСКО (Рис. 22б). На международном конкурсе “Монетное созвездие-2009” в Санкт Петербурге монета признана победителем в номинации “Уникальное идейное решение”.



Рис. 21. Первая серебрянная монета Литовского Банка (качество “пруф”, выпущенная по случаю пятилетия возрождения независимой Литвы. Вильнюсский монетный двор. 1995 г. Автор Антанас Жукаускас



а

б



6

2

Рис. 22. Памятные монеты Литвы: а – 450-летие первой литовской книги (1997 г.), б – программа “Культурное наследие Европы. Литовское крестоделие” (2008 г.), в – 120-летие композитора и художника М. К. Чюрлиониса (1995 г.), г – XXVII Олимпийские игры в Сиднее (2000 г.) (Вильнюсский монетный двор):

Культурная пропаганда, как одна из важных функций современных денег, является общепризнанным способом распространения идей, на которых держится прогресс развития человечества.

ЛИТЕРАТУРА:

- ¹ Eagleton C., Williams J., *Money. A History*, Ontario 2007, p. 49.
- ² Ralf Kankelfitz, *Römische Münzen*, Augsburg 1991, s. 85.
- ³ Ralf Kankelfitz, *Römische Münzen*, Augsburg 1991, s.105.
- ⁴ Федоров-Давыдов Г. А., *Монеты Московской Руси*, Москва 1981.
- ⁵ Серебро мира / Введ. ред. Г. Лемитова, отв. ред. С. Мирнова, Москва: Аванта 2004.
- ⁶ Sajauskas S., *Pinigų istorija, Vilnius 2011* (на литовском яз.).
- ⁷ Remecas E. Pirmosios oficialiai pripažinto Lietuvos didžiojo kunigaikščio Vytauto monetos // *Pinigų studijos*. 2004, nr. 3, p. 49-61 (на литовском яз.).
- ⁸ Sajauskas S., *Kaubrys D. Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės numizmatika*, t. I, Vilnius 1993; t. II, Kaunas 2006 (на литовском яз.).
- ⁹ Синчук И., *Тыңфы Национального музея Литвы: исследование и каталог* // *Numizmatika*, nr 7-8, Vilnius 2008, p. 53-228.

Peculiarities of propaganda in money

Summary

The article analyses peculiarities of using coins for propaganda. The word *propaganda* here means the deliberate spread of various ideas and information (from Latin *propago* – *I spread*) in order to influence people. Propaganda on coins is exemplified and classified according to various periods, such as antiquity, the Middle Ages, the modern times. The conclusions are made that propaganda can be spread not only through the legends of coins, but also via symbols and signs depicted on them. The attention is paid to the deliberate spread of misleading information, the method especially commonly used for political purposes. It is also noted that the coinage of modern democratic countries is widely used to promote culture, arts, science, environmental protection and sports.

Ирина Колобова
(Беларусь)

**МАТЕРИАЛЫ НАЦИОНАЛЬНОГО
ИСТОРИЧЕСКОГО АРХИВА БЕЛАРУСИ
О ДЕЯТЕЛЬНОСТИ ФАЛЬШИВОМОНЕТЧИКОВ XIX В.**

Разноплановая проблематика фальшивомонетничества на территории Беларуси нашла отражение в делах канцелярии генерал-губернатора витебского, могилёвского и смоленского (НИАРБ, ф. 1297). Образованное в 1801 г., это губернаторство просуществовало по 1855 г.

Характерными примерами процесса подделки денежных знаков могут стать несколько дел генерал-губернаторской канцелярии. Одним из них является «Дело по представлению состоящего в должности витебского гражданского губернатора о делателе фальшивой монеты Воробьёве». 11 марта 1844 г. виленский военный губернатор сообщает генерал-губернатору витебскому, могилёвскому и смоленскому, что «в Вильне задержан именующийся дворянином Михаил Соколовский с фальшивою серебряною монетою. Человек сей на допросе показал, что первое понятие как делать фальшивую монету он получил в Витебске, где жил полгода у шорника Гутовского и несколько дней у работника его Степана Воробьева, у которого он видел мастерство фальшивых денег... Воробьев, подделавши несколько рублей убеждал его, Соколовского остаться у него и сбывать с рук эти деньги, ибо он сам не мог сего делать по случаю состояния под судом... Дом Воробьева, как Соколовский показал, маленький и ветхий, с одним окном, находится на Тринитарской горе, влево от шоссе, за костёлом, поставлен скрытно, на дворе за забором. При этом Соколовский подробно описал способ, по которому Воробьев делает фальшивую монету» [1, л. 15 – 15 об.].

8 июня 1844 г. генерал-губернатором было сделано распоряжение «учредить над женой Воробьева и ее матерью...секретный полицейский надзор» [1, л. 11 об.] и провести «тайне розыскание» Воробьева [1, л. 12 об.].

В результате 26 июня 1844 г. в канцелярию генерал-губернатора витебского, могилёвского и смоленского поступает сообщение от витебского гражданского губернатора о том, что «мещанин Степан Воробьев, 24 числа сего месяца... пойман квартальным надзирателем Вержинским, Могилёвской губернии Сенинского уезда близ м. Пустинник в доме дворянина Каминского и ныне содержится под строгим караулом в Витебском тюремном замке» [1, л. 14 – 14 об.].

28 июня 1844 г. Воробьёв был доставлен «к Виленскому военному, Гродненскому, Минскому и Ковенскому генерал-губернатору с нарочным жандармом при том закованным в кандалы для предупреждения могущаго последовать побега» [1, л. 16]. Материалы дела были переданы для дальнейших действий в Сенненский уездный суд.

В «Деле по рапорту Сенненского Городнического правления о двух фальшивых рублях, найденных у крестьянина Якимова» содержится рапорт сенненского городничего правления генерал-губернатору витебскому, могилёвскому и смоленскому от 27.10.1846 г. о том, что в корчме г. Сенны был задержан крестьянин Алексей Якимов «вместе с оловянными двумя рублями серебром настоящего половиною

копейки серебром и маленьким кусочком олова, с простым мешочком в коем оныя находились... при спросе откудава имеет объявил, что он таковые имеет из местечка Бешенковичи, куда был отправляем на следствие, но от кого не сказал...» [2, л. 1]. Крестьянин показал, что был судим за воровство лошади у крестьянина Михалки, за что был наказан 50 ударами розгами, после чего отправился по месту жительства и «идя дорогою... нашёл простой малой полотняный мешочек с левой стороны около плетня, развернувши оный... нашел два рубля серебром, признанные ныне фальшивыми, половину копейки серебром и кусочек небольшой свинцу» [2, л. 1 об.].

Вместе с рядовым сенненской инвалидной команды Иваном Васильевым он зашёл в корчму, где шинкаркой была солдатская дочь Маречка Иванова. Якимов отдал ей «одного целкового для размена... которая посмотрела тот целковый, предъявила... евреям и после того понесла в питейную кантору», работники которой объявили, «что эти деньги фальшивыя и цыновые, спрашивая, не имеет ли покупатель ещё и когда он объявил, что и другой имеет, тогда взяли тот целковый с мешочком». Вызванный унтер-офицер арестовал Якимова [2, л. 2].

Суд принял решение «оставить... подсудимого Якимова в подозрении... на месте жительства, как в поведении... неодобренного отдать на волю того общества, к которому он принадлежит таким образом, что когда не менее двух третей голосов всего общества не согласится оставить его на месте и потребуют его удаления, тогда... сослать на жительство в Сибирь. А поддельные два целковые найденные у Якимова... отослать в Департамент Горных и Соляных дел для уничтожения...» [2, л. 22].

1 января 1853 г. генерал-губернатору витебскому, могилёвскому и смоленском поступает сообщение от министра внутренних дел, который пишет, что «на имя Директора Канцелярии Военного министерства [поступило] безименное письмо, коим жители г. Витебска доносят, что тамошний врачебной управы лекарь Бартошевич занимается якобы деланием фальшивых денежных бумажек...» и просит «сделать распоряжение о произведении внезапного обыска в квартире доктора медицины коллежского ассесора Бартошевича, если по рассмотрению Вашему признаете это нужным» [л. 1 – л. 1 об.].

В ответ генерал-губернатор 2 января 1853 г. сообщает, что «донос на оператора здешней врачебной управы, надворного советника Бартошевича, будто бы он занимается деланием фальшивых денежных бумажек, не имеет совершенно никакого основания и даже вероподобия, ибо, живя в наёмном доме среди города близ моего, он бы не смог заниматься подобным предметом, требующим секретных приготовлений, при том он ведёт слишком светскую жизнь, чтобы иметь даже время заниматься подобным делом... Что же касается до приобретённого доктором Бартошевичем достаточного состояния, то оно происходит, с одной стороны, что он имеет здесь довольно практики, а с другой, что он был счастлив в карточной игре... а потому обыск в его доме был бы без пользы и оскорбителен для него без всякого основания, и я в этом доносе ничего более не могу видеть как одну лишь клевету недоброжелательного к нему лица» [л. 2 – л. 3л.].

В дальнейшем, 29 марта 1853 г. витебский губернатор обратился к генерал-губернатору с просьбой больше «не назначать сюда инспектором доктора Бартошевича, так как по имеющимся о нём неодобрительным сведениям, он не может занять сего места в здешней губернии» [л. 7 об.]. Таким образом, социальный статус

подозреваемого в подделке денежных знаков иногда служил главным аргументом для отказа от соответствующих следственных мероприятий.

Несмотря на то, что в этих делах и не выносятся окончательный вердикт о виновности подозреваемых, тем не менее они раскрывают отдельные эпизоды истории подделки денег на территории Беларуси в XIX в.

Materiały narodowego archiwum historycznego Białorusi o działalności fałszerzy monet w XIX wieku Streszczenie

Archiwalia omawiające problematykę fałszowania monet oraz ich wykonawców odnaleźć możemy w mińskim archiwum historycznym. Znajdują się one w aktach kancelarii generał – gubernatora witebskiego, mohylewskiego i smoleńskiego. Dotyczy to procedury fałszowania monet w okresie od 1801 do 1855 r. Dzięki archiwaliom poznajemy nazwiska fałszerzy oraz ich metody działania. Opisuje się działalność takich fałszerzy, jak Stiepan Worobiew, Alieksiej Jakimow czy lekarz z Witebska Bartoszewicz.

СОКРАЩЕНИЯ

НИАРБ – Национальный исторический архив Республики Беларусь

ЛИТЕРАТУРА:

1. НИАРБ. Ф. 1297. Канцелярия генерал-губернатора витебского, могилёвского и смоленского, оп. 1, д. 14668. Дело по представлению состоящего в должности витебского гражданского губернатора о делателе фальшивой монеты Воробьёве. (6.04.1844 – 22.02.1845). 36 л.
2. НИАРБ, Ф. 1297. Канцелярия генерал-губернатора витебского, могилёвского и смоленского, оп.1, д.16896. Дело по рапорту сенненского городнического правления о двух фальшивых рублях, найденных у крестьянина Якимова (27.10.1846 – 6.06.1847). 27 л.
3. НИАРБ. Ф. 1297. Канцелярия генерал-губернатора витебского, могилёвского и смоленского, оп. 1, д. 23664. Дело о докторе Бартошевиче (1.01.1853 – 29.03.1853). 9 л.

Валерий Колесинский
(Беларусь)

МАРКИ ВОЕННЫХ КООПЕРАТИВОВ 1874 – 1914 ГГ. ИЗ КОЛЛЕКЦИИ МИРОСЛАВА БАРТОШЕВИЦКОГО

Коллекция варшавянина М.Бартошевицкого составляет 24 марки военных собраний частей русской армии 1874-1914 годов. В Польше коллекция марок военных собраний М. Бартошевицкого по количеству и качеству считается самой лучшей. М. Бартошевицкий целенаправленно собирал эти марки, описывал их, систематизировал и даже выпустил алфавитный перечень известных ему экземпляров. [1]. Коллекция М. Бартошевицкого дает представление о разнообразии и пропаганде на марках военных кооперативов русской армии 1874-1914 годов. Кроме этой коллекции в Польше имеется несколько подборок марок, количество которых не превышает 10 штук. Отсутствие более полных собраний объясняется редкостью марок и незаинтересованностью их целенаправленно коллекционировать. Как правило, подборки марок сформированы как попутный материал у собирателей монет польских военных кооперативов 1925-1939 годов. М. Бартошевицкий завещал свою коллекцию музею Войска польского в Варшаве. Есть надежда, что марки будут там изучены и сохранены как единый комплекс.

В коллекции представлены марки как с полной, так и частичной атрибуцией. Например, до конца не решен вопрос об атрибуции марки предположительно Двинского военного собрания, которая относится к типу марок с частичной атрибуцией. На этой марке Лифляндского типа с номиналом (15) на аверсе и реверсе надчекан (ДВС) и порядковый номер (267). Марку с аббревиатурой (Б.В.С.), двумя перекрещенными шашками и номиналом долгое время ошибочно причисляли к Бобруйскому военному собранию.

Имеется в коллекции марка, выполненная на обычной заготовке методом надчеканки. На ней номинал (30), надчеканенный зеркально, декоративные элементы и (1896 г.), (2 СБР). На оборотной стороне надчеканен символ. Под вопросом атрибуции марка номиналом (10) на одной стороне и стилизованной аббревиатурой с надписью (СОБРАНИЕ) на другой стороне. Всегда имеются вопросы по определению марок с частичной атрибуцией, если нет подтверждения из других источников. Учитывая то, что марки выпускались полулегально, поэтому документы найти крайне сложно. Начальные буквы не позволяют полностью провести атрибуцию. В коллекции представлены экземпляры разных номиналов, но есть марка Новогеоргиевского военного собрания, на реверсе которой отсутствует какой-либо номинал. Выполнены марки из меди и медных сплавов. Представлены как односторонние с изображением на аверсе, так и двухсторонние с изображением на аверсе и реверсе. По оформлению различаются марки лифляндского, польского, русского и смешанного типа. Большинство марок из коллекции М. Бартошевицкого имели обращение в военных собраниях на территории Польши.

Ярким примером пропаганды в военном ведомстве служит марка 65-го пехотного московского Наследника Цесаревича полка. В российской армии некоторые элитные полки имели шефа полка из членов царствующей фамилии. Это считалось за

большую честь для полка и поэтому титул и имя шефа помещалось на марках. После смерти шефа имя его оставалось на других эмиссиях марок. Кроме шефов на марках имелись и патроны части. Нередко шефом части были члены царствующих фамилий союзных и дружественных государств Европы. Часто эти особы были связаны родственными узами с представителями царской фамилии. После начала Первой мировой войны шефы и патроны немецкой национальности немедленно потеряли свои почетные функции.

Помещение имен членов царской семьи на марках было частью официальной государственной пропаганды, ориентированной на армию. Марки военных собраний частей русской армии отражают общую тенденцию в официальной пропаганде Российской Империи. Коллекция М. Бартошевицкого пропагандирует военную историю.

Żetony spółdzielni wojskowych lat 1874-1914 ze zbiorów Mirosława Bartoszewickiego Streszczenie

Wśród bogatych zbiorów numizmatycznych nieżyjącego Mirosława Bartoszewickiego znajdowały się także żetony rosyjskich spółdzielni wojskowych z przełomu XIX i XX wieku. Dotyczyło to pułków rosyjskich stacjonujących na rozległym terytorium Imperium Romanowów. W kolekcji żetonów spółdzielni wojskowych można wydzielić 24 egzemplarze żetonów rosyjskich pułków. Część z nich dotyczy pułków stacjonujących na terenie Królestwa Polskiego.

ЛИТЕРАТУРА:

Алфавитный перечень денежных знаков и эмиссий русской армии 1874-1914 гг., М. А. Бартошевицкий, – Варшава 1993, 16 с.

Svitlana Orlyk
(Ukraine)

FINANCIAL REFORMS AND CURRENCY IN THE RUSSIAN EMPIRE IN THE 60-IES OF THE XIX CENTURY

After the Crimean War the Russian Empire had quite an aggrieved financial system. It was limited by the European financial markets and therefore it was impossible to replenish the budget deficit by external borrowings to the full extent. There was a need in the additional emission of paper banknotes. With the budget of 300-400 million rubles only during 1855-1857 years there was issued almost half a billion banknotes¹. On January 1, 1863 there were 698.9 million rubles in circulation (Fig.1).



Fig.1 State banknote of 1854

In April 1862 there was an agreement on 5% of external loan of 15 million pounds sterling in order to raise the rate of banknotes by increasing the bargaining monetary fund. Respectively, there were about 88.5 million rubles in circulation in coins. According to the Decree #38170 of April 14, 1862 "About the seventh five percent loan of fifteen million pounds sterling"² it was noted that the purpose of the loan which was contracted through the mediation of banks of N.M.Rotshild & Sons in London and Rothschild Brothers in Paris was to reinforce bargaining fund of banknotes.

That in its turn had to facilitate to "establish monetary circulation on solid grounds" for the gradual "opening the exchange of state banknotes for coins at the State Bank" that had been provided by more than 79 million rubles in gold and silver in bullions and coins, as well as 12 mil-

lion rubles of public funds. The purpose of the loan was "solely to reinforce exchanges of Fund of banknotes" and it was fixed by the Decree #38207 of April 25, 1862 "On the exchange of the state banknotes". The Decree stated that the issuance of the state bank of

- 1 Ananjich B.V., *Essays on Russian History* / Ananjich B.V., Andreev I.L., Anisimov E.V. and others. – K.: Nika-Centre, 2007, 800 p.
- 2 Bliokh I. S., *Finances of Russia of XIX century: History – Statistics*: in 4 volumes / I. S. Bliokh. – SPT.: Publishing House «Public Use», 1882, v. 2. – 1882, 295 p.

silver and gold coins and bullions in exchange for banknotes and conversely banknotes in exchange for silver and gold coins and bullions should start on May 1, 1862, assuming Half Imperial in 570 kopecks (Fig. 2) and a silver ruble coin (Fig. 3) in 110.5 copecks³.



Fig. 2 Half Imperial of Alexander II
(5 rubles of 1858 – 1881)



Fig.3 A silver ruble of Alexander II
(1 ruble of 1859-1881)

The initial mistake of the reform was the fact that in order to strengthen bargaining fund only about 40 million rubles of the total loan sum were in circulation, the rest was used to cover the deficit of the state budget which was obviously not enough for the realization of the exchange. At first, the mechanism worked and during 1862 the rate was kept. That year coins were issued to change for only 11.9 million rubles while provision of the bills was quite stable⁴. But in November 1862 the situation changed dramatically due to objective and subjective reasons. One of the reasons was preliminary announcement of the state bank about the lowering rate of buying and selling of half imperials. This measure was made up in order to increase the rate of a credit ruble. At the beginning of the exchange it was profitable to put into the bank gold and silver in exchange for banknotes so that after certain period of time those banknotes could be exchanged back but with overcharge prices⁵. So, by the beginning of 1863 the increase in price of paper ruble led to active speculation which in its turn facilitated considerable coming out of capital abroad. At the same time in January 1863 a non-stable political situation arisen because of Polish uprising and in order to suppress it the government had to issue a considerable amount of accounts of the State Treasury. There were also negative changes in the proportions of export-import balance (at the Prussian border). Political instability in Europe caused by threatening statements of Napoleon III at the opening of legislation meeting which were perceived by the society as a prognostic of the all-European war had a negative reaction in financial circles. Due to all the above-mentioned reasons the Russian funds fell considerably on foreign markets and bills' rates began to decrease by 7 and more per cent. Demand on gold significantly increased. The Ministry of Finance held the measures to stabilize the rate through tracing bills in foreign currency and limitations on exchange of banknotes for only silver but all the measures were hardly effective. The process of falling of credit ruble price from November 1863 became irreversible. The dynamics of the change of average value of a credit ruble in 1863-1864 is presented in Fig. 4.

3 Temporary Standing about Local Controlling Offices dated on January 3, 1866 / Reforms of Alexander II, M., Jurisd. Lit. 1998, 464 p.

4 Gurjev A., *Monetary Circulation in Russia in XIX century* / A. Gurjev, SPT.: Publishing House of V.F.Kirchbaum, d. M. Finance, at Palace Square, 1903, p. 253.

5 Zakharov V. N., *History of Taxes in Russia XIX – beginning of XX* / V. N. Zakharov, Y. A. Petrov, M. K. Shat-syllo, M.: «Russian Political Encyclopaedia» (ROSSPEN), 2006, 296 p.

As a result, on November 5th 1863 the emperor Alexander II made a decision to change credit rubles for coins. That month credit ruble fell down to 92,3 kopecks which was its natural position coming out of the dynamics of falling during almost all 1864 and got the minimal level of 77, 3 kopecks in October, 1864 (see Fig. 4). Therefore, general results of financial reform of 1862 let to state about its failure.

Critical financial situation of the state challenged the government to stabilize monetary circulation with the help of internal reserves, restoring order in accounting of state incomes and expenses through strengthening control functions of the state and holding reforms which could facilitate the increase of incomes into the budget. The Ministry of Finance held a series of measures in the budget sphere which had to stabilize financial system and especially monetary system of the country.

At first, a tax reform started in 1863. Its necessity was caused by the previous peasant reform of 1861 and abolition of serfdom in the Russian Empire. That required changes in the system of taxation that was based on the archaic per-capita taxation. On July 10, 1859 a specially formed Commission at the Ministry of Finance worked on the issues of

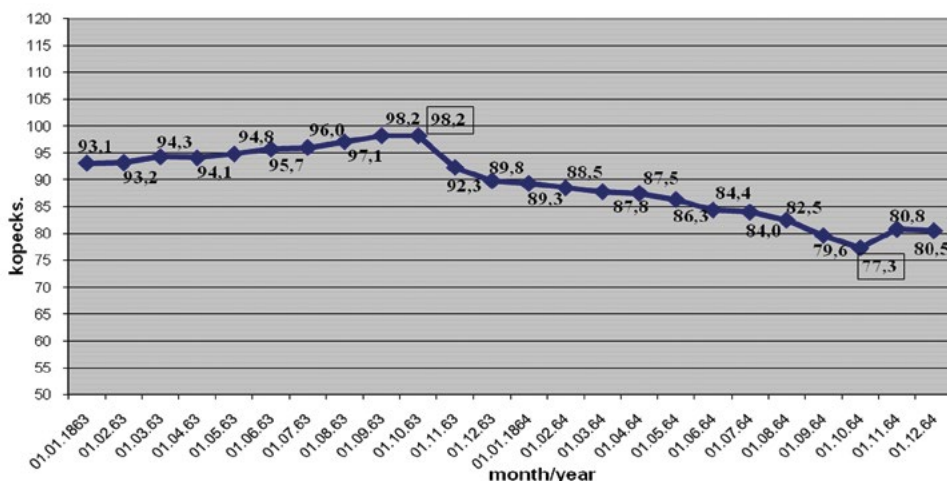


Fig. 4 Dynamics of changes of average value of a credit ruble in 1863-1864
Source: *compiled by the author*⁶.

reviewing the systems of taxes and imposts. The royal decree about the formation of the Commission clearly stated its task: «to abolish taxable estates and cancel per-capita taxation with the lowering of all kinds of dues and charges which peasants had to pay, to the level they could pay»⁷. Search for alternatives in taxation did not always have economic grounding and quite often it had fiscal approach.

6 About the seventh 5 per cent loan of a sum of 15 million pounds sterling: Decree #38170 of April 14, 1862 // PSZ, edition 2, in 55 volumes, Official Edition – SPT.: Publishing House of II Department of the Own His Imperial Majesty Office, 1834, v. 37, Chapter 1, 1865, p. 327-328.

7 About the exchange of state credit banknotes: Decree #38207 of April 25, 1862 // PSZ, edition 2, in 55 volumes, Official edition – SPT.: Publishing House of II Department of the Own His Imperial Majesty Office, 1834, v. 37, Chapter 1, 1865, p. 369-370.

The tax reform of 1863 had the following directions:

- introduction of excise system in taxation of alcoholic drinks and beer instead of potatory mercy⁸;
- introduction of new tax on real estate in the second part of 1863⁹;
- change of the state salt monopoly system for the excise system¹⁰;
- introduction of new customs regulations for the right to trade and merchant¹¹;
- introduction of additional tax on village citizens and 10% tax from nobler real estate in western provinces¹².

Secondly, the regulation was adopted which stated how to compose, consider, approve and implement state records and financial estimates of ministries and head offices which introduced the principle of budget unity and the correct use of funds. For the first time it was envisaged to promulgate the budget through its publication for common study¹³.

Thirdly, the system of cash unity was introduced¹⁴.

Fourthly, the state control in budget sphere was strengthened with the help of creation of special controlling chambers in all provinces and regions. They were authorized a) to control the accuracy of circulation and safety of financial and tangible assets and b) to make reports on expediency of certain economical operations which were held using state funds¹⁵.

Monetary reform of 1862-1863 which was carried out by Minister of Finance M.K. Reiter in very difficult economic and political situation predetermined its inefficiency and failure. Leading imperial financiers who worked for the government understood that in order to improve monetary system measures which acted on the system itself were not enough. They had to act for the whole complex of the state financial system and to introduce complex measures to improve production forces of the country. That is why some of the above-mentioned measures had to stabilize state financial situation but their results could not be quick. They needed time in order to realize the reforms and get economic return. This process in the Russian Empire took almost 30 years. Monetary reform of 1895-1897 (Witte reform) was carried out under more or less favourable political and economic conditions and had considerable success which lasted till 1914.

8 About Improvement of Our Salt System: №38280 of May, 1862 // PSZ. Second Edition – in 55 volumes – Official Edition. – SPT.: Publishing House of II Department of the Own His Imperial Majesty Office, 1865, v. 37, Chapter 1.– 1865, p. 439-443.

9 Decree about potatory mercy of July 4, 1861 / Reforms of Alexander II, M.: Jurisd. Literature, 1998, 464 p.

10 About Temporary for 1863 Additional Tax for Per-Capita and quit-rent tax: #39086 of December 25, 1862 // PSZ. – Second Edition – in 55 volumes – Official Edition – SPT.: Publishing House of II Department of the Own His Imperial Majesty Office, 1865, v. 37, Chapetr II, 1865, p. 588.

11 About Arrangement in St. Petersburg from January 1, 1864 in the form of experience, unity cash with modern revision of its turnover: #40100 of October 8, 1863 // PSZ – Second edition – in 55 volumes – Official Edition – SPT.: Publishing House of II Department of the Own His Imperial Majesty Office, 1866, v. 38, Chapter II, 1866, p. 91.

12 Decree about duties for the right to trade and merchant: #39118 of January 1, 1863 // PSZ – Second Edition – in 55 volumes – Official Edition – SPT.: Publishing House of II Department of the Own His Imperial Majesty Office, 1866, v. 38, Chapter 1, 1866., p. 3-15.

13 Regulations about Taxation of Real Estates in Cities and Townships in 1863: #39119 of January 1, 1863 // PSZ – Second Edition – in 55 volumes – Official Edition – SPT.: Publishing House of II Department of the Own His Imperial Majesty Office, 1866, v. 38, Chapter 1, 1866, p. 15-19.

14 Regulations on Compilation, Consideration, Improvement and Implementation of State Records and Financial Estimates of Ministries and Head Offices of May 22, 1862 r. / Reforms of Alexander II, M., Jurisd. Literature, 1998, 464 p.

**Фінансові реформи та грошовий обіг у Російській Імперії
в 60-х роках XIX століття
Резюме**

Стаття присвячена аналізу фінансових проблем в Російській імперії, що виникали в середині XIX століття. Розглянуто механізм проведення грошової реформи 1862-1863 рр., та досліджено ряд комплексних фінансових заходів які вживалися імперським урядом задля стабілізації фінансового стану держави.

**„NADRUKI PROPAGANDOWE NA BANKNOTACH ROSJI Z OKRESU I
WOJNY ŚWIATOWEJ I WOJNY DOMOWEJ 1917 -1921”¹**

Część I. Nadruki propagandowe na pieniądzu znaczkowym

Propagandowa funkcja pieniądza może być rozpatrywana wielopłaszczyznowo. Od najdawniejszych czasów pieniądz był materialnym źródłem propagandy władzy, religii, idei filozoficznych, trwałości państwa czy samej istoty niepodległości, niezależności czy niezawisłości państwowej. Pojęcie propagandy zdefiniowano w słowniku języka polskiego jako „szerzenie jakichś poglądów, idei, haseł mające na celu pozyskanie kogoś dla jakiejś idei lub akcji”². Definicja ta jest na tyle ogólna, że jego zastosowanie do naszych rozważań nie ogranicza w żaden sposób ich zakresu, wręcz pozwala na szerokie i swobodne formułowanie też związanych z interesującym nas zagadnieniem.

Istotną cechą wyróżniającą pieniądz spośród innych możliwych wytworów ludzkości jest jego uniwersalna funkcja miernika wartości oraz rola wyznacznika relacji pomiędzy otaczającymi nas przedmiotami. Gwarantem rzetelności tych relacji najczęściej jest państwo³. Ludzie związani z zarządzaniem państwem dbają o jakość pieniądza, strzegą przywileju emisyjnego, decydują o jego wartości rynkowej w granicach państwa i w większości przypadków poza jego granicami. Ten uniwersalizm wynikający z międzynarodowego charakteru niektórych rodzajów pieniądza, z punktu widzenia jego funkcji propagandowych, zawsze był bardzo pożądanym przez rządzących.

Zjawisko propagandy w odniesieniu do polityki możemy zdefiniować jako „celowe działanie zmierzające do ukształtowania określonych poglądów i zachowań zbiorowości lub jednostki, polegające na manipulacji intelektualnej i emocjonalnej”⁴. Tak rozumiane pojęcie propagandy zastosowane do analizy zjawisk występujących podczas gwałtownych zmian ustroju państwowego, związanych ze stanem wojny lub rewolucji, pozwala na prześledzenie kolejnych faz zmian treści propagandowych zawartych w pieniądzu. W takich przypadkach symbolika zawarta w kompozycji graficznej banknotu odwoływała się najczęściej do uczuć nacjonalistycznych rodaków, narodowej dumy czy bohaterów narodowych. Częstym zjawiskiem było zachowanie tradycyjnej kolorystyki charakterystycznej dla danego nominału. Takie postępowanie miało na celu podkreślenie związku z okresem stabilności pieniądza i sugerowało gwarancję jego rzetelności. Analogiczna sytuacja miała miejsce w Rosji w omawianym przez nas okresie. Na początku XX wieku analfabetyzm w imperium carów był zjawiskiem powszechnym, a masy ludowe rozpoznawały nominały banknotów po kolorach. Istniały, przytaczane przez Anatola Gupieńca

1 Pełny tekst artykułu ukaże się w „Warszawskim Pamiętniku Numizmatycznym” i będzie dodatkowo zawierał klasyfikację nadruków wykonywanych przez oddziały „Białej Armii” na banknotach powszechnego obiegu.

2 Słownik języka polskiego, tom II, PWN, Warszawa 1979, s. 937.

3 Emigracja węgierska z 1849 roku na terenie obecnego USA posługiwała się pieniądzem którego warunki obiegu opierały się na zasadach umowy pomiędzy członkami wspólnoty emitującej pieniądz i nie były związane z państwowością.

4 <http://pl.wikipedia.org/wiki/Propaganda>.

w Numizmatyku Łódzkim⁵, ludowe nazwy poszczególnych nominalów pochodzące od barw dominujących lub od wyobrażeń portretowych na danym nominale.

Rozważania nad tematem emisji propagandowo-patriotycznych rozpoczynamy od opisu serii znaczków pocztowych z 1904 r. Seria ta stała się wzorcem dla wydań propagandowo-patriotycznych z okresu I Wojny Światowej, realizowanych przez państwo i liczne instytucje charytatywne. Znaczki wydane w 1904 r. pełniły podwójną funkcję : znaczka pocztowego i poświadczenia wpłaty na cele charytatywne, przeznaczone na opiekę nad sierotami po żołnierzach walczących na froncie wojny japońsko-rosyjskiej, a więc pełniły w pewnym sensie funkcję pieniądza. W późniejszym okresie wielokrotnie powracano do idei powszechnej kwesty ogólnonarodowej na wsparcie ofiar wojny, którą zapoczątkowała ta emisja.

Znaczki pocztowe z dopłatą na imperatorskie żeńskie towarzystwo patriotyczne



Znaczki pocztowe z dopłatą na Imperatorskie Żeńskie Towarzystwo Patriotyczne wydanie z 1904 roku – ze zbioru autora

Pierwszym propagandowym wydaniem, pozwalającym na prowadzenie ogólnonarodowej zbiórki pieniędzy na działalność Imperatorskiego Żeńskiego Towarzystwa Patriotycznego, była emisja serii czterech znaczków pocztowych z dopłatą w wysokości 3 kopiejek na cele statutowe Towarzystwa.

Z polecenia Ministra Spraw Wewnętrznych Imperatorskie Żeńskie Towarzystwo Patriotyczne uzyskało zgodę na wydanie serii czterech znaczków pocztowych, z których każdy zawierał dopłatę o wartości trzech kopiejek. Pozyskane tą drogą fundusze były przeznaczone na pokrycie kosztów opieki nad sierotami po żołnierzach armii czynnej. Zarząd Główny Poczty i Telegrafu okólnikiem nr 184 z 21 listopada 1904⁶ roku wprowadził tę serię do obiegu pocztowego od początku grudnia tego roku, z zastrzeżeniem, że zakup znaczków do celów pocztowych nie jest obligatoryjny, tylko dobrowolny. Cena sprzedaży znaczka o przykładowym nominale siedem kopiejek (taryfa pocztowa na

5 1 rubel – ciółkowyj, 3 ruble – trieszka lub zielonyj, 5 rubli – sinieńkaja, 10 rubli – krasieńkaja, 25 rubli – radużka, 100 rubli – Katienka lub Katiuszka i 500 rubli – Pietienka, Łódzki Numizmatyk, rok XV-XVI, nr 1-4(124-124)1976, 1-4(125-128)1977, s. 66-67.

6 <http://skandinav.eu/page15.htm>.



Znaczki pocztowe z dopłatą na Imperatorskie Żeńskie Towarzystwo Patriotyczne wydanie pierwsze z 1914 roku – ze zbioru autora



Znaczki pocztowe z dopłatą na Imperatorskie Żeńskie Towarzystwo Patriotyczne wydanie drugie z 1915 roku – ze zbioru autora

przesyłkę pomiędzy miastami w części europejskiej) wynosiła dziesięć kopiejek. Znaczki te drukowano w arkuszach po 40 sztuk (8x5), a ich obieg przewidywano do 31 grudnia 1913 r. Na znaczkach po raz pierwszy w historii poczty rosyjskiej przedstawiono propagandowe wyobrażenia, odwołujące się do uczuć patriotycznych i do przełomowych wydarzeń z historii kraju.

Kompozycja scen o treści patriotycznej przedstawionych na znaczkach była ściśle związana z wydarzeniami militarnymi z historii Rosji. Na znaczku o nominale trzech kopiejek przedstawiono pomnik bohatera obrony Sewastopola z 1854 r., wiceadmirała W. A. Kornilowa⁷, na znaczku o nominale pięciu kopiejek – pomnik dowódców narodo-

⁷ Władimir Aleksiejewicz Kornilow (1806-1854) – wiceadmiral floty rosyjskiej, bohater wojny krymskiej.

wego pospolitego ruszenia 1611-1612 – K. Minina i księcia D. Pożarskiego⁸, na znaczku o nominale siedmiu kopiejek – pomnik Piotra I Wielkiego, twórcy nowoczesnej Rosji, a na znaczku o nominale dziesięciu kopiejek – widok Kremla, ośrodka władzy Imperium Rosyjskiego. Seria ta była pierwszą próbą ogólnoimperialnego propagandowego oddziaływania na społeczeństwo oraz pierwszą próbą przeprowadzenia masowej zbiórki funduszy na cele związane z łagodzeniem społecznych skutków działań wojennych na Dalekim Wschodzie.

Wybuch I Wojny Światowej i przystąpienie Rosji do działań wojennych (1 sierpnia 1914) wywołało początkowo w społeczeństwie wzrost nastrojów patriotycznych. Sądzono, że wojna potrwa kilka miesięcy a zwycięstwo armii rosyjskiej wydawało się pewne. Odwołując się do doświadczeń z okresu wojny japońsko-rosyjskiej i powtarzając pomysł pozyskiwania funduszy na opiekę nad sierotami po żołnierzach walczącej armii, Imperatorskie Żeńskie Towarzystwo Patriotyczne wystąpiło z inicjatywą wyemitowania znaczków pocztowych z dopłatą na cele dobroczynne.

Na prośbę Towarzystwa Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyemitowało patriotyczno - propagandową serię znaczków pocztowych z dopłatą. Dochód ze sprzedaży miał być przeznaczony na stworzenie funduszu pomocowego dla rannych i rodzin poległych żołnierzy. 7 października 1914 r. wzór znaczków zatwierdził zarząd Towarzystwa. Zarząd Poczty i Telegrafu okólnikiem z 18 września 1914 roku informował urzędy pocztowe o wprowadzeniu do obiegu znaczków patriotycznych o nominałach 1,3,7 i 10 kopiejek z dopłatą do wartości nominalnej w wysokości 1 kopiejki. Cena sprzedaży wynosiła zatem 2,4,8 i 11 kopiejek. Wszelkie opłaty pocztowe uiszczane przy ich pomocy obliczono według ich ceny nominalnej, nie sprzedażnej.

Kompozycja graficzna oparta została na treściach patriotycznych i odwoływała się tym razem do fundamentów kultury prawosławnej Imperium Rosyjskiego. Na znaczku o nominale 1 kopiejki przedstawiono wyobrażenie rosyjskiego rycerza, Witezia, w zbroi z tarczą. Na znaczku o nominale 3 kopiejek umieszczono kompozycję figuralną ukazującą Kozaka, żegnającego się przed odejściem na wojnę, z kobietą. Na kolejnym znaczku o



и



nominalie 7 kopiejek matka Rosja opiekuje się swoimi dziećmi. Wyobrażenie kobiety przypomina kompozycję umieszczoną na banknocie 10 rubli według wzoru z 1894 i przedstawia osobę w bogatym stroju książęcym, czapce Monachomacha - symbolu cesarstwa. Znaczek ten jest plastyczną interpretacją głównej idei będącej podstawą działalności Imperatorskiego

Znaczki pocztowe z dopłatą na Imperatorskie Żeńskie Towarzystwo z nadrukami z okresu ZSRR – ze zbioru autora

8 Kuźma Minin, kupiec z Niżnego Nowogrodu, który razem z księciem Dmitrijem Pożarskim został uznany za rosyjskiego bohatera narodowego za rolę odegraną podczas obrony kraju w czasie wojny polsko-rosyjskiej 1609-1618.

Żeńskiego Towarzystwa Patriotycznego. Ostatni z serii znaczek o nominale 10 kopiejek przedstawia św. Jerzego Pobiedonosca⁹ zwyciężającego smoka.

Sprzedaż znaczków tego typu zgodnie z rozporządzeniem Ministra Poczty i Telegrafów nr 62338 zakończono 19 listopada 1917 r., ale same znaczki pozostawały jeszcze długo w obiegu. Część z nich już w czasach Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich otrzymała specjalne czarne nadruki nowych nominalów w kopiejkach złotych i przeznaczona była do międzynarodowej wymiany filatelistycznej.

Poza tymi oficjalnymi wydawniami pocztowymi liczne komitety społeczne z terenu całej Rosji emitowały znaczki, które pełniły rolę poświadczeń wpłat na cele charytatywne. Podobnie jak w przypadku wydań oficjalnych, pełniły one swoją funkcję „pieniądza patriotycznego” i pozostały świadectwem ofiarności społeczeństwa.

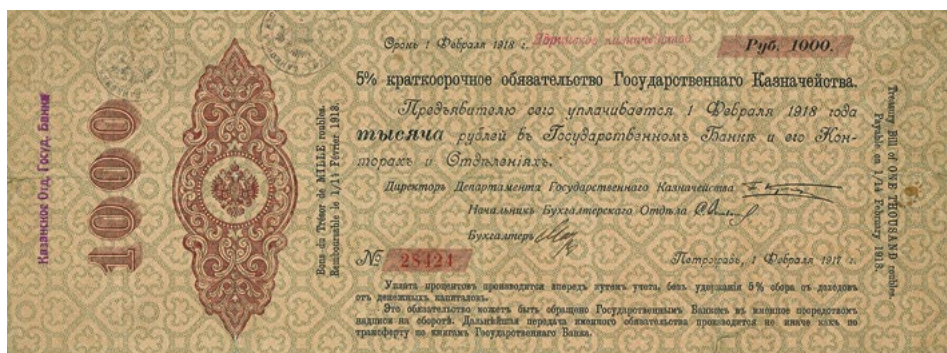


Znaczki – cegielki z opłatą na cele charytatywne wydane przez różne organizacje pomagające rannym żołnierzom i ich rodzinom – ze zbioru autora

Pieniądz znaczkowy

Przystąpienie Rosji do wojny, jak stwierdzono wcześniej, wzbudziło w społeczeństwie szereg inicjatyw społecznych związanych z pozyskiwaniem funduszy wspierających armię. Jednocześnie Bank Państwa musiał stawić czoło wyzwaniom dnia codziennego, związanym z powszechną mobilizacją i przygotowaniem państwa do działań wojennych. Podjęto szereg działań o charakterze finansowym, mających na celu pozyskanie odpowiednich funduszy niezbędnych do prowadzenia wojny. Władze Banku Państwa wyraziły

⁹ Chrześcijański święty, męczennik, jeden z najważniejszych świętych w religii prawosławnej, zmarł męczeńską śmiercią ok. 303 r.n.e. za panowania cesarza Dioklecjana.



5% krótkoterminowe zobowiązanie Skarbu Państwa – ze zbioru autora



5% Pożyczka wewnętrzna z 1914 roku – świadectwo tymczasowe – ze zbioru autora



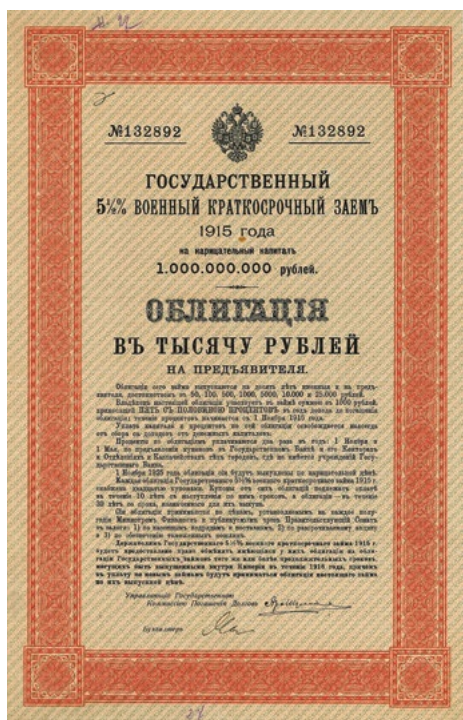
5% Pożyczka wewnętrzna z 1914 roku – obligacja – ze zbioru autora

zgodę na emisję 1.2 miliarda rubli bez pokrycia w złocie, zgodzono się na przyjmowanie 5% krótkoterminowych zobowiązań Skarbu Państwa w ilości niezbędnej dla potrzeb wojny. Ponadto pozyskiwano fundusze na potrzeby wojenne poprzez emisję pożyczek wewnętrznych¹⁰, pożyczek wojennych¹¹ i zaciąganie kredytów w bankach komercyjnych pod zastaw państwowych papierów procentowych wcześniejszych emisji.

Wszelkie działania podejmowane przez Bank Państwa miały na celu ustabilizowanie sytuacji finansowej Rosji i zapobieżenie panice na wewnętrznym rynku finansowym. Pewien niepokój wzbudziło wydanie 27 lipca 1914 r., jeszcze przed rozpoczęciem działań wojennych, ukazu „O niektórych krokach o charakterze finansowym w związku z okolicznościami w czasie wojny”, które zawieszało na czas nieokreślony wymianę

10 5% pożyczka z 1914 r., 5% pożyczka z 1915 r. i 51/2% pożyczka z 1915 r.

11 51/2% pożyczka wojenna z 1915 r. i 51/2% pożyczka wojenna z 1916 r., emisja I i II.



5 ½ % Krótkoterminowa państwowa pożyczka wojenna z 1914 roku – obligacja – ze zbioru autora

W 1916 r. zdecydowano o emisji drugiej transzy pieniądza znaczkowego. Wszystkie emisje miały zastąpić brakujące na rynku frakcje drobnego pieniądza zdawkowego.

Ostatecznie wydano trzy emisje:

Pierwszą w październiku 1915 r., składającą się ze znaczków o nominale 10, 15 i 20 kopiejek, z wizerunkami – odpowiednio - Mikołaja II, Mikołaja I i Aleksandra I. Na stronie o dwrotnej umieszczono godło Rosji i klauzulę uprawniającą do obiegu - «Имѣть хожденіе наравнѣ съ размѣнной серебряной монетой». Całość klauzuli otoczono podwójną ramką. Znaczki wykonano drukiem typograficznym, ząbkowanie 13 ¼, na cienkim kartonie o gramaturze 150-155 (g/m²)¹². Oficjalnie zostały również dopuszczone do obiegu pocztowego. W artykule „Почтовое обращение разменных «марок-денег»” Филателия СССР 1974, №8. С.37 Д. Кузнецов opisuje odkrycie dokonane w Archiwum Państwowym obwodu permskiego, dotyczące dokumentu wydanego przez naczelnika poczty i telegrafu tego obwodu, skierowanego do podległych mu placówek, o treści związanej z telegramem naczelnika Głównego Zarządu Poczty i Telegrafu z 8 października 1915 r. nr 8907, w którym dopuszcza stosowanie pieniądza znaczkowego wydanego przez Ministerstwo Finansów do opłat pocztowych za przesyłki. Jednocześnie zaznacza, że główną funkcją tych pieniędzy,

biletów kredytowych (banknotów) na złoto i zmieniało funkcjonujące od 1897 r. prawo emisyjne. Z obiegu zaczęły znikać najpierw monety złote, potem srebrne, a w końcu monety miedziane. Na rynku zaczął kursować tylko pieniądz papierowy. Starania Ministerstwa Finansów, mające na celu utrzymanie płynności obiegu pieniądza, nie przynosiły pożądaných skutków pomimo wysokich nakładów monet drobnych z tego okresu¹². Po wypłacie z kas Banku Państwa były one z reguły zatrzymywane przez ludność. Latem 1915 r. kryzys związany z brakiem monety zdawkowej spowodował wprowadzenie drobnych nominałów w postaci znaczków pocztowych według wzoru z serii jubileuszowej z okazji 300-lecia dynastii Romanowów, wydanej w 1913 r.

Zniknięcie z obiegu drobnych monet bilonowych skłoniło Radę Ministrów do podjęcia we wrześniu 1915¹³ roku uchwały o emisji pierwszej transzy pieniądza znaczkowego, drukowanego na cienkim kartonie z ząbkowaniem, będącego powtórzeniem wzorów portretowych serii jubileuszowej.

12 1 kopiejka 1914 - 32 mln, 1915 - 58 mln, 2 kopiejki 1914 - 20 mln, 1915 - 33,75 mln, 10 kopiejek - 1914 - 51 mln, 1915 - 82 mln, 1916 - 121,5 mln, 15 kopiejek - 1914 - 43,4 mln, 1915 - 59 mln, 1916 - 96,7 mln, 20 kopiejek 1914 - 52 mln, 1915 - 105,5 mln i 1916 - 131,7 mln egzemplarzy.

13 <http://skandinav.eu/page21.htm>.

14 Obliczenia autora.



Pieniądz znaczkowy – pierwsze wydanie – ze zbioru autora



Pieniądz znaczkowy wykorzystany do opłaty pocztowej – ze zbioru autora

i 3 kopiejki z wizerunkami – odpowiednio – Piotra I, Aleksandra II i Aleksandra III. Na stronie odwrotnej umieszczono godło Rosji, napis kop/1,2,3/kop i klauzulę uprawniającą do obiegu – «Имѣть хожденіе наравнѣ съ разнѣнной мѣдной монетой». Całość otoczono pojedynczą ramką. Znaczki wykonano drukiem typograficznym, ząbkowanie 13¼, na cienkim kartonie o gramaturze 150-155 g/m². Podobnie jak w przypadku pierwszej emisji, dopuszczono je do obiegu pocztowego.

Trzecią w 1916 r. składającą się z nominalów 1 i 2 kopiejki z wizerunkami Piotra I i Aleksandra II z czarnym nadrukiem typograficznym, na stronie głównej, oznaczającym wartość. Nadruk ten wprowadzono z powodu trudności w rozróżnieniu nominalu 1 kopiejka

o czym należy informować społeczeństwo, jest zastępowanie drobnych monet metalowych a nie frankowych. Oryginalne przesyłki z pieniądzem znaczkowym użytym jako opłata pocztową są niezwykle rzadkie. Najczęściej spotyka się przesyłki kasowane grzecznościowo, na prośbę osoby zainteresowanej.

Drugą w 1916 r., składającą się z nominalów 1, 2



Пieniądz znaczkowy – drugie wydanie – ze zbioru autora

i 15 kopiejek oraz 2 kopiejki i 20 kopiejek. Kartonowe pieniądze okazały się nietrwałe i szybko ulegały zniszczeniu. Ze względu na zbliżone barwy wymienionych nominałów, po krótkotrwałym obiegu znaczki bez dodatkowych nadruków stawały się słabo rozróżnialne. Na stronie odwrotnej umieszczono godło Rosji, napis kop/1,2,3/kop i klauzulę



Pieniądz znaczkowy – trzecie wydanie – ze zbioru autora

uprawnającą do obiegu – «Имѣть хожденіе наравнѣ съ размѣнной мѣдной монетой». Całość otoczona była pojedynczą ramką. Znaczki wykonano drukiem typograficznym, ząbkowanie 13 ¼, na cienkim kartonie o gramaturze 150-155 g/m².

Pieniądz znaczkowy drukowany był w Экспедиции Заготовления Государственных Бумар (ЭЗГБ) z wykorzystaniem maszyn, które wcześniej drukowały znaczki pocztowe.

Wszystkie nominały i emisje drukowano w arkuszach 100-znaczkowych, bez sektorów, w układzie 10x10 sztuk. Przypisano im ludowe określenie „motylki” ze względu na ich małe rozmiary i lekkość.¹⁵

Pieniądz znaczkowy z tych emisji został wielokrotnie wykorzystany do wykonywanych na nim nadruków propagandowych i patriotycznych.

Propagandowa emisja niemiecka pieniądz znaczkowy ze zmienioną klauzulą na stronie odwrotnej

Najwcześniejszą emisją propagandową, mającą na celu zdyskredytowanie używanego w obiegu pieniądza znaczkowego carskiej Rosji o nominałach 10, 15 i 20 kopiejek, było



Pieniądz znaczkowy – arkusz drukowy – ze zbioru autora



*Pieniądz
znaczkowy emisja
propagandowa
niemiecka strona
odwrotna
20 kopiejek
– www.molotok.ru*



*Pieniądz
znaczkowy emisja
propagandowa
niemiecka strona
odwrotna
15 kopiejek
– www.molotok.ru*



Pieniądz znaczkowy emisja propagandowa niemiecka strona główna 20 i 15 kopiejek – www.molotok.ru

wydanie przez Niemców znaków pieniężnych ze zmienionym tekstem klauzuli na stronie odwrotnej. Funkcjonują dwie konkurencyjne teorie dotyczące powodów emisji i celów propagandowych tych wydań. Według W. Łobaczewskiego¹⁶ znaczki o nominałach 15 i 20 kopiejek wydrukowano w Niemczech w okresie I Wojny Światowej w celu agitacji prowadzonej przeciw Rosji w obszarach przyfrontowych, natomiast

15 Amiakina A., Baranow A., *Bumażnyje denieżnyje znaki riwolucionnoj Rossii*, „Banknoty Stran Mira”, nr 3, Moskwa 2006, s. 24-29.

16 Łobaczewskij W., *Obszcziesudarstwiennyje pocztowyje marki Rossii wypuskow 1908-1917*, „Sowieckij kolekcjonier” nr 17, Moskwa 1979, s. 27-47, Kowalski M., *Polskie i obce pieniądze papierowe na naszych ziemiach*, Katalog wystawy, Kalisz 1985, s.139.

według M. Kardakowa¹⁷, cytującego słowa Oskara Riepa, właściciela firmy filatelistycznej, znaczki te drukowano w Niemczech i przekazywano zwanianym z niewoli jeńcom rosyjskim po 1918 r. w zamian za posiadane pieniądze niemieckie.

Kardakow – autor katalogu rosyjskiego pieniądza papierowego – tak relacjonował to zdarzenie: „W Berlinie w 1923 roku w firmie filatelistycznej Oskara Riepa zakupiłem nierozrwaną czwórkę znaczków pieniędzy o nominałach 20,20 i 15, 15 kopiejek. Według relacji Riepa, znaczki te drukowano w Niemczech w arkuszach po 100 sztuk każdy, przy czym połowa z nich była o nominale 20, a połowa 15 kopiejek. Posiadane przeze mnie egzemplarze nie odbiegały od wzorcowych drukowanych w Ekspedycji. Wydrukowane były na kartonie o nieco większej grubości¹⁸. Perforacja znaczków odpowiadała w pełni perforacji spotykanej na znaczkach niemieckich z 1919 r. Na stronie odwrotnej znaczków o nominale 20 kopiejek znajduje się tekst – „Имѣть хожденіе наравнѣ съ банкротомъ серебряной монеты”, a na nominale 15 kopiejek tekst – „Имѣть хожденіе наравнѣ съ



грабежомъ и обманомъ правителей”. W obu nominałach nad tekstem herb Rosji. Z prawnego punktu widzenia znaczki te nie mogą być traktowane jako fałszerstwo, ponieważ tekst strony odwrotnej jest inny niż klauzula na znaczkach oryginalnych. Można raczej odnieść go do wrogiej propagandy lub żartu politycznego, mającego na celu dyskredytację pieniędzy przeciwnika politycznego. Jeżeli znaczki te były w obiegu, to z pewnością nikomu nie przychodziło do głowy czytanie tekstu strony odwrotnej”. Dalej Kardakov stwierdza: „Z przykrością nie udało mi się zaopatrzyć w większą ilość tych znaczków. Riep dość szybko sprze-

Pieniądz znaczkowy emisja propagandowa niemiecka strona główna i odwrotna 10 kopiejek

– www.molotok.ru

17 Kardakov M., *Russkije marki-diengi giermanskowo izgotowlienija*, Rossika nr 46-47, Berlin 1955, s. 40-41, za: www.bonistikaweb.ru.

18 Brak danych o gramaturze.

dał swoje zapasy, a i tak nie posiadał ich zbyt wiele. Co Niemcy mogli osiągnąć poprzez tę emisję, przecież w 1918 roku wojna zakończyła się. Według słów Riepa pozyskał on te znaczki od powracających do Rosji jeńców wojennych, którzy opowiadali, że podczas zwalniania ich z niewoli i transportowania do ojczyzny odbierano im pieniądze niemieckie i dawano rosyjskie, w tym między innymi te znaczki drukowane przez Niemców. W każdym razie taki sposób walki z przeciwnikiem i przeliczenie niemieckich pieniędzy na rosyjskie pokazuje miałość tej metody i świadczy o „niehonorowości” tego wydania”.

Natomiast K. Aleksiejew w swoim artykule¹⁹ podaje informacje, że znaczki te drukowane były w niemieckiej drukarni z polecenia niemieckich służb wywiadowczych i przeznaczone były dla jeńców rosyjskich powracających do ojczyzny. Klasyfikuje je jako fałszyfikaty wykonane w odpowiadającej oryginałom technice druku, które nie spełniły swojej roli ze względu na rewolucję październikową.

W 2014 r. w portalu aukcyjnym molotok.ru²⁰ spotkałem parkę pieniądza znaczkowego o nominale 10 kopiejek z nadrukiem propagandowym niemieckim takim samym, jak opisywany przez Kardakowa. Na znaczku po lewej stronie wydrukowano napis: „Имѣть хождение наравнѣ съ грабежомъ и обманомъ правителей”, a po prawej: „Имѣть хождение наравнѣ съ банкротомъ серебряной монеты”. Jakość druku strony odwrotnej z napisami jest jednak o wiele gorsza niż na znanych mi egzemplarzach o nominale 15 i 20 kopiejek. Kształt czcionek, ich powtarzalność w napisach, liczne rozmazania druku mogą świadczyć o braku sprawności technologicznej wydawcy. Przypuszczam, że znaczki te wydrukowano znacznie później i że jest to fałszerstwo na szkodę kolekcjonerów wykonane na makulaturze z epoki²¹ ponieważ strona główna z portretem Mikołaja II jest bez zarzutu.

Pieniądz znaczkowy z nadrukiem o abdykacji Mikołaja II

Rok 1917 był dla Cesarstwa Rosyjskiego rokiem burzliwych przemian. Na frontach i w garnizonach buntowało się wojsko, w kraju powstawały radykalne Rady Robotniczo-Żołnierskie żądające od cara wycofania się z wojny, demokratyzacji władzy i liberalizacji gospodarki. Krajem, a szczególnie stolicą, wstrząsały liczne strajki. Odczuwano braki w zaopatrzeniu, w licznych miastach wprowadzono system reglamentacji kartkowej podstawowych produktów spożywczych, brakowało węgla i ropy. 25 lutego (10 marca) 1917 r. Mikołaj II podpisał dekret o rozwiązaniu Dumy Państwowej. 27 lutego (12 marca) przedstawiciele rozwiązanej Dumy utworzyli Tymczasowy Komitet Dumy Państwowej pod przewodnictwem M. W. Rodzianki²², który stał się podstawą późniejszego Rządu Tymczasowego. Przedstawiciele nowoutworzonego Rządu Tymczasowego 28 lutego (13) marca zawieźli do Kwatery Głównej w Mohylewie manifest abdykacyjny, który został podpisany przez Mikołaja II 2 (15) marca.

Nadruki propagandowe związane z abdykacją wykonano na blokach składających się z 8 lub 12 znaczków. Zawierają one teksty o abdykacji Mikołaja II, zamieszczone w

19 Aleksiejew K. *Riedkije poddielki marok-dienieg*, Filietelia SSSR, nr 5, Moskwa 1976, s. 28.

20 molotok.ru, nick sprzedającego „ukrscripophily”, z 15.04.2014 r.

21 Marian Kowalski w katalogu *Polskie i obce pieniądze papierowe na naszych ziemiach*, Kalisz 1985, na s. 139 podaje informację, że po 1918 roku na rynek kolekcjonerski dostały się w znacznych ilościach arkusze makulaturowe pieniądza znaczkowego o nominałach 10, 15 i 20 kopiejek.

22 Michaił Władymirowicz Rodzianko, przewodniczący trzeciej i czwartej Dumy Państwowej w latach 1907-1917.



Pieniądz znaczkowy z nadrukiem informującym o abdykacji Mikołaja II – blok 8 znaczków o nominale 15 kopiejek – www.molotok.ru



Pieniądz znaczkowy z nadrukiem informującym o abdykacji Mikołaja II – blok 12 znaczków o nominale 15 kopiejek – www.molotok.ru

wersji oryginalnej na łamach dodatku nadzwyczajnego nr 4 do gazety „Известия” z 4(17) marca 1917 r., oraz stronę tytułową numeru 5 tej gazety z tego samego dnia. „Известия” po raz pierwszy ukazały się 28 lutego (13 marca) 1917 roku²³ w Piotrogradzie i były organem prasowym Piotrogradzkiej Rady Delegatów Robotniczych. Redakcja gazety znajdowała się w drukarni zajętej przez polskich rewolucjonistów pod dowództwem pełnomocnika Rady Delegatów W. D. Bobcz-Brujewicza, przy pierieulku Sajkina pod nr 6. Biorąc pod uwagę agitacyjny charakter nadruku oraz to że jego treść związana była z redakcją „Известий” można przypuszczać, że został on wykonany w tej właśnie drukarni²⁴.

Znane są, jak już wcześniej wspomniałem, dwa typy nadruków:

Pierwszy nadruk wykonano na bloku składającym się z ośmiu znaków piennych (4x2 znaki) o treści zaczerpniętej z nadzwyczajnego dodatku nr 4 do «Известий Петроградского Совета Рабочих и Солдатских Депутатов», dotyczącej abdykacji cara Mikołaja II na rzecz swojego brata Michała. Nadrukowano na bloku tekst: „«ОТРЕЧЕНИЕ ОТ ПРЕСТОЛА». Депутат Караулов явился в Думу и сообщил, что государь Николай II отрекся от Престола в пользу Михаила Александровича. Михаил Александрович в свою очередь отрекся от Престола в пользу народа. В Думе происходят грандиознейшие митинги и овации. Весть эта не поддается описаниям”. Znane są nadruki na pieniądzu znaczkowym o nominale 10, 15 i 20 kopiejek, wykonane techniką typograficzną w kolorze czarnym i czerwonym.

Drugi nadruk wykonano na bloku składającym się z dwunastu znaków piennych (4x3 znaki) w postaci reprodukcji strony tyłowej numeru 5 «Известий Петроградского Совета Рабочих и Солдатских Депутатов», zawierającej w lewym górnym rogu tekst o abdykacji cara Mikołaja II na rzecz swojego brata Michała, wydrukowany w pierwszym wariancie, oraz tekst proklamacji wydanej przez Michała

²³ <http://ru.wikipedia.org/wiki/Известия>.

²⁴ Wg informacji z <http://postalhistory.ru/forumtema13.htm> zamieszczonej przez stasa (27 sierpnia 2002 r.) nadruki te wykonał niejaki Trachenberg w marcu 1917 r. Autor pisze, że spotkał odmiany przedruków na pieniądzu znaczkowym o nominale 15 i 20 kopiejek a nie na nominale 10 kopiejek z wizerunkiem Mikołaja II.

Aleksandrowicza dotyczącej rezygnacji z tronu Rosji. Ze względu na dużą liczbę znaków w tekście całość jest słabo czytelna. Znane są nadruki na pieniądzu znaczkowym o nominale 10, 15 i 20 kopiejek, wykonane techniką typograficzną w kolorze czarnym i czerwonym.

W. Łobaczewski²⁵ na stronie 43 swojego opracowania określa je jako nadruki fantazyjne, a jako wykonawców podaje grupy osób prywatnych. Wykonanie nadruków miało, według autora, charakter spekulacyjny. Znaczk z nadrukami nie były sprzedawane przez urzędy pocztowe, jak również nie było oficjalnego rozporządzenia o ich obiegu. Nie są mi znane pocztowe zastosowania znaczków z nadrukami o abdykacji natomiast spotyka się pojedyncze znaczki z fragmentami tego nadruku.

Pieniądz znaczkowy z nadrukiem – „БРАТСТВО – РАВЕНСТВО – СВОБОДА”



Pieniądz znaczkowy z nadrukiem „Братство – Равенство – Свобода” – blok 4 znaczków o nominale 20 kopiejek – www.molotok.ru



Znaczki z nadrukiem „Братство – Равенство – Свобода” – blok 4 znaczków o nominale 7 kopiejek – www.molotok.ru



Kolejnym typem nadruku propagandowego jest nadruk wykonany na bloku składającym się z czterech znaków pieniężnych (2x2 znaki) o nominalach 10, 15 i 20 kopiejek z wizerunkiem czapki frygijskiej, symbolu rewolucji francuskiej 1789 r., na tle dwóch skrzyżowanych mieczy i napi-

Pieniądz znaczkowy z nadrukiem „Братство – Равенство – Свобода” – blok 4 znaczków o nominale 10 kopiejek na przesyłce – www.molotok.ru

25 Łobaczewskij W., *Общезгосударственные почтовые марки России выпусков 1908-1917*, „Советский коллекционер” nr 17, Moskwa 1979, s. 27-47.

sem „Братство – Равенство – Свобода” (Braterstwo – Równość – Wolność). Hasło to występowało na licznych medalikach o charakterze patriotycznym, wykonanych tuż po powołaniu Rządu Tymczasowego, co wskazywałoby na to, że inicjatorami ich wykonania mogły być grupy związane ideowo z ruchem republikańskim, a nie jak w poprzednim przypadku z ruchem rad robotniczych i żołnierskich. Położenie nadruku w taki sposób, że ostrza mieczy skierowane były w stronę szyi Imperatora (na bloku o nominale 10 kopiejek), odbierano jako złą wróżbę dla dalszych losów dynastii. Oprócz znaków pieniężnych wykorzystywano do wykonania nadruków „Братство – Равенство – Свобода” bloki znaczków pocztowych składające się z czterech znaczków serii jubileuszowej o nominałach 1, 2, 3, 4, 7, 10, 15, 35, 50 kopiejek oraz na znaczkach przedrukowych z 1916-1917 roku: 10 kopiejek na znaczku 7- kopiejkowym i 20 kopiejek na znaczku 14-kopiejkowym z tej samej serii. Znane są przypadki przesyłek pocztowych z terenów Rosji i korespondencji zagranicznej z naklejonymi blokami cztero-znaczkowymi, najczęściej kasowane grzecznościowo. Spotyka się nieliczne i bardzo rzadkie sytuacje wykorzystania ich zgodnie z obowiązującą taryfą pocztową z rzeczywistego obiegu. Podczas poszukiwania materiałów do artykułu nie znalazłem natomiast żadnych informacji o obiegu pocztowym pieniądza znaczkowego z tym nadrukiem.

Pieniądz znaczkowy z nadrukiem „ВЕРОЙ И ПРАВДОЙ ОТЕЧЕСТВУ”



Pieniądz znaczkowy z nadrukiem „Верой и правдой отечеству” – znaczek o nominale 15 kopiejek – www.molotok.ru

W trakcie zbierania materiału ikonograficznego do artykułu natrafiłem na zdjęcie pieniądza znaczkowego o nominale 15 kopiejek²⁶ z nadrukiem o charakterze patriotycznym, zawierającym fragment przysięgi wojskowej²⁷ z sentencją „верой и правдой отечеству”. Pozostałe elementy nadruku – dwie skrzyżowane szable, głowa konia i podkova sugerują, że mamy do czynienia z drukiem wykonanym przez wojskową formację jazdy. Bez wątpienia nadruk ten wykonano po abdykacji cara, ponieważ rota przysięgi z okresu carskiego zawierałaby słowa: „верой и правдой Царю и Отечеству”. Można przypuszczać, że zabytek ten związany jest poprzez tekst i symbolikę z oddziałem lub armią konną któregoś z „białych” generałów. Szable to bez wątpienia symbol militarny, koń może symbolizować kozacką wolność i niezależność, a podkova symbolizuje szczęście i pomyślność. Pomimo usilnych poszukiwań nie udało mi się odnaleźć jakichkolwiek informacji o emitencie tego przedruku o charakterze patriotycznym.

Pieniądz znaczkowy z przedrukiem w postaci cyfr

Kolejnym przykładem przedruku pieniądza znaczkowego o charakterze propagandowym są dwa znaczki – pieniądze z nadrukiem typograficznym w postaci cyfr po-

26 molotok.ru - nick sprzedającego „олимпия21” z 15 kwietnia 2014 r.

27 http://ru.wikipedia.org/wiki/Военная_присяга.



Il.28 Pieniądz znaczkowy z przedrukiem w postaci cyfr – www.molotok.ru

Jekatierinburgu i Omsku, można przypuszczać, że i te nadruki wykonano w którymś z tych miast. Nie spotkałem w literaturze innych szczegółowych informacji o tej emisji²⁹.

Znaczek o nominale 1 kopiejki serii jubileuszowej 1913 roku z przedrukiem EESTI (RAKWERE)



Znaczek o nominale 1 kopiejki serii jubileuszowej 1913 roku z przedrukiem „ESTI (RAKWERE)” – <http://skandinav.eu/page1E.htm>



Znaczek o nominale 1 kopiejki serii jubileuszowej 1913 roku z przedrukiem „ESTI (RAKWERE)”, użyty do opłaty pocztowej – <http://www.klassische-philatelie.de/verkauf/index.asp?objid=2908>

wtarzających nominal znaczka. Przypominają one swoim kształtem nadruki na znaczkach rosyjskich powszechnego obiegu, wykonywane przez syberyjski rząd admirała Kołczaka. Ponieważ większość druków związanych z emisją pieniądza syberyjskiego wykonywana była przez drukarnię Korpusu Czechosłowackiego²⁸ w

Po rozpadzie Imperium Rosyjskiego w rejonie nadbałtyckim pojawiły trzy niezależne państwa: Litwa, Łotwa i Estonia. Podobnie jak w przypadku innych państw, które powstały w wyniku I Wojny Światowej, w początkach ich istnienia stosowano nadruki prowizoryczne na definitywnych wydaniach znaczków pocztowych z okresu przedwojennego lub okresu okupacji danych terenów. 24 lutego 1918 r. Estonia ogłosiła deklarację niepodległości,

co spowodowało powstanie nadrukowych wydań prowizorycznych znaczków pocztowych. Jednym z nich była emisja znaczków przedrukowych³⁰ z 16 listopada 1918 r.,

28 Mixa M., *Ruske penize tistene cs. Vojenskou litografi NOTAFILIE* Praga 1981 r.

29 Atrybucja według molotok.ru użytkownik MoonWolf2009 (20 maja 2014 r.).

30 Wykonano czarne nadruki typograficzne na czterech rodzajach znaczków wyciętych z pocztowych opasek gazetowych, przeznaczonych do przesyłania gazet – 1 kopiejka/35 – 26 szt., 2 kopiejki/10 – 175 szt., 2 kopiejki/15 – 402 szt. i 2 kopiejki/20 – 137 szt. za <http://skandinav.eu/page1E.htm>.

wykonana na zamówienie lokalnego urzędu pocztowego w drukarni Margarethe Levmann w miejscowości Rakvere. W ramach tej emisji powstał znaczek z nadrukiem Eesti (Rakvere) wykonany na wyciętym z opaski gazetowej znaczku wzoru serii jubileuszowej z 1913, o nominale 1 kopiejki z nową wartością 35 (kopiejek). Ta bez wątpienia propagandowa emisja, podkreślająca niezależność nowego państwa od Rosji, jest niezwykle rzadka. Znaczków tego typu wydano zaledwie 26 sztuk i nie były one wykorzystywane do obiegu pocztowego, jak stwierdzają liczni autorzy³¹ opracowań dotyczących znaczków Estonii. Jednak w ostatnim czasie na jednej z aukcji filatelistycznych³² zaoferowano interesujący nas znaczek z poziomym przystemplowaniem prowizorycznym „Rakvere”, stosowanym w pierwszym okresie niepodległości w tej miejscowości. Waler ten sprzedawano razem z ekspertyzą filatelistyczną potwierdzającą jego autentyczność. Znaczki przedrukowe Eesti (Rakvere) posiadały prawo obiegu do 27 listopada 1918 r.

Pieniądz znaczkowy z okresu rządu tymczasowego



Pieniądz znaczkowy – emisja Rządu Tymczasowego – ze zbioru autora

W okresie funkcjonowania Rządu Tymczasowego w 1917 roku wydano serię pieniędzy znaczkowych, będącą kombinacją drugiego i trzeciego wydania carskiego, składającą się z nominałów 1, 2 i 3 kopiejki z wizerunkami – odpowiednio - Piotra I, Aleksandra II i Aleksandra III. Na stronie odwrotnej godło Rosji zastąpiono dużą cyfrą nominału 1, 2 i 3 kopiejki i zaopatrzono w klauzulę uprawniającą do obiegu – „Имѣть хождение наравнѣ съ мѣд-ной монетой.”

32 <http://skandinavia.eu/page1E.htm> - Republic of Estonia. (February 24, 1918 - August 6, 1940)/ Local issue of Rakvere, <http://www.efur.se/catalogue/local1.html> - katalog znaczków estońskich z opisem typów nadruków.

33 http://www.philasearch.com/en/i_9102_4410/Estonia/michel_4.html?breadcrumbId=1400580449.7112#.U3spdHZkwUU.

съ размѣнной мѣдной монетой”. Całość otoczona jest pojedynczą ramką. Znaczki wykonano drukiem typograficznym, ząbkowanie 13¼, na cienkim kartonie o gramaturze 150-155 g/m² w arkuszach po sto znaczków. Nominały 1 i 2 kopiejki posiadają czarny typograficzny nadruk na stronie głównej.

Zmiana szaty graficznej strony odwrotnej poprzez usunięcie godła Imperium Rosyjskiego związana była z działaniem propagandowym władz i symbolizowała odcięcie się nowej władzy republikańskiej od starego systemu. Jednocześnie zachowanie kolorystyki pieniądza znaczkowego można wiązać z propagandowym przekazem związanym z symboliką ciągłości władzy i rzetelności wyemitowanego pieniądza.

Pieniądz znaczkowy Rosyjskiej Federacyjnej Republiki Radzieckiej

25 października (7 listopada) 1917 roku wybuchła kolejna rewolucja która dała początek pierwszemu w historii państwu socjalistycznemu. Zajęte zostały główne urzędy państwowe: Poczta Główna, Bank Państwa, główna centrala telefoniczna, elektrownia miejska i dworce kolejowe. Zajęto również Pałac Zimowy i aresztowano ministrów Rządu Tymczasowego.



Próba koncepcyjna znaczka „Ręka z mieczem” autorstwa R. Zarina – <http://dic.academic.ru/dic.nsf/ruwiki/367082>

Po wznowieniu obrad II Zjazdu Rad przyjęto odezwę „Do robotników, żołnierzy i chłopów”, w której poinformowano o likwidacji Rządu Tymczasowego. 26 października (8 listopada) władzę przejął Tymczasowy Rząd Robotniczo-Chłopski



Znaczki pocztowe „Ręka z mieczem” – ze zbioru autora

– Rada Komisarzy Ludowych. W całej Rosji władzę objęły komitety rewolucyjne oraz rady delegatów robotniczych, żołnierskich i chłopskich. Uchwalono „Dekret o pokoju” który był propozycją natychmiastowego przerwania działań

wojennych na wszystkich frontach i rozpoczęcia rozmów pokojowych tak oczekiwanych przez społeczeństwo udręczone działaniami wojennymi. Nowa władza w zakresie finansów zastała budżet państwa w oplakany stanie.

Stan wojny domowej nie pozwalał na podjęcie odpowiednich kroków w celu uporządkowania budżetu i z konieczności musiano zgodzić się przejściowo na korzystanie z banknotów poprzednich emisji. Dopiero w marcu i kwietniu 1919 r. pojawiły się nowe znaki pieniężne z godłem RFSRR które były manifestacją propagandową nowo powstałego państwa³³.

Na początku 1918 r. władze RFSRR ogłosiły konkurs na znaczki pocztowe. 28 lutego 1918³⁴ roku zarząd poczty wprowadził nową taryfę pocztową i pierwsze znaczki o nominalnie 35 i 70 kopiejek nazywane „ręką z mieczem”. Projektantem tej serii był Richard

33 Były to znaki rozrachunkowe o nominałach 1,2 i 3 ruble.

34 Karlinskij W. *Pocztowyje marki RSFSR 1917-1921*, „Sowieckij kollekcjoner” nr 4, Moskwa 1966, s. 25.



Zarin³⁵ a zlecenie na zaprojektowanie serii znaczków nowego typu otrzymał jeszcze w czasach Rządu Tymczasowego. Ponieważ symbolika kompozycji znaczka odpowiadała nowej władzy projekt ten, dostosowany do nowej taryfy pocztowej, został zaakceptowany. Sam motyw „ręki z mieczem” został wykorzystany

Zapis słowa „РОССИЯ” w starym stylu i „РОССИЯ” w nowym zreformowanym stylu – ze zbioru autora i <https://www.cherrystoneauctions.com/>



Pieniądz znaczkowy – próbna emisja RFSRR - <https://www.cherrystoneauctions.com/>



Pieniądz znaczkowy – próbna emisja RFSRR strona główna i strona odwrotna – Sowieckij kolekcjoner nr 4 Moskwa 1966 s 25

35 Karlinskij w swoim artykule *Pocztowyje marki RSFSR 1917-1921*, Sowieckij kolekcjoner nr 4, pisze, że projektantem był Richard Zarinsz, ale na próbnej odbitce znaczka o nominale 15 kopiejek serii jubileuszowej 1913 roku wygrawerowano nazwisko Zarin. Autor w dalszej części pisze, że projektował on większość znaczków epoki carskiej w latach 1909-1917, zatem uważam, że podpis na projekcie jest źródłem decydującym o pisowni nazwiska projektanta (przyp. autora).

na początku 1919 r.³⁶ do stworzenia projektu pieniądza znaczkowego o nominałach 1 i 2 kopiejki³⁷. Prace związane z nowym rodzajem środka płatniczego o niskim nominale z pewnością zbiegły się w czasie z emisją pierwszych rubli z godłem RFSRR. Sam pomysł był powtórzeniem wzoru pieniądza znaczkowego z okresu carskiego a wzór strony odwrotnej pieniędzy znaczkowych z okresu Rządu Tymczasowego. Na stronie głównej umieszczono motyw ręki z mieczem przecinającym łańcuch symbolizujący wyzwolenie od ucisku starego porządku. Nowym, bez wątpienia propagandowym symbolem, była zreformowana składnia wyrazu „РОССИЯ” zamiast zapisu w starym stylu „РОССІЯ”.

Na stronie odwrotnej umieszczono dużą cyfrę nominału 1 i 2 kopiejki i zaopatrzone w klauzulę uprawniającą do obiegu – „Имеет хождение наравне с медной монетой” zapisaną w zreformowanej notacji³⁸. Całość otoczona była podwójną ramką. Znaczki wykonano drukiem typograficznym, ząbkowanie 13½, na cienkim kartonie o nieznanym gramaturze. Kolory strony głównej odpowiadają kolorom nominałów z emisji okresu carskiego tzn. 1 kopiejka – pomarańczowo-brązowa i 2 kopiejki – zielone. Emisja ta spina klamrą czasową to co stare i nowe a symbolika zawarta w kolorach znaczków jest odwołaniem do dobrego pewnego pieniądza.

Uwagi końcowe

Pieniądz znaczkowy z nadrukami propagandowymi nie został do tej pory opracowany całościowo. Zachowane obiekty zazwyczaj są niezwykle rzadkie i rozproszone po różnych kolekcjach. Wynika to z faktu, jak twierdzą liczni autorzy, że właściciele takich pamiątek w czasach stalinowskich, w obawie przed utratą życia lub zsyłką do Gułagów zniszczyli posiadane przez siebie egzemplarze. Wielkie zainteresowanie kolekcjonerów tymi bardzo rzadkimi obiektami wywołało pojawienie się fali współczesnych fałszyfikatów. Dzisiaj trudno jednoznacznie określić czy dany nadruk jest prawdziwy czy fałszywy ponieważ autentyczne nadruki wykonywano bardzo prymitywnymi technikami druku. Przytoczone przeze mnie przykłady nie koniecznie muszą być autentyczne i należy wykazać się daleko idącą ostrożnością przy ich klasyfikacji.

36 Krzysztof Filipow w *Znaczki-bony Gen. Stanisława Bulak-Balachowicza – pierwszy pieniądz wolnej Białorusi?* próbuje datować tą emisję po 15 października 1918 roku, przyjmując jako graniczną datę wprowadzenia rosyjskiej reformy pisma; zob. też: K. Filipow, *Do banku czy na pocztę? Banknoty jako znaczki w Europie Środkowej i Wschodniej (1915-1918)*, [w:] *Groszovij obig i bankirska sprava w Ukrainii: minale ta succasmit*, Lwiv 2005, s. 312 – przyp. red.

37 Według portalu <http://stamp-up.ru/aukcjon-cherristoun-torgi-po-pochtovym-markam/> (10 listopada 2012 roku) na rynku kolekcjonerskim znajduje się 3 do 4 egzemplarzy próbnych bez ząbkowania. Według portalu <https://www.cherrystoneauctions.com/> (21 grudnia 2013 rok) para próbnych odbitek z ząbkowaniem osiągnęła cenę sprzedaży 71 875 \$.

38 Wprowadzono ją 15 października 1918 roku – za Karlinskij W. *Pocztowyje marki RSFSR 1917-1921* Sowieckij kolekcjoner nr 4 Moskwa 1966 s 26.

LITERATURA:

- Alieksiejew K., *Riedkije poddielki marok-dienieg*, Filatelija SSSR, nr 5, Moskwa 1976.
- Amiakina A., Baranow A., *Bumażnyje dieńeżnyje znaki riewolucyjnojj Rossii*, Banknoty Stran Mira, nr 3, Moskwa 2006 r.
- Filipow K., *Do banku czy na pocztę? Banknoty jako znaczki w Europie Środkowej i Wschodniej (1915-1918)*, [w:] *Groszowij obig i bankirskaja sprawa w Ukrainii: minale ta suczasmit*, Lwiv 2005.
- Gupieniec A., *Podpisy na banknotach*, Łódzki Numizmatyk rok XV-XVI, nr 1-4, (124-124)1976, 1-4, (125-128)1977.
- Iolson L.M. Kardakow N.I., *Pierieczien dieńeżnych znakov wypuszczienych i kursirowawszych na tieritorii bywszooj Rossijskoj Impierii w gody wojny i riewoluciji (1914-1923)*, Garantie und Kredit-Bank für den Osten, Berlin 1923.
- Kac L. Z. Małyszew W. P., *Encyklopedia bumażnych dieńeżnych znakov Rossiji*, St. Petersburg 1998.
- Kardakow N. (pseud. Rosber N), *Nadpieczatki „Oswaga”*, Rossika, nr 14, Berlin 1933.
- Kardakow M., *Russkije marki-diengi giermanskowo izgotowlienija*, Rossika, nr 46-47, Berlin 1955.
- Karlinskij W., *Pocztowije marki RSFSR 1917-1921*, Sowieckij kolekcjonier, nr 4, Moskwa 1966.
- Kenez P., *Civil War in South Russia, 1919-1920: The Defeat of the Whites*.
- Kowalski M., *Polskie i obce pieniądze papierowe na naszych ziemiach*, Katalog wystawy, Kalisz 1985.
- Kuzniecowa D., *Pocztowije obraszczienije razmiennych „dienieg-marok”*, Filatelija SSSR, nr 8, Moskwa 1974.
- Łobaczewskij W., *Obszcziegosudarstwiennye pocztowije marki Rossii wypuskow 1908-1917*, Sowieckij kolekcjonier nr 17, Moskwa 1979.
- Mikołajczyk A., *Leksykon Numizmatyczny*, Warszawa–Łódź 1994.
- Mixa M. *Ruske penize tistene cs. Vojenskou litografi* NOTAFILIE Praga 1981 r.
- Morawski W., *Zarys powszechnej historii pieniądza i bankowości*, Warszawa 2002.
- Riabczenko P. F. *Połnyj katalog bumażnych dienznakow i bon Rossii*, SSSR, stran SNG (1769-1999 g.), t. 2, *Bony Ukrainy*.
- Słownik języka polskiego, t. II, PWN, Warszawa 1979.
- Stiepin W.P. Szejnbul E.L., *Machno i diengi*, Taganskij bonist, Moskwa 1997.

STRONY INTERNETOWE:

- www.bonistikaweb.ru
- <https://www.cherrystoneauctions.com/>
- http://www.cherrystoneauctions.com/_auction/results.asp?auction=200507&task=submit&country=Estonia+Locals
- <http://www.delcampe.net/page/item/id,0175731240,language,E.html>
- <http://www.diletant.ru/blogs/17382/7614/>
- http://www.ebay.com/itm/RARITY-ESTONIA-1918-RAKWERE-LOCAL-PROVISIONAL-STAMP-H-O-No-1-WITH-CERTIFICATE-/351064224313?nma=true&si=%252Furdpt2KvktW9CIaCTDrBdalpl%253D&orig_cvip=true&rt=nc&_trksid=p2047675.12557
- <http://www.efur.se/catalogue/local1.html>
- www.fox-notes.ru
- <http://www.klassische-philatelie.de/verkauf/index.asp?objid=2908>
- www.makhno.ru
- <http://www.osta.ee/en/eesti-1918-a-rakwere-uletruki-voltsing-28650636.html>
- http://www.osvag.ru/?page_id=11
- <http://philatelie.ru/48/romanovskaya-seriya.html>

<http://philatelie.ru/3854/pochtovoe-obraschenie-razmennyyh-marok-deneg.html>
http://www.philasearch.com/en_ck80dpkh8k9vf266egnala3hr3/i_9117_286/Estonia/michel_3.html?breadcrumbId=1400580282.1749#.U3so2HZkwUU
http://www.philasearch.com/en/i_9102_4410/Estonia/michel_4.html?breadcrumbId=1400580449.7112#.U3spdHZkwUU
http://ru.wikipedia.org/wiki/Военная_присяга
<http://ru.wikipedia.org/wiki/Известия>
<http://ru.wikipedia.org/wiki/ОСВАГ>
<http://pl.wikipedia.org/wiki/Estonia>
<http://pl.wikipedia.org/wiki/Propaganda>
<http://postalhistory.ru/forumtema2.htm>
<http://postalhistory.ru/forumtema13.htm>
<http://skandinav.eu/page1u.htm>
<http://skandinav.eu/page1E.htm>
<http://stampcircuit.com/Stamp-Auction-Collectable/estland>
<http://stamp-up.ru/aukcion-cherristoun-torgi-po-pochtovym-markam/>

Propaganda overprints on Russian banknotes from the World War One and the Russian Civil War 1917-1922 Summary

The article is on the propaganda function of the paper money in Russia during the World War One and Civil War 1917-1922. The origins of this phenomena began in emission of stamps with the surcharge for the charity of the Imperial Women's Patriotic Society during the Russo-Japanese War 1904-1905. The money gathered from this action was spent on caring of the wounded soldiers and social assistance for the families of dead persons. This action was repeated at the outbreak of the World War One. In the next part 4 emissions of the stamp money with the small coin function and its secondary usage within the propaganda overprints introduced into the market circulation and postal charges are presented. Very rare examples of the stamp money proofs of the Russian Soviet Federative Socialist Republic patterned on the earlier tsar's and Russian Provisional Government's emissions were also described. The author later discussed the propaganda activity of the „Освар” agency (informational-propaganda organ of the Denikin's White Army). Also very rare propaganda overprints of the Ukrainian Insurgent Army (UPA) were presented. The overprints of the three atamans (N. Machno, F. Chmara, F. Artiemienko – „Orlik”) squads are described. In every part of the article the meaning of the symbolism within those overprints was interpreted. The article shows the brief history of propaganda function of the money emissions of that turbulent time.

Wojciech Morawski
(Polska)

ZŁOTY BLOK 1933-1936. MIĘDZY KALKULACJĄ A PRESTIŻEM

Złoty blok był jednym z ugrupowań walutowych, jakie powstały podczas wielkiego kryzysu lat trzydziestych XX w. Z perspektywy późniejszego rozwoju wydarzeń okazał się przedsięwzięciem nieudanym. Aby zrozumieć o co chodziło, musimy cofnąć się do wcześniejszych faz rozwoju pieniądza.

Blaski i cienie waluty kruszcowej

Przez całe stulecia, aż do XVII wieku, normą był pieniądz kruszcowy. Oznaczało to nie tylko to, że był wykonany z kruszcu, ale też to, że wartość kruszcu, z jakiego wykonana była moneta odpowiadała wartości nominalu tej monety. Inaczej mówiąc – srebro, z jakiego wykonany był jeden talar, miało wartość jednego talara nawet wówczas, gdyby nie miało kształtu monety, lecz było nieforemną bryłką. Pieniądz reprezentował zatem wartość nie w umowny i symboliczny, ale jak najbardziej dosłowny. Oczywiście nawet taki pieniądz mógł być „psuty” i podlegać inflacji, ale przynajmniej teoretycznie spełniał on określone powyżej warunki.

Coś nowego w tej dziedzinie zaczęło się dziać w XVII w., kiedy to pojawiły się pierwsze w Europie pieniądze papierowe. Teoretycznie banknoty te były tylko „kwitami” na kruszec, leżący w banku, które w każdej chwili mogły być wymienione na kruszec. W praktyce jednak szybko przyjęto założenie, że jest mało prawdopodobne, by wszyscy posiadacze banknotów przyszli po swój kruszec równocześnie. Zatem pokrycie nie musiało być stuprocentowe. Pokrycie w wysokości np. 30% obiegu w normalnych, spokojnych czasach wystarczało do zaspokojenia potrzeb tych, którzy chcieli wymienić swoje banknoty na kruszec. A w niespokojnych czasach, np. podczas wojny, wymienialność na kruszec i tak czasowo zawieszano.

W XIX w. zatem nadal mieliśmy do czynienia z walutą kruszcową, ale oznaczało to już trochę coś innego, niż w dawnych stuleciach. Ludzie w portmonetkach nie nosili złotych monet, tylko to samo, co my dzisiaj – banknoty i bilon. Z tym, że te banknoty na żądanie były w banku centralnym wymienialne na kruszec. Z kronikarskiego obowiązku odnotujemy ważną wówczas, a z punktu widzenia naszych rozważań podoczną dyskusję: czy pokryciem emisji powinno być tylko złoto, czy też złoto i srebro. Ten ostatni system zwano bimetalizmem¹. Miał on jednak więcej wad niż zalet i już przed I wojną światową został zaniechany. Przejdźmy natomiast do kwestii znacznie poważniejszej – bilansu wad i zalet waluty złotej².

1 Por. A. Redish, *Bimetallism: An Economic and Historical Analysis*, Cambridge Univ. Press, Cambridge 2000; W. Morawski, *Zarys powszechnej historii pieniądza i bankowości*, Wyd. Trio, Warszawa 2002, s. 99 i n.

2 Por. B. Eichengreen, M. Flandreau, *The Gold Standard in Theory and History*, Routledge, London–New York 1997; M. D. Bordo, J. Schwartz – *A Retrospective on the Classical Gold Standard 1821-1931*, University of Chicago Press, Chicago 1984; J. Luszczewicz, *Geneza systemu waluty złotej w Europie: aspekt krajowy i zagraniczny*, (w druku)

Zaletą był znacznie bardziej niż dziś stabilny i solidny system pieniężny. Wiek XIX, w co trudno nam dziś uwierzyć, był wiekiem malejących cen. Dla współczesnych czytelników, żyjących od urodzenia w świecie cen rosnących i traktujących szybszą lub wolniejszą inflację jako coś naturalnego i nieuniknionego, może to być trudne do pojęcia. Właściwą przyczyną tego zjawiska była wolna konkurencja, która powodowała eliminację z życia gospodarczego tych firm, które nie mogły zejść z cenami swoich produktów poniżej cen konkurencji. Ale ówczesny, solidny system pieniężny był warunkiem niezbędnym, by tego typu tendencja mogła się ujawnić w postaci spadku cen. Przy naszym dzisiejszym, znacznie mniej solidnym systemie pieniężnym nie dostrzeglibyśmy spadku cen nawet, gdyby wystąpiły podobne przyczyny. Charakterystyczna dla dzisiejszych czasów naturalna inflacja pochłonięłaby ten efekt całkowicie.

Drugą poważną zaletę złotej waluty był pewien samoczynny mechanizm, regulujący bilanse handlowe między państwami. Aby go zrozumieć, musimy uświadomić sobie kilka okoliczności. Po pierwsze zatem stopień pokrycia emisji przez kruszec był ustawowo określony. Oznaczało to, że jeśli do naszego banku centralnego napłynęło złoto, to automatycznie dodrukowywał on określoną ilość banknotów, a jeśli złoto odpłynęło – również automatycznie część banknotów wycofywał z obiegu. Po drugie pamiętajmy, że parytet poszczególnych walut w złocie był sztywny i określony na stałe. Oznaczało to również, że wzajemne kursy różnych walut były stałe i zablokowane na sztywno. Po trzecie – salda bilansów płatniczych między państwami regulowane były przepływami złota między bankami centralnymi.

Wyobraźmy sobie zatem, że poprzedni rok nasz kraj zakończył dodatnim bilansem płatniczym. Oznaczało to, że do naszego kraju napłynęło złoto. Nas bank centralny w tej sytuacji dodrukuję trochę banknotów. Na skutek tego ceny u nas wzrosną, a ponieważ kursy zewnętrzne walut są zablokowane, staniemy się krajem droższym niż nasi partnerzy. Droższym, to znaczy mniej konkurencyjnym. Z tego powodu zapewne kolejny rok zakończymy ujemnym bilansem płatniczym. Złoto od nas odpłynie, nasz bank centralny wycofa z obiegu część banknotów. Poziom cen spadnie, staniemy się krajem tańszym, odzyskamy konkurencyjność w handlu międzynarodowym i, zapewne, kolejny rok zakończymy dodatnim bilansem płatniczym. Itd, itd. Model ten po raz pierwszy dostrzegł i opisał już w XVIII w. słynny filozof David Hume. Oczywiście, takie modele zawsze ładniej wyglądają na papierze niż w teorii. Zawsze coś tam się zaciągało i rzadko działało tak gładko, jak na przedstawionym obrazku. Niemniej coś w tym rzeczywiście było. Najlepszym dowodem może być fakt, że dopóki funkcjonowała złota waluta nikt nikt nie dostrzegał potrzeby tworzenia międzynarodowej instytucji finansowej, w rodzaju dzisiejszego Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Potrzebę utworzenia takiej organizacji zaczęto dyskutować dopiero wtedy, kiedy przyszłość złotej waluty stała pod znakiem zapytania. I jeszcze jedno powinniśmy odnotować – warunkiem skuteczności opisanego mechanizmu było jego powszechne przestrzeganie, jeśli nie przez wszystkie, to przez większość państw. Okoliczność ta jest ważna dla zrozumienia zarówno motywów, jakimi kierowali się twórcy złotego bloku, jak i przyczyn porażki tego przedsięwzięcia.

Dylematy walutowe lat dwudziestych

Podczas I wojny światowej prawie wszystkie państwa zawiesiły wymienialność swoich walut na złoto i zwiększyły emisję banknotów. Traktowano to jednak jako rozwiązanie nadzwyczajne, podyktowane szczególną sytuacją wojenną. Po zakończeniu wojny zamie-

rzano powrócić do normalności czyli, m. in. do złotej waluty. U progu międzywojennego dwudziestolecia odbyły się dwie międzynarodowe konferencje finansowe. W 1920 roku odbyła się konferencja w Brukseli, która zaleciła zredukowanie obiegu pieniężnego w poszczególnych krajach i przywrócenie wymienialności według takich samych zasad, jakie obowiązywały przed 1914 rokiem. Koncepcja powszechnego powrotu do złotej waluty okazała się jednak nierealna. Zasoby złota nie wystarczały na pokrycie obiegu pieniężnego wystarczającego z punktu widzenia potrzeb gospodarki.

Reakcją na niepowodzenie konferencji brukselskiej była kolejna konferencja, zorganizowana w 1922 roku w Genewie³. Podczas tego spotkania ponownie uznano walutę kruszcową za optymalny system pieniężny, rozluźniono jednak jej rygory. Pojawiła się koncepcja ograniczenia zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej wymienialności banknotów na kruszec. Pierwszy cel miał realizować system Gold Bullion Standard. W systemie tym bank centralny miał trzymać złote pokrycie nie w postaci monet, tylko sztab i wyłącznie na całe sztaby złota można było wymieniać banknoty. Eliminowało to możliwość wymienialności ze strony ogromnej większości zwykłych ludzi, dla których równowartość jednej sztaby złota stanowiła nieosiągalne bogactwo. Zachowywano natomiast zalety złotej waluty w regulowaniu bilansów płatniczych państw. W założeniu system Gold Bullion Standard miał być przyjęty raczej przez bogatsze kraje. Państwa biedniejsze miały przyjąć system Gold Exchange Standard, w którym do pokrycia zaliczano zarówno złoto, jak i obce waluty wymienne na złoto. Oszukiwanie natury w tym wypadku polegało na tym, że jedno i to samo złoto liczone było do pokrycia obiegu pieniężnego w wielu krajach.

Podczas konferencji genueńskiej zastanawiano się, czy tworzony system jest jeszcze na tyle złotą walutą, że będą działały samoczynne mechanizmy regulujące, czy też niezbędne będzie utworzenie ponadnarodowej organizacji finansowej. Ostatecznie nie utworzono takiej organizacji m.in. dlatego, że nie zdołano wypracować kompromisu między jej strukturą finansową, w której liczba głosów powinna zależeć od wniesionego kapitału, a zasadą formalnej równości suwerennych państw. Odpowiedzialnością za losy światowego systemu walutowego obarczono prezesów czołowych banków centralnych, którzy mieli ze sobą współpracować w ramach częstych, cyklicznych spotkań.

Konferencja genueńska przyniosła kilka niezamierzonych skutków. Sugerowany podział krajów na dwie kategorie: tych z Gold Bullion Standard i tych z Gold Exchange Standard doprowadziło do prestiżowego traktowania spraw walutowych, żaden kraj bowiem nie chciał należeć do gorszej kategorii. W efekcie powstał system znacznie bardziej deflacyjny niż zakładano. Natomiast w samym pomysle podziału na kraje wiodące i pozostałe tkwił załączek powstania w następnej dekadzie bloków walutowych. W latach dwudziestych sytuację walutową świata dodatkowo komplikowało dziedzictwo długów i reparacji będących skutkiem I wojny światowej.

W obliczu wielkiego kryzysu

Kryzys gospodarczy, który objawił się w październiku 1929 roku na giełdzie nowojorskiej, doprowadził do drastycznego ograniczenia rozmiarów handlu międzynarodowego. Nawet tak przywiązany do tradycji wolnego handlu kraj jak Wielka Brytania wprowadził

3 Na temat konferencji genueńskiej ostatnio pisała: C. Leszczyńska, *Polska polityka pieniężna i walutowa w latach 1924-1936; W systemie Gold Exchange Standard*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, s. 42 i n; tam też obszerna bibliografia; W. Morawski, *System genueński – lata dwudzieste XX wieku*, (w druku).

wysokie cła przywozowe. Inni radykalnie podnosili cła stosowane wcześniej. Wszystkim zależało na eksporcie, ale ponieważ równocześnie wszyscy ograniczali import, zdobycie dewiz stawało się coraz trudniejsze. W tej sytuacji poszczególne kraje zaczęły szukać wyjścia w modyfikacji swojego systemu walutowego⁴.

Jedną z dróg odchylenia od dotychczasowego systemu była reglamentacja dewizowa. Oznaczało to zakaz posiadania na terenie państwa obcych walut. Ci, którzy je mieli byli zobowiązani odsprzedać je państwu. Państwo w ten sposób kontrolowało import, bowiem przydzielało dewizy tylko na takie cele, które uznało za uzasadnione. Jako pierwsze zastosowały ją w maju 1931 r. Brazylia i Hiszpania. W lipcu 1931 r. drogą tą poszły Niemcy, potem wiele innych krajów.

Drugą drogą było zawieszenie wymienialności swojej waluty na złoto i jej dewaluacja. W ten sposób koszty produkcji w kraju stawały się niższe niż zagranicą i gospodarka zyskiwała na konkurencyjności. We wrześniu 1931 r. zrobiła to Wielka Brytania, a w ślad za nią cały szereg krajów, które utworzyły blok szterlingowy. Kraje, które utrzymały tradycyjny system monetarny, oskarżały blok szterlingowy o nieuczciwą konkurencję i domagały się od nich przynajmniej deklaracji, że w przyszłości powrócą do złotej waluty. Podczas konferencji finansowej w Londynie w czerwcu 1933 r. presja ta zaowocowała pożądaną deklaracją. Zaraz potem doszło jednak do dyplomatycznej katastrofy. Nowo wybrany prezydent Franklin D. Roosevelt oznajmił, że Stany Zjednoczone nie czują się związane tym porozumieniem, choć wcześniej delegacja amerykańska wyraziła na nie zgodę⁵. W tej sytuacji kraje, które były zdecydowane trwać przy złocie, postanowiły utworzyć władne ugrupowanie.

W elitarnym klubie

Złoty blok, utworzony w lipcu 1933 r., założyły Francja, Belgia, Holandia, Włochy i Polska⁶. Później przystąpiła do niego również Szwajcaria. W orbicie bloku znalazły się też: Litwa i Albania. Kraje bloku utrzymały wymienialność swoich walut na złoto. Francja, Belgia, Holandia, Włochy i Szwajcaria były wierzycielami innych państw, opłacało się im zatem utrzymać solidną walutę. Szwajcaria jako jedyny kraj w tym gronie nie zawiesił podczas wojny wymienialności swojej waluty na złoto. Holandia zawiesiła, ale w latach

4 B. Eichengreen, *Golden Fetters. The Gold Standard and the Great Depression 1919-1939*, Oxford Univ. Press, Oxford 1991; B. Eichengreen, P. Temin, *The Gold Standard and the Great Depression*, NBER Working Paper no 6060, 1997.

5 Stany Zjednoczone w sprawach walutowych poszły własną drogą. Najpierw Roosevelt uzyskał on Kongresu zgodę na dewaluację dolara. Amerykanie, zaniepokojeni możliwością deprecjacji swojej waluty poszli na zakupy, nakręcając koniunkturę. Roosevelt jednak nie zdewałował dolara. Po kilku miesiącach uspokojeni Amerykanie znów zaczęli oszczędzać. Wtedy Roosevelt rzeczywiście zdewałował walutę, posyłając Amerykanów raz jeszcze na zakupy. Było to celowo rozegrane w taki sposób, by zniechęcić społeczeństwo do oszczędzania, które w warunkach kryzysu było szkodliwe. Po dewaluacji Roosevelt prowadził politykę sterylizacji złota skupiając cały amerykański zapas złota w rękach rządu i deponując go w bazie Fort Knox. Por. W. Morawski - *Dolar jako waluta międzynarodowa. Geneza – uwarunkowania – perspektywy*. (w) J. Osiński (red.) *Wymiary Kryzysu. Między praktyczną teorią a wirtualną praktyką*, Oficyna SGH, Warszawa 2009, s. 55-78.

6 O polskiej polityce walutowej podczas kryzysu patrz: C. Leszczyńska, *op. cit.*; Z. Knakiewicz, *Deflacja polska 1930-1935*, PWE, Warszawa 1967. Piłsudczy w pierwszej połowie lat trzydziestych prowadzili tradycyjną politykę gospodarczą oraz deflacyjną politykę walutową. Wynikała ona, po części, z niechęci Piłsudskiego do eksperymentów w tej dziedzinie (Piłsudski był przekonany, że silny pieniądz jest wizytówką silnej gospodarki), po części z przekonania, że kryzys, mający zewnętrzne wobec Polski źródła, najlepiej po prostu przeczekać.

dwudziestych przywróciła wymienialność po przedwojennym kursie. Francja, Belgia i Włochy dużym kosztem ustabilizowały swoje waluty po okresie inflacji powojennej i podchodziły prestiżowo do kursu swojej waluty. W przypadku Polski również w grę wchodziły przede wszystkim względy prestiżowe. Złoty polski po drugiej stabilizacji w 1927 roku był jedną z najmocniejszych walut Europy, co było uważane za wartość godną obrony.

W jeszcze większym stopniu czynnik prestiżowy decydował o zachowaniu Litwy. Albania międzywojenna nie była państwem całkowicie suwerennym. Bank centralny – Banca Nazionale d’Albana – miał siedzibę w Rymie, Albania zatem robiła to, co Włochy. Wielka Brytania odpowiedziała na powstanie Złotego Bloku Deklaracją Imperialną, kodyfikująca zasady, które odąd miały obowiązywać w Bloku Sztterlingowym⁷. Deklaracji towarzyszyło zaproszenie skierowane do krajów spoza Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, by przyłączyły się do Bloku. Na zaproszenie to pozytywnie odpowiedziały państwa skandynawskie, Portugalia i Estonia. Podział walutowy świata stał się faktem.

Państwa złotego bloku postępowały zgodnie z logiką dziewiętnastowiecznej złotej waluty. Ich przywódcy zdawali sobie sprawę z tego że, przynajmniej początkowo, nastąpi odpływ złota do innych krajów. W rezultacie jednak powinno nastąpić obniżenie cen i w efekcie powinna zwiększyć się zewnętrzna konkurencyjność ich gospodarek. A równocześnie zademonstrowana w sprawach walutowych solidność powinna przyciągnąć kapitał zagraniczny.

Logika taka mogła dać rezultat tylko w wypadku, gdyby przestrzegali jej wszyscy. Ale w latach trzydziestych konkurencja ze strony bloku szterlingowego i państw stosujących reglamentację dewizową okazała się nie do przewyżczenia. Mimo wielkich wyrzeczeń społecznych, związanych z polityką deflacyjną, państwa zapasy złota w krajach bloku systematycznie spadały, a spodziewane korzyści w eksporcie nie następowały. Łączne zapasy złota w krajach bloku stały się tak wrażliwą informacją, że zaczęły być poddawane manipulacjom.

Bank Polski uzyskał od Banku Francji kredyt w złocie w wysokości 155 mln złotych i odtąd wykazywał to złoto we własnych bilansach. Faktycznie kruszec ten pozostał we Francji i był nadal wykazywany w zasobach francuskich. Ktoś, kto by tego nie wiedział (a informacja ta nie była publicznie znana) policzyłby to samo złoto dwa razy. Stopniowo przynależność do złotego bloku traciła na atrakcyjności. Najslabszym ogniwem okazały się Włochy. Nie mogąc ze względów prestiżowych zdecydować się na dewaluację Mussolini w maju 1934 roku wprowadził drakońską reglamentację dewizową⁸. Okazało się niewystarczające i w październiku 1936 roku lir został zdewaluowany o 41%. Wkrótce potem do dramatycznego pogorszenia sytuacji doszło w Belgii. Kraj, który przed kryzysem szczylił się pełnym zatrudnieniem, na skutek polityki deflacyjnej i pogorszenia warunków handlu zagranicznego stanął w obliczu 350-tysięcznego bezrobocia. Belgowie określali politykę deflacyjną mianem „*kuracji odchudzającej dla głodujących*”. W marcu 1935 r. Belgia wprowadziła reglamentację dewizową i zdewaluowała franka o 28%. Dewaluacja okazała się zbawienna i Belgia w szybkim tempie wyszła z kryzysu. W kwietniu 1936 r. wybory we Francji wygrał Front Ludowy, który po krótkim okresie obrony dotychczasowej polityki zdecydował się na dewaluację. W tym samym czasie Polska wprowadziła reglamentację dewizową.

7 G. Cassel, *The Dawnfall of the Gold Standard*, Oxford 1936, s. 157 i n.

8 J. Łazor, *Pod znakiem reglamentacji dewizowej. Europejski system walutowy w drugiej połowie lat trzydziestych* (w druku).

Złoty Blok został ograniczony do Holandii i Szwajcarii, które zdecydowały się na dewaluację we wrześniu 1936 roku. Zarówno Polska, jak i Holandia oraz Szwajcaria po wyjściu ze Złotego Bloku zaznały szybkiej poprawy koniunktury. Jedynie Francja nadal tkwiła w recesji, co zmusiło ją do przeprowadzenia kilku kolejnych dewaluacji.

Co dalej?

Kiedy wiosną 1936 roku stało się jasne, że złoty blok dożywa swych dni przed Polską otwierały się różne opcje. Prezes Banku Polskiego Adam Koc uważał, że należy przyłączyć się do bloku szterlingowego, czyli zawiesić wymienialność na złoto i zdewaluować złotego. Wicepremier i minister skarbu Eugeniusz Kwiatkowski uważał, że należy wprowadzić reglamentację dewizową. Poparcie prezydenta Mościckiego zdecydowało o zwycięstwie Kwiatkowskiego. Adam Koc musiał zrezygnować z prezesury Banku. W ten sposób wytyczony został kurs polskiej polityki walutowej na ostatnie lata Drugiej Rzeczypospolitej. Choć w Polsce starano się tego nie eksponować, ale nasz spór o wybór polityki walutowej miał wymiar międzynarodowy. Propozycje Koca zbliżałyby Polskę do Wielkiej Brytanii. To, co proponował Kwiatkowski, przypominało rozwiązania niemieckie. Po zwycięstwie Kwiatkowskiego w Europie rozeszły się pogłoski o polsko-niemieckim tajnym pakcie gospodarczym. Nie miały one pokrycia w rzeczywistości ale ci, którzy chcieli wierzyć w tajną współpracę Polski z Trzecią Rzeszą zyskali nowe argumenty na poparcie swoich tez.

Golden Block 1933-1936. Between Calculation and Prestige Summary

The hitherto dominating system of Gold Standard was decomposed during the Great Crisis of the 1930's. Following that, the currency blocks were established. One of them, The Golden Block included the countries which continued to follow the rules of golden currency. Those were France, Belgium, the Netherlands, Italy, Switzerland and Poland. Lithuania and Albania became close associates. The Golden Block countries relied on the self-regulating mechanisms within the Gold Standard system. It was also a matter of prestige as the strong currency was considered by them a symbol of strong economy. However, That way of thinking proved to be erroneous and the Golden Block ceased to exist in 1936.

PROPAGANDOWA FUNKCJA PIENIĄDZA ZASTĘPCZEGO NA PRZYKŁADZIE EMISJI GORZOWA ŚLĄSKIEGO

Pieniądz zastępczy jako młodszy brat pieniądza może w zasadzie pełnić wszystkie jego podstawowe funkcje, jedne w pełnym, inne w minimalnym zakresie. Ostatnie sto lat jego historii ujawniły także nowe jego funkcje.

Przypomnijmy, kilka podstawowych funkcji pieniądza. W kategorii ekonomicznej jest on środkiem wymiany od chwili, kiedy w rozwoju społeczeństw pojawiła się nadwyżka produktów, które można było przeznaczyć do wymiany. Jest również miernikiem wartości, kiedy trzeba zapłacić za usługę lub inne dobro. Jest wreszcie środkiem tezauryzacji. W kategorii społecznej pieniądz pełni funkcje motywacyjne, ale też dezintegracyjne. Może wreszcie pełnić funkcję informacyjną o emitencie-państwie, w którym został emitowany; propagować jakieś idee, wpływać na zachowanie społeczeństwa i wskazywać cele do osiągnięcia.

Najpełniej funkcje te realizowała moneta kruszcowa, przez dwa i pół tysiąca lat najpowszechniejsza forma pieniądza w kulturze europejskiej i basenu Morza Śródziemnego. Sytuacja zmieniła się w okresie nowożytnym, kiedy pojawił się pieniądz podwartościowy, a później pieniądz papierowy. Ten ostatni po raz pierwszy w XVI wieku w niderlandzkiej Lejdzie, a w Polsce u schyłku wieku XVIII podczas insurekcji kościuszkowskiej.

Pieniądz papierowy był już pieniądzem kredytowym. Podczas kryzysów występował na ograniczonym obszarze i w ograniczonym czasie. Wówczas był jeszcze objęty gwarancją emitenta. Wkrótce kolejne emisje takich pełnych gwarancji nie miały. Ostatecznie z dniem 1 sierpnia 1914 r. bank II Rzeszy zawiesił możliwość wymiany banknotów na złoto¹. I tak już pozostało do dzisiaj. Gwarantem emitowanych znaków pieniężnych jest obecnie państwo i ono określa wartość pieniądza i jego siłę nabywczą.

Pieniądz zastępczy, jak wskazuje na to jego przymiotnikowa forma, zastępuje pieniądz oficjalny. Pojawia się w czasach wojen i kryzysów, kiedy na rynku pieniężnym następuje destabilizacja, a brak oficjalnie emitowanego pieniądza utrudnia lub wręcz uniemożliwia realizację podstawowej jego funkcji – wymiany handlowej. Takie przypadki miały miejsce w XVI w. w oblężonym Gdańsku i w początkach XIX w Zamościu i Kołobrzegu. Były to zawsze emisje ograniczone w przestrzeni i czasie z możliwością wymiany tego pieniądza na kruszcowy. Podobnie było z emisjami papierowego pieniądza zastępczego.

Pełnej, wyczerpującej definicji pieniądza zastępczego, nie ma do dzisiaj. Być może powodem tego jest występowanie pieniądza zastępczego w różnych okresach chronologicznych, na różnych obszarach kultury europejskiej przez różnych emitentów. W przeszłości i do dzisiaj wielu historyków woli używać definicji opisowych, oczekując zapewne czasu, kiedy pełny zakres tematu zostanie przede wszystkim rozpoznany, zinventaryzowany i opisany.

W latach 1914-1924 na terenie Niemiec zjawisko emisji papierowego pieniądza zastępczego przybrało rozmiary niespotykane. Stąd też tam pojawiły się pierwsze próby jego

1 W. Lesiuk, *Pieniądz zastępczy na Śląsku 1914-192*, Opole 1969, s. 25-26.

definicji. *Gablers Wirtschafts Lexikon* określa, że „pieniądz zastępczy wydawany (jest) w okresie kryzysów gospodarczych, przy wadliwej polityce walutowej: zwłaszcza pieniądz, który w okresie inflacji 1922-1924 wydawany był przez miasta, powiaty, związki publiczne i inne w celu przezwyciężenia panujących tam niedostatków pieniężnych”². Pod koniec lat 60 XX wieku Wiesław Lesiuk zaproponował nową definicję, według której „pieniądz zastępczy to wszelkie czasowo i przestrzennie ograniczone w swej ważności i cyrkulacji znaki pieniężne w formie monet lub bonów, emitowane przez z reguły nieuprawnionych do tego wystawców urzędowych i prywatnych w celu zastąpienia brakujących w obiegu określonych nominałów pieniądza oficjalnego”³. Z wielu względów nie cieszył się papierowy pieniądz zastępczy uznaniem numizmatyków i naukowców. Dopiero ostatnie półwiecze dokonało przełomu w tym nastawieniu. Pojawił się szereg publikacji o charakterze źródłowym a także analitycznym. W pierwszym rzędzie wymienić tu trzeba Janusza Kujat, z szeregiem jego artykułów przyczynkarskich oraz syntezą. Czytamy w niej, że „pieniądem zastępczym (będą) wszelkie ograniczone czasowo i przestrzennie w swojej cyrkulacji znaki pieniężne w formie monet lub bonów, emitowane z powodów rynkowych na odmiennych zasadach niż pieniądz państwowy”⁴. Każda z przytoczonych tu definicji ma jednak jakieś luki.

Bezpośrednią przyczyną emisji pieniądza zastępczego na Śląsku była psychoza wywołana konfliktem pomiędzy monarchią Austro-Węgierską a Serbią i wybuch I wojny światowej. Panika, która opanowała społeczeństwo, zdjęła z obiegu pieniężnego monety srebrne, a później wszystkie, nawet te bite ze stopów metali nieszlachetnych. Ogromny ubytek banknotów i monet wywołał na rynku chaos. Brak pieniądza był tak dokuczliwy, że dezorganizował życie zwykłym obywatelom, paraliżując handel. Zaistniały klasyczne przyczyny wymagające interwencji. W tej sytuacji wiele zarządów gmin wiejskich i magistratów miast na Śląsku, już w początkach sierpnia, a więc tuż po wybuchu wojny wyemitowało pieniądz zastępczy w przedziale 50 fenigów – 10 marek. Pieniądz ten, obliczony na doraźną poprawę w ruchu płatniczym, był bardzo prymitywny. Często wykonywano go odręcznie na papierze kiepskiej jakości lub na tekturze. Później używano do tego celu maszyn do pisania i dopiero w końcu wykonywano go techniką typograficzną w drukarniach. Uwierzytelnione były te bony pieczęciami gminnymi lub magistrackimi i podpisami jednego lub kilku urzędników.

Obawiając się niekontrolowanego rozwoju sytuacji i w celu zapewnienia państwu nadzoru nad ilością i wielkością emisji tego pieniądza, Parlament II Rzeszy Niemieckiej uchwalił ustawę, na mocy której wydawcy tego pieniądza mogli emitować go do maksymalnej wartości nominalnej 100 marek i całkowitego nakładu w skali państwa 150 milionów marek. Tym samym pieniądz ten potraktowano jako „nadzwyczajne znaki pieniężne”. Były one honorowane przez urzędy państwowe i komunalne, spełniając w obiegu rolę pełnoprawnych środków płatniczych. Nadmienmy jeszcze, że każda emisja tych bonów teoretycznie ważna była przez krótki okres i po nim powinna być wycofana z obiegu i zniszczona.

W tej dużej, liczącej kilka lat emisji zastępczych znaków pieniężnych, wyróżnić można cztery okresy. Bardzo wysokimi nakładami cechował się pierwszy rok wojny. Rok później te edycje są już znikome. W 1916 r. ponownie rośnie edycja pieniądza zastępczego, a lata

2 *Gablers Wirtschafts Lexikon*, Wiesbaden 1958, 2. Aufl. Bd. 2, s. 2091.

3 W. Lesiuk, *op. cit.*, s. 15.

4 J. A. Kujat, *Rozważania nad typologią pieniądza zastępczego*, Studia Śląskie 2001, t. LX, s. 134.



1917-1918 przynoszą największą liczbę emisji – to okres drugi. Kolejne dwa-trzy lata charakteryzują się w miarę średnim poziomem emisji, zwiększa go dopiero rozwijająca się inflacja. Zwrócić też trzeba uwagę na specyfikę rejencji opolskiej w 1921 r. Był to okres przygotowań do plebiscytu, a później wybuchło III Powstanie Śląskie. Wydarzenia te spowodowały wzrost emisji pieniądza zastępczego na tym obszarze⁵. Ostatni okres obejmuje lata 1922-1924, charakteryzujące się zduszeniem inflacji i spadkiem emisji pieniądza zastępczego do zera.

5 W. Lesiuk, *op. cit.*, s. 67

Emitentów pieniądza zastępczego. w skali Niemiec były trzy grupy. Pierwszą stanowili wystawcy urzędowi: wydziały powiatowe, magistraty, zarządy gmin wiejskich, banki miejskie, główne kasy miejskie, miejskie kasy oszczędnościowe, dyrekcje kolei, miejskich gazowni i tramwajów oraz komendantury obozów jenieckich⁶. Do grupy drugiej należeli wystawcy prywatni – m.in. dyrektorzy zakładów przemysłowych, właściciele ziemscy, spółki akcyjne, związki kupieckie, właściciele sklepów, restauracji i hoteli oraz szereg różnorodnych organizacji i stowarzyszeń⁷. Pomijam trzecią grupę wystawców wojskowych, których na terenie rejencji opolskiej brakowało⁸.

Szczególnie interesująca jest emisja pieniądza zastępczego Gorzowa Śląskiego. Miasto, a właściwie miasteczko Gorzów Śląski, było drugim co do wielkości w powiecie oleskim. Było położone przy granicy z Rosją, a od 1918 r. z Polską. Liczyło około 1,5-2 tysięcy mieszkańców i miało charakter rolniczy. Brak tu było przemysłu, zaś ludność zajmowała się uprawą ziemi, hodowlą i na niewielką skalę przetwórstwem. W całym powiecie, może za wyjątkiem miast, istniał relatywnie silny żywiol polski, optujący za Polską, szczególnie po 1918 r., kiedy to 15 kilometrów od miasta, za graniczną Prosną odrodziło się państwo polskie. Podkreślając rolniczy charakter miasta i powiatu, zwracam uwagę na specyfikę obszarów wiejskich, na których większą rolę odgrywa wymiana towarowa. Brak pieniądza w takich obszarach nie jest tak dokuczliwy. Najlepszym tego dowodem jest, że w całym powiecie papierowy pieniądz zastępczy emitowało tylko Olesno. Drugim przypadkiem jest pieniądz Gorzowa Śląskiego.

Magistrat Gorzowa Śląskiego wydał dwie edycje papierowego pieniądza zastępczego. Emitowano je w kolorze, na dobrym kartonie, o starannej szacie graficznej. Pierwsza edycja pieniądza miała miejsce 20 marca 1921 r. i obejmowała trzy nominały (50, 75 i 100 pf.), a każdy z banknotów posiadał sześć odmian. Druga edycja ukazała się 24 maja 1921 roku i również składała się z trzech nominalów i sześciu odmian⁹. Wymiary banknotu (kartonika) 9,1 x 6,1 cm.

Awers wszystkich banknotów zastępczych był podobny. Płaszczyzna banknotu ujęta w ozdobne ramy, podzielona została na trzy pionowe pola. Na środkowym w otoku umieszczono herb Gorzowa, przedstawiający skaczącego jelenia w lewo. Wokół herbu znajduje się kolistą legenda: „STADT LANDSBERG O/S + 1241 +”, („MIASTO GORZÓW ŚLĄSKI na GÓRNYM ŚLĄSKU +1241 +” – data założenia miasta). Poniżej w prostokątnej ramce napis: „Dieser Schein wird bis zum 1. März 1922 bei Kämmererikasse eingelöst Ladsberg O/S AM 20. März 1921 Volksabstimmung: 93% Deutsch Der Magistrat, dwa podpisy”.

W tłumaczeniu napis brzmiał: „Niniejszy bon wycofany zostanie do 1 marca 1922 r. przez kasę miejską Gorzowa. 20 marca 1921 r. Plebiscyt 93% dla Niemiec”. Oba pionowe skrajne pola awersu zawierały u góry nominały banknotu, poniżej rysunek przedstawiający graniczną rzekę Prosnę ze słupem granicznym – niemieckim na lewym brzegu i polskim na brzegu prawym.

W drugiej edycji banknotów zastępczych Gorzowa napis w ramce poniżej herbu miasta częściowo został zmieniony. To jedno zmienione zdanie w tłumaczeniu brzmiało:

6 W. Lesiuk, *op. cit.*, s. 17.

7 Ibidem.

8 Ibidem.

9 W. Lesiuk, *Pieniądz zastępczy w Oleśnie i Gorzowie Śląskim w latach 1914-1922*, „Głos Olesna”, Rocznik 1968, s. 64.

„Gorzów Śląski 24 maja 1921 r. Uwolnienie od polskich powstańców”. Każdy banknot w dolnym narożniku prawego pola posiadał pięciocyfrowy numer.

Rewersy banknotów występują w odmianach. Najciekawszy z nich, a jednocześnie najbardziej bałamutny, przedstawia, na polu środkowym hufiec rycerski. Na czele hufca znajduje się konny rycerz w zbroi z obnażonym mieczem i tarczą, na której znajduje się herb Gorzowa; za nim jest pieszy orszak zbrojnej czeladzi z rozwinętym proporcem, wędrujący przez ośnieżone pole. Inskrypcja poniżej brzmi: „HEINRICH V. LANDSBERG ZIEHT D. MONGOLEN ENTGEGEN U. BESIEGT SIE IM JAHRE 1433”. W tłumaczeniu inskrypcja brzmi: „Henryk z Gorzowa pociągnął przeciwko Mongołom i pokonał ich w 1433 r.”. Na obu skrajnych polach widać wiązki oręża z wkomponowanym w nie nominałem bonu – 1 MK (1 marka). Informacja przekazana na rewersie banknotu jest nieprawdziwa. Nie odnotowano w kronikach miasta rycerza o podobnym imieniu, brak również w historii Śląska wyprawy przeciwko Mongołom w 1433 r. Na dodatek, orientując banknot według stron świata, narysowany na nim rycerz kieruje się na zachód, a nie na wschód, skąd przybywały najazdy mongolskie. Celem autora rysunku było podnieść zasługę rycerstwa niemieckiego w obronie mieszkańców i opiekuńczy charakter administracji niemieckiej. Nadmienimy jeszcze, że w okresie zimy wojen w zasadzie nie prowadzono. Banknot ten można jednoznacznie uznać za ulotkę propagandową.

Najbardziej typową ulotką propagandową jest kolejny banknot zastępczy Gorzowa. W centralnym, największym polu zamieszczone jest propagandowe hasło w postaci czterowiersza. Oba pionowe pola zewnętrzne zawierają jedynie nominały banknotu i ozdobne graficzne elementy. Na poziomym pasku u góry i u dołu banknotu znajduje się inskrypcja: „Gold und Silber siehst nich mehr – Alle Kassen sind jetzt leer (u góry) i (w dole) Es hat Geltung nur Allen, leider Gottes nur der Schein!”. W tłumaczeniu tekst ten brzmi: „Złota i srebra nie ujrzysz już więcej – obecnie wszystkie kasy są puste. Niestety, za sprawą Boga, wartość ma jedynie ten bon”. Na polu środkowym znajduje się stylizowana gotycka litera D, która rozpoczyna każdy z czterech wersów. Całość brzmi:

<i>Deutsch im Herzen,</i>	<i>Niemcami w sercach,</i>
<i>Deutsch im Lieben,</i>	<i>Niemcami w miłości,</i>
<i>Deutsch gesinnt u.</i>	<i>Niemcami w duchu i</i>
<i>Deutsch geblieben.</i>	<i>Niemcami pozostaliśmy.</i>

Zacytowany tutaj czterowiersz pozostaje typowym dla przedplebiscytowej propagandy głoszonej przez administrację niemiecką na obszarze, na którym dojsć miało do głosowania, które zdecydować miało o przynależności tej części Górnego Śląska.

Inny, również tekstowy rewers pierwszej edycji banknotów zastępczych Gorzowa, wygląda następująco. Rewers jest podzielony na dwa nierówne pola. Prawe, większe zawiera zapisany gotyckim pismem czterowiersz. Mniejsze lewe, posiada jedynie nominał banknotu i napis na ozdobnej wstędze: „Notgeld der Stadt Landsberg in Oberschlesien”. Tekst w polu środkowym brzmi:

<i>Nur Ehrlichem Schaffen</i>	<i>Tylko rzetelna robota</i>
<i>Kann bringen Glück.</i>	<i>może przynieść szczęście.</i>
<i>Nur Arbeit bringt Freude,</i>	<i>Tylko praca przynosi radość,</i>
<i>Bringt Frieden zurück.</i>	<i>przynosi na powrót pokój.</i>

Ten banknot a właściwie polityczna ulotka wzywa do pracy, która ma uczynić miejscową ludność szczęśliwą w Republice Weimarskiej.

Bardzo obraźliwy w swej wymowie jest kolejny banknot zastępczy. Posiada on rewers

podzielony na trzy pola. W największym środkowym, widzimy parterowy budynek stojący w szeregu innych, ustawiony szczytem do ulicy. Nad wejściem do budynku wisi szyld o treści: „GASTHAUS U. AUSSPANNE”, natomiast poniżej obrazka znajduje się w ramce inskrypcja: „Lomnitz Hotel das polnische Hauptquartier v. 4 b. 24 Mai 1921”. Podpis pod rysunkiem brzmi „Hotel Lomnitz siedziba Polaków od 4 do 24 maja 1921”. Na obu bocznych polach przedstawione są dwie postaci, obie w cywilnych ubraniach z czapkami na głowach. Pod stopami mają słownie wypisany nominał banknotu: EINE MARK (jedna marka). Postać po lewej stronie ma na plecach karabin, za pasem granaty, dodatkowo jeden granat trzyma w prawym ręku. Postać po prawej trzyma karabin w lewej ręce a pistolet w prawej, za pasem ma również granaty. Wzdłuż zewnętrznej krawędzi obu skrajnych pól widać napis: „DURCH INSURGENTEN UND POLNISCHE BANDITEN (po lewej) i HABEN WIR LANDSBERGER VIEL GELITTEN (po prawej)”. W tłumaczeniu „Przez powstania i polskich bandytów // wiele żeśmy się gorzowanie nacierpieli”.

Banknot ten jest brutalną, obraźliwą w swej wymowie ulotką propagandową. Hotel „Lomnitz” znajdował się w Bytomiu i był siedzibą Polskiego Komisariatu Plebiscytowego dla Górnego Śląska od 19.02.1920 r., i był budynkiem piętrowym, stojącym w szeregowej zabudowie przy ulicy. Przedstawiony na banknocie budynek pomimo podpisu nie jest tym, za który go uznano. Zapewne rysownikowi chodziło o zdyskredytowanie wizerunku słynnego „Hotelu Lomnitz”, potwierdza to napis (szyld) na nim zamieszczony, który w tłumaczeniu brzmi: „Zajazd do wyprzęgania i pojenia koni”. W dodatku końcowa część napisu wybiega w przyszłość. Jeśli przyjąć, że banknot został emitowany 20 marca 1921 r., to skąd w tym napisie daty „4-24 maja 1921 r.”.

Najbardziej wymownym przykładem politycznej propagandy jest banknot, którego rewers ujęty jest w ozdobną wstęgę i podzielony na trzy nierówne pola. Środkowe przedstawia płonący dom, a jęzory ognia sięgające nieba układają się w znak zapytania. Na tle zaoranego pola biegnie napis: „Die oberschlesische Frage... kann nich gelöscht werden”, można to tłumaczyć „Problem górnośląski nie może zostać ugaszony”. Na lewym polu rewersu rolnik przy pługu, zapewne właściciel płonącego domu, unosi do góry ręce w bezsilnej rozpacz. Na polu prawym znajduje się żołnierz przy karabinie maszynowym, skierowanym w stronę rolnika. Na polu środkowym powtórzono nominał banknotu, a na wstędze umieszczono napis: LANDSBERG IN OBERSCHLESISIEN. Wymowa ulotki jest jednoznaczna, tym problemem był plebiscyt, powstania śląskie i dążenia Górnoszlązaków do powrotu do Macierzy. Problemem była również obecność wojsk koalicyjnych francuskich żywiących sympatię do tych dążeń. Ich obecność to właśnie przeszkoda w rozwiązaniu problemu przynależności Górnego Śląska.

Kolejny banknot w podobnym trójczęściowym układzie przedstawia na środkowym polu rewersu potyczkę pomiędzy Polakami z przygranicznego Szyszkowa ze strażą obywatelską Gorzowa, broniącą spokoju mieszkańców miasta. Poniżej znajduje się legenda: Ei wie gings in Landsberg zu – Dresche bekamen die Polen, laufer mus sten sien. Szyskov zu, dass sie verloren die Sohlen. W tłumaczeniu brzmi: „Oj, co to się w Gorzowie działo, lanie Polacy takie dostali, uciekać do Szyszkowa musieli, że po drodze podeszwy gubili”.

Na obu bocznych polach widać nominał banknotu – 1 MARK i ozdobne elementy.

Na kolejnym banknocie, na środkowym polu na pierwszym planie znajduje się droga, na niej szlaban graniczny i słup z białym orłem, za nim Polska. Widzimy puste zaśnieżone pola i kruki krążące ponad nimi. Wymowa banknotu jest jednoznaczna: w przypadku przyłączenia do Polski tej części Górnego Śląska, mieszkańców czeka ciężka egzystencja,

o głodzie i chłodzie. Podobnie jak poprzednio na obu bocznych polach nominal banknotu – 1 MARK wśród ozdobnych elementów.

Pozostała grupa siedmiu banknotów zastępczych Gorzowa przedstawia wszystkie cztery pierzeje rynku gorzowskiego, tak jak wyglądały w początkach XX wieku. Jest to materiał ikonograficzny tym cenniejszy, że część z tych budowli już nie istnieje. Na kilku innych bonach widzimy fragmenty zabudowy śródmieścia.

Można dokonać szacunkowych obliczeń wartości obu emisji gorzowskich. Przy założeniu, że Gorzów emitował 15 typów papierowego pieniądza zastępczego w obu emisjach po 100 tys. nakładu każdego banknotu, i po trzy nominały, czyli 2,25 marki, w sumie daje to kwotę 3375 tys. marek. Jak na niewielkie przygraniczne miasto, kwota ta wydaje się olbrzymia. Można założyć oczywiście, że emitowano mniejszą ilość tych banknotów. Ale ile? Stąd pierwszy wniosek: pilna jest potrzeba pełnej inwentaryzacji zasobów pieniądza zastępczego i poszukiwania archiwalne nie tylko w Polsce ale i w archiwach niemieckich.

Zaprezentowany materiał pokazał, że emitowany przez Gorzów Śląski papierowy pieniądz zastępczy nie pełnił swojej podstawowej funkcji środka wymiany. W 1921 r. sytuacja na rynku pieniężnym w powiecie oleskim, a nawet w całej rejencji opolskiej, była stabilna. Pieniądza zdawkowego nie brakowało. Z tego powodu na całym Śląsku liczba emisji pieniądza zastępczego w 1921 r. spadła. Natomiast na obszarze plebiscytowym utrzymała się na dotychczasowym poziomie¹⁰, a nawet wzrosła w okresie przed plebiscytem i podczas III Powstania Śląskiego. Faktem jest, że papierowy pieniądz zastępczy z tego terenu same władze państwowe uznały za formę agitacji politycznej¹¹.

Elementy propagandy politycznej na papierowym pieniądzu zastępczym Gorzowa nie są zjawiskiem nowym. Występowały już wcześniej na innych obszarach Górnego Śląska. Na przykład Bielszowice na swoich banknotach zamieściły mapę obszaru plebiscytowego, zaś ziemie położone bardziej na zachód nazwały nie Niemcami a Śląskiem, licząc na odruch patriotyzmu wśród miejscowego społeczeństwa. Zarząd gminy Bielszowice emitował wcześniej pięciokrotnie banknoty zastępcze i wówczas pełniły one swoją podstawową funkcję usprawnienia obiegu handlowego.

Również Kędzierzyn – Pogorzelec, który zamieścił na swoim banknocie rysunek mostu wysadzonego przez powstańców śląskich, emitował wcześniej banknoty dla ich zasadniczej funkcji.

Podobnie Głogówek, który emitował czterokrotnie banknoty zastępcze, na jednej z nich zamieścił element propagandy. Banknot ten przedstawiał człowieka na tle zabudowań miasta a całość oplątana była pajęczyną. Twórcą tej sieci był pajak posiadający na odwłoku orła – godło polskie i napis OPPERSDORF. Była to agitacja przeciwko rodzinie Oppersdorfów, którzy reprezentowali na terenie Głogówka propolską orientację.

Wymienione tu banknoty zawierały pojedyncze elementy propagandy, emisja banknotów gorzowskich od początku była pomyślana jako ulotka polityczna, stąd nowa jej funkcja propagandowa.

Jestem przekonany, że dotarcie do pełnego zasobu pieniądza zastępczego ujawni tę nową, polityczną funkcję w szerszym wymiarze. Ale to nie koniec przypisywania pieniądzu zastępczemu nowych funkcji. Jest nim także jedna z jego funkcji społecznych – kolekcjonerstwo oraz przekaz ikonograficzny. Kolekcjonerstwo papierowego pieniądza

¹⁰ W. Lesiuk, *op. cit.*, s. 67.

¹¹ *Ibidem*, przypis 122, s. 67

zastępczego jest sygnalizowane w literaturze¹², największe rozmiary przybrało ono w Bawarii, istniało ono także na Śląsku. Stąd podnoszony już wcześniej wygląd banknotu, staranna szata graficzna, zamieszczane na banknotach legendy, narracyjne obrazki i liczne zabytki architektury. Obie emisje gorzowskiego pieniądza były również adresowane do kolekcjonerów. Na powierzchni rewersu, przy lewej dolnej krawędzi emitent zamieścił sylaby, które tworzą napis La – nds – be – rg – in – O/S. Kolekcjoner, który zebrał i ułożył w kolejności całą nazwę miasta, miał przed sobą komiks. Być może gloryfikujący niemieckie rządy na Górnym Śląsku, a być może wyszydzający propolskie dążenia społeczeństwa i ukazujący w krzywym zwierciadle młode państwo polskie. Aby to udowodnić, potrzeba dysponować bardzo dużą ilością gorzowskich banknotów.

Podziękowania kieruję pod adresem p. Jana Piecha – oleśnianina, kolekcjonera notgeldów, za użyczenie swoich zbiorów. Korzystałem również ze zbiorów notgeldów Wojewódzkiej Biblioteki w Opolu.

**Пропагандистская функция суррогатных денег,
на примере городской эмиссии Гожува Слёнского
Резюме**

Автор представляет малоизвестную эмиссию бумажных денежных суррогатов магистрата города Гожув Слёнски (опольский регион). Это касается суррогатных городских бонов выпущенных в 1921 году. Эмиссия была связана с проведением плебисцита о принадлежности Силезии к Польше или Германии. Боны отображают пропагандистский характер эмиссии.

12 W. Lesiuk, *op. cit.*, s. 81.

Emisja pieniądza zastępczego Gorzowa Śląskiego







**KONTAKTY POLSKO-AMERYKAŃSKIE
W SPRAWIE ZŁOTA BANKU POLSKIEGO
1940-1945**

We wrześniu 1939 r. zasoby złota Banku Polskiego (BP) o łącznej wartości 436,6 mln zł (o równowartości około \$87 mln) – traktowane przez władze Rzeczypospolitej jako swego rodzaju »skarbu narodowy« – zostały pomyślnie ewakuowane z kraju i w październiku tegoż roku zostały złożone w skarbcu lokalnego oddziału Banku Francji w Nevers. Następnie w czerwcu 1940 r. – w obliczu faktycznej klęski Francji – jej władze, ignorując sugestie tak Banku Polskiego, jak i rządu RP na uchodźstwie, przetransportowały rzeczony zasoby do Francuskiej Afryki Zachodniej (AOF) i ulokowały je najpierw w Dakarze, a następnie na Saharze w forcie Kayes. Czynniki polskie – tak w tygodniach poprzedzających ów krok, jak i potem – podejmowały energiczne zabiegi polityczno-dyplomatyczne zmierzające do odzyskania faktycznej kontroli nad zasobami złota i fizycznego ich przemieszczenia do Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Jednakże już jesienią 1940 r. tak rząd RP, jak i władze Banku zdały sobie sprawę z tego, że żadne rokowania, nawet wsparte życzliwą pomocą brytyjską, nie przyniosą stronie polskiej pomyślnych rezultatów. W tym stanie rzeczy ostatecznie przeważała koncepcja wszczęcia w Stanach Zjednoczonych procesu sądowego, którego wynikiem miałyby być prawomocna decyzja sądów amerykańskich nakładająca areszt na – odpowiadające rozmiarom zasobów złota Banku Polskiego – zapasy tego kruszcu Banku Francji w USA¹. Od początku rodziło to szereg trudności natury proceduralnej. Pierwszą był brak nad Tamizą filii poważnej amerykańskiej kancelarii prawniczej. Po drugie należało założyć w Stanach Zjednoczonych spółkę akcyjną, która formalnie pozwalałaby Bank Francji².

W styczniu 1941 r. powrócił do Londynu z podróży służbowej do USA radca przy Ambasadzie RP Józef Ruciński. W rozmowie z ministrem skarbu Henrykiem Strasburgerem zwrócił uwagę na to, że o całej sprawie wie już zarówno Departament Skarbu, jak i Federal Reserve Bank. Nie omieszkął przy tym zaznaczyć, iż obie instytucje czerpią wiadomości ze źródeł pośrednich, od Brytyjczyków i Francuzów. Należałoby zatem przedłożyć władzom amerykańskim memoriał obrazujący całą kwestię. Miał on stanowić punkt wyjścia ustnej akcji polityczno-dyplomatycznej. W jej trakcie należałoby uświadomić Amerykanom, że Brytyjczycy byli zobowiązani się poprzeć starania polskie o uzyskanie równowartości złota z lokat Banku Francji w Kanadzie. Zarazem należałoby czasowo zwlekać z podejmowaniem jakichkolwiek kroków prawnych na terenie amerykańskim. Przypomniawszy, że członkowie rządu Vichy dawali do zrozumienia, iż Berlin wywiera na nich naciski, by przekazać jej złoto polskie, podobnie jak miało to miejsce w wypadku złota Narodowego Banku Belgii (NBB). Nalegał zatem zabieganie – za pośrednictwem dyplomacji amerykańskiej – o uzyskanie jasnej deklaracji władz Państwa Francuskiego,

1 Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego (dalej cyt. IPMS), KOL. 82 (Jana Ciechanowskiego) /23c, k. 9; W. Rojek, *Odyseja skarbu Rzeczypospolitej. Losy złota Banku Polskiego 1939-1950*, Kraków 2000, s. 236.

2 Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej cyt. AAN), Bank Polski (dalej cyt. BP), t. 318, k. 122, 132-133.

że złoto zostanie w całości zwrócone Bankowi Polskiemu, a przynajmniej, że nie zostanie wydane Niemcom. Podjęcie próby nakłonienia – za pośrednictwem administracji prezydenta Franklin D. Roosevelta – władz Vichy do odblokowania złota francuskiego znajdującego się w AOF przy równoczesnym zabezpieczeniu na nim pretensji polskich. Wreszcie sugerował eksponowanie faktu, że złoto BP ma służyć intensyfikacji wysiłków wojennych sprzymierzonych³.

W rezultacie 10 lutego 1941 r. min. Strasburger poinformował gen. Sikorskiego o próbach rozeznania sytuacji na gruncie amerykańskim. Równocześnie szybka ewolucja stanowiska Waszyngtonu w kierunku proaliantkim skłoniła go do delegowania do Ameryki jednego z dyrektorów BP Zygmunta Karpińskiego. Jego zadaniem miało być kompleksowe wyjaśnienie sytuacji tak politycznej, jak i prawnej, co winno umożliwić rządowi RP podjęcie trafnej decyzji. Obawiano się zwłaszcza tego, że ewentualny proces w USA osłabiłby stanowisko Polski w stosunkach z Francją i Wielką Brytanią. Nadto należało zastanowić się nad szerszym kontekstem procesu, byłby on bowiem wytoczony Bankowi Francji, a to rząd Republiki skierował do AOF okręt ze złotem. Wreszcie pozostawały względy natury formalno-prawnej. Czy BP będący spółką zagraniczną mógł przed sądami amerykańskimi dochodzić swych praw wobec Banku Francji, który także był spółką zagraniczną?⁴

Niezależnie od tych pytań 20 lutego tego roku radca finansowy przy Ambasadzie RP w Waszyngtonie Janusz Żółtowski depeszcował do Londynu, podkreślając doniosłość kroków poczynionych przez stronę belgijską, która już formalnie była się zdecydowała na wszczęcie w Stanach Zjednoczonych procesu przeciwko Bankowi Francji. Żółtowski podkreślał w tym kontekście, iż po pierwsze Belgowie przezwyciężają bariery proceduralne, a po drugie kreują – jakże istotny w świecie anglosaskim – precedens prawny. Następnie w drugiej połowie marca amb. RP w USA Jan Ciechanowski donosił, że zreferował w Departamencie Stanu zagadnienie wystąpienia Polski na drogę prawną przeciwko Francuzom. Jego rozmówca nie zgłaszał wobec tego żadnych zastrzeżeń⁵.

Tymczasem strona polska, a zwłaszcza władze BP prowadziły w sprawie losów złota liczne konsultacje. Mnożące się wątpliwości przeciął 28 kwietnia 1941 r. premier gen. Władysław Sikorski oznajmiając, iż „[...] w sprawie odzyskania [złota – przyp. W.R.] nie godzę się na politykę dalszego oczekiwania. Zamierzona akcja w St[anach] Zjednoczonych wzmoże jedynie szanse porozumienia się z Rządem Francuskim. [...] powołuję dla tej sprawy komitet w składzie: [Adam] Koc – przewodniczący, Żółtowski i Karpiński – członkowie. Komitet działa samodzielnie pod warunkiem jednomyślności. W razie rozbieżności decyduje Ambasador, informowany stale o pracach”⁶. Ostatecznie wysłannik BP dyr. Karpiński przybył do Nowego Jorku 28 maja 1941 r. Na przełomie maja i czerwca zdecydowano, że proces prowadzić będzie ciesząca się renomą kancelaria Sullivan & Cromwell. Za powierzeniem jej tej sprawy przemawiało także i to, że prowadziła ona już precedensowy proces NBB przeciwko Bankowi Francji. Równocześnie FRB zastrzegł sobie absolutną neutralność w nadciągającym sporze. Zarazem jednak sygnały nadchodzące z US Treasury jednoznacznie wskazywały aby fundusze francuskie – zablokowane

3 Biblioteka Narodowa w Warszawie (dalej cyt. BN) 82 605, k. 78; BN, Dokumenty dotyczące przewozu złota z Francji do Dakaru, akc. 10 621, AAN, BP t. 588, k. 9-10.

4 Z. Karpiński, *O Wielkopolsce, zlocie i dalekich podróżach. Wspomnienia*, Warszawa 1971, s. 241-242.

5 AAN, BP, t. 588, k. 22; BN 82 605, k. 80.

6 AAN, BP, t. 588, k. 52.

formalnie już uprzednio przez stronę amerykańską na mocy „Freezing Order” – mogły być objęte aresztem cywilnoprawnym⁷.

W tym stanie rzeczy kolejne kroki należały do adwokatów. Zredagowali oni trzy zasadnicze dokumenty. W pierwszym przenoszono roszczenia BP na dwu cesjonariuszy będących rezydentami Stanu Nowy Jork: Zygmunta Stojowskiego i Romana Majewskiego. W drugim zobowiązywali się oni do prowadzenia sprawy i przekazywania mocodawcom wszelkich sum uzyskanych ewentualnie w wyniku procesu. W trzecim BP zobowiązał się wobec powierników do ponoszenia wszelkich kosztów procesu⁸. Pozwoliło to Radzie Ministrów RP na powzięcie na posiedzeniu w dniu 14 sierpnia 1941 r. formalnej uchwały o wystąpieniu w Stanach Zjednoczonych na drogę sądową przeciwko Bankowi Francji. Min. Strasburger, referujący ten punkt obrad, przynaglał do pośpiechu, jako że jego zdaniem: „[...] pogorszenie się stosunków pomiędzy Waszyngtonem a Vichy może nam utrudnić uzyskanie aresztu na złoto”. W dalszej części swego wystąpienia wyjaśnił zebrany, iż „Proces wytoczyć może jedynie obywatel amerykański [...] Musi to być osoba fizyczna, a nie prawna.” Następnie dodał uspokajająco: „Ryzyko przywłaszczenia złota przez przedstawione osoby nie istnieje ze względu na odpowiednie zastrzeżenia bankowe”⁹.

Władze BP, mimo że formalna decyzja już zapadła, starały się jednak uzyskać dodatkowe wyjaśnienia ze strony MSZ, tym bardziej że były premier Belgii Paul Van Zeeland oferował swe pośrednictwo w rozmowach z czynnikami Państwa Francuskiego. Bankowcy starali się w ten sposób zapewnić sobie możliwość zmiany obranego już kursu, gdyby sprawa w Stanach Zjednoczonych przybrała niekorzystny obrót. MSZ podzielało stanowisko Banku, że wystąpienie na drogę sądową nie może blokować wystąpienia strony polskiej z ponownym żądaniem wydania złota, gdyby taka możliwość się pojawiła¹⁰. Ostatecznie pozew BP przeciwko Bankowi Francji został wniesiony do sądu Stanu Nowy Jork 3 września 1941 r. i jeszcze tegoż dnia wydał on postanowienie o nałożeniu aresztu na stosowną część zasobów złota pozwanego – w wysokości \$64 mln – zdeponowanej w nowojorskiej siedzibie FRB¹¹.

Francuzi rzecz jasna nie zamierzali ustępować pola. Ich pełnomocnik prawny kancelaria Coudert Brothers głosił niekompetencję sądów amerykańskich. Wskazywano przy tym jakoby w porozumieniu między obu Bankami – w razie sporów – do ich rozstrzygania predestynowane były sądy paryskie. Nadto wytoczono zarzut, że amerykańskie ustawodawstwo nie dozwala na pozywanie przed sąd przedsiębiorstw użyteczności publicznej, które nie mają swej siedziby w danym stanie. Sąd pierwszej instancji odrzucił tę argumentację już 8 września, sąd odwoławczy 10 października tego roku, a w trzeciej (Court of Appeals) podtrzymano dwie poprzednie decyzje 5 marca 1942 r. Należy w tym kontekście zaznaczyć, iż strona polska – tak władze BP, jak i aparat dyplomatyczny – dokładała starań, by strawie tej nadać możliwie mały rozgłos w mediach¹².

Niezależnie od postawy Polaków następowały dalsze kroki proceduralne. 16 września 1941 r. FRB przesłało szeryfowi pismo weryfikujące posiadanie przez niego aktywa

7 W. Rojek, *op.cit.*, s. 252, 257.

8 AAN, BP, t. 591, k. 6; BN, 82 605, k. 83.

9 Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej (dalej cyt. PPRM), red. nauk. serii M. Zgórniak, t. III: czerwiec 1941-grudzień 1941, oprac. W. Rojek, A. Suchcitz, Kraków 1996, prot. nr 81, s. 144-145.

10 W. Rojek, *op.cit.*, s. 273.

11 AAN, BP, t. 340, k. 11-12, t. 341, k. 7; Z. Karpiński, *op.cit.*, s. 250.

12 BN, 82 606 I, k. 217; AAN, BP t. 340, k. 18-19.

Banku Francji. Niemal równocześnie Francuzi wystąpili pod adresem NBB z sugestią, by zwolnić znaczną część zaaresztowanej sumy, jako że pragnęli w ten sposób regulować swe zobowiązania na terenie USA. Nie oznaczało to wszakże, że – z formalno-prawnego punktu widzenia – roszczenia Banku Belgii do rekompensaty całości poniesionych strat są bezzasadne, sugestia ba miała bowiem raczej techniczny charakter. Belgowie przychyliili się do tej koncepcji, bowiem ich adwokaci utrzymywali, że sąd mógłby sam podjąć takową decyzję. Wobec tego dyr. Karpiński mniemał, że BP winien bez dyskusji pogodzić się z analogicznym żądaniem, gdyby takowe zostało formułowane także pod jego adresem¹³.

Tymczasem nastąpiły formalnie komplikacje w konflikcie polsko-francuskim. Otóż szeryf musiał wejść w posiadanie spornych sum w ciągu 90 dni od daty nałożenia aresztu. Niedopełnienie tego obowiązku sprawiało, że areszt tracił ważność z mocy prawa. Sąd mógł jednak prolongować areszt na kolejny analogiczny okres. Było to o tyle istotne, że oczekiwano rozstrzygnięcia sądów kolejnych instancji w procesie belgijsko-francuskim. Sullivan & Cromwell zaniedbało jednak doręczenia stosownej prośby. Stąd do przygotowania odpowiednich dokumentów przystąpiono w nocy z 11 na 12 grudnia 1942 r. i od razu złożono na sądziemu, który na szczęście „od ręki” wydał pomyślną dla BP decyzję, wszakże – z formalnego punktu widzenia Bankowi Francji wytoczono aż dwa procesy: 3 września i 12 grudnia, wszakże pracownicy Sullivan & Cromwell zamierzali doprowadzić do ich połączenia.

W pierwszych dniach grudnia 1941 r. należało się spodziewać formalnej odpowiedzi adwokatów Banku Francji na roszczenia BP, jednakże 8 tegoż miesiąca osiągnięto porozumienie zakładające, że Francuzi wstrzymają się z deklaracją do czasu rozstrzygnięcia – w postępowaniu belgijsko – francuskim – czy sądy amerykańskie są właściwe. Gdyby sąd trzeciej instancji (Court of Appeals) podtrzymał dotychczasowe orzeczenia, to Bank Francji zobowiązał się do pogodzenia się z tym stanowiskiem także w swym sporze z BP. Względy proceduralne powodowały, że decyzja w sprawie casusu belgijskiego odsuwała się w czasie i wobec tego Francuzi i Polacy przedłużyli 2 marca 1942 r. ważność tej bilateralnej ugody. Równocześnie – u schyłku roku 1941 – strona polska liczyła się z polubownym załatwieniem całej sprawy. W konsekwencji lobowała wówczas w Kongresie stanowym za uchwaleniem specjalnej ustawy, ustalającej – w wypadku przedmiotu sporu o znaczącej wartości – maksymalne wynagrodzenie dla szeryfa na poziomie \$10 000. Zasadę tę wprowadzono także w sytuacji, gdy obie strony osiągnęły porozumienie. Było to istotne, bowiem do tej pory funkcjonowała zasada, że wysokość opłaty wynosiła 1% wartości spornych sum i nie określała górnego pułapu opłaty. Akt ten został jednak zawetowany przez gubernatora i dopiero ponowne jego uchwalenie w 1942 r. nadało mu moc prawną¹⁴.

Wiosną 1942 r. doszło do proceduralnego przełomu. Otóż 5 marca Sąd Apelacyjny oddalił zarzuty Banku Francji w jego sporze z NBB. W rezultacie proces BP z Bankiem Francji wszedł w fazę merytoryczną. Adwokaci strony francuskiej stanęli przed sądem i udzielili odpowiedzi na skargę powoda, rzecz jasna negując większość jego zarzutów. W rezultacie Polacy winni byli wystąpić do sądu o wyznaczenie rozprawy merytorycznej, jednak – za radą Sullivan & Cromwell – postanowili tego nie czynić. Zdanie prawników ta pasywna postawa nie mogła pociągnąć za sobą żadnych negatywnych następstw. W tym okresie zaniepokojenie Polaków wywoływała procedura, w myśl której pojawiła się moż-

13 W. Rojek, *op.cit.*, s. 277-278.

14 AAN, BP, t. 340, k. 21; BN, 83 605, k. 98; 82 606, k. 97.

liwość rozstrzygnięcia pozwu przeciw zagranicznemu dłużnikowi przed sądami amerykańskimi bez przelewania zajętych formalnie przez sąd wartości na rzecz szeryfa. Stanowiło to dla strony polskiej okoliczność wielce niekorzystną, bowiem podważało najistotniejszy motyw wszczęcia sporu sądowego – uzyskanie zabezpieczenia w formie aresztu. Wynikało to z faktu, że merytoryczna strona procesu była czasochłonna i skomplikowana, a forma »ograniczonego aresztu« nie przyznawała stronie polskiej pierwszeństwa roszczeń przed innymi potencjalnymi powodami. Na szczęście dla BP proces z Bankiem Francji był od maja 1942 r. *de facto* zawieszony, bowiem Francuzi oświadczyli, że okoliczności wojenne uniemożliwiają ich adwokatom porozumienie się z mandatariuszem¹⁵.

Do przełomu doszło dopiero wówczas, gdy okoliczności umożliwiły wysłannikowi BP mjr. Stefanowi Michalskiemu udanie się do Algieru i prowadzenia tam bezpośrednich rozmów z władzami francuskimi. Mjr Michalski dotarł tam już 13 lutego 1943 r. W tym stanie rzeczy prowadzono równocześnie rozmowy w dwu miejscach: Nowym Jorku i Algierze. Negocjacje w Stanach Zjednoczonych były żmudne, zwłaszcza zważywszy na fakt konieczności wyjaśniania wielu szczegółowych kwestii między Nowym Jorkiem, Londynem i Algierem, co w warunkach wojennych było procesem złożonym, a zarazem czasochłonnym. Nadto należało kroki obu stron, to jest polskiej i francuskiej dostosować do formalnych wymagań amerykańskich. Wreszcie całą sprawę dodatkowo wikłały następujące elementy: a) umowę zasadniczą podpisać miano w Algierze, ale jej formalnoprawne następstwa skutkować miały w USA; b) ugoda algierska zawierana była z reprezentantami Francuskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (CFLN), ale deklaracje prawne w Nowym Jorku dotyczyć miały procesu z Bankiem Francji, a więc stroną trzecią, których przedstawicieli nie było w Algierze; c) imieniem strony polskiej skargę wnieśli formalnie powiernicy, a nie BP i to oni występowali przed sądem; d) adwokaci strony francuskiej pierwotnie otrzymali mandat od Banku Francji, a w nowej sytuacji mieli działać na zlecenie CFLN¹⁶.

Ostatecznie wstępnie porozumienie między adwokatami obu stron osiągnięto 22 października 1943 r. Jednym z kluczowych jej punktów było pozyskanie współdziałania szeryfa, co w praktyce oznaczało uzyskanie zdjęcia aresztu nałożonego swego czasu na aktywa Banku Francji przy jednoczesnym wydatnym zmniejszeniu należnych z tego tytułu opłat. Sprawa nie była jednak prosta. 8 listopada tegoż roku szeryf zażądał kwoty \$640 000 plus 1% odsetek prawnych należnych od przedmiotu sporu od 1 czerwca 1940 r. Nie był przy tym skory do żadnych pertraktacji. W takim stanie rzeczy doszło do interwencji amb. Ciechanowskiego u burmistrza Nowego Jorku. W jej wyniku szeryf zgodził się na wykonanie ugody, wszakże pod warunkiem złożenia w jednym z nowojorskich banków kaucji w wysokości \$850 000¹⁷.

Umożliwiło to zawarcie formalnej ugody między adwokatami obu stron. 10 i 11 stycznia 1944 r. podpisano w tej sprawie szereg dokumentów. Tymczasem 17 grudnia 1943 r. zawarto porozumienie w Algierze pomiędzy CFLN a BP. Najważniejszymi elementami ugody nowojorskiej były: a) porozumienie warunkowe, w myśl którego obie strony złożyć miały na ręce ustanowionego wówczas powiernika Paula Fullera będącego prawnikiem

15 AAN BP, t. 340, k. 23; t. 341, k. 8-9.

16 PPRM, t. V: wrzesień 1942-lipiec 1943”, oprac. W. Rojek, A. Suchcitz, Kraków 2001, zał. nr 179 do prot. 179, s. 460-462; prot. 184, s. 493-494, 497-498; PPRM, t. VI: lipiec 1943-kwiecień 1944, oprac. W. Rojek, A. Suchcitz, Kraków 2003, s. 267-268; W. Rojek, *op.cit.*, s. 288.

17 BN, 82 605, k. 195; AAN, BP, t. 594, k. 6-7, t. 342, k. 12.

dokumenty o przejęciu złota. Ten miał zrobić z nich użytek z chwilą otrzymania urzędowego poświadczenia, że skrzynki ze złotem zostały fizycznie wydane stronie polskiej; b) decyzja w sprawie wycofania skargi, co oznaczało nadto zniesienie aresztu; c) projekt stosownej uchwały sądu kasującej skargę polską i areszt na złocie Banku Francji. Należy nadmienić, iż na rzeczonym projekcie radca prawny szeryfa poczynił adnotację, że zgadza się z treścią projektu. Dalsze części porozumienia znalazły się poza gestią Fullera. Oznajmiano w nich: a) złożenie wspomnianej wyżej kaucji nastąpi w Bank of New York, a Bank ten wypłaci szeryfowi kwotę przyznaną mu orzeczeniem sądu lub wynegocjowaną w formie ugody między stronami. Ewentualną nadwyżkę miano zwrócić adwokatom Sullivan & Cromwell; b) zawarto odrębną umowę między powiernikami a FRB, który rzeczoną kaucję przyjął¹⁸.

Tymczasem mjr Michalski wręczył dyrektorowi finansów AOF protokół przejęcia złota. Ten z kolei przekazał go do uwierzytelnienia konsulowi USA w Dakarze Johnowi Goodyear'owi. Następnie przesłano ten egzemplarz do Stanów Zjednoczonych amerykańską walizą dyplomatyczną. Wreszcie, po złożeniu stosownych dokumentów na ręce Fullera ten ostatni telegraficznie zawiadomił o tym tak CFLN, jak i mjr. Michalskiego. W rezultacie 3 marca 1944 r. mjr Michalski pokwitował odbiór skrzynek ze złotem. Kilkanaście dni później fotokopia tego dokumentu dotarła do rąk Fullera, który z kolei na tej podstawie wniósł do sądu wnioski o umorzenie sprawy i zniesienie aresztu. Postępowanie sądowe umorzono decyzją sądu z 22 marca tegoż roku¹⁹. Formalnie zamknęło to kwestię sporu sądowego.

Pozostały jednak jeszcze dwie sprawy wymagające uregulowania. Pierwsza to kwestia należnej szeryfowi opłaty. Adwokaci Sullivan & Cromwell dążyli do tego, by jej wysokość znacząco obniżyć – do kwoty \$ 10 000. W rezultacie w pierwszej połowie 1944 r. stało się to przedmiotem odrębnego sporu sądowego. Rozprawa w tej sprawie odbyła się 5 czerwca tego roku. Sąd I instancji przychylił się do sugestii wnioskodawcy. Szeryf rzecz jasna odwołał się od tego orzeczenie, ale w II instancji – w listopadzie 1944 r. – sąd ponownie podzielił stanowisko BP. Amerykanin odwołał się wobec tego do Sądu Najwyższego, który dopiero w maju 1945 r. definitywnie przyznał rację Polakom. Drugi problem sprowadzał się do uzyskania możliwości wycofania kaucji w wysokości \$100 000, złożonej po rozpoczęciu procesu w American Surety Company na rzecz pozwanego, to jest Banku Francji. Było to jednak zagadnienie czysto formalne, bowiem bez żadnych ceregieli zwrócono ją BP²⁰.

Przejęcie kontroli na złotem stało się wszakże początkiem nowego problemu: gdzie i w jakich proporcjach rozmieścić jego zasoby. Zważywszy na toczące się działania wojenne nie była to sprawa łatwa. Początkowo roztrząsano możliwość pozostawienia go – do końca wojny – w Dakarze, gdzie nadzorowałiby je pracownicy BP. W praktyce jednak rychło okazało się, że nie można by go tam skutecznie zabezpieczyć przed rabunkiem, czy nawet kradzieżą. Następnie pojawiła się koncepcja umieszczenia złota w bankach zagranicznych, co było *nota bene* przed wojną normalną praktyką. To wszakże rodziło niebezpieczeństwo, że wierzyciele Rzeczypospolitej, którzy przed wojną emitowali na jej rzecz pożyczki, podejmą próby zajęcia części tego kruszcu. Ostatecznie Rada Ministrów RP i BP osiągnęły następujące porozumienie: złoto – z zachowaniem zasady podziału

18 AAN, BP, t. 342, k. 12-13; BN, 82 605, k. 106; PPRM, t. VI, prot. 219, s. 332.

19 AAN, BP, t. 594, k. 7.

20 AAN, BP, t. 491, k. 1-2; t. 524, k. 461-462, 475; t. 594, k. 7-8.

ryzyka – należało zdeponować w trzech bankach emisyjnych: Banku Anglii w Londynie, FRB Oddział w Nowym Jorku i Banku Kanady w Ottawie. Zważywszy na to, że uchodzący rząd RP rezydował w Londynie powyższe rozwiązanie zostało już 13 stycznia 1944 r. zaprezentowane w piśmie do dyrektora zarządzającego Banku Anglii Camerona Cobbolda. BP zamierzał przechowywać swe zasoby złota w następujący sposób:

- | | |
|------------------------|---------------------------------|
| w skarbcu Banku Anglii | – 155 000 000 zł |
| w skarbcu FRB | – 142 000 000 zł; |
| w skarbcu Banku Kanady | – 39 000 000 zł ²¹ . |

1 marca 1944 r. władze BP poinformowały mjr. Michalskiego, że transporty złota idące do Stanów Zjednoczonych winny być ubezpieczone, a wykonanie tej czynności powierzono działającemu wciąż w Nowym Jorku dyr. Karpińskiemu. Było to o tyle trudne, że wszystkie towarzystwa asekuracyjne nie godziły się na ubezpieczanie ładunków cenniejszych niż \$6 mln. Strona polska musiała rzecz jasna na to przystać, mimo że faktyczna wartość transportów była oczywiście kilkakrotnie wyższa. Dyr. Karpiński miał zarazem ustalić z mjr Michalskim liczbę jednostek nieodzownych do transoceanicznego transportu. Ten ostatni donosił w tym kontekście, że osobisty przedstawiciel prezydenta Franklin D. Roosevelta na tym obszarze adm. Glasford był niemiłe zaskoczony koncepcją strony polskiej, zakładającą, że złoto do Kanady pożegluje via Londyn²².

Ostatecznie ta część złota, która miała powędrować do USA była gotowa do ekspedycji już 6 marca 1944 r. Za oceanem trwały uzgodnienia między Ambasadą RP w Waszyngtonie i Departamentem Stanu. Ostatecznie Admiralicja amerykańska podjęła się tego zadania, domagając się jednak by rząd RP wydał formalne oświadczenie, że transport odbywa się na jego odpowiedzialność. W rezultacie dopiero 23 tegoż miesiąca adm. Glasford zawiadomił mjr. Michalskiego, że US Navy skierowała do Dakaru dwa niszczyciele: „USS Breeman” i „USS Bronstein”. Spodziewano się ich w każdej chwili, a sam załadunek złota miał się odbyć w nocy z 23 na 24 marca. Strona polska skłoniła wobec tego lokalne władze francuskie do oddania do jej dyspozycji 6 ciężarówek i odpowiedniej eskorty żandarmerii. Rozpoczęło się dyżurowanie w dakarskim forcie „A”, jak pisze mjr Michalski „w permanencji”. Ostatecznie oba niszczyciele weszły do portu dopiero 25 marca i bezzwłocznie rozpoczęto załadunek. Dowódcy okrętów przejmowali skrzynki ze złotem dopiero na pokładach swych jednostek, bowiem dakarskie nabrzeża formalnie nie podlegały rzecz jasna ich jurysdykcji²³.

Rejs obu niszczycieli przebiegł w zasadzie spokojnie. Jedyne raz sonar „USS Bronstein” namierzył niemiecki okręt podwodny, który został wszakże przepłoszony bombami głębinowymi. W momencie przybycia obu jednostek do arsenału w Brooklynie na nabrzeżach pojawiły się różnego rodzaju siły bezpieczeństwa: piechota morska, agenci FBI, policja stanu Nowy Jork, policja arsenału, a wreszcie służba bezpieczeństwa US Navy. Fakt ów wprowił dowódców obu jednostek w zachwyt. Zważywszy na fakt, że oba okręty weszły do portu już po zamknięciu banków komendant arsenału zakazał jakichkolwiek kontaktów między nimi a lądem. Dopiero następnego dnia cenny ładunek został

21 Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadła na posiedzeniu Rady Ministrów 24 lutego 1944 r. PPRM, t. VI, zał. nr 217B do prot. 217, s. 318, 302; prot. 242, s. 531.

22 W. Rojek, *Odzyskanie kontroli nad złotem Banku Polskiego* [w:] „Studia z historii Polski XIX i XX wieku ofiarowane Józefowi Buszce w pięćdziesięciolecie doktoratu”, red. I. Paczyńska, Kraków 1999, s. 252; PPRM, t. VI, prot. 234, s. 461.

23 AAN, BP, t. 483, k. 229-230.

przetransportowany opieczętowanymi samochodami do skarbcza nowojorskiego Oddziału FRB mieszczącego się na dolnym Manhattanie.

Tymczasem Admiralicja amerykańska zastrzegła z góry, że – w obawie o bezpieczeństwo ładunku i wynikającą stąd konieczność zachowania tajemnicy – nie uprzedzi nikogo o dacie przybycia niszczycieli. W rezultacie dyr. Karpiński został zmuszony do biernego oczekiwania na sygnał z FRB. Nadszedł on dopiero 4 kwietnia 1944 r. Udał się zaraz do siedziby FRB, gdzie właśnie przemieszczano złoto do skarbcza. Jego pierwsze wrażenie było następujące: „W podziemnym skarbcu Banku Federalnego ułożono nasze skrzynki w długim szeregu i przyglądałem się, jak strażnik bankowy ogromnym toporem, przypominającym przyrząd średniowiecznego kata, silnym uderzeniem rozbijał po kolei jedną skrzynkę po drugiej, a z wysypujących się warszawskich trocin wyłaniały się złociste sztaby”²⁴. Cała przesyłka została następnie zważona i jej waga zgadzała się co do joty z zestawieniem sporządzonym przed czterema laty w Nevers. Równocześnie – w związku z ulokowaniem części rezerw złota BP w Nowym Jorku – władze USA domagały się zgodnie z amerykańskimi przepisami ponownej ich certyfikacji²⁵. Należy podkreślić, iż za przewóz cennego kruszcu z Dakaru do Nowego Jorku władze US Navy nie wystawiły stronie polskiej rachunku. BP poniósł jedynie koszt ubezpieczenia: \$ 230 000, to znaczy 0,85% wartości przewożonego złota²⁶.

Zamknęło to formalnie wojenne peregrynacje »amerykańskiej« jego części. Strona polska, to jest zarówno instytucje państwowe, jak i statutowe władze BP uznały, iż jego zasoby są odąd absolutnie bezpieczne.

Polish – US contacts concerning the Bank of Poland gold reserves 1940-1945

Summary

As a result of military operations the gold reserves of the Bank of Poland found itself first in Dakar and soon after in the Sahara Fort of Kayes. At the same time the Bank of France evacuated its own gold to the USA. As a consequence of this the Poles decided to petition the Bank of France in the American courts for the return of its own gold. The petition was called in September 1941. The Americans sequestered the value of the Polish gold from that of the deposited Bank of France gold. Procedural disputes lasted until May 1942 when the trial was de facto suspended. The situation did not change until the winter of 1943-1944, when the Polish side first came to a understanding with the French in Algiers and then with the Bank of France in New York. As a result the larger parts of the Polish gold reserves were placed in the vaults of New York's Federal Reserve Bank.

24 Z. Karpiński, *op.cit.*, s. 272.

25 IPMS, KOL. 82/23e, k. 107.

26 W. Rojek, *Odyseja...*, s. 357.

**Zbyšek Šustek
(Słowacja)**

**PORTRET CZECHOSŁOWACKIEGO PREZYDENTA
KLEMENTA GOTTWALDA (1896-1953)
NA ZNAKACH PIENIĘŻNYCH: ASPEKT PROPAGANDOWY**

Klement Gottwald (ryc. 1) jest w nowoczesnej historii Czechosłowacji postacią bardzo kontrowersyjną. W okresie międzywojennym był sekretarzem generalnym partii komunistycznej, przedstawicielem jej skrzydła radykalnego oraz funkcjonariuszem kierownictwa międzynarodówki komunistycznej w Moskwie. Krótko przed wybuchem wojny był zwołennikiem obrony przed agresją niemiecką i podczas wojny przywódcą czechosłowackiej emigracji komunistycznej w Moskwie. Po wojnie został premierem rządu i organizatorem ogromnego wzrostu wpływów partii komunistycznej. W krótkim okresie powojennym formułował koncepcję odbudowy socjalizmu odpowiadającą warunkom Czechosłowacji jako państwa z rozwiniętym przemysłem i tradycją demokratyczną, co przyznają nawet jego krytycy (Kadlec 1991, s. 164). Jednak po przewrocie w lutym 1948 r. stał się absolutnie posłuszny Związkowi Radzieckiemu i współodpowiedzialny za wszelkie bezprawia. W tym czasie był pod dużą psychiczną presją, ponieważ z wieloma naciskami radzieckimi, tak politycznymi jak i gospodarczymi, nie zgadał się. Wiedział też, że znajduje się na



Ryc. 1. Różne portrety Klementa Gottwalda z lat 1945-1953

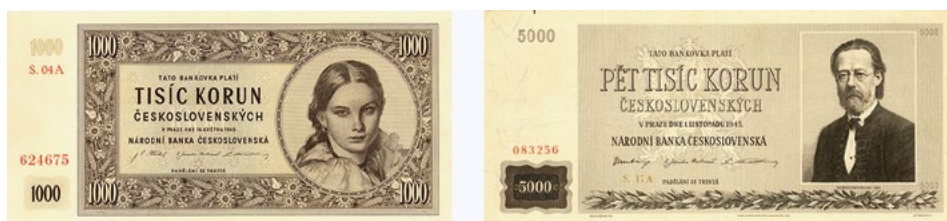


Ryc. 2. Projekty banknotu 1000-koronowego z 1950 r. od czterech autorów (1-2: Josef Kaplický, 3-7: Stanislav Ježek, 8: Václav Sivko, 9-10: Josef Liesler)

liście potencjalnych ofiar procesów pokazowych. W partii komunistycznej w tym czasie budowano jego kult podobny do kultu Stalina.

Klement Gottwald w młodości był syfilitykiem, co miało istotny wpływ na jego serce. Władze radzieckie były o tym dobrze poinformowane dzięki poważnemu atakowi serca w Moskwie w 1945 r. W związku z tym postanowiły, że na jego miejsce wybiorą inną osobę, najprawdopodobniej Władimira Clementisa, późniejszą ofiarę procesów politycznych. Drugiego ataku spowodowanego zmianami ciśnienia w samolocie w drodze na pogrzeb Stalina Gottwald już nie przeżył.

W lipcu 1947 r. rozpoczęto przygotowania emisji nowego pieniądza papierowego



Ryc. 3. Awersy banknotu 1000-koronowego z 1945 r. i 5000-koronowego z 1946 r. jako modele projektów awersu banknotu 1000-koronowego z 1950 r. z portretem K. Gottwalda

(Anonim 1947), według nowych projektów, w miejsce pieniądza wydrukowanego podczas wojny w Londynie oraz dwóch biletów wydrukowanych w Pradze bezpośrednio po zakończeniu wojny (Sém 1977). Był to proces długi, nie bardzo skuteczny, przebiegający pod wpływem coraz większej ideologizacji. Do reformy pieniężnej w 1953 w ten sposób wprowadzono do obiegu trzy nowe bilety (20 koron wzór 1949, 50 koron wzory 1948 i 1950), dwie modyfikacje tekstowe biletów londyńskich (5 koron 1949 i 10 koron 1950). Przygotowano też modyfikację tekstową i kolorową biletu 1000-koronowego wzoru 1945 i całkowicie nowe projekty biletów 10-, 20-, 100- i 500-koronowych. Bilety 100- i 1000-koronowe nawet wydrukowano w ilości potrzebnej dla wprowadzenia do obiegu. Rozpoczęto druk seryjny biletu 20-koronowego. Bilety 10- i 500-koronowe doszły do etapu odbitek próbnych. Podczas przygotowań reformy pieniężnej ich druk kontynuowano jako manewr na pokrycie przygotowań reformy. Jednak dla reformy zamówiono w Związku Radzieckim druk całkowicie innych biletów, z innym wizerunkiem i systemem nominałów.

W ramach tego procesu powstało w roku 1950 też pięć projektów banknotu 1000-koronowego, na którym był portret K. Gottwalda (Němečková et al. 1991, num. 79, 83, 87, 89, 98), jeden w dwóch wariantach od Josefa Kaplickiego (1899-1962), pięć wariantów Stanisława Ježka (1900-2001), jeden Václava Sivka (1923-1974) (1912-2005) oraz dwa projekty Josefa Lieslera (ryc. 2).

Projekty J. Kaplickiego (ryc. 2: 1-2) są graficznie bardzo proste. Po lewej stronie umieszczono pionowo duży numer 1000, w środku panel tekstowy, po prawej stronie duży medalion okrągły z wklejonym zdjęciem K. Gottwalda z lewej. Przy górnym, prawym i dolnym skraju w środku powtarza się tekst TISÍČ KORUN. Tło jednego wariantu jest białe, jednego różowe, z godłem państwowym na panelu tekstowym. Banknot jest oczywiście projektowany z użyciem elementów kompozycyjnych banknotu 1000-koronowego z 1945 r. (proporcje medalionu) i 5000-koronowego z 1946 r. (kompozycja banknotu i kształt godła państwowego, ryc. 3).

Projekty lub raczej szkice S. Ježka mają podobną kompozycję z dużym okrągłym medalionem portretowym na prawej stronie. Cztery z jego projektów mają na lewej stronie barokowo stylizowaną tarczę z numerem 1000. Pierwszy i drugi projekt (ryc. 2: 3-4) mają w środku wizerunek katedry świętego Wita w Pradze, trzeci i czwarty (ryc. 2: 5-6) katedrę świętego Mikołaja na Malej Stranie w Pradze. Na czwartym, na lewo od katedry ma tarczę z godłem państwowym. Na pierwszych trzech projektach portret K. Gottwalda jest po lewej stronie, na czwartym en face. Pierwsze trzy mają tekst przy skraju górnym, czwarty i piąty projekt przy kraju spodnim. Piąty projekt (ryc. 2: 7) jest derywatem czwartego, z którego usunięto katedrę św. Mikołaja. Portret jest inny: z lewej, w czapce, w jakiej Gottwald występował 25 lutego 1948 roku na manifestacji na Ryнку Staromiej'skim (ryc. 1 w

prawym dole), gdzie ogłosił przyjęcie dymisji ministrów „reakcyjnych” przez prezydenta Beneša oraz „rekonstrukcję” rządu, według swojej propozycji. Ciekawą cechą pierwszych czterech projektów S. Ježka jest wizerunek katedry katolickiej na banknocie państwa z rządzącą ideologią ateistyczną. Jeśli katedrę św. Wita na pierwszych dwóch projektach można interpretować neutralnie jako symbol państwa lub dominantę architektoniczną jego stolicy i siedziby jej prezydenta, wizerunek K. Gottwalda zaś jak wizerunek aktualnego przedstawiciela państwa, to w przypadku katedry św. Mikołaja o takiej interpretacji nie ma mowy. Jest przede wszystkim motywem religijnym. W kontekście omówionych faktów można piąty wariant uważać za wyraz silnej ideologizacji tego projektu.

Projektu Vaclava Sivka (ryc. 2: 8) jest prawie plagiatem w tym czasie obiegającego banknotu 5000-koronowego z 1946 r. Portret umieszczono w prostokącie na prawej stronie banknotu tak, jak portret B. Smetany na bilecie 5000-koronowym (ryc. 3 po prawej), tylko górna i dolna krawędź jest lukowo wklęsła, panel tekstowy na tle z godłem państwowym, a kupon po lewej stronie skomponowano zgodnie z banknotem 5000-koronowym.

Projekty J. Lieslera komponowano też bardzo prosto (ryc. 2: 9-10). Portret jest zawsze na stronie prawej. Na jednym ma całą postać K. Gottwalda w garniturze, w prostokącie pionowym, na drugim tylko jego popiersie w trapezie pionowym. Na lewej stronie ma duży numer 1000 w pozycji pionowej. W środku pola banknotowego jednego projektu ma horyzontalny pas z godłem państwowym i na jego stronach powtarza się sierp i młotek. Na drugim projekcie godła brakuje, sierp i młot są motywem dominującym. To też można interpretować jako gradację ideologizacji projektu.



Ryc. 4. Pamiątkowa moneta 100-koronowa z okazji 30. rocznicy powstania partii komunistycznej z 1951 r. z portretem K. Gottwalda

Tab. 1. Libretto tematyczne biletów skarbowych i banknotów Czechosłowackich dla reformy pieniężnej, koniec listopada 1952 r.

Kčs	Kolor	Awers	Rewers	Język
1	niebieski	ornament	ornament	czeski
3	pomarańczowy	ornament	ornament	słowacki
5	zielony	ornament	ornament	czeski
10	ceglasty	ornament	ornament	słowacki
25	niebieski	Gottwald	ornament	czeski
50	zielony	Gottwald	ornament	słowacki
100	szarobrunatny	Gottwald	Hradczany	czeski

Tab. 2. Libretto tematyczne biletów skarbowych i banknotów Czechosłowackich dla reformy pieniężnej, 5. grudzień 1952, temat „setki” (100 Kčs) dodatkowo modyfikowano 12 grudnia i definitywnie w styczniu 1953 r. po przedłożeniu projektów alternatywnych. Też dodatkowo zamieniono kolor biletów 1- i 3-koronowych.

Kčs	Kolor	Awers	Rewers	Język
1	niebieski	ornament	ornament	oba języki
3	pomarańczowy	ornament	ornament	oba języki
5	zielony	ornament	ornament	oba języki
10	ceglasty	ornament	ornament	oba języki
25	niebieski	J. Žižka	Tábor	oba języki
50	zielony	Zbratanie	Banska Bystrica	oba języki
100	szarobrunatna	?? *)	Hradczany	oba języki

*) 5. grudzień 1952: 100 Kčs – *Ojczyzna od Mikoláša Alša lub Miesiące od Josefa Mánesa, zegaru astronomicznego w Pradze. Jeszcze 12. grudnia 1952 r. zmieniono temat na związek klasy robotniczej i chłopskiej lub godło państwowe według którego zrobiono projekty alternatywne przedłożone 20. i 24. stycznia 1953 (Ryc. 5).*



Ryc. 5. Niezrealizowane projekty alternatywne awersu banknotu 100-koronowego z godłem państwowym z 20. stycznia 1953 r. (1) i motywem związku klasy robotniczej i chłopskiej z 24. stycznia 1953 r. (2), autor Iwan Iwanowicz Dubasow; oraz rewers czechosłowackiego biletu skarbowego z 1945 r. (3), godło państwowe z pomniku Jana Žižki w Pradze na Vitkovie i awers północnokoreańskiego biletu 100-wonowego z 1947, które stosowano jako modele dla obu projektów niezrealizowanych



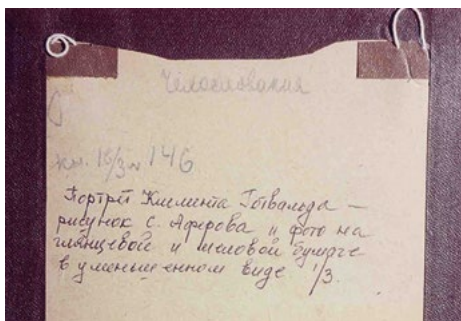
Ryc. 6. Detal banknotu zrealizowanego (po prawej), detali anulatów z śladami dwóch alternatyw modyfikacji tego banknotu na banknot z portretem K. Gottwalda (w środku i z lewej) oraz rekonstrukcje komputerowe prawdopodobnego wizerunku obu wariantów modyfikacji z portretem K. Gottwalda



Ryc. 7. Geneza schematu kompozycyjnego awersu trzech banknotów czechosłowackich (25-, 50- i 100-koronowych) z 1933 r. i kształtu ramki z widokiem figuralnym na podstawie projektów sowieckich biletów skarbowych z 1936 r. (5 i 3 rubli) oraz zrealizowanego biletu 3-rublowego z 1938 r.

Jednak żadnego z owych projektów nie zrealizowano. W tym okresie z portretem K. Gottwalda wprowadzono do obiegu w 1951 r. tylko pamiątkową monetę 100-koronową (kyc. 4) z okazji 30. rocznicy powstania partii komunistycznej, zaprojektowanej przez wybitnego medaliera Otokara Španiela. Jednak na tej monecie jego portret występuje raczej jako personalizowany symbol partii komunistycznej niż jako sam K. Gottwald.

W drugiej połowie 1952 r. zdecydowano się przeprowadzić reformę pieniężną. W związku z tym przygotowano nową koncepcję pieniądza papierowego, z nowymi motywami, z innym systemem nominałów i z ikonografią i ornamentyką podobną do biletów radzieckich z 1947 r. W pierwszym wariantcie koncepcji tematycznej tych biletów z 26 listopada 1952 r. Państwowy bank czechosłowacki proponował portret K. Gottwalda na trzy najwyższe nominały 25-, 50- i 100-koronowe (tab. 1), analogicznie biletom 25-, 50- i



Ryc. 8. Opis liniowy oficjalnego portretu K. Gottwalda od grawera A. Aferowa i nowe ramy portretu oraz jego zdjęcia zmniejszone w stosunku 1:3.

100 rubli z portretem W. I. Lenina. W rzeczywistości była to tylko propozycja dyrektora generalnego banku państwowego, inż. Otokara Pohla, który był w tej chwili jedynym pracownikiem banku powiadomionym o reformie. Jednak z powodu braku zgody samego K. Gottwalda opracowano nową koncepcję z motywami rewolucyjnymi i wyzwolenia (tab. 2). Zgodnie z nią w „Goznaku” w Moskwie przygotowano od połowy stycznia do połowy lutego 1953 r. projekty, które z małymi zmianami akceptowano do końca lutego i kolejno wydrukowano.

14 marca 1953 r. K. Gottwald zmarł. Po jego śmierci już nie było potrzebne respektowanie jego decyzji, że jako osoba żywa nie chce być na banknocie. Z tego powodu inż. Bohumil Sucharda, namiestnik ministra skarbu, który załatwiał w Moskwie druk banknotów i bicie monet (tab. 3), zaproponował 17 marca 1953 r. od siebie prywatnie, bez konsultacji w Pradze, zmianę tematu już zatwierdzonej odbitki próbnej banknotu 100-koronowego – związek klasy robotniczej i chłopskiej – na portret prezydenta Gottwalda. W związku z tym w „Goznaku” szukano sposobu modyfikacji awersu tego banknotu. Niedawno sprzedano na jednej aukcji w Brnie dwa anulaty ze śladami dwóch alternatyw modyfikacji

tego banknotu na banknot z portretem K. Gottwalda (ryc. 6). Pierwszy, z medalionem owalnym, był nierealny z powodu kompozycji i braku zgody jedności z banknotami 25- i 50-koronowymi, z elementami ikonograficznymi, komponowanymi według modelu biletu 3-rublowego z 1938 roku (ryc. 7). Druga alternatywa respektowała kształt ramki z postaciami robotnika i chłopa, jednak ramka z portretem była niższa. Z tego powodu należało znaleźć sposób, jak wypełnić przestrzeń pod ramką gałązkami. Zamiast gałązek lipowych, odpowiadających tradycyjnej symbolice narodów zachodniosłowiańskich, zastosowano gałązki wawrzynowe i dębowe. Dla tego wariantu zrobiono opis liniowy portretu oficjalnego K. Gottwalda i nowe ramy (ryc. 8).

Na podstawie owych dwóch anulatów zrobiono rekonstrukcje, jak mogła wyglądać zmodyfikowana setka (ryc. 5). Jednak z powodu dwutygodniowego spóźnienia wydrukowania banknotów, zdecydowano w Pradze rezygnację z setki z portretem K. Gottwalda i banknot wydrukowano w kształcie pierwotnym.

Tab. 3. Chronologia działalności przedstawiciela ministra skarbu inż. Bohumila Suchardy w ciągu przygotowań druku banknotów czechosłowackich w Moskwie dla reformy pieniężnej z 1953 r.

11.12.1952	Sucharda leci do Moskwy
12.12.1952	Umowa o aspektach technicznych pieniądza Tematy awersu 100 Kčs: – godło państwowe – robotnik i rolnik
13. 12.1952	Specyfikacja formy znaków pieniężnych
14-23.12.1952	Specyfikacja spraw handlowych
8.1.1953	Sucharda wraca się do Moskwy
10.1.1953	Sucharda przedkłada zdjęcia Pragi, Hradczan i Táбора. Specyfikuje parametry monet (grubość 1 i 1,2 mm)
12.1.1953	Gotowe pierwsze projekty 1, 3 oraz 5 Kčs
13.1.1953	Powrót do Pragi
20.1.1953	Gotowy awers 100 Kčs z godłem państwowym według modelu rewersu 5 Kčs 1945 (ryc. 5)
22.1.1953	Sucharda znów leci do Moskwy
24.1.1953	Gotowy banknot 100 Kčs „robotnik i chłop“ alternatywa 1, według modeli awersu biletów dla Korei Północnej (ryc. 5) Zatwierdzenie wyglądu monet, strona radziecka nie zgada się z terminem dostawy
29.1.1953	Przedłożono projekty banknotu 10 Kčs
2.2.1953	Korektura odbitek próbnych 1 i 10 Kčs, nowy projekt 100 Kčs ma być gotowy 6. 2.
6.2.1953	Gotowy projekt definitywny 100 Kčs. Przedłożono trzy projekty 100 Kčs, jeden z nich nie oceniano Projekty 3, 5, 25 i 50 Kčs będą 15. – 16. 2. 1953
7.2.1953	Sucharda wraca się do Pragi
16.2.1953	Sucharda leci do Moskwy
18.2.1953	Przedłożono projekty 3 i 5 Kčs, korekta projektów 1, 10 i 100 Kčs

21.2.1953	Błędy na 5 Kčs, 25 Kčs ma być w dwóch wariantach
25.2.1953	Zatwierdzenie odbitek próbnych 3 i 5 Kčs Gotowe projekty 25 Kčs 1x awers, 2x rewers i 50 Kčs. Strona radziecka domaga się odroczenia całej dostawy, część w końcu kwietnia, reszta 20-25 dni później
26.2.1953	Sucharda wraca do Pragi
9.3.1953	Sucharda leci do Moskwy
11.3.1953	Zatwierdzenie awersu 25 Kčs, alternatywa 1 rewersu. Korekta odbitek próbnych 100 Kčs i 50 Kčs
14.3.1953	Błędy na 10 i 100 Kčs
ZMARŁ KLEMENT GOTTWALD	
17.3.1953	Zatwierdzenie odbitek próbnych 10 i 100 Kčs. Korekta odbitek próbnych 25 i 50 Kčs
18.3.1953	Sucharda z własnej inicjatywy wymaga: – przerwać druk awersu 100 Kčs – jak najszybciej przygotować projekt awersu z K. Gottwaldem tak, żeby jeszcze 21.3. mógł go wziąć do Pragi – strona radziecka protestuje, że spowodowałoby to opóźnienie o 14 dni – przedłożono odbitki próbne 25 Kčs
20.3.1953	Odbiór odbitek próbnych 25 Kčs. Dyskusja o dwóch wariantach modyfikacji awersu 100 Kčs z Klementem Gottwaldem: 1. ramka w kształcie pierwotnym 2. medalion owalny
21.3.1953	Sucharda wraca do Pragi
1.4.1953	Sucharda wznów przybywa do Moskwy
2.4.1953	Decyzja – Gottwalda, że 100 Kčs nie będzie. Zatwierdzenie odbitek próbnych 25 i 50 Kčs. Zwrot wzorów starszych czechosłowackich znaków pieniężnych danych do dyspozycji „Goznaku”
9.4.1953	Obrady o pakowaniu i transporcie banknotów
10.4.1953	O godzinie 22.00-23.00 podpisanie umowy o dostawie znaków pieniężnych
??4.1953	Koniec działalności B. Suchardy w Moskwie, kontynuowanie przygotowań reformy w Pradze

Przerwanie tej emisji jednak nie było końcem pomysłu emitowania banknotów nowego wzoru. Za podstawę kolejnej emisji przyjęto rozmiary biletu 500-koronowego z 1973 r. – wszystkie banknoty miały być jednakowo wysokie, szerokość poszczególnych nominałów miała się różnić 5 milimetrami. Banknoty mieli projektować wyłącznie artyści z głębokim przekonaniem socjalistycznym. Dla banknotów w 1973 r. opracowano nowe libretto w pięciu wariantach (tab. 5).

Powrót dogmatyzmu ideologicznego w okresie kulminującej „normalizacji” na początku lat 70. znów otworzył drzwi pomysłowi przedstawienia na banknotach portretu K.

Kčs	Wariant*)	
	1	2
10	P. O. Hviezdoslav /S. H. Vajanský	J. Kupecký / Oltarz gotyczny z Levocy
20	L. Janaček	L. Janaček
50	J. Kupecký	L. Štúr
100	J. A. Komenský	J. A. Komenský
500	L. Štúr / J. V. Frič	Wielkie Morawy / Narodowe powstanie słowackie

Tab. 4. Libretto tematyczne z 1969 r. dla nowych banknotów czeskosłowackich

*) Charakterystykę postaci patrz w dodatku

Kčs	Organizacja państwa socjalistycznego	Zwycięstwo pracujących*)	Ruch rewolucyjny*)	Tradycje progresywne*)	Odbudowa socjalistycznego społeczeństwa.
10	K. Gottwald	J. Nálepka	Š. Major	J. Král	Alegoria robotnika
20	K. Gottwald	J. Fučík	A. Zápotocký J. B. Pecka	B. Němcová	Alegoria rolniczki
50	K. Gottwald	K. Šmidke	M. Čulen	L. Štúr	Alegoria naukowca
100	K. Gottwald	A. Zápotocký Z. Nejedlý	J. Wolker S. K. Neuman	J. E. Purkyně	Alegoria pielęgniarzki
500	K. Gottwald	Słowackie powstanie narodowe	Słowackie powstanie narodowe	Słowackie powstanie narodowe	Słowackie powstanie narodowe
1000	K. Gottwald	K. Gottwald	K. Gottwald	J. A. Komenský	K. Gottwald

Tab. 5. Libretto tematów dla 4. emisje banknotów, koncepcja z 10. lipca 1973 - okres „normalizacji”



Ryc. 9. Projekty z konkursu z 1976 r. (1-3: Ivan Strnad, 4-6: Zdeněk Brdlík, 7-10: Karel Hruška)

Gottwalda. W libretcie przyjęto dwa warianty – jego portret na wszystkich nominałach lub tylko na setce. Jednak żadnego z nadzwyczajnie ideologizowanych wariantów tego libretta nie zaakceptowano.

W 1976 r. na podstawie czwartej alternatywy libretta z 1973 r. opracowano nowe libretto (tab. 6). Przy jego koncepcji już wymagano, żeby banknoty nie „brzęczały” orężem militarnym. Jako kompromis z ideologami partyjnymi, K. Gottwald był jedynym motywem „rewolucyjnym” lub ideologicznym występującym też na setce. Zgodnie z tym librettem



Ryc. 10. Projekty z konkursu z 1976 r. (1-4: Jaroslav Lukavský, 5-7: Albin Brunovský – kolejne modyfikacje projektu, 8; Albin Brunovský – awers banknotu realizowanego)

ogłoszono ograniczony anonimowy konkurs na projekty, a całą emisję proponowano wprowadzić do obiegu jeszcze w ciągu lat 70.

Tab. 6. Przygotowanie 4 emisji banknotów – koncepcja tematyczna z 13 lipca 1976 – okres „normalizacji”

Kčs	Osoba*)
10	P. O. Hviezdoslav
20	J. A. Komenský
50	L. Štúr
100	K. Gottwald
500	Słowackie powstanie narodowe
1000	B. Smetana

*) Charakterystykę postaci patrz w dodatku

W tym konkursie uczestniczyli malarze Ivan Strnad, Karel Hruška, Jozef Liesler i Albin Brunovský. Przedłożyli kilku wariantów projektów (ryc. 9-10), z których wybrano i zrealizowano projekt Albina Brunovskiego (ryc. 10: 8).

Jednak z powodu braku zainteresowania organów decyzyjnych ich emisją, nowe banknoty rozpoczęto wprowadzać do obiegu dopiero w 1985 r., co roku jeden nominał.



Ryc. 11. Przykład dehonestacji banknotu i jego autora opublikowany w dzienniku austriackim „Kronen Zeitung” jako spontaniczny protest monetarny



Ryc. 12. Medal złoty z portretem K. Gottwalda z 2008 r. emitowany przez prywatną spółkę „International Marketing Services”, Praga, wybitny w mennicy krzemnickiej, autor Štefan Novotný

Setkę z portretem K. Gottwalda wprowadzono do obiegu w październiku 1989, krótko przed przewrotem listopadowym. W emocjonalnie napiętej atmosferze przewrotu banknot stał się przedmiotem ostrej krytyki oraz częstych uszkodzeń (ryc. 11), jako manifestacja protestów indywidualnych przeciw byłemu reżimowi politycznemu. W prasie spotykano też ostre i prymitywne ataki skierowane przeciw autorowi całej emisji banknotów z lat 1985-1989, akademickiemu malarzowi Albinowi Brunovskiemu, który w ogóle nie był odpowiedzialny za tematy banknotów owej emisji, a opracował ją na bardzo wysokim poziomie artystycznym. Nawet jego banknot 20-koronowy z 1988 r. oceniono jako najlepszy banknot 1988 r.

Z tych powodów banknot wycofano z obiegu jeszcze w ciągu następnego roku. Paradoksalnie zamiast niego wznowiono druk setki wzoru 1961, wykształconej typowo w stylu realizmu socjalistycznego i może być z motywem jeszcze bardziej zideologizowanym. Ale po 30 latach obiegu tego banknotu już nikt nie zwracał na to uwagi...

Jest pewne, że gdyby setka z portretem K. Gottwalda została wprowadzona do obiegu trzy-cztery lata wcześniej, nie zwracałaby jakiegokolwiek szczególnej uwagi społeczeństwa. Jednak na tym nie skończyły się wyobrażenia K. Gottwalda na numizmatach.

Zwieńczeniem jest złoty medal z jego portretem ze serii „Prezydenci czechosłowaccy” z 2005 r. (ryc. 12), emitowany przez firmę komercyjną „International Marketing Services” w Pradze, skupiającą się na klienteli snobistycznej i inwestorskiej, w wielu przypadkach pochodzącej z byłej nomenklatury partyjnej...

DODATEK

Przegląd alfabetyczny osób występujących w librettach banknotów czechosłowackich z lat 1969-1976

Marek Čulen (1887-1957) – słowacki funkcjonariusz komunistyczny,
Julius Fučík (1903-1943) – czeski dziennikarz, pisarz, kompozytor, członek nielegalnej partii komunistycznej,

Prokop Holý (Wielki, zw. też Gołym, 1380-1434) – kaznodzieja i ideolog husycki,
Pavol Országh Hviezdoslav (1849-1921) – poeta słowacki,

Leoš Janáček (1854-1928) – kompozytor śląski,

Jan Ámos Komenský (1592-1670) – biskup, filozof, lingwista, przedstawiciel ruchu protestanckiego, twórca pedagogiki,

Janko Kráľ (1822-1876) – pisarz i poeta słowacki,

Jan Kupecký (1666-1740) – malarz praski pochodzenia słowackiego,

Štefan Major (1884-1963) – funkcjonariusz komunistyczny słowacki narodowości węgierskiej,

Ján Nálepká (1912-1943) – kapitan armii słowackiej, dowódca partyzantów na Ukrainie, bohater Związku Radzieckiego,

Zdeněk Nejedlý (1878-1962) – profesor historii sztuki, członek Związku Przyjaźni Czechosłowacko-Sowieckiej, 1939-1945 na emigracji w Moskwie, po wojnie minister kultury i prezes Czechosłowackiej Akademii Nauk,

Božena Němcová (1820-1862) – pisarka czeska z pewną orientacją na problemy socjalne XIX wieku,

Stanislav Kostka Neuman (1875-1947) – poeta, krytyk literacki i dziennikarz czeski z orientacją anarchistyczną i komunistyczną,

Jozef Boleslav Pecka (1849-1897) – czeski poeta i dziennikarz socjalno-demokratyczny,

Jan Evangelista Purkyně (1787-1869) – lekarz, fizjolog, anatom, filozof i poeta czeski,

Bedřich Smetana (1824-1884) – romantyczny kompozytor czeski,

Karol Šmidke (1897-1952) – słowacki funkcjonariusz komunistyczny,

Ľudovít Štúr (1815-1856) – kodyfikator literackiego języka słowackiego, polityk, dziennikarz,

Antonín Zápotocký (1884-1957) – czeski funkcjonariusz partii komunistycznej i związków zawodowych, 1953-1957 prezydent Czechosłowacji,

Svätozár Hurban Vajanský (1847-1916), pisarz, publicysta, krytyk literacki i polityk słowacki,

Jiří Wolker (1900-1924) – proletariacki poeta pochodzenia morawskiego, z orientacją na problemy socjalne początku XX wieku, członek partii komunistycznej,

Ján Žižka (około 1360-1424) – dowódca wojsk husyckich, uczestnik bitwy pod Grunwaldem.

PIŠMENICTWO:

Anonym, 1947: Výstava originálů k dřívějším československým papírovým platidlům a archívního materiálu tiskárny bankovek pořádaná u příležitosti vypsání soutěže na novou československou stokrunu. Národní banka Československá, Praha, 37 s.

Kadlec, V., 1991: Podivné konce našich prezidentů. Kruh, Praha, 336 s.

Nemečková, V., Pekárek J. & Šůla, J., 1991: Nerealizované návrhy Československých papírových platidel 1918-1988. Česká numizmatická společnost Hradec Králové, Hradec Králové, 103 p.

Sém, J., 1977: Papírové peníze na území Československa 1762-1975. Česká numizmatická společnost Hradec Králové, Hradec Králové, 188 p.

Šouša, J., Šůla, J., 2006: Peníze v proměnách moderní doby. Nová tiskárna Pelhřimov, spol. s r. o., Praha – Pelhřimov, 371 s.

Šustek, Z., 2005: Portrét Klementa Gottwalda na nerealizovaných návrzích československé stokruny z roku 1953. Merkur revue, 22: 55-60.

Portrait of the Czechoslovak president Klement Gottwald (1896-1953) on money: propagandistic aspect Summary

Klement Gottwald is a highly controversial personality in the history of Czechoslovakia. Before the war he represented the radical wing in the communist party of Czechoslovakia and an functionary of Communist International in Moscow. Shortly before the World War II he supported defense against the Nazi aggression and during the war he was leader of the Czechoslovak communist exile in Moscow. After the war he became prime minister and organizer of a strong influence of the communist party. At the beginning he supported the independent way of Czechoslovakia to socialism, which would be in accordance with the developed industry and democratic tradition. However, very quickly he became absolutely conform to Soviet Union and co-responsible for many injustices. In that period he was under a strong psychic pressure, because he did not identify many soviet political and economic demands. He knew that he is also on the list of potential victims of show trials. In his youth he was fell ill with syphilis, what had heavy consequences on his heard. The first hard attach he suffered in 1945, the second, provoked by pressure fluctuations in the plain on the travel to the Stalin's funerals, was fatal.

In 1950, in the frame of preparation of a new series of Czechoslovak banknotes several projects of 1000-crown note with his portrait was presented by Josef Kaplický, Stanislav Ježek, Václav Sivko and Josef Liesler. It is highly paradoxical that in some projects his portrait was depicted together with the Cathedral of Saint Vitus in Prague castle or Cathedral of St. Nicolas in the Little Quarter in Pragues. In the first case it can be interpreted neutrally as two symbols of the Czechoslovak statehood, but in the second case it is in contradiction to the atheistic ideology of the then Czechoslovakia. Probably just from this reason the cathedrals were removed from one of the varieties of the projects. In 1951 a commemorative coin with his portrait was issued at occasion of 30th anniversary of founding of the Communist party of Czechoslovakia.

In late 1952, during preparations of the monetary reform of 1953, the State bank proposed to depict his portrait on three highest denominations of the banknotes of new currency, hence 25-, 50- and 100-crown notes. However he himself rejected this proposal.

After his death, on 14 March 1953, the vice-minister of treasury, Bohumil Sucharda, who managed, in secrecy, production of new money in Moscow asked to the already accepted obverse of the 100-crown note be modified to depict the Gottwald's portrait. Two varieties of modification and the line transcription of his official portrait were prepared, but because of the delay of printing the urgently needed banknotes the modifications were stopped and the 100-crown banknote was eventually issued in its original form.

The next occasion for depicting of the Gottwald's portrait on banknotes arose in early 1970-ies, when the issue of a new series of banknotes was broken from ideological motives. In 1973, in the atmosphere of revival of ideological dogmatism a new thematic libretto of banknotes was prepared in five alternatives. In one he figured in all denominations, while in three other in the highest denomination of 1000-crown. This extremely ideologized libretto was not eventually accepted and based on the fourth alternative a new libretto was formulated in 1976, where representatives of culture and education dominated, but the 100-crown note was reserved for K. Gottwald. The issue of this series was delayed and the 100-crown banknote with Gottwald's portrait appeared shortly before the political changes of November 1989. In the excited atmosphere of that period the banknote was largely damaged as a manifestation of individual "monetary" protests. Due to it, it was withdrawn from circulation within one year and printing of the older 100-crown note of 1961 was re-established, in spite of the fact that it was a typical representative of the socialistic realism and degree of its ideologization was higher.

The latest case of depicting K. Gottwald on a numismatic artefact is one of golden medals dedicated to Czechoslovak presidents, issued in 2008-2015 by a Prague private firm for the snobbish clients.

Podziękowanie

Autor dziękuje kombinatowi Goznak w Moskwie za możliwość studiowania projektów banknotów czechosłowackich reformy pieniężnej oraz przyjacielowi Dr. Jarosławowi Moravcowi z Czeskiego banku narodowego za skany projektów oryginalnych banknotów z portretem Klementa Gottwalda.

Nadia Kotsur
(Ukraine)

MEDICAL SYMBOLS: HISTORY AND MODERNITY

The medicine has a very long history, during which this science had wide variety of symbols that denoted people's happiness, prosperity or misfortune. Some of these symbols were forgotten, but some of them are popular now.

Physicians, historians, archeologists, linguists, art critics and so on deal with the medical symbols. That is why studying the history and development of the medical symbols we should consider the other branches of science and art of different countries and nations.

Among published works about the medical symbols, the most significant are works by H. D. Hrybanov. In his works "The Medicine in Symbols and Emblems" (1990) [1], "International Medical Emblems History" (1976) [3], the author mentioned the topical phaleristics, but these articles have not much information about medical phaleristics in history of Ukraine.

Soviet epoch historiography mainly considered the medical symbol origin such as "the cup with snake". These issues partly connected with works by V. M. Tarasonov "Cup as Medical Symbol" (1973) [5], "Medical Symbols as Treatment Reflection of Ancient Nations" (1985) [6] and by B. D. Petrov "Medical Emblem" (1964) [4]. In Ukrainian historiography Y. A. Barnshtein has investigated images of the medical symbols. There are minor studies of medical symbols origin in such periodicals as "Staff Nurse", "Soviet Health and Care Service", "Therapeutic Archives" and others. But in modern scientific literature there are no thorough investigations about the medical investigations.

Among different scientific methods of studying medical symbols the most wide-spread is the historical method, which depends on the history of the culture, science and art.

The literature survey shows us that the symbol, in different periods of time, has unlike meaning. In direct meaning the symbol (from the Greek *simbolon*) is the sign, which is very popular and is used for practical purposes. The sign has another interpretation given by famous Ukrainian physician of XVIII century, N. M. Maksymovych-Ambodyk (the author of the first Ukrainian manual of midwifery "Art of Swaddling" (1784) and two editions of "Emblems and Symbols" (1788; 1811) is "...The symbol is a short inscription, which consists of several words, which are joined with an emblem and can have historical, political, ethical or secret content". The emblem is "a witty image or picture, an object with inscription, which consists of short words" [1, c.5].

Brokhauz and Ephron give the most extended determination of the emblem and symbol. The emblem is conditional image of some notion in a picture. The main difference of the emblem and symbol is that we cannot explain emblem's content. Emblems should be clear and simple; spectators should see the meaning or message. But we can explain the symbol in different ways, because it embodies the idea and the emblem is only the conditional sign. In ancient Greeks and Romans the word "emblem" means relief ornaments on the jewelries [4, p.64].

The medicine has own peculiar symbols and emblems. There are evidences in world literature that prove the dependence of symbols origin and historical conditions of development human society, and their direct connection with empiric medicine. This fact

helps us to understand the original content of the medical symbols, which likely appeared to denote natural or family life. Ancient people identify these phenomena with living or inanimate beings.

E. D. Hrybanov offered the classification of treatment emblems [1, p. 35]. According to this classification all medical emblems are divided into general and private.

To general medical emblems belong: just a snake; the snake that entwinds the crosier (Asclepius's crosier); the snake that entwinds the cup; the snake that entwinds Apollo's tripod; the snake that entwinds Omphalos; two snakes that enwind the crozier (caduceus); the snake (or two snakes) entwinds the candle; the snake that enwind the mirror and so on.

To the private medical emblems belong: pictures of lily of the valley; Florentine infant; urinariya; a hand that feels the pulse is the emblem of the therapeutic department; pentagrams of some surgical instruments (scalpel, scissors and so on); drop of blood is the emblem of surgical department; the pestle is the emblem of pharmacy and others.

So the general medical emblems denote treatment in general, and private one are symbols of separate branches or departments of the medicine.

The most popular medical emblem in Ukraine is the cup with snake. This emblem symbolizes the health and treatment, and the snake defends healing substance in the cup from wicked beings that bring diseases. The first pictures of the cup with snake in Ukraine originated from VIII century. But then this emblem was considered as two separate emblems and became symbols of Asclepius's daughters and goddesses: Panakeia and Hugieia. In XVII–XIX centuries some Ukrainian people thought the cup with snake represents animal bracing of food and water. Our ancestor (Sarmatians and Scythian) supposed the reason of all illnesses is worms (mythical snakes). In Kyiv Rus people deemed serpents stole men, but only a powerful man could overcome them. During thousands of years East- Slavic nations explained the cup as the symbol in different (sometimes even opposite) meanings, e.g. the cup as the cup of happiness, the cup of life, the cup of bitterness, the cup of pain. In medicine the cup symbolize a vessel, which is full of antidote and has healing power.

Famous Ukrainian doctor N. M. Maksymovych-Ambodyk (1744-1812) wrote: "We have a lot of symbols connected with the snake, e.g. if the snake is coiling, then it means the consideration, caution, health; if the snake is crawling, then it means the repentance, sadness, envy, enmity, rebellion, ingratitude; when the snake is on Hugieia's hands – it means the health; when the snake is entwinding Asclepius's crosier, it means the cure (pic.1).



Мал. 1. 1–7. Загальноvizнана медична емблема України

The cup with snake, as the symbol, belongs also to military medicine, what was confirmed in 1922. We should mention that snake's head is on the left, and the tale is on the right [2].

Doctors obtained medical decorations for their courage, firmness, bravery and medical aid during the war. Physicians got some military medals free of charge.

The first Ukrainian breastplates originated from the late XIX – beginning of XX century in public organizations in the Western Ukraine. The wide-spread breastplates were among the Sich Riflemen Halych-Bukovyna Kurin during World War I in 1914-1918 and the military formations of Ukrainian People's Republic. In Ukraine the first Soviet breastplates appeared in 1917 and were honored decorations of Red Guards of Odessa. In the Ukrainian Soviet Socialist Republic (Ukrainian SSR) there were 55 decorations: 37 breastplates, 3 breastmedals and 15 rewards. In 1919 Ukrainian People's Republic Council of Ministers established the new decorations "Glory to Ukraine". Directory adopted the appropriate law, which was the first legal document, which initiated the new decorations in Independent Ukraine.

The issue about the honorary title for Health and Care Service Workers became urgent in 1934 (pic.2). In 1935 H. F. Pysemskyi (the famous gynaecologist, the graduate of St. Volodymyr University of Kyiv) and V. P. Filatov (the popular ophthalmologist, academician, Hero of Socialist Labour) obtained the first the honorary statuses. In 1942-1943 M. I. Ishchenko (the surgeon), B. M. Mankovkyi (the neurologist) and M. S. Spirov (the anatomist) were rewarded with the titles of Honored Scientist of Ukraine [2, p.11].

In the beginning of 1940 in Ukraine there were 5 honored titles, some of them were Honored Doctor (pic. 3). Firstly this status was initiated by Soviet authority according to the presidium decree of the Ukrainian SSR about "Honored Titles" (Sep.26, 1944) and the legal name of this status was "Honored Doctor of the Ukrainian Soviet Socialist Republic". That year only 5 persons obtained this title and during 1934-1952 224 doctors were rewarded [1, p.118].



8

Мал. 2. Медичний знак Міністерства УРCP



9

Мал.3. Заслужений лікар України (радянський період)

1981 witnessed the codification of the Ukrainian rewarding system. Due to this new statement there were 2 titles: “Honored Doctor of Ukrainian SSR” and “Honored Worker of Health and Care Service of USSR”. Only workers of polyclinics, hospitals, outpatient clinics, maternity homes, research institutes, prophylactic establishments and health and care services, who had the high specialized education and worked more than 10 years in medicine, could get the “Honored Doctor of Ukrainian SSR” title. Pharmacist, associate medical officers, service staff, who had worked in Health and Care Service more than 10 years, improved the quality of the medical service and were volunteers, could obtain the “Honored Worker of Health and Care Service of Ukrainian SSR” title [1, p.126].

Soviet legislation established the medical workers encouraging system. Steps of encouragement were the gratitude, entering Board of Honor and Book of Honor, promotion, rewarding with a premium, presents or orders and medals of USSR (pic.4).



Мал.4. 11–13. Відмінник охорони здоров'я Радянського Союзу

In independent Ukraine only President of Ukraine can award physicians with “Honored Doctor of Ukraine” according to the law about “State Rewards of Ukraine” (pic.5). According to the statute about honorable titles of Ukraine in 2001, doctors of Health and Care Service for their considerable contribution in the medicine and training qualified staff can get this decoration.



So the interest to the medicine and its history is growing. The medical symbols and emblems play the important role. There is the historical significance of the symbols and emblems, because it shows the close connection the medicine with the general history and culture of nations. So we know there is no future without the past.

Мал. 5. Заслужений лікар України

LIST OF LITERATURE:

1. E. D. Hrybanov, *Medicine in Symbols and Emblems*, Moscow: Medicine, 1990, 208 p.
2. E. D. Hrybanov, *Medicine in Numismatics*, Moscow: Medicine, 1962, 19 p.
3. E. D. Hrybanov, *History of International Medical Emblems*, Moscow: Central Institute of Doctor's Training, 1976, 33 p.
4. B. D. Petrov, *Medical Emblem*, Medical Nurse, 1964, № 3, 64 p.
5. V. M. Tarasonov, Y. M. Fokina, *The Cup as Medical Symbol*, Therapeutic archives 1973, № 8, 118 p.
6. V. M. Tarasonov, *Medical Symbols as Ancient Nations Treatment Reflection*, Moscow: Medicine, 1985, 120 p.

Medical symbols: history and modernity **Summary**

The investigation is about the importance and usage of the medical symbols in the foreign literature. The history of the medical symbols shows the connection between the medical symbols and some historical events, development of human society.

The research of the medical symbols origin and content is popular because of its relation with general culture of all countries and cultures. That is why these symbols have been studied by many researchers of different branches of science, e.g. philosophers, mathematicians, psychologists, linguists, literary critics, historians and art critics.

There are general medical emblems that symbolize medical treatment in as general and separate branches of medicine. The most wide-spread medical symbol is the cup with snake that means the health and treatment.

In Soviet period the most popular medical decorations were "Honoured Worker of Health Care Service of USSR" and "Honoured Doctor of Ukraine". These rewards had workers of health care services as thanks for their perfect and scrupulous work, professionalism. But only that people deserved the rewards, who had worked at least 15 years in the health care services. In independent Ukraine only a president can give "Honoured Doctor" decoration the persons, who have worked in Health Care Establishments, made great achievements in medical practice or trained other highly skilled stuff.

Krzysztof Filipow
(Polska)

ZBIORY MONET I MEDALI NA ZIEMIACH BIAŁORUSKICH BYŁEGO WIELKIEGO KSIĘSTWA LITEWSKIEGO

W pierwszej połowie XVI w. w Wielkim Księstwie Litewskim pojawiły się pierwsze kolekcje numizmatyczne, a wraz z nimi i pierwsze doświadczenie w dziedzinie atrybucji naukowej i systematyzacji monet. Były to nieliczne zbiory, składające się z monet antycznych.

Pierwsze świadome kroki w dziele gromadzenia dzieł sztuki uczynili Radziwiłłowie¹. Byli oni ludźmi wykształconymi, studiowali na uniwersytetach europejskich. Dość szybko potrafili stworzyć kolekcje znaczącą w Wielkim Księstwie Litewskim.

Początki kolekcji Radziwiłłów wiążą się z imieniem Mikołaja Radziwiłła Czarnego (1515-1565), kanclerza Wielkiego Ks. Litewskiego, wojewody wileńskiego. Do roku 1533 wychowywał się on na dworze króla Zygmunta I Starego, wiele podróżował. Na dworach europejskich zapoznał się ze zbiorami dzieł sztuki i zapalał chęcią zgromadzenia analogicznej kolekcji w Nieświeżu. Na początku kupował obrazy u malarzy i zamawiał u nich portrety przodków. Później jego pasja przeniosła się również na inne przedmioty.

Mikołaj zebrał dużą kolekcję monet, na którą oprócz przywiezionych z podróży monet antycznych i zagranicznych złożyły się również skarby odnajdywane niekiedy przez miejscowych chłopów w dobrach Radziwiłłowskich. Stopniowo powstał „gabinet” rzadkich przedmiotów, czyli „skarbiec”².

Dzieło Mikołaja Radziwiłła kontynuował jego syn Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, mający przydomek „Sierotka” (1549-1616), marszałek nadworny litewski, a później wojewoda trocki i wileński. „Sierotka” kształcił się w Niemczech, mieszkał we Włoszech, Francji i Austrii, posiadał więzi rodzinne ze znakomitymi rodami wielu krajów. Dużo podróżował, a nawet pielgrzymował do Ziemi Świętej – Jerozolimy.

W 1586 r. Mikołaj Krzysztof Radziwiłł założył ordynację (majoraty), a w Nieświeżu urządził ośrodek swoich dóbr, wznosząc zespół zamkowo-pałacowy otoczony zbiornikami wody i parkami.

„Sierotka” wykorzystywał doświadczenie włoskich mistrzów nie tylko podczas budowy swojej rezydencji, lecz również przy urządzaniu swojej kolekcji. Znacznie uzupełnił zbiory rodzinne, nabywając nowe dzieła sztuki oraz manuskrypty. Nieśwież stał się unikatową skarbnicą bezcennych pamiątek historycznych i kulturalnych i swojego rodzaju przechowalnią dokumentów państwowych Wielkiego Ks. Litewskiego.

Prawie w każdej rezydencji Radziwiłłów była kolekcja dzieł sztuki i własne archiwum. Oprócz Nieświeża tego rodzaju zbiory, chociaż mniejsze, znajdowały się w Mirze, Koreliczach, Albie, Klecku i innych dobrach radziwiłłowskich.

1 Bogata literatura przedmiotu, zob.: K. Filipow, B. Kuklik, *Sokrovizhnica Radzivillov iz Niesviža*, „Bankauski Vecnik”, 7 [480] 2010, Minsk, s. 40-43; K. Filipow, *Skarbiec Radziwiłłów z Nieświeża – źródło do dziejów numizmatyki i falerystyki Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. II, Białystok 2010, s. 453-459.

2 *Galerja nieświejska portretów Radzivilłowskich opisana historycznie przez Edwarda Kotlubaja*, Wilno 1857, s. 532.

Zbiory w Nieświeżu zostały stworzone przez kilka pokoleń rodu Radziwiłłów, ludzi przeważnie posiadających wyrobiony zmysł estetyczny i gruntowne wykształcenie europejskie. I chociaż posiadali oni różne skłonności, wszyscy dbali o zachowanie nieświeskiej ordynacji i przede wszystkim unikatowej kolekcji, archiwum i biblioteki. Skarby Radziwiłłów mogły rywalizować z dowolnymi ówczesnymi zbiorami magnackimi.

W dwunastu wspaniałych salach o wystawnym umeblowaniu (Królewskiej, Hetmańskiej, Złotej, Marmurowej, Łowieckiej i in.) mieściła się galeria portretów i obrazów, biblioteka licząca ponad 50 tys. tomów, mieściły się popiersia starożytnych filozofów. W jednej z sal znajdowała się cała zbrojownia: zbroje rycerskie, kolczugi, buławy marszałkowskie oraz unikatowa kolekcja broni europejskiej, arabskiej, japońskiej i chińskiej. W Sali Hetmańskiej znajdowała się duża kolekcja pasów słuckich, obicia korelickie i nieświeskie oraz inne przedmioty. Na zamku był skarbiec, w którym przechowywano kamienie szlachetne, sztabki, złote i srebrne naczynia, porcelanę, kryształy oraz różnego rodzaju prezenty papieży, cesarzy, królów, a także tysiące innych przedmiotów.

W specjalnym miejscu były przechowywane monety i medale. W tym celu sporządzono dwie ogromne szkatuły z szufladami. Monety umieszczano w komórkach wyścielanych aksamitem. Każda moneta posiadała swoje gniazdko oraz adnotację dotyczącą jej pochodzenia. Kolekcja zawierała wiele popularnych wówczas antycznych greckich i rzymskich monet. Z biegiem czasu do kolekcji włączono dukaty, talary i drobne monety Wielkiego Księstwa Litewskiego, Rzeczypospolitej i krajów europejskich³. W końcu XVIII w. ogólna ilość przedmiotów w kolekcji numizmatycznej wynosiła 12 952 egz.

Więść o „skarbcu” Radziwiłłów rozniosła się daleko poza granicami Rzeczypospolitej. Nic dziwnego, że podczas wojennych wypraw na ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego zaborcy dążyli do zdobycia dóbr kultury, w tym również radziwiłłowskich. Takie próby miały miejsce podczas działań wojennych w latach 1654 („potop moskiewski”), 1659, 1706 (wielka wojna północna), 1768 i 1792. Podczas rozbiorów Rzeczypospolitej też dążono do zawładnięcia „skarbcem”⁴.

W końcu XVIII w. rezydencja Radziwiłłów znalazła się na terenach przydzielonych Rosji. Część biblioteki i archiwum zostaje zabranych z Nieświeża jako trofeum⁵. Podczas wojny 1812 r. pałac radziwiłłowski stał się łupem wojsk rosyjskich pod dowództwem Pawła W. Cziczagowa. Pod pretekstem uratowania zbiorów przed Francuzami, wywieziono bezpowrotnie 13 wozów skarbów nieświeskich. „Uratowane” rarytasy trafiły do Ermitażu, część znalazła się w Uspienskim Soborze w Moskwie.

Najcenniejsze przedmioty trafiły do „Orużennoj Pałaty”. Medale i monety przekazano Uniwersytetowi w Charkowie. Zniknęła kolekcja kamieni szlachetnych, rzadkich pierścieni, tabakierok oraz buławy hetmańskie, gobeliny i wiele innych przedmiotów.

Dzisiaj przedmioty ze zbiorów Radziwiłłów można spotkać daleko poza granicami Białorusi w muzeach Polski, Rosji i Ukrainy.

3 Znajdowały się tam także monety ze znalezisk. Przykładem takim może być moneta ze skarbu z Łaskowa na Wołyniu posłana przez Janusza Radziwiłła do Bogusława, przebywającego w Antwerpii w 1640r., celem rozeznania u „antykwarisów”, zob.: R. Kiersnowski, *Rozwój muzealnictwa i kolekcjonerstwa numizmatycznego dawniej i dziś*, [w:] *Rozwój muzealnictwa i kolekcjonerstwa numizmatycznego – dawniej i dziś – na Białorusi, Litwie, w Polsce i Ukrainie*, pod red. K. Filipowa, Warszawa 1997, s. 6.

4 E. Chwalewik, *Zbiory polskie, archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie*, t. II, Warszawa–Kraków 1927, s. 7-11.

5 Ibidem

INDEKS ZBIORÓW RADZIWIŁŁOWIE

Zbiór numizmatyczny w Nieświeżu. Zapoczątkowany przez Mikołaja VI Radziwiłła „Czarnego” (1515-1565) w czasie podróży do Augsburga w 1547 r. i Włoch w 1553. Zbiór przechowywany był w szafie kupionej w 1540 r.



*Mikołaj Krzysztof Radziwiłł
zwany „Sierotką”*



*Karol Stanisław Radziwiłł
zwany „Panie Kochanku”*



*Antoni Henryk Radziwiłł
(z prawej)*

Kontynuował kolekcjonowanie Mikołaj VII Krzysztof zw. „Sierotką” (1549-1616) założyciel linii ordynatów w Nieświeżu. Zbiór miał spis wykonany w 1736 r. (własność obecnie Biblioteki w Nieborowie). Znacznie go rozbudował Karol Radziwiłł „Panie Kochanku” (1734-1790). Ostatnim właścicielem był Dominik Radziwiłł (1786-1813) XI ordynat nieświeski.

W 1812 r. Rosjanie pod wodzą gen. Piotra Cziczagowa mszcząc się za udział Dominika w kampanii napoleońskiej, zrabowali Nieśwież, wywożąc i niszcząc zbiory⁶. M.in. 13271 egz. monet i medali złożono w Uniwersytecie Charkowskim. W 1925 r. rewindykowano część zbiorów z wieloma zmianami, składając go na Zamku Warszawskim⁷, a w 1938 r. przekazując do Muzeum Narodowego w Warszawie⁸.

6 O losach skarbcza, a szczególnie zbiorów falerystycznych zob.: K. Filipow, *Falerystyka polska XVII-XIX w.*, Białystok 2003, s. 42-43.

7 M. Gumowski, *Wspomnienia numizmatyka*, Kraków 1965, s. 99-111.

8 O kolekcji Radziwiłłów i medalach z nimi związanych zob.: V. Ruzas, *Radivilu medaliai. Katalogas*, Vilnius 1993.

Drugi zbiór utworzyli Antoni Henryk Radziwiłł i jego syn Fryderyk Wilhelm w Berlinie. Żona wnuka Antoniego – Maria de Castellane (1840-1915) odbudowała po 1867 r. z ruiny Nieśwież, sprowadzając tam bibliotekę, zbrojownię i ok. 1880 zbiorów numizmatycznych z Berlina. Nie był udostępniany innym badaczom poza Marianem Gumowskim, a należał obok Potockich do największych prywatnych zbiorów numizmatycznych w Polsce.

Ostatnim właścicielem od 1935 r. był Leon Włodzimierz Radziwiłł (1888-1959), XVII ordynat nieświeski, który prawdopodobnie ukrył numizmaty wywiezione do Mińska, a potem do Polski przed rabunkiem Rosjan⁹.

XVI-XVII w.

Radziwiłł Krzysztof, (15 III 1585-1640), ks. wojewoda wileński, hetman polny litewski. Ojciec Bogusław Radziwiłł miał w Bibliotece na zamku w Birzach 120 monet, których inwentarz z 1531 r. opublikował Edward. Raczyński¹⁰.

XVIII w.

Radziwiłł Michał Hieronim, (29 IX 1744-28 III 1831), ks., X ordynat klecki, wojewoda wileński, ojciec Antoniego Henryka Radziwiłła Posiadany zbiór ok. 2 000 numizmatów, w tym 897 monet antycznych sprzedano w Warszawie wg katalogu drukowanego w języku francuskim w 1834 r.¹¹

XIX w.

Radziwiłł Antoni Henryk, (13 VI 1775-7 IV 1833), ks., syn Michała Hieronima, namiestnik Wielkiego Ks. Poznańskiego w latach 1815-1831. Od 1813 r. po śmierci dalekiego kuzyna Dominika Radziwiłła XII ordynat nieświeski i X ołycki. Stworzył piękny, duży zbiór polskich monet i medali w Berlinie, przekazany następnie synowi¹².

Radziwiłł Fryderyk Wilhelm, (19 III 1798-5 VII 1870), książę gen. pruski, XII ordynat nieświeski. Rozbudował b. znacznie zbiory numizmatyczne ojca. Założył Towarzystwo Numizmatyczne w Berlinie. W tym mieście w 1848 i 1869 roku wydał katalog swoich zbiorów Berlinie. Skupował duże i znaczące zbiory monet, m.in. barona R. de Liliensterna i Tadeusza Wołańskiego, ziemianina i wojskowego z W. Ks. Poznańskiego¹³.

9 Jak podaje literatura przedmiotu (J. Strzałkowski, *Zbiory polskich monet i medali*, Łódź 1991) w 1960 r. w Gorlicach k. Nowego Sącza właściciel baru, sprzedawał setki srebrnych polskich monet i medali z wieloma unikatami znanymi tylko ze zbiorów Potockich i Radziwiłłów. Rozwoził je podobno po Polsce kulejący pośrednik z Krakowa. Kupowano talary po 300-400 zł, a królewskie medale za 400-500 zł. Większość nabyli zbieracze: S. Goździjewski, W. Korski, B. Minko, M. Plewicki, W. Siedlecki, M. Szajkowski i K. Zbichorski.

10 E. Raczyński, *Medale polskie...*, t. 1, Berlin 1845, s. LX1-VII; hasło Radziwiłł Krzysztof, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB).

11 A. Ryszard, *Album numizmatyczne polskie* (rkps, dwie wersje z lat 1880-1885), Biblioteka Czarotoryskich w Krakowie, sygn. 934a; PSB: hasło Radziwiłł Michał Hieronim.

12 J. Kołaczkowski, *Wiadomości dotyczące się przemysłu i sztuki w dawnej Polsce*, Kraków 1888, s. 674; *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa 1972 (Wolszczanowa N.); S. Mackiewicz, *Dom Radziwiłłów*, Warszawa 1990, s. 169-174; PSB: hasło Radziwiłł Antonii Henryk.

13 St. Krzyżanowski, *Spis prywatnych zbieraczy w wyszczególnieniem ich zbiorów i kierunku w jakim*

Radziwiłł Antoni Wilhelm, (31 VII 1833-16 XII 1904), ks. XIV ordynat. Po ojcu Fryderyku Wilhelmie Radziwiłł otrzymał zbiór numizmatyczny.

Chmara Adam, (? - zm. 1810), ziemianin w Siemkowie w woj. Mińskim; kasztelan, wojewoda miński. Zapoczątkował rodzinne zbiory numizmatyczne przy bibliotece, które sprzedano po 1889 r. na licytacji po śmierci stryjecznego prawnuka także Adama Chmary¹⁴.

Walicki Michał, (1742-1828), hrabia i szambelan królewski. Jak głosiła plotka z wygranych we Francji, w karty, pieniędzy kupił po 1800 r. dobra Jeziory k. Grodna. Zgromadził tam zbiory dzieł sztuki, drogich kamieni szlachetnych i minerałów oraz monet i medali¹⁵.



Teodor Narbutt

Narbutt Teodor, (8 XI 1784-26 XI 1864), inżynier wojskowy, historyk, ziemianin w Szawrach k. Lidy i Wilnie. Autor „Dzieje narodu litewskiego” (1835-1841). Zbierał monety polskie, a ze szczególnym pietyzmem litewskie¹⁶.

przedewszystkiem swoim studyom się oddają, [w:] Rocznik dla Archeologów, Numizmatyków i Bibliografów polskich rok 1869, Kraków 1870, s. 71-83; Ryszard, *op.cit.*; PSB: hasło Radziwiłł Fryderyk Wilhelm; E. Triller, *Pierwsze koło numizmatyczne w Polsce*, [w:] „Ze skarbca kultury”, 1967, z. 18, s. 198-206.

14 T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, Poznań 1879, t. 28, s. 15; R. Aaanazy, *Materiały do dziejów rezydencji*, Warszawa 1986, t. 1, s. 405 (zmio 1804).

15 „Biblioteka Warszawska” 1846, t.2, s. 162-175; Ryszard, *op.cit.*; T. Mikocki, *Najstarsze kolekcje starożytności w Polsce (lata 1750-1830)*, Wrocław 1990, s. 119.

16 A. Ryszard, *op. cit.*

Strogonow Sergiusz Grigoriewicz, (1794-27 III 1822), hr., zamieszkały w Petersburgu; gubernator miast: Rygi i Mińska. W bardzo znacznym zbiorze numizmatów rosyjskich i litewskich posiadał liczne polskie rzadkości, m.in. denar – unikat Michała Korybuta Wiśniowieckiego (wg katalogu: Tyszkiewicz 7)¹⁷.

Massalski Tomasz Edward, (12 IX 1799-28 VI 1879), powieściopisarz. W 1853 r. urzędnik w warszawskiej Bibliotece Głównej; właściciel dóbr w guberni mińskiej. Autor „Tablice porównawcze wszystkich wiadomych monet i miar” wydanych w Petersburgu w 1834 r. Posiadał nieokreślony zbiór monet polskich i rosyjskich¹⁸.

Ślizień Józef, (?-?), ziemianin w Mściżu, woj. mińskie. W I poł. XIX w. zebrał bibliotekę składającą się z ok. 7 000 woluminów i kolekcję 2 000 monet i medali. Zbiór odziedziczył mąż córki Izabeli, a potem Teresa – żona I. Bułhaka¹⁹.

Ślizień Rafał, (27 VI 1803-20 V 1881), ziemianin w Mściżu, krewny Józefa Ślizienia, posiadał bibliotekę oraz zbiór monet i medalionów. Sam zajmował się projektowaniem i wykonywaniem medalionów (ok. 100 modeli)²⁰.

Tyszkiewicz Konstanty, (1809-17 VII 1848), hr., brat Eustachego Tyszkiewicza. Ziemianin w Łohojsku, pow. borysowskiego. Ukończył Uniwersytet Wileński, pracował jako urzędnik skarbowy w Wilnie, a po 1831 r. osiadł na wsi. Zajmował się geografią, archeologią i uzbrojeniem. W bibliotece liczącej 10 000 woluminów miał 500 starodruków. W roku 1848, pomiędzy 1140 numizmatami było 301 medali, 120 monet polskich, a pozostałe krajów obcych. Zbiór starych blach miedzianych wykorzystywał do odbicia katalogu „Pomniki rytownictwa krajowego” wydanych w 1847 r. w Wilnie. Zbiory odziedziczył jego syn Oskar Tyszkiewicz (1837-1897). Niezainteresowany sprzedał część książek. Kolejny właściciel Józef Tyszkiewicz (1869-1914) utrzymał zbiory, a po jego bezpomożnej śmierci przeszły one wraz z majątkiem w ręce krewnych Szadurskich, którzy za pośrednictwem Michała Wołowicza i Leona Uniechowskiego sprzedali piękne kolekcje handlarzowi – Żydowi z Mińska Litewskiego²¹.

17 Ibidem.

18 Ibidem; PSB,; hasło Massalski Tomasz Edward.

19 F. Radziszewski, *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych*, Kraków 1875; E. Chwalewik, *op.cit.*, Słownik..., R. Atanazy, t. I, s. 34.

20 „WNA” 1911, s. 112; „Ziemia” 1912, nr 32 (nekrolog, aut.: M. Fedorowski); A. Więcek, *op.cit.*

21 „Gazeta warszawska” 1868 (nekrolog, aut.: Korodyski); A. Ryszard, *op. cit.*, H. Wilder, *op. cit.*; M. Fedo-



Michał Tyszkiewicz



Józef Tyszkiewicz

Tyszkiewicz Michał, (1828 - 18 XI 1897), ojciec Józefa Tyszkiewicza, ziemianin w Gródku k. Mińska. Zbierał broń, obrazy, srebra, monety antyczne, wschodnie (przywiezione z podróży w latach 1861-1862) i polskie. Według Karola Beyera miał w 1853 r. jeden z najlepszych zbiorów numizmatycznych.

rowski, *Witebsk i witebszczyzna*, „Ziemia” 1912, nr 32; „Tygodnik ilustrowany” 1914, nr 27, s. 530 (opis zbiorów); E. Chwalewik, *op.cit.*; R. Aftanazy, *op.cit.*, t. I, s. 229; M. Blombergowa, polscy członkowie rosyjskich towarzystw archeologicznych 1839-1914, Wrocław 1988, s. 64.



*Emeryk
Hutten-Czapski*

Kolekcja zapoczątkowana w 1846 r. i gromadzona przy pomocy K. Beyera i Leona Mikockiego, została w 1854 r. uszczuplona poprzez sprzedaż najcenniejszych obiektów Emerykowi Hutten-Czapskiemu w cenie podwójnej wagi metalu. Resztę zbioru numizmatycznego pozostawił synowi. W 1862 r. wyjechał na stałe do Paryża, a potem do Rzymu i Neapolu, gdzie zbierał monety antyczne, które sprzedawał do muzeum w Berlinie²².

Pusłowski Wandalin, (ok. 1818-5 VII 1884), ziemianin w Kossowie i Świsłoczy woj. grodzieńskiego. W bogatej bibliotece miał zbiór numizmatów (monet i medali), który przeszedł jak się przypuszcza do Muzeum w Wilnie²³.

Syrokomla Władysław (właściwie: Ludwik Kondratowicz), (17 IX 1823-3 IX 1862), mieszkał i tworzył w Grodnie; poeta i tłumacz literatury. Posiadał nieduży zbiór monet, m.in. wykopalisko z okolic Borejkowszczyzny²⁴.

Czapski Hutten Emeryk, (17 XI 1828-23 VII 1896), ziemianin w Stankowie; urzędnik rosyjski i kolekcjoner pamiątek ojczystrych, rycin i polskich monet i medali. W latach 1854-1896 utworzył największy na ziemiach polskich zbiór liczący 11200 egz. opisanych w katalogu (Petersburg 1871-1890),

22 J. Kołaczkowski, *op.cit.*, s. 672; A. Ryszard, *op.cit.*; J. Tyszkiewicz, *Tyszkiewicziana*, Poznań 1903; F. Jaworski, *Wieczory numizmatyczne r. 1856*, [w:] „Na ziemi naszej”, Lwów 1910, nr 5, s. 37; „Wiadomości Numizmatyczne” 1964, z. 3-4, s. 196; R. Aftanazy, *op.cit.*, t. 1, s. 194.

23 E. Chwalewik, *op.cit.*, s. 11; Słownik, *op.cit.*, (Tadeusiewicz H.).

24 A. Ryszard, *op.cit.*

zachowany w całości w Muzeum Narodowym w Krakowie. Zakupił zbiory: M. Tyszkiewicza (dawniej L. Mikockiego) w 1854, K. Beyera w 1865 i monety: Izabelli Starzyńskiej, Leona Skórzewskiego, Konstantego Hoszowskiego, Leona Zwolińskiego w liczbie 3228 egz. po 1880, Ludwika Morstina i Natalii z Bispinów Kickiej po 1890. Na tydzień przed śmiercią zakupił dukat Władysława Łokietka za 4 500 dukatów²⁵. Sulatycki Marian, (?-?), zamieszkały w Kapajgrodzie pow. mohylewski. Miał zbiór numizmatyczny, który uzupełnił w 1872 r. zakupem monet od baronowej Pauliny Richthoffer z Wrocławia²⁶.

XX w.

Wańkowicz Piotr, (?-?), ziemianin w Lepiance koło Mińska, od 1908 r. członek Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie, zbieracz numizmatów²⁷.

Czarnecki Władysław, (13 VII 1894-11 VI 1964), nauczyciel historii, a następnie sędzia w Grodnie, Wilnie i po 1945 r. w Lublinie. Zbiór monet okresu 1500-1939 częściowo utracony w czasie wojny, został powiększony o monety z okresu Zygmunta Augusta, Zygmunta III i Jana Kazimierza odziedziczone przez rodzinę²⁸.

Andrzejewiczowa Maria, ziemianka w Starogardzie pow. mochylewskiego. Właścicielka bliżej nieokreślonego zbioru numizmatycznego.

Uniechowski Janusz, ziemianin w Rusinowiczach, woj. mińskie, ojciec grafika Antoniego Uniechowskiego. Wśród bogatych zbiorów dzieł sztuki, obrazów, militariów, szkła i mebli, miał cenne monety i medale²⁹.

Zawadzki Eugeniusz, ziemianin w Krotoszynie koło Nieświeża. Brał udział w spotkaniach warszawskiego koła numizmatyków. Miał zbiór monet polskich i litewskich³⁰.

25 „WNA” 1892, szp. 255 i 256; „WNA”, 1896 szp. 125; PSB: hasło Czapski Emeryk Hutten; Słownik, *op.cit.*; „Biuletyn Numizmatyczny”, 1968 nr 32 s. 597 (art. J.Reymana); M. Kocójowa, *Pamiętkom ojczystym ocalonym z burzy dziejowej*, Kraków 1978.

26 A. Ryszard, *op.cit.*

27 R. Aftanazy, *op.cit.*, t. I, s.287.

28 „WN”, 1964 z. 3-4, s. 223.

29 K.Uniechowska, *Uniechowski opowiada*, Warszawa 1975, s. 44-49; R. Atanazy, *op.cit.*, t. I, s. 270.

30 J. Kołaczkowski, *op.cit.*; A. Ryszard, *op.cit.*; E.Thriller, *op.cit.*

**Коллекции монеты и медали на белорусских землях бывшего
Великого княжества Литовского
Резюме**

В статье представлены коллекции монет и медалей на белорусских землях бывшего Великого княжества Литовского с XVI до начала XX века.

В основе тех коллекций лежит собрание рода Радзивиллов, у которых почти в каждой резиденции было собрание произведений искусства и архив. Кроме Несвижа небольшие коллекции находились в Мире, Кореличах, Альбе, Клецке и иных владениях Радзивиллов.

Также показана коллекция наследников их берлинской линии Антония Генриха, Фридриха Вильгельма и его сына. Представлены нумизматические собрания Михаила Валицкого, Теодора Нарбута, семейства Слизней и более знатных Тышкевичей. Наиболее известная коллекция это нумизматическое собрание Эмерика Гуттен-Чапского, уроженца имения Станьково под Минском, которое было передано в дар гмине города Краков – теперь находится в Национальном музее в Кракове.

**Виктор Какареко
(Беларусь)**

НУМИЗМАТИКА БЕЛАРУСИ. БИБЛИОГРАФИЯ

На территории Беларуси, относительно недавно, только с середины прошлого XX века, начал формироваться научный подход к изучению древних монет. Становление нумизматики как науки предшествовал длительный период механического накопления старых монет, со временем перешедший к формированию тематических коллекций, учету и описанию собранных монет, их систематизации, проведению иконографического и метрологического анализа. В это время появились первые книги и статьи, посвященные проблемам нумизматики, о денежных кладах и отдельных монетных находках, о монетной чеканке, а также статьи о коллекционерах и проводимых выставках. Предлагаю совершить краткий экскурс в историю развития коллекционирования и становления нумизматики, как науки, на нынешней территории Беларуси. Познакомиться с нумизматическими публикациями, пропагандирующими достижения ученых в изучении белорусского нумизматического историко-культурного наследия. Проанализируем составленный нами нумизматический библиографический список публикаций, изданных за годы независимости Беларуси, с начала 90-х годов прошлого века до наших дней.

История развития нумизматики Беларуси

Нынешняя территория Беларуси в конце средневековья входила в состав одного из могущественных государств европейского континента – Великого княжества Литовского, простиравшего свои земли от Балтики до Черного моря. Торговые связи со странами центральной Европы, способствовали развитию товарно-денежных отношений и созданию собственного монетного производства. Эпоха Ренессанса, охватившая в те годы многие европейские страны, пробудила интерес к античности, к коллекционированию произведений искусства. Проводниками культурно-бытовых традиций западноевропейской аристократии на наших землях выступали представители магнатских родов: Радзивиллов, Сапегов и др. Они были достаточно образованы, получали знания в европейских университетах, много путешествовали, были знакомы с коллекциями семейных реликвий итальянских аристократов. С середины XVI века, на нынешних белорусских землях, прослеживается интерес к собиранию предметов старины, в том числе к античным монетам.

Так по примеру европейской знати, в Несвижском замке Радзивиллов были собраны произведения искусства: живописи и скульптуры; предметы вооружения: рыцарские доспехи, латы, кольчуги, маршальские жезлы и оружия разных стран; находился архив и библиотека из более 50 тысяч томов. В замке Радзивиллов была особая кладовая, в которой хранилось много драгоценных камней, слитки и разные сосуды из золота и серебра, фарфор, хрусталь и разные подарки Пап, римских императоров, других государей и тысячи иных предметов¹. Отдельное место отводилось под

1 Живописная Россия. Литовское и Белорусское полесье. Репринтное воспроизведение издания 1882 года. Минск 1994, с. 370.

Нумизматический кабинет. Для хранения уникальной коллекции монет и медалей, по специальному заказу были сделаны две огромные шкапулки с шуфлядами. Все монеты распределялись по ячейкам, засланным аксамитом. Каждая монета, с краткой аннотацией о ее происхождении, имела свое гнездо. Монетные знаки раскладывались в шуфлядах по странам и по месту их чеканки². В коллекции находились очень популярные в те годы греческие и римские монеты. Со временем в коллекцию стали включать дукаты, талеры и мелкие монеты Великого княжества Литовского, Речи Посполитой и других европейских государств³. К концу XVIII века общее количество предметов в нумизматической коллекции составляло 12.952 экземпляра⁴. Собранные предметы не сохранились до наших дней. Столь же драматично закончилась судьба нумизматической коллекции “Сапежинского сбора”⁵, которая в XVIII-XVIII вв. мало чем уступала собранию монет из радзивилловского “Скарбца”.

Коллекционированием монет на наших землях в разные годы XVIII – начале XIX века занимались: Яблоновские, Хрептовичи, Вишневецкие, Войниловичи, Соковичи, Потоцкие, Браницкие, Ходкевичи, Тызенгаузы и многие иные. Нумизматические коллекции были созданы при Виленском университете, Гродненской мужской гимназии⁶ и других учебных заведениях виленского учебного округа.

Эпоха Просвещения и Романтизма в первой трети XIX века на нынешних землях Беларуси и Литвы сыграла огромную роль в пробуждении интереса к истории и к коллекционированию культурно-исторического наследия. Это увлечение охватило различные группы населения, были среди них представители аристократии, помещики, чиновники, преподаватели учебных заведений, врачи, представители духовенства и литераторы. Появились открытые для широкого круга интересующихся историей частные коллекции ученых краеведов и археологов, исследователей старины.

К этому времени относятся первые публикации о нумизматике написанные на польском языке и изданные на территории Северо-западного края Российской империи подготовленные в 1822 году профессором Виленского университета Иохимом Лелевелем (1786-1861)⁷ и в 1844 году Тадеушем Чацким (1765-1813)⁸, а также в 1845 году была опубликована статья Евстахия Тышкевича (1814-1873)⁹ о литовских монетах XIV-XV вв. и в 1849 году – небольшая заметка „Uwaga”¹⁰, о литовских серебряных

2 Numizmatyka. Medale Radziwiłłowskie. Gabinety numizmatyczne: Nieświeżski, Charkowski. – Tygodnik Petersburski, 1830. N: 38, 40.

3 Kotłubaj Edward, *Galerja Nieświeżska portretów Radziwiłłowskich*, Wilno 1857, s. 534; Каханоўскі Г.А., *Археалогія і гістарычнае краязнаўства*, с. 21.

4 Numizmatyka. Medale Radziwiłłowskie. Gabinety numizmatyczne: Nieświeżski, Charkowski. – Tygodnik Petersburski, 1830. N: 38, 40; Каханоўскі Г., *Вытокі музейнай справы на Беларусі*, БГЧ. № 2. Мн.: 1994, с. 80.

5 Супрун В.Р., *Палац у Ружанах*, ПГіКБ, 1972, № 3, с. 23-24.

6 Какареко Виктор, *Деятельность Гродненского губернского статистического комитета по выявлению и сохранению нумизматических находок*; В. Какареко // *Международная нумизматическая конференция, посвященная 150-летию Национального музея Литвы*, Вильнюс 2006 – Vilnius 2010, s. 75-82.

7 Lelewel J., *Numizmatyka. Starożytna/ Wieków średnich i nowych // Nauki dające poznać źródła historyczne*, Wilno 1822. ilustr., bibliogr.

8 Czacki T., *Zbiór ciekawy XIV tablic numizmatycznych rytach na miedzi*, Wilno 1844, s. 44.

9 Tyszkiewicz E., *O kilku nowo odkrytych monetach litewskich* / E. Tyszkiewicz // *Athenum*. – Wilno? 1845, t. 4, sk. V, s. 5-22, ilustr., bibliogr.

10 Tyszkiewicz E., *Uwaga* // *Книга: Tyszkiewicz E., Badania archeologiczne nad zabytkami przedmiotów sztuki i rzemiosł i t.d. w dawnej Litwie i Rusi Litewskiej*, Wilno 1850, s. 95, ilustr.

слитках. В 1857 году в Вильно выходит книга Эдуарда Котлубая (1822-1879)¹¹ о несвижских Радзивиллах, где отдельным разделом описаны медали Радзивиллов из нумизматического собрания Несвижа¹².

В 1855 году в Вильно было “высочайше” разрешено открыть первый в Северо-западном крае “Музеум древностей”. Свои коллекции этому музею подарили Евстафий и Константин Тышкевичи, Михаил Тышкевич, Владислав Сырокомля, Адам Киркор, Теадор Нарбут, Михаил Балинский, Франтишек Богушевич, Игнат Кулаковский, Адам Платер, К. Буйницкий и другие. Поисками предметов старины на белорусских землях занимались граф Н.П.Румянцев, Тадеуш Чацкий, Адам Гюнтар, Вандалин Шукевич, Адам Броницкий, П.Д. Святополк-Мирский, А.К. Ельский (1834-1916), М. Бобровский, архимандрит коложанского монастыря отец Игнатий, уроженцы гродненщины Адам Мицкевич, Томаш Зан, Ян Чечот, Юлиан Немцевич¹³. За годы своего существования в фонды «Музеум древностей» поступило более 10 монетных кладов найденных на Гродненщине¹⁴.

Особо следует выделить графа Эмерика Гуттен-Чапского, потомка Радзивиллов, уроженца минской губернии, увлеченного коллекционера монет, который благодаря разветвленной сети своих торговых агентов сумел собрать самую комплектную коллекцию польских монет и медалей когда-либо собранных «одним лицом». Издал многотомный каталог с описанием своей коллекции¹⁵. Незадолго до своей смерти, осенью 1894 года, Э. Гуттен-Чапский вывез из родового имения в Станьково под Минском в Краков свои коллекции, в том числе нумизматическую, насчитывавшую более 10 тысяч польских монет и медалей¹⁶. На основе привезенных коллекций был создан музей. В 1903 году музей передается в дар гмине города Кракова, и он стал отделом Muzeum Narodowego. Нумизматическая коллекция Э. Гуттен-Чапского в почти ненарушенном состоянии сохранилась до наших дней.

28 июня 2013 года, после 70 летнего перерыва в Кракове открылась экспозиция музея им. Э. Гуттен-Чапского. Нумизматическая коллекция насчитывает более 100.000 предметов, собранных в течение последних 130 лет. Здесь выставлены самая большая коллекция денариев Болеслава Храброго - старейших польских монет, сохранившаяся в единственном экземпляре первая польская золотая монета – легендарный флорин Владислава Локетки, десятки многократных дукатов – гданьских и торуньских донатив, самая большая коллекция золотых медалей династии Вазов.

В 1859 году в Санкт-Петербурге для формирования в Эрмитаже фондов императорской нумизматической коллекции была основана Императорская Археологическая комиссия, в которую пересылались монеты и клады, которые

11 Kotłubai E., *O medalach Radziwiłłowskich w gabinecie numizmatycznym Nieświeżskim, dopiero w Charkowie znajdującym się* // Kotłubai E., *Galeria Nieświeżka portretów Radziwiłłowskich*, Wilno 1857, s. 531-535.

12 Remecas E., *Lietuvos numizmatikos Bibliografija, 1815-1999* / E. Remecas – Vilnius: LNM, 2001, s. 359, iliustr.

13 Каханоўскі Г.А., *Археалогія і гістарычнае краязнаўства ...*, с. 25-27.

14 Rjabcevič V., *Skarby monet z XVI i XVII wieku na terenie obwodu Brzeskiego i Grodzieńskiego Białoruskiej SRR* // Prace i materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Warszawa–Łódź 1889, s. 211-239.

15 Hutten-Czapski E., *Catalogue de la collection des médailles et monnaies polonaises*, vol. 1-5, Paris; St.-Petersburg; Crakowie, 1871-1916.

16 Фенглер Х., Гироу Г., Унгер В., *Словарь нумизмата: пер. с нем. М.: 1982. С. 68; Kocójowa M., *Pomiotkam ojczystym...* Kraków 1978, s....*

находили в Российской империи, в том числе на нынешней территории Беларуси. В те годы **научный** интерес представляли только античные и средневековые монеты до 13 века. Монеты нового времени попадали в нумизматические коллекции музеев и частных лиц. Из присланных в Императорскую Археологическую комиссию монетных кладов, после их обработки и краткого описания состава, выбирали наиболее интересные монеты для Эрмитажа. Невостребованные монеты продавали иным музеям и частным лицам, оставшиеся монеты возвращали лицу, нашедшему клад, или отправляли на переплавку. Сохранились отчеты комиссии, содержащие описание монетных кладов, в том числе найденных на нынешней территории Беларуси. На страницах губернских ведомостей периодически появлялись небольшие заметки о находке монетных кладов. Публикации о монетных находках, относящиеся к тому времени, очень суммарные и ограничиваются, как правило, лишь указанием на количество монет, принадлежащих тому, или иному государству. Сами клады, найденные в те годы в Российской империи, безвозвратно утрачены для науки.

Значительно активизировал работа по сбору сведений о памятниках археологии, архитектуры и предметов нумизматики в Северо-западном крае, организованный Московским археологическим обществом IX археологический съезд в Вильно (31.7– 14.8.1893). В ходе подготовки к съезду были организованы археологические экспедиции, проводился сбор музейных экспонатов, налаживались выставки, в том числе с участием нумизматического материала. На заседаниях оргкомитета были заслушаны рефераты о собственных нумизматических коллекциях Вацлава Федоровича (Могилев 1848-1911), Генриха Татура (Минск 1846-1907) и других¹⁷. Фёдор Покровский подготовил и издал две книги: Археологическая карта Виленской и Гродненской губерний¹⁸, где среди прочего описаны места находки монет, что делает книги весьма актуальными и в наши дни.

По окончании I Мировой войны и последовавшей военной интервенции, нынешняя территория Беларуси оказалась разделена на части, находящиеся под административным управлением: Польши, БССР и РСФСР.

В 1920-1930-х годах в западных регионах Беларуси, именуемых в те годы в Польше «Kresy Wscodnie» (Восточная окраина Польши) проводилась работа по сбору «польских» историко-культурных памятников, подчеркивающих присутствие поляков на этих землях. Одним из наиболее значительных центром по организации этой работы был Государственный исторический музей в Гродно. Основателем и многолетним директором музея был Юзеф Иодковский (1890-1950), автор нескольких публикаций по нумизматике. В межвоенный период проводилась: целенаправленная работа по формированию нумизматической коллекции музея, выявление и сохранение найденных монетных кладов, закупка наиболее интересных монет у населения или прием их на временное хранение – в депозит. В начале 1940 года нумизматическая коллекция музея состояла из 15.722 предметов¹⁹.

На территории Беларуси, входившей в те годы в состав БССР, основными центрами

17 Археалагічны з'езд дзевяты / Г.А.Каханоўскі // Археалогія і нумізматыка Беларусі: Энцыкл. / Бел. Энцыкл.; Рэдкал.: В.В.Гетаў і інш. Мн.: БелЭн, 1993, с. 50.

18 Покровский Ф.В., *Археологическая карта Виленской губернии*, Вильна 1893; Покровский Ф.В., *Археологическая карта Гродненской губернии*, Вильна 1895.

19 ГАОО, Гродно, ф. 6195, оп. 1, д. 395, л. 25. Акт о составлении описи находившегося в Гродненском государственном замке имущества и экспонатов.

регистрации и хранении нумизматических памятников был отдел нумизматики и сфрагистики Белорусского государственного музея и другие музеи республики. В межвоенные годы в Советской Белоруссии, из-за отсутствия квалифицированных специалистов по нумизматике, сложился неверный взгляд на монетные находки нового времени. Считалось, что на территории Беларуси никогда не велась собственная монетная чеканка, а иноземные монеты нового времени для белорусов не представляют историко-культурную ценность. Монеты воспринимались как материальные свидетельства эксплуатации белорусского народа иноземными литовскими и польскими поработителями. Не случайно, найденный в 1936 году в Могилеве один из крупнейших кладов, состоящий из 476 золотых монет XVI-XVII века, не остался в БССР, а был передан в ленинградский Эрмитаж²⁰.

К нумизматическим публикациям того времени относятся две статьи Павла Васильевича Харламповича²¹ о хранящихся в музее монетных кладах и сводка находок на территории Беларуси пражских грошей XIV-XV вв. Сам Павел Васильевич вскоре был репрессирован и погиб в застенках НКВД. В годы Великой Отечественной войны (1941-1945) нумизматический фонд БССР почти полностью погиб. В послевоенные годы началось интенсивное восстановление белорусских музеев.

К середине 1960-ых годов в музеях республики хранилось 322 монетных клада XVI-XIX вв. и единичные находки, в общем количестве более 75.000 монет²². Наиболее богатыми и упорядоченными нумизматическими собраниями обладали Белорусский государственный музей и Нумизматический кабинет при историческом факультете Белорусского государственного университета им. В.И. Ленина (БГУ г. Минск).

В БГУ, единственном белорусском университете, для студентов 2-го курса, доцент, канд. ист. наук Валентин Наумович Рябцевич преподавал курс нумизматики. **По мнению Рябцевича, нумизматика это специальное направление исторических исследований, которое изучает историю денежно-весовых систем разных эпох и стран, характер их взаимоотношений в процессе экономических, политических и культурных контактов этносов и государств, денежное обращение и его взаимосвязь с товарным рынком, организацию и технику монетного производства, становление и эволюция монетного дела, денежные реформы, процессы тезаврации кладов и их причины**²³. Студенты проходили музейную практику в двух залах нумизматического кабинета, где располагалась систематическая монетная коллекция, и были выставлены монетные клады, открытые на территории республики.

В те годы отдельные вопросы нумизматики были отражены в книгах и статьях Валентина Наумовича Рябцевича, Леонида Давыдовича Поболя, Георгия Васильевича Штыхова, В.М. Потина, И.Г. Спасского, В.Л. Янина и других.

В 1968 и 1977 годах вышли два издания монографии В.Н. Рябцевича «О чем

20 Магілёўскія манетныя скарбы / В.Н. Рабцэвіч // Археалогія і нумізматыка Беларусі: Энцыкл. / Бел. Энцыкл.; Рэдкал.: В.В.Гетаў і інш. Мн.: БелЭн, 1993, с. 387.

21 Харламповіч П.В., *Манетныя скарбы, знойдзеныя ў Беларусі, у зборах Беларускага дзяржаўнага музея* // Гіст.-археал. зб. № 1. Мінск, 1927; Харламповіч П.В., *Пражскія грошы ў беларускіх манетных скарбах* // Гіст.-археал. зб. № 1. Мінск 1927.

22 Основные итоги нумизматических исследований в БССР / Белорусские древности. Доклады к конференции по археологии Белоруссии, Минск 1967, с. 432-441.

23 Археалогія і нумізматыка Беларусі: Энцыкл. / Бел. Энцыкл., Рэдкал.: В.В.Гетаў і інш. Мн.: БелЭн, 1993, с702, іл.

рассказываю монеты», ставшая «настойной книгой» для многих поколений историков и коллекционеров. Основной вклад в изучение белорусской нумизматики в 1980-е годы наряду с В.Н. Рябцевичем внесли молодые авторы: Бектинеев Ш.И., Колобова И.Н., Космылёв В.С., Синчук И.И. и другие.

В середине 1980-ых годов начала меняться политическая ситуация в СССР, стали больше говорить о прошлом, в нашей республике возродился дух белорусского национального самосознания. Интерес к историческому прошлому не обошел вниманием нумизматику. Массовый выпуск советских юбилейных и памятных монет привлек интерес населения к нумизматике, а снятие запрета на сделки с драгоценными металлами в целях коллекционирования²⁴, открыло возможность легально собирать старинные биллоновые, серебряные и золотые монеты. В крупных городах страны были созданы клубы коллекционеров, в основном собирателей монет. Появились каталоги и ценники монет, научно популярная нумизматическая литература.

Провозглашение независимости в Беларуси, введение новой государственной символики – бело-красно-белого флага и герба «Погоня», пробудили интерес к историческому прошлому, открыло новую страницу в изучении нумизматического наследия. Монеты Великого княжества Литовского для наиболее «свядомых» белорусов стали символами белорусского национального патриотизма.

В нашей стране до сих пор не было отдельного издания или специальной статьи, посвященной библиографии нумизматики Беларуси. Лишь в энциклопедии «Археалогія і нумізматыка Беларусі», изданной в 1993 году, прилагался список литературы по нумизматике из 245 позиций, написанной в разное время авторами разных стран, по разным проблемам нумизматики. Затем в 2004 году появилась библиография основных напечатанных работ В.Н. Рябцевича, несколько раз переизданная²⁵.

Восполняя создавшийся пробел, нами собраны сведения о публикациях по нумизматике Беларуси изданных в постсоветское время. В прилагаемом к данной статье библиографическом списке приведены данные о более 740 публикациях изданных в 1990-2014 годах. Это связанные с нумизматикой книги, а также статьи, рефераты и сообщения, опубликованные в материалах нумизматических конференций и специальных сборниках или периодической печати, написанные белорусскими авторами или затрагивающие тему белорусской нумизматики. Мы приводим также ссылки на газетные статьи и заметки по нумизматике рассказывающие о найходке кладов и отдельных монет, о деятельности монетных дворов и выпущенных на них монетах, а также о коллекционерах и их коллекциях, нумизматических конференциях и выставках монет. В библиографию не включены сообщения новостных агентств о введении в обращение новых памятных монет НБРБ.

Библиографический список публикаций по нумизматике Беларуси составлен в соответствии с требованием межгосударственных ГОСТов и «Инструкции по оформлению диссертации, автореферата и публикаций по теме диссертации» разработанной ВАК РБ.

24 Инструкция от 13.01.1988 г. утвержденная министерством культуры СССР и согласованная с министерством финансов СССР: «О порядке совершения между гражданами сделок купли-продажи, обмена и дарения в целях коллекционирования единичных экземпляров монет, являющихся валютной ценностью».

25 Егорейченко, А.А., *Памяти Валентина Наумовича Рябцевича. Библиографический указатель основных работ В.Н. Рябцевича* / А.А. Егорейченко // Нумизматика (Москва) 2008, № 18 (август).

Все публикации можно разместить в хронологическом порядке (по годам публикации) и в алфавитном порядке по фамилии автора или названию публикации. В конце библиографического списка будет приложен именной указатель. Компьютерная сортировка размещает вначале латинский шрифт, затем текст на кириллице.

Немного статистических данных, полученных при анализе нумизматического библиографического списка. Количество публикаций включенных в список составляет 745 позиций и продолжает расти, за счет вновь выявленных статей в малотиражных или иностранных изданиях. Наибольшее количество статей по нумизматике в постсоветский период опубликовал Иван Синчук (180). К ведущим нумизматам нашего времени в Беларуси относятся: Валентин Рябцевич (88), Ирина Колобова (54), Шамиль Бектинеев(50) и другие. Значительный вклад в изучение белорусской нумизматики вносят: музейщики: И. Масько(17), В. Шишанов, М. Тарасова, И. Крайнева и др.; сотрудники Академии наук РБ: О. Иов, Ю. Латушкова(6), В. Юргенсон(4). Из молодого поколения нумизматов-исследователей можно выделить: аспирантов: Андрей Карач, Валерий Кобринец, Виталий Сидорович. Особо следует отметить коллекционеров-исследователей: А. Орлов, Д. Гулецкий(32), В. Филинов, И. Шталенков(14), А. Баюра(63), В. Малежик, В. Колесинский, Ю. Барейша и другие.

Проведение в Беларуси Международных нумизматических конференций, а также у наших ближайших соседей: Польша, Литва, Словакия, Украина, Россия, обогатило международное нумизматическое движение новыми интересными публикациями, в том числе по белорусской нумизматике. Например, только благодаря сотрудничеству белорусских нумизматов с НБ РБ проведено шесть нумизматических конференций, а на страницах журнала «Банкаўскі веснік» опубликовано более 130 статей только по белорусской нумизматике. В материалах конференций, организованных Кшиштофом Филиповым и ZG PTN (Польша), опубликовано около 70 “белорусских” нумизматических статей.

Создавая белорусский нумизматический библиографический список, мы стремились показать направление развития белорусской нумизматики, как науки, за годы независимости Беларуси. Рассказать о специалистах в области белорусской нумизматики и дать ссылки на публикации о проводимой ими исследовательской деятельности и достигнутых результатах. Представить публикации о собрании монет в музеях и частных коллекциях, о проводимой работе по сохранению и популяризации историко-культурного нумизматического наследия среди населения нашей страны.

Надеемся, список будет полезен нумизматам исследователям, музейным работникам и коллекционерам.

Numizmatyka Białorusi. Bibliografia Streszczenie

Autor przedstawia analitycznie historię rozwoju numizmatyki na Białorusi. Analizuje publikacje dotyczące pieniądza oraz monet obiegających ziemie białoruskie od zarania dziejów do czasów współczesnych. Przedstawia zasady publikacji bibliografii, która znajduje się na stronie internetowej Białoruskiego Towarzystwa Numizmatycznego.

SPIS TREŚCI:

Mariusz Mielczarek (Polska)	
MONETY JAKO ŚRODEK KOMUNIKOWANIA SIĘ W ANTYCZNEJ GRECKIEJ <i>POLIS</i> I POZA NIĄ. Z PRZYKŁADEM OLBII NAD MORZEM CZARNYM	5
Eliza Walczak (Polska)	
SYMBOLIKA MILITARNEGO ZWYCIĘSTWA W ANTYCZNYM MENNICTWIE GRECKIM	18
Aleksandra Jankowska (Polska)	
PIENIĄDZ JAKO ELEMENT ATEŃSKIEJ PROPAGANDY KILKA UWAG	24
Krzysztof Jarzęcki (Polska)	
LUCYLLA W ŚWIEŁLE ŹRÓDEŁ NUMIZMATYCZNYCH	34
Jacek Rakoczy (Polska)	
MIEDZY PROPAGANDĄ MILITARNĄ A POLITYKĄ DYNASTYCZNĄ – EMISJE MENNICY W RZYMIE ZA SEPTYMIUSZA SEWERA	53
Jerzy Piniński (Polska)	
PROPAGANDA NA MONETACH POLSKICH W OKRESIE OKOŁO 1070-1173	81
Adam Musiałowski (Polska)	
IDEOLOGIA I PROPAGANDA NA BRAKTEATACH NIEMIECKICH XII-XIII W. NA PRZYKŁADZIE ZBIORÓW MUZEUM OKRĘGOWEGO W TORUNIU	92
Vasyl Orlyk (Ukraine)	
TEUTONIC ORDER AND THE BATTLE ON THE VORSKLA RIVER IN AUGUST,1399 (NUMISMATIC ASPECT)	100
Валентина Дубицька (Ukraine)	
МОНЕТИ РУСЬКИХ УДІЛЬНИХ КНЯЗІВСТВ ТА МОСКОВСЬКОЇ ДЕРЖАВИ В СКЛАДІ СКАРБІВ XIV-XVII СТОЛІТТЯ З КОЛЕКЦІЇ НМІУ	105
Andrij Kryžaniwskij (Ukraine)	
PROPAGANDA ROLI KIJOWA JAKO CENTRUM RELIGIJNEGO NA MONETACH WŁODZIMIERZA OLGIERDOWICZA W II POŁ. XIV W.	110
Ростислав Саввов (Ukraine)	
НОВАЯ КЛАССИФИКАЦИЯ ДРЕВНЕЙШИХ МОНЕТ ВЕЛИКОГО КНЯЖЕСТВА ЛИТОВСКОГО	118
Petr Vorel (Czechy)	
POLITICAL SYMBOLISM ON THE COINS OF THE HOLY ROMAN EMPIRE IN THE MID-SIXTEENTH CENTURY	126
Jarosław Dutkowski (Polska)	
PROMOCJA TREŚCI PROTESTANCKICH I PROPAGANDA GDAŃSKA NA MONETACH I MEDALACH WAZÓW POLSKICH	139

Всеволод Юргенсон (Białoruś)	
ПОЛИТИЧЕСКАЯ ПРОПАГАНДА И РЕПРЕЗЕНТАЦИЯ ВЛАСТИ НА МОНЕТАХ РЕЧИ ПОСПОЛИТОЙ XVII - XVIII ВВ.	162
Victor Kotsur (Ukraine)	
MONEY CIRCULATION OF THALERS IN UKRAINE: HISTORIOGRAPHY	169
Михайло Орлик (Ukraine)	
АРХІВ КОША НОВОЇ ЗАПОРІЗЬКОЇ СІЧІ ЯК ДЖЕРЕЛО ДО ВИВЧЕННЯ ГРОШОВОГО ОБІГУ НА ПІВДНІ УКРАЇНИ (1756-1775 РР.)	173
Arkadiusz Dymowski (Polska)	
PARANUMIZMATYCZNE OBIEKTY WZOROWANE NA MONETACH ANTYCZNYCH JAKO MEDIUM NOWOŻYTNEJ PROPAGANDY I REKLAMY	176
Станисловас Саяускас (Литва)	
ОСОБЕННОСТИ ПРОПАГАНДЫ В ДЕНЬГАХ	193
Ирина Колобова (Беларусь)	
МАТЕРИАЛЫ НАЦИОНАЛЬНОГО ИСТОРИЧЕСКОГО АРХИВА БЕЛАРУСИ О ДЕЯТЕЛЬНОСТИ ФАЛЬШИВОМОНЕТЧИКОВ XIX В.	207
Валерий Колесинский (Беларусь)	
МАРКИ ВОЕННЫХ КООПЕРАТИВОВ 1874-1914 ГГ. ИЗ КОЛЛЕКЦИИ МИРОСЛАВА БАРТОШЕВИЦКОГО	210
Svitlana Orlyk (Ukraine)	
FINANCIAL REFORMS AND CURRENCY IN THE RUSSIAN EMPIRE IN THE 60-IES OF THE XIX CENTURY	212
Juliusz Bieniaś (Polska)	
NADRUKI PROPAGANDOWE NA BANKNOTACH ROSJI Z OKRESU I WOJNY ŚWIATOWEJ I WOJNY DOMOWEJ 1917 -1921	217
Wojciech Morawski (Polska)	
ZŁOTY BŁOK 1933-1936. MIĘDZY KALKULACJĄ A PRESTIŻEM	239
Wojciech A. Łonak (Polska)	
PROPAGANDOWA FUNKCJA PIENIĄDZA ZASTĘPCZEGO NA PRZYKŁADZIE EMISJI GORZOWA ŚLĄSKIEGO	245
Wojciech Rojek (Polska)	
KONTAKTY POLSKO-AMERYKAŃSKIE W SPRAWIE ZŁOTA BANKU POLSKIEGO 1940-1945	256
Zbyšek Šustek (Słowacja)	
PORTRET CZECHOSŁOWACKIEGO PREZYDENTA KLEMENTA GOTTWALDA (1896-1953)	
NA ZNAKACH PIENIĘŻNYCH: ASPEKT PROPAGANDOWY	264
Nadia Kotsur (Ukraine)	
MEDICAL SYMBOLS: HISTORY AND MODERNITY	281
Krzysztof Filipow (Polska)	
ZBIORY MONET I MEDALI NA ZIEMIACH BIAŁORUSKICH BYŁEGO WIELKIEGO KSIĘSTWA LITEWSKIEGO	286
Виктор Какареко (Беларусь)	
НУМІЗМАТИКА БЕЛАРУСІ. БІБЛІОГРАФІЯ	296